

przegląd  
**nauk**  
**historycznych**

22



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

ROCZNIK 22 NR 1 (2023)

przegląd  
**nauk**  
**historycznych**

22

 WYDAWNICTWO  
UNIwersYTETU  
ŁÓDZKIEGO

COPE  
Member since 2018  
JM13705

## **PRZEGLĄD NAUK HISTORYCZNYCH**

ul. A. Kamińskiego 27a, 90-219 Łódź  
<https://czasopisma.uni.lodz.pl/pnh>  
[www.facebook.com/PrzegladNaukHist](http://www.facebook.com/PrzegladNaukHist)  
e-mail: [przeglad@uni.lodz.pl](mailto:przeglad@uni.lodz.pl)  
tel.: +48 42 635 61 86

### **Rada Programowa / Scientific Council**

*Neal Ascherson* (Londyn), *Michel Balard* (Paryż), *Richard Butterwick-Pawlikowski* (Warszawa/Londyn), *Małgorzata Dąbrowska* (Łódź), *Frédéric Dessberg* (Paryż), *Pasquale Fornaro* (Mesyna), *Mario Gallina* (Turyn), *Albin Głowacki* (Łódź), *Geoffrey Greatrex* (Ottawa), *Michael Grünbart* (Münster), *Fiona Haarer* (Londyn), *José Antonio Montero Jiménez* (Madryt), *Xavier Moreno Julià* (Tarragona), *Robertas Jurgaitis* (Wilno), *Jan Kęsik* (Wrocław), *Ewald Kislinger* (Wiedeń), *Johannes Koder* (Wiedeń), *Maciej Kokoszko* (Łódź), *Elisabeth Malamut* (Marsylia), *Nguyen Van Sang* (Da Nang), *Wiesław Puś* (Łódź), *Władysława W. Sokyrka* (Sumy), *Oleksandr Trybug* (Mikołajów)

### **Redaktor naukowy tomu / Scientific Editor of the Volume**

*Zbigniew Anusik*

### **Redaktor inicjujący / Initializing Editor**

*Katarzyna Smyczek*

### **Redaktor językowy / Language Editor**

*Bogusław Pielat*

### **Przeład na język angielski / Translation into English**

*Katarzyna Gucio*

### **Proofreading by a Native Speaker**

*Roger Sierra*

### **Opracowanie redakcyjne / Editorial work**

*Małgorzata Karkocha*

### **Projekt layoutu / Layout design**

*Małgorzata Karkocha*

### **Skład komputerowy / Typesetting**

*Tomasz Pietras*

### **Korekta techniczna / Technical correction**

*Elżbieta Rzymkowska*

### **Projekt okładki / Cover design**

*Joanna Apanowicz*

ISSN 1644-857X

e-ISSN 2450-7660

© Copyright by Authors, Łódź 2023

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2023

Uniwersytet Łódzki zawiesił umowy o współpracy z uczelniami rosyjskimi i białoruskimi w związku z agresją Federacji Rosyjskiej, wspieranej przez Republikę Białorusi, na Ukrainę

## Spis treści

---

### ARTYKUŁY, STUDIA I ROZPRAWY

Agnieszka Bartnik, Rośliny z rodziny <i>Amaryllidaceae</i> w rzymskiej weterynarii. Część 1: Pory ( <i>Allium porrum</i> L.) .....	9
Sławomir Bralewski, „Okropne choroby” panoszące się wśród Rzymian w ujęciu Ammiana Marcellina .....	29
Zbigniew Anusik, Rodzina i majątek Stefana (zm. 1629) i Marcjanny z Daniłowiczów (zm. 1646) Koniecpolskich. Studium z dziejów przeclawskiej linii rodu Koniecpolskich herbu Pobóg .....	49
Urszula Kicińska, „Zaufanie mi w interesach śp. JW. Państwa i Dobrodziejstwa było wypróbowane...”. Współpraca urzędników dworskich z Katarzyną z Potockich Kossakowską (1722–1803), kasztelanową kamieńską .....	79
Krzysztof Latawiec, Yulia Kiselyova, Funkcjonowanie administracji celnej z Królestwa Polskiego w Rosji w latach 1914–1917 (do upadku monarchii Romanowów) .....	107
Michał Norbert Faszczka, Narodziny „polskiej szkoły” historii militarnej a wojskowość antyczna. W poszukiwaniu tożsamości badawczej (część 2) ....	135
Volodymyr Komar, Adam Szymanowicz, Wolne Kozactwo i II Rzeczpospolita .....	169
Liudmyła Vovchuk, Korpus dyplomatyczny konsulatów niemieckich na sowieckiej Ukrainie (1922–1938) .....	205

### DROBNE PRACE I MATERIAŁY

Yanko M. Hristov, Pisząc na rozkaz cesarza. Uwagi na temat korespondencji Teodora Dafnopata do bułgarskiego cara Symeona I Wielkiego (893–927) .....	233
Tetiana Kuznets, Olha Skus, Olha Lisovska, Kolegia dla córek prawosławnych duchownych na przełomie XIX i XX w. według oficjalnych statystyk .....	251

**ARTYKUŁY RECENZYJNE I RECENZJE**

Radosław Żurawski vel Grajewski, W obronie własnej tożsamości – XIX-wieczne zmagania mieszkańców Podola z rosyjskim imperium – na marginesie książki Jarosława Sumyszyna (Rec.: Jarosław Sumyszyn, <i>Pol's'ka identyczniŝt' ta rosijs'ke samoderżawstwo. Podil's'kyj zriz</i> , Drukarnia „RUTA”, Kam'ianec'-Podil's'kyj 2022, ss. 303) .....	275
Andrzej Krysiak, <i>Skierniewicki 18 Pułk Piechoty 1918–1939</i> , Miejska Biblioteka Publiczna im. Władysława Stanisława Reymonta w Skierniewicach, Skierniewice 2018, ss. 425 (Artur Kuprianis) .....	295

**KRONIKA NAUKOWA**

Sprawozdanie z konferencji naukowej <i>Władza i polityka w czasach nowożytnych. Państwo a Kościół</i> , Łódź, 28–29 września 2022 roku (Magdalena Makówka) .....	307
Podwójny jubileusz Profesor Jolanty A. Daszyńskiej, Łódź, 2 grudnia 2022 roku (Małgorzata Karkocha) .....	313
Jubileusz 65. urodzin Profesora Zbigniewa Anusika, Łódź, 16 grudnia 2022 roku (Małgorzata Karkocha) .....	321
Contents .....	329
Inhalt .....	330
Table des matières .....	332
Содержание .....	333

ARTYKUŁY  
STUDIA

---

I ROZPRAWY








<https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.01.01>

AGNIESZKA BARTNIK  
UNIwersytet Śląski / UNIVERSITY OF SILESIA

 <https://orcid.org/0000-0003-3518-1318>

## Plants of the *Amaryllidaceae* Family in Roman Veterinary Medicine Part 1: The Leeks (*Allium porrum* L.)

STRESZCZENIE

### Rośliny z rodziny *Amaryllidaceae* w rzymskiej weterynarii Część 1: Pory (*Allium porrum* L.)

W Basenie Morza Śródziemnego pory były popularnym warzywem wykorzystywanym zarówno w kuchni, jak i medycynie. Wielu autorów wypowiedziało się na temat właściwości dietetycznych oraz medycznego zastosowania rośliny. Doceniano także jej walory smakowe, co potwierdzają liczne przepisy na dania z pora. W weterynarii por nie był wykorzystywany zbyt często niemniej w IV-wiecznych traktatach weterynaryjnych pojawiły się recepty leków zawierających sok z pora lub samą roślinę. Zgodnie z zaleceniami dodawano go m.in. do leków dla zwierząt cierpiących z powodu chorób układu oddechowego, w tym różnego rodzaju kaszlu, w przypadku obrzęków, zranień, krwawień, krwawych wymiotów lub problemów z oddawaniem moczu. W przypadku pora rodzaje chorób leczonych z jego wykorzystaniem przez weterynarzy nie odbiegały od tych leczonych u ludzi. Antyczni medycy podkreślali m.in. skuteczność rośliny w odniesieniu do chorób układu oddechowego, wskazywali działanie antykrwotoczne, pozytywne oddziaływanie na zmiany skórne itd. Sposób stosowania rośliny przez weterynarzy oraz medyków pokrywa się z ówczesną oceną zakresu jej działania. Różnica między jej stosowaniem w przypadku ludzi i zwierząt, widoczna jest jedynie w diecie. Ówczesni ludzie jedli pory często, pod różną postacią, natomiast zwierzętom hodowlanym podawano je jedynie w celach medycznych, nie wchodziły one w skład ich typowej, codziennej diety.

**Słowa kluczowe:** weterynaria antyczna, por, choroby, sok z pora, Wegecjusz Renatus, Pelagoniusz

## ABSTRACT

**I**N the Mediterranean Basin, leeks were a popular vegetable used in cooking and medicine. Many authors have commented on the dietary properties and medical uses of the plant. Its taste was also appreciated, which is confirmed by the numerous recipes for dishes made with leek. In veterinary medicine, leek was not used very often, but veterinary treatises, prescriptions of medicines containing leek juice or the plant itself appeared in the 4<sup>th</sup> century. According to the recommendations, it was added, among others, to medicines for animals suffering from respiratory diseases, including various types of cough as well as in cases of swelling, wounds, bleeding, bloody vomiting or problems with urination. The types of diseases treated by veterinarians with the help of leek did not differ from those treated in humans. One of the aspects emphasized by ancient medics was the effectiveness of the plant for treating respiratory diseases, which was indicated by anti-haemorrhagic activity, a positive effect on skin lesions, *etc.* The method of using the plant by veterinarians and medics coincides with the assessment of its scope of activity at that time. The difference between its use in humans and animals is only visible in dietetics. At the time, people ate leeks often, and in various forms, while animals were only given leeks for medical purposes, as they were not part of the typical, daily diet of farm animals.

**Keywords:** ancient veterinary, leek, diseases, leek juice, Vegetius Renatus, Pelagonius

**L**eek (*Allium porrum* L.) is a species of biennial plant in the amaryllis family (*Amaryllidaceae*) and the garlic subfamily (*Allioideae*)<sup>1</sup>. In the wild it is found in Asia Minor, but over time it has spread throughout the world. The biennial plant, including the inflorescence stem and umbels composed of white or white-pink flowers, grows up to two meters in height. It is usually grown as an annual plant for its stem and leaves. The plant contains many valuable components, including calcium, zinc, copper, iron, magnesium and potassium, as well as a number of compounds such

---

<sup>1</sup> The *Amaryllis* family (*Amaryllidaceae*) are a family of monocotyledonous perennials. In the late 20<sup>th</sup> and early 21<sup>st</sup> centuries, the systematics of this family underwent significant changes. In systematic terms, APG III and APG IV include as the subfamilies: *Amaryllidoideae*, *Allioideae* and *Agapanthoideae*, previously treated as separate families. Cf. M.A. Ruggiero *et al.*, *A Higher Level Classification of All Living Organisms*, "PLOS One" 2015, vol. X, no. 4, pp. 1–54; M.W. Chase, J.W. Reveal, M.F. Fay, *A Subfamilial Classification for the Expanded Asparagalean Families Amaryllidaceae, Asparagaceae and Xanthorrhoeaceae*, "Botanical Journal of the Linnean Society" 2009, vol. CLXI, pp. 132–136.

as flavonoids (kaempferol), oligosaccharides, folic acid, vitamins C, E and K, antioxidants (lutein and zeaxanthin) and nicotinic acid. Sulfur compounds, which can be as high as 0.5% in the dry matter<sup>2</sup>, are responsible for its characteristic smell. Unlike other plants of the *Amaryllidaceae* family, such as garlic (*Allium sativum* L.) and onions (*Allium cepa* L.), the leek has not yet been fully studied, but is nevertheless believed to be able to reduce oxidative stress problems<sup>3</sup>, leading to atherosclerosis, diabetes<sup>4</sup>, obesity<sup>5</sup>, rheumatism and allergies. Nowadays, it is also indicated to have positive effects in case of poisoning<sup>6</sup>, kidney stones<sup>7</sup>, urinary tract inflammation<sup>8</sup>,

<sup>2</sup> P. Dey, K.L. Khaled, *An Extensive Review on "Allium ampeloprasum". A Magical Herb*, "International Journal of Science and Research" 2015, vol. IV, no. 7, p. 373.

<sup>3</sup> I. Arbi Nehdi, H.M. Sbihi, Ch. Ping Tan *et al.*, *Chemical Composition, Oxidative Stability and Antioxidant Activity of "Allium ampeloprasum" L. (Wild Leek) Seed Oil*, "Journal of Oleo Science" 2020, vol. LXIX, no. 5, pp. 413–421. Cf. J.D. Mladenović, P.Z. Mašković, R.M. Pavlović, *Antioxidant Activity of Ultrasonic Extracts of Leek "Allium porrum" L.*, "Hemijska Industrija" 2011, vol. LXV, no. 4, pp. 473–477; S.S. Moselhy, H.K. Ali, *Protective Effects of Allium Ampeloprasum Extract Against Carbon Tetrachloride Induced Oxidative Stress and Testis Injury in Rats*, "Biological Research" 2009, vol. XLII, pp. 93–98.

<sup>4</sup> D. Deliorman Orhan, N. Orhan, *Assessment "In Vitro" Antidiabetic and Antioxidant Effects of "Helianthus tuberosus", "Cydonia oblonga" and "Allium porrum"*, "Turkish Journal of Pharmaceutical Sciences" 2016, vol. XIII, no. 2, pp. 181–188; S. Belemkar, K. Dhameliya, M.K. Pata, *Comparative Study of Garlic Species ("Allium sativum" and "Allium porrum") on Glucose Uptake in Diabetic Rats*, "Journal of Taibah University Medical Sciences" 2013, vol. VIII, no. 2, pp. 80–85.

<sup>5</sup> A. Movahedian, H. Sadeghi, A. Ghannadi *et al.*, *Hypolipidemic Activity of "Allium porrum" L. in Cholesterol-fed Rabbits*, "Journal of Medicinal Food" 2006, vol. IX, no. 1, pp. 98–101; A. Movahedian, A. Ghannadi, H. Sadeghi *et al.*, *Study of Leek ("Allium porrum" L.) Extract on Cholesterol Plasma Levels in Hyperlipidemic Animal*, "Asia Pacific Journal of Clinical Nutrition" 2004, vol. XIII, pp. 102–103.

<sup>6</sup> A. Mirzaei, H. Delaviz, M. Mirzaei, M. Tolooei, *The Effects of "Medicago sativa" and "Allium porrum" on Iron Overload in Rats*, "Global Journal of Health Science" 2015, vol. VII, no. 7, pp. 137–142.

<sup>7</sup> M. Eidi, E. Hajian, H. Abbaspour, *Effect of Hydromethanolic Extract of "Allium porrum" L. Seed on Treatment of Ethylene Glycol-induced Kidney Stone in Male Rats*, "Journal of Sabzevar University of Medical Sciences" 2018, vol. XXIV, no. 6, pp. 63–69.

<sup>8</sup> S.Z. Mosavian, A. Eidi, J.Z. Moghaddam, *Evaluation of the Diuretic Effects of Leek ("Allium porrum" L.) Extract in Adult Male Wistar Rats*, "Qom University of Medical Science Journal" 2015, vol. IX, no. 6, pp. 10–16.

cough and skin lesions<sup>9</sup>; its antiseptic and antibacterial effects<sup>10</sup> have also been confirmed.

The plant was already known in ancient Mesopotamia<sup>11</sup>, Egypt<sup>12</sup>, and Phoenicia, and was a popular, widely cultivated vegetable in the Mediterranean<sup>13</sup>. The ancients harvested both wild plants<sup>14</sup> and cultivated them. In antiquity, two methods of growing leeks were known: 1) one that propagated the white part of the stems, thus obtaining *porrum capitatum*, or the so-called leek head, and 2) one that obtained as many green leaves as possible – this was *porrum sectile*, or leafy leek<sup>15</sup>.

<sup>9</sup> M. Alizadeh, S. Changizi-Ashtiyani, H. Hamidi, N. Gorji, *Topical Application of the Hydroalcoholic Extrat of "Allium porrum" L. as a Novel Treatment for Common Warts Based on Persian Medicine*, "Journal of Kerman University of Medical Sciences" 2018, vol. XXV, no. 1, pp. 93–100.

<sup>10</sup> B. Radovanovic, J. Mladenovic, A. Radovanovic *et al.*, *Phenolic Composition, Antioxidant, Antimicrobial and Cytotoxic Activities of "Allium porrum" L. (Serbia) Extracts*, "Journal of Food and Nutrition Research" 2015, vol. III, no. 9, pp. 564–569; H.F.S. Akrayi, J.D. Tawfeeq, *Antibacterial Activity of Lepidum Sativum and Allium Porrum Extracts and Juices Against Some Gram Positive and Gram Negative Bacteria*, "Medical Journal of Islamic World Academy of Science" 2012, vol. XX, no. 1, pp. 10–16.

<sup>11</sup> S. Ermidoro, *Food Prohibition and Dietary Regulations in Ancient Mesopotamia*, "Aula Orientalis" 2014, vol. XXXII, no. 1, pp. 79–91; J. Bottéro, *The Cuisine of Ancient Mesopotamia*, "The Biblical Archaeologist" 1985, vol. XLVIII, no. 1, pp. 36–47.

<sup>12</sup> P. Ashok Shelke, S. Mansha Rafiq, Ch. Bhevesh *et al.*, *Leek ("Allium ampeloprasum" L.)*, [in:] *Antioxidants in Vegetables and Nuts – Properties and Health Benefits*, eds G.A. Nayik, A. Gull, Singapore 2020, pp. 309–331; K.R.M. Swamy, R. Veere Gowda, *Leek and Shallot*, [in:] *Handbook of Herbs and Spices*, vol. III, ed. K.V. Peter, Boca Raton 2006, pp. 365–389.

<sup>13</sup> E. Birlouez, *Garlic, Onion and Other Alliaceae: Historical and Cultural Approach*, "Phytothérapie" 2016, vol. XIV, no. 3, pp. 14–148.

<sup>14</sup> Leek is not found in the wild today. The ancients harvested the perennial herbaceous plant *Allium ampeloprasum holmense*, found on the eastern Mediterranean coast. Cf. Ch. Guenaoui, S. Mang, G. Figliuolo, M. Neffati, *Diversity in "Allium ampeloprasum": from Small and Wild to Large and Cultivated*, "Genetic Resources and Crop Evolution" 2013, vol. LX, pp. 97–114.

<sup>15</sup> Iunius Moderatus Columella, *On Agriculturae and Trees*, eds H.B. Ash, E.S. Forester, E.H. Heffner, London–Cambridge 1941–1955 – hereinafter: Columella, *Rerum rusticarum* (Columella, *Rerum rusticarum*, 11.3.30–32); Pliny, *Natural History*, vol. V (*Books 17–19*), transl. H. Rackham, Cambridge 1950 – hereinafter: Pliny, *Historia Naturalis* (Plinius, *Historia Naturalis*, 19.33); Palladius, *Opus agriculturae. De veterinaria medicina. De Institutione*, ed. R.H. Rodgers, Leipzig 1975 – hereinafter: Palladius, *Opus agriculturae* (Palladius, *Opus agriculturae*, 3.24.11–12).

The ancient Greeks called the leek *práson* or *práson kefalotón*, while the Romans used the term *porrum*. The accounts of ancient authors preserved not only descriptions of the appearance of the plant or ways of growing it<sup>16</sup>, but also gave recipes for its preparation<sup>17</sup> and described its dietary and medical properties<sup>18</sup>.

In antiquity, leeks were commonly used as ingredients in cooking. The green leaves were added to salads, eaten raw, as a side dish for bread, but also used as an ingredient in broths and many other dishes<sup>19</sup>. Leeks also played a significant role in medicine. Although they were believed to have some negative effects, such as weakening of eyesight<sup>20</sup>, and not recommended for people suffering from kidney disease or urethra ulcers, leeks were nevertheless considered to have generally beneficial effects on the human body. They were believed to be good for the digestive system<sup>21</sup> and respiratory system, including diseases of the chest, trachea and lungs<sup>22</sup>, for

<sup>16</sup> Columella, *Rerum rusticarum*, 11.3.30–32; Palladius, *Opus agriculturae*, 3.24.11–12.

<sup>17</sup> Apicius, *A Critical Edition with an Introduction and an English Translation of the Latin Recipe Text Apiciud*, eds Ch. Grocock, S. Grainger, Blackawton–Totnes 2006 – hereinafter: Apicius, *De re coquinaria* (Apicius, *De re coquinaria*, 3.10.1–4); Anthimus, *On the Observation of Foods. De observatione ciborum*, ed., transl. M. Grant, Blackawton–Totnes 2007 – hereinafter: Anthimus, *De observatione ciborum* (Anthimus, *De observatione ciborum*, 55).

<sup>18</sup> Galeni *De alimentorum facultatibus libri III*, [in:] Claudii Galeni *Opera Omnia*, ed. C.G. Kühn, vol. VI, Lipsiae 1923 – hereinafter: Galen, *De alimentorum facultibus* (Galen, *De alimentorum facultatibus*, 658, 11–658.17); Oribasii *Collectionum medicarum reliquiae*, ed. I. Raeder, vol. I–IV, Lipsiae–Berolini 1928–1933 – hereinafter: Oribasius, *Collectiones medicae* (Oribasius, *Collectiones medicae*, 2.27.1.1–4.5); Paulus Aegineta, *Corpus Medicorum Graecorum vol. IX*, ed. I.L. Heiberg, vol. I–II, Lipsiae–Berolini 1921–1924 – hereinafter: Paulus Aegineta (Paulus Aeginatus, 1.76.1.16–19); *Geoponica sive Cassiani Bassi Scholastici de re rustica eologiae*, rec. H. Beckh, Lipsiae 1895 – hereinafter: Cassianus, *Geoponica* (Cassianus, *Geoponica*, 12.29).

<sup>19</sup> M. Kokoszko, K. Jagusiak, *Warzywa w kuchni i dietetyce późnego antyku oraz wczesnego Bizancjum (IV–VII w.): perspektywa konstantynopolińska*, “Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2011, vol. XII, no. 1, pp. 34–52. Cf. M. Kokoszko, *Leek*, [in:] *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II–VII w.)*, part 2 (*Pokarm dla ciała i ducha*), ed. M. Kokoszko, Łódź 2014, pp. 208–212.

<sup>20</sup> Pedanii Dioscuridis Anazarbei *de materia medica libri V*, ed. M. Wellmann, vol. I–III, Berolini 1906–1914 – hereinafter: Dioskurydes, *Materia Medica* (Dioskurydes, *Materia Medica*, 2.149.2.6–3.1).

<sup>21</sup> Q[uintus] Gargilius Martialis, *Medicinae ex holeribus et pomis*, ed. B. Maire, Paris 2002 – hereinafter: Gargilius, *Medicinae*. Gargilius mentioned speeding up digestion (Gargilius, *Medicinae*, 21.8).

<sup>22</sup> Plinius, *Historia Naturalis*, 20.21; 20.22; Gargilius, *Medicinae*, 21.6; 21.15.

those suffering from tuberculosis<sup>23</sup>, for people vomiting blood<sup>24</sup>, for stopping hemorrhage<sup>25</sup>, for diseases of the female reproductive system<sup>26</sup>; they were said to bring relief in cases of bites by venomous or rabid animals<sup>27</sup>, ear diseases<sup>28</sup>, skin lesions<sup>29</sup>, ulcers<sup>30</sup>, lumbar pain<sup>31</sup> and urinary problems<sup>32</sup>. They could also be used to purify blood<sup>33</sup>. The cited opinions clearly show that the ancients attributed a very wide range of properties to this plant. Ancient medics agreed that leeks are by their nature pungent, they warm the body, dilute juices that are too thick and viscous, promote urine and blood production<sup>34</sup>.

The purpose of this paper is to discuss an issue that has not been previously examined in source literature, namely the use of plants of the *Amaryllidaceae* family in Roman veterinary medicine. Due to the significant number of plants from this family that found use in ancient veterinary medicine, the topic will be presented as a series of articles. The first one concerns leek (*Allium porrum* L.), a plant which, as has been mentioned, belongs to the garlic subfamily (*Allioideae*). In the Mediterranean, leeks were once common both in the wild and as cultivated plants, so their potential application in animal treatment and nutrition was relatively easy and inexpensive. An interesting question is how leeks are used in veterinary medicine, identifying similarities and differences between diseases treated with them in animals and in humans. The similarities and possible differences in the treatments are interesting and important because ancient veterinary medicine

<sup>23</sup> Dioscurides, *Materia Medica*, 2.149; Gargilius, *Medicinae*, 21.19.

<sup>24</sup> Plinius, *Historia Naturalis*, 20.22; Gargilius, *Medicinae*, 21.2.

<sup>25</sup> Dioscurides, *Materia Medica*, 2.149.3; Plinius, *Historia Naturalis*, 20.21; Gargilius, *Medicinae*, 21.10–12.

<sup>26</sup> Hippocrates, *De morbum mulierum*, B II. C. 89; Plinius, *Historia Naturalis*, 20.22; Gargilius, *Medicinae*, 21.3; Paulus Aeginata, 1.47.1.1–5.

<sup>27</sup> Dioscurides, *Materia Medica*, 2.149; Plinius, *Historia Naturalis*, 20.21; Gargilius, *Medicinae*, 21.13–14; Aetius, *Libri medicinales*, 6.24.1–162.

<sup>28</sup> Dioscurides, *Materia Medica*, 2.149; Plinius, *Historia Naturalis*, 20.21; Gargilius, *Medicinae*, 21.16–17.

<sup>29</sup> Dioscurides, *Materia Medica*, 2.149; Plinius, *Historia Naturalis*, 20.21.

<sup>30</sup> Plinius, *Historia Naturalis*, 20.21; 20.22; Gargilius, *Medicinae*, 21.5.

<sup>31</sup> Gargilius, *Medicinae*, 21.18.

<sup>32</sup> Aetii Amideni *Libri medicinales I–VIII*, ed. A. Olivieri, Lipsiae–Berolini 1935–1950 – hereinafter: Aetius, *Libri medicinales* (Aetius, *Libri medicinales*, 5.129.1–31).

<sup>33</sup> Aetius, *Libri medicinales*, 3.56.1–2.

<sup>34</sup> M. Kokoszko, K. Jagusiak, *op. cit.*, pp. 34–52.

grew out of medicine, gradually becoming an independent discipline, with its own separate terminology and treatment methods. In many cases, the same plants or minerals were used differently to treat animals and humans, while others were used in the same way. Often the obvious differences were a direct result of the properties of certain substances, which, for example, were toxic to certain species of livestock, while having no such effects in humans. Nevertheless, in many cases such reasoning is inapplicable.

The primary sources for the study of issues relating to the diagnosis and treatment of animals in ancient Rome are agronomic or veterinary works. The first, very sparse, references to the treatment of animals were provided by Cato the Elder, but as far as the works by agronomists are concerned, the principal contributors to the study of the subject were Columella<sup>35</sup>, followed by Palladius<sup>36</sup> and Gargilius Martialis<sup>37</sup>. It was not until the 4<sup>th</sup> century that three works were written, which we can consider typical ancient veterinary textbooks. *Mulomedicina Chironis*<sup>38</sup>, as well as the works by Pelagonius<sup>39</sup> and Vegetius Renuatus<sup>40</sup> presented animal diseases and treatments in a much broader context than any of the earlier works; nevertheless, unlike agronomic authors – who discussed diseases of most livestock species – these writers focused primarily on horses.

In veterinary medicine, leeks were used in a number of different forms. Leek juice was relatively popular. Mixed with olive oil and administered *per os*, it was part of the treatment recommended by Vegetius Renuatus for damage to the horse's shoulder blades<sup>41</sup>. A similar treatment was recommended by Pelagonius, who wrote: "et post triduum deinde usque in diem sextum porri sucus instar trium cyathorum mixtus cum olei hem faucibus per cornu infudatur"<sup>42</sup>. Mechanical injuries were relatively common, hence the numerous

<sup>35</sup> Columella, *Rerum rusticarum*, 11.3.30–32.

<sup>36</sup> Palladius, *Opus agriculturae*, 3.24.11–12.

<sup>37</sup> *Curae boum ex corpore Gargili Martialis ap[ud] P[ubli] Vegeti Renati digestorum artis mulomedicinae libri*, ed. E. Lommatzsch, Lipsiae 1903, pp. 307–310.

<sup>38</sup> Claudii Hermeri, *Mulomedicina Chironis*, ed. E. Oder, Lipsiae 1950 – hereinafter: *Mulomedicina Chironis*.

<sup>39</sup> Pélagonius Salonianus, *Recueil de Médecine Vétérinaire*, ed. V. Gitton-Ripolli, Paris 2019 – hereinafter: Pelagonius, *Ars Veterinariae*.

<sup>40</sup> P. Vegeti Renati, *Digestorum Artis Mulomedicinae Libri*, ed. E. Lommatzsch, Lipsiae 1903 – hereinafter: Vegetius, *Mulomedicina*.

<sup>41</sup> Vegetius, *Mulomedicina*, 2.45.2.

<sup>42</sup> Pelagonius, *Ars Veterinariae*, 43.

prescriptions for medicines used in such situations. In most cases, preparations were applied topically, so the administration of the remedy in the form of a drink was not that common. The preparation mentioned by Pelagonius and Vegetius could not realistically cure the animal, however, the beliefs of the ancients regarding the effectiveness of leek in stopping hemorrhages, nerve pains or skin problems may have contributed to such choice of ingredients.

Leek juice mixed with barley flour and oil was considered an effective remedy for old (persistent) cough in cows<sup>43</sup>. A similar preparation, based on leek juice and oil, was also recommended by Palladius and Vegetius for long-term cough in horses<sup>44</sup>. A drink prepared from the juice of the leafy part of leek with oil and wine was also part of the treatment recommended for a disease in steers, described by Palladius as lung abscess<sup>45</sup>. According to the agronomist's beliefs, the last stage of the disease was tuberculosis. Leek juice as a method of treating cough was also suggested by Pelagonius<sup>46</sup>. The recipes cited by Palladius, Pelagonius and Vegetius Renatus clearly recommend leek juice in cases of broad respiratory diseases in cattle and horses. The plant was also considered effective against such diseases by ancient medics, so the fact that it was also used in a similar way in animal husbandry and veterinary medicine should come as no surprise. The use of wine as one of the main ingredients was typical in antiquity, as the beverage was believed to have medicinal properties<sup>47</sup>. Equally common in medicinal drinks was the use of oil, which – especially in the case of swallowing problems – facilitated the administration of the preparation.

Respiratory diseases in livestock still pose a significant problem today. Naturally, it is now difficult to identify clearly exactly what “disease” ancient authors mention. The drug was used to control long-lasting cough in both cattle and horses, nevertheless cough is not a disease in itself, but only a symptom of many respiratory conditions, including tuberculosis, which, according to Palladius,

<sup>43</sup> Vegetius, *Mulomedicina*, 4.7.

<sup>44</sup> Palladius, *Opus agriculturae*, 14.23.2; cf. Vegetius, *Mulomedicina*, 2.132.8.

<sup>45</sup> Palladius, *Opus agriculturae*, 14.14.2.

<sup>46</sup> Pelagonius, *Ars Veterinariae*, 108.

<sup>47</sup> M. Kokoszko, K. Jagusiak, *Galen o winie, czyli o śladach pewnej preferencji*, “Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2019, vol. XX, no. 2, pp. 9–29; eorundem, *Woda, wino i tak dalej, czyli o napojach i trunkach w Konstantynopolu*, “Przegląd Nauk Historycznych” 2010, vol. IX, no. 1, pp. 25–54.



among others, was the last stage of lung disease. The recommended preparation was unlikely to cure the condition, especially if it was bacterial in origin, but the ingredients used may have contributed to diminishing the symptoms, due in part to the presence of oil having a positive effect on irritated mucosal tissue.

In case of a slight cough, the animal could also be given scoops prepared from boiled, well mashed leeks mixed with *herba parietaria*<sup>48</sup>. Pelagonius also recommended a preparation of similar composition in case of light cough<sup>49</sup>. The proposed method of treatment fits in with the use of leek considered effective in respiratory diseases. The method of administration seems somewhat unusual, since the ancients did not feed leeks to livestock. It is likely that the deviation arose from the medical purpose of the preparation.

A drink based on boiled leek heads, Carian figs, Alexandrian soda, wine and oil was recommended for a type of swelling referred to as *tumor*<sup>50</sup>. Vegetius mentioned that the disease was characterized by swelling of the throat and head, said to resemble angina. Apparently it was so troublesome that it left animals unable to eat or drink. Treating respiratory diseases with leeks was popular in antiquity. Leeks have a bactericidal effect, so they may have provided relief for lighter inflammations. The oil added to the preparation probably made it easier to swallow, and wine was commonly believed to have medicinal properties. It is now known that heating leek diminishes the effect of its individual ingredients, so the method of preparation recommended by ancient authors definitely reduced the effectiveness of the mixture.

The juice from sliced leek was used for nostril bleeding in horses<sup>51</sup>. Vegetius cited excessive exertion due to running as its cause, which is very likely<sup>52</sup>. In addition, he mentioned, among other things, veins broken due to heat and exertion, so the diagnosis seems accurate, and rinsing the nostrils with leek juice may have yielded good results due to its bactericidal effect<sup>53</sup>.

<sup>48</sup> Vegetius, *Mulomedicina*, 2.129.12. Scoops were coated in beaten egg and rose oil or honey and wine. They were administered for three days.

<sup>49</sup> Pelagonius, *Ars Veterinariae*, 76.

<sup>50</sup> Vegetius, *Mulomedicina*, 2.28.

<sup>51</sup> *Ibidem*, 1.54.

<sup>52</sup> A. Żak, N. Siwińska, A. Niedźwiedź, *Wyptyw z nosa u koni – diagnostyka różnicowa*, "Życie Weterynaryjne" 2016, vol. XCI, no. 6, pp. 428–435.

<sup>53</sup> H.F.S. Akrayi, J.D. Tawfeeq, *op. cit.*, pp. 10–16.

Leek juice mixed with *lixivium* and oil was also recommended when the animal vomited blood<sup>54</sup>. Vomiting is only a symptom of many conditions. The presence of a large amount of fresh blood can indicate, among other things, bleeding from the upper gastrointestinal tract, inflammation of the esophagus, trauma, presence of a foreign body in the esophagus or throat, parasitic disease, stomach ulcers, *etc.* In such cases, it is necessary, first of all, to establish the cause and apply the appropriate treatment. Leeks were also administered to horses suffering from *impressione sanguinis*<sup>55</sup>.

The use of this plant for bleeding in animals corresponds with the suggestions of ancient physicians and botanists who wrote about the properties of leeks. The ancients believed them to be effective in bleeding, nevertheless, in the cases described, the presence of blood was only a symptom of a condition. While if the bleeding resulted from minor injuries leek juice certainly did no harm, and due to its bactericidal effect could even be helpful, in the case of more serious conditions the treatment could not be successful.

In case of urination problems in a horse, one of the methods recommended by Vegetius was to squeeze the juice of cooked leeks, mix it with wine and oil and pour it into the animal's right nostril<sup>56</sup>. Pelagonius made an identical recommendation in his work, stating: "porros decoques et sucum eorum exprimis ad sextarium et commisce vini veteris et olei acetabulum et dabis per narem deteram et daembulet"<sup>57</sup>. Ancient medics, such as Aetius of Amida, also recommended leeks for urinary problems. In addition, modern research confirms the positive effects of the plant's juice on the urinary system, however, the procedure proposed by Vegetius and Pelagonius seems problematic due to the way the remedy is administered. Also important is the lack of a clear diagnosis. Urinary problems in horses can have many causes, including cystitis, lithiasis, *etc.* Without a specific indication of the cause, all attempts at treatment at best amounted to alleviating the symptom rather than curing the disease. Modern research, as mentioned, confirms the positive effect of leeks in urinary tract diseases, as well as their

---

<sup>54</sup> Vegetius, *Mulomedicina*, 2.77; cf. Pelagonius, *Ars Veterinariae*, 304.

<sup>55</sup> *Mulomedicina Chironis*, 243.

<sup>56</sup> Vegetius, *Mulomedicina*, 2.79.

<sup>57</sup> Pelagonius, *Ars Veterinariae*, 154.

bactericidal properties<sup>58</sup>, but the plant needs to be properly prepared and administered. Moreover, such extracts or plant substances are nowadays introduced into treatment as an auxiliary method, rather than the primary medicine.

The juice of chopped leek mixed with water was given to horses suspected of experiencing kidney pain. The drink had to be administered after bloodletting from temporal vein. Among the symptoms of the disease, Vegetius lists cloudy urine, tense and hard bowels, raised tail and dragging of the hind legs. Leek juice mixed with water for kidney disease in horses was also recommended in *Mulomedicina Chironis*<sup>59</sup>. The use of leek in such cases corresponds to the recommendations of ancient physicians.

Leek juice was also mentioned as an ingredient in a preparation recommended for *ad morbum*, meaning “an illness”<sup>60</sup>. Pelagonius does not explain what kind of illness it is, nor does he cite any symptoms, thus we may presume that the proposed medicine belonged to the group of preparations administered at the appearance of any symptoms that might suggest a disease. In Roman veterinary medicine, there was a relatively large group of prescriptions of “medicines” considered effective for any disease, or recommended simply for an “illness” without specifying its precise name or at least its basic symptoms. The use of leek juice as an ingredient in the preparation should not come as a surprise, since, on the one hand, it was a readily available plant and, on the other, it was attributed a number of medicinal properties.

Ground leek with salt and horehound was considered an effective remedy for worms infesting neglected ulcers<sup>61</sup>. Cut leek was also included in a preparation applied to wounds in horses<sup>62</sup>. Its use, as an ingredient in a preparation for cleansing wounds, was also mentioned in *Mulomedicina Chironis*<sup>63</sup>. The use of leek for ulcers and wounds in animals is very similar to its medical application. The aforementioned treatments were certainly not harmful, and in lighter cases could produce decent results, as leek has anti-septic and bactericidal properties, confirmed by modern research.

---

<sup>58</sup> S.Z. Mosavian, A. Eidi, J.Z. Moghaddam, *op. cit.*, pp. 10–16.

<sup>59</sup> *Mulomedicina Chironis*, 480.

<sup>60</sup> Pelagonius, *Ars Veterinariae*, 13.

<sup>61</sup> Palladius, *Opus agriculturae*, 14.16.3; cf. Vegetius, *Mulomedicina*, 4.20.1.

<sup>62</sup> Pelagonius, *Ars Veterinariae*, 317.

<sup>63</sup> *Mulomedicina Chironis*, 606.

*Mulomedicina Chironis* also suggested feeding leeks to horses diagnosed with the disease termed *insania*<sup>64</sup>. The recommendation is very interesting, since the disease was also mentioned in other works, nevertheless none of the authors recommended feeding leeks to animals. In addition, the affliction, whose name we can translate as “insanity”, is difficult to identify. Considering the symptoms mentioned by ancient authors, rabies, a disease caused by ssRNA(-) virus of the *Rhabdoviridae* family<sup>65</sup>, among others, should be taken into account. One of the reasons why *insani* can be associated with rabies is the fact that symptoms described by the ancients are identical to those linked to the disease termed *rabies* by the Romans<sup>66</sup>. In addition, a number of diseases with central nervous system symptoms, which are still taken into account in the differential diagnosis to this day, including listeriosis, toxoplasmosis, Borna disease, Aujeszky’s disease, *etc.*, should be considered. All of the aforementioned diseases produce symptoms that can be mistaken for rabies in clinical diagnosis<sup>67</sup>. An additional difficulty in diagnosis was the fact that both *Mulomedicina Chironis* and the work of Vegetius Renatus mentioned equine rabies. The disease is difficult to diagnose clinically because, among other reasons,

<sup>64</sup> *Ibidem*, 291.

<sup>65</sup> The virus exists in seven biotypes. The source of infection for terrestrial animals is primarily biotype one viruses, with other biotypes usually causing infections in bats. All biotypes are dangerous to humans. Cf. P.P. Liberski, J. Smoleń, T.J. Wąsik *et al.*, *Wścieklizna*, “Aktualności Neurologiczne” 2007, vol. II, no. 7, pp. 119–121; M. Sadowska-Todys, *Wścieklizna – aktualne problemy epidemiologiczne*, “Polski Przegląd Neurologiczny” 2006, vol. II, no. 1, pp. 37–42.

<sup>66</sup> Vegetius, *Mulomedicina*, 2.5; 2.11 (*rabies*). Cf. Vegetius, *Mulomedicina*, 2.12 (*insania*).

<sup>67</sup> Nowadays, despite much greater knowledge of rabies than in antiquity, clinical diagnosis based on history, evaluation of the epizootic situation and clinical symptoms is considered difficult and unreliable. For this reason, confirmation by laboratory testing is required. Cf. *Choroby zakaźne zwierząt z elementami epidemiologii i zoonoz*, eds Z. Głinski, K. Kostro, Warszawa 2011, p. 101. On the subject of diseases with symptoms similar to rabies, cf. Z. Głinski, A. Zmuda, *Choroba bornaska – tajemnicza choroba*, “Życie Weterynaryjne” 2021, vol. XCVI, no. 12, pp. 820–824; L. Adaszek, L. Mazurek, R. Janecki *et al.*, *Choroba Aujeszkyego (wścieklizna rzekoma) psów – mało znany problem*, “Weterynaria w Praktyce” 2019, vol. XVI, no. 9, pp. 62–65; Z. Głinski, K. Kostro, *Listerioza współczesnym zagrożeniem*, “Życie Weterynaryjne” 2012, vol. LXXXVII, no. 7, pp. 577–581; eorundem, *Choroba Aujeszkyego*, “Trzoda Chlewna” 2008, vol. XLVI, no. 11, pp. 94–96; J. Umiński, E. Cisak, J. Chmielewska-Badora, J. Zwoliński, *Toksoplazmoza u ludzi i zwierząt*, “Medycyna Weterynaryjna” 1999, vol. L, no. 12, pp. 589–591.

different animal species exhibit different symptoms and a different course<sup>68</sup>. Interestingly, it was recommended that animals be given only leeks without any other additives, and that they should be fed that plant. Analyzing ancient agronomic accounts, we note that plants of the garlic subfamily, such as leeks, garlic and onions, for example, were not fed to livestock as fodder. To some extent, this may have been because animals were reluctant to eat them due to the taste and smell; moreover, these plants are simply harmful to some animals. Thus, the proposed treatment had no chance of success, both in the case of rabies – incurable to this day – and when symptoms were misinterpreted. The treatment is interesting, however, not least because a no such method was used for people diagnosed with rabies. The disease is still incurable<sup>69</sup>, although

<sup>68</sup> Clinically, two forms of rabies are distinguished: 1) furious, presenting as strong aggression of the infected animal; 2) silent, also known as “paralytic”. The furious form is more common in dogs, cats and horses, while the silent form occurs in cattle and other ruminants. In the classic furious form, three stages of the disease are distinguished: 1) prodromal (onset) stage; 2) excitative (frenzied) stage; 3) paralysis. The silent form proceeds without the period of frenzied seizures. In the case of rabies, horses exhibit restlessness and gastrointestinal disorders similar to colic. The silent form resembles Borna disease in horses, while in the frenzied form the affected animals bite, kick and bump into stable walls. Muscle twitching, colic symptoms and frequent urination are also observed. In cattle, the initial stage of rabies has an unusual course and remains unrecognized even today. At this time, indigestion, decreased appetite, rumen atony, bloating, constipation and sometimes diarrhea are observed. Later, muscle twitching, rectal pushing, salivation, continuous and hoarse roaring, and paralysis of the hind limbs are evident. In the furious form, animals are anxious, attack obstacles and display excessive excitability. In sheep and goats, symptoms include restlessness, increased sex drive, hoarse bleating and collapsing. In pigs, rabies presents as anxiety and timidity, hoarse grunting, biting bedding, stupor and paralysis. Cf. *Choroby zakaźne zwierząt...*, pp. 99–100; Z. Gliniski, K. Kostro, *Choroby odzwierzęce w hodowli bydła. XI. Wścieklizna*, “Hodowca Bydła” 2005, vol. LV, pp. 44–46; E. Wiśniewski, *Niespecyficzne choroby koni podlegające obowiązkowi zwalczania. I. Wścieklizna*, “Magazyn Weteraryjny” 2001, vol. X, no. 6, pp. 40–41.

<sup>69</sup> Currently, there is no effective drug against rabies. In a person who has not developed symptoms, passive-active immunization is attempted, consisting of the administration of an antitoxin and a series of vaccines. A human who has developed symptoms is isolated and symptomatic treatment is administered. Animals infected with rabies are euthanized. In Poland, a total ban on treating animals suspected of having rabies is in force. Cf. P. Florczuk, J. Jarmuł-Pietraszczyk, *Wścieklizna ludzi i zwierząt – metody zapobiegania oraz wykorzystywanie szczepionki*, “Przegląd Hodowlany” 2016, vol. LXXXIV, no. 2, pp. 30–32; M.Z. Yousaf, M. Qasim, S. Zia *et al.*, *Rabies Molecular Virology, Diagnosis, Prevention and Treatment*, “Virology Journal” 2012, vol. IX, no. 1, pp. 1–5.

ancient texts provide numerous recommendations and prescriptions for potential remedies<sup>70</sup>.

The cooked heads of leeks were also an ingredient in a preparation administered to mares after foaling. The preparation was used if it was suspected that the placenta did not come out in its entirety. The animal was not given any food for three days, only a medicine made from leek heads boiled in water with myrrh and wine<sup>71</sup>. The ingredients of the remedy are quite typical. After all, wine was widely regarded as effective in treating various health problems; myrrh was also added to many medicines<sup>72</sup>. Leek was used perhaps because of the belief that it helps to cleanse the body. Of course, in case of retained placenta, a possible bacterial infection required much stronger medications, unavailable in antiquity, as well as the removal of the remaining part of the placenta. In addition, in this case, cooking deprives the plant of most of its valuable properties.

Leeks were also added to the drink that Pelagonius and Vegetius recommended giving to horses during the summer<sup>73</sup>. Pelagonius also mentioned leeks for a preparation given during the winter<sup>74</sup>. It was also recommended that preparation made from leek heads should be brought while travelling<sup>75</sup>. The green parts of the leeks, along with cumin and silphium, among others, were included in a medicine administered to horses suffering from dysentery<sup>76</sup>. The presence of leeks in strengthening preparations is not surprising, since the ancients considered this vegetable to have a healthy, positive influence on the body.

<sup>70</sup> A. Bartnik, "Hydrophobia, λυσσα, λυπτα, rabies". *Kilka słów o tym, jak starożytni próbowali leczyć wściekliznę*, "Studia Antiquitatis et Medii Aevii Incohantis" 2016, vol. I, pp. 49–63.

<sup>71</sup> *Mulomedicina Chironis*, 770.

<sup>72</sup> M. Kokoszko, Z. Rzeźniczka, *Wino, ciemierzycza i mirra albo o lekarzach i ich pacjentach. Analiza fragmentu V księgi "De materia medica" Dioskurydesa*, "Przegląd Nauk Historycznych" 2018, vol. XVIII, no. 2, pp. 5–37; Z. Rzeźniczka, *Mirra w antycznej medycynie i kosmetyce na podstawie pism Dioskuridesa*, [in:] *Lek roślinny*, vol. VI (*Rośliny w lecznictwie, w środowisku naturalnym i w krajobrazie kulturowym*), eds B. Płonka-Syroka, A. Syroka, Wrocław 2017, pp. 53–65.

<sup>73</sup> Pelagonius, *Ars Veterinariae*, 371; cf. Vegetius, *Mulomedicina*, 1.57.

<sup>74</sup> Pelagonius, *Ars Veterinariae*, 388.

<sup>75</sup> *Ibidem*, 462.

<sup>76</sup> *Mulomedicina Chironis*, 429.

Analyzing the surviving accounts, we note that before the fourth century, leeks were virtually not mentioned as ingredients of veterinary medicines. A single piece of information was included only by Columella. An increased interest in this vegetable among veterinarians is evident only in the accounts of Palladius, Pelagonius, Vegetius Renatus and in the text titled *Mulomedicina Chironis*, although even in these works prescriptions of medicines containing leeks or leek juice are relatively scarce. In the case of animals, the plant was used as an ingredient in medicines for respiratory and urinary diseases, in case of bleeding or ulcers, which fits perfectly with the properties attributed to leek by ancient authors and the way it was used by physicians at the time. Undoubtedly, in the case of this vegetable, ancient farmers relied on the achievements of physicians and did not develop their own methods of using it. The possible effectiveness of some medicines that contained leek was largely counteracted by the way they were prepared. Most prescriptions recommended cooking the ingredients, which in the case of plants negatively affects their properties.

There is no doubt that doctors and veterinarians of the time used leeks in a similar way. The surviving prescriptions show no significant variations. What was different, however, was the treatment of this vegetable as food. In the Mediterranean Basin, leeks were very popular. They were eaten both raw and added to many dishes. In animal nutrition, despite its wide availability, leeks were not actually used. The few references to feeding the vegetable to animals are associated with medical procedures, rather than ordinary, everyday dietary recommendations. The absence of leeks in the diets of livestock probably has to do with the animals' reluctance to eat plants with a pungent taste. In addition, the aforementioned plants are harmful to some animal species, which excludes them from their diet. The popularity of leeks in the Roman diet may also have been a factor. Due to the high demand for this vegetable, it was irrational to feed animals a plant that could be sold at a considerable profit. Nowadays, plants of the garlic subfamily, among other things due to their antibacterial properties, are often added to fodder; still, these are usually granulations that do not affect the taste and smell of the food.

## Bibliography

### PRINTED SOURCES

- Aetii Amideni *libri medicinales I–VIII*, ed. A. Olivieri, Lipsiae–Berolini 1935–1950.
- Anthimus, *On the Observance of Foods. De observatione ciborum*, ed., transl. M. Grant, Blackawton–Totnes 2007.
- Apicius, *A Critical Edition with an Introduction and an English Translation of the Latin Recipe Text Apiciud*, eds Ch. Grocock, S. Grainger, Blackawton–Totnes 2006.
- Claudii Hermeri, *Mulomedicina Chironis*, ed. E. Oder, Lipsiae 1950.
- Curae boum ex corpore Gargili Martialis ap[ud] P[ubl]ii Vegeti Renati digestorum artis mulomedicinae libri*, ed. E. Lommatzsch, Lipsiae 1903, pp. 307–310.
- Galenus, *De alimentorum facultatibus libri III*, [in:] Claudii Galeni, *Opera Omnia*, ed. C.G. Kühn, vol. VI, Lipsiae 1923.
- Geoponica sive Cassiani Bassi Scholastici de re rustica eclogae*, rec. H. Beckh, Lipsiae 1895.
- Iunius Moderatus Columella, *On Agriculturae and Trees*, eds H.B. Ash, E.S. Forster, E.H. Heffner, London–Cambridge 1941–1955.
- Oribasii *Collectionum medicarum reliquiae*, ed. I. Raeder, vol. I–IV, Lipsiae–Berolini 1928–1933.
- Palladius, *Opus agriculturae. De veterinaria medicina. De Institutione*, ed. R.H. Rodgers, Leipzig 1975.
- Paulus Aegineta, *Corpus Medicorum Graecorum vol. IX*, ed. I.L. Heiberg, vol. I–II, Lipsiae–Berolini 1921–1924.
- Pedanii Dioscuridis Anazarbei *de materia medica libri V*, ed. M. Wellmann, vol. I–III, Berolini 1906–1914.
- Pélagonius Salonianus, *Recueil de Médecine Vétérinaire*, ed. V. Gitton-Ripolli, Paris 2019.
- Pliny, *Natural History*, vol. V (*Books 17–19*), transl. H. Rackham, Cambridge 1950.
- Pliny, *Natural History*, vol. VI (*Books 20–23*), transl. W.H.S. Jones, Cambridge 1951.
- Q[uintus] Gargilius Martialis, *Medicinae ex holeribus et pomis*, ed. B. Maire, Paris 2002.
- Vegeti Renati P., *Digestorum Artis Mulomedicinae Libri*, ed. E. Lommatzsch, Lipsiae 1903.

### SECONDARY LITERATURE

- Adaszek L., Mazurek L., Janecki R. *et al.*, *Choroba Aujeszkyego (wścieklizna rze-koma) psów – mało znany problem*, “Weterynaria w Praktyce” 2019, vol. XVI, no. 9, pp. 62–65.
- Akray H.F.S., Tawfeeq J.D., *Antibacterial Activity of Lepidum Sativum and Allium Porrum Extracts and Juices Against Some Gram Positive and Gram Negative Bacteria*, “Medical Journal of Islamic World Academy of Science” 2012, vol. XX, no. 1, pp. 10–16.



- Alizadeh M., Changizi-Ashtiyani S., Hamidi H., Gorji N., *Topical Application of the Hydroalcoholic Extrat of "Allium porrum" L. as a Novel Treatment for Common Warts Based on Persian Medicine*, "Journal of Kerman University of Medical Sciences" 2018, vol. XXV, no. 1, pp. 93–100.
- Arbi Nehdi I., Sbihi H.M., Ping Tan Ch. *et al.*, *Chemical Composition, Oxidative Stability and Antioxidant Activity of "Allium ampeloprasum" L. (Wild Leek) Seed Oil*, "Journal of Oleo Science" 2020, vol. LXIX, no. 5, pp. 413–421.
- Ashok Shelke P., Mansha Rafiq S., Bhevesh Ch. *et al.*, *Leek ("Allium ampeloprasum" L.)*, [in:] *Antioxidants in Vegetables and Nuts – Properties and Health Benefits*, eds G.A. Nayik, A. Gull, Singapore 2020, pp. 309–331.
- Bartnik A., *"Hydrophobia, λυσσα, λυττα, rabies"*. *Kilka słów o tym, jak starożytni próbowali leczyć wściekliznę*, "Studia Antiquitatis et Medii Aevii Incohantis" 2016, vol. I, pp. 49–63.
- Belemkar S., Dhameliya K., Pata M.K., *Comparative Study of Garlic Species ("Allium sativum" and "Allium porrum") on Glucose Uptake in Diabetic Rats*, "Journal of Taibah University Medical Sciences" 2013, vol. VIII, no. 2, pp. 80–85.
- Birlouez E., *Garlic, Onion and Other Alliaceae: Historical and Cultural Approach*, "Phytothérapie" 2016, vol. XIV, no. 3, pp. 14–148.
- Bottéro J., *The Cuisine of Ancient Mesopotamia*, "The Biblical Archeologist" 1985, vol. XLVIII, no. 1, pp. 36–47.
- Chase M.W., Reveal J.W., Fay M.F., *A Subfamilial Classification for the Expanded Asparagelean Families Amaryllidaceae, Asparagaceae and Xanthorrhoeaceae*, "Botanical Journal of the Linnean Society" 2009, vol. CLXI, pp. 132–136.
- Choroby zakaźne zwierząt z elementami epidemiologii i zoonoz*, eds Z. Gliński, K. Kostro, Warszawa 2011.
- Deliorman Orhan D., Orhan N., *Assessment "In Vitro" Antidiabetic and Antioxidant Effects of "Helianthus tuberosus", "Cydonia oblonga" and "Allium porrum"*, "Turkish Journal of Pharmaceutical Sciences" 2016, vol. XIII, no. 2, pp. 181–188.
- Dey P., Khaled K.L., *An Extensive Review on "Allium ampeloprasum". A Magical Herb*, "International Journal of Science and Research" 2015, vol. IV, no. 7, pp. 371–377.
- Eidi M., Hajian E., Abbaspour H., *Effect of Hydromethanolic Extract of "Allium porrum" L. Seed on Treatment of Ethylene Glycol-induced Kidney Stone in Male Rats*, "Journal of Sabzevar University of Medical Sciences" 2018, vol. XXIV, no. 6, pp. 63–69.
- Ermidoro S., *Food Prohibition and Dietary Regulations in Ancient Mesopotamia*, "Aula Orientalis" 2014, vol. XXXII, no. 1, pp. 79–91.
- Florczuk P., Jarmuł-Pietraszczyk J., *Wścieklizna ludzi i zwierząt – metody zapobiegania oraz wykorzystywanie szczepionki*, "Przegląd Hodowlany" 2016, vol. LXXXIV, no. 2, pp. 30–32.
- Gliński Z., Kostro K., *Choroba Aujeszkyego*, "Trzoda Chlewna" 2008, vol. XLVI, no. 11, pp. 94–96.
- Gliński Z., Kostro K., *Choroby odzwierzęce w hodowli bydła. XI. Wścieklizna*, "Hodowca Bydła" 2005, vol. LV, pp. 44–46.

- Gliński Z., Kostro K., *Listerioza współczesnym zagrożeniem*, "Życie Weterynaryjne" 2012, vol. LXXXVII, no. 7, pp. 577–581.
- Gliński Z., Żmuda A., *Choroba borsaka – tajemnicza choroba*, "Życie Weterynaryjne" 2021, vol. XCVI, no. 12, pp. 820–824.
- Guenauoui Ch., Mang S., Figliuolo G., Neffati M., *Diversity in "Allium ampeloprasum": from Small and Wild to Large and Cultivated*, "Genetic Resources and Crop Evolution" 2013, vol. LX, pp. 97–114.
- Kokoszko M., *Por*, [in:] *Dietetyka i sztuka kulinarna antyku i wczesnego Bizancjum (II–VII w.)*, part 2 (*Pokarm dla ciała i ducha*), ed. M. Kokoszko, Łódź 2014, pp. 208–212.
- Kokoszko M., Jagusiak K., *Galen o winie, czyli o śladach pewnej preferencji*, "Piotrkowskie Zeszyty Historyczne" 2019, vol. XX, no. 2, pp. 9–29.
- Kokoszko M., Jagusiak K., *Warzywa w kuchni i dietetyce późnego antyku oraz wczesnego Bizancjum (IV–VII w.): perspektywa konstantynopolitańska*, "Piotrkowskie Zeszyty Historyczne" 2011, vol. XII, no. 1, pp. 34–52.
- Kokoszko M., Jagusiak K., *Woda, wino i tak dalej, czyli o napojach i trunkach w Konstantynopolu*, "Przegląd Nauk Historycznych" 2010, vol. IX, no. 1, pp. 25–54.
- Kokoszko M., Rzeźnicka Z., *Wino, ciemierzycza i mirra albo o lekarzach i ich pacjentach. Analiza fragmentu V księgi "De materia medica" Dioskuridesa*, "Przegląd Nauk Historycznych" 2018, vol. XVIII, no. 2, pp. 5–37.
- Liberski P.P., Smoleń J., Wąsik T.J. *et al.*, *Wścieklizna*, "Aktualności Neurologiczne" 2007, vol. II, no. 7, pp. 119–121.
- Mirzaei A., Delaviz H., Mirzaei M., Toloeei M., *The Effects of "Medicago sativa" and "Allium porrum" on Iron Overload in Rats*, "Global Journal of Health Science" 2015, vol. VII, no. 7, pp. 137–142.
- Mladenović J.D., Mašković P.Z., Pavlović R.M., *Antioxidant Activity of Ultrasonic Extracts of Leek "Allium porrum" L.*, "Hemijska Industrija" 2011, vol. LXV, no. 4, pp. 473–477.
- Mosavian S.Z., Eidi A., Moghaddam J.Z., *Evaluation of the Diuretic Effects of Leek ("Allium porrum" L.) Extract in Adult Male Wistar Rats*, "Qom University of Medical Science Journal" 2015, vol. IX, no. 6, pp. 10–16.
- Moselhy S.S., Ali H.K., *Protective Effects of Allium Ampeloprasum Extract Against Carbon Tetrachloride Induced Oxidative Stress and Testis Injury in Rats*, "Biological Research" 2009, vol. XLII, pp. 93–98.
- Movahedian A., Ghannadi A., Sadeghi H. *et al.*, *Study of Leek ("Allium porrum" L.) Extract on Cholesterol Plasma Levels in Hyperlipidemic Animal*, "Asia Pacific Journal of Clinical Nutrition" 2004, vol. XIII, pp. 102–103.
- Movahedian A., Sadeghi H., Ghannadi A. *et al.*, *Hypolipidemic Activity of "Allium porrum" L. in Cholesterol-fed Rabbits*, "Journal of Medicinal Food" 2006, vol. IX, no. 1, pp. 98–101.
- Radovanovic B., Mladenovic J., Radovanovic A. *et al.*, *Phenolic Composition, Antioxidant, Antimicrobial and Cytotoxic Activities of "Allium porrum" L. (Serbia) Extracts*, "Journal of Food and Nutrition Research" 2015, vol. III, no. 9, pp. 564–569.

- Ruggiero M.A. *et al.*, *A Higher Level Classification of All Living Organisms*, "PLOS One" 2015, vol. X, no. 4, pp. 1–54.
- Rzeźnicka Z., *Mirra w antycznej medycynie i kosmetyce na podstawie pism Dioskuridesa*, [in:] *Lek roślinny*, vol. VI (*Rośliny w lecznictwie, w środowisku naturalnym i w krajobrazie kulturowym*), eds B. Płonka-Syroka, A. Syroka, Wrocław 2017, pp. 53–65.
- Sadowska-Todys M., *Wścieklizna – aktualne problemy epidemiologiczne*, "Polski Przegląd Neurologiczny" 2006, vol. II, no. 1, pp. 37–42.
- Swamy K.R.M., Veere Gowda R., *Leek and Shallot*, [in:] *Handbook of Herbs and Spices*, vol. III, ed. K.V. Peter, Boca Raton 2006, pp. 365–389.
- Umiński J., Cisak E., Chmielewska-Badora J., Zwoliński J., *Toksoplazmoza u ludzi i zwierząt*, "Medycyna Weterynaryjna" 1999, vol. L, no. 12, pp. 589–591.
- Wiśniewski E., *Niespecyficzne choroby koni podlegające obowiązkowi zwalczania. I. Wścieklizna*, "Magazyn Weterynaryjny" 2001, vol. X, no. 6, pp. 40–41.
- Yousaf M.Z., Qasim M., Zia S. *et al.*, *Rabies Molecular Virology, Diagnosis, Prevention and Treatment*, "Virology Journal" 2012, vol. IX, no. 1, pp. 1–5.
- Żak A., Siwińska N., Niedźwiedz N., *Wpływ z nosa u koni – diagnostyka różnicowa*, "Życie Weterynaryjne" 2016, t. XCI, no. 6, pp. 428–435.
- 

#### ABOUT THE AUTHOR

**Dr. Agnieszka Bartnik** – assistant professor at the Institute of History, University of Silesia.

**Research interests:** focus on ancient veterinary medicine, with particular emphasis on the territory of the Roman Empire. In recent years, her research has focused on: 1) diagnosis and treatment of livestock diseases and preparation of medicines; 2) analysis of the composition of veterinary medicines and the use of plants, minerals and zoonotic substances in them.



agnieszka.bartnik@us.edu.pl



<https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.01.02>

SŁAWOMIR BRALEWSKI

UNIWERSYTET ŁÓDZKI / UNIVERSITY OF ŁÓDŹ

 <https://orcid.org/0000-0002-4708-0103>

## “Terrible Diseases” Spreading Among the Romans in *Res Gestae* by Ammianus Marcellinus

STRESZCZENIE

### „Okropne choroby” panoszące się wśród Rzymian w ujęciu Ammiana Marcellina

Opisywanie chorób nie było celem Ammiana Marcellina. Wspominał o nich wtedy, kiedy wymagała tego narracja i przedstawiane przez niego wydarzenia. Nie traktował ich instrumentalnie. Nie zamierzał za ich pomocą przekonywać czytelników do lansowanych przez siebie tez. Odwoływał się za to chętnie do ówczesnej wiedzy medycznej czy to w celu przeprowadzenia ich naukowej klasyfikacji, czy opisu. Ammian Marcellin wyraźnie rozróżniał choroby, atakujące pojedyncze osoby oraz choroby występujące masowo. Przy czym, jeśli chodzi o pierwsze z nich, trzeba podkreślić, że pisał o nich zdawkowo. Więcej miejsca poświęcał zarazom. Podchodził do nich w sposób beznamiętny, odwołując się do ówczesnej wiedzy i nie mieszając do tego sił nadprzyrodzonych. Światopogląd Ammiana Marcellina ujawnił się natomiast w jego wywodach na temat kwestii związanych z leczeniem chorób nie tylko za pomocą stosownych lekarstw, ale też amuletów, zaklęć staruszki czy uzdrawiania z licznych chorób przez herosa. Niezwykle interesujące są zarazem jego dywagacje dotyczące czynników warunkujących zdrowie, świadczące o dużym stopniu świadomości w tej materii. Historyk dysponował wiedzą o zależności zdrowia od właściwej diety, umiarkowanego stylu życia, zabiegów hartujących ciało, czystego powietrza i wody czy zdrowego, łagodnego klimatu.

**Słowa kluczowe:** Ammianus Marcellinus, choroby, zarazy, Późne Cesarstwo Rzymskie

## ABSTRACT

Describing diseases was not the aim of Ammianus Marcellinus. He mentioned them whenever the narrative and the events he described required it. He did not treat them instrumentally. Neither he intended to use them to convince his readers of the theses he promoted. At the same time, he eagerly referred to the medical knowledge of that time, be it in order to carry out their scientific classification or description. Ammianus Marcellinus clearly distinguished between diseases suffered by individuals and mass diseases. As for the first, it must be emphasized that he wrote about them casually. He devoted more space to the plague, which he approached in a dispassionate way, invoking the knowledge of his time, without involving supernatural powers. Still, Ammianus Marcellinus's worldview manifested itself in his remarks on issues related to the healing of diseases, not only with appropriate medicines, but also with amulets, spells of an old woman, and the healing of many diseases by a divine hero. His reflections on the factors that influence health are also of particular interest and show that he was particularly aware of this issue. The historian knew about the dependence of health on a proper diet, a moderate lifestyle, body hardening treatments, clean air and water, and a healthy mild climate.

**Keywords:** Ammianus Marcellinus, diseases, plagues, Late Roman Empire

IN the fourth century after Christ, Greco-Roman culture flourished once again, as is amply demonstrated by the historiographical works produced at the time. One of the most famous authors of classical historiography of that period was undoubtedly Ammianus Marcellinus<sup>1</sup>, writing in Latin, follower of traditional cults. In the surviving part of his work *Roman History* (*Res Gestae*), covering the years 353–378, Ammianus Marcellinus frequently mentioned various kinds of diseases. According to his account, the Romans, inhabitants of the world's capital, were affected by “terrible diseases” (*morborum acerbitates*) to a greater extent than elsewhere<sup>2</sup>. In their treatment, the historian stressed,

<sup>1</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum libri qui supersunt*, Hrsg. C.V. Clark, Bd. I, Berlin 1910 [hereinafter: Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum*]. There exist extensive sources on Ammianus Marcellinus. Cf. the bibliographies contained in the works: R.C. Blockley, *Ammianus Marcellinus: A Study of His Historiography and Political Thought*, Brussels 1975; J. Matthews, *The Roman Empire of Ammianus*, Michigan 2007; G. Kelly, *Ammianus Marcellinus: The Allusive Historian*, Cambridge 2008; D. Brodka, *Ammianus Marcellinus. Studien zum Geschichtsdnken im vierten Jahrhundert n. Chr.*, Kraków 2009; and especially in: F.W. Jenkins, *Ammianus Marcellinus. An Annotated Bibliography 1474 to the Present*, Leiden–Boston 2017.

<sup>2</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XIV 6, 23.

all medical art was helpless, and the only salutary and effective means of fighting disease was the isolation of the sick.

In this article I examine Ammianus Marcellinus’s opinion on diseases. I answer the questions why, in the historian’s opinion, incurable diseases were spreading in the Eternal City in the first place? To what extent was he versed in the types of diseases and did this correspond to the medical knowledge of the time? Was he aware of the causes of the conditions described? Did he pay attention to people’s attitudes toward diseases? Finally, did he mention their treatment?

An analysis of Ammianus Marcellinus’s mention of disease in the capital of the *Imperium Romanum* proves a broader context of his statement. This is because it concerns a fragment of a larger *passus*, in which the historian speaks critically about the inhabitants of Rome at that time<sup>3</sup>. The author laments that *Urbs* is no longer, as it once was, the seat of all virtues (*virtutum omnium domicilium*). Not only did its residents lose the hospitality, so essential to their ancestors, as a consequence of empty conceit<sup>4</sup>, but they also expelled foreigners for fear of food shortages, which Ammianus Marcellinus already considered wickedness<sup>5</sup>, especially since he had earlier written about the abundance of food<sup>6</sup> and the long and health-damaging feasts held by rich Romans<sup>7</sup> who boasted of their wealth<sup>8</sup>. He also pointed out that the citizens of the Eternal City showed great respect and reverence for people who were unmarried and had no children<sup>9</sup>. According to Ammianus Marcellinus, countless Romans from society’s lowest and poorest strata spent their nights in wine taverns<sup>10</sup>. The historian stressed that the mob, fond of immoderate wine drinking, would start riots should the beverage run out<sup>11</sup>. Other citizens of Rome, meanwhile, wasted their time at theatrical performances. They played dice avidly or indulged in the passion of chariot racing from dawn to dusk<sup>12</sup>.

<sup>3</sup> Cf. A. Młeczek, *Dekadencja moralna społeczeństwa rzymskiego w “Res Gestae” Ammiana Marcellina*, Kraków 2019, pp. 281–354.

<sup>4</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XIV, 6, 21–22.

<sup>5</sup> *Ibidem*, XIV, 6, 19.

<sup>6</sup> *Ibidem*, XIV, 6, 16.

<sup>7</sup> *Ibidem*, XIV, 6, 14.

<sup>8</sup> *Ibidem*, XIV, 6, 9–10.

<sup>9</sup> *Ibidem*, XIV, 6, 22.

<sup>10</sup> *Ibidem*, XIV, 6, 25.

<sup>11</sup> *Ibidem*, XIV, 6, 1.

<sup>12</sup> *Ibidem*, XIV, 6, 25.

Thus, his mention of incurable diseases that vexed the inhabitants of the world's capital to a greater extent than elsewhere should be read in this context. In addition, this interjection allowed the historian to emphasize the recklessness and inconsistency of the Romans, who, on the one hand, avoided contact with the sick, and, on the other, were unconcerned about the risk of falling ill and undertook long-distance travel when, for example, they received an invitation to a wedding, counting on the gift of gold customary on such occasions<sup>13</sup>.

In Ammianus Marcellinus's account, one can distinguish references to diseases affecting specific individuals and those of a mass nature, referred to as pestilence.

### Cases of diseases of individuals

The dictionary definition of the words "disease" or "illness" is short: "an unhealthy condition caused by infection, a disorder"<sup>14</sup>, else: "unhealthy state of the body or mind"<sup>15</sup>. When mentioning such situations in *Res Gestae*, Ammianus Marcellinus used the word *morbus*, meaning sickness, but at the same time worry or a morbid passion<sup>16</sup>. It is, therefore, understandable that the historian was primarily interested in diseases plaguing the rulers whose reigns he was concerned with by virtue of the events he depicted. Thus, he discussed, albeit rather briefly, the illness of Emperor Constantius that led to his death. According to Ammianus Marcellinus, the ruler's ailments began with a slight fever (*leviore febrī*), which he caught on the road and which manifested in Tarsus. Initially, the emperor thought that "movement during the journey would help him overcome the crisis caused by poor health". He continued the expedition the following day, which, however, was already impossible a day after that, when "intensifying illness stopped him in his tracks" (*morbi gravitate*). Ammianus Marcellinus reported only one symptom: a high fever that so "inflamed the veins" (*urentē calore nimio venas*) of the ruler that it was impossible to touch

<sup>13</sup> *Ibidem*, XIV, 6, 24.

<sup>14</sup> *Longman Dictionary of Contemporary English*, new ed., London 1987, p. 291, s.v. *disease*.

<sup>15</sup> *Ibidem*, p. 521, s.v. *illness*.

<sup>16</sup> *Słownik łacińsko-polski*, ed. M. Plezia, vol. III, Warszawa 1998, p. 535, s.v. *morbus*.



his body, which the historian likened to a heated hearth<sup>17</sup>. The patient had difficulty breathing, and during the agony “there were pauses in his breath”. Finally, in the historian’s account, the ruler fell silent, although he was still “struggling with his fading life for a long time before he parted from the world”<sup>18</sup>.

Ammianus Marcellinus also drew attention to the circumstances of Emperor Jovian’s death at a young age. According to his account, this ruler, aged only 33, was said to have departed this world “distended by indigestion (*cruditate distentus*) when he greedily absorbed a mixture of various foods”. However, the historian did not rule out the possibility that his death was caused by a noxious odor (*odor noxius*) in a bedroom freshly painted with lime, or from overheated glowing coals there, which was said to have led to swelling of the head (*extuberato capitis*)<sup>19</sup>.

Ammianus Marcellinus devoted some space to the curious case of the illness of Emperors Valentinian and his brother Valens, which occurred immediately after the former was declared co-regent of the latter (year 364). At the time, both succumbed to a violent attack of fever (*febris*). The historian stressed that although the hope of a long life for both was confirmed, a thorough investigation was ordered in order to determine the cause of their illness. The actual reason for the investigation, according to Ammianus Marcellinus, was the intention to pacify the alleged opposition associated with the former Emperor Julian’s entourage and thus attempt to defame the memory of that ruler. In doing so, Ammianus cites opinions circulating at the time on the subject: “persistent rumor had it” (*loquebatur pertinax rumor*). The historian made it clear that the investigation did not detect even a trace of conspiracy (*ne verbo quidem tenus insidiarum indicio ullo reperto*)<sup>20</sup>. So in this case,

<sup>17</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XXI, 15, 2: “paulatimque urente calore nimio venas, ut ne tangi quidem corpus eius posset, in modum foculi fervens”.

<sup>18</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XXI, 15, 2–3. Ferdinand Moog and Alex Karenberg (*Roman Emperors Suffering from Apoplexy: The Medical and Historical Significance of Classical Literary Sources*, “Journal of Medical Biography” 2004, vol. XII, p. 48) state that Ammianus noting the deaths of Emperors Constantius II and Valentinian I “describes many symptoms” and “demonstrates his knowledge of pathophysiology and refers to commonplace aetiologies as contemporary physicians used them”.

<sup>19</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XXV, 10, 13.

<sup>20</sup> *Ibidem*, XXVI, 4, 4. Cf. also Zosimus, *Historia Nova*, III, 14, 15, ed. E. Paschoud, Paris 2000. David Woods (*The Baptism of the Emperor Valens*, “Classica

the illness, as perceived by the public and Ammianus Marcellinus himself, became an excuse to crack down on political opponents. The historian also wrote about another illness of Emperor Valentinian, which almost led to his death (in 367)<sup>21</sup>. However, he did not specify what type of illness was involved. In turn, when reporting on the circumstances of the death of Valentinian I (year 375), he pointed out a number of symptoms accompanying the death of the ruler<sup>22</sup>. The historian discussed them in some detail. The emperor's misfortune began with his uncontrollable anger, after which he suddenly lost his voice and breath. The ruler was flushed, but the blood stopped circulating and he was covered in a deadly sweat. His insides were said to burn like fire, indicating high fever consuming his body. For some time, despite these ailments, the ruler retained consciousness. In the end, however, before he died, he was covered with blue spots, wheezed, gnashed his teeth and made uncontrollable movements of his hands. According to Ferdinand Moog and Axel Karenberg, these symptoms indicate a neurological illness<sup>23</sup>.

When describing the cruelty of Valentinian, Ammianus Marcellinus offers some very interesting reflections on the subject of anger, considered an ulcer of the soul (*ulcus... animi*), "vexing for a long time, or even constantly" (*diuturnum, interdumque perpetuum*), which can be seen as a kind of mental disorder. The historian, citing the opinion of the sages (*prudentes*), indicated that the affliction was born of weakness of mind. These sages, relying on the argument of probability (*argumento probabili*), argued that more prone to anger were "the weakened rather than the healthy (*incolumibus languidi*), women rather than men, the old rather than the young, people burdened with worries rather than the happy"<sup>24</sup>. As it seems, Ammianus Marcellinus was inspired by Lucius Annaeus Seneca, known as Seneca the Younger or the Philosopher, and his extensive philosophical dialogue *De ira*, which he devoted to anger<sup>25</sup>.

---

et Mediaevalia" 1994, vol. XLV, pp. 211–221), relying on Ammian's account of the aforementioned illness of Valentinian, argues that the emperor's baptism occurred in 364, shortly after his accession to the throne.

<sup>21</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XXVII, 6, 1.

<sup>22</sup> *Ibidem*, XXX, 6, 1–6.

<sup>23</sup> F.P. Moog, A. Karenberg, *Untersuchungen zum Tode Valentinians I in der Schilderung des Ammianus Marcellinus und anderer Autoren*, "Würzburger Medizinhistorische Mitteilungen" 2003, Bd. XXII, pp. 113–134.

<sup>24</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XXVII, 7, 4.

<sup>25</sup> Seneca, *De ira*, I, 13, 5; I, 20, 3; II, 19, 4; III, 9, 4–5, [in:] *Moral Essays*, ed. J.W. Basore, London–New York 1928. Cf. D. Budzanowska, "Iram dixerunt

As for illnesses of non-emperors mentioned by name, the historian limited himself to merely listing the afflictions that plagued them. Thus, he reported that the newly appointed praetorian prefect Domitian, appointed by Emperor Constantius and sent to Syria, avoided contact with the resident Caesar Gallus, for a long time citing an illness as his excuse (*morbosque diu causatus*)<sup>26</sup>, and that Salustius, elected emperor after Julian’s death, did not want to assume power because of his illness and old age (*causant morbos et senectutem*)<sup>27</sup>.

Ammianus Marcellinus did not devote much space to the illnesses of named individuals in his *Res Gestae*. Rather, he wrote about diseases in general terms, referring to the term *morbis*, sometimes only detailing specific ailments, such as swelling of the head (*extuberato capitis*), distention with indigestion (*cruditas distentus*), attack of fever (febris), slight fever *levis febris* or, finally, *ulcus... animi*.

### Cases of pestilence

The dictionary definition of the terms *plague* and *pestilence* is succinct: “an attack of disease causing death and spreading quickly to a large number of people”<sup>28</sup>. When writing about plague, Ammianus Marcellinus used a variety of vocabulary: *labes* (XIV, 6, 24; XIX, 4, 6; XXIII, 6, 24), *lues* (XIX, 4, 7; XXIII, 6, 77), *pestis* (XIX, 4, 8), *pestilentia* (XIX, 4, 1; XIX, 4, 2). *Labes* means both disease and pestilence. Its semantics, however, is broader. The word also means a fall, collapse of something, earthquake, misfortune, doom, ruin, annihilation, but also blemish, disgrace and bad seed<sup>29</sup>. In turn, the word *lues* means disease and pestilence, but also misfortune, doom, ruin<sup>30</sup>. Similarly, the term *pestis* refers to pestilence and disease, especially contagious, but also means doom, destruction, death, bad seed<sup>31</sup>. *Pestilentia* means primarily pestilence, plague,

---

*brevem insaniam*”, czyli o gniewie jako szaleństwie w dialogu “De ira” Seneki Młodszego, “Symbolae Philologorum Posnaniensium” 2013, vol. XXIII, no. 1, pp. 57–70.

<sup>26</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XIV, 7, 10.

<sup>27</sup> *Ibidem*, XXV, 5, 3.

<sup>28</sup> *Longman dictionary...*, p. 784, s.v. *plague*; p. 768, s.v. *pestilence*; p. 889, s.v. *zaraza*.

<sup>29</sup> *Słownik łacińsko-polski...*, vol. III, p. 298, s.v. *labes*.

<sup>30</sup> *Ibidem*, p. 394, s.v. *lues*.

<sup>31</sup> *Słownik łacińsko-polski*, ed. M. Plezia, vol. IV, Warszawa 1998, p. 146, s.v. *pestis*.

epidemic, but also venom, malice, corruption<sup>32</sup>. Addressing the systematics of pestilence, Ammianus Marcellinus used the terms *pandemos*, *epidemos*, *loemodes*<sup>33</sup>, not found in other literature from that time discovered thus far<sup>34</sup>.

In his work *Res Gestae*, he briefly recapitulated the knowledge of his contemporaries about the plague. In doing so, he referred generally to philosophers and famous physicians.<sup>35</sup> According to them, “pestilences (*pestilentias*) arise from excess cold or heat, moisture or drought”<sup>36</sup>. Indirectly, the historian thus referred to the humoral theory of Hippocrates, developed by Galen<sup>37</sup>, widely accepted in the fourth century<sup>38</sup>. It proved that a balance between four humors – fluids circulating freely in the human body, which were supposed to be blood, phlegm, yellow bile and black bile – was necessary to maintain health. These fluids were believed to have characteristic properties of each other: blood was hot and moist, phlegm – cold and moist, yellow bile – warm and dry, and black bile – cold and dry. Dryness, dampness, cold and heat were also factors that characterized the environment. And in it, harmony between the aforementioned factors was also desirable. Its violation led to various complications and precisely to diseases<sup>39</sup>.

<sup>32</sup> *Ibidem*, vol. IV, p. 145, s.v. *pestilentia*. This was the term most often used to describe pestilence in Roman literature. Cf. J. Iwańska, *Znaczenie terminu epidemia w starożytnej literaturze grecko-rzymskiej. Próba analizy na wybranych przykładach*, “Seminare” 2014, vol. XXXV, issue 4, p. 181.

<sup>33</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XIX, 4, 7.

<sup>34</sup> On the semantic development of the term epidemic in Greco-Roman literature, cf. J. Iwańska, *op. cit.*, pp. 178–183.

<sup>35</sup> Although he did not name them, among philosophers he may have been referring to Plato (*Timaeus* 87a) and Aristotle (*De partibus animalium* 673b), and among physicians to Hippocrates and Galen.

<sup>36</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XIX 4, 2: “Nimietatem frigoris aut caloris uelumorisautsiccitatis pestilentias gignere philosophi et illustres medici tradiderunt”.

<sup>37</sup> Cf. J. Jouanna, *The Legacy of the Hippocratic Treatise the Nature of Man: The Theory of the Four Humours*, [in:] *Greek Medicine from Hippocrates to Galen: Selected Papers*, ed. P. van der Eijk, transl. N. Allies, Leiden–Boston 2012, pp. 335–359.

<sup>38</sup> Cf. Ioannes Chrysostomus, *Ad populum Antiochenum homilia* 10; idem, *De poenitentia homilia* 5, 5. Cf. also W. Cerań, *Jan Chryzostom o leczeniu i lekarzach*, “Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1993, issue 48, pp. 5–6.

<sup>39</sup> Cf. on this subject: T. Brzeziński, *Wiedza o budowie i czynnościach organizmu ludzkiego*, [in:] *Historia medycyny*, ed. idem, Warszawa 1988, p. 100; M. Koszko, *Skąd brać rekruta do armii i dlaczego? Antyczna nauka wyjaśniająca*

Ammianus Marcellinus thus referred to the then widely accepted theories regarded as scientific, pointing out that “inhabitants of swampy and wet areas suffer from coughs, eye diseases and similar ailments, while attacks of fever plague the population of the hot zone. But while fire is more effective than all other elements, dryness leads to death sooner”<sup>40</sup>.

When dealing with diseases spreading rapidly among wide swathes of the population, the historian drew attention to noxious fumes either resulting from the fetor of decomposing bodies<sup>41</sup>, or emanating from the ground and leading to a thickening of the air, making it difficult to rid organisms of their secretions, thus leading to their death<sup>42</sup>. In doing so, the historian referred to the testimony of Homer<sup>43</sup> and argued: “for this reason, as Homer states, and it is known to us and from many later experiences, when a pestilence of this kind (*labes*) breaks out, animals die sooner than humans because they constantly have their heads turned downward”<sup>44</sup>.

Ammianus Marcellinus then went on to systematize the different types of pestilence, in which he relied, albeit without mentioning it, on the findings of Hippocrates<sup>45</sup>. Thus, he wrote, “The first type of pestilence (*luis*) is called pandemic – it causes the inhabitants of drier areas to suffer from frequent attacks of fever; the second type, epidemic, occurs seasonally, weakens visual acuity and causes a dangerous accumulation of moisture; and finally, the third type of pestilence, lemodic, also occurs seasonally, but causes rapid death”<sup>46</sup>.

---

*sugestie Wegecjusza zamieszczone w dziele “Epitoma rei militaris”, “Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2001, vol. III, pp. 21–23; idem, Smaki Konstantynopola, [in:] Konstantynopol – Nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyńskim, eds M.J. Leszka, T. Wolińska, Warszawa 2011, pp. 472–474.*

<sup>40</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XIX, 4, 2.

<sup>41</sup> *Ibidem*, XIX, 4, 5.

<sup>42</sup> *Ibidem*, XIX, 4, 6.

<sup>43</sup> According to Homer (*Ilias*, I, 1–51), the plague with which Apollo infected the Achaeans, thus punishing them for insulting his priest, affected the animals first: dogs and mules.

<sup>44</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XIX, 4, 6.

<sup>45</sup> Hippocrates, *Epidemics* 2, 4–7, ed., transl. W.D. Smith, Cambridge 1994, Loeb Classical Library 477, *passim*.

<sup>46</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XIX, 4, 7.

When he wrote about the terrible diseases prevalent among the Romans<sup>47</sup>, he most likely had in mind various kinds of infectious diseases that could be described as pestilence. For he considered them incurable, since he pointed out the helplessness of all medical art in relieving them.

As for the specific cases of pestilence referred to by Ammianus Marcellinus, it is necessary to mention first the epidemic raging in Attica in the fifth century BC. The historian, citing the account of Thucydides, wrote about a terrible disease that fell on the Athenians at the beginning of the Peloponnesian War (*acerbo genere morbi vexavit*)<sup>48</sup>, and called it a catastrophe (*clades*).

Elsewhere in his work, the historian, describing the siege of Amida by the Persians in the year 359, mentioned the plague that spread there<sup>49</sup>. In his account, the fierce struggle to hold the city entailed the deaths of such a large number of defenders that not only was it impossible to keep up with the burial of the fallen, but there was not enough space for graves. As a consequence, the plague (*pestilentia*) added to the misfortunes hounding the city. It broke out, as the historian notes, “because the bodies were devoured by vermin in humid heat, and the inhabitants were exhausted for many reasons”<sup>50</sup>. Ammianus Marcellinus called it a pernicious pestilence (*exitiali peste*)<sup>51</sup>, but while he indicated that it tormented (*quasatis*) the population sheltering behind Amida’s walls, he reported that it only killed only a small number of people. The text indicates that the immediate cause of the deaths was excessive heat, and thus, as might be assumed, high fever afflicting the sick<sup>52</sup>. According to the historian, the difficult situation was aggravated by the multitude of people (*multitudo augebat*). Clearly, therefore, according to him, human concentrations contributed to the spread of

<sup>47</sup> *Ibidem*, XIV, 6, 23: “morborum acerbitates”.

<sup>48</sup> *Ibidem*, XIX, 4, 4.

<sup>49</sup> Cf. G. Sabbah, *La Peste d’Amida (Ammien Marcellin 19.4)*, [in:] *Mémoires du Centre Jean Palerne*, vol. III (*Médecins et Médecine dans l’Antiquité*), ed. idem, Saint-Étienne 1982, pp. 131–157; J. Matthews, *The Roman Empire of Ammianus*, Michigan 2007, pp. 57–67.

<sup>50</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XIX, 4, 1.

<sup>51</sup> *Ibidem*, XIX, 4, 8.

<sup>52</sup> In the opinion of Odette Gaudin (*Remarques sur le texte “La peste d’Amida [Ammien Marcellin, 19,4]”*, [in:] *Études de médecine romaine*, ed. G. Sabbah, Saint-Étienne 1988, pp. 39–41) it was botulism or meningococcal disease.

the plague. Only ten days after its outbreak, a small rain was enough to disperse the compacted and dense air and restore people to good health<sup>53</sup>.

A particular kind of pestilence, a plague of primordial times (*labes primordialis*), was mentioned by Ammianus Marcellinus in book 23 of his work, chapter 6<sup>54</sup>. It allegedly infected Roman troops after the capture of Seleucia in the year 165, when they ransacked a temple described by the historian as the temple of Apollo Comaeus<sup>55</sup>. The Romans apparently accessed some kind of a secret cache, earlier inaccessible to the people thanks to “the secret art of the Chaldean priests”, and “some kind of plague from primordial times” was released from there. According to Ammianus Marcellinus, it had “in itself the power of incurable diseases, and in the era of Verus and Marcus Antoninus it contaminated with a deadly disease everything from the very borders of Persia to the Rhine and Gaul”<sup>56</sup>. It is interesting that although Ammianus Marcellinus, a follower of traditional cults, mentions the capture of a statue

<sup>53</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XIX, 4, 8.

<sup>54</sup> The plague is extensively discussed in many sources. Cf. among others J.F. Gilliam, *The Plague under Marcus Aurelius*, “American Journal of Philology” 1961, vol. LXXXII, no. 3, pp. 225–251; R.J. Littman, M.L. Littman, *Galen and the Antonine Plague*, “The American Journal of Philology” 1973, vol. XCIV, no. 3, pp. 243–255; R.P. Duncan-Jones, *The Impact of the Antonine Plague*, “Journal of Roman Archaeology” 1996, vol. IX, pp. 108–136; P. Janiszewski, *Natura w służbie propagandy. Kataklizmy i rzadkie fenomeny w łacińskich brewiariach historycznych i w “Historia Augusta”*, [in:] *Chrześcijaństwo u schyłku starożytności. Studia źródłoznawcze*, vol. II, eds T. Derda, E. Wipszycka, Kraków 1999, pp. 55–66; J.R. Fears, *The Plague under Marcus Aurelius and the Decline and Fall of the Roman Empire*, “Infectious Disease Clinics of North America” 2004, vol. XVIII, no. 1, pp. 65–77; Ch. Bruun, *The Antonine Plague and the ‘Third-Century Crisis’*, [in:] *Crises and the Roman Empire: Proceedings of the Seventh Workshop of the International Network Impact of Empire, Nijmegen, June 20–24 2006*, eds O. Hekster, G. de Kleijn, D. Slootjes, Leiden–Boston 2007, pp. 201–218; M. Vlach, *The Antonine Plague and Impact Possibilities During the Marcomannic Wars*, [in:] *Marcomannic Wars and Antonine Plague. Selected Essays on Two Disasters that Shook the Roman World*, eds M. Erdrich, B. Komoróczy, P. Madejski, M. Vlach, Brno–Lublin 2020, pp. 23–36; B. Sitek, *Pestis Antonini. Reakcja Marka Aureliusza na globalną starożytną epidemię*, “Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” 2020, vol. XIII, no. 1, pp. 389–399.

<sup>55</sup> According to the findings of Richard P. Duncan-Jones (*The Antonine Plague Revisited*, “Arctos” 2018, vol. LII, p. 43), the aforementioned epidemic can be found in sources in the years 165–192.

<sup>56</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XXIII, 6, 24.

of Apollo from Seleucia and the burning of that city by Roman troops, he does not directly link the pestilence that later afflicted the *Imperium Romanum* to the punishment sent by the gods.

It is not known what disease ravaged the Roman Empire at that time. Smallpox, typhus and bubonic plague are considered today<sup>57</sup>. We also do not know how far-reaching the effects of the aforementioned plague were. Orosius indicated that it ravaged all of Italy, and cities and settlements became depopulated and decayed to the point that they were left as ruins overgrown with forests<sup>58</sup>. Some scholars even believed that in time that epidemic led to the collapse of the Roman empire<sup>59</sup>. Ammianus Marcellinus also suggested some kind of plague or contagious disease (*pestilentiae morbus*) that allegedly attacked soldiers in different parts (*per varia sparserat*) of *Imperium Romanum*<sup>60</sup>.

### Prevention and treatment

Ammianus Marcellinus did not overlook issues related to prevention and treatment<sup>61</sup>. In the case of pestilence, that is, infectious diseases, as the historian emphasized, a salutary remedy was to refrain from visiting a friend, even when it appeared that said friend was suffering from a disease similar to the one that afflicted the cautious visitor. Another “quite effective remedy” (*remedium aliud satis validum*), used by the “even more cautious”, Ammianus Marcellinus considered to be a purifying bath given to servants sent to visit acquaintances plagued by some ailment in order to gather information about their condition, before they were allowed to return home. It seems that the historian himself considered such treatment exaggerated, since he stated: “they are so much afraid of the pestilence viewed even through someone else’s eyes”<sup>62</sup>.

<sup>57</sup> A.R. Birley, *Marcus Aurelius: A Biography*, New York 2000, pp. 49–50; J.F. Gilliam, *The Plague under Marcus Aurelius*, “American Journal of Philology” 1961, vol. LXXXII, no. 3, p. 225; R.J. Littman, M.L. Littman, *op. cit.*, pp. 243–255. Yan Zelener (*Genetic Evidence, Density Dependence and Epidemiological Models of the “Antonine Plague”*, [in:] *L’Impatto della “peste Antonina”*, ed. E. Lo Cascio, Bari 2012, pp. 167–177) argues in favor of smallpox.

<sup>58</sup> Orosius, VII, 15, 5–6.

<sup>59</sup> Ch. Bruun, *op. cit.*, pp. 201–218; J.R. Fears, *op. cit.*, pp. 65–77.

<sup>60</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XXX, 6, 4.

<sup>61</sup> Cf. A.F.J. Guzmán, *El mundo de la medicina antigua en Amiano Marcelino*, “Athenaeum” 2001, no. 89, pp. 223–229.

<sup>62</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XIV, 6, 23: “ita etiam alienis oculis uisa metuitur labes”.



Thus, he did not know the cause of the spread of diseases, but clearly, according to his account, an effective way to protect against diseases for which there was no cure was isolation from sick people. Avoiding pestilence even became proverbial, since Ammianus Marcellinus – describing the customs of the Persians – pointed out that the latter “avoided exquisite feasts and excesses, and above all excessive drinking, like the plague” (*luis*).

However, the mentioned isolation was applied inconsistently. For, as the historian reported, “others, in spite of all this caution, do not heed their weakened bodies, but when they receive an invitation to a wedding, where gifts of gold are laid on the open right hand, they rush eagerly as far as to Spolegium”<sup>63</sup>, a town 150 kilometers from Rome. Thus, there were people who, tempted either by the prospect of a wedding party or by the possibility of getting rich, risked a long journey and contact with a large group of revelers, heedless of the threat of contagion involved. As such, the Roman community did not act in a coherent and responsible manner.

Treatment was first and foremost the responsibility of the physician, as evidenced by Ammianus’ description of the sudden illness of Valentinian I in 375, when a physician (*medicus*) was tirelessly sought<sup>64</sup>. As for the direct fight against illness, he pointed to various methods. Four times he wrote about the treatment by means of medicines. Thanks to various medicines, Emperor Valentinian I (*imperator remediis multiplicibus recreatus*), reportedly close to death, was said to have recovered in 367<sup>65</sup>. According to an account by the historian Menophilos, an eunuch of King Mithridates of Pontus managed to cure the seriously ill (*vexatam asperitate morborum*) Drypentina, that ruler’s daughter, with various medicines (*remediorum solacio plene curatam*)<sup>66</sup>. Ammianus Marcellinus stressed that no medicines helped the dying Emperor Constantius, afflicted with high fever and severe dyspnea<sup>67</sup>. The historian mentioned treatment with medicines even when he defended the reliability of dreams and other signs sent to people by the gods. At the time, he proved that if they sometimes do not work, it is only the fault of their interpreters. He pointed out that

<sup>63</sup> *Ibidem*, XIV, 6, 23.

<sup>64</sup> *Ibidem*, XXX, 6, 4.

<sup>65</sup> *Ibidem*, XXVII, 6, 4.

<sup>66</sup> *Ibidem*, XVI, 7, 10.

<sup>67</sup> *Ibidem*, XXI, 15, 2–3.

“a grammarian sometimes expresses himself in a barbaric manner, and a musician may play a false note, and a doctor may not know the right medicine, and yet neither grammar, nor music, nor medicine has ceased to exist for this reason”<sup>68</sup>. The historian also mentioned a plant called Ra, growing on the banks of the river of the same name, whose root was used to make various medicines<sup>69</sup>.

In *Res Gestae* Ammianus Marcellinus names other means of healing than just medicines. He expressed faith in the power of the famous soothsayer Mobsos, who after his death, as a *heros* “very effectively cures numerous diseases” (*dolorum varietati medentur plerumque sospitales*)<sup>70</sup>. He also mentions wearing amulets around the neck (*remedia... collo gestaret*) as a remedy against fever – quartana (*quartanus*) or against other ailments (*doloris alterius*)<sup>71</sup>. He pointed out that the medical art of the time permitted (*quod medicinae quoque admittit auctoritas*) the use of an old woman’s spell (*anile incantamentum*) to relieve pain (*ad leniendum adhibuisset dolorem*)<sup>72</sup>.

One of the methods of treatment described by Ammianus was bloodletting. It was used, albeit unsuccessfully, to save the dying Valentinian I. Despite repeatedly puncturing the vein, not even a drop of blood would flow. The historian seems to suggest that the lack of success in this case was due to the very high fever that plagued the ruler. As a result, the internal organs burned or dried up and “some passages for the blood (which we now all hemorrhoids) were closed and incrustated by the cold chills”<sup>73</sup>.

## Determinants of health

It seems extremely interesting that the historian saw a connection between a proper diet and moderate lifestyle and health. Characterizing Emperor Constantius, he argued that the emperor “led a modest and sober life, kept moderation in eating and drinking,

<sup>68</sup> *Ibidem*, XXI, 1, 12–14.

<sup>69</sup> *Ibidem*, XXII, 8, 28. Reference to the Volga River and the rhubarb roots that grew near it. Cf. Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, transl. I. Lewandowski, Warszawa 2001, p. 398, note 88.

<sup>70</sup> *Ibidem*, XIV, 8, 3.

<sup>71</sup> *Ibidem*, XIX, 12, 14.

<sup>72</sup> *Ibidem*, XVI, 8, 2.

<sup>73</sup> *Ibidem*, XXX, 6, 5; English translation: Ammianus Marcellinus. With an English Translation By John C. Rolfe, vol. III, Cambridge 2014.

and thus enjoyed such good health that he rarely contracted any diseases”<sup>74</sup>. Ammianus Marcellinus, indicating that people who stay away from “debauchery and superfluity” keep their health, cited “centuries of experience and medical science”<sup>75</sup>. Elsewhere in *Res Gestae*, he indicated that his contemporaries often needed the help of medicine because of their lifestyles – neither frugal nor abstemious. So this time he implicitly suggested the dependence of health on an temperate lifestyle<sup>76</sup>.

The historian pointed out how important for one’s health is the location of the place of residence. He stated that in Alexandria in Egypt, “healing breezes blew”, and the air there was calm and mild.<sup>77</sup> In contrast, in Canopus, twelve miles away, gentle winds blew and a healthy climate prevailed. The whisper of a warm breeze was said to give the impression of being “out of our world”<sup>78</sup>. According to Ammianus Marcellinus, a healthy and mild climate was also found in Arabia Felix, where, in addition, there were supposed to be hot springs of healing waters<sup>79</sup>. Tibetan Seres, who lived a blissful life, enjoyed a pleasant and healthy climate. These positive conditions for health were created by clean air, very mild, weak winds and large areas of shady forests<sup>80</sup>.

Ammianus Marcellinus was convinced that almost all peasants living in the high mountain areas of Thrace Proper, Mysia and Scythia (today’s Dobrudja) surpassed the average inhabitants of the *Imperium Romanum* in robust health (*salubritate virium*) and enjoyed “a privilege of longevity” (*praerogativa quadam vitae longius*). These villagers linked the state of their health to abstaining from a mixture of warm foods and the absence of contamination by the sins of civilization (*nullis adhuc maculis rerum humanarum infectos*). They also cited the beneficial effects of the “constant freshness of the dew”, which strengthened and hardened their bodies with its icy drops, and of clean air or the life-giving rays of the sun<sup>81</sup>.

<sup>74</sup> Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum* XXI, 16, 5.

<sup>75</sup> *Ibidem*, XXI, 16, 5.

<sup>76</sup> *Ibidem*, XXII, 16, 18.

<sup>77</sup> *Ibidem*, XXII, 16, 8.

<sup>78</sup> *Ibidem*, XXII, 16, 14.

<sup>79</sup> *Ibidem*, XXIII, 6, 46.

<sup>80</sup> *Ibidem*, XXIII, 6, 67.

<sup>81</sup> *Ibidem*, XXVII, 4, 14.

The historian stressed the importance not only of clean air, but also of clean water for health. He pointed out that “according to certain opinions, it is air and water, as it usually happens, poisoned by the fetor of decaying bodies or something similar, that destroys health the most”<sup>82</sup>. Later in his argument, he expressed the opinion that “a sudden change in the air makes diseases less severe”<sup>83</sup>. He then cites the knowledge of others (*affirmant etiam aliqui*), albeit without any names, indicating that, according to them, it is the air thick with excessive concentrations of fumes from the earth, making it difficult to remove secretions from the body, that becomes the cause of death for people<sup>84</sup>.

The historian also mentioned another factor harmful to health, namely deadly fumes emanating from a fissure in the ground in Assyrian territory<sup>85</sup>. Health was also negatively affected, in Ammianus Marcellinus’s opinion, by the food that the Roman army managed to get after the death of Emperor Julian during the expedition to Persia. According to the historian’s account, the Romans could not find any food at that time except for southernwood (*abrotanum*), wormwood (*absinthium*), arums (*dracontium*) and other kinds of meagre herbs, which were supplemented with the meat of camels and other pack animals<sup>86</sup>. Unhealthy, therefore, according to Ammianus Marcellinus, were not only the indicated plants, but also the meat of the said animals. The historian did not exclude the possibility that the death of Emperor Jovian was caused by a noxious smell in a bedroom freshly painted with lime, or by overheated glowing coals there, which allegedly lead to swelling of the head<sup>87</sup>. He was therefore aware of the pathogenic nature of both factors, although it is likely that the second case may have been more about the lethal effects of carbon monoxide.

Ammianus Marcellinus, therefore, was well aware that health depends on a proper diet, moderation in eating and drinking, abstaining from “debauchery and indulgence”, hardening the body, access to clean air and water, a healthy, mild climate or the benefits

---

<sup>82</sup> *Ibidem*, XIX, 4, 5.

<sup>83</sup> *Ibidem*, XIX, 4, 5: “uel certe aeris permutationem subitam aegritudines parere leuiores”.

<sup>84</sup> *Ibidem*, XIX, 4, 6.

<sup>85</sup> *Ibidem*, XXIII, 6, 17.

<sup>86</sup> *Ibidem*, XXV, 8, 6.

<sup>87</sup> *Ibidem*, XXV, 10, 13.

of the sun. Similarly, he was aware of the harmfulness of certain plants and foods, fumes from the earth or freshly lime-painted rooms.

## Summary

Describing diseases was not Ammianus Marcellinus’s goal. He mentioned them when the narrative and the events he depicted required it. He did not treat them instrumentally. He did not intend to use them to convince readers of the ideas he was advocating. Instead, he readily referred to the medical knowledge of the time, whether for scientific classification or description. Ammianus Marcellinus clearly distinguished between diseases suffered by individuals and those occurring en masse.

With regard to the former, it should be noted that he wrote about them in a perfunctory manner, defining them with the term *morbus*, sometimes only detailing particular ailments, such as swelling of the head (*extuberato capitis*), distention with indigestion (*cruditas distentus*), attack of fever (*febris*), slight fever (*levis febris*), or finally ulcer of the soul (*ulcus... animi*). On the other hand, in the latter case, namely diseases spreading amongst large concentrations of people, he employed technical terms used in Latin at the time. He used them in a context suggesting the rapid spread of diseases referred to by the Latin term for pestilence, as well as pointing to their tragic consequences, leading to the death of infected masses of people. As a follower of traditional cults, Ammianus Marcellinus approached pestilence as such in a dispassionate manner, appealing to the knowledge of the time and leaving supernatural forces out of it, unlike, for example, the Christian Eusebius of Caesarea, author of *Ecclesiastical History*, who treated diseases, including pestilence, as an instrument in the hands of God, through which the One intervened in history on behalf of Christians. Eusebius tried to convince the reader of God’s alliance with humans, a heavenly *symmachia* (οὐράνιον συμμαχίαν)<sup>88</sup>, which would lead humanity to salvation by carrying out the plan of divine providence<sup>89</sup>. Ammianus Marcellinus’s worldview,

<sup>88</sup> Eusebius Caesariensis, *Historia kościelna* IX, 7, 16, transl. A. Caba based on the transl. by A. Lisiecki, ed. H. Pietras, Krakow 2013.

<sup>89</sup> Cf. P. Janiszewski, *op. cit.*, pp. 36–37; *Eusebius of Caesarea Tradition and Innovations*, eds A. Johnson, J. Schott, Washington 2013, *passim*.

on the other hand, was revealed in his arguments on issues related to curing diseases not only with appropriate medicines, but also with amulets, old woman's incantations or healing from numerous diseases by a *heros*. Also very interesting are his reflections on the determinants of health, testifying to his high degree of awareness in that regard. The historian knew that health depends on a proper diet, a moderate lifestyle, body-hardening treatments, clean air and water or a healthy, mild climate.

## Bibliography

### PRINTED SOURCES

- Ammianus Marcellinus, *Rerum gestarum libri qui supersunt*, Hrsg. C.V. Clark, Bd. I–II, Berlin 1910–1915, transl. I. Lewandowski: Ammianus Marcellinus, *Dzieje rzymskie*, vol. I–II, Warszawa 2001–2002; Ammianus Marcellinus. With an English Translation by John C. Rolfe, vol. III, Cambridge 2014.
- Aristoteles, *De partibus animalium*, ed. P. Louis, Paris 1956.
- Eusebius Caesariensis, *Historia kościelna*, transl. A. Caba based on the transl. by A. Lisiecki, ed. H. Pietras, Kraków 2013.
- Hippocrates, *Epidemics*, ed., transl. W.D. Smith, Cambridge 1994, Loeb Classical Library 477.
- Homer, *Ilias*, transl. A.T. Murray, London 1960.
- Ioannes Chrysostomus, *Ad populum Antiochenum homilia*, *Patrologia Graeca*, vol. XLIX, col. 15–222.
- Ioannes Chrysostomus, *De paenitentia homilia*, *Patrologia Graeca*, vol. XLIX, col. 277–350.
- Orosius, *Histoires (Contre les Païens)*, vol. I–II, texte établi et traduit M.-P. Arnaud-Lindet, Paris 1990–1991.
- Plato, *Timaeus*, [in:] Plato, *Timaeus, Critias, Cleitophon, Menexenus, Epistles*, transl. R.G. Bury, Harvard–London 1929, Loeb Classical Library 234, pp. 1–254.
- Seneca, *De ira*, [in:] *Moral Essays*, ed. J.W. Basore, London–New York 1928, pp. 106–355.
- Zosimus, *Historia Nova*, ed. E. Paschoud, vol. I–III, Paris 1979–2000.

### SECONDARY LITERATURE

- Birley A.R., *Marcus Aurelius: A Biography*, New York 2000.
- Blockley R.C., *Ammianus Marcellinus: A Study of His Historiography and Political Thought*, Brussels 1975.
- Brodka D., *Ammianus Marcellinus. Studien zum Geschichtsdanken im vierten Jahrhundert n. Chr.*, Kraków 2009.

- Bruun Ch., *The Antonine Plague and the ‘Third-Century Crisis’*, [in:] *Crises and the Roman Empire: Proceedings of the Seventh Workshop of the International Network Impact of Empire, Nijmegen, June 20–24 2006*, eds O. Hekster, G. de Kleijn, D. Slootjes, Leiden–Boston 2007, pp. 201–218.
- Brzeziński T., *Wiedza o budowie i czynnościach organizmu ludzkiego*, [in:] *Historia medycyny*, ed. T. Brzeziński, Warszawa 1988, pp. 95–129.
- Budzanowska D., “*Iram dixerunt brevem insaniam*”, czyli o gniewie jako szaleństwie w dialogu “*De ira*” Seneki Młodszeo, “*Symbolae Philologorum Posnaniensium*” 2013, vol. XXIII, no. 1, pp. 57–70.
- Ceran W., *Jan Chryzostom o leczeniu i lekarzach*, “*Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica*” 1993, issue 48, pp. 3–26.
- Duncan-Jones R.P., *The Antonine Plague Revisited*, “*Arctos*” 2018, vol. LII, pp. 41–72.
- Duncan-Jones R.P., *The Impact of the Antonine Plague*, “*Journal of Roman Archaeology*” 1996, vol. IX, pp. 108–136.
- Eusebius of Caesarea Tradition and Innovations*, eds A. Johnson, J. Schott, Washington 2013.
- Fears J.R., *The Plague under Marcus Aurelius and the Decline and Fall of the Roman Empire*, “*Infectious Disease Clinics of North America*” 2004, vol. XVIII, no. 1, pp. 65–77.
- Gaudin O., *Remarques sur le texte “La peste d’Amida (Ammien Marcellin, 19,4)”*, [in:] *Études de médecine romaine*, ed. G. Sabbah, Saint-Étienne 1988, pp. 39–41.
- Gilliam J.F., *The Plague under Marcus Aurelius*, “*American Journal of Philology*” 1961, vol. LXXXII, no. 3, pp. 225–251.
- Grmek M.D., *Historia chorób u zarania cywilizacji zachodniej*, transl. A.B. Matusiak, Warszawa 2002.
- Guzmán A.F.J., *El mundo de la medicina antigua en Amiano Marcelino*, “*Aethnaeum*” 2001, no. 89, pp. 223–229.
- Iwańska J., *Znaczenie terminu epidemia w starożytnej literaturze grecko-rzymskiej. Próba analizy na wybranych przykładach*, “*Seminare*” 2014, vol. XXXV, issue 4, pp. 175–184.
- Janiszewski P., *Natura w służbie propagandy. Kataklizmy i rzadkie fenomeny w łacińskich brewiariach historycznych i w “Historia Augusta”*, [in:] *Chrześcijaństwo u schyłku starożytności. Studia źródłoznawcze*, vol. II, eds T. Derda, E. Wipszycka, Kraków 1999, pp. 11–191.
- Jenkins F.W., *Ammianus Marcellinus. An Annotated Bibliography 1474 to the Present*, Leiden–Boston 2017.
- Jouanna J., *The Legacy of the Hippocratic Treatise the Nature of Man: The Theory of the Four Humours*, [in:] *Greek Medicine from Hippocrates to Galen: Selected Papers*, ed. P. van der Eijk, transl. N. Allies, Leiden–Boston 2012, pp. 335–359.
- Kelly G., *Ammianus Marcellinus: The Allusive Historian*, Cambridge 2008.
- Kokoszko M., *Skąd brać rekruta do armii i dlaczego? Antyczna nauka wyjaśniająca sugestie Wegecjusza zamieszczone w dziele “Epitoma rei militaris”*, “*Piotrkowskie Zeszyty Historyczne*” 2001, vol. III, pp. 11–29.

- Kokoszko M., *Smaki Konstantynopola*, [in:] *Konstantynopol – Nowy Rzym. Miasto i ludzie w okresie wczesnobizantyńskim*, eds M.J. Leszka, T. Wolińska, Warszawa 2011, pp. 471–575.
- Littman R.J., Littman M.L., *Galen and the Antonine Plague*, “The American Journal of Philology” 1973, vol. XCIV, no. 3, pp. 243–255.
- Longman Dictionary of Contemporary English*, new ed., London 1987.
- Matthews J., *The Roman Empire of Ammianus*, Michigan 2007.
- Mleczek A., *Dekadencja moralna społeczeństwa rzymskiego w “Res Gestae” Ammiana Marcellina*, Kraków 2019.
- Moog F.P., Karenberg A., *Roman Emperors Suffering from Apoplexy: The Medical and Historical Significance of Classical Literary Sources*, “Journal of Medical Biography” 2004, vol. XII, pp. 43–50.
- Moog F.P., Karenberg A., *Untersuchungen zum Tode Valentinians I in der Schilderung des Ammianus Marcellinus und anderer Autoren*, “Würzburger Medizin-historische Mitteilungen” 2003, Bd. XXII, pp. 113–134.
- Sabbah G., *La Peste d’Amida (Ammien Marcellin 19.4)*, [in:] *Mémoires du Centre Jean Palerne*, vol. III (*Médecins et Médecine dans l’Antiquité*), ed. G. Sabbah, Saint-Étienne 1982, pp. 131–157.
- Sitek B., *Pestis Antonini. Reakcja Marka Aureliusza na globalną starożytną epidemię*, “Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” 2020, vol. XIII, no. 1, pp. 389–399.
- Słownik łacińsko-polski*, ed. M. Plezia, vol. III–IV, Warszawa 1998.
- Vlach M., *The Antonine Plague and Impact Possibilities During the Marcomannic Wars*, [in:] *Marcomannic Wars and Antonine Plague. Selected Essays on Two Disasters that Shook the Roman World*, eds M. Erdrich, B. Komoróczy, P. Madejski, M. Vlach, Brno–Lublin 2020, pp. 23–36.
- Woods D., *The Baptism of the Emperor Valens*, “Classica et Mediaevalia” 1994, vol. XLV, pp. 211–221.
- Zelener Y., *Genetic Evidence, Density Dependence and Epidemiological Models of the “Antonine Plague”*, [in:] *L’Impatto della “peste antonina”*, ed. E. Lo Cascio, Bari 2012, pp. 167–177.
- 

#### ABOUT THE AUTHOR

**Prof. Sławomir Bralewski** – PhD, full professor at the Department of Byzantine History, Faculty of Philosophy and History, University of Lodz.

**Research interests:** the history of ancient Rome and Byzantium, especially the relationship between the state and the Church in the late Roman Empire and early Byzantium (4<sup>th</sup> to 6<sup>th</sup> centuries AD), with a particular focus on the policies of Constantine the Great and the reception of the papacy in the East.



slawomir.bralewski@filhist.uni.lodz.pl



---

<https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.01.03>

ZBIGNIEW ANUSIK

UNIwersytet Łódzki / UNIVERSITY OF ŁÓDŹ

 <https://orcid.org/0000-0002-5483-4970>

---

## Rodzina i majątek Stefana (zm. 1629) i Marcjanny z Daniłowiczów (zm. 1646) Koniecpolskich. Studium z dziejów przeclawskiej linii rodu Koniecpolskich herbu Pobóg

---

ABSTRACT

### **The Family and Property of Stefan (d. 1629) and Marcjanna Koniecpolski née Daniłowicz (d. 1646). A Study of the History of Przeclaw Line of the Koniecpolski Family, Pobóg Coat of Arms**

The article is dedicated to the history of the Przeclaw branch of the Koniecpolski family, Pobóg coat of arms in the 16<sup>th</sup> and 17<sup>th</sup> centuries. Its progenitor was the Rozprza castellan, Mikołaj Przedbór (d. 1586). One of his sons was Andrzej, the castellan of Połaniec. Thanks to his marriage to Anna, the daughter of Stefan Ligeża, he came into the possession of the town Przeclaw. His son was Colonel Stefan Koniecpolski (d. 1629), another heir in Przeclaw. The article presents the latter's activities on the political scene and his achievements in military service, as well as his unsuccessful attempts to marry Teofila Tarłówna. Some information about his marriage to Marcjanna Daniłowiczówna is corrected in this article, while it also presents the closest relatives of both spouses. The ownership status of Stefan and Marcjanna Koniecpolski is also discussed here. Much attention in this article is also paid to the three sons of Stefan and Marcjanna, namely Andrzej, Aleksander and Stanisław, who in 1647 divided among themselves the large, but heavily indebted estates of their parents. Two older brothers died at young age without issue. The youngest son Stanisław, who concentrated the rights to the entire family estate in his hands, turned out to be an irresponsible and reckless man. He lost most of his possessions, including his family's property Przeclaw, and was sentenced to infamy for bigamy. It was only in 1670 that he managed to end the



Received: 2023-03-03. Verified: 2023-03-03. Revised: 2023-04-13. Accepted: 2023-04-18

© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

---

court dispute with the family of one of his former wives and regain his good name. Stanisław Koniecpolski died after 1670. His only son (from third marriage), played no significant role in the history of Polish-Lithuanian Commonwealth. Even the dates of his birth and death remain unknown. He died childless as the last male representative of the Przeclaw branch of the Koniecpolski family.

**Keywords:** Koniecpolski family, Pobóg coat of arms, Przeclaw, Stefan Koniecpolski, Marcjanna Daniłowiczówna, Polish nobility, history of the Polish-Lithuanian Commonwealth, genealogy

#### STRESZCZENIE

Artykuł poświęcony jest dziejom przeclawskiej gałęzi rodziny Koniecpolskich h. Pobóg w XVI i XVII w. Jej protoplastą był kasztelan rozpierski Mikołaj Przedbór Koniecpolski (zm. 1586). Jednym z jego synów był Andrzej, kasztelan polaniecki. Dzięki małżeństwu z Anną, córką Stefana Ligezy wszedł on w posiadanie miasta Przeclawia. Jego synem był pułkownik Stefan Koniecpolski (zm. 1629), kolejny dziedzic na Przeclawiu. W artykule przedstawiono jego działalność na scenie politycznej, dokonania w służbie wojskowej, jak również nieudane zabiegi o rękę Teofili Tarłówny. Skorygowano również kilka informacji dotyczących jego małżeństwa z Marcjanną Daniłowiczówną. Przedstawiono najbliższych krewnych obojga małżonków. Omówiono także stan posiadania Stefana i Marcjanny Koniecpolskich. Sporo uwagi poświęcono również trzem synom Stefana i Marcjanny, Andrzejowi, Aleksandrowi i Stanisławowi, którzy w 1647 r. podzielili duże, ale mocno zadłużone, dobra ziemskie po rodzicach. Dwaj starsi bracia zmarli w młodym wieku bezpotomnie. Najmłodszy syn Stefana i Marcjanny Koniecpolskich – Stanisław, który skupił w swoich rękach prawa do całego rodowego majątku, okazał się człowiekiem nieodpowiedzialnym i lekkomyślnym. Wyzwał się większości swoich dóbr, w tym rodowego Przeclawia, a za bigamię został skazany na infamię. Dopiero w 1670 r. udało mu się zakończyć spór sądowy z rodziną jednej z byłych żon i odzyskać dobre imię. Stanisław Koniecpolski zmarł po 1670 r. Jego jedyny syn Leonard Józefat nie odegrał już żadnej roli w dziejach Rzeczypospolitej. Nie są znane nawet daty jego urodzin i śmierci. Zmarł on bezpotomnie jako ostatni męski reprezentant przeclawskiej gałęzi rodziny Koniecpolskich.

**Słowa kluczowe:** Koniecpolscy herbu Pobóg, Przeclaw, Stefan Koniecpolski, Marcjanna Daniłowiczówna, szlachta polska, dzieje Rzeczypospolitej w XVI i XVII w., genealogia

Koniecpolscy herbu Pobóg w XVII stuleciu uzyskali status jednego z najpotężniejszych rodów magnackich w Rzeczypospolitej. Swój spektakularny awans zawdzięczali dokonaniom militarnym, politycznym i majątkowym Stanisława (ok. 1591–1646), kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego. Wpływy polityczne i znaczenie hetmana ułatwiły kariery

jego młodszym braciom – Remigianowi (zm. 1640), Krzysztofowi (zm. 1660) i Janowi (zm. 1661). Pierwszy z nich został biskupem chełmskim, drugi wojewodą bełskim, a trzeci wojewodą sieradzkim. Na krzesła wojewodów sieradzkich zasiadał też w senacie ojciec wspomnianych tu braci Koniecpolskich – Aleksander (zm. 1609). Senatorski urząd kasztelana sieradzkiego piastował również ojciec Aleksandra, Stanisław Przedbór Koniecpolski (zm. 1588). Ten ostatni był protoplastą młodszej gałęzi rodu, nazwanej przez późniejszych genealogów hetmańską<sup>1</sup>. Starszy brat kasztelana sieradzkiego – Mikołaj Przedbór był natomiast przodkiem wszystkich Koniecpolskich należących do drugiej, mniej sławnej i zamożnej linii rodziny, którą nazwano gałęzią kasztelańską. Wnukiem Mikołaja Przedbora był Stefan Koniecpolski, tytułowy bohater niniejszego studium.

Pisząc o rodzinie Stefana Koniecpolskiego, zacząć wypada od jego bezpośrednich przodków. Wspomniany już jego dziadek, Mikołaj Przedbór, był synem Stanisława, starosty przemyskiego i Anny Heltówny, mieszkanki poznańskiej. W 1527 r. zapisał się na uniwersytet w Lipsku. Szerszą działalność polityczną rozpoczął jednak dopiero w latach pięćdziesiątych XVI w. W 1553 r. posłował na sejm odbyty w Krakowie z województwa sandomierskiego. Był także posłem (tym razem z województwa krakowskiego) na sejm warszawski obradujący na przełomie 1563 i 1564 r. Po raz ostatni sprawował mandat poselski (jako reprezentant sejmiku opatowskiego) na sejmie lubelskim w 1569 r. W czasie wielkiego bezkrólewia

<sup>1</sup> Por. W. Dworzaczek, *Genealogia*, t. II (*Tablice*), Warszawa 1959, tabl. 138; H. Kotarski, *Koniecpolski Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny* [dalej: *PSB*], t. XIII, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967–1968, s. 511–512; Z. Libiszowska, *Koniecpolski Jan*, [w:] *ibidem*, s. 519–520; A. Kersten, *Koniecpolski Krzysztof*, [w:] *ibidem*, s. 521–522; Z. Libiszowska, *Koniecpolski Stanisław Przedbór*, [w:] *ibidem*, s. 522–523; W. Czapliński, *Koniecpolski Stanisław*, [w:] *ibidem*, s. 523–527; *Urzędnicy województw łęczyckiego i sieradzkiego XVI–XVIII wieku. Spisy* [dalej: *Urzędnicy łęczyccy i sieradzcy*], oprac. E. Opaliński, H. Żerek-Kleszcz, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1993, nr 1308 (Aleksander) i 1312 (Jan). W przywołanym tu wydawnictwie na s. 263 podano błędną informację jakoby Stanisław Przedbór Koniecpolski zmarł w 1584 r. jako starosta wieluński, a kasztelanie sieradzką otrzymał inny Koniecpolski o tych samych imionach (nr 1005 i nr 1781). Tymczasem w dokumencie przywołanym na potwierdzenie faktu, że protoplasta linii hetmańskiej zmarł już w 1584 r. znajduje się informacja nie o śmierci późniejszego kasztelana sieradzkiego, a o dokonanej przez niego cesji starostwa wieluńskiego na syna Aleksandra, w przyszłości wojewodę sieradzkiego. Por. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Metryka Koronna [dalej: MK] 129, k. 468–469.

był wybierany deputatem do sądów kapturowych (w 1572 r. dla powiatu pilzneńskiego) i wiecowych (dla województwa krakowskiego w 1574 r.). W roku 1577, uczestnicząc w sejmiku szlachty małopolskiej w Nowym Mieście Korczynie, podpisał pełnomocnictwo dla posłów wysłanych do Stefana Batorego. Już wówczas używał tytułu kasztelana rozpierskiego, który to urząd piastował do końca życia. Mikołaj Przedbór Koniecpolski był wyznawcą kalwinizmu<sup>2</sup>.

Kasztelan rozpierski był człowiekiem zamożnym, ale nie należał bynajmniej do grona małopolskich możnowładców. Początkowo dobra odziedziczone po rodzicach użytkował wraz z młodszym bratem Stanisławem Przedborem. Po dokonanej później podziale objął dziewięciowioskowy klucz dobrkowski w powiecie pilzneńskim województwa sandomierskiego. W jego skład wchodziły wsie Dobrków, Gołęczyna, Jaworze Przedzbor, Jaworze Tarłowe, Łabuzie, Mokrzec, Parkosz, Połomia i Złotoryja (w 1581 r. opłacił pobór z tej włości od 63 kmieci i 20,5 łąnu). Mikołaj Przedbór Koniecpolski był także właścicielem dużej wsi Motycz w województwie i powiecie lubelskim (w 1574 r. zastawił ją za 5000 florenów). Miał też dom (zwany również dworem) w Krakowie, który pozyskał w kwietniu roku 1574 od wojewody podolskiego Mikołaja Mieleckiego. W rejestrze poborowym z 1581 r. kasztelan rozpierski został odnotowany jako posesor przedmieścia Przeclawia oraz wsi Krownice, Męciszów, Podole i Pustków (63 kmieci i 27,75 łąnu). Być może dzierżawił wówczas tę część majątności przeclawskiej, ale z całą pewnością nie był jej właścicielem. Miasto Przeclaw wraz z przyległymi wsiami należało bowiem do jego synowej, Anny z Ligezów, żony Andrzeja<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> Por. I. Kaniewska, *Koniecpolski Mikołaj*, [w:] *PSB*, t. XIII, s. 522; *Posłowie ziemscy koronni 1493–1600* [dalej: *Posłowie koronni*], oprac. W. Uruszczak, I. Kaniewska, M. Ferenc, J. Byliński, red. I. Kaniewska, Warszawa 2013, s. 117, 146, 184; *Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. I (1572–1620), wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932, s. 18, 46, 70; *Urzednicy łęczyccy i sieradzcy*, nr 908; J. Bukowski, *Dzieje reformacji w Polsce od wejścia jej do Polski aż do jej upadku*, t. I, Kraków 1883, s. 406, 671.

<sup>3</sup> Por. *Źródła dziejowe*, t. XIV (*Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*), *Małopolska*, t. III, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1886, s. 243–244, 248, 252; I. Kaniewska, *op. cit.*, s. 522; A. Dunin-Wasowiczowa, *Mapa własności ziemskiej*, [w:] *Atlas historyczny Polski. Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku*, cz. 2 (*Komentarz, indeksy*), red. W. Pałucki, Warszawa 1993, s. 104 (tu wśród wsi należących do Koniecpolskiego pominięto Jaworze Tarłowe, za jego własność uznano wspomnianą w tekście głównym część klucza przeclawskiego, a wysunięte przez autorkę przypuszczenie, że był on także

Mikołaj Przedbór Koniecpolski ożenił się z katoliczką Anną Czyżowską h. Topór. Według Bartosza Paprockiego (ok. 1543–1614), była ona córką Hieronima Zakliki z Czyżowa (zm. po 1525) i kasztelanki kamienieckiej Anny Sienieńskiej h. Dębno, rodzoną siostrą Katarzyny (zm. ok. 1546), żony kasztelana krakowskiego Andrzeja Tęczyńskiego (zm. 1561). Wnuk Anny z Czyżowa, Zygmunt Stefan Koniecpolski (1588–1667) twierdził natomiast, że była ona siostrą kasztelana bełskiego Zygmunta Czyżowskiego (zm. 1585), a zatem córką kasztelana połanieckiego Stanisława Zakliki Czyżowskiego (zm. p. 1574) i Doroty z Michowskich h. Rawicz. Moim zdaniem, bardziej wiarygodny jest przekaz Paprockiego, który żył współcześnie z Mikołajem Przedborem i jego żoną niż relacja Koniecpolskiego, który urodził się już po śmierci obojga swoich dziadków. Nie znamy oczywiście daty urodzenia Anny z Czyżowskich Koniecpolskiej, ale śmiało możemy założyć, że przyszła ona na świat około 1520 r., a żoną Mikołaja Przedbora została już w latach czterdziestych XVI w. To zaś przemawiałoby za tym, że była ona (zapewne młodszą) siostrą Katarzyny z Czyżowa Tęczyńskiej oraz kasztelana połanieckiego Stanisława Czyżowskiego. Anna z Zaklików Czyżowskich Koniecpolska zmarła w 1583 r. Kasztelan rozpierski Mikołaj Przedbór rozstał się natomiast z tym światem prawdopodobnie latem 1586 r. Nie żył już na pewno w roku następnym<sup>4</sup>.

właścicielem wsi Dolcza Mała i Ruda jest błędne); AGAD, MK 111, k. 279–281v (tu M.P. Koniecpolski jako właściciel Motycza); MK 113, k. 87–89v (tu M.P. Koniecpolski, określony w tym wpisie jako dziedzic na Dobrkowie, wchodzi w posiadanie domu w Krakowie).

<sup>4</sup> Por. B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858, s. 97–98 (tu Koniecpolska jako córka Hieronima Czyżowskiego i Anny z Sienna, córki kasztelana kamienieckiego i siostry arcybiskupa lwowskiego); *Pamiętniki o Koniecpolskich. Przyczynek do dziejów polskich w XVII wieku*, wyd. S. Przyłęcki, Lwów 1842, s. 188–189 (tu Anna Czyżowska jako siostra Zygmunta, kasztelana bełskiego); K. Niesiecki, *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. III, Lipsk 1839, s. 280 (tu Anna Czyżowska jako córka Hieronima i Anny Sienieńskiej); A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. IV, Warszawa 1901, s. 52 (tu Anna z Czyżowa Koniecpolska jako córka Stanisława, kasztelana połanieckiego); J. Kurtyka, *Latyfundium tęczyńskie. Dobra i właściciele (XIV–XVII wiek)*, Kraków 1999, s. 192, 202 (tu źródłowe potwierdzenie faktu, że Katarzyna z Czyżowa Tęczyńska była córką Hieronima i Anny oraz siostrą Stanisława); I. Kaniewska, *op. cit.*, s. 522 (tu pomyłone imię żony Mikołaja Przedbora – Katarzyna zamiast Anna); F. Kiryk, *Sienieński Jan z Sienna i Gologór*, [w:] *PSB*, t. XXXVII, Warszawa–Kraków 1996–1997, s. 181 (tu brak jakiegokolwiek wzmianki o córce Sienieńskiego, która poślubiła Hieronima Czyżowskiego); AGAD, MK 38, k. 330–331 (tu 6 V 1525 r. król

Mikołaj Przedbór i Anna Koniecpolscy mieli czterech synów (Jana, Andrzeja, Mikołaja i Adama) oraz dwie córki (Zofię i Katarzynę). Starsza z nich – Zofia w maju 1574 r. poślubiła Feliksa (Szczęsnego) Czerskiego h. Rawicz (zm. 1593), wówczas sekretarza królewskiego, a następnie sędziego ziemskiego krakowskiego. W dniu 27 maja 1574 r. Mikołaj Przedbór Koniecpolski zastawił zięciowi wieś Motycz w kwocie 5000 florenów, a Czerski oprawił żonie 4500 florenów posagu i 4500 florenów wiana na połowie swoich dóbr. Tego samego dnia Zofia z Koniecpolskich Czerska zeznała ustąpienie z dóbr ojczystych i macierzystych. Zofia Czerska, sędzina ziemska krakowska, zmarła 13 października 1584 r. w wieku 30 lat, a mąż ufundował jej pomnik nagrobny w kościele pw. św. Trójcy w Krakowie. Młodsza kasztelanka rozpierska – Katarzyna, zmarła jako panna w 1583 r. i została pochowana w Przecławiu. Najstarszy syn Mikołaja Przedbora – Jan, urodził się zapewne w drugiej połowie lat czterdziestych XVI w. Podobno aż 20 lat spędził na podróżach zagranicznych. Do kraju wrócił jeszcze za życia rodziców, a więc przed rokiem 1583. Osiedł w Motyczu. Uchodził za człowieka uczonego. Podobno dużo pisał. Miał sporą i cenną bibliotekę, którą zapisał w testamencie kolegium jezuickiemu w Lublinie. W 1594 r. został sędzią ziemskim lubelskim. W 1596 r. był deputatem do Trybunału Koronnego. Rodziny nie założył. Zmarł krótko przed 19 grudnia 1604 r., kiedy to wojewoda lubelski Marek Sobieski zarządził odbycie sejmiku elekcyjnego, który miał wybrać czterech kandydatów na wakujący urząd sędziego ziemskiego lubelskiego<sup>5</sup>.

---

wyraża zgodę na to, aby Hieronim Zaklika z Czyżowa zastawił za 1000 florenów swoje dobra w województwie sandomierskim); MK 113, k. 20–22v (tu we wpisie z dnia 7 IV 1574 r. Stanisław Czyżowski, kasztelan połaniecki wspomniany jako zmarły); MK 132, k. 159v–160 (tu nominacja Marcina Fałęckiego na urząd kasztelana rozpierskiego z dnia 21 VIII 1586 r. Brak tu jednak wyraźnego stwierdzenia, że otrzymuje on urząd po śmierci M.P. Koniecpolskiego); W. Dworzaczek, *op. cit.*, tabl. 138 (tu informacja, że M.P. Koniecpolski zmarł przed 1587 r.); *Urzednicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII wieku. Spisy* [dalej: *Urzednicy bełscy*], oprac. H. Gmiterek, R. Szczygieł, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1992, nr 59 (tu informacja, że Zygmunt Czyżowski zmarł przed 26 II 1585 r.). Roczna data śmierci Anny Koniecpolskiej widnieje na brązowym epitafium ufundowanym przez jej syna Andrzeja w kościele parafialnym w Przecławiu.

<sup>5</sup> Por. W. Dworzaczek, *op. cit.*, tabl. 138; I. Kaniewska, *op. cit.*, s. 522; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. V, Lipsk 1840, s. 202; A. Boniecki, *op. cit.*, t. XI, Warszawa 1907, s. 77; AGAD, MK 111, k. 279–281v, 283v–284v (tu wpisy z 27 V

Mikołaj Koniecpolski (zwany też Mikołajem Przedborem) był trzecim synem kasztelana rozpierskiego. Urodził się zapewne około 1552 r. W młodości przebywał na dworze wojewody podolskiego Mikołaja Mieleckiego. Opuścił jednak dwór swojego patrona przed uzyskaniem przez niego nominacji na urząd hetmana wielkiego koronnego. Nie wziął też najpewniej udziału w kampanii połockiej. Krótco przed 1579 r. ożenił się z Zofią Przerembską h. Nowina, córką kasztelana rozpierskiego Wincentego (zm. 1572) i Barbary Woźnickiej h. Ciołek. Prawdopodobnie w tym samym czasie objął w zastawne posiadanie w kwocie 5500 florenów miasto Wojcieszków z folwarkiem i wieś Wolę Wojcieszkowską w ziemi stężyckiej. Dobra te, zastawione mu przez brata jego żony Mikołaja Przerembskiego (zm. 1588), wydzierżawił następnie w styczniu 1580 r. na dwa lata Jadwidze z Lasockich Przerembskiej, wdowie po Mikołaju, staroście opoczyńskim. Mikołaj Koniecpolski nie przejawiał żadnej aktywności na scenie politycznej. Nie jest również znana data jego śmierci. Zmarł po roku 1591, a przed rokiem 1604 (nie żył już w chwili śmierci starszego brata Jana). Z małżeństwa z Zofią Przerembską pozostawił czterech synów i dwie córki. Najstarszym synem Mikołaja był Andrzej (ur. 1580). Został on w przyszłości starostą szczerczowskim. W 1606 r. ożenił się z Anną, córką podkomorzego rawskiego Piotra Jarzyny h. Trzaska i miał z nią syna Andrzeja i córkę Zofię. Dokładna data śmierci starosty szczerczowskiego nie jest znana, ale zmarł on na pewno przed rokiem 1614. Został pochowany w Koniecpolu. Drugi syn Mikołaja Koniecpolskiego – Mikołaj (ur. 1582) został przeznaczony do stanu duchownego. Był proboszczem przeclawskim i kanonikiem gnieźnieńskim (w latach 1634–1644). Z kanonii gnieźnieńskiej ustąpił na rzecz późniejszego prymasa Andrzeja Olszowskiego (wnuka swojej siostry

---

1574 r. dotyczące rozliczeń pomiędzy M.P. Koniecpolskim a Feliksem i Zofią z Koniecpolskich Czerskimi); S. Starowolski, *Monumenta Sarmatarum*, Cracoviae 1655, s. 135 (tu treść inskrypcji z pomnika Zofii z Koniecpola Czerskiej); *Pamiętniki o Koniecpolskich...*, s. 189, 197; B. Paprocki, *op. cit.*, s. 232; *Urzednicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1990, nr 312 (Feliks Czerski); *Urzednicy województwa lubelskiego XVI–XVIII wieku. Spisy* [dalej: *Urzednicy lubelscy*], oprac. W. Kłaczewski, W. Urban, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1991, nr 276; Archiwum Państwowe w Lublinie, Lubelskie grodzkie, relacje, nr 36, k. 476v (tu uniwersał M. Sobieskiego o złożeniu sejmiku elekcyjnego na dzień 3 I 1605 r. w Lublinie). Roczna data śmierci Katarzyny Koniecpolskiej widnieje na brązowym epitafium ufundowanym przez jej brata Andrzeja w kościele parafialnym w Przeclawiu.

Zofii Duninowej). Zrezygnował również z probostwa przeclawskiego. Zmarł po roku 1644 i został pochowany w Książenicach, gdzie objął funkcję proboszcza po opuszczeniu Przeclawia. Trzeci syn kasztelanica rozpierskiego – Adam (ur. 1585) strawił życie na ucztach i polowaniu. Nigdy się nie ożenił. Zmarł w Piotrkowie około 1614 r. i został pochowany w Koniecpolu. Spadek po nim żyjący jeszcze bracia sprzedali Mikołajowi Koniecpolskiemu (zm. przed 1626), sędziemu ziemskiemu sieradzkiemu (synowi kasztelana sieradzkiego Stanisława Przedbora). Czwarty syn Mikołaja – Zygmunt Stefan (1588–1667) okazał się najzdolniejszy i najbardziej zaradny z rodzeństwa. Był starostą szczerczowskim (po bracie Andrzeju) i będzińskim (dzięki drugiej żonie, która miała na Będzinie zapis dożywocia). W 1626 r. został też sędzią ziemskim sieradzkim. Kilkakrotnie wybierany był deputatem do Trybunału Radomskiego, jak również do Trybunału Koronnego. Posłował na sejm konwokacyjny w 1632 r. oraz na sejm roku 1633. W 1648 r. wraz z województwem sieradzkim podpisał elekcję Jana Kazimierza. W 1610 r. ożenił się z Barbarą Kłomnicką h. Oksza, z którą miał syna Adama Przedbora (zm. ok. 1647) oraz córki Zofię Annę i Aleksandrę. Po śmierci pierwszej żony, która zmarła w 1640 r. w Wieluniu i tam też została pochowana, w roku 1642 Zygmunt Stefan Koniecpolski ożenił się z Dorotą Orzelską h. Dryja, córką kasztelana rogozińskiego Jana, wdową po starostach będzińskich Janie Popowskim i Krzysztofie Gosławskim. Z tego małżeństwa nie miał potomstwa. Był tłumaczem i pisarzem historycznym. Pozostawił po sobie wiele rękopisów. Zmarł przed 12 lipca 1667 r. Starsza córka kasztelanica rozpierskiego Mikołaja – Zofia została żoną Krzysztofa Dunina h. Łabędź. Młodsza – Katarzyna wyszła za mąż za Macieja Pukarzewskiego h. Szreniawa, a po jego śmierci poślubiła Felicjana (Szczęsnego) Maya h. Starykoń (zm. 1634). W tym miejscu wypada również wspomnieć o najmłodszym synu kasztelana rozpierskiego Mikołaja Przedbora – Adamie. Możemy założyć, że był on młodszy od Zofii z Koniecpolskich Czernskiej, a więc przyszedł na świat po 1554 r. Zmarł jednak w młodym wieku (być może jeszcze za życia swojego ojca). Rodziny nie założył<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> A. Boniecki, *op. cit.*, t. XI, s. 78–79; W. Dworzaczek, *op. cit.*, tabl. 138; *Pamiętniki o Koniecpolskich...*, s. 192–197; J. Byliński, *Przerębski (Przerembski) Wincenty*, [w:] *PSB*, t. XXIX, Wrocław 1986, s. 7–8; *AGAD*, MK 134, k. 70v–73 (tu 26 I 1580 r. Mikołaj Koniecpolski wydzierżawia Wojcieszków Jadwidze z Brzezin



Andrzej Koniecpolski, ojciec tytułowego bohatera niniejszego tekstu, był drugim synem kasztelana rozpierskiego Mikołaja Przedbora i Anny Zakliczanki Czyżowskiej. Urodził się zapewne około 1550 r. W młodości służył wojskowo i jako rotmistrz dowodził chorągwią jazdy (B. Paprocki nazywa go „sławnym rotmistrzem”). Przed 30 października 1578 r. ożenił się z Anną Ligęzianką h. Półkozic. Była ona młodszą córką wojskiego sanockiego Stefana Ligęzy i siostrą Elżbiety, pierwszej żony Mikołaja z Dąbrowicy Firleja (zm. 1600), w przyszłości wojewody krakowskiego. Ojciec Anny był wnukiem kasztelanica małogoskiego Stanisława Ligęzy z Gorzyc i Przeclawia (zm. 1497) i Magdaleny Serafinówny h. Nieczuja, synem Mikołaja (zm. 1536) i Zofii, córki starosty spiskiego Przeclawia z Dmosic h. Ostoja. Jednym z braci Stefana Ligęzy był Feliks (zm. 1560), arcybiskup lwowski. Wojski sanocki Stefan Ligęza władał dużym kompleksem dóbr w powiecie pilzneńskim, z głównymi ośrodkami w Przeclawiu i w Rudzie. Jego córki podzieliły się majątkiem po ojcu w ten sposób, że klucz przeclawski objęła Anna Koniecpolska, a Rudę z wsiami Bobrowa, Brzezcie, Dolcza Mała, Kłęczany (w 1581 r. opłacono pobór z tych dóbr od 71 kmieci i 41,25 łanu) Elżbieta Firlejowa. Dzięki małżeństwu Andrzej Koniecpolski wszedł w posiadanie miasta Przeclawia oraz wsi Przedmieście, Krownice, Łęki, Męciszów, Podole, Pustków i Wylów. W 1581 r. z majątności przeclawskiej (pięć wsi tego klucza użytkował wówczas ojciec Andrzeja, kasztelan rozpierski Mikołaj Przedbór) wniesiono pobór od 107 kmieci i 42,75 łanu. Andrzej Koniecpolski uczynił z Przeclawia swoją główną siedzibę. W 1582 r. wystarał się o przywilej ustanawiający dwa jarmarki w tym mieście. Wybudował tu okazały, murowany dwór, do kościoła parafialnego dobudował kaplicę pw. św. Trójcy, a po śmierci Anny z Ligęzów (zm. 1584), ufundował brązowe epitafium upamiętniające żonę oraz pochowane w przeclawskiej farze rok wcześniej matkę i siostrę. W 1589 r. Koniecpolski posłował na warszawski sejm pacyfikacyjny z województwa

---

Przerembskiej); MK 151, k. 29v–30 (tu 20 IV 1606 r. król Zygmunt III przyznaje Annie Jarzyniance, żonie Andrzeja Koniecpolskiego, prawo dożywotniego użytkowania tenuty szczerczowskiej, którą jej mąż trzyma „w starych sumach”); K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IV, Lipsk 1839, s. 450; t. V, s. 202; t. VI, Lipsk 1841, s. 357; A. Kersten, *Koniecpolski Zygmunt Stefan*, [w:] *PSB*, t. XIII, s. 528–529; idem, *Koniecpolski Adam*, [w:] *ibidem*, s. 510–511; *Urzędnicy łączyccy i sieradzcy*, nr 1217 (tu data śmierci Zygmunta Stefana Koniecpolskiego); S. Starowski, *op. cit.*, s. 210 (dotyczy Felicjana Maya).

sandomierskiego i podpisał traktat bytomsko-będziński. W 1599 r. uzyskał nominację na drażkową kasztelanię połaniecką. Był bez wątpienia bogatszy od swojego ojca, gdyż oprócz włości przeclawskiej wniesionej mu przez żonę, przejął również po ojcu (najpewniej stopniowo) cały klucz dobrkowski. Po śmierci brata Jana objął w posiadanie wieś Motycz w województwie lubelskim i trzymał ją do końca życia. Podobnie jak wszyscy pozostali synowie kasztelana rozpierskiego Mikołaja Przedbora, Andrzej Koniecpolski dokonał konwersji na katolicyzm. Nie znamy niestety daty śmierci kasztelana połanieckiego. Musiał jednak umrzeć po 12 lutego 1615 r., kiedy jako żyjący został wspomniany w księgach ziemskich pilzneńskich, a przed rokiem 1620, kiedy nominację na urząd kasztelana połanieckiego uzyskał Jan Skotnicki. Z małżeństwa z Anną Ligęzianką z Przeclawia Andrzej Koniecpolski miał czworo dzieci – Elżbietę, Aleksandra oraz bliźnięta, Stefana i Zofię<sup>7</sup>.

O starszym synu kasztelana połanieckiego Aleksandrze wiemy niewiele. Urodził się zapewne około 1580 r. Żył jeszcze w listopadzie roku 1607. Zmarł jednak za życia ojca bezżennie i bezpotomnie. Zdaniem Zygmunta Stefana Koniecpolskiego, starszy kasztelan połaniecki umarł w Warszawie i został pochowany w Przeclawiu.

<sup>7</sup> Por. W. Dworzaczek, *op. cit.*, tabl. 138; A. Boniecki, *op. cit.*, t. XI, s. 77; t. XIV, Warszawa 1911, s. 257; B. Paprocki, *op. cit.*, s. 232, 252; *Pamiętniki o Koniecpolskich...*, s. 189–190; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. IV, s. 33; t. V, s. 202; AGAD, MK 77, k. 91v–95 (tu 20 VII 1549 r. w Krakowie Stefan Ligęza z Przeclawia wraz z braćmi rodzonymi i stryjecznymi, synami Feliksa, burgrabiego krakowskiego, dokonuje podziału dóbr po stryju, Piotrze Ligęzie, kasztelanie czechowskim); MK 120, k. 232–234 (tu 30 X 1578 r. Mikołaj Przedbór Koniecpolski zobowiązuje się wypłacić 800 florenów Elżbiecie i Annie, córkom nieżyjącego już wojskiego sanockiego Mikołaja Ligęzy oraz ich mężom, kasztelanowi bieckiemu Mikołajowi Firlejowi i Andrzejowi Koniecpolskiemu); MK 129, k. 183v–184 (tu 20 XI 1582 r. Stefan Batory ustanawia dwa jarmarki w Przeclawiu, dziedzictwie Anny z Ligęzów Koniecpolskiej); M. Lubczyński, *Stanisław zwany Ligęza (Ligęzic, Gorzycki) z Gorzyc i Przeclawia*, [w:] *PSB*, t. XLII, Warszawa–Kraków 2003–2004, s. 32–34; *Źródła dziejowe*, t. XIV, s. 247, 248, 252; Z. Bania, „*Sibi, suisque et Patriae ornameto*”. *Fundacje artystyczne Koniecpolskich w XV–XVII wieku*, Łódź 2021, s. 54–55 (tu jednak liczne błędy – własność Przeclawia przypisano Mikołajowi Przedbórowi Koniecpolskiemu, Andrzeja uczyniono starostą zamiast kasztelanem połanieckim, a jako datę jego śmierci podano rok 1584); *Posłowie koronni*, s. 320; *Urzednicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku. Spisy* [dalej: *Urzednicy sandomierscy*], oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1993, nr 396 (Andrzej Koniecpolski) i nr 397 (Jan Skotnicki); *Archiwum Narodowe w Krakowie* [dalej: ANK], Zbiór Zygmunta Glogera, nr 180, s. 7 (tu w zapisce z dnia 1 X 1612 r. Andrzej Koniecpolski wspomniany jako dziedzic wsi Motycz).

Starsza córka Andrzeja Elżbieta Koniecpolska została wydana za mąż za Andrzeja Chlewickiego h. Odrowąż. Miała z nim syna Aleksandra i cztery córki, z których najstarsza – Zofia poślubiła Erazma Świętopelka-Bolestraszyckiego h. Lis. Młodsza kasztelanka połaniecka, Zofia, bliźniacza siostra Stefana, wyszła za mąż za podstolego sanockiego Stanisława Dydyńskiego h. Sas. W 1619 r. mąż zeznał z nią zapis dożywocia na wszystkich dobrach ruchomych i nieruchomościach, a zmarł już w roku następnym. Małżonkowie Dydyńscy nie mieli dzieci. Podstolina sanocka Zofia z Koniecpolskich Dydyńska przeżyła w stanie wdowieńskim ponad 30 lat. Żyła bowiem jeszcze w 1651 r., kiedy jej brat stryjeczny, sędzia ziemski sieradzki Zygmunt Stefan kończył spisywać genealogię rodu Koniecpolskich<sup>8</sup>.

Stefan Koniecpolski, tytułowy bohater niniejszego tekstu, urodził się około 1584 r. W roku 1606 („prosto ze szkół”) udał się na dwór jednego z najpotężniejszych magnatów w Rzeczypospolitej, kasztelana krakowskiego Janusza ks. Ostrogińskiego. W dobie rokосу sandomierskiego służył w oddziałach nadwornych księcia, któremu „poczet dostatni pod chorągwie [...] stawił”. Później został dworzaniem i klientem pana krakowskiego, który wynagrodził jego służbę, przekazując mu w nieodpłatne użytkowanie wieś Wierchów we włości ostrogińskiej, a następnie również miasteczko Januszpol w województwie kijowskim. W 1612 r. Koniecpolski postanowił się ożenić z Teofilą Tarłówną (1595–1635), córką chorążego przemyskiego Zygmunta Scypiona i kasztelanki sandomierskiej Barbary z Sulejowa Sobkówny. Obawiając się ewentualnej rekuzy, poprosił księcia Janusza (wdowca po zmarłej w 1611 r. Katarzynie z Lubomirskich), aby pojechał z nim do Tarłów i wspomógł go w staraniach o rękę panny. Kasztelan wyraził zgodę i udał się ze Stefanem do rodziców jego wybranki. Zobaczywszy pannę, licząc sobie 58 wiosen Ostrogiński stracił zupełnie głowę i zakochał

<sup>8</sup> Por. *Pamiętniki o Koniecpolskich...*, s. 190, 192; A. Boniecki, *op. cit.*, t. II, Warszawa 1900, s. 377 (tu powtórzony niemal dosłownie przekaz Z.S. Koniecpolskiego dotyczący dzieci Elżbiety z Koniecpolskich Chlewickiej, z tym jednak, że siostry Aleksandra zostały błędnie uznane za jego córki); t. V, Warszawa 1902, s. 132; t. XI, s. 77; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. III, s. 36 (tu informacja, że Andrzej Chlewicki miał z Elżbietą Koniecpolską tylko jedną córkę, żonę Erazma Bolestraszyckiego); W. Dworzaczek, *op. cit.*, tabl. 138 (tu błędne imię męża Zofii Koniecpolskiej – Stefan zamiast Stanisław Dydyński); AGAD, MK 152, k. 166v–169 (tu dnia 8 XI 1607 r. Andrzej, kasztelan połaniecki i Aleksander Koniecpolscy zastawiają za 1000 florenów kamienicę w Krakowie).

się do tego stopnia, że sam postanowił się z nią ożenić. Do Stefana zwrócić się miał następującymi słowami: „Jam się nigdy żenić nie myślał po zmarłej miłej małżonce, tę pannę skorom obaczył, niewymownie w niej zakochałem się i nie chcę mieć towarzysza innego wspólnych mych pociech nad nią; proszę już nie urażaj się na mnie, ja wam nadgrodzę to; nietrudno wam będzie o ożenienie, a mnie to Pan Bóg już naznaczył”. Zdumiony kasztelanic połaniecki nie śmiał oczywiście oponować i zgodził się nawet na przyjęcie roli dziewosłęba, którego książe wysłał do Tarłów z prośbą o rękę ich córki. „Zdziwili się rodzice, ale nie sprzeciwiali się woli tak możnego i zaraz wesele odprawili”. W ten oto sposób, jesienią 1612 r. Teofila Tarłówna została żoną kasztelana krakowskiego Janusza ks. Ostrońskiego. Z pewnością nie zabrakło wówczas opinii, że siedemnastoletnia, ładna dziewczyna została po prostu kupiona przez „krociowego starca”. Nieudane zabiegi o rękę chorażanki przemyskiej sprawiły, że Stefan Koniecpolski przez kilka następnych lat nie szukał nowej kandydatki na żonę<sup>9</sup>.

Zygmunt Stefan Koniecpolski napisał, że kasztelanic połaniecki Stefan ożenił się dopiero po śmierci księcia Ostrońskiego (który zmarł 12 lub 13 września 1620 r.), a jego wybranką została Marcjanna Daniłowiczówna, „którą urodziła Krasicka, rodzona siostra wojewody podolskiego i starosty dolińskiego, białogłowa bardzo dobra, pana Boga się bojąca”. Informacja podana przez sędziego ziemskiego sieradzkiego została zaakceptowana bez zastrzeżeń przez wszystkich autorów zajmujących się dziejami rodu Koniecpolskich. Do dziś panuje przekonanie, że ślub Stefana Koniecpolskiego i Marcjanny Daniłowiczówny odbył się w końcu 1620 lub też nawet w 1621 r. Tymczasem ten sam Zygmunt Stefan Koniecpolski w innym miejscu swojego wywodu stwierdza, że kasztelan krakowski „puścił” Wierchów i Januszpol Stefanowi „i synowi jego”. I tu pojawia się pytanie, skąd Janusz ks. Ostroński wiedział, że Stefan Koniecpolski doczekał się syna, skoro w chwili jego śmierci był jeszcze kawalerem? Odpowiedź na to pytanie okazała

<sup>9</sup> Por. *Pamiętniki o Koniecpolskich...*, s. 190; Z. Kuchowicz, *Obyczaje staropolskie XVII–XVIII wieku*, Łódź 1975, s. 251; Z. Anusik, *Glosa do dziejów rodu książąt Ostrońskich*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2008, R. VII, nr 1, s. 193–194; idem, *Z dziejów rodu książąt Ostrońskich*, [w:] idem, *Studia i szkice staropolskie*, Łódź 2011, s. 475–477; J. Pielas, *Sprawy rodzinne i majątkowe Teofili z Tarłów Ostrońskiej (zm. 1635)*, [w:] *VIII Janowieckie Spotkania Historyczne: Tarłowie. Z dziejów kulturalnych, gospodarczych i politycznych rodu*, t. II, red. H. Gmiterek, A. Szymanek, Janowiec 2009, s. 95.

się stosunkowo prosta, ale i zaskakująca. Otóż dnia 25 czerwca 1621 r., wybierając się na wojnę z Turcją, Stefan Koniecpolski zjawił się w grodzie przemyskim, gdzie ustanowił opiekunów dla swojego potomstwa. Zostali nimi jego żona, Marcjanna z Żurowa Daniłowiczówna, jej wuj, kasztelan lwowski Marcin Krasicki, wojewoda bełski Rafał Leszczyński, brat cioteczny Stefana (syn Elżbiety z Ligęzów Firlejowej) Mikołaj Firlej, kasztelan wojnicki oraz jego szwagier Andrzej Chlewicki, mąż kasztelanki połanieckiej Elżbiety z Koniecpolskich. Co jednak okazało się najbardziej zdumiewające to fakt, że Stefan Koniecpolski i Marcjanna z Daniłowiczów mieli wówczas już czwórkę dzieci: Elżbietę, Andrzeja, Brykcego i Reginę. Oznacza to ni mniej, ni więcej, że kasztelanic połaniecki musiał ożenić się z Marcjanną z Daniłowiczów najpóźniej w 1618 r. Ponieważ znamy datę narodzin Andrzeja (na pewno przyszedł na świat w 1620 r.) możemy założyć, że Elżbieta urodziła się w 1619 r. (lub też nieco wcześniej), a Brykcy i Regina byli bliźniętami urodzonymi kilka miesięcy przed 25 czerwca 1621 r. Oznacza to również, że Janusz ks. Ostrogski mógł dopomóc Stefanowi w finalizacji starań o rękę Marcjanny. Wiedząc zaś o narodzinach jego pierworodnego syna, mógł rozciągnąć na niego prawo do dożywotniego użytkowania „puszczonych” Koniecpolskiemu majątków. W tym ostatnim przypadku informacja Zygmunta Stefana Koniecpolskiego okazała się prawdziwa. W rejestrze podymnego województwa wołyńskiego z 1629 r. odnotowano bowiem, że wieś Wierchów we włości ostrogskiej trzyma Koniecpolska, a więc bez wątplenia Marcjanna z Żurowa, wdowa po Stefanie<sup>10</sup>.

Żona Stefana Koniecpolskiego Marcjanna Daniłowiczówna h. Sas była córką Jana (zm. 1628), wnuczką Stanisława Daniłowicza, podczaszego lwowskiego i Katarzyny ze Szczekarzewic Tarłówny. Jej ojciec, blisko przez większość życia związany z hetmanem Stanisławem Żółkiewskim, był kolejno krajczym koronnym (od 1600 r.), kasztelanem lwowskim (od 1612 r.) i wojewodą ruskim (od 1613 r.). Matką Marcjanny była Barbara z Siecina Krasicka h. Rogala (w większości opracowań nazywana mylnie Katarzyną), córka Stanisława, kasztelana przemyskiego i jego drugiej żony,

<sup>10</sup> Por. *Pamiętniki o Koniecpolskich...*, s. 190; W. Dworzaczek, *op. cit.*, tabl. 138; Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie, Sąd Grodzki Przemyski (1462–1784), fond 13, opis 1, sygn. 81, s. 731–732; O. Baranowycz, *Zaljudniennja wołyns'koho wojewodstwa w perszuj połowyni XVII st.*, Kyjiw 1930, s. 37.

Katarzyny Jakubowskiej h. Topór. Rodzice Marcjanny pobrali się w grudniu 1594 r. W wigilię Bożego Narodzenia tego roku w grodzie krakowskim małżonkowie zeznali zapis wzajemnego dożywocia, Daniłowicz opował posag żony wynoszący 50 000 florenów i wiano w takiej samej wysokości na połowie swoich dóbr wolnych od oprawy jego matki, Katarzyny ze Szczekarzewic, a Barbara zeznała abrenuncjację z dóbr ojczystych i macierzystych. Tego samego dnia Barbara scedowała na męża kwotę 17 000 florenów zabezpieczoną na wsi Książnice w powiecie wiślickim, a jej ojciec i mąż skwitowali się z wszelkich wzajemnych pretensji. Matka Marcjanny zmarła przed rokiem 1605, kiedy to Jan Daniłowicz ożenił się z Zofią Żółkiewską h. Lubicz, córką hetmana Stanisława. Przyszła żona Stefana Koniecpolskiego urodziła się zapewne około 1597 r. O rękę jej starał się obożny koronny Adam Żółkiewski, bratanek hetmana. Wojewoda ruski był jednak niechętny temu związkowi, twierdząc, że nie byłby on korzystny dla obu stron. Zakochany Żółkiewski w akcie desperacji zdecydował się na krok szalony. W 1615 r. podczas wizyty na zamku w Olesku, grając w karty z wojewodą, porwał nagle nóż i w obecności Marcjanny zadał sobie samobójczy cios. Sądzić wypada, że obożny szybko pożałował tego, co zrobił, gdyż zaczął wzywać ratunku, a życie zakończył słowami: „Nie chciałem tak”. Marcjanna z Żurowa Koniecpolska miała rodzoną siostrę Katarzynę Daniłowiczównę, która została żoną starosty kazimierskiego i medycznego Andrzeja Firleja h. Lewart (ok. 1586 – po 1622). Z drugiego małżeństwa Jana Daniłowicza pochodziły jej siostry przyrodnie: Teofila Zofia (1607–1661), od 1627 r. żona Jakuba Sobieskiego h. Janina (1590–1646), z czasem kasztelana krakowskiego, matka króla Jana III i Dorota (w zakonie Magdalena), od 1640 r. ksieni w klasztorze benedyktynek we Lwowie, która zmarła w 1687 r. Braćmi przyrodnimi Marcjanny byli Jan (zm. 1618) i Stanisław (ok. 1609–1636), starosta korsuński i czechryński, Daniłowiczowie. Stryjem Koniecpolskiej (rodzonym bratem jej ojca) był podskarbi wielki koronny Mikołaj Daniłowicz (zm. 1624), ojciec licznego potomstwa. Starszymi, przyrodnimi braćmi Barbary z Siecina Daniłowiczowej (synami kasztelana przemyskiego i jego pierwszej żony, Anny Żórawińskiej h. Korczak) byli z kolei Jerzy (zm. 1645), chorąży halicki i starosta doliński oraz Marcin (1574–1631), wojewoda podolski, Krasiccycy<sup>11</sup>.

<sup>11</sup> Por. W. Dworzaczek, *op. cit.*, tabl. 126, 138 i 147; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. III, s. 302–305 (tu na s. 302 opis pobożnych uczynków Marcjanny z Żurowa

Stefan Koniecpolski z pewnością przejawiał pewne ambicje polityczne. W 1618 r. posłował z województwa sandomierskiego na sejm zwyczajny w Warszawie. W roku 1619 na sejmiku opatowskim został wybrany jednym z czterech kandydatów na urząd podkomorzego sandomierskiego wakujący po śmierci Zbigniewa Lanckorońskiego. Nominacji królewskiej jednak nie otrzymał, gdyż Zygmunt III zdecydował się powierzyć tę godność Krzysztofowi Ossolińskiemu, synowi ówczesnego wojewody sandomierskiego Zbigniewa. W 1621 r. Koniecpolski doczekał się awansu senatorskiego. Dnia 21 sierpnia został mianowany kasztelanem połanieckim po śmierci Jana Skotnickiego. Co ciekawe, tego samego dnia urząd kasztelana chełmskiego otrzymał krewniak Stefana, Samuel Koniecpolski (wnuk kasztelana sieradzkiego Stanisława Przedbora). Z niewiadomych powodów nominacja Stefana nie została jednak zrealizowana i w grudniu 1622 r. kasztelanem połanieckim został Marcin Rokszycki. W 1621 r. Koniecpolski na czele kilkuset ludzi swojego teścia oraz własnych dołączył do pułku królewicza Władysława i wziął udział w walkach z Turkami pod Chocimiem. Tu odznaczył się odwagą i zręcznością w bezpośrednich starciach z tureckimi harcownikami. Po śmierci kasztelana bełskiego Stanisława Żórawińskiego (zm. 1625) Koniecpolski przejął jego kwarcianą chorągiew husarską. Jako rotmistrz husarski wziął udział w wojnie ze Szwecją o ujście Wisły w latach 1626–1629. Do Prus przybył w listopadzie 1626 r. i od początku dowodził jednym z pułków jazdy. Walcząc pod rozkazami swojego możnego krewniaka, wojewody sandomierskiego i hetmana polnego koronnego Stanisława Koniecpolskiego, odbył chlubnie kampanie z lat 1626, 1627 i 1628. Po zakończeniu ostatniej z nich rozłożył swój pułk na leże zimowe, a sam wrócił do domu, gdzie „za kilka niedziel kamień go umorzył”. Stefan Koniecpolski zmarł prawdopodobnie w lutym 1629 r. i został pochowany w Przeclawiu. W małżeństwie z Marcjaną Daniłowiczówną doczekał się sześciorga dzieci, spośród

Koniecpolskiej); t. V, s. 337–338; t. X, Lipsk 1845, s. 184; K. Lepszy, *Daniłowicz Jan*, [w:] *PSB*, t. IV, Kraków 1938, s. 414–415; K. Piwarski, *Daniłowicz Mikołaj*, [w:] *ibidem*, s. 416–417; H. Kotarski, *Krasicki Stanisław*, [w:] *PSB*, t. XV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 158–159 (tu błędna informacja, że rodzoną siostrą Barbary z Krasickich Daniłowiczowej była Anna, żona Kaspra Stanisławskiego, podkomorzego sanockiego – w rzeczywistości siostra, a nie córka kasztelana przemyskiego); S. Gąsiorowski, *Sobieska z Daniłowiczów Teofila Zofia*, [w:] *PSB*, t. XXXIX, Warszawa–Kraków 1999–2000, s. 479–481; ANK, *Castrensia Cracoviensia Inscriptiones* [dalej: CCI], nr 159, s. 1310–1322; *Pamiętniki o Koniecpolskich...*, s. 190–191.

których przeżyła go czwórka. Syn Brykcy i jedna z córek zmarli we wczesnym dzieciństwie. Druga córka „po śmierci swego ojca panną umarła”. Wiek dojrzały osiągnęli synowie Andrzej oraz urodzeni po 25 czerwca 1621 r. Aleksander i Stanisław Franciszek<sup>12</sup>.

Stefan Koniecpolski, będąc jedynym dziedzicem ojca, pozostawił swoim spadkobiercom spore dobra ziemskie. Co prawda wieś Motycz w województwie lubelskim sprzedał Zygmuntowi Stefanowi Koniecpolskiemu, ale utrzymał w swoim ręku wszystkie dobra w powiecie pilzneńskim. Według rejestru poborowego z 1629 r. (podatki wybierano już po śmierci Stefana) był on tu właścicielem trzech odrębnych włości. W bezpośredniej bliskości Pilzna miał klucz dobrkowski, w skład którego wchodziły wsie Dobrków, Gołęczyzna, Jaworze Przedzbor, Łabuzie, Mokrzec, Parkosz, Pilznionek, Połomia i Złotoryja. Odziedziczony po matce klucz przeclawski obejmował miasto Przeclaw z przedmieściem (traktowanym czasami jako osobna wieś), całe wsie Brzozówka, Krownice, Lubzina, Łęki, Męciszów, Podole, Przedbórz, Pustków, Wielacza, Wyłów oraz część wsi Słostowa. Blisko wschodniej granicy powiatu, w znacznym oddaleniu od pozostałych, leżały z kolei należące również do Stefana wsie Połomia i Wyrzne. W sumie, w dobrach należących w 1629 r. do spadkobierców Stefana Koniecpolskiego wykazano 1 miasto, 1 przedmieście, 21 wsi i 1 część wsi. W gospodarstwach chłopskich uprawiano 74 łany i 11,5 pręta ziemi, a łączna suma opłaconego przez Koniecpolskich podatku zamknęła się kwotą 576 florenów i 24 groszy. Dobra pozostawione przez Stefana Koniecpolskiego były czwartym pod względem wysokości opłaconego podatku kompleksem majątkowym w powiecie pilzneńskim. Większy podatek ze swoich posiadłości zapłacili tylko spadkobiercy kasztelana krakowskiego Janusza ks. Ostrońskiego (wdowa po nim, Teofila z Tarłów i jego wnuk, Władysław Dominik ks. Zasławski-Ostroński), kasztelan sandomierski Mikołaj Spytek Ligeza oraz podkanclerzy koronny Tomasz Zamojski wraz z żoną, Katarzyną z ks. Ostrońskich<sup>13</sup>.

<sup>12</sup> Por. Z. Ossoliński, *Pamiętnik*, oprac. J. Długosz, Warszawa 1983, s. 100, 121; *Urządnicy sandomierscy*, nr 397 (Jan Skotnicki i Stefan Koniecpolski), nr 398 (Marcin Rokszycycki), nr 774 (Zbigniew Lanckoroński), nr 775 (Krzysztof Ossoliński); MK 166, k. 469v–470v (nominacja Stefana Koniecpolskiego na kasztelanie polaniecką); *Urządnicy bełscy*, nr 67 (Stanisław Żorawiński), nr 1108 (Samuel Koniecpolski); A. Boniecki, *op. cit.*, t. XI, s. 77; *Pamiętniki o Koniecpolskich...*, s. 14, 31–32, 34, 39, 191.

<sup>13</sup> Por. *Pamiętniki o Koniecpolskich...*, s. 189; Z. Guldon, L. Stępkowski, Z. Trawicka, *Rejestr poborowy powiatu pilzneńskiego z 1629 roku*, „Kieleckie



Po śmierci Stefana pozostałymi po nim dobrami zarządzała w imieniu synów Marcjanna z Daniłowiczów Koniecpolska. Jej stan posiadania nie uległ zmianie aż do roku 1637, kiedy to objęła na własność część dóbr po własnym ojcu. Było to następstwem tragicznego wydarzenia z roku poprzedniego. Jesienią 1636 r. przyrodni brat Marcjanny, starosta korsuński Stanisław Daniłowicz zapuścił się z oddziałem jazdy na Dzikie Pola. Tu został okrażony przez Tatarów, wzięty do niewoli i pomimo złożonej obietnicy okupu, ścięty na rozkaz murzy Kantymira. Śmierć jedyne go męskiego dziedzica wojewody ruskiego Jana Daniłowicza sprawiła, że dobra po nim przeszły na własność jego córek. Dnia 20 stycznia 1637 r. dokonano we Lwowie podziału majątku po wojewodzie ruskim między Teofilę z Daniłowiczów Sobieską, Marcjanę z Daniłowiczów Koniecpolską oraz syna i spadkobiercę nieżyjącej już Katarzyny z Daniłowiczów Firlejowej, Stanisława (zm. po 1659), w przyszłości kasztelana lubelskiego. W pracach nad sporządzeniem aktu podziałowego udział wzięli „krewni i arbitrzy”: Stanisław Koniecpolski, kasztelan krakowski i hetman wielki koronny oraz Jan Mikołaj Daniłowicz, podskarbi wielki koronny, jak również zaproszeni przez strony „przyjaciele”: krajczy koronny Mikołaj Ostroróg, sędzia ziemski halicki Adam Łychowski, sędzia ziemski chełmski Stanisław Runowski i pisarz ziemski lwowski Piotr Oźga. Na mocy zawartej wówczas ugody Teofila Sobieska otrzymała wszystkie dobra macierzyste, czyli cały spadek po Żółkiewskich, a z dóbr ojcowskich miasteczko Sasów i wieś Komorów. Marcjannie Koniecpolskiej i Stanisławowi Firlejowi przypadła natomiast w udziale włość oleska z zamkiem, miasteczkiem i 15 wsiami. Każde z trojga spadkobierców otrzymało również trzecią część kosztowności należących niegdyś do wojewody ruskiego, a Koniecpolska i Firlej wzięli też dodatkowo bydło i pasieki znajdujące się w jego dawnych dobrach. Teofila Sobieska, będąca główną spadkobierczynią starosty korsuńskiego, miała spłacić jego dług w wysokości 280 000 florenów, rozliczyć się z połową jego służby (drugą połowę kosztów z tym związanych ponieść mieli Koniecpolska i Firlej) oraz pokryć wydatki związane z pogrzebem brata. W 1637 r. Marcjanna z Daniłowiczów Koniecpolska stała się współwłaścicielką 1 zamku,

1 miasta i 15 wsi. Dobrami tymi zarządzała przez kilka następnych lat wspólnie ze swoim siostrzeńcem<sup>14</sup>.

Marcjanna z Daniłowiczów Koniecpolska zatroszczyła się o wykształcenie synów, którzy odbyli podróże za granicę (być może również tam studiowali). Najstarszy z nich, Andrzej, powrócił do kraju około 1644 r. i znalazł się w najbliższym otoczeniu kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego Stanisława Koniecpolskiego, który zadbał o jego dalszą karierę. Szybko został dowódcą (w randze kapitana) liczącej 200 żołnierzy kompanii dragonów. W 1645 r., dzięki protekcji hetmana, ożenił się z Wiktorią Potocką h. Pilawa, córką ówczesnego wojewody braclawskiego i hetmana polnego Mikołaja. Wesele wyprawił młodej parze w Brodach pan krakowski, a matka Andrzeja darowała mu swoją część włości oleskiej. Od tej pory zamek w Olesku stał się główną rezydencją Andrzeja Koniecpolskiego, który wkrótce wykupił również pozostałą część dóbr oleskich od swojego brata ciotecznego Stanisława Firleja (części należności z tego tytułu, 26 000 florenów nie zdołał spłacić do końca życia). Marcjanna z Daniłowiczów Koniecpolska zmarła w 1646 r. Dnia 5 grudnia 1647 r. jej trzej synowie, „chcąc aby *commodius* wiek swój dalszy każdy z JMM prowadzić mógł”, podzielili się pozostałymi po rodzicach dobrami, a kilka dni później (9 grudnia) oblatowali akt podziałowy w grodzie krakowskim<sup>15</sup>.

<sup>14</sup> Por. S. Starowolski, *op. cit.*, s. 304–305 (tu inskrypcja z epitafium w kościele ormiańskim we Lwowie z informacją, że S. Daniłowicz zmarł w wieku 25 lat), s. 478–479 (tu inskrypcja z kościoła w Żółkwi, gdzie podano, że S. Daniłowicz zmarł w wieku 27 lat); K. Niesiecki, *op. cit.*, t. III, s. 303; A. Boniecki, *op. cit.*, t. IV, s. 88; W. Czaplinski, *Daniłowicz Stanisław*, [w:] *PSB*, t. IV, s. 417; A. Czółowski, *Jan III i zamek w Olesku*, „Ziemia Czerwieńska: Rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego we Lwowie” 1935, R. I, z. 2, s. 8; Z. Trawicka, *Jakub Sobieski 1591–1646. Studium z dziejów warstwy magnackiej w Polsce doby Wazów*, Kraków 2007, s. 45–46; S. Gąsiorowski, *op. cit.*, s. 479; *Urzednicy lubelscy*, nr 72 (Stanisław Firlej był kasztelanem lubelskim w latach 1650–1654. Z urzędu zrezygnował, żeby zostać księdzem).

<sup>15</sup> Por. *Pamiętniki o Koniecpolskich...*, s. 191; W. Dworzaczek, *op. cit.*, tabl. 138; A. Kersten, *Koniecpolski Andrzej z Przecławia*, [w:] *PSB*, t. XIII, s. 516; A. Czółowski, *op. cit.*, s. 9; *Divisio Koniecpolskich*, ANK, CCI, nr 267, s. 2122–2131; *Podział dóbr ziemskich między Andrzejem, rotmistrzem królewskim, Aleksandrem i Stanisławem Koniecpolskimi, synami Stefana, pułkownika królewskiego, i Marcjanny z Daniłowiczów*, [w:] *Źródła i materiały do dziejów szlachty województwa sandomierskiego w XVI–XVIII wieku*, t. III (*Akty podziałów dóbr ziemskich szlachty sandomierskiej z XVII wieku*), oprac. J. Pielas, Kielce 2014 [dalej: *Podział dóbr Koniecpolskich*], s. 51–58 (tu 10 XII 1647 r. jako data oblaty tego dokumentu w grodzie krakowskim). Ogólne omówienie zawartości aktu podziałowego Koniecpolskich

Na mocy przeprowadzonego wówczas podziału najstarszy z braci, Andrzej, otrzymał włość oleską w województwie ruskim, która od 1645 r. znajdowała się już w jego posiadaniu. W skład tego majątku wchodziło miasto Olesko z zamkiem, folwarkiem Lubczyjowskim i wójtostwami, wieś Czechy Krzyńskie z folwarkiem, wieś i folwark Iskowice, wieś i folwark Kąty, wieś i folwark Ożydów, wieś Rozwąż z folwarkiem, folwark Stoin, wieś i folwark Zakomarze oraz wsie Brachówka, Czechy Wielkie, Czeszki, Chwatów, Łabaciec, Podłysie, Razniów „ze wszystkimi przynależnościami”, a także wieś Popowce z folwarkiem i wieś Ponikowce „ze wszystkimi przynależnościami”. W sumie 1 zamek, 1 miasto, 15 wsi, 9 folwarków i wójtostwa. Zawarte w przywołanym tu akcie sformułowanie: „tak jako ta wszystka majątność nieboszczce JM Paniej Konięcpolskiej, rodzicielce JMM, prawem przyrodzonym *post fata* sławnej pamięci JMP Stanisława Daniłowicza, wojewodzica ruskiego, rodzonego brata, względem drugich konsukesororów należała, i jako jej podług działu z JMP Stanisławem Firlejem, konsukcesorem, uczynionego, służyła”, mogłoby sugerować, co nie jest jednak zgodne z prawdą, że jeszcze przed przekazaniem tych dóbr synowi Marcjanna z Daniłowiczów Konięcpolska wykupiła drugą część włości oleskiej od swojego siostrzeńca. Dział Andrzeja obejmował również dwór we Lwowie na Krakowskim Przedmieściu, plac ze spichlerzem w Sokalu na przedmieściu Babiniec, „nad Bugiem leżący” oraz plac we Lwowie na Przedmieściu Halickim. W akcie podziałowym znalazła się również informacja, że kiedy Marcjanna Konięcpolska dokonała w grodzie buskim donacji klucza oleskiego na rzecz Andrzeja, ten odstąpił jej swoje prawa do przypadającej na niego części sukcesji po ojcu. Teraz zaś, „z miłości braterskiej”, ustąpił na rzecz braci z „tej trzeciej części, która by na niego *post fata* rodzicielki w dobrach onej rezygnowanych przypadła”. Przyjął także na siebie trzecią część długów po matce<sup>16</sup>.

Średniemu bratu, Aleksandrowi, przypadła w udziale majątność dobrkowska, a więc Dobrków z dworem i folwarkiem, wieś Pilznionek z folwarkiem, wieś Podgrodzie z folwarkiem, wsie Buczyna, Gołęczyna, Grabówka, Jaworze, Łabuzie, Mokrzec, Parkosz, Połomia i Złotoryja, wieś Wierzne z folwarkiem, wieś Połomia z folwarkiem

por. też J. Pielas, *Podziały majątkowe szlachty koronnej w XVII wieku*, Kielce 2013, s. 58, 60, 73, 92, 119, 175, 187.

<sup>16</sup> Por. ANK, CCI, nr 267, s. 2123–2124; *Podział dóbr Konięcpolskich*, s. 52; A. Czołowski, *op. cit.*, s. 9.

i wieś Piekarówka „ze wszystkimi do tej majątności werzneńskiej przynależnościami”, jak również wieś Lubzina z folwarkiem, wieś Łączki z folwarkiem, wieś Słostowa z folwarkiem i wieś Brzozówka. Aleksander Koniecpolski otrzymał także dwór w Krakowie przy kościele pw. św. Trójcy, który należał niegdyś do jego zmarłego ojca. W sumie w skład działu Aleksandra Koniecpolskiego wchodziło 19 wsi i 8 folwarków<sup>17</sup>.

Najmłodszemu z braci, Stanisławowi (później występował jako Stanisław Franciszek), dostała się majątność przeclawska, czyli miasto Przeclaw z zamkiem i folwarkiem oraz wieś Przedmieście z folwarkiem, wieś Łęki z folwarkiem, wieś Pustków z folwarkiem i „z lasem zupełnym”, wieś Wola Brzeźnicka z folwarkiem, jak również wsie Krownice, Podole, Przedbórz, Rudki, Strachów, Trzciniec, Wielacza „ze wszystkimi do tych majątności z dawna należącymi przynależnościami”. Stanisław Koniecpolski stał się również właścicielem dworku w Krakowie na cmentarzu pw. św. Trójcy, który jego zmarła matka „kupiła u pana Cieszkowskiego”. W sumie ze spadku po rodzicach najmłodszy z braci Koniecpolskich otrzymał 1 zamek, 1 miasto, 11 wsi i 5 folwarków<sup>18</sup>.

Stefan i Marcjanna z Daniłowiczów Koniecpolscy pozostawili synom dobra, w których znajdowały się 2 zamki, 2 miasta, 45 wsi, 22 folwarki i kilka nieruchomości we Lwowie, Sokalu i Krakowie. Byłaby to całkiem „pańska” fortuna, gdyby nie to, że Marcjanna Koniecpolska obciążyła te dobra pokaznymi długami. Obejmując przyznane im działki, każdy ze spadkobierców zobowiązał się do spłacenia trzeciej części tego zadłużenia. Przy tej okazji warto wspomnieć, że ciotka Koniecpolskich, zakonnica Dorota Daniłowiczówna, pominięta w dziale dóbr po staroście korsuńskim Stanisławie Daniłowiczu, wystąpiła z pretensjami do należnej jej części spadku i wygrała procesy wytoczone siostrze i siostrzeńcowi. Sąd ziemski lwowski, a następnie Trybunał Koronny, nakazał dziedzicom dóbr oleskich wypłacenie jej kwoty 100 000 florenów. Większą część tej należności spłacili wspólnie Marcjanna Koniecpolska i Stanisław Firlej. Resztę (18 000 florenów) wypłacił ciotce Andrzej Koniecpolski, który przedstawił wystawione przez księżkę lwowskiego konwentu benedyktynek pokwitowanie. On również kwotą 4000 florenów zaspokoił pretensje plebana z Sasowa, który procesował się z dziedzicami Oleska o zaległe dziesięciny z Popowiec.

<sup>17</sup> Por. ANK, CCI, nr 267, s. 2124; *Podział dóbr Koniecpolskich*, s. 53.

<sup>18</sup> Por. ANK, CCI, nr 267, s. 2124–2125; *Podział dóbr Koniecpolskich*, s. 53.

Obie spłacone już przez Andrzeja należności uznano za część przypadającego na niego długu po matce. Dlatego też zobowiązano go jedynie do spłacenia kwoty 6000 florenów, które jego matka zapisała „sposobem wyderkafowym” kościołowi oleskiemu z przeznaczeniem na utrzymanie dwóch altarystów; kwoty 5600 florenów „JMP Sienieńskiemu prostym długiem” zeznanej; oraz sumy 10 000 florenów zapisanej przez Marcjanę Koniecpolską jej szwagierce, a ciotce Andrzeja, Zofii z Koniecpola Dydyńskiej, podstolnie sanockiej. W sumie zatem najstarszy z braci Koniecpolskich przyjął na siebie zadłużenie w wysokości 43 600 florenów, z tym że realnie pozostała mu do spłaty kwota 21 600 florenów<sup>19</sup>.

Aleksander Koniecpolski zaspokoić miał przede wszystkim wierzycieli, których należności były zabezpieczone na objętych przez niego w dziale dobrach. W pierwszej kolejności miał wykupić z zastawu Dobrków od spadkobierców Wojciecha Zabierzowskiego, któremu Marcjanna Koniecpolska „obligowała” tę wieś w kwocie 30 000 florenów. Koniecpolski zobowiązał się też do zwrócenia sumy 9600 florenów cześnikowi lwowskiemu Achacemu Ligęzie, któremu jego matka obiecała sprzedaż wsi Pilznionek z przyległościami. Miał także spłacić Mateusza Stawickiego, który ulokował na Pilznionku kwotę 7600 florenów i trzymał tę wieś w dzierżawie. Inny z wierzycieli Marcjanny Koniecpolskiej – Jakub Winiarski miał zapisane 10 000 florenów na wsi Połomia, którą trzymał w zastawie. Jan Kuczkowski na tych samych zasadach (*modo obligatorio*) użytkował Słostową, na której ulokował 3000 florenów. Oprócz spłacenia obu wspomnianych zastawników, Aleksander Koniecpolski zobowiązał się także do oddania 2000 florenów panom Marchockim, 3000 florenów Janowi Spytkowskiemu, 2000 florenów „Panu Wojsławskiemu”, 120 florenów „JMP Mnichowskiemu” oraz 2000 florenów „Panu Leskiemu”. W sumie przyjął więc na siebie obciążenia zamykające się niebagatelną kwotą w wysokości 69 320 florenów<sup>20</sup>.

Najmłodszy z braci, Stanisław, zaspokoić miał roszczenia wierzycieli, którzy ulokowali swoje pieniądze na wsiach wchodzących w skład klucza przeclawskiego. W pierwszej kolejności chodziło

<sup>19</sup> Por. ANK, CCI, nr 267, s. 2126–2127, 2134–2135 (tu Aleksander i Stanisław Koniecpolscy kwitują z wszelkich pretensji ciotkę, Dorotę Daniłowiczównę; tu także informacja o prowadzonych przez nią procesach i wysokości należnej jej spłaty z dóbr oleskich); *Podział dóbr Koniecpolskich*, s. 54–55.

<sup>20</sup> Por. ANK, CCI, nr 267, s. 2127–2128; *Podział dóbr Koniecpolskich*, s. 55–56.

o pisarza grodzkiego radomskiego Stanisława Zarembę, któremu Marcjanna Koniecpolska sprzedała (z prawem odkupu) wieś Pustków za 21 500 florenów. Ten sam wierzyciel trzymał również w zastawie za 10 000 florenów wieś Przedmieście z folwarkiem. Obie te wsie Koniecpolski miał wykupić i „tegoż JMP pisarza *totaliter* uspokoić”. Folwark Dybiwilkowski, położony między miastem Przecławiem a Przedmieściem, został zastawiony Janowi Spytkowskiemu (nie podano jednak sumy zastawu), a folwarczek w Łękach trzymał *modo obligatorio* w kwocie 400 florenów Jędrzej Opatkowski. Oba folwarki Stanisław miał sobie z czasem „oswobodzić”. Przede wszystkim miał jednak wykupić z zastawu wieś Łączki od pani Janowskiej, która miała tu ulokowaną kwotę 6000 florenów. Chodziło bowiem o to, aby wieś tę mógł objąć w posiadanie i przyłączyć do swojego działu średni brat Aleksander. Stanisława zobowiązano ponadto do zaspokojenia roszczeń Barbary Borowskiej (1200 florenów), plebana przecławskiego (3000 florenów), plebana lubzińskiego (1200 florenów), panny Łętowskiej (500 florenów), pani Pieniążkowej (500 florenów), pana Bielskiego (1000 florenów). Dodatkowo najmłodszy z braci miał oddać 480 florenów pożyczonych przez zmarłą matkę od plebana przecławskiego. W sumie zatem Stanisław Koniecpolski zobowiązał się do spłacenia długów matki opiekujących na kwotę 45 780 florenów<sup>21</sup>. Możemy więc stwierdzić na koniec, że synowie Stefana i Marcjanny z Daniłowiczów Koniecpolskich przejęli w grudniu 1647 r. dobra po rodzicach obciążone długami wynoszącymi łącznie 158 700 florenów. Spłata tego zadłużenia okazała się dla nich wyzwaniem, z którym nie bardzo potrafili sobie poradzić.

W akcie podziałowym znalazło się również stwierdzenie, że dziecięcy i ciężary kościelne bracia będą „znosić” osobno, każdy ze swoich dóbr. Ponieważ zaś ruchomości już wcześniej między siebie „zarówno podzielili”, tedy się z nich „*mutuo* niniejszym działem kwitują”. Podzielono również papiery i przywileje, a pomocy w tym względzie udzielił Koniecpolskim Stanisław Zaremba, który przejrzał archiwum i „oznaczył, co komu należy”. Ważnym zastrzeżeniem było również zobowiązanie dotyczące Aleksandra Koniecpolskiego. Okazało się bowiem, że nie tylko Andrzej, ale również i on miał w grudniu 1647 r. żonę. Dlatego też do aktu podziałowego wpisano żądanie, aby posag i wiano jego żony (Anny Teresy z Brzechwów),

<sup>21</sup> Por. ANK, CCI, nr 267, s. 2128; *Podział dóbr Koniecpolskich*, s. 56.

oprawione na dobrach niepodzielonych, zostały przeniesione na dział, który przypadł mu w udziale. Pod aktem podziałowym swoje podpisy złożyli trzej bracia Koniecpolscy oraz zaproszeni przyjaciele i arbitrzy: Stanisław Zaremba, pisarz grodzki radomski, ksiądz Jan Grzybowski, proboszcz przeclawski, Jan Mnichowski, Stanisław Stempkowski, Jędrzej Opatkowski, Jan Spytkowski, Chryzostom Bogołomski i Jan Dobrzyniecki<sup>22</sup>.

Tego samego dnia, kiedy bracia Koniecpolscy oblatowali umowę podziałową w grodzie krakowskim, zawarli również kilka umów, które miały istotny wpływ na ich przyszłą sytuację majątkową. Stanisław Koniecpolski sprzedał Stanisławowi Zarembie za 21 400 florenów wieś Pustków z folwarkiem, dwóch poddanych ze wsi Męcszów przyłączonych do folwarku w Pustkowie, kilku poddanych ze wsi Przedbórz, wieś Wolę Brzeźnicką z folwarkiem, wieś Strachów i wieś Krownice z młynem. Na mocy odrębnej umowy Koniecpolski sprzedał pisarzowi grodzkiemu radomskiemu za 10 000 florenów wieś Przedmieście z folwarkiem oraz wieś Kądziołki (nieuwzględnioną w akcie podziałowym). Można przypuszczać, że Stanisław Zaremba przekazał fizycznie najmłodszemu z braci Koniecpolskich jedynie należność z pierwszej transakcji. Zaraz po nabyciu od niego niemal połowy klucza przeclawskiego skwitował bowiem synów Marcjanny z Daniłowiczów Koniecpolskiej z dwóch swoich wierzytelności nieuwzględnionych w akcie podziałowym: sumy 8500 florenów zapisanej mu przez ich matkę w grodzie buskim oraz z kwoty 1500 florenów zapisanej mu w grodzie nowokorczyńskim. Andrzej Koniecpolski oprowił żonie Wiktorii z Potockich 100 000 florenów posagu i 100 000 florenów wiana na połowie swoich dóbr, a więc w istocie na połowie klucza oleskiego. Roborował też umowę zawartą z żoną pod zakładem 50 000 florenów. Andrzej i Stanisław Koniecpolscy roborowali umowę zawartą z Aleksandrem pod takim samym zakładem. Dokładnie takie samo *vadium* przewidziano w przypadku niedotrzymania umowy zawartej przez Aleksandra z Andrzejem i Stanisławem. Średni z braci Koniecpolskich roborował też w grodzie krakowskim umowę zawartą z Jakubem Winiarskim (opatrzone ją zakładem w wysokości 2000 florenów), jak również oficjalnie potwierdził, że winien jest Stanisławowi Zarembie, pisarzowi grodzkiemu radomskiemu, kwotę 1500 florenów<sup>23</sup>.

<sup>22</sup> Por. ANK, CCI, nr 267, s. 2129–2131; *Podział dóbr Koniecpolskich*, s. 56–58.

<sup>23</sup> Por. ANK, CCI, nr 267, s. 2135–2155.

Warto wreszcie na zakończenie poświęcić nieco miejsca na opisanie dalszych losów synów tytułowych bohaterów tego tekstu. Najstarszy z nich, Andrzej, jako jedyny odegrał pewną rolę w dziejach Rzeczypospolitej. Jeszcze za panowania Władysława IV (w początkach roku 1648) uzyskał urząd pisarza polnego koronnego. Wziął udział w walkach z Kozakami w pierwszej fazie powstania Bohdana Chmielnickiego. Uczestniczył na czele swoich dragonów w przegranej przez wojsko koronne bitwie pod Korsuniem, gdzie jego teść, Mikołaj Potocki, teraz już kasztelan krakowski i hetman wielki koronny dostał się do niewoli. Sam Koniecpolski ocalał z pogromu i nadal brał czynny udział w wojnie. Wraz z województwem ruskim podpisał elekcję Jana Kazimierza. Jak się wydaje, nie wrócił już na Ukrainę. Zmarł bowiem w wieku 28 lat dnia 23 marca 1649 r. Przyczyną jego śmierci były obrażenia, jakich doznał po upadku z konia. Został pochowany w Krakowie w kościele pw. św. Trójcy. Z Wiktorią Potocką miał syna Mikołaja, który żył jeszcze w roku 1651. Umarł jednak niedługo potem w wieku chłopięcym<sup>24</sup>. O dalszych losach Aleksandra Koniecpolskiego wiadomo niewiele. Jak wynika z przedstawionego powyżej aktu podziałowego, przed 5 grudnia 1647 r. ożenił się on Teresą Anną, córką zmarłego w 1641 r. podkomorzego wendeńskiego Piotra Brzechwy h. Jastrzębiec i podkomorzanki krakowskiej Katarzyny Jordanówny h. Trąby. Miał opinię utracjusza. Z Teresą Anną Brzechwianką (zm. 1684) miał dzieci, ale umierały one w niemowlęctwie. Zmarł bezpotomnie w roku 1651. Jak zanotował sędzia ziemski sieradzki Zygmunt Stefan Koniecpolski – „z nieszanowania i zbytków”. Wdowa po Aleksandrze wyszła najpierw za starostę żarnowieckiego Jana Rafała Tarnowskiego h. Leliwa (zm. 1656), a następnie za kasztelaną połanieckiego Łukasza Podlęskiego h. Bogoria (zm. 1670)<sup>25</sup>.

<sup>24</sup> Por. A. Kersten, *Koniecpolski Andrzej...*, s. 516; *Pamiętniki o Koniecpolskich...*, s. 191; *Urządnicy centralni i nadworni Polski XVI-XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, S. Ciara, Ł. Kądziela, T. Nowakowski, E. Opaliński, G. Rutkowska, T. Zielińska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1992, nr 537; S. Starowolski, *op. cit.*, s. 159–160; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. V, s. 202; A. Boniecki, *op. cit.*, t. XI, s. 78–79; A. Czołowski, *op. cit.*, s. 9–10 (tu informacja, że wdowa po Andrzeju Koniecpolskim, Wiktoria Potocka, wyszła po raz drugi za męża za Jana Myszkowskiego. Żadne opracowanie genealogiczne nie odnotowuje jednak takiej koligacji); W. Dworzaczek, *op. cit.*, tabl. 138.

<sup>25</sup> Por. *Pamiętniki o Koniecpolskich...*, s. 191–192; W. Dworzaczek, *op. cit.*, tabl. 138; A. Boniecki, *op. cit.*, t. XI, s. 78; S. Starowolski, *op. cit.*, s. 83–84



Stanisław Franciszek, najmłodszy syn Stefana Koniecpolskiego i Marcjanny z Daniłowiczów, również zapisał się w dziejach, ale bynajmniej nie złotymi zgłoskami. W czasie podróży zagranicznej odbytej w 1647 r. ożenił się w Utrechcie z Marią Mechtyldą de Bökop. Sprowadził później żonę (podobno wraz z jej młodszą siostrą) do Przeclawia i tu mieszkał z nią przez kilka lat. W 1655 r. na wieść o śmierci teścia wyjechał wraz z małżonką do Holandii, aby uregulować wszystkie sprawy spadkowe. Tu dotarła do niego wiadomość o najeździe szwedzkim na Polskę. Deklarując chęć wzięcia udziału w walkach z najeźdźcą, wrócił do kraju, pozostawiając Marię Mechtyldę w jej ojczyźnie. Nie zważając na fakt, że był już żonaty, w czasie „potopu” poślubił Elżbietę Dunin-Borkowską h. Łabędź, córkę zmarłego w 1633 r. Jana Filipa i Katarzyny Gołuchowskiej h. Leliwa. Nie mogąc doczekać się żadnych wieści o losie męża, Maria Mechtylda de Bökop Koniecpolska zdecydowała się odbyć podróż do Rzeczypospolitej. W Gdańsku otrzymała wiadomość o tym, że jej mąż zawarł drugie małżeństwo. Oburzona tym postępkim Holenderka 23 czerwca 1660 r. złożyła skargę na Koniecpolskiego na ręce rezydującego w tym mieście protonotariusza Stolicy Apostolskiej. Później odwołała się do władz holenderskich, które w dniu 30 maja 1661 r. wystosowały oficjalne pismo w jej sprawie do króla polskiego Jana Kazimierza. Ponieważ zaś tymczasem przeciwko Stanisławowi Franciszkowi wystąpili również krewni jego polskiej małżonki, poruszony do żywego monarcha w dniu 18 lipca 1662 r. wystosował list do Trybunału Koronnego, w którym żądał surowego ukarania bigamisty. Stojąc na gruncie obowiązującego prawa, Trybunał Koronny wydał dwa wyroki infamii na Koniecpolskiego. Dnia 15 maja 1663 r. Władysław Rey, podskarbi nadworny koronny i starosta nowokorczyński, wydał uniwersał dla szlachty powiatów wiślickiego i nowokorczyńskiego, aby stawiała się zbrojnie w celu egzekucji wyroków trybunalskich na osobie i dobrach Stanisława Franciszka. Ostatecznie Koniecpolskiemu udało się uniknąć jakiegokolwiek kary. Doczekawszy zaś śmierci obu swoich małżonek, w 1670 r. zawarł ugodę z bratem Elżbiety, kasztelanem połanieckim Stanisławem Dunin-Borkowskim, który skwitował go z wszelkich pretensji. Zarówno Maria Mechtylda, jak i Elżbieta Koniecpolskie musiały umrzeć kilka lat

---

(dotyczy Piotra Brzechwy); K. Niesiecki, *op. cit.*, t. II, Lipsk 1839 (tu brak jednak wzmianki o małżeństwie Teresy Anny Brzechwianki z A. Koniecpolskim).

wcześniej, gdyż Stanisław Franciszek zdażył ożenić się po raz trzeci z Teresą Hoszowską h. Sas, z którą doczekał się syna Leonarda Józefata i córki Zofii, która została później żoną Andrzeja Olszowskiego, chorążego gostynińskiego<sup>26</sup>.

Stanisław Franciszek Koniecpolski miał szansę skupić w swoim ręku całą rodową fortunę. Po śmierci brata Aleksandra w 1651 r. i bratanka Mikołaja, który zmarł niedługo potem, odziedziczył klucze dobrkowski i oleski. Nie wiadomo jednak, czy kiedykolwiek objął te dobra w realne posiadanie. Na obu majątkach zabezpieczone były bowiem posagi wdów po jego braciach – Teresy Anny z Brzechwów i Wiktorii z Potockich. Obie miały również zapisane przez mężów dożywocie na ich dobrach ruchomych i nieruchomych. Nie znamy sytuacji w Dobrkowie, ale wiemy, że włość oleska obciążona była ogromnymi długami. W 1660 r. 17 wierzycieli Andrzeja Koniecpolskiego uzyskało dekret Trybunału Koronnego oddający im w użytkowanie Olesko z przyległościami. Okazało się wówczas, że dobra oleskie były warte (uwzględniając inflację) 407 000 florenów, a długi na nich ciężące opiewały na kwotę 402 742 floreny. Sytuacja majątkowa ostatniego z żyjących synów Stefana i Marcjanny Koniecpolskich z biegiem lat ulegała ciągle pogorszeniu. Jeszcze przed swoim wyjazdem do Holandii w 1655 r. sprzedał on Tarnowskim Przeclaw z przyległościami. Trudno powiedzieć, jak wyglądał jego stan posiadania w ostatnich latach życia, ale można zaryzykować twierdzenie, że znajdował się on wówczas na skraju bankructwa. Przypisywanego mu urzędu kasztelana braclawskiego nigdy rzecz jasna nie piastował. Zmarł po roku 1670. Jego jedyny syn, Leonard Józefat Koniecpolski, nie zapisał się niczym w historii. Ożeniony z Joanną Baranowską h. Grzymała, córką podczaszego lwowskiego Stanisława i Anny Ossolińskiej h. Topór, nie doczekał się potomstwa. Nie znamy ani daty jego urodzin, ani daty śmierci. Był on ostatnim męskim przedstawicielem przeclawskiej linii rodu Koniecpolskich<sup>27</sup>.

<sup>26</sup> Por. *Pamiętniki o Koniecpolskich...*, s. 192, 430–434; A. Boniecki, *op. cit.*, t. XI, s. 78; W. Dworzaczek, *op. cit.*, tabl. 138; A. Czołowski, *op. cit.*, s. 27.

<sup>27</sup> Por. W. Dworzaczek, *op. cit.*, tabl. 138; K. Niesiecki, *op. cit.*, t. II, s. 57; A. Boniecki, *op. cit.*, t. XI, s. 78; A. Czołowski, *op. cit.*, s. 26–28.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie [AGAD]

Metryka Koronna [MK] 38, 77, 111, 113, 120, 129, 132, 134, 151, 152

Archiwum Narodowe w Krakowie [ANK]

Castrensia Cracoviensia Inscriptiones [CCI], nr 159, 267

Zbiór Zygmunta Glogera, nr 180

Archiwum Państwowe w Lublinie

Lubelskie grodzkie, relacje, nr 36

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie

Sąd Grodzki Przemyski (1462–1784), fond 13, opis 1, sygn. 81

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE

*Akta sejmikowe województwa krakowskiego*, t. I (1572–1620), wyd. S. Kutrzeba, Kraków 1932.

Guldon Z., Stępkowski L., Trawicka Z., *Rejestr poborowy powiatu pilzneńskiego z 1629 roku*, „Kieleckie Studia Historyczne” 1977, t. II, s. 211–283.

Niesiecki K., *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. II, Lipsk 1839.

Niesiecki K., *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. III, Lipsk 1839.

Niesiecki K., *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. IV, Lipsk 1839.

Niesiecki K., *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. V, Lipsk 1840.

Niesiecki K., *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. VI, Lipsk 1841.

Niesiecki K., *Herbarz polski*, wyd. J.N. Bobrowicz, t. X, Lipsk 1845.

Ossoliński Z., *Pamiętnik*, oprac. J. Długosz, Warszawa 1983.

*Pamiętniki o Koniecpolskich. Przyczynek do dziejów polskich w XVII wieku*, wyd. S. Przyłęcki, Lwów 1842.

Paprocki B., *Herby rycerstwa polskiego*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1858.

Starowolski S., *Monumenta Sarmatarum*, Cracoviae 1655.

*Źródła dziejowe*, t. XIV (*Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*), *Małopolska*, t. III, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1886.

*Źródła i materiały do dziejów szlachty województwa sandomierskiego w XVI–XVIII wieku*, t. III (*Akty podziałów dóbr ziemskich szlachty sandomierskiej z XVII wieku*), oprac. J. Pielas, Kielce 2014.

## OPRACOWANIA

- Anusik Z., *Glosa do dziejów rodu książąt Ostrogskich*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2008, R. VII, nr 1, s. 127–210.
- Anusik Z., *Struktura własności ziemskiej w powiecie pilzneńskim w 1629 roku*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2011, R. X, nr 2, s. 69–108.
- Anusik Z., *Z dziejów rodu książąt Ostrogskich*, [w:] Z. Anusik, *Studia i szkice staropolskie*, Łódź 2011, s. 408–494.
- Bania Z., „*Sibi, suisque et Patriae ornamento*”. *Fundacje artystyczne Konięcpolskich w XV–XVII wieku*, Łódź 2021.
- Baranowycz O., *Zaljudniennja wołyns'koho wojewodstwa w perszujj połowyni XVII st.*, Kyjiw 1930.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. II, Warszawa 1900.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. IV, Warszawa 1901.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. V, Warszawa 1902.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. XI, Warszawa 1907.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. XIV, Warszawa 1911.
- Bukowski J., *Dzieje reformacji w Polsce od wejścia jej do Polski aż do jej upadku*, t. I, Kraków 1883.
- Byliński J., *Przerębski (Przerembski) Wincenty*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXIX, Wrocław 1986, s. 7–8.
- Czapliński W., *Daniłowicz Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. IV, Kraków 1938, s. 417.
- Czapliński W., *Konięcpolski Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967–1968, s. 523–527.
- Czołowski A., *Jan III i zamek w Olesku*, „Ziemia Czerwieńska: Rocznik Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego we Lwowie” 1935, R. I, z. 2, s. 5–30.
- Dunin-Wąsowiczowa A., *Mapa własności ziemskiej*, [w:] *Atlas historyczny Polski. Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku*, cz. 2 (Komentarz, indeksy), red. W. Pałucki, Warszawa 1993, s. 99–111.
- Dworzaczek W., *Genealogia*, t. II (*Tablice*), Warszawa 1959.
- Gąsiorowski S., *Sobieska z Daniłowiczów Teofila Zofia*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXXIX, Warszawa–Kraków 1999–2000, s. 479–481.
- Kaniewska I., *Konięcpolski Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967–1968, s. 522.
- Kersten A., *Konięcpolski Adam*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967–1968, s. 510–511.
- Kersten A., *Konięcpolski Andrzej z Przeclawia*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967–1968, s. 516.
- Kersten A., *Konięcpolski Krzysztof*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967–1968, s. 521–522.
- Kersten A., *Konięcpolski Zygmunt Stefan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967–1968, s. 528–529.

- Kiryk F., *Sienieński Jan z Sienna i Gologór*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXXVII, Warszawa–Kraków 1996–1997, s. 181.
- Kotarski H., *Konieczpolski Aleksander*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967–1968, s. 511–512.
- Kotarski H., *Krasicki Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 158–159.
- Kuchowicz Z., *Obyczaje staropolskie XVII–XVIII wieku*, Łódź 1975.
- Kurtyka J., *Latyfundium tęczyńskie. Dobra i właściciele (XIV–XVII wiek)*, Kraków 1999.
- Lepszy K., *Daniłowicz Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. IV, Kraków 1938, s. 414–415.
- Libiszowska Z., *Konieczpolski Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967–1968, s. 519–520.
- Libiszowska Z., *Konieczpolski Stanisław Przedbór*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIII, Wrocław–Warszawa–Kraków 1967–1968, s. 522–523.
- Lubczyński M., *Stanisław zwany Ligęza (Ligęzic, Gorzycki) z Gorzyc i Przeclawia*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XLII, Warszawa–Kraków 2003–2004, s. 32–34.
- Pielas J., *Podziały majątkowe szlachty koronnej w XVII wieku*, Kielce 2013.
- Pielas J., *Sprawy rodzinne i majątkowe Teofli z Tarłów Ostrogskiej (zm. 1635)*, [w:] *VIII Janowieckie Spotkania Historyczne: Tarłowie. Z dziejów kulturalnych, gospodarczych i politycznych rodu*, t. II, red. H. Gmiterek, A. Szymanek, Janowiec 2009, s. 75–118.
- PiwarSKI K., *Daniłowicz Mikołaj*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. IV, Kraków 1938, s. 416–417.
- Posłowie ziemscy koronni 1493–1600*, oprac. W. Uruszczak, I. Kaniewska, M. Ferenc, J. Byliński, red. I. Kaniewska, Warszawa 2013.
- Trawicka Z., *Jakub Sobieski 1591–1646. Studium z dziejów warstwy magnackiej w Polsce doby Wazów*, Kraków 2007.
- Urzednicy centralni i nadworni Polski XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, S. Ciara, Ł. Kądziała, T. Nowakowski, E. Opaliński, G. Rutkowska, T. Zielińska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1992.
- Urzednicy województw łęczyckiego i sieradzkiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Opaliński, H. Żerek-Kleszcz, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1993.
- Urzednicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. H. Gmiterek, R. Szczygieł, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1992.
- Urzednicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1990.
- Urzednicy województwa lubelskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. W. Kłaczewski, W. Urban, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1991.
- Urzednicy województwa sandomierskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1993.

#### NOTKA O AUTORZE

**Prof. dr hab. Zbigniew Anusik** – kierownik Katedry Historii Nowożytnej w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego, członek Komitetu Nauk Historycznych Polskiej Akademii Nauk.

**Zainteresowania naukowe:** historia Polski i powszechna XVI–XVIII w., historia Szwecji XVI–XVIII w., stosunki polsko-szwedzkie w XVII–XVIII w., historia dyplomacji europejskiej w XVIII w., dzieje Wielkiej Rewolucji Francuskiej (1789–1799), elity dawnej Rzeczypospolitej, struktura własności ziemskiej w Rzeczypospolitej XVII w., genealogia polskich rodzin szlacheckich w XVI–XVIII w.



zbigniew.anusik@uni.lodz.pl

<https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.01.04>

URSZULA KICIŃSKA

UNIWERSYTET PEDAGOGICZNY IM. KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ W KRAKOWIE /  
PEDAGOGICAL UNIVERSITY OF KRAKOW

 <https://orcid.org/0000-0002-7967-5312>

**„Zaufanie mi w interesach śp. JW. Państwa  
i Dobrodziejstwa było wypróbowane...”  
Współpraca urzędników dworskich z Katarzyną  
z Potockich Kossakowską (1722–1803),  
kasztelanową kamieńską\***

ABSTRACT

**“Trusting Me with the Interests of the Late Lord and Lady Benefactors Has Been Proven...”. The Collaboration of Court Officials with Katarzyna Kossakowska née Potocka (1722–1803), the Wife of the Castellan of Kamień**

**I**n old Poland, when one of the spouses died, the surviving parent took over not only the care of the orphaned children, but also of their property, making every effort to prevent it from squandering. As the consequence of the almost simultaneous death in February 1768 of the married couple Marianna née Kańska, and Eustachy Potocki, the care of their children had to be assigned to the relatives or trusted associates of the late Lithuanian artillery general. Eventually, the responsibility for the upbringing of the young Potockis fell upon Katarzyna Kossakowska née Potocka (d. 1803), their aunt and Eustachy's younger sister. Kossakowska was married to the castellan of Kamień. She carried out this duty

\* Artykuł został przygotowany w ramach projektu sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji nr UMO – 2021/41/B/HS3/00253, zatytułowanego *Kobiety dwór szlachecki w Rzeczypospolitej w czasach saskich. Struktura, ludzie, kultura, funkcje*.



Received: 2022-09-28. Verified: 2022-09-30. Revised: 2023-02-23. Accepted: 2023-03-07  
© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

between 1768–1772 and throughout this period she was also a legal leaseholder of the Potockis' property. This meant that the guardianship of the Potockis' children was directly connected to Kossakowska's taking over the management of the property and preventing it from dissipating. This discourse is based on letters addressed to Katarzyna Kossakowska written by property administrators, stewards, and plenipotentiaries who had been subjects of the late parents. After their death, all of their staff, together with the leased property, ended up under Kossakowska's management. Almost immediately, the staff began striving for her acceptance and trust to keep their positions, regularly reporting to the new benefactress on the economic condition of the lands and estates. The content of the studied correspondence allows us to witness the relations between the subjects and their benefactress and determine the economic and social background of the functioning of the Potockis' estates under Kossakowska's watchful eye.

**Keywords:** correspondence, Potocki family, women's court, economic activity of women, court officials, ordinance

#### STRESZCZENIE

W dawnej Polsce po śmierci jednego ze współmałżonków, pozostający przy życiu ojciec lub matka przejmowali nie tylko opiekę nad osieroconymi dziećmi, ale także nad ich majątkiem, czyniąc wszelkie zabiegi, by nie doprowadzić do jego roztrwonienia. Sytuacja w rodzinie Marianny i Eustachego Potockich, zmarłych niemalże w tym samym czasie (w lutym 1768 r.) spowodowała, że do opieki nad dziećmi należało wyznaczyć krewnych lub zaufanych współpracowników generała artylerii litewskiej. Ostatecznie tutorstwo nad młodymi Potockimi przejęła ich ciotka, młodsza siostra Eustachego – Katarzyna z Potockich Kossakowska (zm. 1803), kasztelanowa kamieńska i sprawowała je w okresie od 1768 do 1772 r., otrzymując na ten czas od swego brata w dzierżawę wszystkie dobra należące do Potockich. Sprawowanie opieki nad dziećmi Potockich wiązało się więc bezpośrednio z przejęciem przez Kossakowską zarządu nad ich majątkiem. Podstawą źródłową do napisania niniejszych rozważań stały się listy kierowane do kasztelanowej kamieńskiej przez zarządców dóbr, ekonomów, plenipotentów, którzy wcześniej byli poddanymi Eustachego i Marianny z Kańskich, a po ich śmierci, wraz z dzierżawionymi przez Kossakowską dobrami, przeszli na jej służbę i niemalże od razu podjęli starania o zdobycie jej akceptacji, zaufania oraz utrzymanie się na dotychczasowych stanowiskach, regularnie przy tym raportując nowej dobrodziejce o stanie ekonomicznym gospodarstw. Treść przebadanej korespondencji pozwala więc spojrzeć na relacje, jakie łączyły poddanych z ich mocodawczynią oraz wskazać gospodarcze i społeczne podstawy funkcjonowania dóbr Potockich pod okiem Kossakowskiej.

**Słowa kluczowe:** korespondencja, Potoccy, dwór kobiecy, aktywność ekonomiczna kobiet, urzędnicy dworscy, ordynans



PO śmierci jednego ze współmałżonków, pozostający przy życiu ojciec lub matka przejmowali opiekę nad niepełnoletnimi dziećmi<sup>1</sup>. Zdarzało się jednak, że do roli tej wyznaczani byli bliżsi lub dalsi krewni bądź też zaufani współpracownicy zmarłego. Decyzja o tym, kto miał sprawować tutorstwo, zależna była bowiem od wielu czynników – struktury majątkowej danej rodziny, prawa do opieki przypadającego krewnym męża, wieku osieroconych dzieci, sugestii ojca lub matki wydanych w testamencie, jak również (w przypadku wdowy) osobistych predyspozycji kobiety, które dawały jej możliwość doglądania spraw majątkowych rodziny, tudzież zabezpieczenia interesów i pomnażania majątku niepełnoletnich spadkobierców<sup>2</sup>. Wybór opiekuna nie mógł być więc przypadkowy, gdyż wymagano od niego, by zapewnił

<sup>1</sup> Szeroko i wyczerpująco na ten temat: E. Dubas-Urwanowicz, *Podstawy prawne opieki nad dziećmi w państwie polsko-litewskim w XVI-XVII wieku*, [w:] *W kręgu rodziny epok dawnych. Dzieciństwo*, red. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Warszawa 2014, s. 67–78; J. Pielas, *Opieka nad nieletnimi w rodzinach szlacheckich w Koronie w XVII wieku. Zarys problematyki i perspektywy badawcze*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 2015, t. XXXVII, nr 1, s. 93–106. Por. też J. Ignatowicz, *Opieka*, [w:] *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, cz. 1, red. J.S. Piątkowski, Wrocław 1985, s. 1093; B. Popiołek, „Dziatki moje błogosławie i obliguje...” – staropolskie testamenty jako źródło do historii wychowania, [w:] *Ars Educandi. Źródła*, t. I (*Studia z dziejów wychowania i kształcenia od średniowiecza do XIX wieku*), red. J. Gwoździak, przy współudziale P.P. Barczyka, Mysłowice 2009, s. 184–196.

<sup>2</sup> Por. B. Lesiński, *Stanowisko kobiety w polskim prawie ziemskim do połowy XV w.*, Wrocław 1956, s. 131–133; A. Szymczakowa, *Panny, mężatki i wdowy przed sądami ziemskimi i grodzkimi w Sieradzkim w XV wieku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2002, t. VII, s. 87; M. Kołacz-Chmiel, „*Mulier honesta et laboriosa*”. *Kobieta w rodzinie chłopskiej późnośredniowiecznej Małopolski*, Lublin 2018, s. 50, 223; *Historia państwa i prawa Polski*, t. II (*Od połowy XV wieku do r. 1795*), red. J. Bardach, Warszawa 1966, s. 285; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1994, s. 256; S. Godek, *Elementy prawa rzymskiego w III Statucie litewskim (1588)*, Warszawa 2004, s. 74; D. Mazek, *Kuratela nad osobami chorymi psychicznie w Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVIII wieku*, „Przegląd Historyczny” 1999, t. XC, z. 2, s. 131–149. Por. też E. Kowalska, *Terminologia opieki nad małoletnimi*, „Acta Universitatis Lodziensis. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1977, ser. I, z. 19, s. 43–53. E. Dubas-Urwanowicz, *op. cit.*, s. 67 zaznacza, że „o powadze problemu roztaczania pieczy nad niepełnoletnimi w państwie polsko-litewskim świadczą liczne określenia, jakich używano zamiennie dla terminu »opieka«. Były to: tutoria, procuracio, tuicio, gubernacio, defenso, protectio, provisio”. Do wieku XVI opiekę nad nieletnimi nazywano też kuratelą, którą w późniejszym czasie „określano jedynie pieczę nad niepełnosprawnymi, starcami i osobami w sposób wyraźny marnotrawiącymi majątek rodowy”.

swym podopiecznym bezpieczeństwo, pokierował ich edukacją, a także odpowiednio zainicjował ich przyszłe małżeństwo<sup>3</sup>.

Opiekuństwo wyznaczone zostało także nad dziećmi Marianny<sup>4</sup> i Eustachego Potockich<sup>5</sup>, a sytuacja w ich rodzinie była wyjątkowa, gdyż małżonkowie zmarli niemalże w tym samym czasie. Pierwsza odeszła Marianna, czyniąc to niespodziewanie 20 lutego 1768 r. Eustachy zmarł trzy dni później (23 lutego). Stąd opiekunami ich osieroconych dzieci mogli zostać jedynie członkowie rodziny lub zaufani współpracownicy generała artylerii litewskiej. Warto nadmienić, że Potoccy doczekali się liczego potomstwa. Ich synami byli: Kajetan (ok. 1749–1802), Ignacy (1750–1809), Jerzy Michał (1753 – ok. 1801), Stanisław Kostka (1754–1826) oraz Jan Nepomucen Eryk (1761 – po 1815). Spośród nich szczególnie Ignacy

<sup>3</sup> Por. B. Popiołek, *op. cit.*, s. 192–193; eadem, *Woli mojej ostatniej testament ten... Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009, s. 236.

<sup>4</sup> Marianna z Kałskich Potocka – była wnuczką Stanisława Antoniego Szczuki (zm. 1710), podkanclerzego litewskiego i córką jego jedynej córki Wiktorii (zm. 1735), która wyszła za Jana Stanisława (zm. 1727), syna Marcina Kałskiego (zm. 1710), generała artylerii koronnej. Istnieje spory problem z ustaleniem daty jej narodzin, ale przyjmuje się, że nastąpiło to około 1722 r. Uchodziła za osobę znakomicie wykształconą. Utrzymywała kontakty z najważniejszymi intelektualistami polskiego oświecenia. Uważa się ją za znawczynię teatru i tłumaczkę Moliera. Dnia 26 XII 1741 r. wyszła za mąż za Eustachego Potockiego (zm. 1768), wnosząc w to małżeństwo ogromną fortunę, głównie po Szczukach. Por. J. Rudnicka, *Maria z Kałskich Potocka, jako tłumaczka Moliera*, [w:] *Między Barokiem a Oświeceniem. Nowe spojrzenie na czasy saskie*, red. K. Stasiewicz, S. Achremczyk, Olsztyn 1996, s. 285–296; J. Kowalik, *Maria z Kałskich Potocka (ok. 1720–1768): przyczynek do życia kulturalnego w Radzynie w II połowie XVIII wieku*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2001, nr 1, s. 35–46; U. Kicińska, *Codziennie sprawy w kręgu dworu Marii z Kałskich Potockiej (zm. 1768): zarys problemu na podstawie korespondencji kierowanej do starościny lwowskiej w latach 1765–1766*, „Saeculum Christianum. Pismo Historyczne” 2022, t. XXIX, nr 2, s. 162–177.

<sup>5</sup> Eustachy Potocki – był synem Jerzego (zm. 1747), starosty grabowieckiego i tłumackiego oraz jego drugiej żony Konstancji z Podbereskich (zm. 1730), marszałkówny upickiej, wdowy po staroście bolimowskim Marcinie Leopoldzie Zamoyckim (zm. 1718). Jego dziadkiem był Feliks Kazimierz Potocki, (zm. 1702), hetman wielki koronny. Urodził się w Syrnikach we wrześniu 1719 r. Eustachy zrobił szybką i błyskotliwą karierę. W 1738 r. ojciec przekazał mu starostwo tłumackie, w 1744 r. został pułkownikiem dragonów. Był posłem na sejm z województw kolejno: podolskiego, lubelskiego, halickiego i inflanckiego. W 1758 r. mianowano go generałem artylerii litewskiej, co z perspektywy czasu okazało się szczytem jego kariery. W 1762 r. został zaś starostą lwowskim. Por. B. Grosfeld, *Potocki Eustachy (1719–1768)*, [w:] *Polski słownik biograficzny* [dalej: *PSB*], t. XXVII, Wrocław 1983, s. 804–807.

i Stanisław Kostka zapisali się na trwałe w dziejach Rzeczypospolitej. Potoccy mieli też córkę Cecylię Urszulę (1747–1771), najstarszą z rodzeństwa, która 2 lutego 1767 r. poślubiła w Lublinie starostę czerkaskiego księcia Hieronima Sanguszkę (1743–1812), późniejszego wojewodę wołyńskiego<sup>6</sup>.

Na dzień przed śmiercią Potocki zdażył sporządzić testament, dokonując podziału swego rozległego majątku, w skład którego wchodziło w sumie 11 miast, ponad 100 wsi oraz 25 folwarków, a zasadniczy jego trzon tworzyły dobra odziedziczone po Szczukach i Kątskich. Majętności te, jak wskazuje Zbigniew Anusik, dawały 460 000 złp rocznego dochodu<sup>7</sup>. W pozostawionym przez siebie akcie ostatejnej woli Eustachy wyznaczył także osoby odpowiedzialne za opiekę nad jego nieletnimi potomkami (pełnoletni w tym czasie był jedynie Kajetan). W gronie tym zależli się: Franciszek Salezy Potocki (zm. 1772), wojewoda kijowski; brat umierającego Marian (zm. po 1777), ekskasztelan lubaczowski; Hieronim Wielopolski (1712–1779), koniuszy koronny i jego żona Urszula z Potoczek (1725–1806) oraz młodsza siostra Eustachego Katarzyna z Potoczek Kossakowska (1722–1803)<sup>8</sup>, kasztelanowa kamieńska,

<sup>6</sup> Por. Z. Janeczek, *Korespondencja Marianny z Kątskich Potockiej z komendantem twierdz ukraińskich generałem Joachimem Potockim, z lat 1756–1769*, [w:] *Ród Potoczek w odmieńce historii (XVII–XX w.)*, wyd. 2 popr. i uzupeł., red. idem, Katowice 2010, s. 412.

<sup>7</sup> Por. Z. Anusik, *Podział latyfundiów Eustachego i Marianny z Kątskich Potoczek w 1771 roku*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2018, R. XVII, nr 1, s. 5.

<sup>8</sup> Katarzyna z Potoczek Kossakowska była młodszą siostrą Eustachego Potockiego. Wyszła za mąż 24 V 1744 r. za swego kuzyna Stanisława Kossakowskiego h. Ślepowron (1721–1761), kasztelanica podlaskiego, który od 1748 r. pełnił urząd kasztelana kamieńskiego. Małżeństwo to było kontraktem i miało na celu zabezpieczenie korzyści majątkowych i politycznych skoliigaconych ze sobą rodów. Kossakowski, mimo iż zamożny, nie odegrał większej roli politycznej, a jego małżeństwo z Katarzyną było bezdzietne. Wiadomo też, że przynajmniej od początku 1752 r. kasztelanowa kamieńska zaangażowała się w życie społeczne i polityczne ówczesnej Rzeczypospolitej. W tym celu współdziałała ze spokrewnionym hetmanem Janem Klemensem Branickim (zm. 1771), hetmanem wielkim koronnym, z powodzeniem uczestnicząc w życiu sejmowym, sejmikowym i sądowym na obszarze Małopolski. Kossakowska owdowiała w 1761 r., a nie decydując się na kolejne zamażpójście, do końca życia pozostała w stanie owdowienia. Jej mąż zapisał jej na własność majątności – Twierdzę, Toporów i Bohorodczany na Rusi Czerwonej, a na dobrach podolskich i braclawskich dał jej dożywocie. Kasztelanowa sympatyzowała z konfederatami barskimi, wspierając ich moralnie i finansowo. Jako bezdzietna wdowa czuła się odpowiedzialna za rodzinę, stąd po śmierci swego brata Eustachego Potockiego podjęła się, jak już wspomniano wyżej, opieki nad jego dziećmi. Zmarła w Krystynopolu 21 III 1803 r. Por. B. Krakowski, *Kossakowska*

która w rzeczywistości została główną opiekunką generałowiczów i przez kolejne cztery lata odgrywała istotną rolę w ich życiu. Odpowiedzialna była bowiem za ich edukację oraz zabezpieczenie interesów materialnych. W tym celu, wprawdzie już na łożu śmierci, Eustachy Potocki podjął decyzję o przekazaniu swej siostrze w czteroletnią dzierżawę wszystkich dóbr ziemskich należących do niego i jego nieżyjącej żony<sup>9</sup>.

Przyjąć więc należy, że opieka Kossakowskiej nad synami generałostwa Potockich trwała w okresie od 1768 do 1772 r., kiedy to jej trzej starsi bratankowie osiągnęli osiemnasty rok życia i można było przystąpić do wydzielenia im poszczególnych części majątku. Dnia 17 lipca 1771 r. Kajetan, Ignacy oraz Jerzy Michał podzielili się w Warszawie ruchomościami, które pozostały po ich rodzicach, a kilka miesięcy później (26 listopada) bracia Potoccy dokonali podziału wszystkich dóbr nieruchomości. Istotną rolę w sporządzeniu tych dokumentów odegrała ciotka Kossakowska, pełniąc funkcję oficjalnej reprezentantki interesów Stanisława Kostki i Jana Nepomucena Eryka. Ustalono wówczas także, że kasztelanowa wciąż będzie sprawować opiekę nad dwójką najmłodszych bratanków<sup>10</sup>. Definitywne zakończenie tych długich i niezwykle skomplikowanych transakcji nastąpiło natomiast 10 marca 1772 r., kiedy to Kajetan, Ignacy i Jerzy Michał Potoccy skwitowali z opieki swą ciotkę Katarzynę z Potockich Kossakowską i dokonali rozliczenia wzajemnych pretensji majątkowych za okres od 26 listopada 1771 do 22 lutego 1772 r. W tym samym dniu Ignacy i Jerzy Michał poręczyli pożyczki, jakie Kajetan Potocki zaciągnął na wypłacenie posagu nieżyjącej już siostry Cecylii Urszuli z Potockich Sanguszkowej (zm. 12 XII 1771)<sup>11</sup>.

Sprawowanie opieki nad dziećmi Potockich wiązało się bezpośrednio z przejściem przez Kossakowską zarządu nad ich majątkiem

---

*Katarzyna z Potockich*, [w:] *PSB*, t. XIV, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968–1969, s. 255–256; E. Rudzki, *Staroświecka „Mądrocha” (Kasztelanowa Katarzyna z Potockich Kossakowska)*, [w:] *idem*, *Damy polskie XVIII wieku*, Warszawa 1997, s. 145.

<sup>9</sup> Por. Z. Anusik, *op. cit.*, s. 15–16.

<sup>10</sup> Szerzej na ten temat: *ibidem*, s. 17–19.

<sup>11</sup> Zbigniew Anusik (*ibidem*, s. 20–21) nadmienia, że w 1779 r. synowie Potockich dokonali kolejnego, już ostatecznego, podziału dóbr po rodzicach, zmieniając diametralnie postanowienia transakcji podziałowej z 1771 r. Żaden z nich nie okazał się też dobrym gospodarzem, stąd niedługo po tym wydarzeniu rozpoczęli stopniową wyprzedaż swoich dóbr.

i niedopuszczeniem do jego roztrwonienia. Jak wskazuje przeanalizowana korespondencja, sztab urzędników wcześniej znajdujących się na usługach Eustachostwa przeszedł bezpośrednio pod opiekę Katarzyny z Potockich Kossakowskiej. Od razu podjęli oni starania o zdobycie jej akceptacji, zaufania oraz utrzymanie się na dotychczasowych stanowiskach, regularnie przy tym raportując jej o stanie gospodarstw. Nasuwa się wobec tego kilka pytań, a mianowicie – jak wyglądała rzeczywistość i stan majątków w dobrach Potockich po śmierci ich właścicieli? Jak szybko urzędnicy dworscy dostosowali się do ordynansów i wymagań nowej właścicielki? Jakie łączyły ich relacje z Katarzyną z Potockich Kossakowską? A także z jakimi sprawami się do niej zwracano?

Podstawą źródłową niniejszych rozważań na temat funkcjonowania dóbr Potockich, po przejściu ich w dzierżawę przez Katarzynę z Potockich Kossakowską, stały się listy kierowane w tym okresie do kasztelanowej kamieńskiej przez zarządców, ekonomów, plenipotentów, którzy wcześniej współpracowali z Eustachym i Marianną z Kątskich, a po ich śmierci przeszli na jej służbę. Treść przebadanej korespondencji dotyczy nie tylko zagospodarowania poszczególnych folwarków, trudów związanych z codziennym zarządzaniem nimi, ale także ówczesnej sytuacji politycznej, która bezpośrednio przekładała się na funkcjonowanie majątków. Dobra Potockich regularnie penetrowane były bowiem przez obce wojska (głównie rosyjskie), a ich obecność na terenie Rzeczypospolitej związana była z trwającą w tym czasie konfederacją barską<sup>12</sup>.

Wspomniany materiał źródłowy przechowywany jest w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie<sup>13</sup>, a wśród przebadanego zasobu zachowały się (co niezmiernie ciekawe) listy słane do wspomnianej dobrodziejki zarówno przez niższych rangą poddanych (są to głównie supliki), jak i osoby piastujące wysokie urzędy (przy dworze i w zarządach majątku). Wśród nich za szczególnie cenną uznać należy korespondencję komisarza dóbr Potockich – Jakuba Regulskiego

<sup>12</sup> Por. J. Stolicki, *Początki konfederacji barskiej nad Dniestrem*, [w:] *Konfederacja barska (1768–1772). Tło i dziedzictwo. Publikacja wydana w 250. rocznicę zawiązania konfederacji barskiej*, Kraków 2018, s. 13. Por. też W. Szczygielski, *Konfederacja barska w Wielkopolsce: 1768–1770*, Warszawa 1970; W. Konopczyński, *Konfederacja barska*, t. I–II, Warszawa 1991; idem, *Konfederacja barska. Przebieg, tajemnice i jawne skutki*, t. I–II, Poznań 2017; A.M. Stasiak, *Patriotyzm w myśli konfederatów barskich*, Lublin 2005.

<sup>13</sup> Archiwum Akt Dawnych w Warszawie [dalej: AGAD], Archiwum Potockich z Radzyna [dalej: APR] oraz Zbiór Anny Ksawerowej Branickiej [dalej: ZAZPKB].

(zm. 1783) oraz zaufanego sługi Franciszka Mysłowskiego, miecznika trembowelskiego<sup>14</sup>. Treść wspomnianej korespondencji, stanowiącej rodzaj raportów sporządzanych i przedstawianych kasztelanowej, pozwala spojrzeć na relacje, jakie łączyły poddanych z ich mocodawczynią, a także ukazuje sposób działania Kossakowskiej mający na celu zabezpieczenie i pomnożenie majątku swych bratanków. Podkreślić należy też, że przedstawione poniżej zagadnienia mają charakter wstępny i będą uzupełniane w miarę odkrywania kolejnych wątków z życia rodzinnego i dworskiego generałostwa Potockich oraz ich potomków i krewnych<sup>15</sup>.

Przystępując do analizy organizacji i codziennego funkcjonowania majątków Potockich dzierżawionych przez Katarzynę z Potockich Kossakowską przyjąć należy, że struktura urzędnicza ich dworu nie uległa zmianie. Większość nazwisk, szczególnie najważniejszych ekonomów i oficjalistów, powiela się bowiem w przebadanej korespondencji kierowanej wcześniej do Marianny z Kątskich Potockiej, a później do rzeczonoj kasztelanowej kamieńskiej, co oznacza, że zachowali oni swoje dotychczasowe stanowiska<sup>16</sup>. Dotyczy to przede wszystkim „starszych sług”, którzy z dworem Potockich związani byli od wielu lat i cieszyli się wyjątkowym zaufaniem „dobrodziejstwa”<sup>17</sup>. Rolę wspomnianego „starszego sługi”, a jednocześnie komisarza na dworze Potockich, odgrywał wymieniony wyżej Jakub Regulski, podczaszy smoleński, oddany przyjaciel Eusta-

<sup>14</sup> Zaznaczyć należy, że – ze względu na ogrom materiału – na tym etapie badań analizie poddana została jedynie część urzędniczej korespondencji, która kierowana była do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej.

<sup>15</sup> Na temat Katarzyny z Potockich Kossakowskiej napisano do tej pory niewiele. Por. *Listy Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, kasztelanowej kamieńskiej z oryginałów przechowanych w archiwach rodzinnych wydał Kazimierz Waliszewski*, Poznań 1883; B. Krakowski, *op. cit.*, s. 255–256; K. Maksimowicz, *Z jakiego powodu komplementowano Katarzynę Kossakowską? Panegiryk jako element życia literackiego doby staropolskiej i oświeceniowej*, red. M. Sulejewicz-Nowicka, Z. Gruszka, Łódź 2013, s. 207–215; J. Czerniecki, *Kasztelanowa Katarzyna z Potockich Kossakowska. Historie i anegdoty z 10. zaginionymi akwarelami W. Kasprzyckiego. Z pamiętników i innych źródeł zebrał i zestawiał Jan Czerniecki*, Kraków 2019.

<sup>16</sup> Autorce znana jest korespondencja urzędników dworskich ślana do Marianny z Kątskich Potockiej.

<sup>17</sup> O znaczeniu i funkcjach tzw. starszego sługi, por. U. Augustyniak, *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640). Mechanizmy patronatu*, Warszawa 2001, s. 144–146; eadem, *Stary sługa jako przedmiot badań nad klientelizmem magnackim na Litwie w XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2010, R. LVIII, nr 1, s. 71–85; B. Popiołek, *Rytuały codzienności. Świat szlacheckiego dworu w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2022, s. 223–225.

chego, który służył jemu i jego żonie aż do ich śmierci, później zaś przeszedł na służbę do Kossakowskiej, by ostatecznie stać się wiernym współpracownikiem Ignacego Potockiego<sup>18</sup>. Regulski doglądał przede wszystkim Syrnik, Radzynia, Korytnicy oraz Warszawy<sup>19</sup>. Cieszył się poważaniem Eustachowej Potockiej, z którą utrzymywał stały kontakt, a po jej śmierci z powodzeniem i w szybkim czasie zdobył zaufanie kasztelanowej kamieńskiej.

Podobną funkcję sprawował Franciszek Mysłowski, zarządca folwarku w Zwiniaczu, który uchodził za człowieka niezwykle oddanego, gdyż na każdym niemalże kroku starał się zapewnić swą dobrodziejkę o bezustannej wobec niej wierności i lojalności. Pisał do niej, iż czeka tylko „rezolucyi, a nic się nie opóźni w gospodarstwie”<sup>20</sup>, a po otrzymaniu pańskich ordynansów, zapewniał ją, że „stara się o to usilnie, żeby dał [jej – przyp. U.K.] dowody szczerych i wiernych [...] [swoich – przyp. U.K.] usług”<sup>21</sup>. Mysłowski był długoletnim i oddanym sługą Potockich, jednakże – jak wynika z korespondencji – nie od razu zyskał zaufanie i sympatię Kossakowskiej. Wnioskować można o tym na podstawie jednego z jego listów, kiedy nie spotkawszy się z zadowoleniem ze strony swej nowej mocodawczyni, odpowiedział jej pokornie, ale zarazem dosadnie, podkreślając przy tym swą wartość, która wynikała z szacunku, jakim nawzajem darzyli się z generałostwem. Pod koniec listopada 1768 r. pisał do niej bowiem: „list [...] Dobrodziki z takowym odbieram wyrażeniem, jak bym największe w rządach dobrami Pańskimi poczynił pokrzywdzenia. Oświadczenie moje dopilnowania całości Pańskiej, jak było szczerze tak sumienne i skuteczne, bom nic złego nie zrobił, ani utracił. Zaufanie mi w interesach śp. JW. Państwa i Dobrodziejstwa było wypróbowane, bo lat kilkadziesiąt na to pracowałem. Łaski JW. Pani Dobrodziki nie mogę tak prędko pozyskać, bo dopiero kilka miesięcy rozkazów Jej słucham, a co większa w tak zamieszanym czasie nie mogę skutecznie woli Pańskiej dopełnić, i dlatego nie mam wiary, ani względu na okoliczności”<sup>22</sup>.

<sup>18</sup> Por. Z. Janeczek, *Ignacy Potocki, Marszałek Wielki Litewski (1750–1809)*, Katowice 1992, s. 26, 38, 63.

<sup>19</sup> Jakub Regulski do Marianny z Kątskich Potockiej, Dzierzkowice 7 IV 1764, AGAD, APR, sygn. 582, k. 46.

<sup>20</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Zwiniacz 20 III 1769, AGAD, ZAŻPKB, sygn. 76a, k. 41.

<sup>21</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, [b.m.], 30 IV 1769, *ibidem*, k. 48.

<sup>22</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Zwiniacz 27 XI 1768, *ibidem*, k. 12.

Na dworze Potockich, jako „stary sługa”, przebywał również W. Kałuski, który podobnie jak pozostali wyżej wymienieni urzędnicy, także zabiegał o akceptację nowej dobrodziejki. Pod koniec września 1768 r., a więc pół roku po śmierci Marianny i Eustachego, pisał do Kossakowskiej, zapewniając ją o tym, że „mając to szczęście lat czterdzieści okładem być sługą domu tego JW. Państwa Dobrodziejstwa i tu w Budzanowie lat dwadzieścia kilka obserwować wszelkie dyspozycje [...] śp. JW. Ichmość Dobrodziejstwa, [...] dlaczegoż nie miałbym za dosyć czynić wszelkim rozkazom JW. Pani i Dobrodziejki?” Kałuski pomimo podeszłego wieku starał się pozyskać zaufanie kasztelanowej, utwierdzając ją w tym słowami: „i teraz sposobić się będę, ile możliwości mojej, punktualności zachować”<sup>23</sup>. Po raz kolejny zapewnienie o lojalności i chęci pozostania na służbie u kasztelanowej Kałuski wyraził z początkiem 1769 r. zaznaczając, że niemalże całe swoje życie spędził w Budzanowie pozostając tam na usługach Potockich, ale „życzyłby sobie póki sił [...] stanie w dalszy czas być sługą JW. Pani i Dobrodziejki oraz i JW. generałowiczów Dobrodziejów”. Przy okazji w tym samym liście zazaczył, że na służbie u generałostwa byli także jego synowie, którzy jak podkreślił „na usługach JW. Państwa i Dobrodziejstwa życia pokończyli”<sup>24</sup>. Za przywołanym Kałuskim wstawiał się także Franciszek Mysłowski, który donosił swej chlebodawczyni, że ten „przez starość swoją, często mi chory, i ja za niego muszę tu wszystko czynić. Potrzeba by także o nim pomyśleć, żeby mu spokojniejsze miejsce [dać – przyp. U.K.] do dalszego pożycia”<sup>25</sup>. Mysłowski alarmował Kossakowską również w imieniu innego, bardzo już sędziwego poddanego, wprawdzie nie urzędnika, a chłopca Samulewskiego, który przez osiemdziesiąt lat (!) mieszkał we wsi Bortniki, ciesząc się szacunkiem i poważaniem wśród lokalnej społeczności. Jednakże teraz, pomimo regularnego opłacania czynszu, został on z tego miejsca rugowany przez posesora starostwa tłumackiego. Wstawienie się za wspomnianym chłopcem było uznaniem dla jego długoletnich zasług, gdyż jak zaznaczył oficjalista „człowiek [ten – przyp. U.K.] znajomy jest wszystkim

<sup>23</sup> W. Kałuski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Budzanów 26 XI 1768, *ibidem*, k. 387.

<sup>24</sup> W. Kałuski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Budzanów 29 I 1769, *ibidem*, k. 383.

<sup>25</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny Kossakowskiej, Zwiniacz 11 III 1770, *ibidem*, k. 78.



u dworu, [jednakże – przyp. U.K.] interes jego [...] nie każdemu wiadomy, prosi tedy przeze mnie o skuteczną [...] Dobrodziki dla siebie rezolucję”<sup>26</sup>.

Przez długie lata z Potockimi współpracował również Michał Świątkowski, zarządca folwarku w Borodziance, który znając wcześniejszy schemat funkcjonowania ich dworu, zwrócił się do Kossakowskiej z pytaniem: „czekam dyspozycji jak się mam w tych dobrach rządzić, czyli ma być przy mnie zupełne rządzenie tak jak przed tym, czyli też mam się do kogo referować w interesach i mam mieć nad sobą dependencją, tudzież da Bóg doczekać Roku, czyli tak na rachunki będzie kto zjadał, czyli też ja [do – przyp. U.K.] JW. Pani i Dobrodziki będę sam zdawał?”<sup>27</sup>. Pytanie postawione przez Świątkowskiego wynikało z tego, że zgodnie z przyjętą wówczas zasadą, oficjaliści i ekonomowie poszczególnych dóbr składali ustne lub pisemne raporty z wykonanej przez siebie pracy. Prócz otrzymywanych responsów, patronka miała wgląd w rejestry przychodów i rozchodów, a także w inwentarze ruchomości, w których spisane były przedmioty znajdujące się w poszczególnych folwarkach oraz w opisy nieruchomości, w których z kolei, z niezwykłą skrupulatnością, prezentowano znajdujące się w nich poszczególne budynki mieszkalne i gospodarcze<sup>28</sup>. Ważne dla obu stron było także terminowe wykonanie ordynansów. Zwyczaje te obowiązywały

<sup>26</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, [b.m.], 9 VII 1769, AGAD, APR, sygn. 465, k. 3.

<sup>27</sup> Michał Świątkowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Borodzianka 20 I 1772, AGAD, ZAŻPKB, sygn. 76a, k. 476–477.

<sup>28</sup> A. Penkała-Jastrzębska, U. Kicińska, *Sources for research into the living standards of the aristocracy and nobility in the 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> centuries in foreign archives – research perspectives*, [w:] *The world of things. Considerations on the standard of living and the meaning of movable property in Polish-Lithuanian Commonwealth*, Cracow 2022, s. 161–178. Por. też E. Kowicka, *W salonie i w kuchni. Opowieść o kulturze materialnej pałaców i dworów polskich w XIX wieku*, Warszawa 1984; T. Zielińska, *Siedziba szlachecka w dużym mieście polskim XVIII stulecia*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1981, R. XXIX, nr 3, s. 313–332; A. Pośpiech, *Prowincja szlachecka w Polsce XVII wieku. Ludzie – przedmioty – życie codzienne (zarys problematyki)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1996, R. XLIV, nr 3, s. 263–270; M. Rozbicka, *Siedziby średniej i drobnej szlachty na północno-zachodnim Mazowszu w drugiej połowie XVIII i pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa 1999; U. Augustyniak, *Inwentarze mienia radziwiłłowskiego z XVI-XVII wieku jako źródło do historii mentalności i życia codziennego – możliwości badań*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2003, R. LI, nr 2, s. 231–248; J. Dumanowski, *Inwentarze wielmożnych i urodzonych. Konsumpcja szlachty wielkopolskiej w XVIII w.*, *ibidem*, s. 261–276; J. Pielas, *Wyposażenie*

najpierw za generałostwa, a po ich śmierci, wspomniane sprawozdania regularnie przedstawiano Kossakowskiej.

Niezwykle skrupulatny w swym działaniu był wspomniany wyżej Franciszek Mysłowski, a styl jego funkcjonowania nie zmienił się także przy nowej chlebodawczyni. Kiedy prześledzi się jego listy kierowane do Marianny z Kątskich Potockiej, a później do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, wybrzmiewa z nich bowiem ten sam strach i obawa o odpowiednie i terminowe wypełnienie ordynansów. W korespondencji tej co rusz pojawiają się słowa w rodzaju: „czynię ja jednak com winien z mojej obligacyi i nie opuszczam starania we wszelkim gospodarstwie i całości dóbr”<sup>29</sup>. Ponadto w listach Mysłowskiego znaleźć można wiele tłumaczeń dotyczących opóźnień w ich wzajemnej korespondencji, czego powodów zazwyczaj doszukiwał się w źle funkcjonującej poczcie. Tak bowiem tłumaczył się w grudniu 1768 r. pisząc do Kossakowskiej ze Zwiniacza: „ponieważ z poczty nie odbieram [...] listów od JW. Pani Dobrodziki, więc suponuję, że i może nie dochodzą rąk Pańskich. Ja zaś dopełniając rozkazów Pańskich, każdej poczty nie ubliżam pisania”<sup>30</sup>. Zapewnienie to powtórzył również pół roku później, kiedy przyczyn opóźnień w regularnym funkcjonowaniu poczty dopatrywał się w działaniach wojsk konfederackich znajdujących się w okolicach Lwowa. Pisał wówczas: „żadnej ja nie opuszczam poczty, żebym nie pisał do JW. WM Pani Dobrodziki, tylko nie wiem, jeżeli listy moje dochodzą, ponieważ około Lwowa konfederackie wojska będące mogą zatrzymać lub przejmować listy”<sup>31</sup>. Niejednokrotnie też korespondencja, którą otrzymywał wspomniany urzędnik dochodziła do niego uszkodzona. Stąd czuł się w obowiązku powiadomić kasztelanową, w jakim stanie otrzymał od niej list. Jesienią 1769 r. informował ją więc, że „z poczty dzisiejszej list [...] Dobrodziki cały nienaruszony w pieczęci odebrałem”<sup>32</sup>. Zdarzało się także, że listy Kossowskiej nie docierały do oficjalisty, co starał się on wyjaśnić,

---

*i wystrój wewnątrz siedzib szlachty sandomierskiej w XVII wieku i pierwszej połowie XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2019, R. LXVII, nr 1, s. 55–72.

<sup>29</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Zwiniacz 9 IV 1769, AGAD, ZAzPKB, sygn. 76a, k. 45.

<sup>30</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Zwiniacz 11 XII 1768, *ibidem*, k. 21.

<sup>31</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny Kossakowskiej, Zwiniacz 11 VI 1769, *ibidem*, k. 67.

<sup>32</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny Kossakowskiej, Zwiniacz 24 IX 1769, AGAD, APR, sygn. 465, k. 15.

wskazując tego przyczynę. Jedną z nich były poczynania niekompetentnego posłańca Nowerka, który, jak podkreślał Mysłowski, „powróciwszy z Polski, listu mi Pańskiego nie oddał, powiadając że go zgubił”<sup>33</sup>. Czasem przeszkodą w nadaniu listu bywał także brak posłańca lub niewystarczająca ilość wiadomości, które chciało przekazać. Tak bowiem poddany tłumaczył się Kossakowskiej pod koniec 1769 r.: „ja dotąd umyślnego posłańca nie wysłałem, bo nie było z czym i kogo, nic też osobliwego nie zachodzi, żeby było godne widzenia, a jeżeli pisać uciążliwości nasze, to te zwyczajne i większych jeszcze spodziewamy się”<sup>34</sup>. Z jednego z responsów dowiadujemy się natomiast, że i do Kossakowskiej nie docierała całość korespondencji, o czym również wspomniał Mysłowski: „list [...] Dobrodziki odbieram pocztą dzisiejszą i to oświadczam, że mię punktualnie dochodzą, że zaś mój list z koperty wyjęty i sama tylko [...] Dobrodzice odesłana koperta, to sprawiła terazniejsza na świecie polityka. Ja za tym żadnych wiadomości nie wyrażam w liście, lecz same interesa gospodarskie piszę”<sup>35</sup>.

Warto zaznaczyć, że wraz z przejściem służby oraz struktury i organizacji dworu – pod opiekę Kossakowskiej przeszło także rodowe archiwum Potockich, którego porządkowanie, jak wskazują analizowane listy, nie szło aż tak szybko i sprawnie, jak można było się tego pierwotnie spodziewać. Pod koniec listopada 1768 r. w sprawie żądań kasztelanowej (zbyt wygórowanych zdaniem urzędnika) napisał do niej Fr[anciszek] Taranowski [?], który żalił się jej, że „układanie archiwum jest ustawiczną ekspensą, to rzecz prawdziwa, ale my we trzech, którzy jesteśmy okazyą tej ekspensy, prawdziwie ile sił acz już nadwątlonych mamy – nie folgując sobie pracujemy”. Przy okazji poddany starał się uświadomić swej dobrodziejce, że wprawdzie wszyscy pracujący pod jego dozorem wykonują uczciwie powierzone im zadanie, ale wynagrodzenie, które za to otrzymują, jest tak małe, że nie ma się co „dziwować, że z oporem [...] [idzie ta – przyp. U.K.] robota”. Stąd prosił ją o wyrozumiałość i cierpliwość w tej sprawie. Przy okazji, co może wydać się dosyć odważne ze strony wspomnianego współpracownika,

<sup>33</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Zwninacz 9 IV 1769, AGAD, ZAazPKB, sygn. 76a, k. 44.

<sup>34</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Zwninacz 10 IX 1769, AGAD, APR, sygn. 465, k. 9.

<sup>35</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Zwninacz 17 IX 1769, *ibidem*, k. 12.

zażądał on podwyżki za wykonaną pracę, co jak stwierdził – zdecydowanie przyspieszyłoby jej zakończenie<sup>36</sup>.

Prócz zachowania odpowiedniej struktury dworu i funkcji poszczególnych urzędników, ważne było także zabieganie o to, by praca w folwarkach przynosiła dochody. Podobnie jak za Potockich, tak i za Kossakowskiej, tamtejsza ekonomika dworska opierała się głównie na rolnictwie, leśnictwie, pszczelarstwie, hodowli oraz rybołówstwie. Ten rodzaj działalności gospodarczej był wyjątkowo niestabilny, gdyż w dużej mierze zależał od warunków klimatycznych, cen produktów oraz aktualnej wówczas sytuacji politycznej, która była wyjątkowo trudna i napięta. Kilka dni po śmierci Eustachego i Marianny z Kątskich Potockich, 29 lutego 1768 r., zawiązała się w Rzeczypospolitej konfederacja barska, która miała bezpośredni wpływ na stan i kondycję ekonomiczną ich majątności. Czas ten był niezwykle ciężki, gdyż przechodzące przez folwarki wojska zarówno rosyjskie, konfederackie, królewskie (a czasem też zwykle bandyckie grupy udające żołnierzy), zbierały kontrybucje i dopuszczaly się grabienia poszczególnych majątków oraz brały podwody<sup>37</sup>. Wiele w swych listach pisał na ten temat Franciszek Mysłowski, który co rusz donosił kasztelanowej o płądrowaniu folwarków, buncie chłopów czy kradzieży zwierząt. Z początkiem kwietnia 1769 r. oficjalista żalił się dobrodziejce, że w „Krzywczach całe upada gospodarstwo. Tego tygodnia wzięto mi 80 par wołów do Kamieńca z wozami do wożenia dębów na palisadowanie forticy, ale by się to powetowało, gdyby prędzej wypuścili ludzi, nie trzymając ich niedziel kilka”<sup>38</sup>. Skomplikowana sytuacja polityczna przyczyniała się również do buntu poddaństwa. O takim właśnie zajściu tydzień później donosił Kossakowskiej wspomniany urzędnik w skierowanym do niej liście, powtarzając swój dramatyczny apel: „naprzód gospodarstwo w polu nie może iść swoim porządkiem, ponieważ przez ustawiczne podwody dla wojsk różnych – poddaństwo uciemieżone nie jest sposobne do roboty, ale do buntów bardzo ochocze i już się pokazują [ich – przyp. U.K.]

<sup>36</sup> Fr[anciszek] Taranowski [?] do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Rzdzyń 24 XI 1769, AGAD, ZAŻPKB, sygn. 76a, k. 491–492.

<sup>37</sup> Por. M. Kozioł, *Konfederacja barska w Małopolsce. Ostatnie szlachectwo wystąpienie czy pierwsze narodowe powstanie?*, [w:] *Konfederacja barska (1768–1772)...*, s. 23–32.

<sup>38</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Zwiniacz 9 IV 1769, AGAD, ZAŻPKB, sygn. 76a, k. 45.

początki”<sup>39</sup>. Jak wskazuje dalsza korespondencja, pod koniec tegoż miesiąca doszły kolejne zobowiązania wobec wojska, które należało wypełnić. Mysłowski pisał bowiem, że wprawdzie „woły wzięte na wożenie dębów już oddane, ale insza na ludzi tamtejszych nastąpiła bida, ustawicznie dając podwody pod Moskwę przejeżdżającą się codziennie ponad granice, przez co i gospodarstwo w polu upada”<sup>40</sup>. Mysłowski informował ponadto kasztelanową o grabieży zboża, którego dopuścili się żołnierze. Pisał, że ma „w tych dniach wiadomości z Neteczyniec i Daszkowiec, że dobra tamtejsze przez wojska zrujnowane, zboża w gumnach Pańskich będące zabrane, w polu co się posiało wytrałowiano [!], arendarze i chłopstwo pouciekali, dyspozytorowie dosiadywać dłużej nie mogą i proszą się o uwolnienie”<sup>41</sup>.

Poszczególne dobra zobligowane były do zaopatrywania wojska w różne potrzebne do jego funkcjonowania rzeczy. Wśród nich znajdowała się żywność, głównie zboże i bydło, siano, słoma, a także pieniądze. W zbiorze Anny Ksawerowej Branickiej znajduje się registr prowiantu przekazanego dla wojska Rzeczypospolitej, które nocowało w Radzynie z 6 na 7 lipca 1769 r. Zgodnie z tym dokumentem wydano wówczas żołnierzom m.in. 26 sztuk sera, 12 kur, 18 kurcząt, dwa garnce masła, jedną kopę jajek, 20 bochenków chleba, sześć beczek piwa, cztery prosięta, sześć garncy gorzałki, trzy jałowice, jednego byka, 96 korcy owsa oraz 50 fur siana<sup>42</sup>. Skala wydatków przedstawionych w tym spisie pokazuje, że nawet jednorazowy przemarsz wojska przez daną miejscowość znacznie obciążał jej mieszkańców i zmuszał do wydania mu sporej części zgromadzonych w niej zapasów żywnościowych.

Plądrowanie dóbr Potockich przez wojska moskiewskie przynosiło przede wszystkim cierpienie i śmierć poddanych oraz stawało się przyczyną znacznych strat w plonach i przychodach pieniężnych, powodując także opóźnienia w rozpoczęciu lub zakończeniu prac polowych. Taka właśnie była sytuacja w marcu 1770 r., kiedy

<sup>39</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, [b.m.], 15 IV 1769, *ibidem*, k. 46–47.

<sup>40</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, [b.m.], 30 IV 1769, *ibidem*, k. 49–50.

<sup>41</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny Kossakowskiej, Zwiniacz 21 V 1769, AGAD, ZAŻPKB, sygn. 76a, k. 59.

<sup>42</sup> [Registr wydanego prowiantu dla wojska Rzeczypospolitej pod komendą JW. Regimentarów zostającego a tu w Radzynie nocującego die 6 july Roku Pańskiego 1769], *ibidem*, k. 458.

to stroskany Franciszek Mysłowski pisał do kasztelanowej kamieńskiej, że „wiosna tu u nas nadzwyczaj ranna, dni ciepłe i pogodne, zaczynamy gospodarstwo w polu, ale bardzo leniwo, kiedy poddaństwo od chudoby odpadło przez ustawiczne podwojy dla Moskwy, nawet i teraz słomę do Chocimia wozić muszę i za furę pół złotego płacą ze wszystkim, a ja dałbym mu kilka złotych za każdego, żeby go nie gnał w taką drogę”<sup>43</sup>.

Przyczyną nieterminowego zebrania plonów była także niestabilna pogoda i wszelkie anomalie z nią związane. Z pewnością wiosna 1769 r. była wyjątkowo sucha, brakowało deszczu i nawodnienia gleby, gdyż narzekał na to zarówno przytaczany już Mysłowski, jak i J. Rusiecki. Pierwszy z wymienionych z końcem maja pisał do swej dobrodziejki, że „posuchy tu mamy wielkie, jeszcześmy deszczu nie mieli tej wiosny, na zboża i pasieki arcy źle, stare gumna wojska wyjedli, nowych niewielkich spodziewać się należy, głód pewny będzie”<sup>44</sup>. Podobne wieści przekazywał Kossakowskiej również drugi ze wspomnianych zarządców, pisząc jej, że „obawia się, żeby w przyszłym czasie nie była szkoda w zbożu przez niewczesne zebranie, gdyż teraz wielkie upały a deszczu nie masz to wszystkie zboża razem się dostają, a drugie przed czasem poschły od wielkich upałów. Pańszczyzną tą nie można tak wielkich obszarów tak po folwarkach, jako i u mnie zarobić i z pól zebrać, a przez te upały prędko zboże będzie spadać”<sup>45</sup>. Przyjąć należy, że cały ten rok był wyjątkowo trudny, gdyż po uciążliwej letniej suszy, stroskany Niedźwiecki donosił Kossakowskiej, że już w połowie października pojawił się mróz, który uniemożliwił zarówno zasiewy ozimin (żyta i jarzyn), jak i powstrzymał zbiór gryki, którą „mróz [...] tak chwycił, iż przez niedziel dwie w polu ani orać, ani rwać onej nie można było”<sup>46</sup>.

Istotną rolę w dobrach Potockich odgrywały także folwarczne ogrody i warzywniki, z których pozyskiwano konkretne jarzyny, owoce i zioła potrzebne na pański stół, przechowywano je w dworskich spiżarniach, a także kierowano na sprzedaż i do aptek. W ogrodzie folwarku radzyńskiego, zawiadywanym przez J. Ru-

<sup>43</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Zwiniacz 18 III 1770, *ibidem*, k. 83.

<sup>44</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, [b.m.], 28 V 1769, *ibidem*, k. 64.

<sup>45</sup> J. Rusiecki do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Radzyń 24 VII 1769, *ibidem*, k. 540.

<sup>46</sup> Niedźwiecki do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Sidra 1 XI 1769, AGAD, *ibidem*, k. 586.

sieckiego, uprawiano przede wszystkim pietruszkę, cebulę, groch i inne tzw. ogrodowe rzeczy<sup>47</sup>. W sierpniu 1769 r. przywołany urzędnik żalił się do kasztelanowej, że zbiory warzywne nie będą obfite, stąd obawia się, że nie będzie co sprzedać. Wspomniał też, że wcześniej – za generalostwa – sadziło się w jego ogrodzie radzyńskim znacznie więcej, gdyż plony te zagospodarowywano nie tylko w pałacowej kuchni, ale spora ich część przeznaczana była na sprzedaż. Teraz zaś jest on zasiany przede wszystkim konopiami i zbożem, co znacznie obniżyło dochody w tej majątności<sup>48</sup>. Na pogarszający się stan ogrodów w zawiadywanym przez siebie folwarku narzekał również J. Mieszkowski, który pisząc do Kossakowskiej z początkiem października 1768 r. tłumaczył się, że ogród pomimo iż został zasiany konopiami, grochem tyczkowym, lnem oraz pietruszką – i warzyw tych jest „zagonów kilkadziesiąt”, to jest on jednak bardzo mizerny, więc – jak stwierdził – nie widzi sposobu, „za co by należało bonifikować, chyba tylko za len, którego jest kopa jedna, snopków piętnaście, a nasienia wiem, że nie było”<sup>49</sup>.

Istotną część gospodarki rolnej w dobrach Potockich stanowiło pszczelarstwo, które z powodzeniem rozwijało się jeszcze za czasów Marianny i Eustachego, a starano się kontynuować te tradycje pod okiem Kossakowskiej. Miody używane były w dworskiej kuchni, aptece, spora ich część wykorzystywano w przemyśle alkoholowym oraz przeznaczano na sprzedaż. W sprawie ich dyspozycji pisał do kasztelanowej kamieńskiej w połowie marca 1769 r. Franciszek Mysłowski. Problem polegał na tym, iż nie miał on „sposobu [jego – przyp. U.K.] transportowania, ponieważ poddaństwo zapłacili powóz i woły folwarczne, które zostają się w Polsce, więc inszego nie masz sposobu do przewiezienia miódów, chyba kupię woły i z temi zaraz w maju posłać [każę ten miód – przyp. U.K.] do Kurowa”<sup>50</sup>.

Posiadanie i dogładanie pasiek stanowiło obowiązek poszczególnych „podstarościch”, co w jednym z listów wyjaśnił Kossakowskiej wspomniany powyżej Mysłowski. Pisał do niej: „Pan Kałuski [...]

<sup>47</sup> J. Rusiecki do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Radzyń 21 V 1769, *ibidem*, k. 512–513.

<sup>48</sup> J. Rusiecki do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Radzyń 10 VIII [1769], *ibidem*, k. 548.

<sup>49</sup> J. Mieszkowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Pieczyńska 5 X 1768, *ibidem*, k. 591.

<sup>50</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Zwiniacz 12 III 1769, *ibidem*, k. 36.

pasiek także powinien doglądać, ponieważ ma tylko jedną, a każdy podstarość ma także po folwarkach po jednej, więc łatwiej każdemu jednej dojrzeć i odpowiedzieć za nią, niż jednemu wszystkich doglądać i odpowiadać [za – przyp. U.K.] wszystkie”<sup>51</sup>.

Prócz miodu pasieki dawały także wosk stosowany w medycynie i aptekarstwie. Ponadto znaczna część tego produktu przeznaczana była do kościoła, dla którego wyrabiano cenione przez duchownych świece, gdyż miały one odpowiednie właściwości – nie dymiły i nie dławily ognia, a podczas spalania uwalniały subtelny zapach nektaru. Zdarzało się, i to również za czasów Kossakowskiej, że przy złych zbiorach miodu pojawiał się poważny problem z pozyskaniem odpowiedniej ilości wosku. Na taką sytuację narzekał w marcu 1770 r. Mysłowski, który pisał do kasztelanowej kamieńskiej, że „wosków tu u nas nie ma wiele, bo z czegoż mają być woski, kiedy się miody nie robią. Jeżeli zaś co spadnie, to się stare pszczoły wybijają, a młode – piękne woski chowają, i podczas rojenia pszczoł, roje naganiają się na te woski. Co zaś będzie wosków pokażą rachunki i odeśle się [je – przyp. U.K.] według woli Pańskiej”<sup>52</sup>.

Do obowiązków Kossakowskiej należało także doglądanie „przemysłu”, który w dobrach Potockich nie był rozwinięty w takim stopniu, jak rolnictwo, nie stanowił więc podstawy utrzymania ich dworu. W listach znajduje się wiele informacji na temat pozyskiwania potażu, który w tym okresie wykorzystywany był przede wszystkim do wytwarzania szkła, mydeł, stosowano go w przemyśle ceramicznym oraz do produkcji farb. Potaż, czyli węglan potasu ( $K_2CO_3$ ), otrzymywano wyłącznie z popiołu drzewnego, jego zdobycie sprawiało budnikom<sup>53</sup>, czyli trudniącym się jego wypalaniem robotnikom, niemało trudności. O wyrabianiu potażu wspominał w piśmie do Kossakowskiej w styczniu 1772 r. Michał Świątkowski, zapewniając ją, że wprawdzie stara się prowadzić swą fabrykę na poziomie, który trzymał za generalostwa, jednakże produkcja

<sup>51</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Zwiniacz 29 V 1769, *ibidem*, k. 56–57.

<sup>52</sup> Franciszek Mysłowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Zwiniacz 11 III 1770, *ibidem*, k. 78–79.

<sup>53</sup> Ze względu na ogromne zapotrzebowanie na potaż w wieku XVII, sprowadzano i osadzano na zasadzie czynszu specjalnych robotników zwanych budnikami, którzy pochodzili głównie z Mazowsza. Z uwagi na wykonywaną profesję pracowali oni w lesie, w tzw. budach, a tworzone przez nich tam obozowisko nazywano majdanem. Osady te zakładane były w celu szybszego eksploataowania lasu, wypalania węgla i wytapiania smoły. Por. A. Woźniak, *Kultura mazowieckiej wsi pańszczyźnianej XVIII i początku XIX wieku (Wybrane zagadnienia)*, Warszawa 1987.



potażu bardzo w niej zmaląła, w związku z czym miał dylemat, czy nadal powinien pozostawać u niej na służbie. Pisał: „o robieniu potażu będę się starał, aby go mogło być jak najwięcej, ale że przez tę odmianę rządzenia mego wielkim zastał nieporządek na budzie potażowej, gdyż dotychczas jak przed tym bywało popiołu po cedrów pięć tysięcy, albo sześć, a teraz nie zastałem więcej jak tysięcy dwa, a w zimie ciężko palić, to [...] Dobrodzika niech mi uczyni dyspozycya, czyli dawnym zwyczajem mam tę fabrykę prowadzić, czyli też kto inszy ma dysponować i pisarza instalować do dozoru tej roboty”<sup>54</sup>.

Znaczną część gospodarczej działalności dworu stanowił handel, który polegał na wysyłaniu towarów na sprzedaż, jak i na ich sprowadzaniu do poszczególnych majątkości. Artykuły, głównie spożywcze, pozyskiwał dla Kossakowskiej między innymi wspomniany już Michał Świątkowski. Ten dla przykładu w kwietniu 1769 r. zajęty był sprowadzaniem mięsa na pański stół, jednakże co rusz napotykał trudności, które ze szczegółami przekazywał swej dobrodziejce. Pisał do niej, że „ile możności z ekspensą kuchenną się obchodzę, mięso się od rzeźników na kwitki bierze, ale mi się o pieniądze naprzykrzają”<sup>55</sup>. Warto zauważyć, że uwagi urzędnika związane były z powszechnym wówczas brakiem „gotowego pieniądza”, który w handlu stanowił rzecz najistotniejszą. Innym zaś razem Świątkowskiemu udało się zakupić „trochę ryb słonych” czy też pozyskać francuskie wino<sup>56</sup>. Swój przełożonej dostarczał ponadto drób (głównie kury, kapłony i gęsi) oraz masło, zapewniając ją, że „co możność [...] [jego – przyp. U.K.] będzie, przyśle na statku do kuchni JW. Pani”<sup>57</sup>. Świątkowski prawdopodobnie zawiadywał też pałacową spiżarnią w Radzynie, miał więc pozwolenie na to, by przed Wielkanocą 1770 r. przekazać panu Litowskiemu, do jednego z folwarków „krup różnych i mąk wszelkich”, a także ćwierć mięsa, prosię, baranka, szynkę, pół polci słoniny oraz „wszystkiego [innego – przyp. U.K.] do święcenia”<sup>58</sup>.

<sup>54</sup> Michał Świątkowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Borodzianka 20 I 1772, AGAD, ZAzPKB, sygn. 76a, k. 477.

<sup>55</sup> Michał Świątkowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Radzyń 27 IV 1769, AGAD, APR, sygn. 464, k. 8.

<sup>56</sup> M. Świątkowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Radzyń 18 III i 18 VIII 1770, *ibidem*, k. 15–16, 24–25.

<sup>57</sup> Klukowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, [b.m. i d.], AGAD, ZAzPKB, sygn. 76a, k. 316.

<sup>58</sup> M. Świątkowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Radzyń 15 IV 1770, AGAD, APR, sygn. 464, k. 22.

Istotną rolę w dobrach Potockich odgrywał rzeczny spław towarów do Gdańska, z którego czerpano znaczne dochody<sup>59</sup>. Na handel przeznaczano zarówno zboże, żywność, potaż, len, drewno, jak i różnorodne towary produkowane w poszczególnych majątkach, które po śmierci Potockich dystrybuowane były zgodnie z wolą Kossakowskiej. W Gdańsku interesy kasztelanowej kamieńskiej reprezentowali jej pełnomocnicy (plenipotenci, rzadziej urzędnicy dworscy, niekiedy „sternicy”), którzy starali się dotrzeć tam jednocześnie ze statkami przewożącymi wspomniane wyżej produkty. Na miejscu zajmowali się oni odmierzaniem towarów (głównie zboża i potażu), notowaniem cen skupu, dobijaniem targu oraz realizacją zleceń swej mocodawczyni. W zakres obowiązków wspomnianego urzędnika wchodziło też dysponowanie uzyskanymi ze sprzedaży pieniędzmi oraz spłacanie bądź zaciągnięcie nowych długów<sup>60</sup>.

W przebadanych na potrzeby niniejszych rozważań archiwaliach znajduje się rejestr rzeczy, które w okresie dzierżawy Kossakowskiej wywiezione zostały z klucza radzyńskiego do Gdańska. Wśród produktów przeznaczonych na sprzedaż znalazły się żyto, mąka (pszenna i tatarczana), krupy (tatarczane i jęczmienne), pęczak, groch, jagły, słonina, skórki daniele oraz płótno zgrzebne i konopne<sup>61</sup>. Spis ten świadczy więc z jednej strony o różnorodności artykułów wywożonych z dóbr Potockich, produkowanych w nadmiarze i przeznaczanych na handel, z drugiej zaś o desperacji, by cokolwiek z owych produktów spieniężyć.

<sup>59</sup> Por. A. Sztachelska-Kokoczek, *Organizacja i struktura spławu produktów z dóbr Jana Klemensa Branickiego do Gdańska w XVIII wieku*, „Rocznik Białostocki” 1991, R. XVII, s. 213–237; J. Burszta, *Handel magnacki i kupiecki między Sieniawą nad Sanem a Gdańskiem od końca XVII w. do połowy XVIII w.*, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1954, R. XIV, s. 174–238; idem, *Materiały do techniki spławu rzecznego na Sanie i średniej Wiśle z XVII i XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1955, R. III, nr 3, s. 752–782; Z. Guldon, *Związki handlowe dóbr magnackich na prawobrzeżnej Ukrainie z Gdańskiem w XVIII w.*, Toruń 1966; A. Homecki, *Produkcja i handel zbożem w dobrach Lubomirskich w drugiej połowie XVII w. i w pierwszej połowie XVIII w.*, Wrocław 1970; S. Giereszowski, *Wisła w dziejach Polski*, Gdańsk 1982; *Materiały do techniki spławu rzecznego na Bugu i Wiśle w XVIII w. Kontrakty na budowę i wyposażenie statków spławnych*, wyd. A. Romanów, „Nautologia” 1981, t. XVI, nr 2, s. 70–74; *Materiały do dziejów spławu na Sanie i Wiśle w XVIII wieku*, „Fryor gdański” Pawła Benoego, wyd. A. Romanow, „Rocznik Gdański” 1983, R. XLIII, z. 1, s. 167–212.

<sup>60</sup> A. Sztachelska-Kokoczek, *op. cit.*, s. 221–222.

<sup>61</sup> [Rejestr rzeczy wywiezionych z klucza radzyńskiego na frior gdański in anno domini 1769], AGAD, ZAazPKB, sygn. 76a, k. 468.

Transport artykułów odbywał się wiosną lub jesienią (w okresie od września do listopada), a jego powodzenie zależne było od warunków pogodowych. Zazwyczaj w sprawnym przewozie towarów przeszkodą stawały się wiatry bądź susza, powodujące obniżenie poziomu wody w rzekach. W maju 1769 r. do kasztelanowej kamieńskiej pisał L. Zalewski, informując ją, gdzie w danej chwili znajduje się ze swym załadunkiem. Przy okazji oświadczył, że wkrótce zamierza dotrzeć do celu, choć będzie to możliwe, jeśli „tylko wiatry nie [...] [będą – przyp. U.K.] przeszkodą do pospieszenia”. Wspomniał też o tym, że ze względu na niski poziom wód Wisły, stał dwa tygodnie w okolicach Wyszogrodu „oczekując na większą” wodę. Ostatecznie, pomimo wspomnianych przeciwności losu, udało mu się szczęśliwie dopłynąć do celu i sprzedać powierzone zboże<sup>62</sup>. Towary w imieniu Kossakowskiej zbywał w Gdańsku także A.[?] Lesiewicz, który w maju 1769 r. donosił jej, że udało mu się sprzedać żyto i płótno po całkiem dobrej cenie, stąd prosił o „dyspozycję Pańską jakim sposobem pieniądze [...] transportować rozkaże”<sup>63</sup>. Handlem produktami pochodzącymi z dóbr dzierżawionych przez Kossakowską zajmował się też J. Rusiecki. W tym samym czasie co Lesiewicz tłumaczył się jej ze sprzedaży wełny, którą – zdaniem kasztelanowej – zbyt tanio „puścił”, za co został napomniany. Pisał bowiem do niej: „wełnę zaś, żem się domyślił przedać bez dyspozycji JM Pani w tym najpokorniej przepraszam [...], ale ta wełna i 18 złotych niewarta była, bo to były wybierki od kilkunastu lat i co rok remanentem podawano, między którą wełną była większa połowa czarnej siwej, a czarna wełna i siwa zawsze nie ma pokupu”<sup>64</sup>.

Kossakowska nadzorowała także wszelkie remonty i niedokończone przez swego brata i szwagierkę budowy, stąd w zakres jej obowiązków wchodziła kwestia utrzymania i zagospodarowania zabudowań dworskich i pałacowych. W czasie jej czteroletniej dzierżawy remonty prowadzone były w Radzynie, gdzie ze Szczuczyna (zgodnie z jej wolą) wysłano siedmiu mularzy, za co odpowiedzialni byli Piotr Zawistowski i Michał Świątkowski. W tym okresie, jak wynika z ich korespondencji, zajmowali się oni wyrabianiem cegieł

<sup>62</sup> L. Zalewski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Sartawice 22 V 1769, *ibidem*, k. 423; L. Zalewski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Gdańsk 9 VI 1769, *ibidem*, k. 424.

<sup>63</sup> A.[?] Lesiewicz do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Gdańsk 5 V 1769, *ibidem*, k. 605–606.

<sup>64</sup> J. Rusiecki do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Radzyń 21 V 1769, *ibidem*, k. 513–514.

na „mur około ogrodu”, na którego wzniesienie przygotowano ich (do końca maja tegoż roku) aż trzydzieści sześć tysięcy sztuk<sup>65</sup>. Prócz tego w Radzynie prowadzone były drobne remonty, na których wykonanie potrzeba było zakupić dla przykładu trzydzieści kop gwoździ, a także większe prace mające na celu wymianę okien, które już „zupełnie pogniły”. Remonty przeprowadzano też w pałacu w Kurowie, gdzie bielono ściany i równano sufity<sup>66</sup>. Cenionym artystą na dworze Potockich, który służył też u Kossakowskiej, był Jan Dawid Knakfuss, który ściśle współpracował z Janem Krystianem Deybelem<sup>67</sup> i Jakubem Fontaną<sup>68</sup>, do jego podstawowych obowiązków należała wówczas kontrola techniczna poszczególnych zabudowań, wyznaczanie abrysów, czyli planów architektonicznych, a także sprowadzanie specjalistów<sup>69</sup>.

<sup>65</sup> Piotr Zawistowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, [b.m.], 14 IV 1769, AGAD, APR, sygn. 459, k. 11; M. Świątkowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Radzyń 28 V 1769, *ibidem*, sygn. 464, k. 9.

<sup>66</sup> Michał Świątkowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Radzyń 30 V 1769, AGAD, APR, sygn. 464, k. 13; Klukowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Kurów 9 VI 1769, AGAD, ZAzPKB, sygn. 76a, k. 277–279; M. Świątkowski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Radzyń [b.d.], *ibidem*, k. 456.

<sup>67</sup> Jan Krystian Deybel (1725–1798) – pochodził z Warszawy, z ewangelickiej rodziny wojskowej, która za czasów Augusta II przybyła z Saksonii do Polski. Robił błyskotliwą karierę w wojsku. Z czasem został adiutantem gen. Eustachego Potockiego. W 1766 r. jako jeden z najlepszych pirotechników został wysłany do Malborka, a w roku 1767 przesunięty do Kamieńca, gdzie przetrwał konfederację barską. Brał udział w insurekcji kościuszkowskiej walcząc po stronie powstańców. W 1794 r. został przez Kościuszkę mianowany generałem-majorem. Miał dwie żony – Zofię Elżbietę z Rexów (zm. 1794) oraz Annę Marię z Desmettów, z którą doczekał się dwóch synów – Henryka Aleksandra oraz Karola Onufrego. Por. R. Morcinek, *Deybel de Hammerau Krystian Gotfryd*, [w:] *PSB*, t. V, Kraków 1939–1946, s. 135–136.

<sup>68</sup> Jakub Fontana (1710–1773) – polski budowniczy i nadworny architekt królów polskich oraz magnatów. Był synem Józefa Fontany (zm. 1741) i Barbary z Kellerów. W latach 1732–1736 przebywał za granicą, gdzie zapoznał się z największymi dziełami Włoch i Francji. Pracował m.in. na dworach Franciszka Biełńskiego, Jana Klemensa Branickiego, Mniszchów, Lubomirskich, Załuskich, a także Eustachego Potockiego, gdzie otrzymał zlecenie przebudowy pałacu w Radzynie Podlaskim. Był żonaty z Magdaleną Bartsch *vel* Barszcz. Zmarł bezpotomnie. Por. S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 79; K. Gombin, *Inicjatywy artystyczne Eustachego Potockiego*, Lublin 2009, s. 6, 9–10, 14 i *passim*; A. Bartczakowa, *Jakub Fontana, architekt warszawski XVIII wieku*, Warszawa 1970.

<sup>69</sup> K. Gombin, *op. cit.*, s. 51, 58–59 podaje, że Jan Dawid Knakfuss był ogrodnikiem na dworze Eustachego Potockiego, sprowadzając dla niego różne towary

Mistrz Knakfuss, po okiem Kossakowskiej, inicjował i doglądał prace m.in. w pałacu w Kurowie i Radzynie. Przekazywał jej informacje o pierwszym z wymienionych obiektach, pod koniec czerwca 1770 r. pisząc, że „jeździł do Kurowa i wszelką dyspozycją tamtejszej roboty tak mularskiej, jako i stolarskiej uczynił strony”. Ponadto donosił, że do wykonania „facjaty” pałacowej zatrudniony został przez niego znakomity artysta Jan Chryzostom Redler<sup>70</sup>. O przebiegających równolegle pracach remontowych w Radzynie stwierdzał: „fabryka [...] tutejsza wszelka tak ogrodowa, jako i pałacowa tudzież i [...] [około – przyp. U.K.] młyna, idzie swoim trybem także domostwo w mieście już zaczęte i będzie skończone [...], gdyż już jest drzewo gotowe [...] obrobione, związane i zwiezione”<sup>71</sup>. W styczniu kolejnego roku zaczęło się natomiast brukowanie tamtejszego pałacowego dziedzińca, na okoliczność czego sprowadzano tam piasek i kamienie<sup>72</sup>.

Kossakowska zaangażowana była także w remonty świątyń znajdujących się w dzierżawionych przez nią majątkach. Wiosną 1769 r. rozpoczęła się renowacja kościoła budzanowskiego. W tym czasie tynkowano babieniec, oraz sprowadzono artystę – niejakiego Waygiela, żeby „dał armaturę z herbami na facyacie” oraz by wymalował na niej postaci dwóch świętych – Piotra i Pawła<sup>73</sup>. Ponadto zakładano, że ołtarz i ambona, które sprowadzono ze Stanisławowa, będą skończone i zamontowane na Zielone Świątki tegoż roku. Do wnętrza kościoła starano się też pozyskać nowe organy, dlatego doglądający tego remontu W. Kałuski przekazał Kossakowskiej, że karmelici trembowelscy „wystawiają u siebie organy nowe, te zaś dawne sprzedają, które by się prawie zdały do tegoż kościoła

---

z Hamburga przez Gdańsk. Trudno jednak, jak zaznacza autor, odtworzyć zakres prac Knakfussa dla Radzynie.

<sup>70</sup> Klukowski do Katarzyny Kossakowskiej, Kurów 21 VIII 1769, AGAD, ZAŻPKB, sygn. 76a, k. 300; Jan Dawid Knakfuss do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Radzyń 29 VI 1770, AGAD, APR, sygn. 466, k. 2. Por. K. Gombin, *op. cit.*, s. 7, 48–49, 57, 60 i *passim*; K. Mikocka-Rachubowa, *Redler Johann Chryzostomus*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. VIII, red. I. Bał, K. Mikocka-Rachubowa, Warszawa 2007, s. 265–272.

<sup>71</sup> Jan Dawid Knakfuss do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Radzyń 29 VI 1770, AGAD, APR, sygn. 466, k. 3.

<sup>72</sup> Jan Dawid Knakfuss do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Radzyń 28 I 1771, *ibidem*, k. 5.

<sup>73</sup> W. Kałuski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Budzanów 26 IV 1769, AGAD, ZAŻPKB, sygn. 76a, k. 391.

budzanowskiego”, stąd sugerował, że „może by ich kupił za złotych osiemset, a najwięcej tysiąc”<sup>74</sup>.

\* \* \*

W ramach podsumowania stwierdzić należy, że Katarzyna z Potockich Kossakowska funkcjonuje w literaturze jako postać niezmiernie barwna, nietuzinkowa, miejscami nawet nieokiełznana, dzięki czemu zasłużyła sobie na wiele określeń, które przyłgnęły do niej na stałe, a mianowicie: „praczki Potockich”, „wielkiej mądrochy”, „herod baby”, „ostatniej matrony”, a ze względu na jej zaangażowanie polityczne i aktywność społeczną, mówiono o niej także „ten kobieta”<sup>75</sup>. Niewiele jednak pisze się o jej codziennych staraniach mających na celu utrzymanie i pomnożenie rodzinnego majątku, które uznać należy, obok wspomnianych powyżej, za równie ważne i istotne. Przejęcie przez kasztelanową kamińską oficjalnej opieki nad dziećmi Marianny i Eustachego Potockich oraz wzięcie ich majątku w czteroletnią dzierżawę świadczyło bowiem o jej wielkiej zaradności i przedsiębiorczości. Jak wskazują analizowane listy kierowane do niej przez urzędników dworskich, zadanie to wykonała znakomicie, a znajdujący się na jej służbie współpracownicy nie tylko zabiegali o jej względy, ale darzyli ją, jak można niewątpliwie przyjąć, takim samym zaufaniem i szacunkiem, co zmarłych w 1768 r. małżonków Potockich. Dowodzi to, że Katarzyna z Potockich Kossakowska sprawdziła się nie tylko w roli opiekunki swych bratanków, ale także osoby dogląającej majątku swego nieżyjącego brata, sprawnie i bez większych problemów utrzymując przy tym poprawne stosunki ze sztabem urzędników oraz klientów wcześniej związanych z Potockimi. Analizowane listy urzędników dworskich pozwalają ponadto stwierdzić, że nie dokonała ona rewolucyjnych zmian w majątkach Potockich, zachowując ich dotychczasową strukturę urzędniczą oraz styl funkcjonowania.

Warto w tym miejscu dobitnie zaznaczyć, że temat podjęty w niniejszych rozważaniach ma charakter przyczynku, a w materiale źródłowym pozostałym po Potockich znajduje się jeszcze wiele

---

<sup>74</sup> W. Kałuski do Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, Budzanów 26 IV 1769, *ibidem*, k. 393.

<sup>75</sup> Por. K. Maksimowicz, *op. cit.*, s. 207–208. Szerzej o tym: E. Rudzki, *op. cit.*, s. 135–186.

istotnych informacji na temat funkcjonowania ich dworu. Archiwalia te z pewnością nadal czekają na swego badacza, którego wypada zachęcić do podjęcia trudnego, ale bardzo ciekawego i ważnego zadania.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Akt Dawnych w Warszawie [AGAD]

Archiwum Potockich z Radzyna [APR]

sygn. 459, 464, 465, 466, 582

Zbiór Anny Ksawerowej Branickiej [ZAzPKB]

sygn. 76a

### EDYCJE ŹRÓDŁOWE

*Listy Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, kasztelanowej kamieńskiej z oryginałów przechowanych w archiwach rodzinnych wydał Kazimierz Waliszewski, Nakładem Księgarni Jana Konstantego Żupańskiego, Poznań 1883.*

### OPRACOWANIA

Anusik Z., *Podział latyfundium Eustachego i Marianny z Kątskich Potockich w 1771 roku*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2018, R. XVII, nr 1, s. 5–24.

Augustyniak U., *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła (1585–1640). Mechanizmy patronatu*, Warszawa 2001.

Augustyniak U., *Inwentarze mienia radziwiłłowskiego z XVI–XVII wieku jako źródło do historii mentalności i życia codziennego – możliwości badań*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2003, R. LI, nr 2, s. 231–248.

Augustyniak U., *Stary sługa jako przedmiot badań nad klientelizmem magnackim na Litwie w XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2010, R. LVIII, nr 1, s. 71–85.

Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1994.

Bartczakowa A., *Jakub Fontana, architekt warszawski XVIII wieku*, Warszawa 1970.

Burszta J., *Handel magnacki i kupiecki między Sieniawą nad Sanem a Gdańskiem od końca XVII w. do połowy XVIII w.*, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1954, R. XIV, s. 174–238.

Burszta J., *Materiały do techniki spławu rzecznoego na Sanie i średniej Wiśle z XVII i XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1955, R. III, nr 3, s. 752–782.

- Czernecki J., *Kasztelanowa Katarzyna z Potockich Kossakowska. Historie i anegdoty z 10. zaginionymi akwarelami W. Kasprzyckiego. Z pamiętników i innych źródeł zebrał i zestawiał Jan Czernecki*, Kraków 2019.
- Dubas-Urwanowicz E., *Podstawy prawne opieki nad dziećmi w państwie polsko-litewskim w XVI–XVII wieku*, [w:] *W kręgu rodziny epok dawnych. Dzieciństwo*, red. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Warszawa 2014, s. 67–78.
- Dumanowski J., *Inwentarze wielmożnych i urodzonych. Konsumpcja szlachty wielkopolskiej w XVIII w.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2003, R. LI, nr 2, s. 261–276.
- Giereszowski S., *Wisła w dziejach Polski*, Gdańsk 1982.
- Godek S., *Elementy prawa rzymskiego w III Statucie litewskim (1588)*, Warszawa 2004.
- Gombin K., *Inicjatywy artystyczne Eustachego Potockiego*, Lublin 2009.
- Grosfeld B., *Potocki Eustachy (1719–1768)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XXVII, Wrocław 1983, s. 804–807.
- Guldon Z., *Związki handlowe dóbr magnackich na prawobrzeżnej Ukrainie z Gdańskiem w XVIII w.*, Toruń 1966.
- Historia państwa i prawa Polski*, t. II (Od połowy XV wieku do r. 1795), red. J. Bardach, Warszawa 1966.
- Homecki A., *Produkcja i handel zbożem w dobrach Lubomirskich w drugiej połowie XVII w. i w pierwszej połowie XVIII w.*, Wrocław 1970.
- Ignatowicz J., *Opieka*, [w:] *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, cz. 1, red. J.S. Piątkowski, Wrocław 1985, s. 1093.
- Janeczek Z., *Ignacy Potocki, Marszałek Wielki Litewski (1750–1809)*, Katowice 1992.
- Janeczek Z., *Korespondencja Marianny z Kątskich Potockiej z komendantem twierdz ukraińskich generałem Joachimem Potockim, z lat 1756–1769*, [w:] *Ród Potockich w odmęcie historii (XVII–XX w.)*, wyd. 2 popr. i uzupeł., red. Z. Janeczek, Katowice 2010, s. 403–452.
- Kicińska U., *Codziennie sprawy w kręgu dworu Marii z Kątskich Potockiej (zm. 1768): zarys problemu na podstawie korespondencji kierowanej do starościны lwowskiej w latach 1765–1766*, „Saeculum Christianum. Pismo Historyczne” 2022, t. XXIX, nr 2, s. 162–177.
- Kołacz-Chmiel M., *„Mulier honesta et laboriosa”. Kobieta w rodzinie chłopskiej późnośredniowiecznej Małopolski*, Lublin 2018.
- Konopczyński W., *Konfederacja barska*, t. I–II, Warszawa 1991.
- Konopczyński W., *Konfederacja barska. Przebieg, tajemnice i jawne skutki*, t. I–II, Poznań 2017.
- Kowalik J., *Maria z Kątskich Potocka (ok. 1720–1768): przyczynek do życia kulturalnego w Radzynie w II połowie XVIII wieku*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2001, R. I, s. 35–46.
- Kowalska E., *Terminologia opieki nad małoletnimi*, „Acta Universitatis Lodziensis. Nauki Humanistyczno-Społeczne” 1977, ser. I, z. 19, s. 43–53.
- Kowecka E., *W salonie i w kuchni. Opowieść o kulturze materialnej pałaców i dworów polskich w XIX wieku*, Warszawa 1984.



- Koziół M., *Konfederacja barska w Małopolsce. Ostatnie szlacheckie wystąpienie czy pierwsze narodowe powstanie?*, [w:] *Konfederacja barska (1768–1772). Tło i dziedzictwo. Publikacja wydana w 250. rocznicę zawiązania konfederacji barskiej*, Kraków 2018, s. 23–32.
- Krakowski B., *Kossakowska Katarzyna z Potockich*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968–1969, s. 255–256.
- Lesiński B., *Stanowisko kobiety w polskim prawie ziemskim do połowy XV w.*, Wrocław 1956.
- Łoza S., *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954.
- Maksimowicz K., *Z jakiego powodu komplementowano Katarzynę Kossakowską?*, [w:] *Panegiryk jako element życia literackiego doby staropolskiej i oświeceniowej*, red. M. Sulejewicz-Nowicka, Z. Gruszka, Łódź 2013, s. 207–215.
- Materiały do dziejów splotu na Sanie i Wiśle w XVIII wieku*, „Fryor gdański” Pawła Benoego, wyd. A. Romanow, „Rocznik Gdański” 1983, R. XLIII, z. 1, s. 167–212.
- Materiały do techniki splotu rzecznoego na Bugu i Wiśle w XVIII w. Kontrakty na budowę i wyposażenie statków splotnych*, wyd. A. Romanow, „Nautologia” 1981, t. XVI, nr 2, s. 70–74.
- Mazek D., *Kuratela nad osobami chorymi psychicznie w Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVIII wieku*, „Przegląd Historyczny” 1999, t. XC, z. 2, s. 131–149.
- Mikocka-Rachubowa K., *Redler Johann Chrysostomus*, [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze, rzeźbiarze, graficy*, t. VIII, red. I. Bal, K. Mikocka-Rachubowa, Warszawa 2007, s. 265–272.
- Morcinek R., *Deybel de Hammerau Krystian Gotfryd*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. V, Kraków 1939–1946, s. 135–136.
- Penkała-Jastrzębska A., Kicińska U., *Sources for research into the living standards of the aristocracy and nobility in the 17<sup>th</sup> and 18<sup>th</sup> centuries in foreign archives – research perspectives*, [w:] *The world of things. Considerations on the standard of living and the meaning of movable property in Polish-Lithuanian Commonwealth*, Cracow 2022, s. 161–178.
- Pielas J., *Opieka nad nieletnimi w rodzinach szlacheckich w Koronie w XVII wieku. Zarys problematyki i perspektywy badawcze*, „Przeszłość Demograficzna Polski” 2015, t. XXXVII, nr 1, s. 93–106.
- Pielas J., *Wyposażenie i wystrój wnętrz siedzib szlachty sandomierskiej w XVII wieku i pierwszej połowie XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2019, R. LXVII, nr 1, s. 55–72.
- Popiołek B., „Dziatki moje błogosławie i obliguję...” – *staropolskie testamenty jako źródło do historii wychowania*, [w:] *Ars Educandi. Źródła*, t. I (*Studia z dziejów wychowania i kształcenia od średniowiecza do XIX wieku*), red. J. Gwoździak, przy współudziale P.P. Barczyka, Mysłowice 2009, s. 184–196.
- Popiołek B., *Rytuály codziennosci. Świat szlacheckiego dworu w osiemnastowiecznej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2022.
- Popiołek B., *Woli mojej ostatniej testament ten... Testamenty staropolskie jako źródło do historii mentalności XVII i XVIII wieku*, Kraków 2009.

- Pośpiech A., *Prowincja szlachecka w Polsce XVII wieku. Ludzie – przedmioty – życie codzienne (zarys problematyki)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1996, R. XLIV, nr 3, s. 263–270.
- Rozbicka M., *Siedziby średniej i drobnej szlachty na północno-zachodnim Mazowszu w drugiej połowie XVIII i pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa 1999.
- Rudnicka J., *Maria z Kątskich Potocka, jako tłumaczka Moliera*, [w:] *Między Barokiem a Oświeceniem. Nowe spojrzenie na czasy saskie*, red. K. Stasiewicz, S. Achremczyk, Olsztyn 1996, s. 285–296.
- Rudzki E., *Staroświecka „Mądrocha” (Kasztelanowa Katarzyna z Potockich Kossakowska)*, [w:] E. Rudzki, *Damy polskie XVIII wieku*, Warszawa 1997, s. 135–186.
- Stasiak A.M., *Patriotyzm w myśli konfederatów barskich*, Lublin 2005.
- Stolicki J., *Początki konfederacji barskiej nad Dniestrem*, [w:] *Konfederacja barska (1768–1772). Tło i dziedzictwo. Publikacja wydana w 250. rocznicę zawiązania konfederacji barskiej*, Kraków 2018, s. 11–22.
- Szczygielski W., *Konfederacja barska w Wielkopolsce: 1768–1770*, Warszawa 1970.
- Sztachelska-Kokoczek A., *Organizacja i struktura splotu produktów z dóbr Jana Klemensa Branickiego do Gdańska w XVIII wieku*, „Rocznik Białostocki” 1991, R. XVII, s. 213–237.
- Szymczakowa A., *Panny, mężatki i wdowy przed sądami ziemskimi i grodzkimi w Sieradzkim w XV wieku*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2002, t. VII, s. 81–99.
- Woźniak A., *Kultura mazowieckiej wsi pańszczyźnianej XVIII i początku XIX wieku (Wybrane zagadnienia)*, Warszawa 1987.
- Zielińska T., *Siedziba szlachecka w dużym mieście polskim XVIII stulecia*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1981, R. XXIX, nr 3, s. 313–332.

#### NETOGRAFIA

*Słownik pojęciowy języka staropolskiego*, <https://spjs.ijp.pan.pl/haslo/index/11230/37506> (dostęp: 14 IX 2022).

---

#### NOTKA O AUTORCE

**Dr hab. Urszula Kicińska, prof. UP** – historyk, zatrudniona w Katedrze Historii Nowożytnej Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Jest autorką ponad 80 tekstów naukowych i popularnonaukowych, w tym dwóch książek autorskich: *Wzorzec szlachcianki w polskich drukowanych oracjach pogrzebowych XVII wieku* (Warszawa 2013) oraz *„W tym osieroconym stanie”. Pozycja wdowy w społeczeństwie szlacheckim w Rzeczypospolitej (od schyłku XVII do połowy XVIII wieku)* (Kraków 2020).

**Zainteresowania naukowe:** historia nowożytna Polski, historia mentalności, historia rodziny i pozycja kobiet w społeczeństwie szlacheckim Rzeczypospolitej Obojga Narodów, tanatologia, parenetyka oraz funkcjonowanie i organizacja kobiecych dworów szlacheckich.




urszula.kicinska@up.krakow.pl

<https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.01.05>

KRZYSZTOF LATAWIEC

UNIWERSYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ W LUBLINIE /

MARIA CURIE-SKŁODOWSKA UNIVERSITY IN LUBLIN

 <https://orcid.org/0000-0003-2741-162X>

YULIA KISELYOVA

CHARKOWSKI UNIWERSYTET NARODOWY IM. WASYLA KARAZINA, UKRAINA /

V.N. KARAZIN KHARKIV NATIONAL UNIVERSITY, UKRAINE

 <https://orcid.org/0000-0002-2571-8436>

## Functioning of the Customs Administration of the Kingdom of Poland in Russia in 1914–1917 (until the Fall of the Romanov Monarchy)\*

STRESZCZENIE

### Funkcjonowanie administracji celnej z Królestwa Polskiego w Rosji w latach 1914–1917 (do upadku monarchii Romanowów)

Na przełomie lipca i sierpnia 1914 r. w głąb Rosji ewakuowano struktury administracji celnej z terenu Królestwa Polskiego z powodu groźby wybuchu wojny. Do wewnętrznych guberni Imperium Rosyjskiego wywieziono personel administracyjny wraz z rodzinami oraz majątek urzędów celnych. Władze rosyjskie zakładały, że przymusowy pobyt poza Królestwem Polskim będzie krótkotrwały licząc na sukcesy militarne armii carskiej. Jednak z powodu utracenia inicjatywy strategicznej przez armię rosyjską urzędy te nigdy nie powróciły do Królestwa Polskiego. Na podstawie zachowanych materiałów źródłowych przedstawiono proces ewakuacji w 1914 r. i zjawisko funkcjonowania rosyjskich struktur administracji celnej przebywającej na ewakuacji do chwili upadku monarchii Romanowów w marcu 1917 r.

**Słowa kluczowe:** urząd celny, Królestwo Polskie, ewakuacja, dekompozycja, urzędnik, Rosja

\* The present article was written as an outcome of the research project of the National Science Centre, Poland, no. 2015/19/B/HS3/01132, entitled *Customs Administration in the Kingdom of Poland in the Years 1851–1914. Competences – Structures – People*.

## ABSTRACT

**I**n late July and early August 1914, with the rising threat of war, customs administration structures of the Kingdom of Poland were evacuated to Russia. The administrative personnel and their families, as well as the assets of the customs offices were removed to the interior governorates of the Russian Empire. Russian authorities assumed that the forced stay outside the Kingdom of Poland would be short-lived, counting on the military successes of the tsarist army. However, due to the Russian army's loss of strategic initiative, these offices never returned to the Kingdom of Poland. Based on surviving source materials, the article presents the process of the evacuation in 1914, and the operation of the evacuated Russian customs administration structures until the fall of the Romanov monarchy in March 1917.

**Keywords:** customs office, Kingdom of Poland, evacuation, decomposition, official, Russia, World War I

**T**he operation of the customs administration as one of the branches of the Russian special administration in the Kingdom of Poland in the first years of the Great War has so far received little attention among researchers in Poland and abroad. An exception is the study by Artur Górak and Krzysztof Latawiec devoted to the process of evacuation of those structures from the territory of the Kingdom of Poland<sup>1</sup>.

There are a number of interesting aspects of the Russian customs administration activity during that period. One of them is the slow decomposition of structures evacuated from the territory of the Kingdom of Poland far into Russia. Its gradual dismantling was caused by various external factors catalyzed by the political events of the time. In this article, based primarily on source material that is a product of the activities of customs administration structures, I will address a number of questions related to: the preparation of customs offices to operate under extraordinary conditions of an ongoing armed conflict, and their activities in the Russian hinterland until the collapse of the Romanov monarchy and the constitution of the so-called “dual power” in the Russian republic.

---

<sup>1</sup> A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation of the Customs Administration from the Kingdom of Poland to Russia in 1914*, “Quaestio Rossica” 2022, vol. X, no. 2, pp. 423–439. <https://doi.org/10.15826/qr.2022.2.679>

Before we move on to issues related to the evacuation and operation of customs offices from the Kingdom of Poland deep into Russia, it is vital to note their organization just before the outbreak of World War I. The Kingdom of Poland (General-Governorate of Warsaw) on the eve of the Great War consisted of nine governorates and the Chełm Governorate, separated as of September 14, 1913<sup>2</sup>. The latter, at the outbreak of the war, was under the jurisdiction of the Warsaw Governor General. It should also be added that the Suwałki Governorate also had a unique position in terms of the organization of the Russian armed forces. The Russian army units stationed on the territory of Suwałki Governorate were not under the command of the Warsaw Military District, but under the command of the Vilna Military District, which had consequences for the process of preparing evacuation plans, as well as the course of the customs evacuation itself in 1914<sup>3</sup>.

What was the organization of customs administration in the Kingdom of Poland on the eve of the outbreak of war? The area of the then Warsaw General-Governorate was under the jurisdiction, as of January 14, 1913, of three area customs inspectors, under the authority of the Department of Customs Dues of the Ministry of Finance (DCDMF) in Sankt Peterburg<sup>4</sup>. There were customs offices in each territory, represented by: four categories of first-class customs chambers, second-class customs chambers, customs subchambers and customs posts. The rank of the customs institutions depended on the extent of authority held over the throughput of goods, the valuation and duty on those goods, as well as on appointed members of staff. At the beginning of the

<sup>2</sup> More: A. Wrzyszczyński, *Gubernia chełmska. Zarys ustrojowy*, Lublin 1997, *passim*.

<sup>3</sup> Lietuvos valstybės istorijos archyvas [hereinafter: LVIA], fondas [f.] 551, apyrašas [ap.] 1, bylos [b.] 295, sheet 87.

<sup>4</sup> Latvijas Valsts Vēstures Arhīvs [hereinafter: LVVA], fonds [f.] 545, apraksts [ap.] 2, lieta [l.] 26b, sheet 244; Derzhavnyy arkhiv Khmel'nyts'koyi oblasti [hereinafter: DAKhmO], fond [f.] 309, opys [op.] 1, sprava [spr.] 1233, sheet 4; "Ukazatel' Pravitel'stvennykh Rasporyazheniy po Ministerstvu Finansov" [hereinafter: UPRMF] 1912, no. 25, p. 447; *Perechen' zakononiy i rasporyazheniy na kotorykh osnovany smetnyya naznacheniya raskhodov po Departamentu Tamozhennykh Sborov*, [in:] *Smeta dokhodov, raskhodov i spetsial'nykh sredstv Departamenta Tamozhennykh Sborov na 1914 god*, Sankt Peterburg 1913, p. 7; A. Górak, K. Łatawiec, *Rosyjska administracja specjalna w Królestwie Polskim 1839–1918*, Lublin 2015, p. 163.

summer of 1914, there were 84 customs authorities in the examined territory (not counting the offices of customs areas in Warsaw, Vilna and Radziwiłłów) – see Table 1.

Table 1

**Customs offices operating in the Kingdom of Poland  
before the outbreak of World War I in 1914<sup>5</sup>**

<b>Rank of office</b>	<b>Vilna Customs Area (VCA)</b>	<b>Warsaw Customs Area (WCA)</b>	<b>Southwest Customs Area (SCA)</b>	<b>Number of customs offices</b>
1 <sup>st</sup> class 2 <sup>nd</sup> category customs chamber	Wierzbołów	Aleksandrów Szczypiorno Sosnowiec	Granica	5
1 <sup>st</sup> class 3 <sup>rd</sup> category customs chamber	Grajewo	Herby Mława	–	3
1 <sup>st</sup> class 4 <sup>th</sup> category customs chamber	–	Wieruszów Nieszawa Słupca	–	3
Second-class customs chamber	Wincenta Władysławów Raczki Filipów	Wilczyn Gola Dobrzyń Zieluń Lubicz Modrzejów Osiek Pyzdry Piotrków Podłęże Praszka Radziejów	Baran Dołhobyczów Zawichost Igołomia Korczyn Michałowice Sandomierz Tomaszów	24
Customs subchamber	Bakałarzewo Bogusze Wysztyniec Dąbrowa Kibarty	Bolesławiec Borzyków Gniazdów Gostyńczyk Grodzisk	Krzeszów Łązek Zaklikowski Niesułowice Opatowiec	36

<sup>5</sup> There was also a 1<sup>st</sup> class 1<sup>st</sup> category customs chamber in the Kingdom of Poland – Warsaw CC, which was directly subordinated to the director of DCDMF.

	Kirkiły Rakówek Romaniszki Tworki Upidamiszki Czarnówek	Zakrzewo Karw Łęczec Niezdara Podgrabów Skulsk Chorzele Czołnochów Czeladź Szczypiorno Janowo	Podbełżec Podmajdan Rataje Sierosławice Szyce	
Customs post	Reszki Pełty	Bobrowniki Herby Gnojno Żychcice Czerwony Krzyż Mława Peplówek Połajewek Służewo Czołów	–	12

Source: *Lichnyy sostav Departamenta Tamozhennykh Sborov i uchrezhdeniy tamozhennogo vedomstva (krome zastav i postov). Po svedeniyam do 21 Yanvaryaya 1914 goda*, Sankt Peterburg 1914, *passim*; *Lichnyy sostav uchrezhdeniy tamozhennogo vedomstva. Po svedeniyam Departamenta do 6 Marta 1914 goda*, Sankt Peterburg 1914, *passim*; *Kholm'skaya guberniya 1914 g.*, Kholm 1914, pp. 176, 272; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation of the Customs Administration from the Kingdom of Poland to Russia in 1914*, "Quaestio Rossica" 2022, vol. X, no. 2, p. 426.

This begs the question of how large the staff of the above-mentioned customs offices was. These institutions were characterized by having positions in their structure that, by virtue of their scope of authority and decision-making power, had to be divided into three groups. The first included posts filled by appointment granted by the DCDMF director with the approval of the Minister of Finance. Another was the posts of clerks, the selection of whom depended on the inspector of the customs area and the director of the customs chamber (or the decision of the board of the customs chamber in the case of the highest-ranking offices of this type). The third group consisted of customs custodians, whose employment depended on the decision of the customs chamber director. Based on the budget for the DCDMF for 1914, approved in late autumn 1913, and on the distribution of posts of lower customs officials,

one can attempt to estimate the approximate number of people employed in the discussed structures. Based on the assumption that the Russian administrative apparatus took care to maintain full-time staffing, and sometimes even employed supernumerary officials, all customs offices operating in the Kingdom of Poland (including the VCA offices in Vilna and the SCA in Radziwiłłów) may have employed between 1865 and 1950 people<sup>6</sup>.

Given the nature of their work, customs offices were located in the immediate vicinity of the state borders, with the exception of the WCA and VCA offices and Warsaw Customs Chamber. Faced with the possible outbreak of an armed conflict with the German Empire or the dualist Habsburg monarchy, they were primarily exposed to the effects of ongoing hostilities, for example, the loss of their financial resources or goods held in customs warehouses. There was also always the risk of losing qualified customs administration personnel employed in offices operating in the border strip. Therefore, as early as the early 1890s, the Ministry of War drew attention to this problem by initiating cooperation with various ministries in preparing regulations governing the evacuation and security of state property located in areas threatened by armed conflict<sup>7</sup>. It is interesting to note that the problem of evacuation regulations stalled for well over ten years. It was probably revisited at the end of 1908, due to the tensions emerging internationally in the Balkan area. This awakening with regard to the preparation of evacuation regulations resulted in the an order of the Council of Ministers dated April 27, 1909 regarding the transfer at the expense of the treasury of: administrative offices, officials and their families, and state property. This piece of legislation also gave impetus to the development of evacuation plans in all military districts that adjoined the western border of the Russian state (Vilna Military District, Warsaw Military District and Kiev Military District).

<sup>6</sup> LVVA, f. 545, ap. 2, l. 27, sheets 37v–44; UPRMF 1913, no. 2, pp. 72–74, 76, 81–83, 85; *Smeta dokhodov, rashodov i spetsial'nykh sredstv Departamenta Tamozhennykh Sborov na 1914 god*, pp. 83, 81–110, 148; A. Górak, K. Latawicz, *The Evacuation...*, p. 426.

<sup>7</sup> Gosudarstvennyy Arkhiv Rossiyskoy Federatsii [hereinafter: GARF], fond [f.] 1263, opis [op.] 1, delo [d.] 1, *passim*; K. Lyatavets, *Administrativnyye uchrezhdeniya v Tsarstve Pol'skom i voyennyye deystviya 1914 g.*, [in:] *Pervaya mirovaya vojna: vzglyad spustya stoletie. 1914 god: ot mira k voyne: materialy IV Mezhdunarodnoy nauchno-prakticheskoy konferentsii (27–28 noyabrya 2014 goda, g. Moskva)*, eds S.S. Stepanov, G.D. Shkundin, Moskva 2015, pp. 326–327.



As a result, by the end of 1912, state administration offices in the General-Governorate of Warsaw, the North-Western Krai (Vilna, Kaunas and Grodno governorates) and the South-Western Krai (Kiev, Podolia and Volhynia governorates) had evacuation instructions regulating the rules and indicating the routes for the transport of state property, documentation and officials and their families far into Russia<sup>8</sup>. In addition, a draft order approved by Tsar Nicholas II on March 2, 1913, was drafted in ministerial-military circles, which was crucial in determining the conduct of state structures operating in the border strip on the eve of the outbreak of armed conflict. Very important for the implementation of this order was its appendix explaining in detail the rules of conduct of the various organs of the state apparatus<sup>9</sup>.

The assassination of the Austro-Hungarian heir to the throne, Prince Franz Ferdinand, in Sarajevo on June 28, 1914, raised tensions in international relations in Europe. It ended with Austria-Hungary declaring war on Serbia on July 28, 1914. On the same day, the Austro-Hungarian army entered the territory of the Kingdom of Serbia. Russia, tied by a military alliance with Serbia and faced with Vienna's unyielding stance toward its ally, took preparatory steps to initiate a military action against Austria-Hungary and the German Empire. Russia's ruler, Nicholas II, recommended that starting July 26 preparations for mobilization be carried out

<sup>8</sup> LVIA, f. 551, ap. 1, b. 295, sheet 87; f. 1051, ap. 1, b. 1, sheet 5; Rossiyskiy Gosudarstvennyy Istoricheskiy Arkhiv [hereinafter: RGIA], f. 1282, op. 1, d. 1148, *passim*; Archiwum Państwowe w Lublinie (State Archive in Lublin) [hereinafter: APL], Rząd Gubernialny Lubelski / Lublin Governorate Government (1867–1918), Wydział Ogólny / General Department, ref. 1602, sheet 73v; Ścisłe tajny okólnik Kancelarii General-Gubernatora Warszawskiego do gubernatora lubelskiego, 3 XI 1912, *ibidem*, Kancelaria Gubernatora Lubelskiego / Office of the Lublin Governor, ref. 13393, sheets not numbered; N.N. Minyaylenko, A.Ye. Shnyrov, *Pravookhranitel'nyye organy tsarskoy Rossii v nachale XX veka*, "Leningradskiy yuridicheskiy zhurnal" 2017, no. 2(48), pp. 59–60; A.Yu. Bakhturina, *Evakuirannoye chinonichestvo Tsarstva Pol'skogo v gody Pervoy mirovoy voyny (1915–1917 gg.): sluzhebnyye privilegii i natsional'naya samoidentifikatsiya*, "Dzieje Biurokracji" 2019, vol. IX, pp. 344–345; K. Latawiec, *Ewakuacja organów administracji ogólnej wyższego i niższego szczebla guberni lubelskiej w sierpniu 1914 roku*, "Radzyński Rocznik Humanistyczny" 2002, vol. II, pp. 43–44; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, pp. 427–428.

<sup>9</sup> Rossiyskiy Gosudarstvennyy Voenno-Istoricheskiy Arkhiv, f. 493, op. 2, d. 102, sheets 206–206v; Rossiyskiy Gosudarstvennyy Arkhiv Voenno-Morskogo Flota, f. 716, op. 2, d. 2, sheets 55–56; GARF, f. 110, op. 4, d. 3617, sheets 31–33; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, pp. 428–429.

in the four military districts of Kiev, Odessa, Moscow and Kazan, as well as in the Baltic Fleet and the Black Sea Fleet. This also meant implementing the aforementioned March 2, 1913 legislation<sup>10</sup>.

It is puzzling that the information about the necessity of the March 2, 1913 act was communicated rather late by DCDMF field structures on the western border of the Romanov Empire. The notification was sent by telegraph on the night of July 27–28, 1914, instructing the immediate application of the said legislation<sup>11</sup>. Several hours earlier, regardless of the steps taken by the central authorities in Sankt Peterburg, the military commanders of the Warsaw Military District and the Vilna Military District, implementing their internal regulations, also recommended that civilian offices and border guard structures prepare for the transport of their property, as well as members of the immediate families of state functionaries<sup>12</sup>. As a result of these special measures, issuing documents that allowed Russian citizens to cross Russia's borders was suspended indefinitely on July 28. This, however, did not directly translate into a complete cessation of border traffic, which forced customs officials to continue to carry out their work<sup>13</sup>. After several hours, the atmosphere of danger given the potential outbreak of war led to a reduction of work-related duties of the examined officials. Therefore, some of them were already engaged in preparations for the transport of state property on July 29. Due to the state of emergency, the protection of customs offices was reinforced with gendarmes (tsarist political police officers)<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> *Osobyie zhurnaly Soveta ministrov Rossiyskoy imperii 1909–1917 gg. 1914 god*, Moskva 2006, p. 200; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, p. 430.

<sup>11</sup> LVIA, f. 1051, ap. 1, b. 1, sheets 7–8, 23; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, p. 430.

<sup>12</sup> APL, Janowski Zarząd Powiatowy / Janovsky District Administration [hereinafter: JZP], ref. 5, sheet 1; B.M. Shaposhnikov, *Vospominaniya o sluzhbe*, Moskva 2013, p. 250.

<sup>13</sup> Derzhavnyy arkhiv Odes'koyi oblasti [hereinafter: DAOO], f. 201, op. 2, spr. 61, sheet 125; LVIA, f. 1051, ap. 1, b. 1, sheet 38a; "Kuryer Śląski" 1914, no. 171, p. 3.

<sup>14</sup> LVIA, f. 1051, ap. 1, b. 1, sheet 14; APL, JZP, ref. 5, sheets 10–11; "Kuryer Śląski" 1914, no. 171, p. 3; "Gazeta Toruńska" 1914, no. 173, p. 1; B.M. Shaposhnikov, *op. cit.*, p. 248; "Goniec Częstochowski" 1914, no. 208, p. 2; "Czas" 1914, no. 309 (afternoon edition), p. 3; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, p. 430.

Customs officials and their families were ready to leave their previous place of work, although – to a rather limited extent – they continued to perform their duties. Their work activity was particularly focused on the selection of documentation, some of which, according to evacuation orders, was to be destroyed, while the rest had to be properly secured, packed in crates and prepared for transport<sup>15</sup>. It is important to note here the availability of transportation means. The largest customs offices operating on the territory of the Kingdom of Poland, such as Wierzbolów Customs Chamber (CC), Aleksandrów CC, Mława CC, Sosnowiec CC, Herby CC, Grajewo CC and Granica CC were in a relatively best situation. The evacuation of these offices and their employees could take place very quickly as a result of having direct access to a means of transportation in the form of railroads. Dozens of remaining offices, in order to transport officials, their families and private property, as well as state assets to the nearest railroad station designated as the place of loading, had to use means of transportation requisitioned for administrative authorities from the local population (mainly wagons, less often cars)<sup>16</sup>.

The final evacuation of customs administration offices from the border areas was ordered by the commander of the Warsaw Military District on July 31, 1914<sup>17</sup>. Such a decision was dictated by incoming information about the concentration of large numbers of German and Austro-Hungarian military troops near the Russian border. Therefore, all customs officials were required to leave their place of employment after taking care to expedite state property. The officials who – according to orders – were to be the last to leave the customs offices were the heads of those offices and their closest associates. It is noteworthy that the evacuation plans that were drawn up included the possibility of providing officials and their families with financial resources for the duration of their journey

---

<sup>15</sup> LVIA, f. 1051, ap. 1, b. 1, sheet 10a; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, p. 431.

<sup>16</sup> APL, JZP, ref. 5, sheets 5–5v; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, p. 431.

<sup>17</sup> It is interesting to note that the evacuation at the end of July 1914 did not include the pastors, deacons and psalmists of the so-called customs churches, operating in the border belt, maintained with DCDMF funds. Cf. K. Latawiec, *Duchowieństwo cerkwi prawosławnych resortu celnego i straży granicznej w Królestwie Polskim w latach 1851–1914*, “Res Historica” 2014, no. 37, p. 211.

far into Russia<sup>18</sup>. It should be noted that a similar solution was applied in the Suwałki Governorate, under the jurisdiction of the Vilna Military District commander on August, 1<sup>19</sup>.

The destinations for the evacuation of customs authorities were the localities designated as the temporary headquarters of the described authorities during the development of the customs transport plans. Besides, when the evacuation plans were made, no one assumed that the customs offices would stay outside the border strip for a long time, based on the experience of past armed conflicts, hoping that the war would last no longer than a few months. The extent of the authority of the customs offices made their evacuation deep into Russia undoubtedly correct. Indeed, the restoration of normal work of the offices was possible only after the international situation had calmed down. It should also be noted that the destination of the customs offices' evacuation did not always coincide with the place indicated by the official as the place of temporary residence (with his family). Unfortunately, no sources have survived to provide an accurate account of the circumstances of the transport of customs officials and their families from the border strip to the final place of evacuation from the Warsaw Military District.

On August 1, 1914, the German Empire declared war on Russia. According to evacuation plans, the offices in question were in the process of being evacuated. However, fateful events for some customs officials occurred just hours after the German invasion of the Russian border areas began. For unknown reasons, some of the officials chose to remain at their place of employment and were subsequently taken prisoner by the Germans. Such a situation occurred, for example, in Lubicz. There, the director of the Lubicz CC Piotr Puchnarewicz, along with Ivan Kociubko-Kociubukov (supervisor of the customs warehouse of the Dobrzyń CC), were taken to a prisoner of war camp<sup>20</sup>. It should be noted that it was a unique event in the entire Kingdom of Poland because at the time when the armed conflict began, customs officials, in accordance with procedures in force, were in principle away from the area of hostilities.

---

<sup>18</sup> GARF, f. 1459, op. 1, d. 86, *passim*; f. 1777, op. 1, d. 94, *passim*; d. 99, *passim*; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, p. 431.

<sup>19</sup> LVIA, f. 1051, ap. 1, b. 1, sheets 25, 41v–42; b. 2, sheet 50.

<sup>20</sup> DAOO, f. 201, op. 2, spr. 61, sheets 69–69v; “Gazeta Toruńska” 1914, no. 175, p. 1; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, p. 433.

In carrying out the evacuation order, officials had to act in accordance with approved plans that defined its route. What did it entail in practice? Surviving sources on one of the largest customs chambers from the Kingdom of Poland (Wierzbołów CC) indicate the decision-making and course of evacuation. After the officials and their families, as well as the property of the customs authority, were prepared for departure, the latter, escorted by lower-ranking personnel (customs custodians) delegated to this task, was evacuated by railway far into Russia to the customs offices that existed there (in the case of Wierzbołów CC, it was Kiev CC). In addition, just prior to their departure, customs officials were informed by the heads of customs chambers, customs subchambers and customs posts that they had to report their readiness for further duty upon arrival at the designated evacuation site. If they failed to comply with the order, they would be dismissed from work<sup>21</sup>.

This begs the question: was it expedient to make officials carry out such an obligation? Forced departure from their place of employment, due to the threat of warfare, to destinations indicated in the evacuation questionnaires resulted in the dispersion of customs officials virtually all over the European territory of Russia. Officials were most often guided by personal considerations when choosing their evacuation destination. Thus, they stated that they would go to the place of residence of their closest family or friends. Also noticeable was the popular choice of large urban centers with governorate, rarely county status. Since the vast majority of officials came from the hinterland of the Romanov Empire, customs administration employees went to the central Russian governorates. Surviving sources indicate that officials went far into Russia, for example to: Petrograd (director of the Chorzele customs subchamber [CS] Ivan Alfimov, bookkeeper of the Herby CC Włodzimierz Mieczysław Grassman; freelance scribe of the Aleksandrów CC Eugenia Pigulewska); Moscow (Gnojno Customs Post [CP] clerk Nikolai Makar); Sosnowiec CP freelance scribe Nadezhda Kukherenko); Riga (Sosnowiec CP treasurer Herman von Knaut); Kaluga (Sosnowiec CP clerk Jan Nielepiec); Yuryev (assistant to WCA

<sup>21</sup> LVIA, f. 1051, ap. 1, b. 1, sheet 44; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, p. 434; These consequences affected, for example, some customs custodians. Having evacuated from their previous place of employment, they did not report their readiness to continue working before November 14, 1914. This resulted in their dismissal from their positions. GARF, f. 1459, op. 1, d. 14, sheet 4; d. 15, sheet 10; d. 16, sheet 15; d. 17, sheet 6.

inspector Nikolai Geldner); Bila Tserkva (assistant to Sosnowiec CP bookkeeper Nikolai Piontkovskiy); Pryluk (clerk of the WCA inspector's office Mikhail Kovalenko-Denisenko); Kamenskoye (clerk of the WCA inspector's office Lucjan Siewierski); Yaroslavl (assistant to Sosnowiec CP customs warehouse supervisor Alexei Serebrjakov), *etc.*<sup>22</sup> In few cases officials chose an evacuation destination relatively close to the Kingdom of Poland. Ignacy Kłockowski, the director of the Podgrabów SC, left for Bielsk [Podlaski] in the Grodno Governorate, his hometown. Kłockowski probably hoped that the evacuation would last a very short time, having faith in Russia's military might. However, already in the spring of 1915 he had to go further into Russia<sup>23</sup>. It should be added that the only customs offices that continued to operate in the Kingdom of Poland in 1914 were the WCA and CC Warsaw. They left the territory of the General-Governorate of Warsaw in the late spring of 1915. (WCA to Odessa, Warsaw CC to Moscow), at the time when all offices of the Russian state administration were leaving Warsaw<sup>24</sup>.

Analyzing the surviving sources produced by customs administrations from the Kingdom of Poland, it should be noted that the first days of the war saw the initial decomposition of the staffing of those offices. Those in the lowest positions (customs custodians, clerks, freelance scribes) were dismissed from their posts. In addition, they were subject to general mobilization or enlisted voluntarily in military units, fulfilling their patriotic duty to the tsar and Russia. Sometimes they tried to use their skills related to their acquired experience in clerical work and ended up in the offices of various branches and military institutions<sup>25</sup>.

<sup>22</sup> GARF, f. 1459, op. 1, d. 86; f. 1777, op. 1, d. 74, d. 83, d. 94, d. 99, d. 107; DAOO, f. 201, op. 2, spr. 61, sheets 299–299v, 357; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, p. 434.

<sup>23</sup> DAOO, f. 201, op. 2, spr. 61, sheet 54; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, p. 435.

<sup>24</sup> The administrations of the VCA (Vilna) and the SCA (Radziwiłłów) also operated in their previous locations until the end of the summer of 1915. They were then evacuated to Sankt Peterburg and Berdyansk (Taurida Governorate), respectively. DAKhMO, f. 378, op. 1, spr. 34, sheet 3; "Wiedeński Kuryer Polski" 1915, no. 326, p. 4; *Pamyatanaya knizhka Kovenskoj gubernii. 1915*, Kovna 1915, p. 50; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, p. 435.

<sup>25</sup> GARF, f. 1263, op. 1, d. 14, sheets 31v–33; d. 59, *passim*; f. 1459, op. 1, d. 12, sheet 41; d. 28, sheet 44; d. 203, sheet 13; d. 291, *passim*; f. 1777,

It was clear that it would take at least several days, if not several weeks, before the customs offices would be reactivated in exile. Besides, it was also taken into account that these offices would not operate as normal. Thus, their employees were given the necessary time to reach the designated evacuation sites safely with their families. The clerical staff, as well as their families, were provided with adequate financial resources for their travels deep into Russia – as already mentioned<sup>26</sup>. This put government employees in a much better situation than the civilian population living in the war zones, forced to flee to save their lives and at least some of their movable material possessions<sup>27</sup>.

The DCDMF, coordinating the preparation of evacuation plans with representatives of the general administration and military district headquarters, arranged for a new location of the various customs offices to be established for the duration of the armed conflict. Relatively large urban centers were selected. These plans were implemented in early August 1914 and the offices were set up in: Sankt Peterburg (Petrograd) – Aleksandrów CC, Radziejów CC, Herby CC, Sosnowiec CC, Wierzbołów CC, Władysławów CC, Raczyki CC, Filipów CC, Bakalarzewo CS, Wysztyniec CS, Kibarty CS, Kirkiły CS, Rakówek CS, Romaniszki CS, Upidamisзки CS, Piotrków CC, Czerwony Krzyż CP, Służewo CP; Moscow – Nieszawa CC, Mława CC, Dobrzyn CC, Lubicz CC, Osiek CC, Zieluń CC, Chorzele CS, Karw CS, Janowo CS, Peplówek CP, Mława CP, and Gnojno CP; Taganrog – Szczypiorno CC, Granica CC, Modrzejów CC, Podłęże CC, Gniazdów CS, Czeladź CS, Niezdara CS, Herby CP, Bobrowniki CP and Żychcice CP; Odessa – Wieruszow CC, Wilczyn CC, Gola CC, Pyzdry CC, Praszka CC, Gostyńczyk CS, Zakrzewo CS and Połajewek CP; Yaroslavl – Grajewo CC, Wincenta CC, Bogusze CS, Tworki CS, Czarnówek CS, Dąbrowa CS, Pełty CP and Reszki CP; Voronezh – Sandomierz CC, Zawichost CC, Baran CC, Igołomia CC, Korczyn CC, Michałowice CC, Niesułowice CS, Opatowiec CS, Rataje CS, Sierosławice CS and Szyce CS; Pskov – Słupca CC; Penza

---

op. 1, d. 5, *passim*; d. 112, sheets 3–4; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, p. 436.

<sup>26</sup> LVIA, f. 1051, ap. 1, b. 1, sheets 31–33, 36; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, p. 435.

<sup>27</sup> Cf. A. Głaz, *Ewakuacja ludności cywilnej z Lubelszczyzny latem 1915 r.*, “*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska UMCS*, section F – Historia” 2001, vol. LVI, pp. 113–131.

Governorate – Tomaszów CC, Dołhobyczów CC, Krzeszów CS, Łązek Zaklikowski CS, Podbełżec CS and Podmajdan CS; Nizhnovgorod county – Grodzisk CS<sup>28</sup>.

The evacuation of the offices meant the suspension of their typical activities. In accordance with the authorities' evacuation recommendations, in addition to administrative personnel, the following were taken out of the customs offices from the Kingdom of Poland: complex letters and documents that had not yet been dealt with; documents of particular importance to the interests of the state treasury, in the form of files relating to ongoing investigations into violations of the Customs Act (smuggling, illegal border traffic); documents relating to property matters (purchase of real estate for the customs department, lease agreements for real estate used by the customs department); accounting documentation (ledgers, correspondence); personnel files of officials; secret correspondence. It should be added that an analysis of the documentation preserved from the customs offices confirms the realization of the DCDMF's guidelines in July/August 1914 regarding the extent of protection of files needed for the continued operation of the evacuated offices<sup>29</sup>.

The DCDMF adopted a rather interesting strategy towards the evacuated customs offices from the Kingdom of Poland. It was pointless to keep them fully staffed at their temporary location. Thus, a decision was made to temporarily terminate the activities of the administrative bodies of the lower ranks. This affected second class customs chambers, customs subchambers and customs posts. The evacuated documentation of those institutions

<sup>28</sup> GARF, f. R-1041, op. 1, d. 852, *passim*; d. 854, *passim*; *Spravochnik ob evakuirovannykh pravitel'stvennykh, obshchestvennykh i chastnykh uchrezhdeniyakh i zavedeniyakh i o dolzhnostnykh litsakh*, Petrograd 1916, *passim*; *Spisok adresov evakuirovannykh pravitel'stvennykh i obshchestvennykh uchrezhdeniy i dolzhnostnykh litsakh*, Moskva 1916, pp. 104–110; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, p. 435.

<sup>29</sup> LVIA, f. 1051, ap. 1, b. 1, sheets 1–1v; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, p. 436; *cf.* also: RGIA, f. 128, op. 1, d.: 1105, 1116, 1284, 1329, 1561; f. 133, op. 1, d.: 208, 214, 217, 226, 252; GARF, f. 1263, op. 1, d.: 51–53, 64, 67, 68, 71, 98–102, 149, 181–182; f. 1459, op. 1, d.: 7, 86, 115, 123, 241; f. 1777, op. 1, d.: 1, 38, 51, 53, 115, 119; DAOO, f. 200, op. 1, spr.: 3, 5; f. 202, op. 1, spr.: 10, 12; f. 203, op. 1, spr. 19; f. 204, op. 1, spr. 5; f. 205, op. 1, spr. 27; f. 207, op. 1, spr. 89; f. 222, op. 1, spr. 4, 12; f. 236, op. 1, spr.: 6, 7; f. 238, op. 1, spr.: 1, 35; f. 239, op. 1, spr.: 7, 11; f. 242, op. 1, spr. 11; f. 243, op. 1, spr. 6; LVIA, f. 1051, ap. 1, b.: 4, 5.



was deposited in the archives of the WCA, VCA and SCA administrations. Such steps were meant to economize financial resources, which in the realities of the ongoing war were needed for more important purposes than maintaining a large number of offices with very limited activities<sup>30</sup>.

DCDMF took a completely different approach to the first-class class (four categories) customs chambers and the offices of customs revue inspectors themselves. Taking into account the scope of the competencies of these administrative bodies, it was decided to maintain the continued operation of the aforementioned offices in a rather narrow scope. These institutions, being in a peculiar position, had limited staffing. It was necessary to preserve at least a minimum number of active positions (the director of the customs chamber, his deputy and a few clerical officers) due to the need to maintain contacts with the DCDMF and other state administrative institutions. This begs the question, what matters were handled by the customs institutions that operated in a limited capacity?

The answer to this question can be found in the surviving documentation of the examined offices, created after July 31, 1914. A particularly valuable source that allows us to look at the issue of the functioning of customs offices under evacuation conditions are the clerical aids from those institutions in the form of logs of incoming and outgoing letters. At the same time, it should be noted that very little of them survived. Matters addressed by the offices in question included, first and foremost, the implementation of all legal acts (orders, recommendations, instructions, *etc.*) issued by the central bodies of state administration (Council of Ministers, Ministry of Finance, DCDMF)<sup>31</sup>. Despite the ongoing warfare, in 1914–1916, offices operating along the land border with the Second German Empire and on a section of the border with Austria-Hungary (in the Kingdom of Poland and Volhynia Governorate) were excluded from the Russian customs system. On the remaining sections of the Russian Empire's border, customs administrations performed their tasks without hindrance. DCDMF pursued an active policy of introducing new regulations relating

<sup>30</sup> GARF, f. R-1041, op. 1, d. 852, *passim*; d. 854, *passim*; A. Górak, K. Latawiec, *The Evacuation...*, p. 437.

<sup>31</sup> LVIA, f. 551, ap. 1, b. 309, *passim*; b. 310, *passim*; RGIA, f. 128, op. 1, d. 1568, *passim*; d. 1569, *passim*; GARF, f. 1459, op. 1, d. 341, *passim*; d. 342, *passim*.

to the imposition and enforcement of customs duties on goods imported or exported from Russia. Any such change required circulars or recommendations to be sent to field structures for implementation<sup>32</sup>.

Another sphere of activity of a certain group of evacuated customs offices was the preparation of draft budgets for 1915–1917. These were used by DCDMF authorities to prepare a general plan of financial income and expenditures for all customs administration structures within the empire. It is noteworthy that the DCDMF, as a result of the departure of customs offices from the Kingdom of Poland, Kaunas Governorate, Kurland Governorate and Volhynia Governorate, made some savings in the maintenance of subordinate field structures. Expenditures for the maintenance of the infrastructure of customs offices (funds related to the payment of rental contracts for buildings housing customs offices) were significantly reduced. This meant transferring certain sums to cover the basic salary and service allowances of officials (food, business travel, education allowance for children, allowance for Russian origin for those employed in the Kingdom of Poland) and to meet the needs of the day-to-day work of customs offices (rental of temporary premises, office expenses, *etc.*)<sup>33</sup>.

However, most attention was focused on issues related to the personnel employed in the offices. Upon reaching their destination, employees evacuated with their families to their chosen places of temporary residence were obliged to notify their superiors (inspectors of customs revisions or directors of first-class customs chambers) that they were ready to begin work. They also provided their superiors with detailed information about the address of their temporary residence. By declaring their readiness to wait for further instructions to perform their duty, they were guaranteed to continue receiving their salaries.

As early as mid-August 1914, it fell on customs inspectors to pay allowances and part of salaries (three months' wages for August, September and October 1914) under conditions of mobilization and

---

<sup>32</sup> GARF, f. 1263, op. 1, d.: 121, 146; f. 1459, op. 1, d.: 312, 319.

<sup>33</sup> GARF, f. 1777, op. 1, d.: 15, 24, 35; f. 1459, op. 1, d.: 352, 354; LVIA, f. 551, ap. 1, b. 260, sheet 80; *Smeta dokhodov, raskhodov i spetsial'nykh sredstv Departamenta Tamozhennykh Sborov na 1915 god*, Petrograd 1914, *passim*; *Smeta dokhodov, raskhodov i spetsial'nykh sredstv Departamenta Tamozhennykh Sborov na 1916 god*, Petrograd 1915, *passim*; *Smeta dokhodov, raskhodov i spetsial'nykh sredstv Departamenta Tamozhennykh Sborov na 1917 god*, Petrograd 1916, *passim*.

temporary closure of customs offices. The management of DCDMF was even inundated with requests for funds from officials evacuated from the Kingdom of Poland. Therefore, the DCDMF director asked the WCA inspector that all such cases, as stated in the circular of August 8, 1914, be directed to him through the administration of customs areas<sup>34</sup>.

The operating administrations of customs area inspectors and directors of first-class customs chambers were also responsible for implementing the Council of Ministers' resolutions of July 25 (August 7) and August 3(16), 1914. These concerned the need to extend care to family members of customs officials (lower-ranking) called up to the army<sup>35</sup>.

Customs officials from the Kingdom of Poland who had not been entrusted with tasks related to the further operation of the administrative body evacuated far into Russia were very quickly assigned new tasks. It turned out that in the first weeks of the war the Russian war machine had absorbed into its cogs a considerable number of people employed in customs structures, operating on various sections of the border of the vast Romanov monarchy. Staff of offices from the Kingdom of Poland were temporarily sent to fill vacant posts. This process began as early as the second half of August 1914. As an aside, it should be added that the exodus of officials from customs institutions to military structures intensified quite alarmingly in August 1914, and it was even recommended that steps be taken to limit the effects thereof<sup>36</sup>.

At this point, a question arises, to what offices and during what period were employees of customs institutions evacuated from the Kingdom of Poland sent? It should be noted at once that the process of temporary delegation continued until the customs administration organs were closed down in the Congress Kingdom in late 1918. It is worth noting that this process was not disrupted in any way by the change in the political situation in Russia (the February Revolution, the Bolshevik coup in November 1917).

Several weeks after their evacuation from the Kingdom of Poland, customs officials (with the exception of those still in managerial positions) were directed to customs administrations that did not

---

<sup>34</sup> DAOO, f. 201, op. 2, spr. 61, sheets 68–68v; LVVA, f. 4935, ap. 4, l. 101, sheet 233.

<sup>35</sup> LVVA, f. 4935, ap. 4, l. 101, sheet 246.

<sup>36</sup> *Ibidem*, sheet 257.

cease their activities despite the outbreak of the Great War. Most often, their temporary place of employment was the highest-ranking customs offices: Moscow CC, Petrograd Port CC, Riga CC, Reval CC, Kiev CC, Odessa CC, Kharkov CC, Novorossiysk CC, Sevastopol CC, Vladivostok CC, *etc.* A dozen or so officials were also sent to the DCDMF itself in Petrograd<sup>37</sup>. It should also be added that a similar group were directed to customs institutions operating on the Barents and White Seas (including the Arkhangelsk CC)<sup>38</sup>.

DCDMF authorities spent the first months of the war waiting for the situation on the Russian Western Front to improve. While the military operation in East Prussia failed, and the western part of the Kingdom of Poland was overrun by German and Austro-Hungarian troops, the successes achieved in Galicia were cause for optimism. However, the collapse of the front near Gorlice in the spring of 1915 and the German offensive toward the Lithuanian governorates and Courland resulted in the defensive of the Russian army and the loss of the Kingdom of Poland. Finally, in October 1915 the front stabilized on the Riga–Dvinsk–Baranovichi–Pinsk–Dubno–Ternopil line.

The aforementioned string of military setbacks for the Russian army affected the operation of the customs offices evacuated from the Kingdom of Poland. The spring-summer campaign of 1915 quite significantly harmed the foundations of the Romanov Empire's economy, and on top of that weakened public morale. DCDMF authorities were aware of the state's economic condition and rather doubted that customs administration structures would be restored in the Kingdom of Poland in their pre-war state. It is from the beginning of the summer of 1915 that there is a marked change in the policy towards the offices in question. It was decided to make more intensive use of the administrative personnel in the evacuated structures. At the same time, the trend of delegating officials to the largest customs institutions continued<sup>39</sup>.

<sup>37</sup> LVIA, f. 1051, ap. 1, b. 2, sheet 50; GARF, f. 1777, op. 1, d. 94, sheets 6v–7; d. 99, sheets 3v–4; K. Latawiec, *Inteligencja urzędnicza Królestwa Polskiego i Imperium Rosyjskiego wobec nowej rzeczywistości. Wybory byłych urzędników carskich po 1917 roku*, [in:] *Rok 1918. Odrodzona Polska i Sowiecka Rosja w nowej Europie*, vol. II, eds L. Zasztowt, J. Szumski, Warszawa 2019, p. 246.

<sup>38</sup> LVIA, f. 1051, ap. 1, b. 2, sheets 21–22.

<sup>39</sup> GARF, f. 1263, op. 1, d. 33, sheets 3v–4; d. 67, sheets 4v–5; f. 1459, op. 1, d. 286, sheets 7v–9; d. 360, sheets 9–11; f. 1777, op. 1, d. 107, sheets 2–13v; f. R-1041, op. 1, d. 852, *passim*; d. 854, *passim*.

Also, the officials themselves, realizing the difficult military situation in Russia and seeing the lack of prospects for a quick return to the Kingdom of Poland, decided to apply for administrative positions outside the structures evacuated from Congress Kingdom. As can be seen in the table below, 19 officials managed to change their place of employment in 1915 alone. In addition, another seven died in the line of duty. DCDMF chose not to appoint new officials for the vacant posts<sup>40</sup>. This undoubtedly meant striving to maintain vacancies, which translated into not having to allocate funds for basic salaries and various service allowances or benefits.

At that time DCDMF made its first structural decisions. The inexpediency of maintaining certain posts was noted, since employees were unable to perform their official duties. A decision was made to liquidate, as of July 14, 1915, four posts of the Szczypior-no CC inspectors who supervised garment factories in and around Kalisz, to treat the employed officials as if they lost their positions for reasons beyond their control, and provide them with half of their basic salary for two years or until they took up full-time positions. Those employees did indeed receive the aforementioned part of their salary. As late as 1915, three of them found full-time employment (Maximilian Arnold became category four inspector of the Rostov (on the Don) Central Committee, Vladimir Bernikov became category four inspector of the Moscow Central Committee, and Jakub Monastyrski became category five inspector of the Blagoveshchensk Central Committee (in the Amur oblast). Only Alexander Simonovich had not found new employment by July 14, 1917, and was dismissed from service<sup>41</sup>.

Russia in 1915 was experiencing an internal crisis caused by protracted hostilities. This also translated into the operation of evacuated customs administration structures. DCDMF, constantly delegating officials from those structures, tried to fill vacancies in administrative bodies on many sections of the national border

---

<sup>40</sup> DCDMF assumed that in the event of the return of customs offices to the Kingdom of Poland, it would easily find people who could successfully fill vacant posts.

<sup>41</sup> LVVA, f. 4935, ap. 4, l. 108, sheet 8; l. 112, sheets 4v, 12v; Derzhavnyy arkhiv Kyivskoy oblasti [hereinafter: DAKO], f. 292, op. 2, spr. 359, sheet 8; *Lichnyy sostav Departamenta Tamozhennykh Sborov i uchrezhdeniy tamozhenno-go vedomstva (krome zastav i postov). Po svedeniyam do 21 Yanvarya 1914 goda*, p. 266; *Spisok lichnogo sostava Ministerstva Finansov na 1917 god*, Petrograd 1917, col. 595, 639–641, 671–672.

caused by various factors (e.g., departures from service, deaths of officials). Within three years (from August 1914 to August 1917), the admission of new officials to full-time positions in DCDMF field structures was significantly reduced<sup>42</sup>. Evacuated officials, having been assigned to a specific temporary place of employment, were, according to the instructions of their superiors, expected to appear there immediately and undertake official duties. However, factors such as postal and telegraph workloads, communication problems or the tardiness of the officials themselves adversely affected the operation of other customs offices. These problems must have become more acute in the second half of 1915 because the then DCDMF head, Sergei Shatelen, issued a circular on January 20, 1916, instructing inspectors of customs areas and heads of first-class customs chambers to follow the recommendations of the superior authorities regarding the posting of officials to temporary places of employment. He threatened representatives of the clerical staff with serious consequences if they showed up late at their place of posting<sup>43</sup>.

The activities of customs inspectors and their administrations, as well as the directors of the first-class customs chambers, were limited only to, among other things, the preparation of budget plans and annual reports on their activities, as well as continuation of cases started before July 31, 1914. Still the most important occupation of those bodies was to coordinate activities related to securing the financial sphere of officials still on staff. However, it should be noted that at times there were rather odd situations. DCDMF received information that a considerable number of evacuees employed in the lowest-ranking positions, such as watchmen, assistants, customs custodians, received salaries although they did not perform any duties. On December 5, 1915, S. Shatelen decided to solve this problem by directing the aforementioned persons to appropriate positions in operating customs administrations. Those who refused were to be dismissed from service as of January 14, 1916<sup>44</sup>.

---

<sup>42</sup> DAKO, f. 292, op. 2, spr. 152, *passim*; LVVA, f. 4935, ap. 4, l. 110, *passim*; RGIA, f. 21, op. 2, d. 2033, *passim*.

<sup>43</sup> DAKhmO, f. 378, op. 1, spr. 34, sheet 1.

<sup>44</sup> LVIA, f. 1051, ap. 1, b. 2, sheet 111.

Table 2

**Personnel movement in the evacuated customs administration  
from the Kingdom of Poland between August 1, 1914  
and December 31, 1916<sup>45</sup>**

Year	Appointments within the evacuated customs administration of the Kingdom of Poland	Appointments from evacuated offices to customs offices operating outside the Kingdom of Poland	Appointments from customs administrations outside the Kingdom of Poland to evacuated customs offices	Dismissals of officials from their positions on retirement	Deaths of officials in the line of duty
From August 1 to December 31, 1914	1	2	–	2	3
1915	–	19	–	–	7
1916	13	10	3	2	8

Source: Derzhavnyy arkhiv Kyiv'skoyi oblasti, fond 292, opys 2, sprava: 152, 256; Eesti Rahvusarhiiv Tartus, EAA.644.1.2062, *passim*; EAA.644.1.2142, *passim*; Lietuvos valstybės istorijos archyvas, fondas 1051, apyrašas 1, bylos 2; Latvijas Valsts Vēstures Arhīvs, fonds 4935, apraksts 4, lieta: 110, 112; Rossiyskiy Gosudarstvennyy Istoricheskiy Arkhiv, fond 21, opis 2, delo 2033; “Ukazatel’ Pravitel’stvennykh Rasporyazheniy po Ministerstvu Finansov” 1914–1916.

The year 1916 was to be a watershed year for the Romanov Empire. Members of the Russian military staff envisioned a counteroffensive that would help recapture areas occupied by German and Austro-Hungarian troops, and intended to seize the strategic initiative on the entire front. The result of several months of preparation was the so-called offensive of General Aleksei Brusilov.

<sup>45</sup> The data in the table does not include appointments to the lowest-ranking positions of registry clerks and customs custodians, which were at the discretion of customs chamber directors. Such appointments did not occur during the period presented.

Its result, however, was only a slight change in the course of the front line in the Volhynia and Galicia governorates. Thus, Russia did not regain most of the lost territory and did not take the strategic initiative. In the face of such a military situation, no ground-breaking decisions were made on the issues of interest. The clerical staff continued to be used to maintain the smooth operation of the structure of customs offices operating normally<sup>46</sup>. As can be seen from the data included in the table above, there was another exodus of officials from the evacuated customs administration structures. DCDMF itself, in an effort to offset the gaps in these structures, began to make transfers between or within some offices (e.g., in Wierzbolów CC)<sup>47</sup>. It also made the first appointments of officials from positions held in offices operating before August 1, 1914 outside the area of General-Governorate of Warsaw.

The lack of military successes, as well as the deepening internal crisis, manifested in the impoverishment of society, led to protests that resulted in the overthrow of the autocracy in Russia. The end of the Romanovs' rule came unexpectedly and without warning, which probably shocked certain sections of society. By mid-March 1917, central power was placed in the hands of the Provisional Government, limited in its actions, however, by the Petrograd Council of Workers' and Soldiers' Delegates<sup>48</sup>.

The seizure of power by the Provisional Government did not at all improve the general living conditions of Russian society. In terms of foreign policy, the new government continued the previous course set during the old regime. This meant continuing the war with the hope of success in the late spring or summer of 1917. The Provisional Government wanted to fulfill the international agreements made with the Entente states. It realized that only a continued alliance with France and Britain could guarantee final victory in the war and the preservation, or even expansion, of Russia's borders as of late July 1914. In domestic politics,

<sup>46</sup> GARF, f. 1459, op. 1, d. 39, sheets 7v–8; d. 40, sheets 5v–6; d. 360, sheets 9–11; f. 1777, op. 1, d. 106, sheets 8v–10; d. 132, sheet 82; f. R-1041, op. 1, d. 852, *passim*; d. 854, *passim*; LVIA, f. 1051, ap. 1, b. 2, sheets 389–395.

<sup>47</sup> LVIA, f. 1051, ap. 1, b. 2, sheets 639–640.

<sup>48</sup> In more detail: M. Heller, A. Niekricz, *Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego*, t. I (*Od narodzin do wielkości*), transl. A. Mietkowski, Warszawa 2016, *passim*; R. Pipes, *Rewolucja rosyjska*, transl. T. Szafar, Warszawa 2006, *passim*.



however, a clear breakthrough was noticeable. A process of broad democratization at various levels of public life began to progress, with respect for civil liberties<sup>49</sup>.

Evacuated from the Kingdom of Poland, the customs administration and its employees found themselves in a completely new political reality. With regard to this group, the first steps were taken as early as the beginning of April 1917, marking the preparation of plans for its liquidation in the near future<sup>50</sup>. These plans were to be implemented within the framework of the Inter-Ministerial Conference set up in order to determine further fate of the organs of various ministries evacuated from the governorates of the Kingdom of Poland and develop the principles of their dissolution once an agreement was reached with the Liquidation Commission for the Affairs of the Kingdom of Poland<sup>51</sup>. However, the analysis of the preparation and eventual dissolution of customs offices in 1917–1918 deserves a separate study.

The process of decomposition of the Russian customs administration evacuated from the Kingdom of Poland in late July and early August 1914 had already begun upon leaving previous area of activity. Due to evacuation preparations made many months before the outbreak of World War I, it was possible to save almost all officials, not to mention the movable assets of customs offices, from the negative impact of military action. The activity of the lowest-ranking offices was completely suspended. Employees were delegated, in a support capacity, to customs offices operating far within Russia. This continued at least until the spring of 1917. The lowest-ranking officials were then dismissed and, in most cases, absorbed into the structures of the Russian war machine.

---

<sup>49</sup> On the internal policies of the Provisional Government in Russia: *ibidem*.

<sup>50</sup> *Zhurnaly zasedaniy Vremennogo Pravitel'stva*, vol. I (*Mart – april' 1917 goda*), compiled Ye.D. Grin'ko, O.V. Lavinskaya, ed. B.F. Dodonov, Moskva 2001, pp. 140, 150.

<sup>51</sup> *Ibidem*.

## Bibliography

### ARCHIVAL SOURCES

Archiwum Państwowe w Lublinie (State Archive in Lublin) [APL]

Janowski Zarząd Powiatowy / Janovsky District Administration [JZP], ref. 5  
Kancelaria Gubernatora Lubelskiego / Office of the Lublin Governor, ref. 13393  
Rząd Gubernialny Lubelski / Lublin Governorate Government (1867–1918),  
Wydział Ogólny / General Department, ref. 1602

Derzhavnyy arkhiv Khmel'nyts'koyi oblasti [DAKhmO]

fond 309, opys 1, sprava 1233  
fond 378, opys 1, sprava 34

Derzhavnyy arkhiv Kyyivs'koyi oblasti [DAKO]

fond 292, opys 1, sprava 7; opys 2, sprava: 152, 256, 359, 388

Derzhavnyy arkhiv Odes'koyi oblasti [DAOO]

fond 200, opys 1, sprava: 3, 5  
fond 201, opys 2, sprava 61  
fond 202, opys 1, sprava: 10, 12  
fond 203, opys 1, sprava 19  
fond 204, opys 1, sprava 5  
fond 205, opys 1, sprava 27  
fond 207, opys 1, sprava 89  
fond 222, opys 1, sprava: 4, 12  
fond 236, opys 1, sprava: 6, 7  
fond 238, opys 1, sprava: 1, 35  
fond 239, opys 1, sprava: 7, 11  
fond 242, opys 1, sprava 11  
fond 243, opys 1, sprava 6

Eesti Rahvusarhiiv Tartus

EAA.644.1.2062; EAA.644.1.2142

Gosudarstvennyy Arkhiv Rossiyskoy Federatsii [GARF]

fond 110, opis 4, delo 3617  
fond 1263, opis 1, delo: 1, 16, 33, 51–53, 64, 67–69, 71, 98–102, 121, 146, 149,  
181–182  
fond 1459, opis 1, delo: 7, 12, 14–17, 28, 39–40, 86, 108, 115, 123, 203, 241,  
286, 291, 312, 319, 341–342, 352, 354, 360

fond 1777, opis 1, delo: 1, 5, 15, 24, 35, 38, 51, 53, 74, 83, 92, 94, 96, 99, 106–107, 112, 115, 119, 132

fond R-1041, opis 1, delo: 852, 854

Latvijas Valsts Vēstures Arhivs [LVVA]

fonds 545, apraksts 2, lieta: 26b, 27

fonds 4935, apraksts 3, lieta: 28, 31, 57; apraksts 4, lieta: 22, 101, 108, 110, 112

Lietuvos valstybės istorijos archyvas [LVIA]

fondas 551, apyrašas 1, bylos: 260, 295, 309, 310

fondas 1051, apyrašas 1, bylos: 1, 2

Rossiyskiy Gosudarstvennyy Arkhiv Voenno-Morskogo Flota

fond 716, opis 2, delo 2

Rossiyskiy Gosudarstvennyy Istoricheskiy Arkhiv [RGIA]

fond 21, opis 2, delo 2033

fond 128, opis 1, delo: 1105, 1116, 1284, 1329, 1561, 1568–1569

fond 133, opis 1, delo: 208, 214, 217, 226, 252

fond 1282, opis 1, delo 1148

Rossiyskiy Gosudarstvennyy Voenno-Istoricheskiy Arkhiv

fond 493, opis 2, delo 102

### PRINTED SOURCES

*Kholmanskaya guberniya 1914 g.*, Kholm 1914.

*Lichnyy sostav Departamenta Tamozhennykh Sborov i uchrezhdeniy tamozhennogo vedomstva (krome zastav i postov). Po svedeniyam do 21 Yanvarya 1914 goda*, Sankt Peterburg 1914.

*Lichnyy sostav uchrezhdeniy tamozhennogo vedomstva. Po svedeniyam Departamenta do 6 Marta 1914 goda*, Sankt Peterburg 1914.

*Osobyie zhurnaly Soveta ministrov Rossiyskoy imperii 1909–1917 gg. 1914 god*, Moskva 2006.

*Pamyatanaya knizhka Kovenskoy gubernii. 1915*, Kovna 1915.

*Perechen' uzakoneniy i rasporyazheniy, izdannykh posle sostavleniya obshchago sbornika uzakoneniy i rasporyazheniy na kotorykh osnovany smetnyya naznacheniya raskhodov po Departamentu Tamozhennykh Sborov*, [in:] *Smeta dokhodov, raskhodov i spetsial'nykh sredstv Departamenta Tamozhennykh Sborov na 1914 god*, Sankt Peterburg 1913, pp. 1–16.

*Smeta dokhodov, raskhodov i spetsial'nykh sredstv Departamenta Tamozhennykh Sborov na 1914 god*, Sankt Peterburg 1913.

*Smeta dokhodov, raskhodov i spetsial'nykh sredstv Departamenta Tamozhennykh Sborov na 1915 god*, Petrograd 1914.

*Smeta dokhodov, raskhodov i spetsial'nykh sredstv Departamenta Tamozhennykh Sborov na 1916 god*, Petrograd 1915.

*Smeta dokhodov, raskhodov i spetsial'nykh sredstv Departamenta Tamozhennykh Sborov na 1917 god*, Petrograd 1916.

*Spisok adresov evakuirovannykh pravitel'stvennykh i obshchestvennykh uchrezhdeniy i dolzhnostnykh lits*, Moskva 1916.

*Spisok lichnogo sostava Ministerstva Finansov na 1917 god*, Petrograd 1917.

*Spravochnik ob evakuirovannykh pravitel'stvennykh, obshchestvennykh i chastnykh uchrezhdeniyakh i zavedeniyakh i o dolzhnostnykh litsakh*, Petrograd 1916.

*Zhurnaly zasedaniy Vremennogo Pravitel'stva*, t. I (*Mart – april' 1917 goda*), compiled Ye.D. Grin'ko, O.V. Lavinskya, ed. B.F. Dodonov, Moskva 2001.

### PRESS

“Czas” 1914.

“Gazeta Toruńska” 1914.

“Goniec Częstochowski” 1914.

“Kuryer Śląski” 1914.

“Ukazatel' Pravitel'stvennykh Rasporyazheniy po Ministerstvu Finansov” 1912–1917.

“Wiedeński Kuryer Polski” 1915.

### SECONDARY LITERATURE

Bakhturina A.Yu., *Evakuirovannoye chinovnichestvo Tsarstva Pol'skogo v gody Pervoy mirovoy voyny (1915–1917 gg.): sluzhebnyye privilegii i natsional'naya samoidentifikatsiya*, “Dzieje Biurokracji” 2019, vol. IX, pp. 341–354.

Głaz A., *Ewakuacja ludności cywilnej z Lubelszczyzny latem 1915 r.*, “Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska UMCS, sectio F – Historia” 2001, vol. LVI, pp. 113–131.

Górak A., Latawiec K., *Rosyjska administracja specjalna w Królestwie Polskim 1839–1918*, Lublin 2015.

Górak A., Latawiec K., *The Evacuation of the Customs Administration from the Kingdom of Poland to Russia in 1914*, “Quaestio Rossica” 2022, vol. X, no. 2, pp. 423–439. <https://doi.org/10.15826/qr.2022.2.679>

Heller M., Niekricz A., *Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego*, vol. I (*Od narodzin do wielkości*), transl. A. Mietkowski, Warszawa 2016.

Latawiec K., *Duchowieństwo cerkwi prawosławnych resortu celnego i straży granicznej w Królestwie Polskim w latach 1851–1914*, “Res Historica” 2014, no. 37, pp. 199–235.

Latawiec K., *Ewakuacja organów administracji ogólnej wyższego i niższego szczebla guberni lubelskiej w sierpniu 1914 roku*, “Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2002, vol. II, pp. 43–55.

Latawiec K., *Inteligencja urzędnicza Królestwa Polskiego i Imperium Rosyjskiego wobec nowej rzeczywistości. Wybory byłych urzędników carskich po 1917 roku*, [in:] *Rok 1918. Odrodzona Polska i Sowiecka Rosja w nowej Europie*, vol. II, eds L. Zasztowt, J. Szumski, Warszawa 2019, pp. 245–254.

Lyatavets K., *Administrativnyye uchrezhdeniya v Tsarstve Pol'skom i voyennyye deystviya 1914 g.*, [in:] *Pervaya mirovaya vojna: vzglyad spustya stoletiya. 1914 god: ot mira k voyne: materialy IV Mezhdunarodnoy nauchno-prakticheskoy konferentsii (27–28 noyabrya 2014 goda, g. Moskva)*, eds S.S. Stepanov, G.D. Shkundin, Moskva 2015, pp. 326–333.

Minyaylenko N.N., Shnyrov A.Ye., *Pravookhranitel'nyye organy tsarskoy Rossii v nachale XX veka*, "Leningradskiy yuridicheskiy zhurnal" 2017, no. 2(48), pp. 54–62.

Pipes R., *Rewolucja rosyjska*, transl. T. Szafar, Warszawa 2006.

Wrzyszc A., *Gubernia chełmska. Zarys ustrojowy*, Lublin 1997.

---

#### ABOUT THE AUTHORS

**Prof. Krzysztof Latawiec** – PhD, currently holds the position of professor at the Department of Archives and Auxiliary Sciences of History at the Institute of History at Maria Curie-Skłodowska University in Lublin. Editor-in-chief of the journal "Res Historica" and thematic editor of the journal "Wschodni Rocznik Humanistyczny".

**Research interests:** the presence of Russian citizens in the Kingdom of Poland, the presence of Poles within the Romanov Empire, and the functioning of education, the judiciary, and state administration in the territory of Poland in the late 19<sup>th</sup> and early 20<sup>th</sup> century.



krzysztof.latawiec@mail.umcs.pl

**Dr. Yulia Kiselyova** – candidate of historical studies (equivalent of PhD). Assistant professor of the Department of Historiography, Source Studies, and Archeology of V.N. Karazin Kharkiv National University.

**Research interests:** Historian of Ukrainian historiography, oral history and self-representation of multinational cities in the industrial and post-industrial era.



yu.a.kiselyova@karazin.ua



<https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.01.06>

MICHAŁ NORBERT FASZCZA  
UNIwersYTET ŚLĄSKI W KATOWICACH /  
UNIVERSITY OF SILESIA IN KATOWICE

 <https://orcid.org/0000-0003-3562-6217>

## Narodziny „polskiej szkoły” historii militarnej a wojskowość antyczna W poszukiwaniu tożsamości badawczej (część 2)\*

ABSTRACT

### The Birth of the “Polish School” of Military History and Ancient Warfare In Search of a Research Identity (Part 2)

The issue of ancient warfare was often included in the publications of Polish classicists, although it usually did not constitute an independent research area. The long and well-established tradition of classical studies resulted in difficulties in the possibility of working out a common research position with representatives of the “Polish school” of military history, especially due to the changes taking place after 1926. After the end of World War II, the model inherited from the Second Polish Republic was continued, but the transformations taking place in the Polish higher education after 1989 constitute an opportunity to bring the two communities closer together and to unify research approaches in a natural way.

**Keywords:** Polish historiography, military history, interwar period, neo-romanticism, ancient warfare

\* Za lekturę artykułu i przekazane uwagi pragnę podziękować: prof. Agacie Kluczek (Uniwersytet Śląski w Katowicach), prof. Krzysztofowi Królcykowi (Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu), prof. Mirosławowi Nagielskiemu (Uniwersytet Warszawski), prof. Dariuszowi Nawrotowi (Uniwersytet Śląski w Katowicach), prof. Januszowi Zuziakowi (Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie), a przede wszystkim dr. Dariuszowi Faszcy (Akademia im. Aleksandra Gieysztorą w Pułtusk). W cytatach zachowano pisownię oryginalną.

## STRESZCZENIE

Problematyka antycznej wojskowości była częstokroć uwzględniana w publikacjach polskich starożytników, choć zazwyczaj nie stanowiła samodzielnego obszaru badań. Wieloletnia, a przez to ugruntowana tradycja studiów klasycznych sprawiała, że możliwość wypracowania wspólnego stanowiska z przedstawicielami „polskiej szkoły” historii wojskowej była znacząco utrudniona, szczególnie wobec przemian zachodzących po 1926 r. Po zakończeniu II wojny światowej kontynuowano model odziedziczony po II Rzeczypospolitej, ale przeobrażenia zachodzące w polskim szkolnictwie wyższym po 1989 r. stanowią szansę na zbliżenie obu środowisk i naturalne ujednoczenie optyki badawczej.

**Słowa kluczowe:** historiografia polska, historia wojskowa, dwudziestolecie międzywojenne, neoromantyzm, wojskowość antyczna

**Wstęp**

W pierwszej części artykułu opublikowanego pod tym samym tytułem podjąłem się próby nakreślenia głównych tendencji, które wywarły wpływ na rozwój polskiej historiografii wojskowej w okresie bezpośrednio poprzedzającym odzyskanie niepodległości w 1918 r. oraz podczas tzw. dwudziestolecia międzywojennego (1918–1939). Obecnie postaram się przybliżyć optykę postrzegania zagadnień militarnych przez przedwojennych przedstawicieli środowiska akademickiego specjalizujących się w dziejach antyku. Takie ujęcie wymaga także zajęcia się formą i zakresem współpracy instytucji naukowo-wydawniczych Wojska Polskiego z cywilnymi uczonymi. Wszystko to pozwoli odpowiedzieć na pytanie czy przed 1939 r. było możliwe zbliżenie stanowisk, a nawet wypracowanie wspólnej wizji prowadzenia badań z zakresu starożytnej wojskowości.

Wzorce stworzone w dwudziestoleciu międzywojennym znajdują bezpośrednie przełożenie na okres przypadający po 1945 r. i współczesność, dlatego też uznałem, że wnioski z zakresu dziejów historiografii powinny zostać uzupełnione o refleksje noszące szerszy charakter. Uważam bowiem za konieczne zmierzenie się z pytaniem, czy odmienne drogi rozwojowe kolejnych pokoleń starożytników i autorów specjalizujących się w polskiej historii militarnej muszą w najbliższej przyszłości skutkować dalszym utrzymywaniem się rozbieżności, czy też ewolucja refleksji metodologicznej nieuchronnie doprowadzi do ich usunięcia. Wymaga



to wskazania tendencji sprzyjających zbudowaniu płaszczyzny porozumienia, ściśle związanych z przeobrażeniami szkolnictwa wyższego zachodzącymi w dłuższej perspektywie czasu po 1989 r.

### **Wojskowość starożytna w twórczości badaczy akademickich**

Charakterystyczną cechą badań prowadzonych nad starożytną wojskowością, szczególnie silnie objawiającą się w niemieckim kręgu kulturowym, było zaangażowanie dwóch grup, które rychło nawiązały bliską współpracę: oficerów służby stałej (m.in. Wilhelm Rüstow, Georg Veith, August von Göler) oraz wykładowców uczelni wyższych i profesorów gimnazjalnych (m.in. Hermann Köchly, Hans Delbrück, Johannes Kromayer, Adolf Schulten, Alfred von Domaszewski, Theodor Steinwender). Żadna z nich, mimo świadomości znaczenia recepcji wzorców antycznych w procesie ewolucji nowożytnych sił zbrojnych, nie postrzegała swojej twórczości jako źródła gotowych rozwiązań, choć oczywiście rola wykształcenia klasycznego w formowaniu poglądów elity intelektualnej (w tym także oficerów) wciąż pozostawała niebagatelna<sup>1</sup>. Rezerwa wobec postrzegania dziejów antycznych w kategoriach użytkowych wynikała z dominującego przekonania o nieprzystawalności ówczesnych rozwiązań do specyfiki konfliktów zbrojnych przełomu XIX i XX w., ale i z niezmiennie silnej pozycji *Altertumswissenschaft* w obrębie szeroko pojmowanej humanistyki.

Wojskowości nie traktowano przy tym jako „gorszego tematu”, ponieważ była ściśle związana z rozwojem takich organizmów państwowych, jak: Asyria, Persja, Ateny, Sparta, Macedonia, Kartagina czy Rzym. Bez względu na to, czy traktowano ją jako część historii politycznej, kulturowej, czy wydzielano jako osobne zagadnienie, panowała zgodność co do konieczności opisywania jej w szerokim kontekście, pozwalającym twórczo wykorzystać wielowiekowy dorobek w zakresie refleksji nad kulturą klasyczną. Szczególnie wyraźnie można to dostrzec na przykładzie wszelkiego rodzaju opracowań o charakterze syntetycznym.

Polscy starożytnicy, początkowo kształcący się w warunkach zaborów, byli silnie związani z nauką niemiecką, co dodatkowo

---

<sup>1</sup> K. Christ, *Von Gibbon zu Rostovtzeff. Leben und Werk führender Althistoriker der Neuzeit*, Darmstadt 1972, s. 1–3; H. Bengtson, *Einführung in die Alte Geschichte*, München 1979, s. 1–3.

wynikało z dominującej pozycji tamtejszego środowiska akademickiego. Przed 1917 r. na niemieckie i austriackie uczelnie często wysyłano też młodych badaczy z czołowych uniwersytetów rosyjskich<sup>2</sup>. Przełożyło się to na brak uprzedzeń żywionych wobec problematyki militarnej (lecz nie postaw militarystycznych!), a jednocześnie na kwestionowanie przekonania o szczególnych predyspozycjach oficerów do zajmowania się tą tematyką, pozostającą w związku z „klasycznie akademicką” filologią. W efekcie dominowała tendencja do opisywania zagadnień militarnych jako składowej historii politycznej, podobnie jak zwykli to czynić: Barthold G. Niebuhr, Theodor Mommsen, Karl J. Beloch i Eduard Meyer. Nie kolidowało to z poglądami głoszonymi przez H. Delbrücka, który dopuszczał uznanie wojskowości za wypadkową kultury, jednakże tę ściśle łączył z istnieniem państwa, co w jego oczach zapewniało prymat dziejom politycznym<sup>3</sup>.

Przede wszystkim w Niemczech, a zatem po 1918 r. również w Polsce, nie doszło do podporządkowania badań akademickich celom praktycznym, stąd też zakres poruszanych tematów zależał od woli uczonego, a nie od oczekiwań szeroko rozumianych instytucji państwowych<sup>4</sup>. Nawet jeśli oficerowie starali się twórczo wykorzystywać ustalenia starożytników, np. w kwestii manewru podwójnego oskrzydlenia zastosowanego pod Kannami (216 r. przed Chr.), to nigdy nie udało im się zdominować dyskursu, w różnych

<sup>2</sup> Okoliczności i przebieg takiego wyjazdu opisał T. Zieliński, *Autobiografia*, [w:] idem, *Autobiografia. Dziennik 1939–1944*, podali do druku H. Geremek, P. Mitzner, Warszawa 2005, s. 41–68.

<sup>3</sup> H. Delbrück, *Geschichte der Kriegskunst im Rahmen der politischen Geschichte*, Bd. IV (*Die Neuzeit*), Berlin 1921, s. IX; idem, *Weltgeschichte. Vorlesungen gehalten an der Universität*, Bd. I, Berlin 1931, s. 12. Ponadto: K. Christ, *op. cit.*, s. 164, 185.

<sup>4</sup> Było to jedno z podstawowych założeń przyświecających dziewiętnastowiecznym niemieckim akademikom, silnie odczuwającym dystans utrzymywany przez wykładowców uczelni wojskowych. Co więcej, oficerowie zwykli odmawiać cywilnym badaczom prawa do podejmowania tematów militarnych z uwagi na cechujący ich brak doświadczenia praktycznego. Dlatego właśnie H. Delbrück podkreślał odmienne standardy dominujące w obu środowiskach („historyków militarnych” i „pisarzy militarnych”, określanych przez niego również „krytykami militarnymi”), mimo że pozostawał otwarty na ustalenia każdego z nich i uznawał pozytywny wpływ kontaktów utrzymywanych z oficerami (P. Paret, *Hans Delbrück on Military Critics and Military Historians*, „Military Affairs” 1966, vol. XXX, no. 3, s. 149; G.A. Craig, *Delbrück: The Military Historian*, [w:] *Makers of Modern Strategy from Machiavelli to the Nuclear Age*, ed. P. Paret, Princeton 1986, s. 326; J. Black, *Rethinking Military History*, London–New York 2004, s. 187).

zaś okresach wypominano im nieznajomość kontekstu kulturowego, prowadzącą do modernistycznego interpretowania przeszłości<sup>5</sup>. Do tego ogromną wagę przykładano do źródłoznawstwa, z którym oficerowie częstokroć sobie nie radzili.

W efekcie nie było w gronie starożytników „historyków wojskowych”, a jedynie „historycy starożytności zajmujący się w danym momencie wojskowością”. Rodziło to daleko idące konsekwencje, ponieważ wiodącą rolę odgrywała wiedza o antyku jako epoce: badacz mógł dowolnie obierać temat publikacji, ale prowadzone przez niego zajęcia (w przypadku wykładowców) bądź lekcje (w przypadku nauczycieli gimnazjalnych) koncentrowały się na kulturze klasycznej. Z tego względu sięganie po wiedzę z zakresu historii politycznej, społecznej czy gospodarczej oraz łączenie jej z wojskowością było naturalne i nie wymagało uzasadnienia, gdyż każdy dysponował podobnymi podstawami składającymi się na *Altertumswissenschaft*.

„Polska szkoła” historii wojskowej zrodziła się z kolei w ścisłym związku z wysiłkiem zbrojnym narodu ukierunkowanym na odzyskanie niepodległości, a następnie została podporządkowana potrzebom armii, co musiało zrodzić rozbieżności w zakresie podejmowanej tematyki, stosowanej metodologii czy nawet koncepcji kształcenia nowych adeptów specjalności<sup>6</sup>. Nie należało do rzadkości, że starożytnik nie orientował się zbyt dobrze w kwestiach militarnych, za to swobodnie potrafił nakreślić szerokie tło, przede wszystkim literackie, w ramach którego kształtowały się różne sfery ówczesnego życia. Z kolei historyk wojskowy musiał znać się na aspektach praktycznych, ponieważ jego twórczości przypisywano głównie funkcję użytkową. Sprawiało to, że nie wymagano od niego dogłębnej znajomości realiów opisywanej epoki, które mógł oczywiście zgłębiać we własnym zakresie. W takich warunkach decydującego znaczenia nabierały indywidualne inklinacje autorów.

Wszystko to implikowało istotne rozbieżności utrudniające integrację obu środowisk. Wystarczy w tym kontekście przywołać polemikę toczoną z udziałem Józefa Siemieńskiego i Ottona Laskowskiego, która nie doprowadziła do zbliżenia stanowisk, a jedynie

<sup>5</sup> Podsumowanie stawianych im zarzutów: Y. Garlan, *War in the Ancient World: A Social History*, transl. J. Lloyd, London 1975, s. 19–20.

<sup>6</sup> Por. M.N. Faszczka, *Narodziny „polskiej szkoły” historii militarnej a wojskowość antyczna. W poszukiwaniu tożsamości badawczej (część 1)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2022, R. XXI, nr 2, s. 221–235.

uwypukliła odmienne pryncypia<sup>7</sup>. Ponowne związanie się Wacława Tokarza (1928 r., Uniwersytet Warszawski) i Mariana Kukieła (1927 r., Uniwersytet Jagielloński w Krakowie) z cywilnymi uczelniami niewątpliwie stanowiło krok ku wzmocnieniu pozycji historii militarnej, szczególnie wobec szerokich horyzontów i niekwestionowanych dokonań obu uczonych, ale śmierć W. Tokarza w 1937 r. i rychły wybuch II wojny światowej sprawiły, że w tak krótkim czasie nie udało się wykreować alternatywnych, cywilnych ośrodków, które mogłyby konkurować z instytucjami wojskowymi<sup>8</sup>. Wobec uwidaczniającego się po 1926 r. regresu metodologicznego „historyków w mundurach”<sup>9</sup> i ograniczonego wpływu grupy przejawiającej krytyczny stosunek do opcji piłsudczykowskiej<sup>10</sup>, w zasadzie jedynie W. Tokarz i M. Kukiel mogli przyczynić się do zmiany sytuacji, czego udało im się dokonać tylko w ograniczonym zakresie, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę odmienny kierunek rozwoju autorów będących oficerami służby stałej<sup>11</sup>.

<sup>7</sup> J. Siemieński, *W sprawie organizacji historii wojskowej. Badacze i archiwa*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1929, t. I, z. 1, s. 137–159; idem, *Replika dr. Józefa Siemieńskiego*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1929, t. I, z. 2, s. 300–306; O. Laskowski, *W sprawie organizacji historii wojskowej. Odpowiedź dr. Józefowi Siemieńskiemu*, *ibidem*, s. 281–294.

<sup>8</sup> Na temat działalności naukowej W. Tokarza w latach 1928–1937 i M. Kukieła w latach 1927–1939, por. J. Zuziak, *General Marian Kukiel 1885–1973. Żołnierz, historyk, polityk*, Pruszków 1997, s. 126–136; S. Herbst, *Wacław Tokarz 1873–1937*, [w:] *Monumenta Universitatis Varsoviensis 1816–2016. Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego 1915–1945. M-Ż*, red. P. Salwa, A.K. Wróblewski, Warszawa 2016, s. 313–314; P. Biliński, *Wacław Tokarz 1873–1937. Historyk walk o niepodległość*, Kraków 2018, s. 129–174; P.M. Żukowski, *Uniwersyteckie kariery Mariana Kukieła w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Historia – Wojsko – Polityka. Marian Kukiel (1885–1973) i jego dzieło*, red. T. Siewierski, Z. Zielonka, Warszawa 2019, s. 108–113. Na temat relacji między obu badaczami i ich stosunku do przemian zachodzących w instytucjach naukowo-wydawniczych Wojska Polskiego, por. P. Biliński, *Relacje Mariana Kukieła z Wacławem Tokarzem w świetle ich korespondencji*, [w:] *ibidem*, s. 206–214.

<sup>9</sup> B. Miśkiewicz, *Polska historiografia wojskowa. Próba analizy i syntezy*, Poznań 1996, s. 254–279.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 280–287.

<sup>11</sup> Pod tym względem większe osiągnięcia stały się udziałem W. Tokarza, który pozostawił grono uczniów kontynuujących w późniejszych latach jego badania, co legło u podstaw powstania „szkoły warszawskiej”. Por. W. Majewski, *Historia wojskowa w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego*, „Przegląd Historyczny” 1980, t. LXXI, z. 4, s. 673–692; T. Siewierski, *Warszawscy uczniowie Wacława Tokarza*, [w:] *Wacław Tokarz (1873–1937). Z Legionów Polskich na Uniwersytet Warszawski*, red. T.P. Rutkowski, T. Siewierski, Warszawa 2017, s. 213–229.

## Wojskowość jako część historii polityczno-ustrojowej

W polskiej historiografii akademickiej dominowało opisywanie aspektów militarnych jako składowej dziejów politycznych, względnie w ramach charakteryzowania ustrojów państw starożytnych. Dotyczyło to zarówno przebiegu konfliktów zbrojnych, traktowanych zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Carla von Clausewitza jako „osiąganie celów politycznych”<sup>12</sup>, jak i organizacji wojskowej, która w warunkach antycznych była silnie związana ze strukturą społeczną badanych wspólnot<sup>13</sup>.

Pierwszą publikacją polskiego autora szeroko uwzględniającą kwestie militarne była monografia Tadeusza Zielińskiego dotycząca ostatnich lat II wojny punickiej toczonyj w latach 218–201 przed Chr.<sup>14</sup> Została ona oparta na rozprawie doktorskiej z 1880 r. i wkrótce doczekała się pochlebnej opinii ze strony samego T. Mommsena, co z miejsca zapewniło jej uznanie środowiska<sup>15</sup>. T. Zieliński jest współcześnie kojarzony głównie przez pryzmat studiów prowadzonych nad antycznymi religiami<sup>16</sup>, co tylko dowodzi wszechstronności typowej dla przedwojennych starożytników, a zarazem braku uprzedzeń żywionych wobec zagadnień militarnych.

<sup>12</sup> C. von Clausewitz, *O wojnie*, przekł. A. Cichowicz, L. Koc, F. Shoener, Warszawa 2022, s. 48–49, 496. Poparcie dla podejścia C. von Clausewitza zaprezentował na gruncie polskim M. Kukiel, *Miejsce historii wojskowej wśród nauk historycznych, jej przedmiot i podział*, [w:] *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu 6–8 grudnia 1925, I – Referaty*, Lwów 1925, s. 1–2.

<sup>13</sup> We wspólnotach, które przyjęły model polisowy wynikało to ze ścisłego powiązania służby wojskowej z posiadaniem obywatelstwa (Y. Garland, *op. cit.*, s. 86–89, 91–93; M.H. Hansen, *Polis. Wprowadzenie do dziejów greckiego miasta-państwa w starożytności*, przekł. A. Kulesza, R. Kulesza, Warszawa 2011, s. 164–194; M. Bettalli, *Un mondo di ferro. La guerra nell'Antichità*, Bari–Roma 2019, s. 52–53). Z kolei wśród ludów barbarzyńskich poziom partycypacji militarnej męskich członków zbiorowości był bliski 100% (na temat wspomnianego kryterium: S. Andreski, *Military Organization and Society*, Berkeley–Los Angeles 1968, s. 33–34). Obszarami cechującymi się odmienną specyfiką były Egipt i Bliski Wschód, jednakże badania starożytnicze niejako od zawsze były skoncentrowane na cywilizacji grecko-rzymskiej, co zdeterminowało powszechność wspomnianej perspektywy.

<sup>14</sup> T. Zieliński, *Die letzten Jahre des zweiten Punischen Krieges: ein Beitrag zur Geschichte und Quellenkunde*, Lipsiae 1880.

<sup>15</sup> *Idem*, *Autobiografia...*, s. 65–66.

<sup>16</sup> Podstawowym studium na ten temat pozostaje A. Gillmeister, *Między historiografią a historiozofią. Tadeusza Zielińskiego wizja religii rzymskiej*, Kraków 2015.

W podobnym duchu została utrzymana książka Piotra Bieńkowskiego na temat chronologii wojny sertoriańskiej (80–71 przed Chr.), postrzeganej przez autora jako jeden z etapów wewnętrznych konfliktów politycznych trapiących późnorepublikański Rzym<sup>17</sup>.

Wpływ T. Mommsena – choć w odmienny sposób – uwidocznił się także w przypadku twórczości nestora polskich badaczy antyku, a mianowicie Kazimierza Morawskiego, zaliczającego się do grona jego uczniów<sup>18</sup>. Wielkopolskie pochodzenie K. Morawskiego w połączeniu z wieloletnią stycznością z admiratorami polityki prowadzonej przez Ottona von Bismarcka (do których należał i T. Mommsen) sprawiły, że przyjęta przez niego perspektywa była przepojona głęboką niechęcią wobec militarystyki, ekspansjonizmu i darwinizmu społecznego. Dał temu wyraz m.in. w książce zatytułowanej *Rzym i narody*: „W dzisiejszej historiografii rzymskiej znajdujemy przeważnie tylko słowa podziwu dla Rzymian i ich zdobywczy; zasoby cywilizacji, które z sobą przynieśli, każą zamykać oczy na straszne strony tego procesu, być głuchym dla jęków i skarg narodów, które uległy pod brzemieniem rzymskiego oręża. Szczególnie ten historyk o wielkim talencie i większej jeszcze erudycji, który w nowszych czasach pisał dzieje Rzymu, aby dla swego narodu stworzyć wzory działania, historyk, który zamierzył, aby idee rzymskie stały się dla Prus wytycznymi zasadami postępowania, a z drugiej strony wniósł do dziejów rzymskich pełno nowożytnych, specjalnie pruskich pojęć, Mommsen wpłynął przeważnie na panujące dziś w tej mierze sądy i wyobrażenia. Zaborcza polityka Rzymu znajduje w nim najgorętszego obrońcę, za zaborem idzie tępienie pogwałconych [...]; skargi i smutki uciśnionych wyrrywają mu z ust często słowa ironji i sarkazmu, a dla uczuć łagodniejszych dla panujących znajduje on tylko wyrazy potępienia”<sup>19</sup>.

<sup>17</sup> P. Bieńkowski, *Kritische Studien über Chronologie und Geschichte des sertorianischen Krieges*, Wien 1891.

<sup>18</sup> K. Morawski, *O Kazimierzu Morawskim. Ze wspomnień syna i kronik rodzinnych*, Kraków 1973, s. 37–38; K. Korus, *Dla Polski – życie i działalność Kazimierza Morawskiego*, [w:] *Kazimierz Morawski (1852–1925). W służbie nauki i narodu*, red. R.M. Zawadzki, S. Stabryła, Kraków 2008, s. 13.

<sup>19</sup> K. Morawski, *Rzym i narody. Podbój Zachodu. Wschód i Żydzi*, Warszawa 1924, s. 8–9. Zagadnienie brutalnego postępowania Rzymian z innymi ludami obszernie przedstawił on już w 1886 r.: *idem*, *O ucisku narodowości w starożytnym Rzymie*, „Przegląd Polski” 1886, t. XXI, z. 1, s. 1–32. Porównując obie publikacje można dostrzec ewolucję sposobu budowania narracji przez autora, co oczywiście nie zmienia ich wydźwięku, nieodmiennie zakorzenione w polskiej tradycji

Autorytet K. Morawskiego, w połączeniu z narzucającymi się analogiami do dramatycznych kolei dziejowych Polski, sprawił, że w naszym kraju nigdy nie rozwinął się nurt bezrefleksyjnej fascynacji rzymskimi podbojami. Tej głęboko humanistycznej postawie zawdzięczamy występujący na gruncie historiografii brak przeświadczenia o wyższości cywilizacyjnej jednej wspólnoty nad innymi<sup>20</sup>. Zresztą już wcześniej K. Morawski przeciwstawiał się gloryfikowaniu Gajusza Juliusza Cezara, którego postrzegał jako niezwykle zdolnego, acz bezwzględnie i okrutnego wodza, który na domiar złego zniszczył ustrój republikańskiego Rzymu<sup>21</sup>. Zapewne nie bez znaczenia była admiracja wyrażana wobec tej postaci przez T. Mommsena.

Perspektywę K. Morawskiego podzielał Henryk Sienkiewicz, pozostający z nim w zażyłych stosunkach<sup>22</sup>. W ten sposób na łamach *Quo vadis* siła rzymskiej władzy została skonfrontowana z mocą ducha płynącą z chrześcijaństwa. Niechęć wobec rzymskiego ekspansjonizmu, podobnie jak wobec cesarskiego systemu władzy, była charakterystyczna dla całej polskiej twórczości literackiej tego okresu, ponieważ jednoznacznie kojarzyły się one z zaborcami<sup>23</sup>. Również K. Morawski nie omieszkał wyrazić przekonania o wyższości chrześcijańskiego miłosierdzia nad bezwzględną siłą legionów i sprawnością rzymskiej administracji<sup>24</sup>.

Aspekty wojskowe znalazły się też w syntezach dziejów starożytnych, wśród których naczelną rolę zajmuje zakrojony na szeroką skalę, wielotomowy projekt pt. *Wielka historia powszechna*.

---

humanistycznej, której – o czym zapomina się coraz częściej – daleko było do apologizowania agresywnych poczynań wobec sąsiadów.

<sup>20</sup> Por. T. Polański, *Rzym i narody na tle badań naukowych i doświadczeń historycznych ostatniego stulecia*, [w:] Kazimierz Morawski..., s. 40–42, 48–49.

<sup>21</sup> K. Morawski, *Proza i prozaicy w okresie cycerońskim*, Kraków 1912, s. 37–39, 43–44. W twórczości K. Morawskiego krytyka Cezariańskich podbojów z czasem przybrała bardziej zdecydowaną formę: idem, *Rzym i narody...*, s. 53–57. Niewykluczone, że pewną rolę odegrała popularnonaukowa formuła drugiej z przywołanych książek, pozwalająca na zastosowanie bardziej potoczystego języka. Ponadto warto zwrócić uwagę na fakt, że między ich wydaniem doszło do wybuchu I wojny światowej, co również mogło wywrzeć na autora określony wpływ.

<sup>22</sup> *Antologia wypowiedzi Henryka Sienkiewicza o „Quo vadis” zaczerpniętych z jego korespondencji*, [w:] *Z Rzymu do Rzymu*, red. J. Axer, Warszawa 2002, s. 252 (list z 2 VI 1894), 254 (list z 18 IX [1894]), 260–261 (list z [1895]).

<sup>23</sup> J. Axer, *Polska w „Quo vadis” – uwagi na koniec wieku*, [w:] *Z Rzymu do Rzymu...*, s. 145–146.

<sup>24</sup> K. Morawski, *Rzym i narody...*, s. 67–68; idem, *Rzym. Portrety i szkice*, Kraków 1924, s. 295–297.

Pierwszy tom został poświęcony pradziejom i kulturom Bliskiego Wschodu, a w skład kolegium autorskiego weszli: Józef Bromski, Jan Czekanowski, Jan Jaworski, Józef Kostrzewski, Teofil Narolewski, Stefan Przeworski, Eugeniusz Słuszkiewicz i Jerzy Smoleński (przedmowę napisał Ludwik Finkiel)<sup>25</sup>. Znaczna liczba uczonych zaproszonych do współpracy wynikała z rozpiętości chronologicznej, wymagającej zaangażowania specjalistów zajmujących się różnymi okresami i kulturami. Mniejsze trudności wystąpiły w przypadku opracowania tomu drugiego (Grecja) i trzeciego (Rzym). Przybliżenie czytelnikom dziejów antycznej Hellady powierzono Tadeuszowi Wałkowi-Czerneckiemu i Stanisławowi Witkowskiemu<sup>26</sup>, Rzymu zaś – Ludwikowi Piotrowiczowi<sup>27</sup>. Z uwagi na prestiżową, a przez to kosztowną formę wydania i datę ukazania się w sprzedaży (lata trzydzieste XX w.), wspomniane syntezy miały ograniczony wpływ na rozwój wiedzy historycznej ogółu społeczeństwa. Równoległe własną wizję historii grecko-rzymskiej zaprezentował T. Zieliński, nadając jej formę popularnonaukową<sup>28</sup>.

Podobnie popularny charakter nosiły krótkie biografie wydane w ramach serii „Biblioteka Filomaty”. Wśród nich ukazały się prace poświęcone: Ksenofontowi (Zofia Schulbaumówna, Artur Rapaport)<sup>29</sup> i Hannibalowi Barkasowi (Bronisław Biliński)<sup>30</sup>. Powojenny rozwój badań poświęconych obu postaciom sprawił, że obie biografie zachowały dziś głównie wartość kolekcjonerską.

Dużym wydarzeniem naukowym było ukazanie się w 1924 r. monografii autorstwa T. Wałka (Wałka-Czerneckiego) poświęconej okolicznościom upadku monarchii macedońskiej, w znacznej mierze związanych z przebiegiem konfliktów zbrojnych toczonych z republiką rzymską<sup>31</sup>. Autor potraktował je jako składową dziejów politycznych i nawet w treści rozważań wstępnych poświęconych charakterystyce państwa macedońskiego skupił się na aspektach

<sup>25</sup> J. Bromski *et al.*, *Pradzieje ludzkości i historia państw Wschodu* (Wielka historia powszechna, t. I), Warszawa 1935.

<sup>26</sup> T. Wałek-Czernecki, S. Witkowski, *Dzieje greckie* (Wielka historia powszechna, t. II), Warszawa 1934.

<sup>27</sup> L. Piotrowicz, *Dzieje rzymskie* (Wielka historia powszechna, t. III), Warszawa 1934.

<sup>28</sup> T. Zieliński, *Starożytność bajeczna*, Warszawa 1930; *idem*, *Grecja niepodległa*, Warszawa 1933; *idem*, *Rzeczpospolita rzymska*, Warszawa 1935; *idem*, *Cesarstwo rzymskie*, Warszawa 1938.

<sup>29</sup> Z. Schulbaumówna, A. Rapaport, *Xenophon. Żołnierz-historyk*, Lwów 1935.

<sup>30</sup> B. Biliński, *Hannibal*, Lwów 1935.

<sup>31</sup> T. Wałek, *Dzieje upadku monarchji macedońskiej*, Kraków 1924.



instytucjonalnych, demograficznych oraz finansowych<sup>32</sup>, o potencjale wojskowym wspominając jedynie w ogólnych zarysach<sup>33</sup>. Było to ujęcie zbliżone do zaprezentowanego wcześniej przez T. Zielińskiego względem II wojny punickiej, a przez to wpisujące się w szerszą, ogólnoeuropejską tendencję<sup>34</sup>.

Niektóre zagadnienia z zakresu relacji rzymsko-macedońskich stały się tematem odrębnych studiów T. Wałka-Czerneckiego opublikowanych w języku francuskim<sup>35</sup>. Pozwoliło to na ich upowszechnienie wśród uczonych nie dysponujących znajomością języka polskiego.

Prawdopodobnie największe zainteresowanie zagadnieniami militarnymi przejawiał w gronie starożytników Zdzisław Zmigryder-Konopka, były żołnierz Legionów Polskich, który służbę wojskową zakończył w 1919 r. w stopniu podporucznika, a w późniejszych latach zaliczał się do grona zwolenników sanacji<sup>36</sup>. Koncentrując swoje zainteresowania na składowych ustroju rzymskiego, opisywał kompetencje militarne urzędników i ramy prawne toczonych przez nich wojen<sup>37</sup>. Studia prowadzone nad ustrojem rzymskim

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 1–35.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 25–27.

<sup>34</sup> Por. nakreślony przez autora zakres tematyczny książki, jednoznacznie odnoszący się do dziejów militarnych, jednak nie traktowanych jako materia o samodzielnym charakterze, a przez to nie wymagająca formalnego wyodrębnienia: „Książka niniejsza traktuje ostatnie czasy niepodległej Macedonii, wypełnione przedewszystkiem walką z Rzymem, która miała doprowadzić do ostatecznego zniszczenia państwa i narodu macedońskiego. Konflikt ten posiadał niezmierną doniosłość dziejową, albowiem zadecydował nietylko o losach samej Macedonii, lecz także całego świata hellenistycznego” (*ibidem*, s. 1).

<sup>35</sup> T. Wałek-Czernecki, *La politique romaine en Grèce et dans l’Orient Hellenistique au III<sup>e</sup> siècle av. J.-C.*, „Revue de philologie” 1925, t. XLIX, s. 28–54, 118–142; idem, *Les origines de la seconde guerre de Macédoine*, „Eos” 1928, vol. XXXI, s. 369–404; idem, *La chronologie de la première guerre de Macédoine*, „Revue de philologie” 1928, t. LIV, s. 5–24. Por. także idem, *Dzieje upadku monarchii macedońskiej (L’histoire de la destruction de la monarchie macédonienne)*, „Bulletin International de l’Académie des Sciences de Cracovie. Classe de philologie. Classe d’histoire et de philosophie / Anzeiger der Akademie der Wissenschaft in Krakau. Philologische Klasse. Historisch-philosophische Klasse” 1921, no. 6, s. 53–60.

<sup>36</sup> I. Biezuńska-Małowist, *Zdzisław Zmigryder-Konopka (1897–1939)*, [w:] *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, red. A. Gieysztor, J. Maternicki, H. Samsonowicz, Warszawa 1986, s. 360–361, 372–373.

<sup>37</sup> Z. Zmigryder-Konopka, *Oblicze prawne ekspansji rzymskiej*, Varsoviae 1934; idem, *Studja nad historją ustroju rzymskiego*, t. I, Warszawa 1938. W formie osobnej publikacji ukazało się również hasło encyklopedyczne przeznaczone

zbliżały go do środowiska romanistów, choć nigdy nie powierzono mu prowadzenia zajęć na Wydziale Prawa UW<sup>38</sup>. Nie były to jedyne przejawy zainteresowania dziejami wojskowości ze strony Z. Zmigrydera-Konopki, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części artykułu.

Zdecydowanie mniejszym zainteresowaniem niż dzieje grecko-rzymskie cieszyła się historia Bliskiego Wschodu, niemniej i w tym obszarze polscy starożytnicy pozostawili po sobie interesującą spuściznę. L. Piotrowicz zmierzył się z problematyką upadku imperium asyryjskiego (VII w. przed Chr.) w świetle treści nowo odkrytej kroniki babilońskiej<sup>39</sup>, Tadeusz Siuta zaś przygotował studium o powstaniu wszczętym przez satrapę perskiego Datamesa (IV w. przed Chr.). Wobec wybuchu II wojny światowej druga z wymienionych pozycji nie doczekała się publikacji za życia autora i dopiero w 2019 r. doszło do jej przybliżenia czytelnikom<sup>40</sup>.

## Wojna i kultura

Mniej popularną orientacją badawczą było ujęcie kulturowe, charakteryzujące się traktowaniem wojny jako integralnego elementu kultury. Obecnie chyba już nikomu nie przysłoby do głowy kwestionować przekonania, że stosunek do przelewania krwi i śmierci, rytuały związane z wojną bądź prawne ramy konfliktów stanowią wypadkową kultury, szczególnie od czasu opublikowania monografii Johna Keegana<sup>41</sup> i Martina van Crevelda<sup>42</sup>, na gruncie zaś historii starożytnej – Jona E. Lendona<sup>43</sup>. Świadomość tego faktu mogła łatwo umknąć uczonym, którzy traktowali historię wojskową w sposób użytkowy, tracąc z oczu najważniejsze „narzędzie” wojny, czyli człowieka wraz z jego przekonaniami i doświadczeniami. Współcześnie kulturowa historia wojska i wojen jest uważana

---

do *Encyklopedji wojskowej*, której ósmy tom nigdy nie został wydany, a którego poszczególne części ukazywały się w formie odrębnych zeszytów: idem, *Ustrój starożytnego Rzymu (Encyklopedja Wojskowa, cz. 65)*, Warszawa 1938.

<sup>38</sup> B.A. Czech-Jeziarska, *Nauczanie prawa rzymskiego w Polsce w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Lublin 2011, s. 114–131.

<sup>39</sup> L. Piotrowicz, *Upadek Asyrii w świetle nowo odkrytej kroniki babilońskiej*, Kraków 1928.

<sup>40</sup> T. Siuta, *Datames*, oprac. K. Królczyk, Poznań 2019.

<sup>41</sup> J. Keegan, *A History of Warfare*, New York 1993.

<sup>42</sup> M. van Creveld, *The Culture of War*, New York 2008.

<sup>43</sup> J.E. Lendon, *Soldiers & Ghosts: A History of Battle in Classical Antiquity*, New Haven–London 2005.

za część „nowej historii wojskowości” (*the new military history*)<sup>44</sup>, choć Luigi Loreto słusznie zauważył, że w znacznej mierze stanowi ona wskrzeszenie kierunków badawczych eksploatowanych już na przełomie XIX i XX w., po czym na pewien czas zmarginalizowanych za sprawą dominacji historiografii anglo-amerykańskiej<sup>45</sup>.

Najbardziej oryginalnym polskim dziełem zaliczanym do tego nurtu jest monografia autorstwa Mieczysława S. Popławskiego<sup>46</sup>. Analizując związek religii i prawa rzymskiego w kontekście konfliktów zbrojnych, autor sięgnął po metodę porównawczą spopularyzowaną ponad dziesięć lat później przez Georgesa Dumézila, łącząc tradycyjne ujęcie filologiczne z antropologią kulturową. Rdzeń książki powstał na podstawie seminariów prowadzonych w Sankt Petersburgu przez Michaiła Rostovtzeffa (Rostowcewa)<sup>47</sup>, najśłynniejszego ucznia T. Zielińskiego<sup>48</sup>. W panteonie prekursorów polskich studiów starożytniczych M.S. Popławski zajmuje daleko mniej eksponowane miejsce niż predestynował go do tego dorobek – pozycja i osobowość starszego o ponad 30 lat T. Zielińskiego sprawiły, że wśród „petersburskich” uczonych to właśnie on, a nie M.S. Popławski skupiał na sobie powszechną uwagę i cieszył się większym uznaniem<sup>49</sup>.

W bardziej tradycyjnej konwencji zostało utrzymane krótkie studium Tadeusza M. Lewickiego poświęcone triumfowi rzymskiemu, wydane nakładem lwowskiego „Filomaty”<sup>50</sup>. Jego treść nie sugeruje, aby zostało zaplanowane jako uzupełnienie bądź polemika z interpretacjami M.S. Popławskiego. Wydaje się, że autorowi przyświecał raczej zamiar upowszechnienia podstawowej wiedzy na ten temat.

<sup>44</sup> M.N. Faszczka, *Cztery drogi, jeden cel. „Nowa historia wojskowości” i formy jej propagowania*, [w:] *Narracje historyczne we współczesnym świecie*, red. K. Garczewski, A. Garczewska, Bydgoszcz 2021, s. 289–291.

<sup>45</sup> L. Loreto, *Per la storia militare del mondo antico. Prospettive retrospettive*, Napoli 2006, s. 173–176, 215–217.

<sup>46</sup> M.S. Popławski, *Bellum Romanum. Sakralność wojny i prawa rzymskiego*, Lublin 1923.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 2.

<sup>48</sup> T. Zieliński, *Autobiografia...*, s. 126, 133–134, 178.

<sup>49</sup> Znamienne, że T. Zieliński ani razu nie wymienił go w swojej *Autobiografii*. Mimo to nie ma powodu, aby zakładać, że było to związane z jakimś konfliktem – M.S. Popławski (*Bellum Romanum...*, s. 26, 142) zwykł się wypowiadać o T. Zielińskim z najwyższym szacunkiem. Brak zażyłości wynikał najprawdopodobniej z różnicy wieku, relacji akademickiej (uczeń–mistrz), a także przynależności do odmiennych kręgów towarzyskich.

<sup>50</sup> T.M. Lewicki, *O triumfie rzymskim*, Lwów 1934.

Specyficzną odmianą kultury rzutującą na postrzeganie szeroko rozumianej wojskowości jest także kultura literacka. Dotyczy to zarówno sposobów kształtowania postaw społecznych uznawanych za pożądane (patriotyzm, pobożność, męstwo, zdyscyplinowanie), jak i narracji poświęconych wojnom oraz piśmiennictwa teoretycznowojskowego. W ramach historii wojskowej źródła nazbyt często bywają redukowane do zawartych w nich informacji, traktowanych w kategorii prawdy/fałszu, z pominięciem refleksji na temat ewolucji schematów narracyjnych i żywotności toposów literackich. Tymczasem pozbawienie ich niezbędnego kontekstu może doprowadzić do nieświadomego reprodukcji kreacji obliczonych na manifestację gruntownego wykształcenia i znajomości dzieł uznawanych za klasyczne.

T. Zieliński i S. Witkowski podjęli się scharakteryzowania literatury starożytnej Grecji<sup>51</sup>, K. Morawski zaś przygotował monumentalne, siedmiotomowe opracowanie dotyczące literatury rzymskiej<sup>52</sup>, które następnie streścił w jednym tomie<sup>53</sup>. W tym kontekście warto również wspomnieć o pracy M.S. Popławskiego poświęconej sposobowi konstruowania narracji przez Cezara<sup>54</sup>.

### **Wojskowość antyczna jako samodzielny przedmiot badań**

Być może najbardziej interesującym (gdyż stosunkowo nowym i słabo reprezentowanym na gruncie polskiej nauki) nurtem było traktowanie wojskowości antycznej jako samodzielnego obszaru badań, podobnie jak czyniła to część uczonych niemieckojęzycznych (np. H. Delbrück, A. von Domaszewski, J. Kromayer, G. Veith, T. Steinwender). W warunkach funkcjonowania modelu polisowego w zasadzie nie dało się oddzielić problematyki militarnej od aspektów społeczno-politycznych, co znalazło odbicie w twórczości

<sup>51</sup> T. Zieliński, *Literatura starożytnej Grecji epoki niepodległości*, cz. 1 (*Zarys ogólny*), Warszawa–Kraków 1923; idem, *Literatura starożytnej Grecji epoki powszechnej*, cz. 1 (*Zarys ogólny*), Warszawa 1931; S. Witkowski, *Historjografja grecka i nauki pokrewne (chronografja – biografja – etnografja – geografja)*, t. I–III, Kraków 1925–1927.

<sup>52</sup> K. Morawski, *Historja literatury rzymskiej za Rzeczypospolitą*, Kraków 1909; idem, *M. Tullius Cicero. Życie i dzieła*, Kraków 1911; idem, *Proza i prozaicy...*; idem, *Vergilius i Horatius*, Kraków 1916; idem, *Owidyusz i elegicy w epoce Augusta*, Kraków 1917; idem, *Od Augusta do czasów Hadryjana*, Kraków 1919; idem, *Schyłek literatury rzymskiej w drugim i trzecim wieku po Chr.*, Kraków 1921.

<sup>53</sup> Idem, *Zarys literatury rzymskiej*, Kraków 1922.

<sup>54</sup> M.S. Popławski, *Literackie walory pamiętników Cezara*, Lublin 1933.

polskich autorów. Dominowało w niej ujęcie wydarzeniowe i źródłoznawcze, charakterystyczne raczej dla pierwszego etapu rozwoju historiografii poświęconej starożytnym militariom, niż dla piśmiennictwa H. Delbrücka i jego naśladowców, którzy starali się pójść o krok dalej i uchwycić podstawowe prawidła prowadzenia działań wojennych.

Pierwszymi publikacjami mieszczącymi się w tym nurcie były artykuły T. Wałka (Wałka-Czerneckiego) poświęcone działaniom morskim prowadzonym podczas wojny lamijskiej (323–322 przed Chr.)<sup>55</sup>. Stanowiły one swoiste rozszerzenie wydanej niedługo potem monografii tego autora, w której naczelne miejsce zajmowały wątki z zakresu historii politycznej<sup>56</sup>.

Innym artykułem odnoszącym się do świata greckiego była przygotowana przez S. Witkowskiego charakterystyka organizacji wojskowej Sparty i okoliczności wykształcenia się eforatu<sup>57</sup>. Wyeksponowanie w tytule dwóch ściśle ze sobą powiązanych wątków sprawia, że – nawet uwzględnwszy daleko posuniętą militaryzację społeczeństwa spartańskiego – równie dobrze tekst ten można zaklasyfikować jako publikację z zakresu historii politycznej.

Z. Zmigryder-Konopka był z kolei autorem dwóch artykułów dotyczących bitwy stoczonej w Lesie Teutoburskim w 9 r.<sup>58</sup> Są one o tyle interesujące, że nie omieszkął w nich podkreślić wagi tego zdarzenia dla procesu kształtowania się niemieckiego nacjonalizmu, opartego na eksponowaniu szczególnej wojowniczości przodków i ich rzekomo odwiecznej wrogości wobec Rzymu.

Incydentalny, ale jakże prestiżowy, kontakt z militariami miał też Rafał Taubenschlag. Zaproponowano mu bowiem napisanie hasła traktującego o rzymskim wojskowym prawie karnym do *Paulys Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*.

<sup>55</sup> T. Wałek, *Operacje morskie w czasie wojny lamijskiej (Kriegerische Unternehmungen zur See während des lamischen Krieges)*, „Bulletin International de l'Académie des Sciences de Cracovie. Classe de philologie. Classe d'histoire et de philosophie / Anzeiger der Akademie der Wissenschaft in Krakau. Philologische Klasse. Historisch-philosophische Klasse” 1915, no. 8–10, s. 123–127; idem (jako: T. Wałek-Czernecki), *Les opérations navales pendant la guerre lamiaque*, „Revue de philologie” 1924, t. XLVIII, s. 23–30.

<sup>56</sup> Por. przyp. 31.

<sup>57</sup> S. Witkowski, *Die spartanische Heeresgliederung und der Ursprung des Ephorats*, „Eos” 1934, vol. XXXV, s. 73–86.

<sup>58</sup> Z. Zmigryder-Konopka, *Bój w lesie Teutoburskim*, „Przegląd Współczesny” 1936, nr 4, s. 48–66; idem, *Bój w lesie Teutoburskim*, „Przegląd Współczesny” 1936, nr 5, s. 253–276.

Z możliwości tej rzecz jasna skorzystał<sup>59</sup>. Zaprezentowana przez niego optyka była oparta głównie na interpretacjach T. Mommse-  
na, a w szerszym ujęciu na dokonaniach przedstawicieli tzw. nie-  
mieckiej szkoły historycznej (historii prawa).

R. Taubenschlag nie był przy tym jedynym badaczem, który  
zmierzył się z problematyką prawa wojskowego. Jeszcze przed  
odzyskaniem przez Polskę niepodległości, bo w 1913 r., wydano  
skrót rozprawy doktorskiej Józefa Jelito (Josepha Jelitto), w znacz-  
nej mierze poświęconej karom wojskowym stosowanym przez Babi-  
łończyków i Asyryjczyków<sup>60</sup>. Nie została ona jednak obroniona na  
Wydziale Prawa, lecz na Wydziale Teologicznym i z dzisiejszej per-  
spektywy może budzić poważne zastrzeżenia warsztatowe. Bez-  
dyskusyjne pozostaje natomiast nowatorstwo obranego tematu,  
nawet uwzględniający ogrom powojennej literatury naukowej trak-  
tującej o kulturach bliskowschodnich.

Jak wynika z powyższego zestawienia, polscy starożytnicy nie  
wykazywali przesadnego zainteresowania wojskowością jako samo-  
dzielnym obszarem badawczym i przed 1939 r. żaden z nich nie  
podjął się przeszczepienia na rodzimy grunt tendencji coraz silniej  
dochodzącej do głosu na Zachodzie. W przypadku S. Witkowskie-  
go, Z. Zmigrydera-Konopki i R. Taubenschlaga można nawet uznać  
opublikowane przez nich studia za marginalne w stosunku do  
ich głównych zainteresowań naukowych. Paradoksalnie większą  
aktywność w tym względzie wykazywali „historycy w mundurach”,  
traktujący przecież starożytność jako epokę mało istotną z punktu  
widzenia potrzeb Wojska Polskiego<sup>61</sup>.

### **Współpraca z instytucjami Wojska Polskiego**

Z inicjatywy badaczy związanych z instytucjami naukowo-wydaw-  
niczymi Wojska Polskiego incydentalnie dochodziło do nawiązania  
kooperacji ze starożytnikami, co objawiało się m.in. wysyłaniem  
przez redakcję „Przeglądu Historyczno-Wojskowego” imiennych  
zaproszeń do nadsyłania tekstów<sup>62</sup>. Efekty tych starań trudno

<sup>59</sup> R. Taubenschlag, *Militärstrafrecht*, [w:] *Paulys Realencyclopädie der clas-  
sischen Altertumswissenschaft*, Bd. XV, Hlb. 2, Hrsg. W. Kroll, Stuttgart 1932,  
szp. 1668–1671.

<sup>60</sup> J. Jelitto, *Die peinlichen Strafen im Kriegs- und Rechtswesen der Babylo-  
nier und Assyrer*, Breslau 1913.

<sup>61</sup> M.N. Faszczka, *Narodziny „polskiej szkoły”...*, s. 235–242.

<sup>62</sup> M. Cękańska, *Początki „Przeglądu Historyczno-Wojskowego” (1929–1939)*,  
„Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2019, t. XX, nr 4, s. 21–29.

uznać za spektakularne. Na łamach czasopisma recenzje książek opublikowali: Andrzej Konarek<sup>63</sup>, T. Wałek-Czernecki<sup>64</sup> i Z. Zmigryder-Konopka<sup>65</sup>, ale żaden historyk starożytności nie zdecydował się na napisanie obszerniejszego studium. Co więcej, zarówno T. Wałek-Czernecki, jak i Z. Zmigryder-Konopka legitymowali się przeszłością legionową, a w późniejszych latach zaliczali się do zwolenników sanacji, co w kontekście preferencji światopoglądowych redaktorów nie pozostawało bez znaczenia<sup>66</sup>. Z pewnością redakcja „Przeglądu Historyczno-Wojskowego” nie zamykała się na teksty dotyczące najstarszej z epok, co jednoznacznie wynika z analizy spisów treści, ale można odnieść wrażenie, że sposób traktowania szkolnictwa wyższego przez władze piłsudczykowski, sekowanie W. Tokarza i M. Kukiela oraz postulaty badawcze forsowane przez O. Laskowskiego nie wpłynęły dodatnio na atrakcyjność nowego projektu<sup>67</sup>.

Z. Zmigryder-Konopka wziął udział także w tworzeniu haseł do *Encyklopedji wojskowej* redagowanej w latach 1931–1937 przez O. Laskowskiego, nieukończony na skutek braku środków

<sup>63</sup> A. Konarek, *Podręcznik wojskowości w Rzymie Starożytnym (Na marginesie książki Dankfrida Schenka: Flavius Vegetius Renatus. Die Quellen der Epitoma Rei Militaris, Leipzig 1930)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1936, t. IX, z. 1, s. 83–92.

<sup>64</sup> T. Wałek-Czernecki, *Gaetano de Sanctis: Storia dei Romani. tom. 3. L'età delle guerre puniche 2 części. Torino 1916–1917*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1930, t. III, z. 1–2, s. 299–316.

<sup>65</sup> Z. Zmigryder-Konopka, *Stanisław Kara, mjr. Szt. Gen.: Podręcznik Historji Wojskowości Powszechnej. Grecja i Macedonja. Warszawa 1928. Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy, stron VI + 89*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1929, t. I, z. 2, s. 307–311; idem, *Dwie monografie o Hannibalu*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1930, t. II, z. 1, s. 181–185; idem, *Stefan Przeworski. Wóz wojenny u Hetytów i Achajów. (Pamiętnik II-go Zjazdu Geografów i Etnografów Słowiańskich w Polsce. Kraków 1930, tom II. str. 123–127)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1930, t. III, z. 1–2, s. 316–317; idem, *P. Simanski. Podręcznik historii wojskowości powszechnej. Rzym i Bizancjum. Przełożył Stanisław Płoski. Warszawa 1931. Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1934, t. VII, z. 1, s. 151–154.

<sup>66</sup> Na temat postawy politycznej Wałka-Czerneckiego por. W. Lengauer, *Tadeusz Wałek-Czernecki 1889–1949, [w:] W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*, red. I. Biezuńska-Małowist, Warszawa 1991, s. 138–139; A. Gieysztor, *O Izie Biezuńskiej sprzed lat sześćdziesięciu i pięćdziesięciu*, „Przegląd Historyczny” 1996, t. LXXXVII, z. 2, s. 156. O Z. Zmigryderze-Konopce por. przyp. 36.

<sup>67</sup> Na temat przemian zachodzących po 1926 r. por. M.N. Faszczka, *Narodziny „polskiej szkoły”...*, s. 228–233.

i wybuchu II wojny światowej. Ustalenie wkładu jego pracy jest utrudnione wobec rezygnacji z zamieszczania podpisów pod hasłami, jednakże w tomie pierwszym z pewnością odpowiadał za biogramy Aleksandra Wielkiego i Cezara, opis bitwy pod Kannami oraz charakterystykę rzymskiej centurii<sup>68</sup>. Napisał także przeznaczone do tomu VIII (ostatecznie niewydanego) hasło poświęcone ustrojowi starożytnego Rzymu, które ukazało się w formie osobnej broszury<sup>69</sup>.

Ograniczenie współpracy wyłącznie do Z. Zmigrydera-Konopki wynikało – jak się wydaje – nie tylko z przyczyn natury merytorycznej, szczególnie wobec dominującej pozycji naukowej L. Piotrowicza. Niestety, nie wiadomo, czy któryś z akademików odmówił partycypacji w pracach nad *Encyklopedją wojskową*, niemniej nieobecność w gronie autorów specjalisty od dziejów Grecji jest wyraźnie dostrzegalna. Ostatecznie projekt *Encyklopedji* pozostał inicjatywą piłsudczykowską, na co wskazuje również brak woli współdziałania z W. Tokarzem i M. Kukielem, czyli najwybitniejszymi w owym czasie polskimi historykami militarnymi.

Świadomość znaczenia pracy wychowawczej realizowanej w wojsku doprowadziła za to do nawiązania współpracy z Władysławem Witwickim – filozofem specjalizującym się w myśli Platona i zagadnieniach etycznych, który z czasem zainteresował się psychologią poznania<sup>70</sup>. Jeden z wygłoszonych przez niego wykładów doczekał się wydania w formie broszury – mowa o wystąpieniu z 22 czerwca 1937 r. w Centrum Wyszkożenia Piechoty w Rembertowie<sup>71</sup>. Jego tematem była psychologia wojskowa. Autor nie czuł się pewnie w tej materii, czego nie zamierzał ukrywać przed odbiorcami<sup>72</sup>. Skupił się więc na omówieniu różnych aspektów pracy wychowawczej, podkreślając korzystne skutki motywacji pozytywnej (morale)<sup>73</sup>.

<sup>68</sup> Wykaz współpracowników tomu I-go *Encyklopedji Wojskowej*, [w:] *Encyklopedia wojskowa*, t. I (A. a. – Custozza), red. O. Laskowski, Warszawa 1931, s. nłb. Nazwisko Z. Zmigrydera-Konopki widnieje w wykazie autorów wszystkich wydanych tomów.

<sup>69</sup> Por. przyp. 37.

<sup>70</sup> S. Jedynek, *Etyka Władysława Witwickiego*, „Przegląd Humanistyczny” 1988, R. XXXII, nr 7, s. 35–41; J. Woleński, *Władysław Witwicki jako filozof nauki*, „Filozofia Nauki” 1989, R. VII, nr 3–4, s. 148–150.

<sup>71</sup> W. Witwicki, *Psychologia a wojsko*, Warszawa 1938.

<sup>72</sup> *Ibidem*, s. 5–6.

<sup>73</sup> *Ibidem*, s. 14.



Styczność W. Witwickiego z tematyką antyczną znalazła odbicie w postaci kilku drugorzędnych nawiązań wplecionych w tok wykładu, ale przede wszystkim to właśnie ona zadecydowała o zaproszeniu go do współpracy – w warunkach istnienia wspólnoty polisowej gotowość do poświęcenia życia w imię dobra ojczyzny była ściśle związana z ideą obywatelskości, a jedno i drugie przynajmniej do pewnego stopnia musiało interesować decydentów wojskowych.

Z powyższego zestawienia wyłania się obraz szczątkowej współpracy, ale też trudno dostrzec oznaki szczególnego zainteresowania ze strony obu środowisk, o czym może świadczyć m.in. niewykorzystanie przez starożytników możliwości publikacyjnych, jakie dawał „Przegląd Historyczno-Wojskowy”. Ponadto w pracach traktujących o antyku próżno szukać odwołań do dzieł przedstawicieli „polskiej szkoły” historii wojskowej, co działało też w drugą stronę. Recenzje opublikowane na łamach „Przeglądu Historyczno-Wojskowego” miały raczej wydźwięk kurtuazyjny, podobnie jak wykład wygłoszony przez W. Witwickiego. Już choćby na tej podstawie można wysnuć wniosek, że oba środowiska egzystowały równolegle, a przepływ idei między nimi pozostawał ograniczony.

### **Możliwość wypracowania wspólnego stanowiska**

Przyjęcie odmiennych pryncypiów sprawiło, że starożytnicy zwykli rozkładać akcenty w sposób nie w pełni odpowiadający wymogom instytucji naukowo-wydawniczych Wojska Polskiego. Efektem tego było przygotowanie podręczników antycznej wojskowości nie przez nich, a przez Stanisława Karę i Pantalejmona Simanskiego<sup>74</sup>. Najwidoczniej w oczach osób, które po 1926 r. objęły w armii stanowiska kierownicze, doświadczenie wyniesione z wieloletniej służby wojskowej miało większe znaczenie niż zdobyta specjalność naukowa, nawet jeśli wytypowani autorzy nie prowadzili samodzielnych badań w tym zakresie.

Wydaje się, że większy potencjał użytkowy niż w rodzimych publikacjach krył się w niemieckich opracowaniach koncentrujących się na sztuce wojennej, np. autorstwa H. Delbrücka, J. Kromayera i G. Veitha, jednakże został on dostrzeżony w zasadzie tylko przez

---

<sup>74</sup> S. Kara, *Podręcznik historii wojskowości powszechnej. Grecja i Macedonia*, Warszawa 1928; P. Simanski, *Podręcznik historii wojskowości powszechnej. Rzym i Bizancjum*, przekł. S. Płoski, Warszawa 1931. Szerzej na ten temat: M.N. Faszczka, *Narodziny „polskiej szkoły”...*, s. 235–236.

Stanisława Role-Arciszewskiego<sup>75</sup>. Poza ograniczoną dostępnością, przeszkodę w ich szerszym wykorzystaniu stanowił brak przekładów na język polski, a i forma wywodów nie była dostosowana do potrzeb szkolnictwa wojskowego, zawierając zbyt wiele rozważań filologicznych. Zaangażowanie Z. Zmigrydera-Konopki do pracy nad *Encyklopedją wojskową* sugeruje, że dostrzegano konieczność podjęcia długofalowej współpracy ze starożytnikiem/starożytnikami, lecz proces ten został zainicjowany zbyt późno i nie doczekał się pogłębienia.

Na pierwszy rzut oka z przedstawionej analizy wyłania się obraz braku realnej perspektywy zbliżenia stanowisk, ponieważ dostosowanie się do wytycznych „polskiej szkoły” historii wojskowej oznaczałoby dla starożytników dobrowolne postawienie się na marginesie światowej nauki, gdyż w badaniach nad antykiem obowiązywały po prostu inne trendy. Z kolei dla „historyków w mundurach” piśmiennictwo starożytnicze miało szczątkowy walor praktyczny, dodatkowo ograniczony dystansem czasowym dzielącym opisywane zjawiska od współczesności. Można by zatem poprzestać na stwierdzeniu, że starszeństwo studiów klasycznych sprawiało, że ich adepci nie byli gotowi wyrzec się tożsamości badawczej, a to właśnie ona tworzyła barierę trudną do sforsowania dla historyków wojskowych.

Byłoby to jednak nadmierne uproszczenie. Po ukazaniu się w 1900 r. pierwszego wydania pierwszego tomu sztandarowego dzieła H. Delbrücka ówczesny generał Sigismund von Schlichting w liście skierowanym do autora wyraził nadzieję, że dzięki lekturze jego książki wśród uczonych zmniejszy się poziom ignorancji względem materii wojskowej<sup>76</sup>. Abstrahując od poczucia wyższości cechującej tę wypowiedź, pokazuje ona, że niektórzy członkowie niemieckiego korpusu oficerskiego byli w stanie docenić fachowość akademickich wywodów na temat wojskowości dawnych, a przez to niemożliwych do zrozumienia dzięki praktycznemu doświadczeniu, wieków. Zapewniało to dogodny punkt wyjścia wzajemnego uznania kompetencji: być może starożytnicy zwykli kłaść nacisk na nieco inne aspekty, ale też antyczna wojskowość w niewielkim stopniu była traktowana jako źródło bezpośrednich inspiracji, stanowiąc raczej wprowadzenie do kolejnych epok. To zaś nie kolidowało ze

<sup>75</sup> M.N. Faszczka, *Narodziny „polskiej szkoły”...*, s. 236–237.

<sup>76</sup> H. Delbrück, *Geschichte der Kriegskunst im Rahmen der politischen Geschichte*, Bd. I (*Das Altertum*), Berlin 1920, s. XLVIII.

sposobem wykładania historii na uczelniach wojskowych, gdzie pewną rolę odgrywało poznanie korzeni późniejszych rozwiązań. Nawet jeśli wypracowanie wspólnego stanowiska badawczego nie było możliwe, to zaproponowanie płaszczyzny współpracy satysfakcjonującej obie strony – już tak.

Istotnym utrudnieniem było upolitycznienie historii wojskowej po 1926 r., objawiające się m.in. eksponowaniem roli tzw. wybitnych jednostek, co było związane z postępującym w Polsce kultem jednostki<sup>77</sup>. Taka postawa pozostawała w sprzeczności z wartościami propagowanymi przez nestorów polskiego środowiska starożytniczego: K. Morawskiego i T. Zielińskiego, którzy po doświadczeniach zaborów niechętnie eksponowali znaczenie jednostek i woleli koncentrować się na procesach społecznych. Ustrzegł się tego nawet L. Piotrowicz, znajdujący się pod silnym wpływem poglądów historyozoficznych E. Meyera<sup>78</sup>.

Zbliżenie środowisk i opracowanie efektywnej formuły współpracy wymagało ponadto zrozumienia potrzeb obu stron. Najskuteczniej mogły to zagwarantować osoby związane zarówno ze światem naukowym, jak i Wojskiem Polskim. Nietrudno je wskazać: zaangażowanie, dokonania i autorytet badawczy W. Tokarza oraz M. Kukieła czyniły z nich naturalnych kandydatów. Ich losy po 1926 r. dowiodły, że byli akceptowani przez gremium akademickie, nawet jeśli W. Tokarz uzyskał zatrudnienie na Uniwersytecie Warszawskim, nie zaś na macierzystym Uniwersytecie Jagiellońskim. W treści referatu wygłoszonego w 1925 r. podczas IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich M. Kukiel dowiódł pełnej świadomości odmiennych warunków prowadzenia badań historycznych na uniwersytetach i w Wojsku Polskim, przyznając im równorzędne znaczenie<sup>79</sup>. Pozbawienie stanowisk, a następnie eliminacja z szeregów armii obu uczonych były równoznaczne z ograniczeniem możliwości współdziałania ze środowiskiem uniwersyteckim, dla którego postulat uznania historii wojskowej za naukę stosowaną

<sup>77</sup> B. Miśkiewicz, *Polska historiografia wojskowa...*, s. 254–279.

<sup>78</sup> S. Sprawski, *Ludwika Piotrowicza badania nad historią starożytną*, [w:] *Krakowskie środowisko historyczne XVI–XX w. Ludzie – idee – dzieła*, red. T. Gąsowski, J. Smołucka, Kraków 2018, s. 232. Na temat wizji historii starożytnej propagowanej przez E. Meyera por. K. Christ, *op. cit.*, s. 294–310, 320–324, 331–332; B. Näf, *Eduard Meyers Geschichtstheorie. Entwicklung und zeitgenössische Reaktionen*, [w:] *Eduard Meyer. Leben und Leistung eines Universalhistorikers*, Hrsg. W.M. Calder III, A. Demandt, Leiden 1990, s. 285–310.

<sup>79</sup> M. Kukiel, *op. cit.*, s. 1–15.

był nie do zaakceptowania<sup>80</sup>. Odpowiedź udzielona J. Siemieńskiemu przez O. Laskowskiego nie pozostawiała wątpliwości: w nowych warunkach politycznych decydujące znaczenie ostatecznie nadał potrzebom Wojska Polskiego<sup>81</sup>. Zważywszy na okoliczność, że O. Laskowski nie wyrażał w tym przypadku osobistej opinii, lecz reprezentował pogląd Wojskowego Biura Historycznego kierowanego przez Juliana Stachewicza, jednoznacznie dowodziło to braku możliwości wypracowania wspólnego stanowiska. Jeśli więc kiedykolwiek istniała szansa na nawiązanie stałej, owocnej współpracy pozwalającej na sformułowanie postulatów uwzględniających obie tradycje prowadzenia badań, to została ona zaprzepaszczone w 1926 r. Powołanie do życia „Przeglądu Historyczno-Wojskowego” nic już w tej kwestii nie zmieniło.

### Razem czy osobno?

Po 1945 r. wciąż dominowało w Polsce przekonanie o przydatności historii wojskowej do prowadzenia działalności szkoleniowo-wychowawczej, a w konsekwencji o potrzebie jej badania przy bliskiej współpracy lub w ramach instytucji Wojska Polskiego<sup>82</sup>.

<sup>80</sup> Został on sformułowany przez: [O. Laskowski], *Historja wojskowa*, [w:] *Encyklopedia wojskowa*, t. III (Garigliano-Karabeni), red. O. Laskowski, Warszawa 1933, s. 275.

<sup>81</sup> Idem, *Odpowiedź...* s. 285.

<sup>82</sup> [S. Herbst], *Historia wojskowa*, [w:] *Mała encyklopedia wojskowa*, t. I (A-J), red. M. Odlewany, Warszawa 1967, s. 511; idem, *[Historia wojskowa a działalność praktyczną]*, [w:] S. Herbst, *Potrzeba historii czyli o polskim stylu życia. Wybór pism*, t. II, red. A. Zahorski et al., Warszawa 1978, s. 37-43; M. Krwawicz, *Rozwój badań nad historią wojskową w Polsce Ludowej*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1977, R. XXII, nr 4, s. 745-766; T.M. Nowak, *Z dziejów organizacji badań nad historią wojskową w Polsce Ludowej*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1988, t. XXX, s. 19-41; B. Miśkiewicz, *Z problematyki warsztatu badawczego historyka wojskowego*, [w:] idem, *Szkice z dziejów wojskowości*, Warszawa-Poznań 1991, s. 64-65. Takie przekonanie częstokroć było wyrażane także po 1989 r. Przykładowo: W. Majewski, *Praktyczna użyteczność historii wojskowej*, [w:] *IV Ogólnopolskie Forum Historyków Wojskowych, Koszalin, 16 XII 1998 r.*, red. B. Polak, Koszalin 1999, s. 21-26; idem, *Jaka historia wojskowa jest nam potrzebna?*, [w:] *Szefowie ośrodków naukowo-badawczych wojskowej służby historycznej 1921-2002. Materiały z konferencji naukowej, Warszawa, 29 listopada 2002 r.*, red. Z. Moszumański, Warszawa 2003, s. 48-53; B. Miśkiewicz, *Wprowadzenie do badań historyczno-wojskowych*, Poznań 2001, s. 159-160, 165-166; K. Komorowski, *O przedmiocie historii wojskowości*, [w:] *Wojsko, wojskowość, miasta. Studia poświęcone Prof. Stanisławowi Herbstowi w stulecie urodzin*, red. K. Bobiatyński, P. Gawron, M. Nagielski, Zabrze 2009, s. 46.

Podobnie jak przed 1939 r., pojawiały się nawet głosy, że doświadczenie wojskowe stanowi niezbędny element warsztatu historyka wojskowego<sup>83</sup>.

Opinie kwestionujące taki model były stosunkowo nieliczne. Przykładowo Janusz Pajewski wyraził wątpliwość co do zasadności zajmowania się na uczelniach wojskowych historią inną niż najnowsza, a to z uwagi na nieprzystawalność dawnych rozwiązań do specyfiki warunków powojennych<sup>84</sup>. Zbliżone stanowisko zajął ponad 35 lat później Wiesław Majewski, który stwierdził, że ewentualna przewaga „historyków w mundurach” może się objawiać jedynie w przypadku dziejów najnowszych<sup>85</sup>. W liście adresowanym do Benona Miśkiewicza, Andrzej F. Grabski sformułował opinię, że historia militarna nie może służyć za „pole doświadczalne dla nauki wojennej”, ponieważ grozi to deformacją obrazu przeszłości spowodowaną wyszukiwaniem argumentów mających potwierdzać z góry powzięte założenia, płynące z przeświadczenia o uniwersalności zasad sztuki wojennej<sup>86</sup>. Zakwestionował także przekonanie o szczególnych predyspozycjach oficerów do zajmowania się dziejami wojskowymi, zadając retoryczne pytanie czy o możliwości badania ruchów społecznych powinno decydować doświadczenie zdobyte dzięki udziałom w rewolucjach?<sup>87</sup> Tego rodzaju argumentacja znajduje szczególnie uzasadnienie względem starożytności z racji daleko idących różnic społeczno-kulturowych, determinujących sposób postrzegania poszczególnych zjawisk.

Wbrew uproszczonym twierdzeniom głoszonym przez osoby sprowadzające historię Polski wyłącznie do dziejów XX w., mimo różnego rodzaju ograniczeń natury ideologicznej, dorobek historyków militarnych, których twórczość przypadła na lata 1945–1989, pozostaje niepodważalny. Świadczą o tym dokonania uczonych tej miary co: Stanisław Herbst, Jan Pachoński, Janusz Sikorski,

---

<sup>83</sup> R. Krajewski, *O kwalifikacjach historyka wojskowego*, [w:] *Materiały z konferencji naukowej historyków wojskowych w Poznaniu poświęconej problematyce metodologicznej w rozwoju polskiej historiografii wojskowej*, red. C. Łuczak, Poznań 1966, s. 73–74.

<sup>84</sup> J. Pajewski, *Uwagi o ocenie polskiej historiografii wojskowej*, [w:] *ibidem*, s. 90–91.

<sup>85</sup> W. Majewski, *Jaka historia wojskowa...*, s. 59.

<sup>86</sup> B. Miśkiewicz, *Profesor Andrzej Feliks Grabski o metodologii historii wojskowej*, „*Studia z Dziejów Polskiej Historiografii Wojskowej*” 2009, t. XI, s. 24–25. Wspomniany list nosi datę 9 I 1967 r.

<sup>87</sup> *Ibidem*.

Tadeusz M. Nowak, Jan Wimmer czy Marek Plewczyński. O ile jednak pozytywne efekty ich badań są łatwiejsze do uchwycenia, o tyle płynące z nich ograniczenia bywają eksponowane znacznie rzadziej.

Kontynuacja zapoczątkowanych w dwudziestoleciu międzywojennym studiów nad polskimi dziejami militarnymi odbyła się kosztem historii powszechnej, co doprowadziło do zlekceważenia kluczowych nurtów badawczych (tzw. szkoła „Annales”, teoria „rewolucji militarnej”, „nowa historia wojskowości”). Obecnie bywają one eksploatowane przez pojedynczych uczonych, bez ugruntowanych tradycji w tym zakresie, a także ułatwiających to zadanie podręczników. Gdy na Zachodzie zastanawiano się nad wpływem dźwięków i zapachów na postawę żołnierza biorącego udział w walce, kreślono obraz społecznego odbioru służby wojskowej, relacji wewnętrznych panujących w armiach czy składowych etosu oficerskiego, w Polsce dominowała analiza powstań narodowych, organizacji sił zbrojnych i przebiegu poszczególnych kampanii<sup>88</sup>.

Zlekceważenie wielu ważnych studiów opublikowanych przed 1989 r. byłoby nieuczciwością, szczególnie że dopiero wówczas przeprowadzono w niektórych obszarach badania podstawowe. Nie zmienia to faktu, że wraz z upływem czasu następował coraz silniejszy zastój metodologiczny, zwłaszcza w środowisku wojskowym, częściowo reprezentującym sztucznie wydzielone nauki wojskowe<sup>89</sup>. Warto w tym kontekście prześledzić, ilu autorów wykazało się znajomością przełomowej książki autorstwa J. Keegana pt. *The Face of Battle*, która została wydana w 1976 r.<sup>90</sup> Rzecz jasna nie chodzi o zmuszanie kogokolwiek do cytowania prac uznawanych przez kogoś za „kanoniczne”, ale o proste dostrzeżenie publikacji, która stała się na Zachodzie zarzewiem prawdziwej rewolucji naukowej.

---

<sup>88</sup> Nie uchroniło to na Zachodzie historii militarnej od poważnego kryzysu związanego z upatrywaniem w niej podbudowy dla postaw militarystycznych i kolonialnych. Obecnie mamy do czynienia z opóźnionym docieraniem tej tendencji do Polski, przeważnie bez cienia refleksji nad zasadnością takiego postępowania.

<sup>89</sup> J. Maroń, *O osobliwościach polskiej historii wojskowości*, Wrocław 2013, s. 59–96.

<sup>90</sup> J. Keegan, *The Face of Battle: A Study of Agincourt, Waterloo and the Somme*, London 1976. Na temat znaczenia dzieła J. Keegana: M.N. Faszczka, „*The face of battle*” ponad 40 lat później, czyli kilka uwag na marginesie wydania polskiego przekładu dzieła Johna Keegana, „*Klio*” 2020, t. LIII, nr 2, s. 259–273; idem, *Cztery drogi...*, s. 282–285. Znamienne, że żaden z wymienionych nurtów badawczych nie pojawił się przed 1989 r. w jakiegokolwiek publikacji o charakterze podręcznikowym bądź przeglądowym, a i dziś ich znajomość pozostaje marginalna.

Bezprecedensowe ożywienie badań starożytniczych po 1945 r., skutkujące ogromem ukazujących się corocznie tekstów sprawiło, że pojawiło się wiele nowych nurtów, w tym także na gruncie polskim. Dzięki sile oddziaływania tzw. szkoły „Annales” polskie prace traktujące o historii społecznej i gospodarczej osiągnęły wysoki status we Francji i Włoszech, nieodmiennie silna pozostawała też pozycja filologii. Brak zainteresowania tymi kierunkami (skądinąd ściśle związanymi z historią militarną, zgodnie z postulatem głoszonym przez H. Delbrücka) wśród badaczy związanych z Wojskiem Polskim doprowadził do dodatkowego pogłębienia podziałów. W ten sposób doszło do powielania wzorców sprzed 1939 r., kiedy to historycy wojskowi zajmujący się polskimi dziejami militarnymi przygotowują podręczniki obejmujące zakresem tematycznym również starożytność. Co gorsza, głównym źródłem wiedzy na temat wojskowości antycznej pozostaje dla nich literatura popularnonaukowa, przedwojenne opracowania S. Kary i P. Simanskiego, albo dyletancka książka Ewgienija (Jewgienija) Razina<sup>91</sup>, przy całkowitej nieznajomości toczącego się aktualnie dyskursu. Wyjątek pod tym względem stanowił J. Sikorski, który zadał sobie trud zapoznania się z klasyką (głównie niemieckiej) historiografii<sup>92</sup>.

Choć realizowana stopniowo od 1989 r. transformacja szkolnictwa wojskowego, jak również pozbawienie samodzielności (1997), a następnie zlikwidowanie (2001) Wojskowego Instytutu Historycznego doprowadziły do poważnego osłabienia badań prowadzonych nad polską historią wojskową (m.in. poprzez likwidację wydawnictw ciągłych), to – nieco paradoksalnie – w niektórych obszarach może to przynieść pozytywne skutki. Zmarginalizowanie znaczenia instytucji wojskowych w zakresie kształtowania poglądów na sposób pisania o dziejach militarnych oznacza zakwestionowanie, a przynajmniej ograniczenie skali oddziaływania paradygmatu o jej użytkowym charakterze. Dominacja w nowych warunkach uczelni cywilnych pozwala na ujednoczenie metodologii i włączenie historii wojskowej do głównego nurtu badań historycznych, obok historii politycznej, społecznej, gospodarczej, kulturowej itd., a przez to pełniejsze niż do tej pory uchwycenie związków

<sup>91</sup> E. Razin, *Historia sztuki wojennej*, t. I (*Sztuka wojenna okresu niewolniczego*), przekł. I. Bukowski, Warszawa 1958.

<sup>92</sup> J. Sikorski, *Zarys historii wojskowości powszechnej do końca wieku XIX*, Warszawa 1975.

zachodzących między nimi. W ten sposób dzieje militarne mają szansę stać się tym, czym były od samego początku w twórczości H. Delbrücka: integralnym elementem historii powszechnej, zachowującym związek z pozostałymi. Przyszłość pokaże, czy zostanie ona wykorzystana. Można nadmienić, że podobne postulaty głosił Michael Howard, którego krótka synteza została przetłumaczona na język polski i jest powszechnie wykorzystywana na uczelniach jako podręcznik<sup>93</sup>.

Być może szansą na wprowadzenie pozytywnych zmian jest także trwająca na Zachodzie moda na „nową historię wojskowości”, gdzie decydującą rolę odgrywa interdyscyplinarność, obejmująca w szczególności nauki społeczne (socjologia, psychologia), ale i humanistyczne (antropologia kulturowa, kulturoznawstwo). Nie ma przypadku w tym, że to właśnie zajmujący się antykiem L. Loreto jako pierwszy zakwestionował oryginalność tego nurtu, dopatrując się w nim nieświadomego rozwinięcia koncepcji H. Delbrücka przez uczonych nie znających niemieckiej klasyki<sup>94</sup>. Oczekiwanie, że w Polsce nagle dojdzie do upowszechnienia dorobku „ojca historii wojskowości” byłoby naiwnością, bo jeśli nie wystarczyła do tego admiracja wyrażana wobec jego twórczości przez autorytety pokroju M. Kukieła i S. Herbsta<sup>95</sup>, to tym bardziej obecnie jawi się to jako niemożliwe. Jeśli jednak przyznać pierwszorzędne znaczenie ideom, a nie nazwiskom autorów, to „nowa historia wojskowości” stanowi wyjątkowo dogodną płaszczyznę do zatarcia różnic między historią starożytności a „polską szkołą” historii wojskowej.

„Ucywilnienie” historiografii militarnej prowadzi zatem do naturalnej integracji, nawet jeśli na niektórych uczelniach zatrudniono pracowników zlikwidowanych bądź przekształconych instytucji Wojska Polskiego. Powszechnie przyjętą na uniwersytetach praktyką jest powierzanie prowadzenia zajęć specjalistom od danych epok, w związku z czym nauczanie historii militarnej przybiera postać bloku wykładów połączonych wspólną tematyką. Pozwala to zaznajomić odbiorców z różnymi tradycjami, dzięki czemu mogą wybrać, czy bardziej odpowiada im droga obrona przez polskich pre-

<sup>93</sup> M. Howard, *Wojna w dziejach Europy*, przekł. T. Rybowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 21–22.

<sup>94</sup> Por. przyp. 45.

<sup>95</sup> M. Kukiel, *op. cit.*, s. 2–3; S. Herbst, *Historia wojskowa: treść, dzieje, metodyka, metodologia*, [w:] *idem, Potrzeba historii czyli o polskim stylu życia. Wybór pism*, t. II, red. A. Zahorski *et al.*, Warszawa 1978, s. 27–28.



kursorów, powojennych kontynuatorów ich dzieła, czy też autorów zagranicznych. Zaakceptowanie istnienia różnych trendów naukowych prowadzi do poszanowania odmiennych poglądów, dalekiego od narzucania przedwojennych wzorców (częstokroć tłumaczonego kultywowaniem tradycji bądź odrębnością „polskiej szkoły”, co – nawiasem mówiąc – bywa wykorzystywane do usprawiedliwienia stagnacji metodologicznej), ale też wspólnego interesu, jakim jest obrona istnienia historii wojskowej na polskich uczelniach, na przekór modom płynącym z krajów zachodnich. Znacznie łatwiej jest bowiem zburzyć dzieło wielu pokoleń niż doprowadzić do jego odtworzenia.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Antologia wypowiedzi Henryka Sienkiewicza o Quo vadis zaczerpniętych z jego korespondencji*, [w:] *Z Rzymu do Rzymu*, red. J. Axer, Warszawa 2002, s. 249–329.
- Bieńkowski P., *Kritische Studien über Chronologie und Geschichte des sertorianischen Krieges*, Wien 1891.
- Biliński B., *Hannibal*, Lwów 1935.
- Bromski J. et al., *Pradzieje ludzkości i historia państw Wschodu (Wielka historia powszechna, t. I)*, Warszawa 1935.
- Clausewitz von C., *O wojnie*, przekł. A. Cichowicz, L. Koc, F. Shoener, Warszawa 2022.
- Delbrück H., *Geschichte der Kriegskunst im Rahmen der politischen Geschichte*, Bd. I (*Das Altertum*), Berlin 1920.
- Delbrück H., *Geschichte der Kriegskunst im Rahmen der politischen Geschichte*, Bd. IV (*Die Neuzeit*), Berlin 1921.
- Delbrück H., *Weltgeschichte. Vorlesungen gehalten an der Universität*, Bd. I, Berlin 1931.
- Jelitto J., *Die peinlichen Strafen im Kriegs- und Rechtswesen der Babylonier und Assyrer*, Breslau 1913.
- Kara S., *Podręcznik historii wojskowości powszechnej. Grecja i Macedonja*, Warszawa 1928.
- Konarek A., *Podręcznik wojskowości w Rzymie Starożytnym (Na marginesie książki Dankfrida Schenka: Flavius Vegetius Renuatus. Die Quellen der Epitoma Rei Militaris, Leipzig 1930)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1936, t. IX, z. 1, s. 83–92.
- Kukiel M., *Miejsce historii wojskowej wśród nauk historycznych, jej przedmiot i podział*, [w:] *Pamiętnik IV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Poznaniu 6–8 grudnia 1925, I – Referaty*, Lwów 1925, s. 1–15.

- [Laskowski O.], *Historja wojskowa*, [w:] *Encyklopedia wojskowa*, t. III (Garigliano-Karabeni), red. O. Laskowski, Warszawa 1933, s. 375–395.
- Laskowski O., *W sprawie organizacji historii wojskowej. Odpowiedź dr. Józefowi Siemieńskiemu*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1929, t. I, z. 2, s. 281–294.
- Lewicki T.M., *O triumfie rzymskim*, Lwów 1934.
- Morawski K., *Historja literatury rzymskiej za Rzeczypospolitą*, Kraków 1909.
- Morawski K., *M. Tullius Cicero. Życie i dzieła*, Kraków 1911.
- Morawski K., *O ucisku narodowości w starożytnym Rzymie*, „Przegląd Polski” 1886, t. XXI, z. 1, s. 1–32.
- Morawski K., *Od Augusta do czasów Hadryana*, Kraków 1919.
- Morawski K., *Owidyusz i elegicy w epoce Augusta*, Kraków 1917.
- Morawski K., *Proza i prozaicy w okresie cycerońskim*, Kraków 1912.
- Morawski K., *Rzym. Portrety i szkice*, Kraków 1924.
- Morawski K., *Rzym i narody. Podbój Zachodu. Wschód i Żydzi*, Warszawa 1924.
- Morawski K., *Schyłek literatury rzymskiej w drugim i trzecim wieku po Chr.*, Kraków 1921.
- Morawski K., *Vergilius i Horatius*, Kraków 1916.
- Morawski K., *Zarys literatury rzymskiej*, Kraków 1922.
- Piotrowicz L., *Dzieje rzymskie (Wielka historia powszechna, t. III)*, Warszawa 1934.
- Piotrowicz L., *Upadek Asyrii w świetle nowo odkrytej kroniki babilońskiej*, Kraków 1928.
- Popławski M.S., *Bellum Romanum. Sakralność wojny i prawa rzymskiego*, Lublin 1923.
- Popławski M.S., *Literackie walory pamiętników Cezara*, Lublin 1933.
- Schulbaumówna Z., Rapaport A., *Xenophon. Żołnierz-historyk*, Lwów 1935.
- Siemieński J., *Replika dr. Józefa Siemieńskiego*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1929, t. I, z. 2, s. 300–306.
- Siemieński J., *W sprawie organizacji historii wojskowej. Badacze i archiwa*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1929, t. I, z. 1, s. 137–159.
- Simanski P., *Podręcznik historii wojskowości powszechnej. Rzym i Bizancjum*, przekł. S. Płoski, Warszawa 1931.
- Siuta T., *Datames*, oprac. K. Królczyk, Poznań 2019.
- Taubenschlag R., *Militärstrafrecht*, [w:] *Paulys Realencyclopädie der klassischen Altertumswissenschaft*, Bd. XV, Hlb. 2, Hrsg. W. Kroll, Stuttgart 1932, szp. 1668–1671.
- Wałek T. [= Wałek-Czernecki T.], *Dzieje upadku monarchji macedońskiej*, Kraków 1924.
- Wałek T. [= Wałek-Czernecki T.], *Dzieje upadku monarchji macedońskiej (L’histoire de la destruction de la monarchie macédonienne)*, „Bulletin International de l’Académie des Sciences de Cracovie. Classe de philologie. Classe d’histoire et de philosophie / Anzeiger der Akademie der Wissenschaft in Krakau. Philologische Klasse. Historisch-philosophische Klasse” 1921, no. 6, s. 53–60.

- Walek T. [= Walek-Czernecki T.], *Operacje morskie w czasie wojny lamijskiej (Kriegerische Unternehmungen zur See während des lamischen Krieges)*, „Bulletin International de l'Académie des Sciences de Cracovie. Classe de philologie. Classe d'histoire et de philosophie / Anzeiger der Akademie der Wissenschaft in Krakau. Philologische Klasse. Historisch-philosophische Klasse” 1915, no. 8–10, s. 123–127.
- Walek-Czernecki T., *Gaetano de Sanctis: Storia dei Romani. tom. 3. L'età delle guerre puniche 2 części. Torino 1916–1917*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1930, t. III, z. 1–2, s. 299–316.
- Walek-Czernecki T., *La chronologie de la première guerre de Macédoine*, „Revue de Philologie” 1928, t. LIV, s. 5–24.
- Walek-Czernecki T., *La politique romaine en Grèce et dans l'Orient Hellénistique au III<sup>e</sup> siècle av. J.-C.*, „Revue de philologie” 1925, t. XLIX, s. 28–54, 118–142.
- Walek-Czernecki T., *Les opérations navales pendant la guerre lamiaque*, „Revue de philologie” 1924, t. XLVIII, s. 23–30.
- Walek-Czernecki T., *Les origines de la seconde guerre de Macédoine*, „Eos” 1928, vol. XXXI, s. 369–404.
- Walek-Czernecki T., Witkowski S., *Dzieje greckie (Wielka historia powszechna, t. II)*, Warszawa 1934.
- Witkowski S., *Die spartanische Heeresgliederung und der Ursprung des Ephorats*, „Eos” 1934, vol. XXXV, s. 73–86.
- Witkowski S., *Historjografja grecka i nauki pokrewne (chronografja – biografja – etnografja – geografja)*, t. I–III, Kraków 1925–1927.
- Witwicki W., *Psychologia a wojsko*, Warszawa 1938.
- Wykaz współpracowników tomu I-go Encyklopedji Wojskowej*, [w:] *Encyklopedia wojskowa*, t. I (A. a. – Custozza), red. O. Laskowski, Warszawa 1931, s. nlb.
- Zieliński T., *Autobiografia*, [w:] T. Zieliński, *Autobiografia. Dziennik 1939–1944*, podali do druku H. Geremek, P. Mitzner, Warszawa 2005, s. 11–199.
- Zieliński T., *Cesarstwo rzymskie*, Warszawa 1938.
- Zieliński T., *Die letzten Jahre des zweiten Punischen Krieges: ein Beitrag zur Geschichte und Quellenkunde*, Lipsiae 1880.
- Zieliński T., *Grecja niepodległa*, Warszawa 1933.
- Zieliński T., *Literatura starożytnej Grecji epoki niepodległości*, cz. 1 (*Zarys ogólny*), Warszawa–Kraków 1923.
- Zieliński T., *Literatura starożytnej Grecji epoki powszechnej*, cz. 1 (*Zarys ogólny*), Warszawa 1931.
- Zieliński T., *Rzeczpospolita rzymska*, Warszawa 1935.
- Zieliński T., *Starożytność bajeczna*, Warszawa 1930.
- Zmigryder-Konopka Z., *Bój w lesie Teutoburskim*, „Przegląd Współczesny” 1936, nr 4, s. 48–66.
- Zmigryder-Konopka Z., *Bój w lesie Teutoburskim*, „Przegląd Współczesny” 1936, nr 5, s. 253–276.
- Zmigryder-Konopka Z., *Dwie monografie o Hannibalu*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1930, t. II, z. 1, s. 181–185.

- Zmigryder-Konopka Z., *Oblicze prawne ekspansji rzymskiej*, Varsoviae 1934.
- Zmigryder-Konopka Z., P. Simanski. *Podręcznik historii wojskowości powszechnej. Rzym i Bizancjum*. Przełożył Stanisław Płoski. Warszawa 1931. *Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1934, t. VII, z. 1, s. 151–154.
- Zmigryder-Konopka Z., Stanisław Kara, mjr. Szt. Gen.: *Podręcznik Historji Wojskowości Powszechnej. Grecja i Macedonja*. Warszawa 1928. *Wojskowy Instytut Naukowo-Wydawniczy*, stron VI + 89, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1929, t. I, z. 2, s. 307–311.
- Zmigryder-Konopka Z., Stefan Przeworski. *Wóz wojenny u Hetytów i Achajów*. (Pamiętnik II-go Zjazdu Geografów i Etnografów Słowiańskich w Polsce. Kraków 1930, tom II. str. 123–127), „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1930, t. III, z. 1–2, s. 316–317.
- Zmigryder-Konopka Z., *Studja nad historją ustroju rzymskiego*, t. I, Warszawa 1938.
- Zmigryder-Konopka Z., *Ustrój starożytnego Rzymu* (*Encyklopedia Wojskowa*, cz. 65), Warszawa 1938.

#### OPRACOWANIA

- Andreski S., *Military Organization and Society*, Berkeley–Los Angeles 1968.
- Axer J., *Polska w „Quo vadis” – uwagi na koniec wieku*, [w:] *Z Rzymu do Rzymu*, red. J. Axer, Warszawa 2002, s. 141–150.
- Bengtson H., *Einführung in die Alte Geschichte*, München 1979.
- Bettalli M., *Un mondo di ferro. La guerra nell'Antichità*, Bari–Roma 2019.
- Biezuńska-Malowist I., *Zdzisław Zmigryder-Konopka (1897–1939)*, [w:] *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, red. A. Gieysztor, J. Maternicki, H. Samsonowicz, Warszawa 1986, s. 359–374.
- Biliński P., *Relacje Mariana Kukiela z Wacławem Tokarzem w świetle ich korespondencji*, [w:] *Historia – Wojsko – Polityka. Marian Kukiel (1885–1973) i jego dzieło*, red. T. Siewierski, Z. Zielonka, Warszawa 2019, s. 206–216.
- Biliński P., *Wacław Tokarz 1873–1937. Historyk walk o niepodległość*, Kraków 2018.
- Black J., *Rethinking Military History*, London–New York 2004.
- Cekalska M., *Początki „Przeglądu Historyczno-Wojskowego” (1929–1939)*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2019, t. XX, nr 4, s. 11–43.
- Christ K., *Von Gibbon zu Rostovtzeff. Leben und Werk führender Althistoriker der Neuzeit*, Darmstadt 1972.
- Craig G.A., *Delbrück: The Military Historian*, [w:] *Makers of Modern Strategy from Machiavelli to the Nuclear Age*, ed. P. Paret, Princeton 1986, s. 326–353.
- Creveld van M., *The Culture of War*, New York 2008.
- Czech-Jeziarska B.A., *Nauczanie prawa rzymskiego w Polsce w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Lublin 2011.
- Faszczka M.N., *Cztery drogi, jeden cel. „Nowa historia wojskowości” i formy jej propagowania*, [w:] *Narracje historyczne we współczesnym świecie*, red. K. Garczewski, A. Garczewska, Bydgoszcz 2021, s. 280–300.

- Faszczka M.N., *Narodziny „polskiej szkoły” historii militarnej a wojskowość antyczna. W poszukiwaniu tożsamości badawczej (część 1)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2022, R. XXI, nr 2, s. 217–249.
- Faszczka M.N., „*The face of battle*” ponad 40 lat później, czyli kilka uwag na marginesie wydania polskiego przekładu dzieła Johna Keegana, „Klio” 2020, t. LIII, nr 2, s. 259–273.
- Garlan Y., *War in the Ancient World: A Social History*, transl. J. Lloyd, London 1975.
- Gieysztor A., *O Izie Bieżuńskiej sprzed lat sześćdziesięciu i pięćdziesięciu*, „Przegląd Historyczny” 1996, t. LXXXVII, z. 2, s. 155–158.
- Gillmeister A., *Między historiografią a historiozofią. Tadeusza Zielińskiego wizja religii rzymskiej*, Kraków 2015.
- Hansen M.H., *Polis. Wprowadzenie do dziejów greckiego miasta-państwa w starożytności*, przekł. A. Kulesza, R. Kulesza, Warszawa 2011.
- [Herbst S.], *Historia wojskowa*, [w:] *Mała encyklopedia wojskowa*, t. I (A–J), red. M. Odlewany, Warszawa 1967, s. 511.
- Herbst S., *Historia wojskowa: treść, dzieje, metodyka, metodologia*, [w:] S. Herbst, *Potrzeba historii czyli o polskim stylu życia. Wybór pism*, t. II, red. A. Zahorski et al., Warszawa 1978, s. 23–36.
- Herbst S., *[Historia wojskowa a działalność praktyczną]*, [w:] S. Herbst, *Potrzeba historii czyli o polskim stylu życia. Wybór pism*, t. II, red. A. Zahorski et al., Warszawa 1978, s. 37–44.
- Herbst S., *Wacław Tokarz 1873–1937*, [w:] *Monumenta Universitatis Varsoviensis 1816–2016. Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego 1915–1945. M–Ż*, red. P. Salwa, A.K. Wróblewski, Warszawa 2016, s. 309–315.
- Howard M., *Wojna w dziejach Europy*, przekł. T. Rybowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.
- Jedynak S., *Etyka Władysława Witwickiego*, „Przegląd Humanistyczny” 1988, R. XXXII, nr 7, s. 35–41.
- Keegan J., *A History of Warfare*, New York 1993.
- Keegan J., *The Face of Battle: A Study of Agincourt, Waterloo and the Somme*, London 1976.
- Komorowski K., *O przedmiocie historii wojskowości*, [w:] *Wojsko, wojskowość miasta. Studia poświęcone Prof. Stanisławowi Herbstowi w stulecie urodzin*, red. K. Bobiatyński, P. Gawron, M. Nagielski, Zabrze 2009, s. 45–52.
- Korus K., *Dla Polski – życie i działalność Kazimierza Morawskiego*, [w:] *Kazimierz Morawski (1852–1925). W służbie nauki i narodu*, red. R.M. Zawadzki, S. Stabryła, Kraków 2008, s. 9–17.
- Krajewski R., *O kwalifikacjach historyka wojskowego*, [w:] *Materiały z konferencji naukowej historyków wojskowych w Poznaniu poświęconej problematyce metodologicznej w rozwoju polskiej historiografii wojskowej*, red. C. Łuczak, Poznań 1966, s. 70–76.
- Krwawicz M., *Rozwój badań nad historią wojskową w Polsce Ludowej*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1977, R. XXII, nr 4, s. 745–770.
- Lendon J.E., *Soldiers & Ghosts: A History of Battle in Classical Antiquity*, New Haven–London 2005.

- Lengauer W., *Tadeusz Walek-Czernecki 1889–1949*, [w:] *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w Uniwersytecie Warszawskim po I wojnie światowej*, red. I. Biezuńska-Małowist, Warszawa 1991, s. 124–142.
- Loreto L., *Per la storia militare del mondo antico. Prospettive retrospettive*, Napoli 2006.
- Majewski W., *Historia wojskowa w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego*, „Przegląd Historyczny” 1980, t. LXXI, z. 4, s. 673–703.
- Majewski W., *Jaka historia wojskowa jest nam potrzebna?*, [w:] *Szefowie ośrodków naukowo-badawczych wojskowej służby historycznej 1921–2002. Materiały z konferencji naukowej*, Warszawa, 29 listopada 2002 r., red. Z. Moszumański, Warszawa 2003, s. 47–70.
- Majewski W., *Praktyczna użyteczność historii wojskowej*, [w:] *IV Ogólnopolskie Forum Historyków Wojskowych*, Koszalin, 16 XII 1998 r., red. B. Polak, Koszalin 1999, s. 13–26.
- Maroń J., *O osobliwościach polskiej historii wojskowości*, Wrocław 2013.
- Miśkiewicz B., *Polska historiografia wojskowa. Próba analizy i syntezy*, Poznań 1996.
- Miśkiewicz B., *Profesor Andrzej Feliks Grabski o metodologii historii wojskowej*, „Studia z Dziejów Polskiej Historiografii Wojskowej” 2009, t. XI, s. 19–26.
- Miśkiewicz B., *Wprowadzenie do badań historycznowojskowych*, Poznań 2001.
- Miśkiewicz B., *Z problematyki warsztatu badawczego historyka wojskowego*, [w:] B. Miśkiewicz, *Szkice z dziejów wojskowości*, Warszawa–Poznań 1991, s. 54–66.
- Morawski K., *O Kazimierzu Morawskim. Ze wspomnień syna i kronik rodzinnych*, Kraków 1973.
- Näf B., *Eduard Meyers Geschichtstheorie. Entwicklung und zeitgenössische Reaktionen*, [w:] *Eduard Meyer. Leben und Leistung eines Universalhistorikers*, Hrsg. W.M. Calder III, A. Demandt, Leiden 1990, s. 285–310.
- Nowak T.M., *Z dziejów organizacji badań nad historią wojskową w Polsce Ludowej*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1988, t. XXX, s. 19–41.
- Pajewski J., *Uwagi o ocenie polskiej historiografii wojskowej*, [w:] *Materiały z konferencji naukowej historyków wojskowych w Poznaniu poświęconej problematyce metodologicznej w rozwoju polskiej historiografii wojskowej*, red. C. Łuczak, Poznań 1966, s. 88–91.
- Paret P., *Hans Delbrück on Military Critics and Military Historians*, „Military Affairs” 1966, vol. XXX, no. 3, s. 148–152.
- Polański T., *Rzym i narody na tle badań naukowych i doświadczeń historycznych ostatniego stulecia*, [w:] *Kazimierz Morawski (1852–1925). W służbie nauki i narodu*, red. R.M. Zawadzki, S. Stabryła, Kraków 2008, s. 39–50.
- Razin E., *Historia sztuki wojennej*, t. I (*Sztuka wojenna okresu niewolniczego*), przekł. I. Bukowski, Warszawa 1958.
- Siewierski T., *Warszawscy uczniowie Wacława Tokarza*, [w:] *Wacław Tokarz (1873–1937). Z Legionów Polskich na Uniwersytet Warszawski*, red. T.P. Rutkowski, T. Siewierski, Warszawa 2017, s. 213–229.

- Sikorski J., *Zarys historii wojskowości powszechnej do końca wieku XIX*, Warszawa 1975.
- Sprawski S., *Ludwika Piotrowicza badania nad historią starożytną*, [w:] *Krakowskie środowisko historyczne XVI–XX w. Ludzie – idee – dzieła*, red. T. Gąsowski, J. Smołucka, Kraków 2018, s. 225–248.
- Woleński J., *Władysław Witwicki jako filozof nauki*, „*Filozofia Nauki*” 1989, R. VII, nr 3–4, s. 145–151.
- Zuziak J., *General Marian Kukiel 1885–1973. Żołnierz, historyk, polityk*, Pruszków 1997.
- Żukowski P.M., *Uniwersyteckie kariery Mariana Kukiela w II Rzeczypospolitej*, [w:] *Historia – Wojsko – Polityka. Marian Kukiel (1885–1973) i jego dzieło*, red. T. Siewierski, Z. Zielonka, Warszawa 2019, s. 106–158.
- 

#### NOTKA O AUTORZE

**Dr Michał Norbert Faszczka** – adiunkt w Instytucie Historii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

**Zainteresowania naukowe:** republika rzymska, wojskowość rzymska, rzymskie prawo publiczne, społeczności zachodniego *Barbaricum*, recepcja antycznych koncepcji politycznych i militarnych, dzieje historiografii.



michal.faszczka@us.edu.pl






<https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.01.07>

VOLODYMYR KOMAR

PRZYKARPACKI UNIWERSYTET NARODOWY IM. WASYLA STEFANYKA, IWANO-FRANKIWSK /


VASYL STEFANYK PRECARPATHIAN NATIONAL UNIVERSITY, IVANO-FRANKIVSK

 <https://orcid.org/0000-0002-5475-5084>

ADAM SZYMANOWICZ

AKADEMIA WOJSK LĄDOWYCH IM. GEN. TADEUSZA KOŚCIUSZKI WE WROCŁAWIU /

GENERAL TADEUSZ KOŚCIUSZKO MILITARY UNIVERSITY OF LAND FORCES IN WROCLAW

 <https://orcid.org/0000-0002-3997-5417>

## Free Cossacks and the Second Polish Republic

STRESZCZENIE

### Wolne Kozactwo i II Rzeczpospolita

Poczawszy od XVI w. Kozacy byli jednym z narzędzi ekspansji Imperium Rosyjskiego. Służyli również do tłumienia antyrosyjskich i antycarskich powstań oraz buntów. Jeszcze w trakcie wojny domowej w Rosji Kozacy byli przez bolszewików poddawani represjom, a często i eksterminacji. Po zakończonej wojnie rozpoczął się proces rozkozaczania społeczności kozackiej i likwidacji jej odrębności. Nic zatem dziwnego, że Kozacy szukali sojuszników, w tym również w nowo odrodzonej Rzeczypospolitej. W latach 1919–1920 do Warszawy przyjeżdżali przedstawiciele wojsk kozackich w celu nawiązania współpracy wojskowej przeciwko Armii Czerwonej. W trakcie wojny polsko-bolszewickiej u boku Wojska Polskiego walczyło około 6000–7000 Kozaków. Po zakończonej wojnie tysiące Kozaków pozostały na emigracji w Polsce. Inne większe ich skupiska znajdowały się we Francji, w Niemczech, Jugosławii, a także w Czechosłowacji. Jednym z najaktywniejszych działaczy kozackich był Ignat Biłyj. Dzięki jego zabiegom władze polskie udzieliły wsparcia finansowego kozackiej akcji niepodległościowej, która uzyskała większą przychylność po dojściu do władzy marszałka Józefa Piłsudskiego. W 1927 r. w stolicy Czechosłowacji – Pradze powstał Komitet Wolnego Kozactwa złożony z Kozaków dońskich i kubańskich. Organizacja ta miała swym zasięgiem objąć



możliwie najszerszej emigrację kozacką rozszaną w różnych państwach Europy, a nawet poza nią, w celu zjednoczenia jej do walki przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Pomoc udzielana tej emigracji była jednym z elementów akcji prometejskiej zainicjowanej przez Józefa Piłsudskiego. Patronat nad akcją prometejską objął Oddział II Sztabu Generalnego / Głównego Wojska Polskiego (czyli organ wywiadu i kontrwywiadu wojskowego II Rzeczypospolitej), przy współpracy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i innymi instytucjami.

**Słowa kluczowe:** Polska 1918–1939, ZSRR, Kozacy, wywiad wojskowy (Polska), prometeizm

#### ABSTRACT

**I**n the 19<sup>th</sup> and early 20<sup>th</sup> centuries, the Cossacks were used to suppress anti-Russian and anti-tsarist uprisings and revolts. However, during the Civil War in Russia, the Cossacks were subjected to repression and often extermination by the Bolsheviks. After the end of the war, the process of decossackization and elimination of the Cossack separateness began. It is therefore not surprising that the Cossacks sought allies, also in the newly reborn Republic of Poland. In the years 1919–1920, Cossack army representatives came to Warsaw in order to establish military cooperation against the Red Army. About 6–7 thousand Cossacks fought in the Polish-Soviet War. After the end of the war, thousands of Cossacks remained in exile in Poland. Other major clusters of Cossacks were found in France, Germany, Yugoslavia and Czechoslovakia. One of the most prominent Cossack activists was Ignat Bilyi. Thanks to his efforts, the Polish authorities gave financial support to the Cossack independence campaign, which gained more favour after the coming to power of Marshal Józef Piłsudski. In 1927, in Prague, the capital of Czechoslovakia, the Free Cossacks Committee was established, consisting of Kuban and Don Cossacks. This organization was meant to cover as widely as possible the Cossack emigration scattered across Europe and even beyond, in order to unite it in the fight against the Soviet Union. The help given to this emigration was one of the elements of the Promethean action initiated by Józef Piłsudski. The Promethean campaign was held under the patronage of the Second Department of Polish General Staff (i.e. the body of military intelligence and counterintelligence of the Second Polish Republic) in cooperation with the Ministry of Foreign Affairs and other institutions.

**Keywords:** Poland 1918–1939, USSR, Cossacks, military intelligence (Poland), Prometheism

#### Introduction

**A**S Tsar's subjects, Cossacks were used for the expansion of the Russian Empire from 16<sup>th</sup> century onwards. Russian authorities gradually reduced their autonomy while adapting their organization to their own military needs.

Cossack elders were given officer ranks and Russian nobility titles. In the 19<sup>th</sup> and early 20<sup>th</sup> centuries, Cossacks were regarded as a mainstay of tsarist rule and assigned to suppress uprisings and independence movements. During the Russian Civil War, a significant number of them sided with the Whites.

Bolshevik authorities fought the Cossacks almost from the moment the new government was formed. As early as December 1917, the Council of People's Commissars abolished compulsory military service for Cossacks' and the associated tours of duty and drills. The uniforms and military equipment in their possession were transferred to the state. This primarily harmed the Cossack tradition<sup>1</sup>. Later, the Bolshevik authorities also undertook to create a split among them by, among other things, calling on "working Cossacks" to disobey "officers, landowners and the rich".

From the beginning of Soviet rule, Cossack territories were subjected to so-called "de-Cossackization", which involved the extermination of the Cossacks as a social group. Men were often shot, while women, children and the elderly were deported. Lenin was fond of comparing the crackdown on Cossacks to events in the Vendée during the French Revolution<sup>2</sup>.

Cossack emigration started in late 1919. The first political emigrants were ten members of the Kuban Regional Council, sent to Constantinople by the leadership of the Volunteer Army. Later, wounded and sick Cossacks were transported abroad, particularly to Serbia and Bulgaria. In November 1920, after the Bolsheviks captured Crimea, the Volunteer Army and the Cossacks that comprised it were evacuated to Turkey. However, many of them did not manage to leave and were captured by the Bolsheviks. Forced to join the Bolshevik army and fight on the Polish or Crimean fronts, they hoped to part with the Bolsheviks at the first opportunity<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> *Obraszczeniye Sowieta narodnykh komissarov ot 12 diekabria 1917 goda "Ob otmienie obiazatelnoy wojskoj powinnosti i ob ustanowlenii połnoj swobody pieriedwiżeniya kazakow"*, Muzeum istorii rossijskich rieforn im. P.A. Stołypina, "Voennye zakony 1917–1922" 2012, <http://museumreforms.ru/content/voennye-zakony-1917-1922> (accessed: 12 II 2023).

<sup>2</sup> S. Courtois, N. Werth, J.L. Panné *et al.*, *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, Warszawa 1999, pp. 29–30.

<sup>3</sup> Ruch wolno-kozacki. Krótki zarys historyczno-informacyjny Ekspozytury nr 2 Oddziału II Sztabu Głównego, 1939, Archiwum Akt Nowych w Warszawie (Central Archives of Modern Records in Warsaw), Ministerstwo Spraw Zagranicznych / Ministry of Foreign Affairs, ref. 5322, sheet 304.

### Cooperation with Cossacks during the Polish-Bolshevik war

It is therefore not surprising that the Cossacks were looking for allies. In June 1919, a delegate of the Don Army – General Alexander Cherachukin – came to Poland with a proposal for military cooperation against the Red Army, as well as with a request for supplies and armaments, and the release of Cossacks in Polish captivity in order to form volunteer formations. This mission is said to have been favorably received by the Polish side, although it failed achieve its intended goals<sup>4</sup>.

A year later – in June 1920 – the Kuban government sent a special mission to Warsaw to discuss coordinating a joint struggle against Soviet Russia. The purpose was not only to hold talks with the Polish government, but also with the Ukrainian government, in Poland at the time, also at war with the Bolsheviks. The mission consisted of Ignat Bilyi, Ivan Ivasyuk and Pavlo Sulatitsky<sup>5</sup>.

The mission was received by the foreign minister<sup>6</sup> and its chairman, Bilyi, by Józef Piłsudski. However, it did failed to accomplish the set goals, as the war quickly ended<sup>7</sup>. Nevertheless, Cossack troops fighting on the Polish side in 1920 were formed while it lasted.

In 1920, after the Bolsheviks captured the Cossack territories of Don and Kuban, a significant number of Cossacks were enlisted in the Red Army. Some joined their former enemy voluntarily in the hope of saving their families from repression, while others were conscripted under duress. Many served in Semyon Budyonny's

<sup>4</sup> S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971, p. 183.

<sup>5</sup> *Tezy dopowidi Holowy Ukrajinskoji dyplomatycznoji misiji na Kawkazi I. Kraszkovskoho "Ukrajina, Kavkaz, musulmanstvo"*, Tarniv, 20 sichnia 1921, Centralnyy derzhavnyy archiv vyshych orhaniv władzy ta upravlinnia Ukrainy, Kyiv (Central State Archive of Higher Authorities and Government of Ukraine in Kyiv) [hereinafter: CDAWOU], f. 1429, op. 2, spr. 108, ark. 1.

<sup>6</sup> It could have been Stanisław Patek – head of the Ministry of Foreign Affairs until June 9, 1920 – or Eustachy Sapieha – from June 20.

<sup>7</sup> *Zarys historyczny powstania ruchu wolno-kozackiego* – oprac. majora Jerzego Krzymowskiego z 29 I 1937 r., Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie (Central Military Archives of the Military Historical Office in Warsaw) [hereinafter: CAW WBH], Oddział II Sztabu Głównego / Generalnego Wojska Polskiego (Branch II of the General Staff / General Headquarters of the Polish Army) [hereinafter: O II], ref. I 303.04.5474; V.L. Komar, *Kozatska emihratsiya v politytsi prometyizmu Polshctchi (1919–1939 rr.)*, "Hileya: naukowy visnyk" 2011, no. 5(47), p. 57.

famous Horse Army dispatched to the Polish front in April 1920. However, Bolshevik ideology remained foreign to most Cossacks. Cases of them crossing over to the Polish side were therefore not uncommon<sup>8</sup>; this even applied to entire units<sup>9</sup>.

On May 31, 1920, near Bila Tserkva, part of the Cossack division that was part of Budyonny's cavalry, headed by yesaul Alexandr Salnikov, defected to the Polish side. At the beginning of June, these soldiers, approximately 800 Cossacks, formed the Don Brigade<sup>10</sup>.

The commander of another Cossack unit fighting on the Polish side was yesaul Vadim S. Yakovlev<sup>11</sup>. This brigade consisted of Cossacks from General Alexander Bredov's corps interned in Poland in March 1920<sup>12</sup>, Cossacks residing in Poland, and Bolshevik prisoners of war. By July 21 it managed to assemble 1180 Cossacks. Yakovlev's brigade consisted of two regiments: the Don one and the Terek one.

As of October 20, as a result of the efforts of its commander, V.S. Yakovlev's brigade submitted to army command of the Ukrainian People's Republic (UPR)<sup>13</sup> and appeared in official documents under the name: yesaul Yakovlev's Free Cossack Division.

<sup>8</sup> M. Kożemiakin, *Kazaczji czasti w Sowietko-Polskiej wojnie*, "Samizdat", [http://samlib.ru/m/mihail\\_kozhemjakin/belokazaki.shtml](http://samlib.ru/m/mihail_kozhemjakin/belokazaki.shtml) (accessed: 12 II 2023); *Relacja esaula Jakowlewa pt. Położenie Kozaków podczas bytności bolszewików w okresie od 24 do 28 V 1920 r.*, Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce (Józef Piłsudski Institute of America) [hereinafter: IJPA], Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza / Adjutant General's Office of the Commander-in-Chief [hereinafter: AGNW], ref. 701/2/25, sheets 147–151.

<sup>9</sup> From May to September, the following Cossack units, among others, went over to the Polish side: the 3<sup>rd</sup> Brigade of Don Cossacks, the 59<sup>th</sup> Orenburg Cossack Regiment, the 1<sup>st</sup> Kuban Cossack Regiment, the Trotsky Regiment, the 22<sup>nd</sup> Ural Cossack Regiment (Accurata zapiska o priniatii kazakov na polskuju służbu, avgust 1921 g., Rossiyskiy gosudarstvennyy voyennyi arkhiv, Moscow [Russian State Military Archive in Moscow], f. 461/k, op. 1, d. 141, l. 7).

<sup>10</sup> Z. Karpus, *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919–1920*, Toruń 1999, p. 142; Informacja na temat nastrojów wśród oficerów i żołnierzy Brygady Kozaków Dońskich wraz z sugestią by dowództwo dokonało podziału jednostki na mniejsze części i przydzieliło je do pułków polskich z 1 IX 1920 r., IJPA, AGNW, ref. 701/2/28, sheet 37.

<sup>11</sup> J. Gdański, *Kozacy, Rosjanie i Ukraińcy po stronie polskiej w wojnie 1920 r.*, "Inne Oblicza Historii" 2011, <http://ioh.pl/artykuly/pokaz/kozacy-rosjanie-i-ukraicy-po-stronie-polskiej-w-wojnie--r,1044/> (accessed: 12 II 2023).

<sup>12</sup> This corps was part of the Volunteer Army.

<sup>13</sup> In late September and early October Yakovlev corresponded on this subject with representatives of the Ukrainian Military Mission in Poland (Informacya

Only these two Cossack formations fought independently. However, in the second half of 1920, there were also other Cossack units and subdivisions on Polish territory, which were part of the army of General Stanisław Bułak-Bałachowicz, the 3<sup>rd</sup> Russian Army and the UPR army. In total, there were about 6,000–7,000 Cossacks in various formations on the Polish side in 1920<sup>14</sup>. These formations were not affiliated with the Cossack government, and consisted largely of a non-Cossacks. Cossacks, according to Polish documents, were often considered persons of “dubious moral reputation”.

After the armistice in October, the Don Brigade, like other national formations fighting on the Polish side, lost its status as an ally of Poland and had to leave the country. The command intended to join General Wrangel’s army, however, the plan failed. A. Salnikov’s Cossacks returned to Poland, where they were interned<sup>15</sup>.

In 1917–1920, the Don, Kuban and Terek Cossacks formed their own governments and fought battles against the Bolsheviks, but no military and political collaboration was undertaken with the Polish government, even though the Cossacks made efforts to initiate such alliance<sup>16</sup>. To this end, as already mentioned, in June 1919 the delegate of the Don Army – Gen. A. Cheryachukin – arrived in Warsaw, but his three-month stay failed to yield any concrete results. Admittedly, he was met with goodwill, but the Poles at that time associated the Cossack question primarily with the UPR government, whom they saw their main partner in any negotiations. The following year, a delegation of the Kuban government, also mentioned above, visited Poland<sup>17</sup>.

---

naprawlena do predstawnykiw Ukrajinśkoji Wijskoweji Misiji Informaciya naprawlena do predstawnykiw Ukrajinśkoji Wijskoweji Misiji, IJPA, Ukrainśka Misja Wojskowa w Polsce / Ukrainian Military Mission in Poland, ref. 701/7/1, k. 247; Informaciya naprawlena do Szefa Samostijnoji Kozackojoj Bryhady Esaula Jakowłewa, *ibidem*, k. 251).

<sup>14</sup> J. Gdański, *op. cit.*, pp. 152–154.

<sup>15</sup> Z. Karpus, *Wschodni sojusznicy Polski...*, pp. 145–146. For a broader discussion of Cossack troops, also *idem*, *Oddziały kozackie formowane w Polsce (czerwiec–listopad 1920 r.) i ich udział w wojnie polsko-sowieckiej*, [in:] *Kawaleria przeciwników i sojuszników Wojska Polskiego w latach 1918–1921*, ed. A. Smoliński, Toruń 2003, pp. 211–238.

<sup>16</sup> I. Bilyi, *Kozacy i zagadnienie kozackie*, “Wschód-Orient. Kwartalnik poświęcony sprawom Wschodu”, X 1932 – V 1933, vol. IV, nr 1–2(9–10), p. 20.

<sup>17</sup> S. Mikulicz, *op. cit.*, s. 183; Informacja naprawlena do Szefa Samostijnoji Kozackojoj Bryhady Esaula Jakowłewa 2002, no. 4, <http://vivovoco.astronet.ru/VV/JOURNAL/NEWHIST/POLAND.HTM> (accessed: 12 II 2023).

## Rise of the Free Cossacks

Józef Piłsudski and his entourage considered the Cossack issue to be quite important for Poland; they believed that through Polish-Cossack relations it was possible to effectively “blackmail certain possible Ukrainian initiatives”, and moreover, in order to win in southern Russia the support of the Cossacks was essential. The Polish Army Command also considered the territories of Kuban, the Don and Southern Ural as the primary territories for the formation of the Red Army cavalry<sup>18</sup>.

In the spring of 1921, a delegation of the Don Military Circle arrived in Warsaw, led by the deputy chairman of the Circle – Colonel Mikhail Gnilorybov. At that time I. Bilyi and M. Gnilorybov were looking for aid and allies in order to develop the Cossack independence campaign<sup>19</sup>. On August 7, 1921, the first issue of the weekly “Voice of the Cossacks” came out in Warsaw<sup>20</sup>. It was published in a small circulation and distributed to Cossacks interned in Poland after the end of hostilities with the Bolsheviks. The weekly’s mission was “to unite forces in the fight against the communists and Wrangel’s men”<sup>21</sup>. A. Prokhorov<sup>22</sup> became the magazine’s editor-in-chief. The contributors included I. Bilyi, M. Gnilorybov and yesaul Mikhail Frolov<sup>23</sup>. The weekly was financed by “number two”<sup>24</sup>, and probably also by Boris Savnikov. It promoted the idea of a separate Cossack state (called “Cossackia”). In addition to articles on political issues, it printed literary works by Cossack authors. The last issue came out on May 7, 1922. The magazine was said to have been discontinued [mainly?] because of the Polish authorities’ desire to improve Polish-Soviet relations and the cessation

<sup>18</sup> Zarys wojskowej polityki zagranicznej – oprac. Oddziału II, [no date], CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5741, sheet 14.

<sup>19</sup> Zarys historyczny powstania ruchu wolno-kozackiego – oprac. majora J. Krzymowskiego z 29 I 1937 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5474, sheet 179.

<sup>20</sup> V. Gubarev, *Entsyklopediya czatchestva*, Moscow 2007, p. 101.

<sup>21</sup> Zarys historyczny powstania ruchu wolno-kozackiego – oprac. majora J. Krzymowskiego z 29 I 1937 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5474, sheet 179.

<sup>22</sup> The full name could not be determined.

<sup>23</sup> I.A. Yelkin, *Russkaya emigrantskaya priessa v Polshe v 20–30-ye gody XX vyeka*, “Visnik Kharkivs’kogo natsyonalnogo universytetu im. V.N. Karazina. Sier: Istorija” 2007, no. 762, p. 155.

<sup>24</sup> Colloquial popular name for Branch II of the General Staff / General Headquarters of the Polish Army – that is, the organ of Polish military intelligence and counterintelligence.

of Polish funding for it<sup>25</sup>. According to Polish military sources, other reasons for its closing included the departure of M. Gnilorybov and B. Savnikov from Warsaw in the spring of 1922, as well as a change in the magazine's orientation.

In the fall of 1922, I. Bilyi, aided by Senator Stanislaw Siedlecki<sup>26</sup> and writer Andrzej Strug, tried to establish an understanding with the Head of State in hopes that Poland would provide assistance to the Cossack independence campaign. Marshal Piłsudski replied that if he remained in power, he would provide such assistance. In view of Piłsudski's departure for Sulejówek, however, this matter was postponed for several years<sup>27</sup>.

At that time, the Cossack emigration was organizing in Paris, where representatives of the former Cossack republics settled, primarily the Don and Kuban, but also the Kalmyk republics, under the leadership of Shamba Balinov<sup>28</sup>.

More than a year after the May coup and Piłsudski's return to power – in the summer of 1927, I. Bilyi again made efforts to get the Polish government to provide assistance to the Cossack independence campaign – this time through Andrzej Liwicki<sup>29</sup>. The response of the Polish authorities was positive. As a result, I. Bilyi and Col. Mikhail Frolov traveled to Warsaw for talks on financing the organization of the Cossack independence movement. Thanks to their initiative, on December 10, 1927, the first issue of the weekly "Free Cossacks" came out<sup>30</sup>. Its actual editor was I. Bilyi<sup>31</sup>. The editorial of the first issue of "Free Cossacks"

<sup>25</sup> A.I. Skrylov, G.V. Gubariev, *Kazachiy slovar'-spravocznik*, Klivlend 1966–1970, p. 124; I. Bilyi, *Rossiyskoye zarubezhye vo Frantsii, 1919–2000: Biograficheskiy slovar'*, eds L. Mnuchin, M. Avril, V. Loskoy, vol. I, Moscow 2008, p. 25.

<sup>26</sup> One of Poland's leading Promethean activists.

<sup>27</sup> *Zarys historyczny powstania ruchu wolno-kozackiego* – oprac. majora J. Krzymowskiego z 29 I 1937 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5474.

<sup>28</sup> W. Komar, *op. cit.*, p. 3; Notatka o pracy Władysława Pelca jako Attaché Ambasady RP w Paryżu, 1937–1944, Biblioteka Polska w Paryżu (Polish Library in Paris) [hereinafter: BPP], Akta Władysława Pelca / Władysław Pelc file, ref. 1, sheet 2.

<sup>29</sup> Former head of the UPR Foreign Ministry.

<sup>30</sup> The actual founder of the weekly was said to be M. Frolov, who "through contacts and hard work" obtained the funds to publish it. Before his death, he handed over the funds he obtained to Bilyi. Until 1934, the magazine was published in Prague, and later, until 1939, in Paris, where the organization's leadership emigrated.

<sup>31</sup> Although initially the weekly formally had, for courtesy reasons, two editors – "A Don one" and "a Kuban one".



addressed the martyrdom of the Cossacks at that time. It stated that almost eight years of ruthless occupation of “our lands by the Red Moscow victors [have already passed]. Eight years of organized looting, economic devastation, de-Cossackization, merciless executions”. A statement was also made that the main reason for the Cossacks’ failures was their lack of preparation for the coming events, thus it is important to develop a detailed program of organizational work. The liberation of the Don and Kuban territories from the Soviet rule, followed by the convening of a joint Legislative Assembly – as the supreme authority – was considered a primary goal. Another important issue addressed in the editorial was the resolution of the peasant question in the Don region and the problem of “*inogorodnie*”<sup>32</sup> in the Kuban region, in order to “ensure internal peace, strengthen statehood and economic development”, as well as to clarify the rights and obligations of all citizens living in the above-mentioned Cossack territories before the outbreak of war. Establishment of basic principles for the equal national and cultural development of the Don and Kuban regions, as well as the restoration of private property in place of everything that was nationalized and socialized in the Bolshevik period were considered further program points<sup>33</sup>. The biweekly “Free Cossacks” was published in Russian, although some materials were also printed in French, English, Ukrainian, Polish and English<sup>34</sup>.

On the initiative of I. Bilyi and M. Frolov in the capital of Czechoslovakia, Prague, the first Committee of Free Cossacks was also organized, consisting of the Don and Kuban Cossacks<sup>35</sup>. From the onset it was meant to operate as a federation consisting of individual Cossack organizations<sup>36</sup>. The purpose of its formation was to spread the Free Cossack movement and the idea of

---

<sup>32</sup> *Inogorodnie* (*innogorodniye*) – this was the name given to peasants living in Cossack regions before 1917 who did not belong to the Cossack state.

<sup>33</sup> *Volnoe kazachestvo*, “Wolnoje kazaczestwo – Wilne Kozactwo”, 10 XII 1927, pp. 1–3.

<sup>34</sup> *Volnoe kazachestvo* [= *Vilne kozatstvo*], official website of Indiana University, <http://www.iucat.iu.edu/catalog/2154655> (accessed: 12 II 2023).

<sup>35</sup> It was comprised of the following Don Cossacks: Gen. T. Starykov, Gen. I. Bykadorov, P. Frolov, Viklanchev, Mikhail Kolesov and V. Glazkov, and Kuban Cossacks: I. Bilyi and S. Frolov.

<sup>36</sup> *Zarys historyczny powstania ruchu wolno-kozackiego* – oprac. majora J. Krzymowskiego z 29 I 1937 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5474.

the separateness of the Cossack state and nation in exile, and in the future, whenever an opportunity arose, to fight against both Soviet and monarchist Russia, and to win and organize an independent Cossack state – “Cossackia”. In order to create this state, it was necessary to unite the following districts of the Cossack army: the Don, Terek, Astrakhan, Ural and Kalmyk districts<sup>37</sup>.

The ideas presented by the “Free Cossacks” weekly met an intransigent opposition of Russian White Guard intellectuals, whose articles, critical of the Cossack organization, appeared in the Paris editions of *Posledniye novosti* (“Latest News”) and *Vozrozhdenie* (“Revival”). This is because they considered the Cossacks to be an integral part of the Russian nation. However, in the circles of the Russian emigration opinions on the Cossack issue were polarized<sup>38</sup>.

The intermediary between the leading activists of the Free Cossacks and Branch II at the time was an employee of the Polish Consulate in Prague, Tadeusz Lubaczewski, who also gave opinions on the Cossacks’ financial desiderata relating to organizational activities. He sent reports on Cossack affairs directly to the head of Branch II<sup>39</sup>.

After the Kalmyk Cossacks<sup>40</sup> and Terek Cossacks<sup>41</sup> joined, the Free Cossacks Committee consisted of four organizations that were friendly towards one another. As late as the summer of 1927, I. Bilyi invited the Kuban-Ukrainian group of Kuzma Bezkrovny<sup>42</sup> to join but they declined<sup>43</sup>. The common goal was to unite the Cossack territories along the following borders: in the north it was to be the line established during General Pyotr Krasnov’s atamanship over the Don army in 1918, in the east it would run along the Ural

<sup>37</sup> Organizacja “Wolnoje Kozaczestwo” – oprac. Oddziału II z IX 1935 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5474.

<sup>38</sup> W.Ł. Komar, *op. cit.*, p. 3.

<sup>39</sup> *Pismo pracownika konsulatu RP w Pradze, Tadeusza Lubaczewskiego, do szefa Oddziału II Sztabu Generalnego, płk. Tadeusza Schaetzla, w sprawie sytuacji wśród emigracji kozackiej nr 62/28 z 7 grudnia 1928 r.*, [in:] *II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego*, ed. P. Libera, Warszawa 2013, pp. 148–150.

<sup>40</sup> Over the course of 1928, at least two Kalmyks, Sh. Balinov and S.B. Balykov, joined the organization.

<sup>41</sup> At the beginning of 1929, the Terek organization (E. Prokopov, S. Medvedev, Filipchenkov) was established.

<sup>42</sup> Among its most important activists were Bezkrovnyy, Ivanis, Sulatitskiy.

<sup>43</sup> *Zarys historyczny powstania ruchu wolno-kozackiego* – oprac. majora J. Krzymowskiego z 29 I 1937 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5474.

River, in the south along the Terek River and the Black Sea, and in the west – the Don–Ukraine border, which was defined in 1918<sup>44</sup>.

Shortly after the Committee was established, as early as the spring of 1928, the first conflicts arose. They stemmed primarily from General Isaakiy Bykadorov dissatisfaction with his assigned role, as he had his sights set on the position of the Committee's chairman. The dispute was resolved in the summer of 1928, when General Terenty Starykov was elected chairman, General I. Bykadorov became head of the organizational branch, and General I. Bilyi became head of the press and propaganda branch.

In May 1929, the first convention of the Free Cossacks was held, where the union's delegates came to take stock of the result of the eighteen months of its activity. The organizational work was found to be insufficient. However, the Delegates' Assembly<sup>45</sup> recognized at the same time that the press and propaganda branch had done its job well. Besides, during the convention, the Terek group was formally admitted to the organization and a new Allied Committee of the Free Cossacks was elected<sup>46</sup>.

### **Free Cossacks in the first half of the 1930s**

However, already in the summer of the same year there was a split among the Free Cossacks, which divided into the Kuban organization and the organization of the Don, Terek and some of the Kalmyk Cossacks. The leader of the former group was I. Bilyi, while the latter was headed by General T. Starykov, who also presided over the newly formed Allied Council<sup>47</sup>. The dispute boiled down primarily to which group would take the leadership of the Free Cossack movement led jointly so far<sup>48</sup>.

<sup>44</sup> V.L. Komar, *Kontsepsiya prometeyzmu v politytsi Polshetchi (1921–1939 rr.)*, Ivano-Frankivsk 2011, p. 187.

<sup>45</sup> The composition of the Delegate Assembly was as follows: the Dons – Starykov, Bykadorov, Kundryukhov, Samsonov and Polyakov; the Kubans – Bilyi, Fedorov, Balabas, Berezhnyi and Tereshchenko; the Kalmyks – Balinov, Balykov; the Tereks – Prokopov, Medvedev and Filipchenkov.

<sup>46</sup> The committee was composed of the Dons – Starykov and Bykadorov; the Kubans – Bilyi and Balabas; on the part of the Tereks – Prokopov, and as a representative of the Kalmyks – Balinov.

<sup>47</sup> Rozłam w W[olnym] K[ozactwie] – oprac. Oddziału II, 6 XI 1933, CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5788, sheet 573.

<sup>48</sup> That is, the Dons and the Kubans.

Negotiations between the groups dragged on, without result, for over two months in late 1929 and early 1930. There was a temporary agreement reached between the leaders of the two factions – on February 24, 1930, T. Starykov and I. Bilyi signed an agreement stating that the settlement of the dispute was postponed to a special congress, which would be convened within six months. However, they could not agree on the issues to be raised at the convention. In addition, at that time T. Starykov created an additional institution – the Don Council. On August 25, 1930, the two parties announced the formal termination of the February 24 agreement and each continued to operate independently.

T. Starykov was removed from formal cooperation with the “Free Cossacks” weekly. On the other hand, on the initiative of I. Bilyi the Central Committee was formed, consisting mainly of people who had not participated in the previous dispute<sup>49</sup>. On December 26–29, 1930, the first meeting of the Central Committee was held, at which I. Bilyi delivered a detailed report on the previous activities of the Free Cossacks, as well as on its new initiative, which was approved. Also approved was a draft of the new program of the organization<sup>50</sup>. It was decided that in the future a closed, centralized and discipline-based organization should be formed, staffed by the active workers in the Free Cossack movement. Material matters were handed over to the chairman of the Central Committee – I. Bilyi.

The Central Committee also adopted a general program for its future work, which included learning about the relations within the Cossack lands and the territory of the USSR, compiling records of Cossack emigration, learning about Russian emigration and the international situation, and establishing contacts with representatives of other nations fighting for freedom. As regards the promotion of the Free Cossacks idea, it was decided, in addition to continuing the “Free Cossacks” weekly, to focus on publication of books, pamphlets and leaflets. I. Bilyi was appointed to represent the Free Cossacks “externally”. The presidium of the Central Committee was also elected, with I. Bilyi as chairman, V. Yeliseyev<sup>51</sup> and S. Balinov as his deputies, and K. Berezhnyi<sup>52</sup> as secretary.

---

<sup>49</sup> The Central Committee at the time included: Bilyi, Berezhnyi, Fesenko, Karpushkin, Balinov, Kudinov and Yeliseyev.

<sup>50</sup> It was published in issue 72 of “Free Cossacks”.

<sup>51</sup> The full first name could not be determined.

<sup>52</sup> The full first name could not be determined.

The presidium lasted in this composition until mid-1932. On July 5–6, 1932, another congress of the Central Committee (transformed into the Small Circle of the Free Cossacks) was held<sup>53</sup>. Its most important resolutions included the formation of a new Central Committee<sup>54</sup> and the drafting and submission to the future congress of the Free Cossacks (which would be called the Large Circle) of the Constitution of “Cossackia”<sup>55</sup>.

According to the new statute of the Committee, the head of the Free Cossack movement was the Central Committee of the Free Cossacks. Its powers included program-related and ideological matters, as well as any issues submitted for consideration by the organization’s chairman. The Central Committee consisted of at least three members and was convened by the chairman, and meetings could be held only if absolute majority of members under his chairmanship were present. The Committee’s resolutions, on the other hand, could be passed by a simple majority, and in the event of an even split vote, the chairman’s vote prevailed.

All meetings of the Committee were closed, and resolutions were published only on the authority of the chairman. Also, its activities were not subject to public disclosure. Committee members were bound to secrecy regarding its work under threat of exclusion. The permanent active executive body of the Central Committee was its chairman, who represented it externally and elected the Small Circle. Committee members were elected by the Small Circle from candidates presented by the chairman<sup>56</sup>.

Over time, more and more accusations of fraud and of “dictatorial inclinations” arose against I. Bilyi. He was also accused of being inaccessible, “looking down on his interlocutors and turning his back on them during conversations”<sup>57</sup>. Conflicts intensified. At one meeting of the Committee, Bilyi “was bruised and thrown out of the Hall”<sup>58</sup>.

<sup>53</sup> It was composed of I. Bilyi, A. Zukov, V. Karpushkin, I. Bezuglov, M. Minayev, V. Yeliseyev, B. Kundryukhov, P. Polyakov, V. Kurtin, S. Balyakov.

<sup>54</sup> It was formed by I. Bilyi, V. Yeliseyev, Sh. Balinov, V. Karpushkin and B. Kundryukhov.

<sup>55</sup> In an earlier version, the constitution of “Cossackia” was published in No. 96–99 of “Free Cossacks”.

<sup>56</sup> *Zarys historyczny powstania ruchu wolno-kozackiego* – oprac. majora J. Krzymowskiego z 29 I 1937 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5474.

<sup>57</sup> Konferencja z inż. Tułajewem Sergiuszem przeprowadzona przez Górskiego w Wilnie w dniu 23 VI 1934 r., *ibidem*.

<sup>58</sup> Krótka wzmianka na temat ośmioletniej pracy I. Bilego pod sztandarem “Wolnego Kozactwa” [most likely dated 1935], *ibidem*.

At the time, it was of no concern to the Polish side what organizational forms of work the Cossacks would adopt. Branch II sought above all to unify work in the Cossack section. It wanted to avoid supporting separately operating and clashing groups, which could further contribute to deepening internal disputes among them. “Number two” took a wait-and-see position towards those conflicts<sup>59</sup>.

As a result of the aforementioned conflicts, another split occurred in the Free Cossacks community in May 1933. According to Ivan Bezuglov, in order to clarify the situation, a meeting of board members was convened, which I. Bilyi was said to have turned it into a “private chat” without inviting V. Karpushkin, with whom he was conflicted<sup>60</sup>. However, the board decided to convene a Small Circle meeting, which I. Bilyi had been postponing, aware of the hostile attitude of the majority of members toward him. He tried to gain time and win their favor. In the end, however, he unlawfully dissolved the strongly opposed Small Circle. All the Cossacks opposed to Bilyi joined the members of the dissolved Circle and formed a strong group, in which a *stanitsa* in Slovakia and a *kuren* in Brno played a leading role. This group convened in Czechoslovakia and elected the District Board<sup>61</sup>. The opposition was headed by the chairman of the Kalmyk organization<sup>62</sup> – Shamba Balinov. The conflict was purely personal. The goal of the opposition was to remove I. Bilyi from his position as chairman of the Free Cossacks, as well as editor-in-chief of its periodical. In addition, S. Balinov explained that he represented the Kalmyks within the authorities of the organization; I. Bilyi disagreed, claiming that Balinov was acting there just as a Cossack – on behalf of all Cossacks, without

<sup>59</sup> Sprawy ukraińsko-kozackie. Protokół ze spotkania z Ukraińcami z 28 I 1930 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5389; *Notatka kpt. Edmunda Charaszkiwicza dla płk. Tadeusza Schaetzla z zebrania polsko-ukraińskiego w sprawie organizacji audycji radiowych ukraińskich i uregulowania stosunków polsko-ukraińskich z 28 stycznia 1930 r.*, 841/II.Inf./2/III, [in:] *II Rzeczpospolita wobec ruchu...*, pp. 156–157; *Pismo kpt. Edmunda Charaszkiwicza, szefa Ekspozytury 2 do mjr. Włodzimierza Dąbrowskiego, szefa placówki „Martin” w Paryżu w sprawie stanowiska wobec rozłamu w ruchu wolnokozackim*, no. 2023/33/24, Warszawa 11 grudnia 1933, [in:] *ibidem*, pp. 278–280.

<sup>60</sup> It probably refers to Viktor Karpushkin.

<sup>61</sup> Referat Bezugłowa na temat rozłamu w ruchu wolnokozackim, [no date], CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5474.

<sup>62</sup> The Kalmyk organization was called Khalmak Taugchuk Tük.

the right to represent the Kalmyk organization separately. The conflict caused a break in personal and organizational relations between the two politicians. The antagonism continued until 1938 and gradually grew stronger<sup>63</sup>. The Small Circle was filled with new members, and the magazine “Cossackia” was established<sup>64</sup>.

In 1929, Bureau No. 2 was established in Warsaw, within Branch II, to organize diversion, primarily political, in neighboring countries. One of its most important tasks was Promethean activity, and therefore also the affairs of the Free Cossack movement. The Bureau was headed by Capt. (from January 1, 1936 – Major) Edmund Charaszkiwicz<sup>65</sup>. In the second half of the 1930s, Bureau No. 2 continued its attempts to bring about unification in the Free Cossack movement<sup>66</sup>. In late May 1937, Major Charaszkiwicz met with one of the leaders of the Kalmyks – Shamba Balinov, who continued to blame I. Bilyi for the split in the Free Cossack movement. However, he did not rule out a return to the organization on the condition that the Kalmyks were guaranteed autonomous rights within its structure<sup>67</sup>.

This conflict was reported in October 1933 by, among others, the outpost “Martin”<sup>68</sup>. According to its head – Major Vladimir Dabrowsky, I. Bilyi made accusations against S. Balinov that the latter was “conducting some conspiracy” to make the Kalmyk organization independent, disobeying him as chairman of the Central

<sup>63</sup> Organizacja „Wolnoje Kozaczestwo” – oprac. Oddziału II z IX 1935 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5474; W.L. Komar, *Kozačka emihracija...*, p. 5; *Pismo kpt. Edmunda Charaszkiwicza, szefa Ekspozytury 2, do mjr. Włodzimierza Dąbrowskiego, szefa placówki „Martin” w Paryżu, w sprawie stanowiska wobec rozłamu w ruchu wolnokozackim, Warszawa 11 XII 1933 r.*, no. 2023/33/24, [in:] *II Rzeczpospolita wobec ruchu...*, pp. 278–280.

<sup>64</sup> This group also included G. Glazkov, I. Kolesov, S. Fedorov, S. Eremienko (V.L. Komar, *Kozačka emihracija...*, p. 6).

<sup>65</sup> More extensively on Bureau No. 2, among others: A. Szymanowicz, *Na tajnym froncie polsko-niemieckim. Polski wywiad w Prusach Wschodnich*, Gdynia 2013, pp. 237–242.

<sup>66</sup> *Pismo kpt. [Edmunda] Charaszkiwicza, szefa Ekspozytury 2 Oddziału II Sztabu Głównego do A. Kawałkowskiego w sprawie dwutygodnika „Wolna Kozaczyzna” w 1933 i 1935 r.*, Warszawa 21 III 1933, BPP, Akta Aleksandra Kawałkowskiego / Aleksander Kawałkowski file, ref. 1155, sheet 162.

<sup>67</sup> *Notatka mjr. Edmunda Charaszkiwicza dla Placówki Wellstone w Paryżu w sprawie konferencji z Szambą Balinowem dotyczącej sytuacji w ruchu wolnokozackim, Warszawa 27 V 1937 r.*, [in:] *II Rzeczpospolita wobec ruchu...*, p. 413.

<sup>68</sup> Paris outpost of Branch II dealing with Promethean emigration.

Committee, and “imbuing the Kalmyk organization with materialism”, *etc.* In fact, he sent a proclamation on this subject to the members of the “Small Circle”<sup>69</sup>.

In response to these accusations, S. Balinov sent Major Jerzy Krzymowski – head of the “Taras” outpost<sup>70</sup>, an 18-page letter in which he reproached I. Bilyi for, among other things, his aspirations for dictatorial power, disloyalty in the sense of being oriented towards Berlin, and excessive attention to detail. He also threatened to publish secret correspondence concerning the Free Cossacks in order to clear himself of his adversary’s accusations. On another occasion, he accused I. Bilyi of buying himself a villa, a piano and expensive furs, among other things, for his allegedly “selfless” work. The accusations made by both parties were also repeated in a pamphlet by I. Bilyi titled *Moy otwyet* (“My answer”) on the one hand, and in an article by S. Balinov and S. Balykov titled *Nash otwyet* (“Our answer”) on the other<sup>71</sup>.

Major J. Krzymowski concluded that the ongoing conflict should be considered a personal dispute between the two politicians over the Kalmyk organization’s attitude towards the Free Cossacks. As a result, he sided with I. Bilyi, declaring S. Balinov’s argument “to be non-subjective and unacceptable for us, since Bureau No. 2 should maintain a consistent line of support for the organization as a whole and strive for its consolidation, and not support individual Cossack groups”. This position was also supported by the head of Bureau No. 2<sup>72</sup>.

A Provisional Central Board of the Free Cossacks was formed in Bratislava, which opposed I. Bilyi<sup>73</sup>. Its founders considered it necessary to maintain contact with the “old” Central Board and the Small Circle, which were the supreme bodies, as well as the gathering of delegates of the Free Cossack society in Czechoslova-

<sup>69</sup> Rozłam w W[olnym] K[ozactwie] – oprac. Oddziału II, [no date], CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5788, sheet 573.

<sup>70</sup> Outpost “Taras” – an outpost of Branch II that existed in the first half of the 1930s in Prague and dealt with, among other things, Ukrainian and Cossack emigration in Czechoslovakia.

<sup>71</sup> Rozłam w W[olnym] K[ozactwie] – oprac. Oddziału II, [no date], CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5788, sheet 573.

<sup>72</sup> Konflikt w Wolnym Kozactwie – oprac. Oddziału II [probably late 1933], Przebieg sprawy, CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5588.

<sup>73</sup> It consisted of Prof. Shcherbina, M. Minayev, V. Karpushkin, Eng. Fesenko, Eng. Kolesov, Dr. Boyko, yesaul V. Yeliseyev, WO. I. Bezuglov and S. Balykov.



kia<sup>74</sup>. In a proclamation, the Board stressed its provisional nature. Efforts were also made to convene a Grand Circle, which was promoted in the “Cossackia” periodical and two issues of “Bulletin of the Board”<sup>75</sup>. A number of proclamations were also issued and more than a thousand letters were distributed<sup>76</sup>.

At that time, the publishing activities of the Free Cossack movement were also developing in other countries. In Paris, two issues of the magazine “Edinstvo i Nezavisimost” and three issues of “Kovilnie volny” were published, while in Germany and Bulgaria “District Bulletins” were printed. Many initiatives were hampered by lack of funds, as their financing depended on the generosity of members.

According to I. Bezuglov, the Provisional Central Board succeeded in countering the efforts of I. Bilyi, who tried “by means of slander and insinuation” to isolate the Board from Cossack society and to force it “to promote the necessity” of convening the Great Circle<sup>77</sup>. “A mood of solidarity arose” – I. Bezuglov wrote – “of joint propaganda for the convening of the Congress”.

However, I. Bilyi, realizing that he would suffer defeat at the Congress of the Great Circle, tried to delay its convening at all costs hoping to “cool the enthusiasm of the opposition”. According to his critic, he sought to break up the districts – German and Bulgarian, and to generate artificial difficulties in organizing the Polish district. In Poland, I. Bilyi had influence and support in the “Warsaw section for Cossack affairs”, which hampered the activities of those who opposed him in the area. However, at the same time he was losing the support of districts in Yugoslavia and France. He therefore strongly opposed the convening of the “Great Circle” and inspired conventions of individual districts with an artificially selected delegates who supported him. The purpose of these conventions was to consolidate his power within the Free Cossacks. This was the case at the Yugoslav district congress, which, according to I. Bezuglov – was held under the chairmanship

<sup>74</sup> It was for this purpose, among others, that the District Convention delegates Kolesov, Boyko and Shcherbina were introduced to the Board.

<sup>75</sup> The third issue could not be published due to lack of funds.

<sup>76</sup> Protokół z narady w dniach 24–25 VIII 1935 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5474, sheet 184.

<sup>77</sup> Although it was to be held without the representatives of “Cossackia”, who were not registered in the previous organizational activities led by I. Bilyi.

of three paid emissaries of Bilyi. The same was said to be the case at the French<sup>78</sup>, as well as the Bulgarian district congress of the Free Cossacks<sup>79</sup>.

On May 15, 1934, I. Bilyi left for Paris. Formally, it was to prepare the convention of the Great Circle, although it seems that the real reason was in fact to test whether the Free Cossack Headquarters and the office of its press could be transferred to Paris. In Czechoslovakia, opposition to the chairman was too strong, while in France he had many supporters. As a result, Capt. E. Charaszkiwicz telephoned Maj. W. Dabrowski concerning assistance to I. Bilyi.

Based on the correspondence between Maj. J. Krzymowski and Capt. E. Charaszkiwicz, it appears that I. Bilyi presented Bureau No. 2 with *fait accompli* and, without the knowledge and final approval of its leadership, moved the headquarters of the Center to France. For this purpose, he rented a house in Paris by borrowing 1000 francs from Major W. Dabrowski. Through Major J. Krzymowski, he sent a letter to the Bureau, demanding special funds for the move.

At an earlier meeting between E. Charaszkiwicz and I. Bilyi in Prague in March of that year, the latter was given permission to go only in order to prepare the congress and gauge the conditions of the potential move, but there was no talk of renting any premises. Captain E. Charaszkiwicz eventually agreed, through Major J. Krzymowski, to the move, but within the existing budget, possibly at the expense of sacrificing one or two issues of the magazine "Free Cossacks"<sup>80</sup>.

According to accusations from the opposition in France, I. Bilyi allegedly found – "for good money" – new collaborators not in line with the idea of the Free Cossacks – people from the opposite camp. One of them – Makarenko<sup>81</sup> – was said to promote the idea of one and indivisible Russia within the 1913 borders. According to the opposition, another of Bilyi's supporters – a certain Ko-

---

<sup>78</sup> Referat Bezugłowa na temat rozłamu w ruchu wolnokozackim, [no date], CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5474.

<sup>79</sup> Krótka wzmianka na temat ośmioletniej pracy Biłego pod sztandarem Wolnego Kozactwa – oprac. Oddziału II, [likely dated 1935], CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5474.

<sup>80</sup> Przeniesienie Centrum Wolnego Kozactwa do Paryża w maju 1935 r. Przebieg sprawy, [no day date], CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5474.

<sup>81</sup> Most likely Petro Leontikowych Makarenko.

zlovsky<sup>82</sup> – was not a Cossack at all and also “promoted pro-Russian political direction and worked for large sums of money”. In their complaints to Branch II Bilyi’s opponents alleged that his activities were bringing “great harm to the free Cossacks, as well as to the supporting state”<sup>83</sup>, and contributed to their defection to the “opposing camp”, i.e. the Russian monarchist emigration milieu<sup>84</sup>.

Cossack centers in France<sup>85</sup>, Germany, Yugoslavia and Romania sided with I. Bilyi. The strongest opposition was in Czechoslovakia and Bulgaria. The Cossack emigration in Poland was mostly in opposition towards I. Bilyi. However, the community was not yet fully consolidated, as it did not have a unified organization or a statute; the latter was not submitted to the Government Commissariat for registration until September 1935. As a result, since the opposition in Poland did not have a legal organization, Branch II was of the opinion that it could be easily eliminated.

### **Organization of Free Cossacks on the territory of Poland**

In July 1935, I. Bilyi came to Poland in order to eliminate the opposition<sup>86</sup>. The Cossack emigration in the Polish Republic was estimated at about 1,000 people. They resided in the eastern provinces, particularly Volhynia and Polesie. They mostly worked as farm laborers or did seasonal work, such as road construction. The emigrants were exclusively men. If they married, it was mostly to Russian or Ukrainian women, but they raised their children in the Cossack spirit<sup>87</sup>.

The leader of the Free Cossacks in Poland in 1930 was Engineer Fessenko<sup>88</sup>. In September 1930, he submitted a proposal to the

<sup>82</sup> The first name could not be determined.

<sup>83</sup> Namely Poland.

<sup>84</sup> Krótka wzmianka na temat ośmioletniej pracy Biłego pod sztandarem Wolnego Kozactwa – oprac. Oddziału II, [probably from 1935], CAW WBH, O II, ref. I 303.04.5474.

<sup>85</sup> Although in France, the opposition organized a new center of the Free Cossacks, independent of I. Bilyi. Its chairman became a Kuban Cossack – A. Shcherbina.

<sup>86</sup> Organizacja „Wolnoje Kozaczestwo” – oprac. Oddziału II z IX 1935 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.4.5474.

<sup>87</sup> Konferencja pomiędzy inż. Biłym i por. Gutrym w sprawie ruchu wolnokozackiego z dnia 7 VIII 1935 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.4.5627.

<sup>88</sup> The first name could not be determined. Fessenko was employed, probably under the patronage of “number two”, at the State Land Office in Warsaw. He was

Government Commissariat to legalize the Association of Cossack Technicians in Poland. Accordingly, at the end of October of that year, he met with Capt. Stefan Nowaczek to expedite the legalization of the association. He also took the opportunity to communicate that at that time the Central Committee of Cossacks in Poland was formed in Warsaw, without the consent of the “leading factors” of the Free Cossacks. The initiator of the establishment of this association was a certain Aksyonov – a personal friend of I. Bykadorov. The board included Aksyonov – as chairman, and Rudakov, Romanov, Stukaprinov and Anglikovsky<sup>89</sup> – as members. The Committee’s premises were located at 23/25 Wileńska Street in Warsaw. The Committee submitted an application to the Government Commissariat with a request for legalization. Moreover, Aksyonov launched an intensive propaganda campaign to gain supporters by traveling around Poland to towns and villages where Cossacks resided and persuading them to sign up and pay dues. Another innovative was the proclamation entitled *Obrashtchenye k Cossakam vsyekh Kasatchekh Voysk* printed in a Ukrainian printing house<sup>90</sup>.

The administration of Bureau No. 2 took an interest in both the newly formed organization and its leader. It was found that Aksyonov worked in Warsaw as a private surveyor, and his income was certainly insufficient to cover his considerable travel expenses. It was suspected that he had obtained funds from an unknown source, the purpose of which may have been to continue the “disruption” within the ranks of the Free Cossacks. It was also established that the owner of the Committee’s premises located on Wileńska Street was a Russian, suspected of being in the service of the GPU.

---

later dismissed from this position, in connection with which, in January 1933, he intervened with the then head of the “N” Desk of Bureau No. 2, Capt. S. Nowaczek. However, the latter found that Fessenko had not taken any active action as a representative of the Free Cossacks in Poland for more than three years, and reported that to the head of Bureau No. 2, who decided to deny Fessenko’s request (List Fessenki w sprawie sytuacji w Wolnym Kozactwie. Przebieg sprawy z 19 II 1934 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.4.5474).

<sup>89</sup> Fessenko counted Pavlov, Romanov and Karpov among the more prominent activists of the new organization.

<sup>90</sup> Konferencja z inż. Fessenko z 31 X 1930 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.4.5474.

Thus, Capt. S. Nowaczek appealed to the leadership of Bureau No. 2 to prevent the legalization of the Cossack Committee in Poland and to expel all the prominent activists of the suspected Committee from Poland as troublesome foreigners. In addition, he considered it necessary to invigilate the owner of the premises on Wileńska Street, who had lent his apartment to the Committee, and also recommended intervening with Professor Roman Smal-Stocki regarding the proclamation of the self-appointed Committee printed in a Ukrainian printing house.

Also interesting is the attitude of Bureau No. 2 to the opposition to I. Bilyi in Poland and abroad, since, according to Capt. S. Nowaczek, “for technical reasons, it is necessary that Polish factors tolerate individuals known to conduct destructive activities in exile (Czechoslovakia, Yugoslavia) with regard to the ideology of the Free Cossacks, but it cannot take place on our own territory, since this would lower the authority of Polish statehood and make it possible for dark individuals to be installed in Poland, who, under various guises, as a result of the efforts of the organization officially supported by us – would infiltrate Poland in order to do us harm”<sup>91</sup>.

The leaders of the opposition to the “Free Cossacks” in Poland were Engineer Tulaev, Yermeev and Alexandrov. The opposition accused I. Bilyi of financial misconduct. As stated in one of the Branch II documents, they were as follows: “Usually, it starts with some unemployed person turning to Bilyi for an allowance. Bilyi, who has no means – refuses. Then such a Cossack moves to the opposition, accusing Bilyi of appropriating money for Cossack purposes from the coffers of the Polish General Staff. In such cases, Bilyi cannot justify himself because he would have to provide evidence of the truth, and thus expose the source of the subsidy”<sup>92</sup>.

At the time, the head of Bureau No. 2 was critical of the performance of I. Bilyi as the leader of the Free Cossacks. He stated, among other things, that the Cossack press that opposed him was published in a incomparably higher circulation than that of the “Free Cossacks”, which translates into larger readership. Furthermore, the opposition, which, as E. Charaszkiwicz stated, took “most of the valuable individuals from him and already managed

---

<sup>91</sup> Informacje o Centralnym Komitecie Kozaków w Polsce – oprac. Oddziału II, [probably from November 1930], CAW WBH, O II, ref. I 303.4.5474.

<sup>92</sup> *Ibidem*.

to take control over the Cossacks in general in several countries”; the opposition was also more active than I. Bilyi’s organization. The head of Bureau No. 2 wondered whether the Bureau should continue supporting I. Bilyi, since, as he stated, “for us, the principal value is represented by the idea, and not by the individual, who may have a lot of advantages, but at the same time also a lot of disadvantages, especially since the opposition follows the same ideology as him, and is therefore useful to the general cause”.

In his directives, E. Charaszkiwicz called for a general convention of the Great Circle, i.e. one that would include all Cossack independence activists, as he believed that Bilyi should first and foremost have in mind the good of the general movement of which he “became the leader, and not the satisfaction of his own ambition”, as well strive to eliminate all misunderstandings. In conclusion, the head of Bureau No. 2 recommended warning I. Bilyi that “unless in the near future he manages to raise the entire WOK organization to at least the level from several years earlier, then there will be consequences”<sup>93</sup>.

In June 1935, the opposition held a district convention in Białystok, attended by 24 people from four states<sup>94</sup>. At the convention Alexandrov was elected an ataman – I. Bilyi doubted whether he was a Cossack.

After arriving in Poland in July 1935, Bilyi held a series of meetings with representatives of the Cossacks. Among other places, he visited Białystok, Grajewo, Augustów and Lutsk. According to his report, he allegedly encountered difficulties when trying to rent an establishment for a gathering, as owners refused him, demanding that he show police permission. While in Lutsk, he visited the starost and notified him of his intention to hold a meeting with local Cossacks in one of the restaurants. He received permission to do so, but at the same time fifteen police officers in plain clothes arrived at that restaurant – five Cossacks were allegedly frightened and left the meeting. It convinced I. Bilyi that it was necessary to legalize the activities of the Free Cossacks in Poland as soon as possible<sup>95</sup>.

<sup>93</sup> *Wytyczne kpt. Edmunda Charaszkiwicza dla placówki w Paryżu w sprawie postępowania wobec kryzysu w ruchu wolno kozackim z 29 IV 1935*, no. 1017/35/34, [in:] *II Rzeczpospolita wobec ruchu...*, pp. 323–324.

<sup>94</sup> These included stanitsas in Białystok, Ostrów Mazowiecki, Białowieża and Milejewo.

<sup>95</sup> *Informacje o Centralnym Komitecie Kozaków w Polsce – oprac. Oddziału II, [probably from November 1930], CAW WBH, O II, ref. I 303.4.5474.*

Incidentally, it was found that in many cases I. Bilyi made material promises in exchange for joining the Free Cossack organization. This was confirmed, among others, by the head of intelligence of the Border Protection Corps – Major Tadeusz Skinder. Accordingly, the leadership of the “B-u” Subsection<sup>96</sup>, on the recommendation of the head of Bureau No. 2, pointed out “the inexpediency, ineffectiveness and inadmissibility of such an approach to campaigning, especially since he was making promises he was unable to fulfill”<sup>97</sup>.

On July 19, 1935, Bilyi took part in a conference attended by Lt. Col. Joseph English<sup>98</sup>, Capt. Edmund Charaszkiwicz and Włodzimierz Bączkowski<sup>99</sup>. Its purpose was primarily to clarify the position of Bureau No. 2 towards the split in the Free Cossack movement.

Captain Charaszkiwicz stated that the split in the organization was “detrimental to the cause”, and stressed the lack of ideological differences between Bilyi and his opposition. In addition, he advocated the need to normalize internal relations within the Free Cossack movement and re-establish cooperation between the various groups.

I. Bilyi replied<sup>100</sup> that previous attempts to reconcile with the opposition had not yielded any positive results, and that among the oppositionists there were people with whom, for fundamental reasons, it is impossible to establish any cooperation. He blamed “Polish factors” for supporting the opposition, thus allegedly reinforcing the latter’s belief that it was “on the right track”. In his view, the Bureau’s failure to support the opposition would result in an automatic resolution of the conflict. Capt. Charaszkiwicz stated categorically that there could be absolutely no question of Polish factors supporting the opposition, and especially of reinforcing the obstruction and hostility towards Bilyi. After this statement, the issue of the final settlement of the conflict and further methods of work and activities of the Free Cossacks was postponed until E. Charaszkiwicz’s visit to Paris in the fall of that year<sup>101</sup>.

<sup>96</sup> Bureau No. 2 subsection dealing with Ukrainian and Cossack affairs.

<sup>97</sup> Sprawa obietnic Biłego w przypadku przystąpienia do ruchu wolnokozackiego. Przebieg sprawy, [no date], CAW WBH, O II, ref. I 303.4.5474.

<sup>98</sup> From 1930, deputy chief of Branch II of the General Staff of the Polish Army.

<sup>99</sup> Polish publicist, Sovietologist and activist in the Promethean movement.

<sup>100</sup> As noted in the minutes of the conference, I. Bilyi was “visibly irritated” and responded “in a rather categorical tone, marking significant civil courage”.

<sup>101</sup> Konferencja pomiędzy przedstawicielami Oddziału II a I. Biłym w sprawie rozłamu w ruchu wolnokozackim w dniu 19 VII 1935 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.4.6527.

Next, I. Bilyi met with Lt. Władysław Guttry, providing a report on the situation of the Free Cossack movement in Poland. He stressed, first of all, that the lack of a legal organization reflected negatively on the social life of the Cossacks, as it made it impossible to hold joint meetings and cultural events. Moreover, in many cases, when it came to, for example, receiving aid, work or care from the Ukrainian or Russian Committee<sup>102</sup> – they were forced to conceal their separatist beliefs and pass themselves off as Ukrainians or Russians<sup>103</sup>.

At another conference<sup>104</sup> with representatives of Branch II I. Bilyi asked to bring about the legalization of the Free Cossacks and its statute, a draft of which he presented. In addition, he raised the issue of creating an archive for the Free Cossacks in Warsaw, establishing a scholarship for Cossacks who lived in Poland and carried out propaganda activities, finding a position in Warsaw for Engineer Shtovhan, who, in his opinion, would be suitable for a Cossack ataman in Poland, and obtaining funds to hire an associate at the Free Cossacks Center.

Another issue he raised was the question of Cossack emigration in France. As a result of the Franco-Soviet rapprochement, there was a fear of creating unfavorable conditions for any work directed against the USSR from French territory. Thus, the idea was, in practice, to prevent Promethean activity, as well as the activities of the Free Cossacks. The French authorities also sought to reduce the employment of foreigners in the workshops, which could have forced many Cossacks to leave the country. According to information from I. Bilyi, the Germans were ready to accept them on the condition that it would be an organized arrival. He asked, therefore, how Polish authorities planned to address that matter.

---

<sup>102</sup> This refers to the Russian Social Committee in Poland (Rossiyskiy Obshtchestvennyi Komitet v Polshe) – a representative office of the white Russian emigration. Until 1931, it operated as the Russian Committee. It had its own press title. It provided legal and material assistance to White Russian emigrants. It also ran a canteen. It operated until December 1939. *Russkij obszczestwiennyj komitet, g. Warszawa. 1919–[1939], Putiewoditel*, vol. IV (*Fondy Gosudarstwiennogo archiwa Rossijskoj Fiedieracyi po istorii bielogo dwizenija i emigracyi*), ed. S.W. Mironienko, Moskwa 2004, p. 540.

<sup>103</sup> Konferencja pomiędzy inż. Biłym i por. Gutrym w sprawie ruchu wolnokozackiego w dniu 7 VIII 1935, CAW WBH, O II, ref. I 303.4.5627.

<sup>104</sup> This conference was held on August 10, 1935, and was attended by Lt. Col. Jozef Englicht, Capt. Aleksander Jabłonowski, Lt. Władysław Guttry, Włodzimierz Bączkowski and Ihnat Bilyi.



Other issues raised included the admission of Free Cossacks to the “Prometeusz” club<sup>105</sup>, as well as matters of “preparing Cossacks for active combat”. As I. Bilyi stated, former Cossack officers “are already out of battle practice and are not suitable for commanders at the moment”, therefore, he would like some Cossacks to train in the Polish Army, like Georgians and Ukrainians<sup>106</sup>.

The chairman received an answer to some of the issues raised directly at that conference, while the rest was given to him at a later date by Lt. Guttry. Col. Józef Englicht stated that the draft statute of the Free Cossacks in Poland provided by I. Bilyi was incomplete and required legal consultation, and only after that it would be presented for approval. This task was entrusted to Lt. Guttry. It was agreed that a Free Cossack archive should be established in Warsaw, and I. Bilyi would appoint a suitable person for the task. It was suggested that this could be a student who would be awarded a scholarship. The question of housing funds or employment for Engineer Shtovhan in Warsaw was not addressed. It was agreed that Bilyi’s deputy would be hired as a full-time employee, albeit within the existing budget.

As for the possible prevention or obstruction of Promethean work as a result of the French government’s activities, Lt. Col. J. Englicht said that in such a case, arrangements would be made to move the headquarters to another country, most likely Switzerland. In the event of Cossacks losing employment in France, Branch II recommended accepting the German offer and continuing the Free Cossack campaign there. However, I. Bilyi was instructed not to disclose information about contacts with Polish intelligence in talks with the Germans. He was also warned that the arrival of Cossacks in Poland could only take place legally, while large-scale arrival would be undesirable and unwelcome due to the unemployment that affected Polish citizens. Cossacks crossing the border illegally would be arrested and then deported from Poland.

The admission of the Free Cossacks to the “Prometeusz” club encountered significant difficulties. The leadership of Branch II did not have confidence in Cossack activists, primarily because most of them “put material issues before ideals”. For example,

---

<sup>105</sup> Promethean movement center, which was established in 1928 in Warsaw on the initiative of Branch II. It was headed by a representative of Ukraine – Prof. Roman Smal-Stocki.

<sup>106</sup> Konferencja w dniu 10 VIII 1935 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.4.5627.

in the event of a loss of material resources received from the Free Cossacks' funds, all Cossacks without exception moved to the opposition and, fighting each other, exposed the movement's ties to Branch II and other Promethean organizations. It was explicitly stated that the Free Cossacks, as an organization, lacked "strength or much of ideological value". In addition, representatives of the Promethean nations stated that the territorial aspirations of the Cossacks "were too far-fetched and, as a result, did not deserve to be taken seriously". For these reasons, it was considered impossible that Cossacks be accepted into the Polish Army.

Other doubts raised by Branch II against the Cossack movement included the belief that the Cossacks could not be called "100% a nation, but only a state with its own traditions, its own culture and a separate way of existence".

Responding to these allegations, I. Bilyi replied that he could not do much to counter the harmful activities of the oppositionists, since they were probably acting at the instigation of foreign factors hostile to the Polish statehood. The Cossacks' territorial ambitions, on the other hand, he considered minimal, and the proposed borders were, in his opinion, based on Soviet administrative solutions that took into account the distribution of Cossack *khutors*. As for the lack of Cossack nationality, he stated that "no Cossack ever claimed Russian or Ukrainian nationality and always claimed to be a Cossack, just as every Pole under the various partitions did not consider himself a German, Russian or Austrian. In conclusion, he also added that the Cossacks represent a very positive element, and he hoped that in the future struggle against Russia they would accomplish more than the Caucasian peoples, who, when fighting the Bolsheviks, put up very little resistance, unlike the Cossack troops"<sup>107</sup>.

The issue of legalization of the Free Cossacks in Poland was finally resolved in 1935. The draft statute was legally modified by Counselor Stanislaw Laniecki of the Nationalities Department at the Ministry of Internal Affairs in consultation with I. Bilyi. It was finally approved at the Security Department of the Government Commissariat on December 10, 1935<sup>108</sup>. At the beginning

---

<sup>107</sup> Konferencja w dniu 16 VIII 1935 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.4.5627.

<sup>108</sup> Rejestracja Wolnego Kozactwa w Polsce. Przebieg sprawy, [no date], CAW WBH, O II, ref. I 303.4.6527.

of the following year, the first statutory organizations of the Free Cossacks in Poland began to form<sup>109</sup>.

According to the statute, the purpose of the Free Cossacks was “to bring together all those who support the idea of Free Cossacks – Cossacks, without distinction of their origin, residing in the territory of the Republic of Poland, and moreover, to take care of the cultural and educational development of the members, to preserve the Cossack customs and traditions and to implement the principles of self-help”. Any person without a criminal record who was accepted by the board of the local branch could become a member of the association. This board also decided to expel a given member in the event of non-payment of dues for six months, “failure to comply with the statute, bylaws and instructions, and disobedience to the association’s authorities, for activities to the detriment of the association, and in the event of committing dishonorable acts”.

The supreme authorities of the association were the General Assembly of the Association and the General Board, while the authorities of the branches were the general assemblies of *kurens*, *khutors*, *stanitsas* and their boards. The association’s resolutions were passed by a simple majority, and in the event of an even split vote, the chairman’s vote prevailed. Within the association, branches were established as basic organizational units. These were *kurens* of 5–10 people, *khutors* of 10–15 people, and *stanitsas* of more than 15 people<sup>110</sup>.

On April 26, 1936, the first congress of representatives of Free Cossack organizations in Poland was held in Warsaw. The purpose of the convention was to form the Free Cossack district and elect its authorities. It was held at the Eastern Institute in Warsaw. Representatives of Cossacks from Volhynia (Lutsk and Tomaszówka), Polesie (Hajnówka and Pińsk), as well as Białystok and Augustów came. As a result, Engineer Shtovhan from Lutsk, who had already

<sup>109</sup> According to Sergei Tkachov, the first statutory field organization of the Free Cossacks was established in Lutsk on February 22 1936. It was also the largest, with 83 members. In March, ataman Nazarov’s stanitsa in Augustów (56 members) and ataman Platov’s stanitsa in Stare Koszary in the Kovel district (59) were legalized. A fairly large center operated in Vladimir Volynskiy (70). Other centers operated in Tomaszyszki (32) and Warsaw (48 members). C. Tkaczov, *Vilne kozatstvo na Volyni*, [http://www.cossackdom.com/cossack21/tkachov\\_volin.htm](http://www.cossackdom.com/cossack21/tkachov_volin.htm) (accessed: 12 II 2023).

<sup>110</sup> Statut Stowarzyszenia Wolnego Kozactwa w Polsce, [no date], CAW WBH, O II, ref. I 303.4.5627.

been supported by I. Bily, was elected head of the Free Cossack movement in Poland. Fourteen representatives of the Free Cossack states were also introduced.

Ataman Bilyi arrived from Paris a few days earlier. From April 23 to 27, he held daily conferences with representatives of the “B-u” Subsection of Bureau No. 2 – Wladyslaw Pelc and Stefan Sipa. In his conversations with them, he presented a number of desiderata concerning both the overall Free Cossack affairs and those relating to the Cossack movement in Poland, asking for a definitive answer to be provided by the head of Bureau No. 2, Major E. Charaszkiewicz.

Most demands related to financial matters. In view of the “pile of technical work” – as Bilyi put it – with which the Free Cossack Center in Paris was overburdened, he asked for an additional monthly subsidy of 1,200 French francs to employ a technical secretary. He also requested funding for the third part of a study entitled *The Tragedy of the Cossacks*, which was already prepared for publication, as well as for the publication in French and English (and possibly Italian) of a propaganda book on “Cossackia” and the Free Cossack movement, subsequently distributed in Western European countries, and for a permanent monthly subsidy of 600 francs to continue his research and development of more works, which would appear in installments in the “Free Cossacks” magazine.

### **Activities of the Free Cossacks in the second half of the 1930s**

In 1936, I. Bilyi planned to hold a district convention of the Free Cossacks in Germany, for which he intended to spend at least 500 zlotys. He also applied for an “organizational subsidy for an inspection trip” to Bulgaria and Yugoslavia in the amount of 1000 zlotys. He repeated his request for a scholarship at the Warsaw University of Technology for one of his Cossack students. Citing his conversations with Major E. Charaszkiewicz during his inspection trip to Paris, he asked for an indication of the time and place of a possible transfer of the Free Cossack Center from Paris, “so as the organizational activity not be paralyzed there, as a result of the unfavorable political situation in France”.

He also asked for an explanation of “the plans of the Polish side with regard to the Free Cossacks in the event of any complications in the East... and potential military steps, and whether the Poles would accept the formation on Polish territory or elsewhere, and what assistance from the Polish side such an already organized force could expect”. He also pointed out that Cossacks’ military service in the French army is detrimental (which, however, he did not clarify) and asked what Polish factors thought about that and what remedial steps they would offer. Another issue concerned the possibility of the Cossacks establishing underground communications with their native country and the possibility of the Polish side financing it.

I. Bilyi devoted relatively little space to the affairs of the Free Cossack movement in Poland. First of all, he reiterated his request for the employment of the district Cossack leader, Engineer Shtovhan, in Warsaw, where the local organizational center of the movement would also operate, as well as for a room or subsidy for the headquarters of the organization. He requested funding for a Free Cossack periodical in Poland titled “Kozachya Vola”, which was already published in Lutsk with Engineer Shtovhan as the editor-in-chief. He also inquired about the possibility of obtaining a loan from the Polish government to aid the Free Cossack emigration in Poland<sup>111</sup>.

“As a result of general budget restrictions” Major E. Charaszkie-wicz did not agree<sup>112</sup> to allocate additional funds to hire a technical secretary at the Paris Center. He made the same decision regarding the provision of a fixed monthly subsidy to continue work on further chapters of the *Tragedy of the Cossacks* and financial support for the Center’s clandestine communications with the homeland<sup>113</sup>. For the same reasons, it was impossible to rent a room for the Center in Warsaw. Free Cossack activists were advised to approach the Eastern Institute in Warsaw and ask if they could hold their gatherings there; organizational correspondence

<sup>111</sup> Konferencja z atamanem Ignacym Bilym w dniach 23–27 IV 36 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.4.5627.

<sup>112</sup> Charaszkie-wicz conveyed his decision through Władysław Pelc.

<sup>113</sup> Although it was stated that “Polish factors have nothing against the establishment by the Free Cossack Center of a clandestine communication with the homeland, but the difficult financial situation makes it impossible to assign special loans for this purpose”.

should sent to the private address of one of the organization's members residing in the Polish capital. The situation was similar with social welfare – regarding a loan to support the Free Cossack emigration Major E. Charaszkiwicz suggested that the Cossack activists should turn as a social organization to the Ministry of Social Welfare.

However, the head of Bureau No. 2 was favorably disposed to covering the cost of printing the third part of *The Tragedy of the Cossacks*. He asked for a detailed cost estimate to be sent through the “Milton” post<sup>114</sup>. He was just as supportive of the initiative to promote the ideas of the Free Cossacks in French and English. The final decision depended on the cost. The same applied to financing “Kozachya Vola”, once Engineer Shtovhan presented a detailed budget. The decision on financing the Free Cossack convention in Germany would be made at a later date – when it was established whether such an event was needed. The same applied to covering the costs of an inspection trip of I. Bilyi to Bulgaria and Yugoslavia. The issue of the scholarship for a Cossack student would be decided once accurate information was provided about him and his moral and academic qualifications.

Major E. Charaszkiwicz decided that the transfer of the Free Cossack Center from Paris would depend on whether other Promethean centers were moved from that city. As for the Polish declaration regarding Cossacks organizing themselves militarily in the event of an armed conflict with Russia, it was assessed as premature, although it was stated that the Free Cossacks could and should always count on Poland supporting their cause. The employment of Engineer Shtovhan depended on talks with the Ministry of Internal Affairs, although Major E. Charaszkiwicz pointed out that he should not count on the matter being settled quickly, given financial difficulties and widespread unemployment<sup>115</sup>.

As for the political activities of the Cossacks in Poland at the time, it should be said that Branch II took action with the help of the state administration; in April 1936 county starosts of the Volhynia province received instructions from province governor Henryk Józefski<sup>116</sup> on how to deal with Cossack activists. The

---

<sup>114</sup> Paris branch of Branch II dealing with nationality issues.

<sup>115</sup> Odpowiedzi Szefa Ekspozytury nr 2 na wnioski atamana I. Biłego z kwietnia 1935 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.4.5627.

<sup>116</sup> Governor of Volhynia in 1928–1929 and 1930–1938 and a Promethean activist.

governor acted in consultation with Branch II and the Ministry of Internal Affairs. The instruction advised district governors to ensure that the members of the Free Cossacks in their area included only emigrants “from the area of the Cossack army”, i.e. from the area of the organization of the Don, Kuban, Ural, Orenburg, Astrakhan, Kalmyk and Terek armies. This was intended to prevent “local Ukrainian nationalist elements” from joining. Moreover, local organizational meetings should be prevented, since “the central and only outpost of the Free Cossacks was exclusively Lutsk”.

Moreover, the instruction ordered to “firmly oppose” the spread of the Ukrainian Cossack movement<sup>117</sup> founded by Voloshin, who fled to Germany. This organization was particularly active in the Horokhov county. It was to be treated as an illegal structure. Furthermore, the instruction reminded that the distribution of the “Free Cossacks” periodical published in Paris and the “Kozachya Vola” printed in Lutsk should not be restricted. Starosts were obliged to send detailed reports on all aspects of the activities of the Free Cossack<sup>118</sup>.

## Conclusion

By the end of the 1930s, the activity of the Free Cossack movement, like that of the Promethean movement, was dying down. This was related, among other things, to the ever-increasing German threat, to which Polish authorities began to pay much more attention.

The Cossack emigration organized under the motto of creating one common nation and state – “Cossackia”. Its main concentrations were in the territories of the Balkan countries, France, Czechoslovakia and Poland. Given that their main enemy was Soviet Russia, the Cossacks turned to Poland for help. The Polish Republic, in turn, tried to use the Cossack potential in the implementation of its Promethean policy. However, conflicts within the Cossack milieu, often of a personal nature<sup>119</sup>, as well as the

---

<sup>117</sup> The organization in question was *Ukrainskyi Natsionalnyi Kozachyi Rukh*, formerly operating under the name UNAKOTO – Ukrainian National Cossack Society.

<sup>118</sup> Pismo wojewody wołyńskiego, Henryka Józefskiego, do starostów powiatowych w sprawie Wolnego Kozactwa z 24 IV 1935 r., CAW WBH, O II, ref. I 303.4.5474.

<sup>119</sup> Much of the conflict in émigré circles was inspired by the Soviet special services.

inability to reach an agreement with the emigration associated with the UPR or North Caucasus, prevented the Cossacks from entering Promethean organizations. Circles associated with Petlura did not recognize the existence of a separate Cossack nation, regarding Cossacks as Ukrainians. This position remained unchanged<sup>120</sup>. The fierce polemic in the press between Professor Roman Smal-Stocki, a prominent figure of the UPR emigration government, and I. Bilyi was mitigated by Bureau No. 2<sup>121</sup>. On the other hand, Cossacks' cooperation with the North Caucasus emigration activists was hampered, among other things, by the fact that during the civil war some Cossack communities fought together with the White Guard forces against the Mountain Republic<sup>122</sup>.

The Cossacks were not a priority in Polish Promethean plans, if only because of their relatively small numbers<sup>123</sup>. The fact that part of the Cossack emigration remained in close contact with Russian emigration was certainly also a contributing factor. In addition, in the second half of the 1930s, more and more Cossack émigrés were inclined to cooperate with the Third Reich, including the establishment of the All-Cossack Union in Prague at the end of 1939 on the initiative of the Germans, which in 1940 was renamed the All-Cossack Association in the German Reich<sup>124</sup>. This foreshadowed further German-Cossack collaboration. During World War Two, thousands of Cossacks fought on the side of the Third Reich<sup>125</sup>.

<sup>120</sup> Program działalności kozaków nacjonalistów, [no date], CAW WBH, O II, ref. I 303.4.5433.

<sup>121</sup> Prof. [Roman] Smal-Stocki – inż. I. Biłyj – polemika, 1 II 1937, CAW WBH, O II, ref. I 303.4.5477.

<sup>122</sup> Ch. King, *Widmo wolności. Historia Kaukazu*, Kraków 2011, p. 153.

<sup>123</sup> About 9,000 Cossacks were supposed to be in exile, of which 3,000 were in Yugoslavia, 2,000 in Bulgaria, 1,000 each in Poland, France and Romania, about 300 in Germany and 700 in other countries (S. Mikulicz, *op. cit.*, pp. 192–193). In contrast, the group centered around I. Bilyi was said to have about 300 people in 1934 (*Ustne sprawozdanie mjr. Włodzimierza Dąbrowskiego z sytuacji organizacji prometejskich w Paryżu. Załącznik do L.dz. 69/1934 z 9 marca 1934 r.*, [in:] *II Rzeczpospolita wobec ruchu...*, p. 293).

<sup>124</sup> *Ot atamana Obshtchekazachyego Obyedinyeniya general-leytenant Je. I. Balabin*, “Vestnik Obshtchekazachy Obyedinyeniya v Protektoratye Chekhiya i Moraviya” 1940, no. 1, pp. 1–2.

<sup>125</sup> For more on this topic, see, among others: S. Newland, *Kozacy w Wehrmachcie 1941–1945*, Warszawa 2010; W. Krause, *Kozacy i Wehrmacht*, Kraków 2006; A. Szymanowicz, *Kozackie formacje w służbie III Rzeszy*, “Wschodnioznawstwo” 2018, no. 12, pp. 243–259.



## Bibliography

### ARCHIVAL SOURCES

Archiwum Akt Nowych w Warszawie (Central Archives of Modern Records in Warsaw)

Ministerstwo Spraw Zagranicznych / Ministry of Foreign Affairs, ref. 5322

Biblioteka Polska w Paryżu (Polish Library in Paris) [BPP]

Akta Aleksandra Kawałkowskiego / Aleksander Kawałkowski file, ref. 1155

Akta Władysława Pelca / Władysław Pelc file, ref. 1

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie (Central Military Archives of the Military Historical Office in Warsaw) [CAW WBH]

Oddział II Sztabu Generalnego / Głównego Wojska Polskiego (Branch II of the General Staff / General Headquarters of the Polish Army) [O II]

ref. I 303.4.5389; I 303.4.5433; I 303.4.5474; I 303.4.5477; I 303.4.5588; I 303.4.5627; I 303.4.5741; I 303.4.5788; I 303.4.6527

Centralny derzhavnyy archiv vyshych orhaniv władzy ta upravlinnia Ukrainy, Kyiv (Central State Archive of Higher Authorities and Government of Ukraine, Kyiv) [CDAWOU]

f. 1429, op. 2, spr. 108, ark. 1

Instytut Józefa Piłsudskiego w Ameryce (Józef Piłsudski Institute of America) [IIPA]

Adiutantura Generalna Naczelnego Wodza / Adjutant General's Office of the Commander-in-Chief [AGNW], ref. 701/2/25; 701/2/28

Ukraińska Misja Wojskowa w Polsce / Ukrainian Military Mission in Poland, ref. 701/7/1

Rossiyskiy gosudarstvennyy voyennyi arkhiv, Moscow (Russian State Military Archive in Moscow)

f. 461/k, op. 1, d. 141, fl. 7

### PRINTED SOURCES

*II Rzeczpospolita wobec ruchu prometejskiego*, ed. P. Libera, Warszawa 2013.

*Russkij obszczestwennyj komitet, g. Warszawa 1919–[1939], Putiewoditel*, vol. IV (*Fondy Gosudarstwiennogo archiwa Rossijskoj Fiedieracyi po istorii bielogo dwiżenija i emigracyi*), ed. S.W. Mironienko, Moskva 2004.

### SECONDARY LITERATURE

Bilyi I., *Kozacy i zagadnienie kozackie*, “Wschód-Orient. Kwartalnik poświęcony sprawom Wschodu”, X 1932 – V 1933, vol. IV, nr 1–2(9–10), p. 20.

Courtois S., Werth N., Panné J.L. *et al.*, *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, Warszawa 1999.

- Gubariev V., *Entsyklopediya cazatchestva*, Moscow 2007.
- Yelkin I.A., *Russkaya emigrantskaya priessa v Polshe v 20–30-ye gody XX vyeka*, “Visnik Kharkivs’kogo natsyonalnogo universityetu im. V.N. Karazina. Sier: Istoriya” 2007, no. 762, pp. 155–165.
- Karpus Z., *Oddziały kozackie formowane w Polsce (czerwiec–listopad 1920 r.) i ich udział w wojnie polsko–sowieckiej*, [in:] *Kawaleria przeciwników i sojuszników Wojska Polskiego w latach 1918–1921*, ed. A. Smoliński, Toruń 2003, pp. 211–238.
- Karpus Z., *Wschodni sojusznicy Polski w wojnie 1920 roku. Oddziały wojskowe ukraińskie, rosyjskie, kozackie i białoruskie w Polsce w latach 1919–1920*, Toruń 1999.
- King Ch., *Widmo wolności. Historia Kaukazu*, Kraków 2011.
- Komar V.L., *Kontsepsiya prometeizmu v politytsi Polshctchi (1921–1939 rr.)*, Ivano-Frankivsk 2011.
- Komar V.L., *Kozatska emihratsiya v politytsi prometeizmu Polshctchi (1919–1939 rr.)*, “Hileya: naukowy visnyk” 2011, no. 5(47), pp. 57–63.
- Krause W., *Kozacy i Wehrmacht*, Kraków 2006.
- Mikulicz S., *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971.
- Newland S., *Kozacy w Wehrmachcie 1941–1945*, Warszawa 2010.
- Ot atamana Obshtchekazachyego Obyedinyeniya general-leytenant Je. I. Balabin*, “Vestnik Obshtchekazachy Obyedinyeniya v Protektoraty Chekhiya i Moraviya” 1940, no. 1, pp. 1–2.
- Rossiyskoye zarubezhnye vo Frantsii, 1919–2000: Biograficheskiy slovar’*, eds L. Mnuchin, M. Avril, V. Loskoy, vol. I, Moscow 2008.
- Skrylov A.I., Gubariev G.V., *Kazachiy slovar’-spravocznik*, Klivlend 1966–1970.
- Szymanowicz A., *Kozackie formacje w służbie III Rzeszy*, “Wschodnioznawstwo” 2018, no. 12, pp. 243–259.
- Volnoe kazachestvo*, “Wolnoje kazaczestwo – Wilne Kozactwo”, 10 XII 1927, pp. 1–3.

#### INTERNET SOURCES

- Gdański J., *Kozacy, Rosjanie i Ukraińcy po stronie polskiej w wojnie 1920 r.*, “Inne Oblicza Historii”, <http://ioh.pl/artykuly/pokaz/kozacy-rosjanie-i-ukraicy-po-stronie-polskiej-w-wojnie--r,1044/> (accessed: 12 II 2023).
- Kożemiakin M., *Kazaczji czasti w Sowietsko-Polskoj wojnie*, “Samizdat”, [http://samlib.ru/m/mihail\\_kozhemjakin/belokazaki.shtml](http://samlib.ru/m/mihail_kozhemjakin/belokazaki.shtml) (accessed: 12 II 2023).
- Obraszczeniye Sowieta narodnykh komissarow ot 12 diekabria 1917 goda “Ob otmienie obiazatielnoj woinskoj povinosti i ob ustanowlenii polnoj swobody pieredwiżeniya kazakow”*, Muzeum istorii rossijskich rieforn im. P.A. Stołypina, “Voennye zakony 1917–1922” 2012, <http://museumreforms.ru/content/voennye-zakony-1917-1922> (accessed: 12 II 2023).
- Popytka sprovocovat’ raskol vnutri kazachestva*, *Pravoslavnyy Zhurnal “Foma”*, <http://foma.ru/kazachestvo-v-sssr.html> (accessed: 12 II 2023).
- Simonova T., *Prometeizm vo vneshniche politikiie Polshy v 1919–1923 godach*, “Novaya i noveshchaya istorija” 2002, no. 4, <http://vivovoco.astronet.ru/VV/JOURNAL/NEWHIST/POLAND.HTM> (accessed: 12 II 2023).

Tkachov C., *Vilne kozatstvo na Volyni*, [http://www.cossackdom.com/cossack21/tkachov\\_volin.htm](http://www.cossackdom.com/cossack21/tkachov_volin.htm) (accessed: 12 II 2023).

*Volnoe kazachestvo* [= *Vilne kozatstvo*], official website of Indiana University, <http://www.iucat.iu.edu/catalog/2154655> (accessed: 12 II 2023).

---

#### ABOUT THE AUTHORS

**Prof. Volodymyr Komar** – doctor of historical sciences (dr. hab. in history), professor, Head of the Department of East Central European History and Auxiliary Historical Disciplines at the Vasyl Stefanyk Precarpathian National University in Ivano-Frankivsk.

**Academic interests:** focus on the history of Poland and Polish-Ukrainian relations of the 19<sup>th</sup>–20<sup>th</sup> centuries, especially the concepts of Prometheism and geopolitics of the interwar era.



volodymyr.komar@pnu.edu.ua

**Lt. Col. Dr. Adam Szymanowicz** – assistant professor at the Department of Security Sciences at the General Tadeusz Kościuszko Academy of Land Forces in Wrocław.

**Research interests:** special services of the Second Republic of Poland and Polish Promethean politics.



adam.szymanowicz@awl.edu.pl




<https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.01.08>

LIUDMYLA VOVCHUK

PETRO MOHYLA CZARNOMORSKI NARODOWY UNIWERSYTET /

PETRO MOHYLA BLACK SEA NATIONAL UNIVERSITY

 <https://orcid.org/0000-0002-7201-1388>

## The Diplomatic Corps of German Consulates in Soviet Ukraine (1922–1938)

STRESZCZENIE

### Korpus dyplomatyczny konsulatów niemieckich na sowieckiej Ukrainie (1922–1938)

W artykule przeanalizowano działalność niemieckich instytucji konsularnych na terenie sowieckiej Ukrainy w latach 1922–1938. Niemieckimi przedstawicielami konsularnymi działającymi w ukraińskich miastach byli zawodowi dyplomaci, posiadający wyższe wykształcenie, doskonałą znajomość języków obcych oraz głęboką wiedzę z zakresu historii, geografii, statystyki, ekonomii politycznej i prawa międzynarodowego. Działając na Ukrainie konsulowie niemieccy poważnie traktowali swoje obowiązki służbowe: normalizację dwustronnych stosunków handlowo-gospodarczych, nawiązywanie więzi kulturowych, ochronę i pomoc obywatelom niemieckim mieszkającym w okręgu konsularnym. Jednym z ważnych aspektów działalności konsularnej było pełnienie funkcji „szpiega honorowego”.

**Słowa kluczowe:** konsul, konsulat, stosunki dyplomatyczne, Niemcy, Ukraina sowiecka

ABSTRACT

This paper focuses on the study of the activity of German consular institutions on the territory of Soviet Ukraine during 1922–1938. German consular representatives operating in Ukrainian cities were career diplomats, who had higher education, a perfect command of foreign languages, and deep knowledge in the



Received: 2023-02-07. Verified: 2023-02-09. Revised: 2023-03-11. Accepted: 2023-04-04

© by the author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland. This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

fields of history, geography, statistics, political economy, and international law. While operating in Ukraine, German consuls were taking their official duties seriously: normalization of bilateral trade and economic relations, the establishment of cultural ties, as well as protection and assistance to German citizens living within the consular district. One of the important aspects of consular activity was the performance of the “honorary spy” functions.

**Keywords:** consul, consulate, diplomatic relations, Germany, Soviet Ukraine

German-Ukrainian consular relations have a long history of more than 180 years. From the 19<sup>th</sup> to the beginning of the 20<sup>th</sup> century, Germany had its consular institutions in Odesa, Mykolaiv, Feodosia, Mariupol, *etc.*, which operated in the Black Sea and Azov port cities of the South of Ukraine before the beginning of the First World War<sup>1</sup>. Only after the signing of the Treaty of Brest-Litovsk in 1918, according to which Germany recognized the Ukrainian People’s Republic (UNR) as an independent state, did German consulates begin to function again in Ukrainian cities. However, with the establishment of Soviet power in Ukraine in 1920, the activities of the German Diplomatic Mission in Kyiv and the Consulate in Odesa were temporarily suspended.

After the signing of the Treaty of Rapallo (1922) and the conclusion by the USSR and Germany on April 24, 1926, of the Treaty of Berlin (The German-Soviet Neutrality and Nonaggression Pact), the states resumed political and military-technical cooperation, which was beneficial to both parties. As a result of those agreements, diplomatic relations between the states became more active as well. Consular institutions of Germany began to operate in Kharkiv, Kyiv, and Odesa<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> O. Trygub, L. Vovchuk, *Osnovni napriamky diialnosti inozemnykh konsulstv na Pivdni Ukrainy u druhii polovyni XIX – pochatku XX st. (na prykladi Mykolaieva)*, “Eminak” 2007, no. 2, pp. 90–97; L. Vovchuk, *Stanovlennia dyplomatychnykh ustanov u portovykh mistakh Chornomorsko-azovskoho baseinu Rosiiskoi imperii (1785–1919 rr.)*, “Naukovyi visnyk: istorychni nauky” 2013, no. 3(34), pp. 210–218; eadem, *Diialnist konsuliv inozemnykh derzhav u chornomorsko-azovskyykh portakh Rosiiskoi imperii (kinets XVIII – pochatok XX st.)*, [PhD thesis], Mykolaiv: Chornomorskyi derzhavnyi universytet imeni Petra Mohyly 2013; I. Lyman, V. Konstantinova, *Nimetski konsuly v Pivnichnomu Pryazovi*, Dni-pro 2018; eorundem, *Prussian consuls on the Southern Ukrainian frontier in the 19<sup>th</sup> century*, “Güneydoğu Avrupa Araştırmaları Dergisi” 2020, no. 35, pp. 145–173.

<sup>2</sup> V. Marochko, *Nimets’ki dyplomaty i holodomor 1932–1933 rr. v Ukraini*, “Kyivski istorychni studii” 2015, no. 1, p. 63.

Today, the issue of the diplomatic corps of German consulates in Soviet Ukraine, despite the presence of some studies by I. Matiash<sup>3</sup>, L. Vovchuk and S. Kornovenko<sup>4</sup>, L. Vovchuk, I. Habro and O. Trygub<sup>5</sup>, M. Dornfeld and E. Seewald<sup>6</sup>, and L. Vovchuk<sup>7</sup>, continues to be understudied. Therefore, the *purpose of this study* is to create a general picture of the establishment of consular institutions in the USSR, the characterizing of the German consular staff, their responsibilities, and the principal forms of activity in Soviet Ukraine between 1922–1938.

The first official mission of Germany appeared in Kharkiv. Its establishment was associated with the implementation of the “Treaty of Repatriation” signed on April 23, 1921, by M. Schlesinger and V. Kopp between Germany and the Ukrainian SSR. E. Sasse was appointed the Head of the German Bureau for Prisoners, and A. Richter became the Deputy and Secretary. The same branches of the Bureau began to operate in Kyiv and Odesa<sup>8</sup>.

On April 8, 1922, V. Aussem and Z. Hey signed the so-called “Protocol on the Exchange of Trade Missions” (unofficial title) between the Ukrainian SSR and the Weimar Republic in Berlin. As a result, in August 1922, Siegfried Hey made for Kyiv with the task of getting acquainted with the economic and political dimensions of Ukraine. The Commissioner of the People’s Commissariat for Foreign Affairs (NKZS) in Kyiv, V.D. Torhovets, was given the task from Kharkiv of providing the German Representative with all kinds of assistance in his activities and in searching for the archive of the German Consulate. The information collected by the German Representative actualized the need to speed up the establishment of official relations with the Ukrainian SSR<sup>9</sup>.

<sup>3</sup> I. Matiash, *Inozemni predstavnytstva v radianskiy Ukraini (1919–1991): protystoiannia i spivpratsia*, Kyiv 2020.

<sup>4</sup> L. Vovchuk, S. Kornovenko, *Holodomor 1932–1933 rr. ochyma inozemnykh dyplomativ*, “Eminak” 2019, no. 4(28), pp. 71–82.

<sup>5</sup> L. Vovchuk, I. Habro, O. Trygub, *Holovnyi «sovietoloh» Tretoho Reikhu: Andor Henke – heneralnyi konsul Nimechchyny v USRR*, “Storinky istorii” 2020, no. 50, pp. 166–186.

<sup>6</sup> M. Dornfeld, E. Seewald, *Deutschland–Ukraine. Hundert Jahre diplomatische Beziehungen*, Berlin 2017.

<sup>7</sup> L. Vovchuk, *Foreign consulates in Odesa (1920s–1930s)*, “Eminak” 2023, no. 1(41) [in print].

<sup>8</sup> I. Matiash, *op. cit.*, pp. 134–135.

<sup>9</sup> *Ibidem*, pp. 83–84.

The Treaty of Rapallo, ratified by the RSFSR and Germany on December 14, 1922, became the basis for the establishment of official diplomatic relations between the states. As a result, in 1923, the Consulate General of the Weimar Republic in Kharkiv began operating<sup>10</sup>, the first Consul General of which was Siegfried Hey, but he was never granted the allied exequatur and had to leave the position of Consul. Later, the Consulate was headed by: Rudolf Sommer (January 2 – November 22, 1924), Carl Graap (1924 – May 1928), and Carl Walther (1928–1936)<sup>11</sup>.

Among the other employees of the Consulate, who worked at different times and should be mentioned, were Vice Consul and Chancellor Oskar Erde, Secretary Hermann Strecker, Aide Alexander Schmidt, Clerk Walter Klett, Courier Ernst Wendt, Typist Baroness von Frankenberg-Proschwitz Jutta (who had a good command of German, Polish, French, and English), and the Head of the Passport Department, Franz Krause<sup>12</sup>. The leadership of the Consulate tried to hire highly educated employees with German roots, believing that it was the best way to protect themselves from Soviet agents.

On September 17, 1936, the Consulate General in Kharkiv was reorganized and became a Consulate due to the city losing the status of capital. Its consular district was limited to Kharkiv, Dnipropetrovsk, and Donetsk Oblasts<sup>13</sup>.

In 1924, the German Consulate in Kyiv began its work, which, like the Consulate in Odesa, was legally subordinate to the Consulate General in Kharkiv (between 1919–1934, Kharkiv was the capital of the Ukrainian SSR). The Kyiv Consular District included Kyiv, Podilsk, Chernihiv, and Volyn provinces. At the same time, the German Consulate in Kyiv was conditionally subordinated to the General Consulate of Germany in Kharkiv. Andor Henke, the German consul in Kyiv, later wrote about this in his memoirs.

<sup>10</sup> *Ibidem*, p. 84.

<sup>11</sup> M. Keipert, P. Grupp, *Biographisches Handbuch des deutschen Auswärtigen Dienstes, 1871–1945*, Bd. IV (S), bearb. v. B. Isphording, G. Keiper, M. Kröger, Paderborn 2012, p. 290; Derzhavnyy arkhiv Kyivskoyi oblasti (The State Archive of Kyiv Region), fond [f.] 4205, opys [op.] 1, sprava [spr.] 162, p. 30; M. Dornfeld, E. Seewald, *op. cit.*, p. 62.

<sup>12</sup> Haluzevyi derzhavnyi arkhiv Sluzhby bezpeky Ukrainy, Kyiv (The Sectoral State Archive of the Security Service of Ukraine, Kyiv) [hereinafter: SSA SSU], f. 1, op. 1, spr. 886, pp. 10–21.

<sup>13</sup> I. Matiash, *op. cit.*, p. 184.



The Consul considered it necessary to contact the Embassy in Moscow or the German Foreign Office directly, while sending only copies of letters to the Consulate General in Kharkiv, and probably had the appropriate permission to do so. Twice a year, German consular representatives operating in Ukraine met at conferences organized at the Embassy in Moscow<sup>14</sup>.

From March 21, 1924, to 1928, the Consulate was headed by Stephany Werner, the former Consular Secretary of the German Embassy in Moscow. The position of Vice Consul was held by Otto Bräutigam, 1<sup>st</sup> Class Secretary – by V. Eisenhardt (until 1928), and Alfons Volnyi was appointed the Secretary of the Consul (until 1935), whose duties were associated with the activities of the Consul and were not limited to diplomatic activity. Later, the Consulate was headed by: Rudolf Sommer (1928–1933), Andor Hencke (1933–1935), and Georg-Wilhelm Grosskopf (1935–1938)<sup>15</sup>.

The German Consulate in Kyiv worked five days a week (Tuesday and Sunday were days off), and from September 1933, they worked for four days (due to the large influx of visitors, Saturday also became a day off)<sup>16</sup>.

In general, the Representation of Germany in Kyiv between 1924–1933, with the status of one of the German consulates in the USSR, performed mainly political functions and provided information about the economic, social, and political situation in the Ukrainian SSR to the government through the Consulate General in Kharkiv and the Embassy in Moscow. Contact between the Head of the Consulate and government bodies was carried out through the Commissioner of the NKZS in the Ukrainian SSR in Kyiv Raion and were performed under the close supervision of the special services<sup>17</sup>.

Since the 1930s, the personnel of the Consulate were as follows: German diplomats (the consul general, his secretary and clerk – “administrative assistant”) and local residents (born in Germany), two stenographers, two representatives of the support staff, and a lawyer. Thus, during the 1930s, the following employees worked at the Consulate: Secretary A. Volnyi (in 1935 he was replaced

<sup>14</sup> A. Hencke, *Erinnerungen als Deutscher Konsul in Kiew in der Jahren 1933–1936: Mit einer Vorbemerkung von Georg Stadtmüller*, München 1979, pp. 8–9.

<sup>15</sup> I. Matiash, *op. cit.*, pp. 84–86.

<sup>16</sup> L. Vovchuk, I. Habro, O. Trygub, *op. cit.*, pp. 170–172.

<sup>17</sup> I. Matiash, *op. cit.*, p. 95.

by Herman Braun), Secretary Gagenmeyer, Legal Adviser Leonid Sarando, File Clerk and Typist Erna Apryshchenko (her brothers Emil and Leonid Gerndt also worked at the German consulates, the first – in Kyiv, and the second from 1927 in Kharkiv), Driver Erna Schmidt (her cousin O. Schmidt served at the General Consulate of Germany in Kharkiv), Porter Georgii Streis (Strese), and Janitor Semen Hryshchenko<sup>18</sup>. The latter was probably the only employee of non-German origin.

On September 17, 1936, the Consulate in Kyiv was reorganized into a Consulate General with a consular district covering the entire territory of the Ukrainian SSR, and the Consulate in Kharkiv and Odesa Consular Section was subordinate to it<sup>19</sup>.

The German Consulate in Odesa began its activities in 1923 and was headed by Philipp Vassel on July 4<sup>20</sup>. The following personnel worked at the Consulate with him: Carl Hahn – who served as an Adviser and Secretary of the Consulate, Wilhelm Buchholtz – who was in charge of issuing passports, and the Porter of the Consulate – Ivan Hurinov<sup>21</sup>.

In 1925, Philipp Vassel left Odesa and returned to Germany. Between 1925–1928, the functions of the Consul were temporarily performed by Carl Dienstmann. From 1926 onwards, the Courier of the Consulate was a German, a Soviet subject, named Oscar Yundt.

Between 1928–1935, the professional diplomat Paul Roth held the position of Consul, while Carl Hahn, who remained the Secretary of the Consulate, was later suspected by the Soviet special services as an organizer of sabotage groups at Mykolaiv plants<sup>22</sup>. In October 1933, another employee of the German Consulate, Conrad Nitert, who worked there later as a teacher, arrived in Odesa<sup>23</sup>.

<sup>18</sup> SSA SSU, f. 1, op. 1, spr. 886, pp. 26–31.

<sup>19</sup> M. Dornfeld, E. Seewald, *op. cit.*, p. 53.

<sup>20</sup> M. Keipert, P. Grupp, *op. cit.*, Bd. V (*T-Z*), bearb. v. B. Isphording, G. Keiper, M. Kröger, Paderborn 2014, p. 114.

<sup>21</sup> SSA SSU, f. 1, op. 1, spr. 886, pp. 34–35, 38.

<sup>22</sup> L. Vovchuk, *Nimets'ki dyplomaty v Ukraini (1918–1938 rr.): prosopohrafichni portret, [in:] Ukrayina ta Nimechchyna: mizhderzhavni vidnosyny*, ed. V. Verstyuk, Chernihiv 2018, p. 208.

<sup>23</sup> SSA SSU, f. 1, op. 1, spr. 886, p. 36.

The aggravation of the Czechoslovak crisis led to the deterioration of Soviet-German relations. During the summer and autumn of 1937, questions regarding the number of diplomatic personnel on the territory of the host country began to be actively raised between the German Embassy in Moscow and the NKZS of the USSR. The Soviet government emphasized the inappropriate proportionality between Soviet diplomatic missions in Germany and German missions in the USSR, and as a result, insisted on the closure of five German consulates, in Odesa in particular. The German government did not agree. Therefore, the Soviet side began to actively hinder the work of some of them by harassing and pressuring Soviet citizens who brought service to the German consulates<sup>24</sup>.

Werner von der Schulenburg, the Ambassador of the German Reich to the USSR, noted that “the Soviet government is quite frightened at the moment, it sees spies, murderers and saboteurs everywhere, and it considers foreign consulates to be the center of all these crimes”<sup>25</sup>. On November 3, 1937, Deputy People’s Commissar for Foreign Affairs, B.S. Stomoniakov, informed him that the “achievement of parity” should be completed within two months and offered to choose two consulates that would continue their work. Those two consulates were German representations in Kyiv and Novosibirsk<sup>26</sup>.

Thus, by the end of 1937, the consulates in Odesa and Kharkiv ceased to exist.

At the same time, on October 28, 1937, M. Yezhov signed operational order No. 00698 which regarded increasing pressure on the embassies and consulates of Germany, Japan, Italy, and Poland, the main purpose of which was to apply broad repression against Soviet citizens who were somehow associated with the embassies and consulates of those states. A large-scale struggle broke out. All complaints of the German Embassy in Moscow regarding pressure on the consulates in Kyiv and Novosibirsk were completely ignored by the Soviet government.

---

<sup>24</sup> «*Velykyy teror*» v Ukrayini: *Nimetska operatsiya 1937–1938 rokiv*, eds A. Aysfeld, N. Serdyuk, Kyiv 2018, pp. 173–175.

<sup>25</sup> M. Dornfeld, E. Seewald, *op. cit.*, pp. 62–63.

<sup>26</sup> I. Matiash, *op. cit.*, p. 191.

As a result of that confrontation, on March 2, 1938, Germany demanded the closure of Soviet consulates in Hamburg and Königsberg by May 15, and the USSR, in turn, demanded the closure of German consulates in Kyiv and Novosibirsk, which had ceased operations by May 15<sup>27</sup>.

Being aware of the inevitability of the closure of the German Consulate General in Kyiv, G. Grosskopf a few days before, in accordance with instructions, burned the documentation of the Consulate General: files of newspapers and magazines, materials on trade relations with the USSR, agriculture, industry, correspondence, passport cases, materials on the evacuation of prisoners of war between 1922–1928, about “Hitler’s aid”, and so on. The property of the Consulate General was sold and G. Grosskopf left Kyiv.

To a limited extent, the Consular Section of the Embassy in Moscow was to take over the functions of the eliminated consulates. In particular, it was about the authentication of the passports of official Soviet missions’ members. All other citizens were deprived of the right to leave the country<sup>28</sup>. The signing of the Munich Agreement on September 30, 1938, did not affect the development of the institutional history of diplomatic relations between the Third Reich and the USSR, and international actors were soon drawn into World War II.

Germans have always been famous for their pedantry, professionalism, and hard work. This feature could also be observed in the selection by the German government of diplomatic and consular employees who worked on the territory of Soviet Ukraine between 1922–1938. When appointed to the position in the German Foreign Office, preference was given to “career diplomats” who had extensive experience in the diplomatic field, had a perfect command of foreign languages, and deep knowledge in the fields of history, geography, statistics, political economy, and international law. All German consular representatives who worked in Soviet Ukraine, before their appointment in that republic, had a significant career path of activities abroad. Many of them could speak the Russian language, as they were associated with the Russian Empire in the past.

Consul General *Carl Graap* (1870–1959) was born in Moscow in the family of a merchant, politician, and Professor of Economic

---

<sup>27</sup> «Velykyy teror» v Ukrayini..., pp. 173–175.

<sup>28</sup> I. Matiash, *op. cit.*, pp. 191–192.

Law, Detlef Frederik Graap. He graduated from the König-Albert-Gymnasium in Leipzig and the Technical University in Charlottenburg, Berlin.

Between 1892–1914, he worked as an engineer and director for a number of European companies. In 1896, he was sent to Russia to oversee the construction of industrial facilities financed by a consortium headed by Krupp<sup>29</sup> (between 1902–1905, he was a Plant Director of the Russian machine-building company Hartmann Aktiengesellschaft in Luhansk, Ukraine). At the same time, he was a member of the Russian Imperial Commission for Labor Legislation and a member of the Board of Directors of the Russian Factory Owners' Association<sup>30</sup>.

While staying in the Russian Empire, it was probably there that he met and married Princess Ekaterina Gagarina, who definitely influenced Graap's attitude to Russian culture and his command of the language. His profound knowledge of German and Russian industries, his fluency in the Russian language, as well as wide acquaintanceship among economic representatives of the elites of the two states, allowed him to become one of the leading experts in the field of economic relations with Russia at the German Foreign Office.

C. Graap's diplomatic career began in 1914 in the Russian Empire and later continued in the USSR. Having started as an Advisor to the War Raw Materials Department in Moscow, on May 7, 1920, he took the position of Speaker of the Foreign Trade Department of the German Foreign Office, and from August 16, 1921 – a Business Consultant of the German Diplomatic Mission in Moscow. He played a key role in the preparation for the conclusion of the Treaty of Rapallo in 1922 from the German side<sup>31</sup>.

C. Graap began his career as a consul immediately from the position of Consul General of Germany in Leningrad (March 27 – May 7, 1924), and on May 21, 1924, he was posted to Kharkiv, where he worked from December 16, 1924, to July 31, 1928.

<sup>29</sup> M.A. Klyshevich, *Eksperty Ministerstva inostrannyh del Germanii o perspektivah ustanovleniya otnosheniy s Sovetskoy Rossiey (1919–1922 gody)*, "Istoricheskie, filosofskie, politicheskie i yuridicheskie nauki, kulturologiya i iskusstvovedenie. Voprosy teorii i praktiki" 2013, no. 8(2), p. 81.

<sup>30</sup> M. Keipert, P. Grupp, *op. cit.*, Bd. II (G–K), bearb. v. G. Keiper, M. Kröger, Paderborn 2004, p. 73.

<sup>31</sup> D.J. Cameron, *Carl Graap and the formation of Weimar foreign policy toward Soviet Russia from 1919 until Rapallo*, "Diplomacy & Statecraft" 2002, no. 13(4), pp. 75–95.

An interesting fact is that on March 3, 1928, C. Graap was transferred to a temporary pension, but he continued to hold the position of Consul General in Kharkiv until the end of July 1928.

After returning to Berlin, between 1928–1931, he worked in the Representative Office of Germany at the League of Nations. From 1931 to 1935, he took the position of Consul General of the German Consulate in Košice (Czechoslovakia). C. Graap finished his diplomatic career as a Commercial Attaché in the German Mission in Prague (1936–1937)<sup>32</sup>. That was the end of his diplomatic career.

*Carl Heinrich Walther* (1881 – after 1943) was born in 1881 in Bielefeld (Germany) into an aristocratic family. After finishing school he studied Philosophy, and in 1907 he received a doctorate in Juridical Science.

Until 1919, he held the positions of Vice Consul and Consul in St. Petersburg and Saratov<sup>33</sup>. According to intelligence data from Soviet counterintelligence, “with the beginning of the First World War in 1914, he was arrested and exchanged for Russian prisoners. During the war, he did not serve in the army, but worked in a special institution, where he could probably perform intelligence work for the benefit of the German Empire”<sup>34</sup>. From 1918 onwards, he worked as a member of the German Mission in Bilshovyk Russia. Between 1919–1924, he worked in the Office of the President of the Reich in Berlin.

He began his consular activity in 1924 when he was appointed German Consul in Leningrad. In 1928, he took the position of Consul General in Kharkiv. He arrived there only in May 1929 and officially performed his duties until 1936. In a political sense, he was a nationalist and, accordingly, a member of the nationalist organization “Auslandsdeutschen” (Association of Germans of Foreign Lands). According to Soviet special services, that organization was a vivid example of an intelligence institution, and all its members were German spies. It was on the initiative of that organization that Carl Walther was posted to Leningrad<sup>35</sup>.

<sup>32</sup> M. Keipert, P. Grupp, *op. cit.*, Bd. II, pp. 73–74.

<sup>33</sup> W. Ehberger, *Das Kabinett Hoffmann II, Teil 1: 31. Mai – 1. September 1919 (Die Protokolle des Bayerischen Ministerrats 1919–1945)*, München 2017, pp. 241–242.

<sup>34</sup> SSA SSU, f. 1, op. 1, spr. 886, p. 8.

<sup>35</sup> *Ibidem*, pp. 8–9.

From 1937 to 1939, he held the position of Consul General in Poznań (Posen, Poland). Later, he held various positions in the Foreign Office of the Third Reich. The fate of Carl Heinrich Walther after 1943 is unknown<sup>36</sup>.

Consul Rudolf Sommer (1877 – after 1938) was born on December 1, 1877, in Naumburg (Saale) into the family of mechanic and optician Emil Sommer. On February 17, 1893, he finished the “Dom gymnasium” and Real gymnasium, having got a legal education. From April 1893 to December 1898, he worked as a Secretary in the court service, and from 1902 to 1905, as an office worker.

In 1905, R. Sommer began his diplomatic career, having got the position of Diplomatic Representative of the German Embassy in Genoa, where he worked until 1912. From October 8, 1912, R. Sommer became a secret assistant to the Secretary of the German Foreign Office and until October 1, 1913, he worked in the Encryption Department of the German Embassy in Constantinople<sup>37</sup>.

Later, R. Sommer worked in the German Representative Office in Tehran, which was established on January 27, 1913, and officially operated until December 21, 1923. It is worth noting that, between 1915–1917, Sommer temporarily performed the duties of German *chargé d'affaires*. Despite the fact that, between 1917–1920, the Embassy in Tehran was closed and German interests were officially represented by the Spanish Ambassador, in January 1918 R. Sommer resumed the work of the German Mission in Iran<sup>38</sup> and from June 1920 to January 1923 he headed the German Representative Office in Tehran<sup>39</sup>. Thus, by 1923, Rudolf Sommer rose from a Chancellor of the Embassy to a Secretary of the Mission, proving himself to be a true professional.

With the establishment of German-Soviet diplomatic relations, in January 1924 he headed the Consulate General of the German government in Kharkiv. From April 23, 1924, he was appointed to the acting office of the Consulate General of Germany in Tiflis,

<sup>36</sup> C.H. Walther, *Das Bundesarchiv. Biographien*, [https://www.bundesarchiv.de/aktenreichskanzlei/19191933/0000/adr/adrsz/kap1\\_5/para2\\_33.html](https://www.bundesarchiv.de/aktenreichskanzlei/19191933/0000/adr/adrsz/kap1_5/para2_33.html) (accessed: 13 XII 2022).

<sup>37</sup> M. Keipert, P. Grupp, *op. cit.*, Bd. IV, p. 290.

<sup>38</sup> O. Bast, *German-Persian diplomatic relations*, “Encyclopedia Iranica”, 5 X 2001, p. 510.

<sup>39</sup> L. Gielhammer, *Deutsche Gesandte in Teheran, zur Geschichte der diplomatischen Beziehungen zwischen Deutschland und Iran*, “Mitteilungen des Instituts für Auslandsbeziehungen” 1960, no. 3–4, pp. 273–275.

where he stayed until June 4, 1924. On October 6, 1924, he was posted to the German Consulate in Vladivostok, which in 1925 became a Trade Representation.

On February 29, 1928, Rudolf Sommer headed the German Consulate in Kyiv, where he worked until 1933. From April 6, 1933, to October 19, 1937, he was the General Consul in Leningrad. Returning to Germany in October 1937, he continued his diplomatic career in the state's Foreign Office, working in the Press Department. On March 29, 1938, he was temporarily retired, but six months later, Rudolf Sommer officially resigned<sup>40</sup>. The further fate of the diplomat is unknown.

An interesting personality was Andor Hencke (1895–1984), who had a long career path (for a detailed biography based on Soviet counterintelligence materials, see<sup>41</sup>. A. Hencke was a military officer and took part in the First World War. After that, he served in the new German army, the “Reichswehr” (the official name of the German professional army at the time of the Weimar Republic).

On October 17, 1922, he was appointed to the German Foreign Office, and from November 2, 1922, to September 8, 1928, he served as a Secretary of the German Embassy in Moscow, where he proved himself to be a high-quality expert on “Russian” life. Having access to secret materials, he was well informed about bilateral relations between Germany and the USSR and the states' policy towards Poland. He also knew the pros and cons of the Red Army very well, being well informed about the organization of the Soviet Army's armament by the Germans and the coordination of the military industry between 1924–1925. Between 1928–1933 he held various positions (mainly the Secretary) in the system of the German Foreign Office<sup>42</sup>. Between 1933–1935, he held the position of German Consul in Kyiv.

Between 1939–1945, he was in the diplomatic service in the German Foreign Office. After the war, he was sentenced to 5 years in prison. From 1951, Henke lived in Munich, serving as an Advisor for Eastern Europe in the German Federal Intelligence Service (Bundesnachrichtendienst, BND).

Georg-Wilhelm Grosskopf (1884–1942) was born in the Latvian city of Venden (now Cēsis). While studying at the Political,

---

<sup>40</sup> M. Keipert, P. Grupp, *op. cit.*, Bd. IV, pp. 290–291.

<sup>41</sup> L. Vovchuk, I. Habro, O. Trygub, *op. cit.*, pp. 170–172.

<sup>42</sup> *Ibidem*, p. 170.



Economic, and Commercial Departments of Riga Polytechnical Institute, in 1906, he started working as a clerk at the German Consulate in Riga. Since then, he gained professional experience holding the positions of Secretary of the German Consulate in Moscow (1909–1913) and Dragoman of the German Embassy in St. Petersburg (1913–1914).

During the First World War, he served in the headquarters of the 84<sup>th</sup> Infantry Regiment, performing the duties of Commandant and Interpreter. He received a number of awards, including the Iron Cross 1<sup>st</sup> Class. In March 1918, Grosskopf left military service as an Ober-Lieutenant and returned to work at the German Foreign Office.

From January 1920, at the rank of Chancellor, Grosskopf headed the Office of the German Embassy in Finland. On May 12, 1922, G. Grosskopf was appointed to the position of Vice Consul in Petrograd, and in less than a year he headed the newly created Novosibirsk Consulate, where he had to serve for almost 13 years (1923–1935)<sup>43</sup>.

The “excellent management of affairs by Grosskopf” did not go unnoticed by the leadership. On August 19, 1933, he received the rank of Consul 1<sup>st</sup> Class and was awarded the Honour Cross of the World War 1914/1918 for combatants (January 12, 1935) and the Swedish Knight Cross of the Royal Order of the Polar Star (September 2, 1935). In September 1935, he was personally introduced to A. Hitler at the NSDAP Congress and was admitted into the Party.

On November 7, 1935, the German Foreign Office decided to transfer G. Grosskopf to Kyiv to take the position of Consul General<sup>44</sup>. The consul arrived in Kyiv only on February 4, 1936<sup>45</sup>. He worked in Kyiv until the Consulate was closed in 1938.

From August 15, 1938, he served in the Cultural and Political Department of the German Foreign Office, and from May 17, 1941, in Department D (Germany). In 1941, he received the rank of Envoy. Georg-Wilhelm Grosskopf died in Berlin on October 26, 1942<sup>46</sup>.

<sup>43</sup> L. Belkovets, *Istoriya germanskogo konsulstva v Novosibirske*, “Sibirskie ogni” 2013, no. 6, pp. 161–162.

<sup>44</sup> I. Matiash, *op. cit.*, p. 189.

<sup>45</sup> SSA SSU, f. 13, op. 1, spr. 429, vol. IX, p. 11.

<sup>46</sup> *Ukrainskie natsionalisticheskie organizatsii v gody Vtoroy mirovoy voyny. Dokumenty*, vol. II (1944–1945), ed. A.N. Artizov, Moskva 2012, p. 1026.

Consul Philipp Vassel (1873–1951) was born on August 26, 1873, in Berlin into a family of merchants. In 1892, he graduated from the French gymnasium in Berlin. In 1895, after graduating from the University of Freiburg, he received a qualification as a specialist in the Arabic language, and on March 30, 1896, he received a doctorate in law. P. Vassel was fluent in Latin, Greek, English, and French, as well as twelve dialects of Arabic. He also spoke Italian, Spanish, Dutch, Russian, and Polish.

After obtaining his doctoral degree, he started his diplomatic service in the German Foreign Office, which began his diplomatic career: Dragoman of the German Diplomatic Mission in Tangier (June 19, 1896 – April 3, 1897, August 25, 1907 – September 4, 1908); German Consul in Casablanca (March 25, 1897 – February 11, 1904); Consul in Fez (January 24, 1904 – July 17, 1911)<sup>47</sup>.

From July 1911 he worked in the Political Department of the German Foreign Office studying the first and second Moroccan crises, and from June 1912 he was engaged in the preparation of the Boundary Commission in Congo. On December 4, 1913, he became a member of the Turkish Financial Reform Commission in Constantinople and later transferred to the Turkish civil service. On October 25, 1915, he was appointed as German Ambassador to the Commander-in-Chief of the 6<sup>th</sup> Ottoman Army.

On December 14, 1915, the German Foreign Office appointed Philipp Vassel as an Envoy of an Extraordinary Diplomatic Mission in Persia. He arrived in Baghdad on December 27 and stayed there until July 18, 1916. After that he returned to Constantinople, where until 1918 he dealt with the issues of the Turkish Financial Reform Commission.

On February 21, 1919, P. Vassel again returned to the diplomatic service of Germany, working in the Passport Department of the German Foreign Office. Later, he was the German Consul in Galați (July 31, 1921 – March 16, 1923), in Odesa (July 4, 1923 – December 4, 1925), Consul General in Poznań (February 26, 1926 – July 10, 1928), and Consul General in Smyrna (modern day Izmir) (June 29 – October 24, 1928).

From August 27, 1931, he was the German Representative in the Stratification Office for Upper Silesia Citizenship Issues; on February 23, 1932, he was a delegate to the German-Polish Arbitration Commission and the first delegate to the German-Lithuania

---

<sup>47</sup> M. Keipert, P. Grupp, *op. cit.*, Bd. V, p. 113.

Arbitration Commission for Disputed Citizenship Issues. After a break, between 1937–1939, he again represented the interests of Germany in those commissions. On April 4, 1941, he was appointed Consul 1<sup>st</sup> Class to Paris, where he worked until June 16, 1944, when he retired due to illness. P. Vassel died on December 19, 1951 in Bünde in Westfalen<sup>48</sup>.

P. Vassel was the author of several scientific works, one of which was devoted to the analyses of the Moroccan judicial system, and the other was his biographical essay, where he talked about his experience as the German Consul General between 1911–1951. The mentioned work<sup>49</sup>, edited by his son Klaus Vassel appeared in 1977.

Paul Roth (1885–1967), who was born on September 5, 1885, in Leipzig into the family of the Director of a private secondary school, Frederick Roth, was the respectable heir to the Consular position in Odesa. In 1903, Paul Roth graduated from the Nikolaischule in Leipzig. Between 1903–1907, he studied mathematics, physics, and philosophy in Leipzig, Strasbourg, and Göttingen. On January 31, 1907, he passed the state exam and received a higher pedagogical qualification; on July 31, 1907, he received a doctorate in philosophy. From 1906 to 1908, he worked as a teacher's assistant at the Teichmann Rothschen private high school in Leipzig. In 1915, he began his journalistic activities, working as a co-editor in the "Akademische Rundschau". On March 15 of the same year, he enlisted in military service, and from October 1, 1915, to November 11, 1918, he was an Adviser to the Press Department of the Chief of Staff of the current government in Warsaw<sup>50</sup>.

P. Roth's diplomatic career began in 1918. While working in the German Foreign Office, he maintained contacts with Pavlo Skoropadskyi and journalists who supported the declaration of an Independent Ukraine<sup>51</sup>. On November 20, 1918, Paul Roth headed the Diplomatic Mission of the German Empire in Warsaw, where he worked until the severing of diplomatic relations between the states on December 15, 1918. From September 11 to October 3, 1919, he held the position of Vice Consul of the German Diplomatic Mission

<sup>48</sup> *Ibidem*, Bd. V, pp. 114–115.

<sup>49</sup> *Philipp Vassel: Generalkonsul (1911 bis 1951)*, ed. K. Vassel, Selbstverlag 1977.

<sup>50</sup> M. Keipert, P. Grupp, *op. cit.*, Bd. III (L–R), bearb. v. Gerhard Keiper und Martin Kröger, Paderborn 2007, p. 732.

<sup>51</sup> SSA SSU, f. 1, op. 1, spr. 886, p. 33.

in Prague. From October 1919, he was the Head of the Passport Department in Mährisch-Ostrau (Moravia, Czechoslovakia), where he worked until September 1921. Later, he was the Press Secretary of the German Diplomatic Mission in Warsaw (September 17, 1921 – March 14, 1923), and the Secretary of the Fourth Department of the German Foreign Office, which dealt with Eastern Europe and Scandinavia (1923–1925).

In 1925, P. Roth began working in the USSR as a Consul and Official Adviser of the German Embassy in Moscow (1925–1926). As an expert in Eastern European issues, on July 9, 1926, he was invited to the Press Department of the German Foreign Office, whose functional duties included analyzing the situation in the USSR, the Caucasus, Poland, and the border territories.

From June 28, 1928 to November 19, 1935, his life was associated with Odesa, where he headed the German Consulate. In parallel with that, he temporarily served as a Diplomatic Officer of the Fourth Department of the German Foreign Office, which dealt with issues of Eastern Europe, Scandinavia, and Eastern Asia, where he would move to take a permanent position after returning from Odesa (November 19, 1935). In 1936, he worked in the First Department of the German Foreign Office, and from 1940 – as the Speaker of the Legation Council<sup>52</sup>.

Like most of the diplomats of the German Reich era, he was a member of the Social Democratic Party of Germany (1919 and 1924), and from March 1, 1940, he was a member of the NSDAP. It is worth noting that Paul Roth was a man of many talents. He successfully combined diplomatic activity with the work of a publicist and translator. In 1928, he translated the authentic French version of the book *Kemal Pasha – New Turkey* into German; and he was the author of four monographs, of which the *Political Development of Polish Congress: during the German Occupation* and the *Emergence of the Polish State: International Legal and Political Study* (1926) deserve special attention.

He died on April 25, 1967 (though, according to many sources, the date of his death is 1964) in the town of Trier, in the Middle Mosel region (Germany)<sup>53</sup>.

Having been established as an institution of the legal protection of trade and navigation, the consular service had become

<sup>52</sup> M. Keipert, P. Grupp, *op. cit.*, Bd. III, p. 732.

<sup>53</sup> *Ibidem*.

more complicated with the broadening and deepening of international communication. Although, among the variety of consular functions there were always two main ones – ensuring the rights and interests of the subjects of one's state living abroad, as well as the development and strengthening of trade and economic ties, but until the beginning of the 20<sup>th</sup> century, the activities of the consuls were multifunctional.

The primary task of German consulates was the establishment and normalization of bilateral German-Soviet relations, where the emphasis was placed on the trade and economic sphere. The German government periodically sent circulars to German consuls operating in the USSR, where their tasks for improving bilateral Soviet-German trade relations were well-defined. A similar circular was sent from the German Foreign Office to the German Consulate in Kyiv on January 16, 1937, which stated the position to be followed when covering Soviet-German economic cooperation. The fact was emphasized that Germany increased loans to the USSR by only 30 million marks, and not by 200 million marks, as was written in the newspapers of the time. Such an increase was entirely a technical measure, and the subsequent increase in credits did not correspond to German economic policy. Germany was more interested in purchasing Soviet raw materials than in importing its own to the USSR. Therefore, further granting of loans would have harmed the German economy, because the USSR could rapidly reduce the export of raw materials to Germany to pay for current purchases<sup>54</sup>.

One of the most important functions of consulates was the protection and assistance of German citizens living within the consular district. Several examples of such work will be given, which were especially intensified in the early 1930s, which could be explained by mass collectivization in the USSR, famine, epidemics of typhus and dysentery, political repression, *etc.*

Almost every German family living in a village or city of the Ukrainian SSR at that time needed welfare or food assistance. The Germans applied for protection to the German Consulates in Kyiv, Kharkiv, and Odesa. A. Hencke put a great deal of effort into collecting funds for the purchase of food, for the Germans affected by the famine, which was later distributed to the villages

---

<sup>54</sup> SSA SSU, f. 16, op. 1, spr. 87, pp. 41–42.

where ethnic Germans lived<sup>55</sup>. The German Consulate in Kyiv spent about 8,000 rubles per month (the equivalent of a thousand loaves of bread) to assist the German peasants<sup>56</sup>.

But, starting from 1934, getting such assistance could cost the German colonists their freedom, and even their lives, as it was considered by the Soviet authorities a “counter-revolutionary activity”. For instance, Albert Frelke, a resident of the village of Pokoshcheve, Yemilchene Raion (Zhytomyr Oblast), submitted a petition to the Management Board of the collective farm and Village Council, stating that in 1934 he received a transfer from Germany of 8 marks of “Hitler aid”, which he had refused because he realized the counter-revolutionary nature of that aid and called on other German colonists to do the same. Friedrich Becker, a resident of the village of Toporyshche, Volodarsk Raion (Kyiv Oblast), did the same, giving his 10 marks for the construction of an airplane named after Kirov<sup>57</sup>.

The Consulate also took care of the religious sphere of life of Ukrainian Germans, because the church existed thanks to the meager donations of its parishioners<sup>58</sup>. Not being able to help the entire network of Catholic and Lutheran parishes in Soviet Ukraine, which were leading a miserable life after the anti-religious campaign of 1929–1930, the German Consulate tried to help at least the nearest German parishes of Kyiv and its outskirts. The amount of assistance to each parish and its parishioners was assessed. In December 1933, Hencke sent a letter to the Embassy in Moscow, asking for 830 marks to be earmarked for Kyiv, Henmtal (Volyn), and Novohrad-Volynskyi parishes (which included assistance to pastors and operating expenses), and received 700 marks on the same month<sup>59</sup>.

It is necessary to note that not only did representatives of Catholic or Lutheran parishes ask for assistance but also the Orthodox clergy, who wrote letters both to the German consulates operating on that territory and to various German nationalist organizations with a request for help. Among them was the Russian priest, Dmytro Hulyi (from the village of Novo-Bohdanivka, Melitopol Raion), who

---

<sup>55</sup> A. Hencke, *op. cit.*, p. 22.

<sup>56</sup> SSA SSU, f. 13, op. 1, spr. 429, vol. XI, p. 302.

<sup>57</sup> SSA SSU, f. 16, op. 1, spr. 39, pp. 19–20.

<sup>58</sup> A. Hencke, *op. cit.*, p. 17.

<sup>59</sup> SSA SSU, f. 13, op. 1, spr. 429, vol. XVIII, p. 6.

in his sermons repeatedly mentioned Hitler and Germany, which helped not only the Germans but also the Soviet people. In addition, he urged the parishioners not to be silent and to write as many letters as possible to Germany about the famine. From November–December 1934, 11,123 such letters were revealed. As a result, 417,794 rubles were transferred to Ukraine from Germany during the 11 months of 1934 through the Torgsin system<sup>60</sup>.

For the German consuls in Soviet Ukraine, the issue of the forced involvement of Germans in collective farms was especially acute, because, like the majority of Ukrainians and Poles at the time, the Germans did not want to renounce the status of “individual farmer”. By the end of 1933, about 40% of German farm owners located in the Kyiv Consular District were such individual farmers<sup>61</sup>.

Attempts were also made to solve the issue of the forced eviction and arrest of German colonists, which became more frequent from the beginning of 1934. The German Consulate in Kyiv received several letters with requests to solve similar issues. Among those were letters from Germans living in the Lodzianivka colony in Pulyny Raion (Zhytomyr Oblast), to which they received the following reply: “in the spring of 1935, there will be a war. That is why the USSR clears the border of unwanted elements [i.e. German colonists – Author]”. Luise Richter, a German from the village of Chervona Richka in Volodarka Raion (Kyiv Oblast), wrote about the arrests in the colonies and was told that the consulate could do nothing about it<sup>62</sup>.

One of the most difficult areas of the German consulates’ work was complying with the wishes of Germans to leave for Germany. Despite the fact that Germans had a right to leave the USSR at any time, in practice it was quite difficult to do so, especially for those who had Soviet citizenship. Between March–April 1933, 14 German colonists left Volyn, twice as many as in January and February, when the Consulate issued only 5 exit visas. When applying to the local authorities of the Raion, the German Consul noted that the main motivation for the departure was the desire of those persons to “relocate” from the USSR to Germany, and in this respect, he repeatedly requested the Administrative Departments of the NKVD to assist those who wanted to leave<sup>63</sup>.

<sup>60</sup> SSA SSU, f. 16, op. 1, spr. 39, pp. 4–5.

<sup>61</sup> A. Hencke, *op. cit.*, p. 20.

<sup>62</sup> SSA SSU, f. 16, op. 1, spr. 39, p. 18.

<sup>63</sup> L. Vovchuk, I. Habro, O. Trygub, *op. cit.*, pp. 180–181.

At the beginning of 1937, it became even more difficult to leave for Germany. In practice, the NKZS provided such an opportunity to very few people. All those who were refused were often accused of anti-Soviet crimes against the USSR. M.H. Svitalskyi, Academician of the Academy of Sciences of the Ukrainian SSR, was among such people. He was not allowed to leave the country despite a request from the German ambassador in Moscow. Svital'skyi was named as a suspect in the case of a counter-revolutionary and national-fascist organization, where, according to the Soviet special services, he was among the organizers<sup>64</sup>. On the night of June 29, 1937, the Academician was arrested, and a search was conducted in his Kyiv apartment where he lived with his family. On September 15, 1937, M.H. Svitalskyi was shot, being accused as the Head of the "Ukrainian branch of the fascist terrorist and espionage organization among geologists"<sup>65</sup>.

Considerable attention by the German consuls was paid to information activities, which was evidenced by the preparation of various analytical notes and reports, which were sent to the German Embassy in Moscow. The gathered information related to the general political situation in the state, military issues, the situation in the sphere of heavy and light industry, agriculture, *etc.* A. Hencke systematically informed the embassy about the political and economic situation in the country, and the physical extermination of Ukrainian peasants, scientists, educators, writers, and other strata of Ukrainian population by organizing an artificial famine<sup>66</sup>.

The reports on the consequences of collectivization, carried out by the USSR, by the German Consul in Odesa P. Roth, who described the results of that terrible policy in sufficient detail, were quite thorough<sup>67</sup>. He thoroughly monitored the activities of state farms and collective farms of Odesa Oblast (the territory of the whole Northern Black Sea region) and focused on the life of German colonies in the region<sup>68</sup>.

<sup>64</sup> SSA SSU, f. 16, op. 1, spr. 87, pp. 87–95.

<sup>65</sup> H. Ivanushchenko, *Mykola Svitalskyi*, <http://aokornus.at.ua/index/svitalskiy/0-181> (accessed: 13 XII 2022).

<sup>66</sup> L. Vovchuk, I. Habro, O. Trygub, *op. cit.*, pp. 177–178.

<sup>67</sup> L. Vovchuk, S. Kornovenko, *op. cit.*, p. 73.

<sup>68</sup> V. Marochko, *op. cit.*, p. 64.



The German Consul General in Kharkiv, Carl Walther, defined the Famine of 1932–33 as “a victory of the socialization of agriculture”. Its components were a tough fight against the theft of collective farm property, collection of grain for the State grain stockpile, party purges, and fighting organized resistance<sup>69</sup>.

In the context of the Holodomor of 1932–33 and the subsequent industrialization, the views of German diplomats toward the state of internal trade in Soviet Ukraine and the role of the Torgsin system in expropriating Soviet citizens in “Bilshovyk-style” were quite interesting. Thus, on the basis of German reports on the economic situation in the USSR, the Ukrainian historian O. Trygub showed the perception of Torgsin by foreign benefactors, who saw in that organization a system of deception and speculation. The reports of the German consuls testified to the complete shortcomings of the Soviet trade system of the 1930s and its detachment from economic laws<sup>70</sup>.

German diplomats continued to conduct intelligence activities. The Ukrainian historian, S. Bilokin, noted that the German Consul General in Kyiv, Stephany Werner, according to the materials of the investigatory case-form started on him in 1925 by Soviet counter-intelligence, was engaged in intelligence activities in Kyiv and Odesa, where he actively gathered information on the economic development of the region, its agriculture and industry, as well as was engaged in speculative operations on the purchase and sale of foreign currency, gold, and various jewels<sup>71</sup>.

Full-time staff agents of the German Great General Staff were also former officers of the intelligence service – German consuls in Kyiv: Rudolf Sommer, Andor Hencke, Georg-Wilhelm Grosskopf<sup>72</sup>; and the German consul in Odesa, Paul Roth<sup>73</sup>, who, having organized a wide network of informants, gathered all possible information about plans, intentions, development, and problems of the USSR.

<sup>69</sup> L. Vovchuk, S. Kornovenko, *op. cit.*, p. 74.

<sup>70</sup> O. Trygub, *Vnutrishnia torhivlia v USRR pershoi polovyny 1930-kh rokiu (za materialamy nimetskykh konsulstv)*, “Starozhytnosti Lukomoria” 2021, no. 2, pp. 116–123.

<sup>71</sup> S. Bilokin, *Nimetske konsulstvo. In Bilokin S. V oboroni ukrainskoi spadshchyny: Istoryk mystetstva Fedir Ernst*, Kyiv 2006, <http://www.s-bilokin.name/Personalia/Ernst/Culture/GermanConsulat.html> (accessed: 13 XII 2022).

<sup>72</sup> SSA SSU, f. 13, op. 1, spr. 215, p. 12.

<sup>73</sup> SSA SSU, f. 16, op. 1, spr. 39, pp. 48–53.

The issue of the involvement of German consuls in the organization of intelligence and sabotage groups is somewhat complicated (taking into account the method of obtaining information by the Soviet special services during interrogation), though today there is a large amount of archival materials on that aspect of the activities of the consulates. For example, in the “Translator” case, it is said that a German intelligence and sabotage organization, which directly cooperated with the German Consulate, was extirpated in Kyiv. 16 people were arrested, 12 of whom confirmed the previously gathered intelligence materials. The organization was supervised by the Secretary of the German Consulate in Kyiv, Hermann Baun, and Clerk Erna Apryshchenko. It carried out extensive intelligence activities, aimed at the military industry, railway transport, and sugar industry<sup>74</sup>. On the other hand, the issue of the intelligence activities of German diplomats requires a more thorough study, given the specifics of the criminal cases of the Soviet special services during the “Great Terror”. At the same time, it is impossible to reject the possibility that there was a network of German agents operating on the territory of the USSR because Ukrainians and German colonists were often told that “the savior of Ukraine, which became a colony of Russia, is Germany [...]”<sup>75</sup>.

\* \* \*

Given the long history of German-Ukrainian diplomatic relations, Ukraine has always been in Germany’s sphere of interest. The period between the 1920s–1930s was no exception when, with the restoration of bilateral relations between Germany and the USSR, the German government promoted the establishment of consular institutions in strategically important cities of Soviet Ukraine. Thus, between 1923–1924, German consular institutions began to operate in Kharkiv, Kyiv, and Odesa.

German consular representatives operating in Ukrainian cities were career diplomats, had higher education, were fluent in foreign languages, and had deep knowledge in the fields of history, geography, statistics, political economy, and international law. Practically all the Heads of consular institutions spoke Russian, and some (for example, A. Hencke) studied Ukrainian in their free time in order to better understand the social and economic environment.

---

<sup>74</sup> SSA SSU, f. 16, op. 1, spr. 87, p. 311.

<sup>75</sup> SSA SSU, f. 16, op. 1, spr. 24, p. 38.

After being established, the German consulates began to cultivate trade relations and cultural ties, which fully corresponded to their mission. Protection of the interests of German citizens, organization of welfare assistance for them, and support in their departure to the homeland were important spheres of activity for the consulates. In the process of gathering information about the social and political situation in the Ukrainian SSR, the consuls recorded the unfolding of the Holodomor, pointing out its culprits, noted the negative consequences of collectivization and industrialization, *etc.* The consulates also carried out intelligence activities on the territory of the Ukrainian SSR, which took on increasing importance in the 1930s. From the very beginning of their work, all employees of the German consulates were considered spies and were subject to external and internal surveillance.

Between 1937–1938, German-Soviet relations became badly strained, which led to the termination of the consular network in both states.

## **Bibliography**

### **ARCHIVAL SOURCES**

Derzhavnyy arkhiv Kyyivs'koyi oblasti (The State Archive of Kyiv Region)

fond 4205, opys 1, sprava 162

Haluzevyi derzhavnyi arkhiv Sluzhby bezpeky Ukrainy, Kyiv  
(The Sectoral State Archive of the Security Service of Ukraine, Kyiv) [SSA SSU]

fond 1, opys 1, sprava 886

fond 13, opys 1, sprava 215; sprava 429, vol. IX, XI, XVIII

fond 16, opys 1, sprava 24, 39, 87

### **SECONDARY LITERATURE**

Bast O., *German-Persian diplomatic relations*, “Encyclopedia Iranica”, 5 X 2001, p. 510.

Belkovets L., *Istoriya germanskogo konsulstva v Novosibirske*, “Sibirskie ogni” 2013, no. 6, pp. 142–162.

Cameron D.J., *Carl Graap and the formation of Weimar foreign policy toward Soviet Russia from 1919 until Rapallo*, “Diplomacy & Statecraft” 2002, no.13(4), pp. 75–95. <https://doi.org/10.1080/714000346>

Dornfeld M., Seewald E., *Deutschland-Ukraine. Hundert Jahre diplomatische Beziehungen*, Berlin 2017.

- Ehberger W., *Das Kabinett Hoffmann II, Teil 1: 31. Mai – 1. September 1919 (Die Protokolle des Bayerischen Ministerrats 1919–1945)*, München 2017.
- Gielhammer L., *Deutsche Gesandte in Teheran, zur Geschichte der diplomatischen Beziehungen zwischen Deutschland und Iran*, “Mitteilungen des Instituts für Auslandsbeziehungen” 1960, no. 3–4, pp. 273–275.
- Hencke A., *Erinnerungen als Deutscher Konsul in Kiew in der Jahren 1933–1936: Mit einer Vorbemerkung von Georg Stadtmüller*, München 1979.
- Keipert M., Grupp P., *Biographisches Handbuch des deutschen Auswärtigen Dienstes, 1871–1945, Bd. II (G–K)*, bearb. v. G. Keiper, M. Kröger, Paderborn 2004.
- Keipert M., Grupp P., *Biographisches Handbuch des deutschen Auswärtigen Dienstes, 1871–1945, Bd. III (L–R)*, bearb. v. G. Keiper, M. Kröger, Paderborn 2007.
- Keipert M., Grupp P., *Biographisches Handbuch des deutschen Auswärtigen Dienstes, 1871–1945, Bd. IV (S)*, bearb. v. B. Isphording, G. Keiper, M. Kröger, Paderborn 2012.
- Keipert M., Grupp P., *Biographisches Handbuch des deutschen Auswärtigen Dienstes, 1871–1945, Bd. V (T–Z)*, bearb. v. B. Isphording, G. Keiper, M. Kröger, Paderborn 2014.
- Klyshevich M.A., *Eksperty Ministerstva inostrannyh del Germanii o perspektivah ustanovleniya otnosheniy s Sovetskoy Rossiey (1919–1922 gody)*, “Istoricheskie, filosofskie, politicheskie i yuridicheskie nauki, kulturologiya i iskusstvovedenie. Voprosy teorii i praktiki” 2013, no. 8(2), pp. 81–85.
- Lyman I., Konstantinova V., *Nimetski konsuly v Pivnichnomu Pryazovi*, Dnipro 2018.
- Lyman I., Konstantinova V., *Prussian consuls on the Southern Ukrainian frontier in the 19<sup>th</sup> century*, “Güneydoğu Avrupa Araştırmaları Dergisi” 2020, no. 35, pp. 145–173. <https://doi.org/10.26650/gaad.794409>
- Marochko V., *Nimets'ki dyplomaty i holodomor 1932–1933 rr. v Ukraini*, “Kyivski istorychni studii” 2015, no. 1, pp. 62–66.
- Matiash I., *Inozemni predstavnytstva v radianskiy Ukraini (1919–1991): protystoiannia i spivpratsia*, Kyiv 2020.
- Philipp Vassel: Generalkonsul (1911 bis 1951)*, ed. K. Vassel, Selbstverlag 1977.
- Trygub O., *Vnutrishnia torhivlia v USRR pershoi polovyny 1930-kh rokiv (za materialamy nimetskykh konsulstv)*, “Starozhytnosti Lukomoria” 2021, no. 2, pp. 116–123. <https://doi.org/10.33782/2708-4116.2021.2.68>
- Trygub O., Vovchuk L., *Osnovni napriamky diialnosti inozemnykh konsulstv na Pivdni Ukrainy u druhii polovyni XIX – pochatku XX st. (na prykladi Mykolaieva)*, “Eminak” 2007, no. 2, pp. 90–97.
- Ukrainskie natsionalisticheskie organizatsii v gody Vtoroy mirovoy voyny. Dokumenty*, vol. II (1944–1945), ed. A.N. Artizov, Moskva 2012.
- «Velykyy teror» v Ukraini: *Nimetska operatsiya 1937–1938 rokiv*, eds A. Aysfeld, N. Serdyuk, Kyiv 2018.
- Vovchuk L.[A.], *Diialnist konsuliv inozemnykh derzhav u chornomorsko-azovs'kykh portakh Rosiiskoi imperii (kinets XVIII – pochatok XX st.)*, [PhD thesis], Mykolaiv: Chornomorskyi derzhavnyi universytet imeni Petra Mohyly 2013.
- Vovchuk L., *Foreign consulates in Odesa (1920s–1930s)*, “Eminak” 2023, no. 1(41), [in print].

- Vovchuk L., *Nimets'ki dyplomaty v Ukraini (1918–1938 rr.): prosopohrafichniy portret*, [w:] *Ukrayina ta Nimechchyna: mizhderzhavni vidnosyny*, ed. V. Verstyuk, Chernihiv 2018, pp. 207–218.
- Vovchuk L., *Stanovlennia dyplomatychnykh ustanov u portovykh mistakh Chornomorsko-azovskoho baseinu Rosiiskoi imperii (1785–1919 rr.)*, “Naukovyi visnyk: istorychni nauky” 2013, no. 3(34), pp. 210–218.
- Vovchuk L., Kornovenko S., *Holodomor 1932–1933 rr. ochyma inozemnykh dyplomativ*, “Eminak” 2019, no. 4(28), pp. 71–82. [https://doi.org/10.33782/eminak2019.4\(28\).343](https://doi.org/10.33782/eminak2019.4(28).343).
- Vovchuk L., Habro I., Trygub, O., *Holovnyi «sovietoloh» Tretoho Reikhu: Andor Henke – heneralnyi konsul Nimechchyny v USSR*, “Storinky istorii” 2020, no. 50, pp. 166–186.

#### NETOGRAPHY

- Bilokin S., *Nimetske konsulstvo. In Bilokin S. V oboroni ukrainskoi spadshchyny: Istoryk mystetstva Fedir Ernst*, Kyiv 2006, <http://www.s-bilokin.name/Personalna/Ernst/Culture/GermanConsulat.html> (accessed: 13 XII 2022).
- Ivanushchenko H., *Mykola Svitalskyi*, <http://aokornus.at.ua/index/svitalskiy/0-181> (accessed: 13 XII 2022).
- Walther C.H., *Das Bundesarchiv. Biographien*, [https://www.bundesarchiv.de/aktenreichskanzlei/19191933/0000/adr/adrsz/kap1\\_5/para2\\_33.html](https://www.bundesarchiv.de/aktenreichskanzlei/19191933/0000/adr/adrsz/kap1_5/para2_33.html) (accessed: 13 XII 2022).

#### ABOUT THE AUTHOR

**Prof. Liudmyla Vovchuk** – is employed at the Department of International Relations and Foreign Policy of Petro Mohyla Black Sea National University, Mykolaiv, Ukraine. Candidate of Historical Sciences (2014), associate professor (2020). Author of 110 publications, co-author of 2 monographs, 2 textbooks. Deputy editor-in-chief of the scientific journal “Antiquities of Lukomorie”. Chief editor of the scientific journal “Acta de Historia & Politica: Saeculum XXI”, member of the Editorial Board of the specialized historical journal “Kraeznavstvo” and historical journal “Analele Universității ‘Dunărea de Jos’ din Galați”. Member of the History of Diplomacy and International Relations Society. Member and secretary of the Expert Council of Young Scientists at the Ministry of Education and Culture of Ukraine in the field of “Security society: protection of freedom, national security and cultural heritage of Ukraine and its citizens”.

**Research interests:** the consular institute of foreign states in Ukraine between the end of the 18<sup>th</sup> century until the 1920s–1930s, as well as the foreign policy activity and diplomacy of the countries of Asia, Africa, and Europe in the post-bipolar period.



[luda\\_vovchuk@ukr.net](mailto:luda_vovchuk@ukr.net)



DROBNE  
PRACE

---

I MATERIAŁY







<https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.01.09>

YANKO M. HRISTOV

YUGOZAPADEN UNIVERSITET “NEOFIT RILSKI” – BLAGOEVGRAD, BLAGARIYA /  
SOUTH-WEST UNIVERSITY “NEOFIT RILSKI” – BLAGOEVGRAD, BULGARIA

 <https://orcid.org/0000-0001-7882-9749>

## Writing at the Emperor’s Behest: A Remark on Theodore Daphnopates’ Correspondence to Bulgarian Tsar Symeon I the Great (893–927)

STRESZCZENIE

### **Pisząc na rozkaz cesarza. Uwagi na temat korespondencji Teodora Dafnopata do bułgarskiego cara Symeona I Wielkiego (893–927)**

Listy wysokiego dygnitarza bizantyńskiego Teodora Dafnopata, wysłane do bułgarskiego cara Symeona (893–927; zm. 27 V 927) w imieniu cesarza bizantyńskiego Romana I Lekapena (920–944; zm. 29 VI 948), są dobrze znane. Zostały napisane w końcowej fazie długiej wojny bizantyńsko-bułgarskiej w latach 913–927. Korespondencja Daphnopatesa wywołała i prawdopodobnie nadal będzie inspirować poważną działalność badawczą. Trudno się temu dziwić biorąc pod uwagę fakt, że listy dotyczyły niektórych aspektów bizantyńskiej ideologii i koncepcji politycznych, a także roszczeń bułgarskich z początku X w. Niniejszy artykuł koncentruje się na informacjach dotyczących bizantyńskiej ludności cywilnej i jej losów pod presją nacierających wojsk wroga. Zwrócono uwagę na ich schwywanie i porwanie. Główny nacisk kładziony jest na często pomijane lub jawnie zaniedbywane informacje, które Daphnopates przekazuje w kwestii zniewolenia, handlu niewolnikami oraz wysiłków władz bizantyńskich, by sprowadzić przynajmniej część poddanych z powrotem do Cesarstwa poprzez znaną praktykę wymiany jeńców wojennych.

**Słowa kluczowe:** Europa Południowo-Wschodnia, dyplomacja, niewola, jeńcy wojenni, wymiana jeńców



## ABSTRACT

The letters written by Theodore Daphnopates, a high Byzantine dignitary, and sent to Bulgarian Tsar Symeon (r. 893–927; d. May 27, 927) on behalf of the Byzantine Emperor Romanos I Lekapenos (r. 920–944; d. June 29, 948) in the final phase of the prolonged Byzantine-Bulgarian war of 913–927, are well known. Daphnopates' correspondence has encouraged, and will probably continue to encourage, research activity due to its focus on both the aspects of Byzantine political ideology and concepts, and on the Bulgarian claims in the early 10<sup>th</sup> century. This text focuses on information concerning Byzantine civilians and their fate under the pressure of advancing enemy troops. Attention is paid to their capture and abduction. The main focus of this article is on the often overlooked or overtly neglected statements that Daphnopates offers on enslavement, slave trafficking, and the efforts of the Byzantine authorities to bring at least some of their subjects back to the Empire through the familiar practice of exchanging prisoners of war.

**Keywords:** Southeastern Europe, peace treaty, diplomacy, captivity, prisoners of war, exchange of captives

## Introduction

IN the opening lines of an article on prisoners of war in the Baltic area between the 12<sup>th</sup>–13<sup>th</sup> centuries, Kurt Villads Jensen, a Danish scholar, points out that, given the scale, frequency and cruelty of conflicts in the region during the period, there is a high probability of casualties in the course of hostilities for a significant part of the population along the south coast in the Baltic Sea. It is not only about material damage, but especially about abduction, enslavement or massacre<sup>1</sup>. The danger to the inhabitants of the Balkan provinces of Byzantium during the large-scale Byzantine-Bulgarian war between 913–927 is of such magnitude. This short text is not intended to go into detail on the variety of aspects of this protracted and devastating war with many victims between the two greatest Orthodox powers in the 10<sup>th</sup> century. The article's aim is much narrower. It focuses on the three letters composed by the high Byzantine dignitary, Theodore Daphnopates (letter numbers 5–7, according to the arrangement of his epistolary collection), and sent to Tsar Symeon (r. 893–927; d. May 27, 927) on behalf of Emperor Romanos I Lekapenos (r. 920–944; d. June 29, 948) during a short period of time (from late 924 – early 925 to late 926 – early 927) and during the final stage

---

<sup>1</sup> K.V. Jensen, *Prosiners of War in the Baltic in the XII–XIII Centuries*, “E-Strategica” 2017, no. 1, pp. 285–295.

in the mentioned Byzantine-Bulgarian<sup>2</sup>. Undoubtedly, the letters in question are well known among scholars<sup>3</sup>. However, it is worth noting that despite the critical edition and translation of Theodore Daphnopates' epistolography, there are statements that it remained "poorly studied and underestimated" in many details<sup>4</sup>. In fact, when it comes to aspects related to the war between 913–927, this statement is only partially<sup>5</sup>. On the other hand, concerning the

<sup>2</sup> *Théodore Daphnopatès Correspondance*, eds et transl. J. Darrouzès, L.G. Westerink, Paris 1978, pp. 57–85; *Theodoros Daphnopates*, [in:] *Prosopographie der mittelbyzantinischen Zeit Online*, eds R.-J. Lilie et al., Berlin 2013, <https://www.degruyter.com/document/database/PMBZ/entry/PMBZ29849/html> (accessed: 12 II 2021).

<sup>3</sup> For the Byzantine epistolography in general see: K. Krumbacher, *Geschichte der byzantinischen Literatur*, München 1897, pp. 452–454; J. Darrouzès, *Epistoliers byzantins du X<sup>e</sup> siècle* [= Archives de l'Orient chrétien, vol. VI], Paris 1960; H. Hunger, *Die hochsprachliche profane Literatur der Byzantiner*, Bd. I, München 1978, pp. 199–239; M. Mullett, *The Classical Tradition in the Byzantine Letter*, [in:] *Byzantium and the Classical Tradition*, eds eadem, R. Scott, Birmingham 1981, pp. 75–93; M. Mullett, *The Language of Diplomacy*, [in:] *Byzantine Diplomacy. Papers from the Twenty-fourth Spring Symposium of Byzantine Studies, Cambridge, March 1990*, eds J. Shepard, S. Franklin, Aldershot 1992, pp. 203–216; P. Hatlie, *Redeeming Byzantine Epistolography*, "Byzantine and Modern Greek Studies" 1996, vol. XX, pp. 213–248; M. Mullett, *Theophylact of Ochrid: Reading the Letters of a Byzantine Archbishop* [= Birmingham Byzantine and Ottoman Monographs, vol. II], Aldershot 1997, pp. 11–43; eadem, *Epistolography*, [in:] *The Oxford Handbook of Byzantine Studies*, eds E. Jeffreys, J. Haldon, R. Cormack, Oxford 2008, pp. 882–893; D.A. Chernoglazov, *Laus epistulae acceptae: ob evolyutsii vizantiyskogo epistolyarnogo komplimenta*, "Vizantiyskiy vremennik" 2010, vol. LXIX(XCIV), pp. 174–186; Al. Riehle, *Introduction: Byzantine Epistolography: A Historical and Historiographical Sketch*, [in:] *A Companion to Byzantine Epistolography*, ed. Al. Riehle, Leiden 2020, pp. 1–30; S. Kotzabassi, *Epistolography and Rhetoric*, [in:] *ibidem*, pp. 177–199; Fl. Bernard, *Epistolary Communication: Rituals and Codes*, [in:] *ibidem*, pp. 307–332.

<sup>4</sup> D.A. Chernoglazov, *Beobachtungen zu den Briefen des Theodoros Daphnopates. Neue Tendenzen in der byzantinischen Literatur des zehnten Jahrhunderts*, "Byzantische Zeitschrift" 2013, vol. CVI, no. 2, pp. 623–644; idem, *Opisaniya okhoty v pis'ma Feodora Dapnopata*, "Antichnaya drevnost' i sredniye veka" 2015, vol. XLIII, pp. 208–228; J. Duffy, *Authorship and the Letters of Theodore Daphnopates*, [in:] *Reading in the Byzantine Empire and Beyond*, eds T. Shawcross, I. Toth, Cambridge 2018, pp. 547–557.

<sup>5</sup> V.N. Zlatarski, *Pismata na vizantiyskiya imperator Roman Lakapena do balgarskiya tsar Simeona*, "Sbornik za narodni umotvoreniya, nauka i knizhnina" 1896, vol. XIII, pp. 282–322; E. Aleksandrov, *Diplomaticheskaya perepiska tsarya Simeona s imperatorom Romanom Lakapinom*, "Palaeobulgarica" 1990, vol. XIV, no. 2, pp. 16–22; S.N. Malakhov, *Kontseptsiya mira v politicheskoy ideologii Vizantii pervoy poloviny X v.: Nikolay Mistik i Feodor Dapnopat*, "Antichnaya drevnost' i sredniye veka" 1995, vol. XXVII, no. 3, pp. 19–31; A.S. Mokhov,

captivity and prisoners of war during the conflicts in question, a statement about the need for new studies and scholars' additional activities seems particularly correct. The statement seems surprising, not only because the strokes in the correspondence are confirmed in other sources of the era, but also because the high dignitary's letters are an expression of the will of the Emperor. Respectively, everything he wrote to the Bulgarian ruler are details of the official position of the authorities in Constantinople.

### Wartime writing in search of peace

Given that Theodore Daphnopates took on the responsible task of contacting the Bulgarian ruler after the death of the influential Patriarch of Constantinople in the spring of 925, the similarities with a number of passages from previous correspondences led by Nicholas I Mystikos (901–907, 912–925, d. May 11, 925), similar phrases and motives are unlikely to surprise<sup>6</sup>. Although they are not comparable in number with the voluminous correspondences between Tsar Symeon and the Patriarch, they are considered a kind of continuation of the diplomatic correspondences of the high Byzantine clergyman to the Bulgarian ruler<sup>7</sup>. The connection between the hierarch's letters and those of the Byzantine dignitary, and the general purpose for which they were written, is already stated in the opening lines of Daphnopates' letter 5. The passage

---

K.R. Kapsalykova, *Obrazy vojny v vizantiyskoy istoricheskoy literature X v.: Feodor Dafnopat*, "Nauchnyye vedomosti Belgorodskogo gosudarstvennogo universiteta" 2015, ser. Istoriya. Politologiya 36, pp. 44–49; M.J. Leszka, *Bizantyńscy intelektualisci o wojnie i pokoju (Mikolaj Mistyk i Teodor Dafnopates)*, "Vox Patrum" 2021, vol. LXXVII, pp. 35–50.

<sup>6</sup> *Théodore Daphnopatès Correspondance...*, pp. 15–16.

<sup>7</sup> For the life and works of Nicholas I Mystikos see: *Nikolaos I. Mystikos*, [in:] *Propographie der mittelbyzantinischen Zeit Online*, eds R.-J. Lilie et al., Berlin 2013, <https://www.degruyter.com/document/database/PMBZ/entry/PMBZ28039/html> (accessed: 14 II 2021); R.J.H. Jenkins, *A Note on the Patriarch Nicholas Mysticus*, [in:] idem, *Studies on Byzantine History of the 9<sup>th</sup> and the 10<sup>th</sup> Centuries*, London 1970, pp. 145–147; L.G. Westerink, *Introduction: I. Life of Nicholas*, [in:] *Nicolai Constantinopolitani patriarchae Epistolae*, eds et transl. R.J.H. Jenkins, L.G. Westerink [= *Corpus Fontium Histotiae Byzantinae*, vol. VI], Washington DC 1973, pp. xv–xxvii; Y.N. Lyubarskiy, *Zamechaniya o Nikolaye Mistike v svyazi s izdaniyem yego sochineniy*, "Vizantiyskiy vremennik" 1986, vol. XLVII, pp. 101–108; Al. Kazhdan, *Nicholas I Mystikos*, [in:] *The Oxford Dictionary of Byzantium*, vol. I–III, eds idem et al., Oxford 1991, pp. 1466–1467; Vl. Stanković, *Carigradski patrijarsi i carevi Makedonske dinastije*, Belgrade 2003, pp. 88–106.

reads as follows: “By many signs, our God-appointed imperial authority is convinced that you, my spiritual brothers, are always indulging in obscene and empty thoughts, deliberately interfering with the wonderful work of peace, and never sincerely and without cunning has anything been written or thought. [...] Having carefully considered this and refuted in every way the unjust objections and arguments presented by you, brother, we took advantage of the previous letters and persuaded you through them, on the one hand, to stop striving for murders and wars, and on the other to adhere to the blissful peace, so that perhaps by sending frequent letters we may be able to alleviate the cruelty of your heart”<sup>8</sup>.

One can mention that the phrases inherent in the correspondence of Patriarch Nicholas I Mystikos, referring to bloodshed and murder, with some variations, are present several times in all three letters addressed to the Bulgarian ruler on behalf of Emperor Romanos I Lekapenos. Again, the emblematic motif of a defiled land and the fratricidal nature of the conflict between co-religionists is used, along with the corresponding references to *Genesis* 4. The motif is further enhanced by the presence of passages marking the looting and destruction of settlements in the European provinces of Byzantium<sup>9</sup>. The similarity in the phrases referring to the damage and violence suffered by Byzantine subjects, such as the breakup of families through orphanhood, widowhood, or bereavement, is visible. Daphnopates also did not omit to include in his texts the well-known accusations of the particularly unacceptable murder of local clerics, which was repeated multiple times by Patriarch Nicholas I Mystikos in his own correspondence to Tsar Symeon<sup>10</sup>. A vivid and imaginative passage from Daphnopates' letter 5 reads: “You yourself first upset us and first violated the agreements and oaths by marching against us, ravaging the land and capturing cities, slaughtering the entire population with a sword and destroying divine altars to the ground, and sacrificing priests and monks to the sword [...]”<sup>11</sup>.

<sup>8</sup> *Théodore Daphnopatès Correspondance...*, Ep. 5, 57.2–11.

<sup>9</sup> *Ibidem*, Ep. 5, 59.21–27, 37–42; Ep. 6, 77.125–128; Ep. 7, 81.16–21; Ep. 7, 83.38–43; Ep. 7, 83.61–85.66.

<sup>10</sup> Cf. *Nicolai Constantinopolitani patriarchae...*, Ep. 11, 74.39–40; Ep. 14, 96.74; Ep. 21, 144.55–57; Ep. 23, 160.63; Ep. 26, 182.32; Ep. 28, 192.11.

<sup>11</sup> *Théodore Daphnopatès Correspondance...*, Ep. 5, 61.69–72.

No less eloquent is another fragment from letter 7: “What will I wail for and what will I complain about? The misfortunes of the enslaved or the innumerability of the dead? The groans of the orphans or the tears of the poor widows? Is it the desolation of the earth or the destruction of war? How many altars of God have been destroyed! How many priests and monks have perished – some in the performance of the divine sacraments, and others with sacred praise of the mouth! [...]”<sup>12</sup>.

Given the Patriarch’s suggestions that compensation in the form of money and valuables, as well as territorial acquisitions in Bulgaria’s favor were among the desirable and possible solutions that the ruling circles in Constantinople were willing to accept in exchange for a peace treaty with Tsar Symeon, the Emperor’s refusal to cede parts of Byzantine Balkan possessions stands out impressively<sup>13</sup>. According to Daphnopates’ letters, Emperor Romanos I Lekapenos is reluctant to accept any surrender of imperial possessions in the Balkans and insists that, among the prerequisites for peace, the two countries return to the outlined border, according to the agreements between the Bulgarian ruler and Emperor Leo VI in the late 9<sup>th</sup> – early 10<sup>th</sup> century. The relatively extensive text of Daphnopates’ letter 5 deserves special attention in this section: “We addressed your mind with peaceful messages, zealously gave gifts, and even more zealously promised to give if you, brother, are willing to live in peace; we sent holy fathers to beg you, we sent messengers with proposals for peace; and at last we met one another, which no one has ever seen happen; we talked about God-pleasing things, even if we did not really find any of them in you. And if you also want another concession, then what other concession should we talk about? About what you want? In our opinion, this is not a concession, but a fall; not devastation, but desolation; not

<sup>12</sup> *Ibidem*, Ep. 7, 83.38–43.

<sup>13</sup> *Nicolai Constantinopolitani patriarchae...*, Ep. 18, 122.46–54; Ep. 19, 128.25–27; Ep. 25, 176.84–92. See also: J. Chrysostomides, *Byzantine Concepts of War and Peace*, [in:] *War, Peace and World Orders in European History*, eds A.V. Hartmann, B. Heuser, London–New York 2001, pp. 91–101; J. Howard-Johnston, *A Short Piece of Narrative History: War and Diplomacy in the Balkans, Winter 921/2 – Spring 924*, [in:] *Byzantine Style, Religion and Civilization. In Honour of Sir Steven Runciman*, ed. E. Jeffreys, Cambridge 2006, pp. 340–360; I. Stouraitis, *Byzantine War against Christians – an Emphylios Polemos?*, “Byzantina Symmeikta” 2010, vol. XX, pp. 85–110. Cf. also the most recent M.J. Leszka, *op. cit.*, pp. 35–50.

unification, but rupture, because he who passes on to him the trust of God from foreign and bloodthirsty nations is condemned as one who has committed not a concession but a crime<sup>14</sup>.

An excerpt from the final passages of the letter in question is even more illustrative: “Reject stubbornness against peace agreements, and if you wish, we will agree to what we have often informed you, as we have been informing you of our unchanging decisions, namely: we will never give you a single inch of land, a fortress, or any another space, but only that to the conditions concluded by the emperor kyrios Leo, we will add the hundred items of scaramangium you know, because he, when you both took the great oaths of peace, did not accept anything that would cause death and a disgrace to the Roman state”<sup>15</sup>.

The referenced examples can easily be supplemented with other passages from Daphnopates' letters to the Bulgarian ruler, although the persistence of Emperor Romanos I Lekapenos comes against the backdrop of Bulgarian military domination in the conflict and the inability of Byzantine troops to counteract effectively enough. One can be reminded of the several Bulgarian successes in Constantinople's immediate vicinity as well as in Mainland Greece in the 920s. It is noteworthy that the information in the first letters sent on behalf of Emperor Romanos I Lekapenos to Tsar Symeon also made clear that many of the fortifications in the interior were in Bulgarian hands or abandoned as unfit for protection<sup>16</sup>.

Judging by Daphnopates' correspondence, along with the unacceptable territorial demands, two other aspects were also sufficiently disturbing for Emperor Romanos I Lekapenos – Symeon's claims for the Imperial title of Bulgarians and Romans (*Basileus ton Bulgaron kai ton Rhomaion*) as well as the loss of a taxable population, either in enemy control in Byzantine territories under Bulgarian occupation or those who were doomed to further deportation and enslavement. In letter 5 we read: “Do not think, my spiritual brother, that by destroying the whole West and capturing its inhabitants, you can therefore call yourself the Emperor of the

<sup>14</sup> *Théodore Daphnopatès Correspondance...*, Ep. 5, 63.85–96.

<sup>15</sup> *Ibidem*, Ep. 5, 67.135–143.

<sup>16</sup> *Ibidem*, Ep. 5, 59.21–27; Ep. 6, 75.90–95; Cf. also Y. Stouraitis, *Migrating in the Medieval East Roman World, ca. 600–1204*, [in:] *Migration Histories of the Medieval Afroeurasian Transition Zone*, eds J. Preiser-Kapeller, L. Reinfandt, Y. Stouraitis, Leiden 2020, pp. 141–165 (esp. pp. 144–153).

Romans. Because they did not resort to you voluntarily, but they were captured by you by force and by war... Which Romans called you “the Emperor”? Those who are caught by you, or those who are handed over to unfaithful tribes and doomed to slavery<sup>17</sup>.

It should be emphasized that, more than a century ago, Vasil N. Zlatarski (1866–1935) drew attention to the quoted passage in his comments on the published translation of the letters. The remarks of the prominent Bulgarian medievalist are mostly in the direction of inter-Balkan political relations and the involvement of Serbs and Croats in the Byzantine-Bulgarian conflict<sup>18</sup>. However, given the interest in the fate of Byzantine civilians in Bulgarian captivity from the mid-920s onward, it seems reasonable to take a close look at all fragments in Daphnopates’ letters concerning Imperial subjects caught and abducted by Symeon’s detachments during wartime activities. In fact, the imperial concerns about the negative effect of the army’s bloodshed and the loss of a taxable population in the 920s can hardly be described as surprising. Raising the question of captives cannot be isolated from the efforts of the rulers of Constantinople to bring as many of them back to Byzantium as possible. Unfortunately, neither in his first letter to Tsar Symeon nor in the next two, when it comes to imperial subjects in Bulgarian hands, Theodore Daphnopates does not actually specify exactly when their capture took place, which does not allow to specify the exact length of the captives’ detention. In general, in view of our knowledge of the age, one can point out that a stay in enemy hands can vary in chronological frameworks – from a markedly short one to one that lasts for years or decades, or until the end of the captives’ lives. As it is well-known, even taking into account regional, ethnic and religious characteristics, early medieval Europe, as well as the Islamic world in the Middle East and North Africa, can be marked by apostasy, escape, ransom, exchange, release by force or being set free (regardless of whether before or after the conflict). However, it is not in all of the mentioned options that the end of captivity is connected with the former prisoner’s return to the homeland.

In fact, regarding the Byzantine-Bulgarian conflict between 913–927, some of the abovementioned options are not quite re-

<sup>17</sup> *Théodore Daphnopatès Correspondance...*, Ep. 5, 59.37–41; Ep. 5, 59.47–61.49.

<sup>18</sup> V.N. Zlatarski, *op. cit.*, p. 300.



levant. For example, apostasy (in the sense of apostasy from one's own religion) must be ruled out insofar as the conflict is between the Christian co-religionists in the Orthodox world. Bulgarian military superiority in open clashes with the Byzantine armies in the decade after 917 limits the possibilities for the release of Byzantine captives by force. According to records in the chronicles of the era, efforts to intercept the invading Bulgarian units clearly do not bring many benefits in limiting the devastation and liberating captives. It is noteworthy that, as in the case of the humiliating defeat for the Byzantines at Pegae, in front of Constantinople itself, these actions are not only accompanied by new casualties among the regular soldiers and command staff but also increase the number of Imperial soldiers in Bulgarian captivity<sup>19</sup>.

In view of the development of hostilities in the 920s, single or small-scale group escapes, with all the attendant danger, seem to be a far-fetched way of ending captivity in comparison to liberation through force. There is an explicit emphasis on such an option in Daphnopates' letter 5. The high Byzantine dignitary not only pointed out that some Byzantine captives "run away from your country and seek refuge with us as to fellow countrymen" but Daphnopates goes even further in the following lines: "Hence, think about it. Last year, about twenty thousand Bulgarians fled to our peaceful and amicable country, and it seems that they hated your warlike zeal and irreconcilable plans [...]"<sup>20</sup>.

Undoubtedly, the subjective disregard of the mentioned fragment of the correspondence to the Bulgarian ruler is unacceptable. However, it can also be said that any unreserved acceptance of the unconditionally surprising (and perhaps quite exaggerated) number seems superfluous. It is very likely that the key to the true meaning of the information presented is related to the dichotomy "peace – hostility" and the accompanying lines, for the free choice of those wishing to live in a "peaceful and amicable country", as opposed to abducted and forcibly detained in enemy hands.

Given the legislative activities of the Byzantine emperors as well as the reception of some of the Imperial legal codes in newly

---

<sup>19</sup> *Theophanes Continuatus, Ioannes Cameniata, Symeon Magister* [Pseudo-Symeon], *Georgius Monachus*, rec. I. Bekker, Bonn 1838, pp. 401.3–402.4; *Symeonis Magistri et Logothetae Chronicon*, rec. S. Wahlgren [= *Corpus Fontium Historiae Byzantinae*, vol. XLIV/1], Berlin–New York 2006, pp. 316.126–317.148.

<sup>20</sup> *Théodore Daphnopatès Correspondance...*, Ep. 5, 59.42–45.

converted Bulgaria, the unfortunate fate of the captured Byzantines could be alleviated in cases of ransom by their families or fellow co-religionists (at least in theory). Unfortunately, neither Daphnopates nor other contemporary Byzantine authors present unequivocal evidence to the extent which the legally mandated obligations *de facto* contribute to the return of captured soldiers and civilians from Bulgaria back to Byzantium. The far less numerous, Old-Bulgarian primary sources also do not contribute to overcoming the deficits in question. However, it must be acknowledged that the lack of information about the redemption and release of the Byzantines from Bulgarian captivity, through the efforts of their relatives (or concern about their fate from representatives of the clergy or other laymen co-religionists), can not be accepted as proof that such efforts (successful or fruitless) were not undertaken by the imperial subjects in the 920s<sup>21</sup>. On the other hand, for Constantinople's ruling circles during that time, ransoming captives was far from just a personal or family commitment. State intervention, either with or without the mediation of the church and its hierarchs, has had its traditions since the early Byzantine era<sup>22</sup>. As it is well-known, exchanging captives during a temporary lull in hostilities or in reaching peace between warring parties is often just an addition to their mutual exchange agreements. The practice was consolidated in the wars with the Arabs and was significant for the efforts of the Byzantine authorities to bring back their subjects (warriors and civilians) that are in enemy captivity<sup>23</sup>.

<sup>21</sup> Commentaries about such efforts as well as the respectful obstacles in Y. Rotman, *Byzantine Slavery and the Mediterranean World*, transl. J.M. Todd, Cambridge 2009, pp. 50–53. For a more general perspective, see H. Fancy, *Captivity, Ransom and Manumission, 500–1420*, [in:] *Cambridge World History of Slavery*, vol. II (AD 500–1420), eds C. Perry et al., Cambridge 2021, pp. 53–75.

<sup>22</sup> N. Lenski, *Captivity, Slavery and Cultural Exchange between Rome and Germans from the First to the Seventh Century CE*, [in:] *Invisible Citizens: Captives and Their Consequences*, ed. C.M. Cameron, Salt Lake City 2008, pp. 80–109; idem, *Captivity and Romano-Barbarian Interchange*, [in:] *Romans, Barbarians and the Transformation of the Roman World*, eds R.W. Mathisen, D. Shanzer, Farnham 2011, pp. 185–198.

<sup>23</sup> Cf. A.J. Toynbee, *Constantine Porphyrogenitus and His World*, Oxford 1973, pp. 377–393; A. Kolia-Dermitzaki, *Some Remarks on the Fate of Prisoners of War in Byzantium (9<sup>th</sup>–10<sup>th</sup> Centuries)*, [in:] *Atti del Congresso Interdisciplinare di Studi Storici, La liberazione dei 'captivi' tra christianità e islam*, ed. G. Cipollone, Vatican City 2000, pp. 583–620; Y. Rotman, *Byzance face à l'Islam arabe, VII<sup>e</sup>–X<sup>e</sup> siècle. D'un droit territorial à l'identité par la foi*, "Annales. Histoire, Sciences Sociales" 2005, vol. LX, no. 4, pp. 767–788; idem, *Byzantine Slavery and the*

It is interesting to note that, in the 920s, an offer to exchange prisoners came from the Bulgarians and not from the Byzantines. At least, such an impression is created by the final passages from letter 20 of Patriarch Nikolas I Mystikos to Tsar Symeon<sup>24</sup>. It is no less significant that, despite the stated readiness, no further action in this direction has been taken. The reasons vary within a significantly wide range, as I have already had the opportunity to emphasize. Among the factors that may have had a counterproductive influence is the significant imbalance in the number of Imperial subjects held in Bulgarian captivity, compared to Bulgarians who experienced the hardships of captivity in Byzantium. It cannot be excluded that the suggestion made by Tsar Symeon was simply a diplomatic game and did not overlap with his real intentions. Comments on the excerpted passage from letter 20 should not be isolated from the circumstance that the obstacles were not due solely to the large discrepancy in the number of captives on one side or the other<sup>25</sup>.

The reports concerning Byzantine captives in the letters in question present substantial additional points. The accusation that Tsar Symeon doomed Byzantine captives (his Christian co-religionists) to slavery among pagans, an action inconsistent with his claims of being Emperor to Bulgarians and Romans (i.e. Byzantines), is present not only in letter 5<sup>26</sup>. The same information also appears in letter 7. The lines read as follows: “Why, then, of the people of the two of us, some are oppressed in captivity and prison, and others are betrayed by you into the bondage of unfaithful peoples?”<sup>27</sup>.

The information about the different policies pursued by the Byzantine and Bulgarian rulers towards the captives in the conflict is distinctive. Here it is worth asking not only why, in the 920s, the imperial authorities preferred to keep the captured Bulgarians

---

*Mediterranean World...*, pp. 27–44, 47–81; A. Ramadān, *The Treatment of Arab Prisoners of War in Byzantium, 9<sup>th</sup>–10<sup>th</sup> Centuries*, “Annales islamologiques” 2009, vol. XLIII, pp. 155–194; K. Durak, *Performance and Ideology in the Exchange of Prisoners between the Byzantines and the Islamic Near Easterners in the Early Middle Ages*, [in:] *Medieval and Early Modern Performance in the Eastern Mediterranean*, eds A. Ozturkmen, E. Birge Vitz, Turnhout 2014, pp. 167–180.

<sup>24</sup> *Nicolai Constantinopolitani patriarchae...*, Ep. 20, 140.169–191.

<sup>25</sup> For additional details see: Y. Hristov, *Written Not with Ink, but with Tears: Byzantine Civilians in Bulgarian Captivity according to the Letters of Patriarch Nikolas I Mystikos (901–907, 912–925)*, “Mediaevalia” 2022, vol. XLIII, pp. 137–169.

<sup>26</sup> *Théodore Daphnopatès Correspondance...*, Ep. 5, 59.40–42, 59.47–61.49.

<sup>27</sup> *Ibidem*, Ep. 7, 83.36–38.

imprisoned (at least at first), instead of selling them into slavery, but also why the same outrages of captivity and enslavement of imperial subjects in Symeon's Bulgaria were not expressed. In this regard, it is not pointless to recall the expected long-term benefits of the captives' retention in early medieval Bulgaria. For example, some Byzantine hagiographical accounts refer that prisoners of war were distributed as booty and inserted into provincial households<sup>28</sup>. Moreover, the captured soldiers, as well as kidnapped non-combatants, did not necessarily flow into the hands of the higher social strata. The forced labor of the enslaved is applicable to the activities within households of conventional warriors – cattle-breeders, peasants and artisans in their peaceful life. The Old Bulgarian collection of miracle stories, named *A Tale of the Iron Cross*, also provides essential details about such a possibility in records concerning estates that could hardly be defined as lordly mansions<sup>29</sup>. At the risk of some over-interpretation, it can be assumed that the latter option, despite all hardships and mistreatment, is preferred over the inclusion of captured Byzantines in slave exports outside Bulgarian possessions. After all, based on the historical experience of conflicts with their northern neighbor, the imperial ruling circles had reason to hope that when the hostilities ceased, the captives would return to Byzantium, either in exchange (or ransom) or released as an expression of mutual concessions and goodwill<sup>30</sup>. In fact, although not as direct as the refusal to make territorial concessions, or the stated tendency to pay tribute in Bulgaria's favor in withdrawing from the occupied lands, Theodore Daphnopates' letters consist of a recognizable hint that the exchange of prisoners and the release of imperial subjects in Bulgarian hands are among the desired and expected conditions for negotiating peace between the two countries. If the emphasis in Letter 6 that the Arabs, notwithstanding their hostility to the Empire, "by making peace for two or three years, observe it inviolably, by gaining theirs and returning ours"<sup>31</sup>, may be lost in the face of all the verbosity, then in letter 7 the emphasis is definitely perceived more clearly.

<sup>28</sup> *Miracula S. Georgii*, ed. J.B. Aufhauser, Leipzig 1913, p. 24.4–19.

<sup>29</sup> B. Angelov, *Skazanie za zhelezniya krast*, "Starobalgaska literatura" 1971, vol. I, pp. 144–145, 148–150.

<sup>30</sup> Y. Hristov, *Dusha za Dusha: Otnosno razmqnata na plennici mezhdu Bulgariya i Vizantiya prez Rannoto Srednoviekovie*, "Studia Iuridico-Historica" 2016, vol. V, pp. 76–99.

<sup>31</sup> *Théodore Daphnopatès Correspondance...*, Ep. 6, 71.28–30.

The text reads: "I know nothing more disgusting and difficult than the war between brothers. Know, my dear brother, that after others have started the war and have been justly exterminated by God, it is unjust that all the people who have done nothing wrong should be killed. Let us not be worse off than the barbarians, who, even if they live in peace with us and exchange prisoners, still do not love perfect peace because they are not of perfect faith. And you, my spiritual brother, as a supporter of the perfect and correctly transmitted faith, why do you not agree to peaceful and indestructible treaties<sup>32</sup>."

The enclosed lines give sufficient grounds to assume that for the Byzantine authorities the positive solution to the issue of prisoners of war was seen as an important prerequisite for a mutually satisfactory and peaceful end of the conflict. However, despite the appeals, the situation with the imperial subjects in Bulgarian captivity changed only at the beginning of the reign of Symeon's successor Tsar Peter I (r. 927–969). The captives' release started almost immediately after the conclusion of the peace treaty and the marriage between the newly enthroned Bulgarian Tsar and Maria, the granddaughter of Emperor Romanos I Lekapenos, in October 927, and lasted for the next following years after that<sup>33</sup>.

## Conclusion

Given the interest in the three letters written by Theodore Daphnopates and sent to the Bulgarian ruler Symeon on behalf of Emperor Romanos I Lekapenos, several key aspects deserve to be summarized. Primarily, it is essential that the diplomatic correspondence under review point to the fact that in the 920s the Balkan provinces of Byzantium continued to be an active slaving zone for the recently Christianized Bulgarians<sup>34</sup>. The reports in Daphnopates'

<sup>32</sup> *Ibidem*, Ep. 7, 83.62–85.70.

<sup>33</sup> *Constantine Porphyrogenitus, De administrando imperio* [= Corpus Fontium Histotiae Byzantinae, vol. I], vol. I, eds et transl. G. Moravcsik, R.J.H. Jenkins, Washington DC 1967, p. 74.158–161; *Theophanes Continuatus*, p. 419.10–24; *Symeonis Magistri et Logothetae Chronicon*, p. 332.473–487; *Ioannis Scylitzae. Synopsis Historiarum* [= Corpus Fontium Histotiae Byzantinae, vol. V], rec. I. Thurn, Berlin–New York 2006, pp. 225.1–226.11. See also: M.J. Leszka, K. Marinow, *Peace*, [in:] *The Bulgarian State in 927–969. The Epoch of Tsar Peter I*, eds eorundem, Łódź–Kraków 2018, pp. 47–53.

<sup>34</sup> For the slaving zones see: J. Fynn-Paul, *Empire, Monotheism and Slavery in the Greater Mediterranean Region from Antiquity to the Early Modern Era*,

letters quite unequivocally emphasized whose subjects were captured, deported and enslaved in the final stages of the Byzantine-Bulgarian war of 913–927. In addition, no less noteworthy are references that some Byzantine civilians were not only forcibly detained in Bulgaria but were sold into slavery abroad. Because of the efforts to achieve peace between the two warring parties, the exchange of prisoners, which was a desired and sought-after solution, is also particularly indicative. All of this is a proper reason to consider the mentioned fragments of the epistolography of the high Byzantine dignitary in question as a crucial primary source for any study concerning the fate of prisoners of war in the inter-Balkan conflicts of the Empire in the early Middle Ages.

## Bibliography

### PRINTED SOURCES

- Angelov B., *Skazanie za zhelezniya krast*, “Starobalgaska literatura” 1971, vol. I, pp. 121–155.
- Constantine Porphyrogenitus, De administrando imperio*, vol. I, eds et transl. G. Moravcsik, R.J.H. Jenkins, Washington DC 1967 [= *Corpus Fontium Histotiae Byzantinae*, vol. I].
- Epistoliers byzantins du X<sup>e</sup> siècle*, ed. J. Darrouzès, Paris 1960 [= *Archives de l’Orient chrétien*, vol. VI].
- Ioannis Scylitzae Synopsis historiarum*, rec. I. Thurn, Berlin–New York 2006 [= *Corpus Fontium Histotiae Byzantinae*, vol. V].
- Miracula S. Georgii*, ed. J.B. Aufhauser, Leipzig 1913.
- Nicolai Constantinopolitani patriarchae Epistolae*, eds et transl. R.J.H. Jenkins, L.G. Westerink, Washington DC 1973 [= *Corpus Fontium Histotiae Byzantinae*, vol. VI].
- Symeonis Magistri et Logothetae Chronicon*, rec. S. Wahlgren, Berlin–New York 2006 [= *Corpus Fontium Histotiae Byzantinae*, vol. XLIV/1].
- Théodore Daphnopatès Correspondance*, eds et transl. J. Darrouzès, L.G. Westerink, Paris 1978.
- Theophanes Continuatus, Chronographia*, [in:] *Theophanes Continuatus, Ioannes Cameniata, Symeon Magister [Pseudo-Symeon], Georgius Monachus*, rec. I. Bekker, Bonn 1838, pp. 3–484 [= *Corpus Scriptorum Historiae Byzantinae*, 33].

---

“Past and Present” 2009, vol. CCV, pp. 3–40; idem, *Introduction. Slaving Zones in the Global History: The Evolution of a Concept*, [in:] *Slaving Zones: Cultural Identities, Ideologies, and Institutions in Evolution of Global Slavery*, eds J. Fynn-Paul, D.A. Pargas, Leiden 2018, pp. 1–19.

## SECONDARY LITERATURE

- Aleksandrov E., *Diplomaticheskaya perezpiska tsarya Simeona s imperatorom Romanom Lakapinom*, "Palaeobulgarica" 1990, vol. XIV, no. 2, pp. 16–22.
- Bernard Fl., *Epistolary Communication: Rituals and Codes*, [in:] *A Companion to Byzantine Epistolography*, ed. Al. Riehle, Leiden 2020, pp. 307–332.
- Chernoglazov D.A., *Beobachtungen zu den Briefen des Theodoros Daphnopates. Neue Tendenzen in der byzantinischen Literatur des zehnten Jahrhunderts*, "Byzantische Zeitschrift" 2013, vol. CVI, no. 2, pp. 623–644. <https://doi.org/10.1515/bz-2013-0021>
- Chernoglazov D.A., *Laus epistulae acceptae: ob evolyutsii vizantiyskogo epistolyarnogo komplimenta*, "Vizantiyskiy vremennik" 2010, vol. LXIX(XCIV), pp. 174–186.
- Chernoglazov D.A., *Opisaniya okhoty v pis'ma Feodora Dafnopata*, "Antichnaya drevnost' i sredniye veka" 2015, vol. XLIII, pp. 208–228. <https://doi.org/10.15826/adsv.2015.43.013>
- Chrysostomides J., *Byzantine Concepts of War and Peace*, [in:] *War, Peace and World Orders in European History*, eds A.V. Hartmann, B. Heuser, London–New York 2001, pp. 91–101.
- Duffy J., *Authorship and the Letters of Theodore Daphnopates*, [in:] *Reading in the Byzantine Empire and Beyond*, eds T. Shawcross, I. Toth, Cambridge 2018, pp. 547–557.
- Durak K., *Performance and Ideology in the Exchange of Prisoners between the Byzantines and the Islamic Near Easterners in the Early Middle Ages*, [in:] *Medieval and Early Modern Performance in the Eastern Mediterranean*, eds A. Ozturkmen, E. Birge Vitz, Turnhout 2014, pp. 167–180.
- Fancy H., *Captivity, Ransom and Manumission, 500–1420*, [in:] *Cambridge World History of Slavery*, vol. II (AD 500–1420), eds C. Perry et al., Cambridge 2021, pp. 53–75.
- Fynn-Paul J., *Empire, Monotheism and Slavery in the Greater Mediterranean Region from Antiquity to the Early Modern Era*, "Past and Present" 2009, vol. CCV, pp. 3–40. <https://doi.org/10.1093/pastj/gtp036>
- Fynn-Paul J., *Introduction. Slaving Zones in the Global History: The Evolution of a Concept*, [in:] *Slaving Zones: Cultural Identities, Ideologies, and Institutions in Evolution of Global Slavery*, eds J. Fynn-Paul, D.A. Pargas, Leiden 2018, pp. 1–19.
- Hatlie P., *Redeeming Byzantine Epistolography*, "Byzantine and Modern Greek Studies" 1996, vol. XX, pp. 213–248.
- Howard-Johnston J.D., *A Short Piece of Narrative History: War and Diplomacy in the Balkans, Winter 921/2 – Spring 924*, [in:] *Byzantine Style, Religion and Civilization. In Honour of Sir Steven Runciman*, ed. E. Jeffreys, Cambridge 2006, pp. 340–360.
- Hristov Y., *Dusha za Dusha: Otnosno razmqnata na plennici mezhdu Balgariya i Vizantiya prez Rannoto Srednovekovie*, "Studia Iuridico-Historica" 2016, vol. V, pp. 76–99.

- Hristov Y., *Written Not with Ink, but with Tears: Byzantine Civilians in Bulgarian Captivity according to the Letters of Patriarch Nicholas I Mystikos (901–907, 912–925)*, “Mediaevalia” 2022, vol. XLIII, pp. 137–169.
- Hunger H., *Die hochsprachliche profane Literatur der Byzantiner*, Bd. I, München 1978.
- Jenkins R.J.H., *A Note on the Patriarch Nicholas Mysticus*, [in:] R.J.H. Jenkins, *Studies on Byzantine History of the 9<sup>th</sup> and the 10<sup>th</sup> Centuries*, London 1970, pp. 145–147.
- Jensen K.V., *Prosiners of War in the Baltic in the XII–XIII Centuries*, “E-Strategica” 2017, no. 1, pp. 285–295.
- Kazhdan Al., *Daphnopates, Theodore*, [in:] *The Oxford Dictionary of Byzantium*, vol. I–III, eds Al. Kazhdan et al., Oxford 1991, p. 588.
- Kazhdan Al., *Nicholas I Mystikos*, [in:] *The Oxford Dictionary of Byzantium*, vol. I–III, eds Al. Kazhdan et al., Oxford 1991, pp. 1466–1467.
- Kolia-Dermitzaki A., *Some Remarks on the Fate of Prisoners of War in Byzantium (9<sup>th</sup>–10<sup>th</sup> Centuries)*, [in:] *Atti del Congresso Interdisciplinare di Studi Storici, La liberazione dei ‘cattivi’ tra christianità e islam*, ed. G. Cipollone, Vatican City 2000, pp. 583–620.
- Kotzabassi S., *Epistolography and Rhetoric*, [in:] *A Companion to Byzantine Epistolography*, ed. Al. Riehle, Leiden 2020, pp. 177–199.
- Krumbacher K., *Geschichte der byzantinischen Literatur*, München 1897.
- Lenski N., *Captivity, Slavery and Cultural Exchange between Rome and Germans from the First to the Seventh Century CE*, [in:] *Invisible Citizens: Captives and Their Consequences*, ed. C.M. Cameron, Salt Lake City 2008, pp. 80–109.
- Lenski N., *Captivity and Romano-Barbarian Interchange*, [in:] *Romans, Barbarians and the Transformation of the Roman World*, eds R.W. Mathisen, D. Shanzer, Farnham 2011, pp. 185–198.
- Leszka M.J., *Bizantyńscy intelektualiści o wojnie i pokoju (Mikołaj Mistyk i Teodor Dafnopates)*, “Vox Patrum” 2021, vol. LXXVII, pp. 35–50.
- Leszka M.J., Marinow K., *Peace*, [in:] *The Bulgarian State in 927–969. The Epoch of Tsar Peter I*, eds M.J. Leszka, K. Marinow, Łódź–Kraków 2018, pp. 47–53.
- Lyubarskiy Y.N., *Zamechaniya o Nikolaye Mistike v svyazi s izdaniyem yego sochineniy*, “Vizantiyskiy vremennik” 1986, vol. XLVII, pp. 101–108.
- Malakhov S.N., *Kontseptsiya mira v politicheskoy ideologii Vizantii pervoy poloviny X v.: Nikolay Mistik i Feodor Dafnopat*, “Antichnaya drevnost’ i sredniye veka” 1995, vol. XXVII, no. 3, pp. 19–31.
- Mokhov A.S., Kapsalykova K.R., *Obrazy voyny v vizantiyskoy istoricheskoy literature X v.: Feodor Dafnopat*, “Nauchnyye vedomosti Belgorodskogo gosudarstvennogo universiteta” 2015, ser. Istoriya. Politologiya 36, pp. 44–49.
- Mullett M., *Epistolography*, [in:] *The Oxford Handbook of Byzantine Studies*, eds E. Jeffreys, J. Haldon, R. Cormack, Oxford 2008, pp. 882–893.
- Mullett M., *The Classical Tradition in the Byzantine Letter*, [in:] *Byzantium and the Classical Tradition*, eds M. Mullett, R. Scott, Birmingham 1981, pp. 75–93.



- Mullett M., *The Language of Diplomacy*, [in:] *Byzantine Diplomacy. Papers from the Twenty-fourth Spring Symposium of Byzantine Studies, Cambridge, March 1990*, eds J. Shepard, S. Franklin, Aldershot 1992, pp. 203–216.
- Mullett M., *Theophylact of Ochrid: Reading the Letters of a Byzantine Archbishop*, Aldershot 1997, pp. 11–43 [= Birmingham Byzantine and Ottoman Monographs, 2].
- Ramadān A., *The Treatment of Arab Prisoners of War in Byzantium, 9<sup>th</sup>–10<sup>th</sup> Centuries*, “Annales islamologiques” 2009, vol. XLIII, pp. 155–194.
- Riehle Al., *Introduction: Byzantine Epistolography: A Historical and Historiographical Sketch*, [in:] *A Companion to Byzantine Epistolography*, ed. Al. Riehle, Leiden 2020, pp. 1–30.
- Rotman Y., *Byzance face à l'Islam arabe, VII<sup>e</sup>–X<sup>e</sup> siècle. D'un droit territorial à l'identité par la foi*, “Annales. Histoire, Sciences Sociales” 2005, vol. XLX, no. 4, pp. 767–788.
- Rotman Y., *Byzantine Slavery and the Mediterranean World*, transl. J.M. Todd, Cambridge 2009.
- Stanković Vl., *Carigradski patrijarsi i carevi Makedonske dinastije*, Belgrade 2003.
- Stouraitis Y., *Byzantine War against Christians – an Emphylios Polemos?*, “Byzantina Symmeikta” 2010, vol. XX, pp. 85–110.
- Stouraitis Y., *Migrating in the Medieval East Roman World, ca. 600–1204*, [in:] *Migration Histories of the Medieval Afroeurasian Transition Zone*, eds J. Preisler-Kapeller, L. Reinfandt, Y. Stouraitis, Leiden 2020, pp. 141–165.
- Toynbee A.J., *Relations with the Eastern Muslims*, [in:] A.J. Toynbee, *Constantine Porphyrogenitus and His World*, London 1973, pp. 377–393.
- Westerink L.G., *Introduction: I. Life of Nicholas*, [in:] *Nicolai Constantinopolitani patriarchae Epistolae*, eds et transl. R.J.H. Jenkins, L.G. Westerink, Washington DC 1973, pp. xv–xxvii [= Corpus Fontium Histotiae Byzantinae, vol. VI].
- Zlatarski V.N., *Pismata na vizantijskiya imperator Roman Lakapena do balgarskiya tsar Simeona*, “Sbornik za narodni umotvoreniya, nauka i knizhnina” 1896, vol. XIII, pp. 282–322.

#### INTERNET SOURCES

- Nikolaos I. Mystikos*, [in:] *Prosopographie der mittelbyzantinischen Zeit Online*, eds R.-J. Lilie *et al.*, Berlin 2013, <https://www.degruyter.com/document/database/PMBZ/entry/PMBZ28039/html> (accessed: 14 II 2021).
- Theodoros Daphnopates*, [in:] *Prosopographie der mittelbyzantinischen Zeit Online*, eds R.-J. Lilie *et al.*, Berlin 2013, <https://www.degruyter.com/document/database/PMBZ/entry/PMBZ29849/html> (accessed: 12 II 2021).

## ABOUT THE AUTHOR

**Dr. Yanko M. Hristov** – currently holds the position of a chief assistant professor of the Medieval History, the History of Medieval Bulgaria and the Byzantine History and Culture at South-West University “Neofit Rilski” – Blagoevgrad (Bulgaria). He is the author of more than 40 articles, 1 monograph and co-author of a textbook and several collective studies concerning medieval Bulgarian history and history of Southeastern Europe. He is a deputy editor-in-chief of “Studia Iuridico-Historica” (since 2012) and member of the Editorial Board of “Acta Mediaevalia Magnae Tarnovae” (since 2020). Since 2019, he has been a foreign member of the Medieval Association of the Midwest (USA) and participates in its academic events.

**Research interests:** the Byzantine law and jurisprudence, the impact of the Roman and Byzantine legal tradition on the so-called Slavia Orthodoxa; the Byzantine and Old Bulgarian hagiography; captivity, prisoners of war and human trafficking, enslavement and manumission in Southeastern Europe in the Middle Ages.



[hristiqnko@gmail.com](mailto:hristiqnko@gmail.com)

<https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.01.10>

TETIANA KUZNETS

PAŃSTWOWY UNIWERSYTET PEDAGOGICZNY IM. PAWŁA TYCZYNY W HUMANIU /  
PAVLO TYCHYNA UMAN STATE PEDAGOGICAL UNIVERSITY

 <https://orcid.org/0000-0002-9282-110X>

OLHA SKUS

PAŃSTWOWY UNIWERSYTET PEDAGOGICZNY IM. PAWŁA TYCZYNY W HUMANIU /  
PAVLO TYCHYNA UMAN STATE PEDAGOGICAL UNIVERSITY

 <https://orcid.org/0000-0001-5063-451X>

OLHA LISOVSKA

PAŃSTWOWY UNIWERSYTET PEDAGOGICZNY IM. PAWŁA TYCZYNY W HUMANIU /  
PAVLO TYCHYNA UMAN STATE PEDAGOGICAL UNIVERSITY

 <https://orcid.org/0000-0002-6290-7869>

## Official Statistics and the Colleges for the Orthodox Clergy Daughters in the Late 19<sup>th</sup> – Early 20<sup>th</sup> Centuries

STRESZCZENIE

### Kolegia dla córek prawosławnych duchownych na przełomie XIX i XX w. według oficjalnych statystyk

NA podstawie sprawozdania oberprokuratora Świętobliwego Synodu artykuł systematyzuje i analizuje liczbowe wskaźniki rozwoju eparchialnych szkół dla kobiet, które funkcjonowały pod koniec XIX i na początku XX w. w Imperium Rosyjskim. Pozwoliło to wyodrębnić główne cechy edukacji dla kobiet wywodzących się ze stanu duchownego, a także wyjść poza badanie historii poszczególnych placówek oświatowych Seminarium Duchownego, uniknąć regionalnego podejścia do eparchialnej edukacji dla kobiet. Analiza wspomnianych wskaźników i wykonanie odpowiednich obliczeń pozwoliło określić dynamikę wzrostu liczby szkół dla kobiet w eparchiach całego kraju oraz wzrostu liczby uczniów szkół eparchialnych.



Na tle ogólnego rozwoju szkolnictwa duchowego dla kobiet wykazano, że eparchia kijowska charakteryzowała się najwyższymi wskaźnikami w tym zakresie. Poza tym eparchialne szkoły dla kobiet były bardziej otwarte na przedstawicielki innych warstw społecznych.

**Słowa kluczowe:** eparchia kijowska, eparchialne szkoły dla kobiet, I Kijowska Szkoła Kobiet, II Kijowska Szkoła Kobiet, wychowanie córek prawosławnych duchownych, system edukacji religijnej

ABSTRACT

The article has systematized and analyzed the digital indicators of the evolution of the eparchial women's colleges, which existed in the Russian Empire in the late 19<sup>th</sup> and early 20<sup>th</sup> centuries on the basis of the reports of the Chief Prosecutor of the Holy Synod. This made it possible to distinguish the main characteristics of the women's education level, both secular and religious, as well as to go far beyond the study of the history of separate educational institutions of the spiritual ministry, to avoid a regional approach to the coverage of eparchial women's education. The analysis of the digital indicators and the corresponding calculations gave the possibility to reveal the dynamics of the increase in the number of women's colleges in eparchies throughout the country and the increase in the number of students in eparchial colleges. The general development of women's religious education has shown that the Kyiv eparchy had the highest rates in this sphere. Furthermore, eparchial women's colleges in Kyiv were more open to representatives of other social classes.

**Keywords:** Kyiv eparchy, eparchial women's colleges, the first Kyiv women's college, the second Kyiv women's college, education of the Orthodox clergy daughters, religious educational system

The state-church administration between the 19<sup>th</sup> – early 20<sup>th</sup> centuries created an education system, one of the components of which was the education of clergy daughters. While the sons of the Orthodox clergy were prepared for church service by a three-stage system of religious education, which included primary theological schools, seminaries, and theological academies; the priests and clergy daughters had almost only home education until the middle of the 19<sup>th</sup> century. However, the issue of the clergy daughters' education became increasingly popular during the democratic transformations of the sixties of the 19<sup>th</sup> century. The clergy daughters had to educate their children on the principles of religion and help their priest-husband make people visit the Church. Therefore, colleges were established in the state eparchies for women's education, first and foremost for

religious representatives. The graduates replenished the teaching staff of elementary schools which were in control of various departments, mostly churches, continued to receive higher education in secular educational institutions, or became mothers and devoted themselves to the upbringing of children and families. In the context of reforming the education system in Ukraine, the study of the historical experience of educational institutions functioning as different departmental subordinates is relevant.

The functioning of separate eparchial women's colleges between the second half of the 19<sup>th</sup> and early 20<sup>th</sup> centuries, the organization of the educational process in them, the conditions of study and the life of the students have already been the subject of research.

A.V. Virchenko highlighted the organization of educational institutions for clergy daughters using the example of the Kyiv eparchy<sup>1</sup>, and researched the foundation and activities of the Kyiv women's college<sup>2</sup>. A.V. Sviatnenko described the formation and development of women's religious colleges in Right-Bank Ukraine between the second half of the 19<sup>th</sup> – early 20<sup>th</sup> centuries<sup>3</sup>.

S.V. Nyzhnikova conducted a complex research of eparchial women's colleges in Ukraine in the same chronological range<sup>4</sup>. These studies partially used official statistics, but they provided the background to illustrate the educational policy of the Russian imperial government.

The aim of the article is to show the dynamics of the development of women's eparchial education between the late 19<sup>th</sup> – early 20<sup>th</sup> centuries as well as to clarify the peculiarities of women's spiritual schools in Kyiv on the basis of the Prosecutor's office reports according to the condition of educational activity of the Orthodox Church.

<sup>1</sup> W.A. Virchenko, *Orhanizatsiia zhinochykh navchalnykh zakladiv dlia ditei dukhovenstva (na prykladi Kyivskoi yeparkhii)*, "Chasopys ukrainskoi istorii" 2004, vol. I, pp. 19–25.

<sup>2</sup> Eadem, *Zasnuvannia ta diialnist Kyivskoho zhinochoho navchalnoho zakladu dlia ditei dukhovenstva (istorychnyi ohliad)*, "Visnyk Akademii pratsi i sotsialnykh vidnosyn Federatsii profspilok Ukrainy" 2006, no. 2, pp. 216–221.

<sup>3</sup> A.W. Sviatnenko, *Stanovlennia ta rozvytok zhinochykh dukhovnykh uchylyshch na Pravoberezhnii Ukraini: druha polovyna XIX – pochatok XX st.*, "Visnyk NA KKKiM", vol. III, pp. 170–176.

<sup>4</sup> S.W. Nyzhnikova, *Yeparkhialni zhinochi uchylyshcha v Ukraini (druha polovyna XIX – pochatok XX st.)*, avtoref. dys. kand. ist. nauk. Kharkiv, Kharkivskiy natsionalnyi universytet imeni V.N. Karazina, 2017.

In the 1885–1886 academic year, there were 39 eparchial women’s colleges in the Russian Empire, and only 8 of them were three-year colleges with two-year courses. However, five of them have already been converted into six-year colleges with annual courses. There were preparatory classes in 10 colleges and 13 of them had 39 sideline departments.

9,380 students were enrolled in 39 colleges, 1,758 of them were ‘non-resident students’ and the rest lived in dormitories. There were 8,201 clergy daughters, which comprised 87.4%. Of all the students, 2,392 had full eparchial financial assistance and 280 had half: 552 students received scholarships and money given by charity. At the end of the 1885–1886 academic year there were 1,119 graduates of the full course of eparchial women’s colleges who attained the title of teacher<sup>5</sup>.

In the 1887–1888 academic year, there were 40 eparchial women’s colleges. 31 of them were six-year with one-year courses, 4 of them were three-year with two-year term of study and 5 of them were gradually converted into six-year ones<sup>6</sup>. 9,694 students were enrolled in 39 colleges, from which reports were submitted for the 1887–1888 academic year. 8,343 of them were clergy daughters (86.0%) and 1,351 were daughters of national minorities. 7,730 were boarding school students and lived in school dormitories, and the other 1,964 were ‘non-resident’ students. 2,519 of the poorest students lived in dormitories on eparchial aid and 700 students lived on scholarships and money given by charity. In the 1887–1888 academic year, there were 1,127 graduates of the full course<sup>7</sup>.

In the 1888–1889 academic year, there were 44 women’s colleges, but there were still 31 colleges which had six grades; 5 three-year colleges (with two-year courses); 6 colleges were gradually transformed into six-grade colleges; 2 colleges remained three-grade colleges.

Reports for the academic year were presented from 42 colleges. According to reports, 10,131 students attended 42 colleges, 2,788

---

<sup>5</sup> *Vsepoddaneishiy otchet ober-prokurora Sviateishego Sinoda K. Pobedonostseva po vedomstvu pravoslavnogo ispovedaniya za 1886 god*, S.-Peterburg 1888, p. 171.

<sup>6</sup> *Vsepoddaneishiy otchet ober-prokurora Sviateishego Sinoda K. Pobedonostseva po vedomstvu pravoslavnogo ispovedaniya za 1888 i 1889 gody*, S.-Peterburg 1891, p. 318.

<sup>7</sup> *Ibidem*, p. 319.

of whom had full eparchial financial assistance, 366 students had half financial assistance and 462 students received scholarships and money from charity.

8,478 people of clergy origin were enrolled in 41 colleges and 1,387 were representatives of national minorities. 7,860 women lived in dormitories in 42 colleges and 2,022 students were 'non-resident'. 1,256 students completed a full course of study and received certificates<sup>8</sup>.

In the following 1889–1890 academic year there were 44 women's eparchial colleges in the Russian Empire, and 31 of them were six-grade as well. The following data testifies to the fullness of six-grade colleges: 400 students studied in 5 colleges, 300 plus students studied in 8 colleges, and 200 students studied in each grade of 12 colleges. There were 45 parallel departments in the 15 largest colleges, and preparatory classes were also organized in 13 colleges.

According to the information from 43 colleges that submitted reports for the academic year, they enrolled 10,414 people in 1890, 8,334 of whom lived in school dormitories and 2,080 of whom were 'non-resident' students. 2,864 of those who lived in hostels used full eparchial financial assistance, and 533 were enrolled at the expense of charity and scholarships; 302 students had a half-pay privilege and 4,636 studied on their own expense and lived in dormitories for a fixed fee. Out of 10,414 students, up to nine thousand were clergy daughters. 1,409 people completed the full school course in the 1889–1890 academic year. 43 colleges received an allowance of 1,553,894 rubles in 1890<sup>9</sup>.

In the 1890–1891 academic year, there were 47 eparchial women's colleges, and there were 31 six-grade colleges with an annual course, as earlier; 7 were three-year colleges with a 2-year course; 5 colleges gradually turned from three-grade into six-grade. There were 48 parallel departments in the main classes of all colleges. Preparatory classes existed in 14 colleges and various elementary schools functioned in 27 colleges for practical education of senior students with the methods of primary education.

<sup>8</sup> *Ibidem*, p. 320.

<sup>9</sup> *Vsepoddaneishiy otchet ober-prokurora Sviateishogo Sinoda K. Pobedonostseva po vedomstvu pravoslavnogo ispovedaniya za 1892 i 1893 gody*, S.-Peterburg 1895, p. 387.

11,176 girls were enrolled in all 47 colleges of the Russian state in 1891, 9,100 of them were clergy daughters, which accounted for 81.4%. More than 8,500 students lived in school dormitories and about 2,500 were 'non-resident' students. The 2,964 poorest female students lived in dormitories and received full eparchial financial support. In addition, 444 students received scholarships and financial assistance from charity, and 369 students received half-price benefits. 1,457 people completed the full course and received certificates. In 1891 1,715,505 rubles were spent on the allowance of eparchial women's colleges from so-called local sources<sup>10</sup>.

In 1899, there were 53 eparchial women's colleges in Russia. There were 14,993 students in them, 13,201 of whom belonged to the religious class (88.0%) and 1,792 of whom represented other classes. There were 3,806 poor students who had full eparchial financial assistance, 991 people had half-pay privileges, and 666 female students received scholarships and charity support. In 1899 there were 1,932 graduates of eparchial women's colleges and 2,375,835 rubles were spent on their allowance<sup>11</sup>.

Pedagogical classes were opened at 5 women's eparchial colleges. Each of them was opened as an additional (seventh) class to the six-class eparchial college. The duration of study in it was one year. The primary purpose of this class was to provide the sixth-grade graduates with a thorough theoretical and practical training for work in the parish church and in primary schools in general. In addition, it was intended to prepare the graduates of pedagogical classes to be tutors for the eparchial women's colleges and teachers of some subjects in the lower classes.

The training course in the pedagogical class was divided into theoretical and practical. The subjects of the theoretical course were: Law of God, Pedagogy and Didactics, Russian with Church Slavonic and History of Russian Literature, Civil History and Geography, Mathematics (Principles of Algebra, Geometry and Arithmetic), Church Singing, Hygiene, Handcraft. While studying these subjects, the most attention was paid to familiarize students with

---

<sup>10</sup> *Ibidem*, pp. 388–389.

<sup>11</sup> *Vsepoddaneishiy otchet ober-prokurora Sviateishego Sinoda K. Pobedonostseva po vedomstvu pravoslavnogo ispovedaniya za 1899 god*, S.-Peterburg 1902, p. 205.



the best methods and manuals, with the help of which these subjects were taught in church-parish schools.

The practical part of the course was reduced to the teaching of all elementary school subjects by the students in the model school. Every day students were assigned to teach a particular subject at a model school, each of them prepared a lesson plan, which was checked by the school teachers. Some lessons were visited by other teachers with further detailed discussion<sup>12</sup>.

In 1901, 40 of the eparchial women's colleges of the Russian Empire were six-grade; two schools remained three-grade with two-year courses. There were colleges in Volyn and Krasnoyarsk, but both of them were going to be changed into six-grade with one year of study in each grade. In addition, six more colleges were going to become six-grade. The quantity of female students of eparchial women's colleges in 1901 amounted to 16,880 people, 15,045 of whom belonged to the religious class (89.1%) and only 1,835 were representatives of other social classes. 13,674 of the total amount of female students lived in dormitories, and 206 were 'non-residents'. 2,159 girls completed the full course of study in 1901<sup>13</sup>. The allowance for all women's eparchial colleges was 2,700,000 rubles in 1901.

In 1902, there were 59 eparchial women's colleges, and they had 18,921 students as of January 1, 1903. The main group was representatives of the religious class, since only 1,924 students (10.1%) were the daughters of other classes. The vast majority of students at all schools, which was 12,958 (68.4%), were enrolled at the expense of their parents and only 5,963 had benefits and scholarships.

The number of eparchial women's colleges increased steadily during the first decade of the 20<sup>th</sup> century and in 1910 there were 70 of them. 3,166 students graduated from them: 951 of whom began teaching at parish schools, 484 got a job at ministerial and regional schools, and only 117 graduates (3.7%) entered secular higher education institutions.

<sup>12</sup> *Ibidem*, p. 207.

<sup>13</sup> *Vsepoddaneishiy otchet ober-prokurora Sviateishego Sinoda K. Pobedonostseva po vedomstvu pravoslavnogo ispovedaniya za 1901 god*, S.-Peterburg 1905, p. 266.

71 colleges functioned in 1911 and 3,442 students graduated from them. As in the previous year, the colleges teaching staff included graduates in different departments: 970 people (28.1%) began teaching in the parish churches, 573 people (16.6%) taught in ministerial and district schools, and 125 graduates (3.6%) continued their education in secular institutions of higher education.

By 1914, the number of eparchial women's colleges in the Russian Empire increased to 75. 3,692 students graduated from them at the end of the 1913–1914 academic year: 949 (25.7%) became teachers of parish schools, 628 (17.0%) became teachers of ministerial and district schools, and 162 graduates (4.3%) entered secular higher educational institutions.

In total, 28,671 people studied in 75 colleges of the empire during the 1913–1914 academic year. The female students belonged to different social classes. There were:

- 24,966 children of the clergy (87.0%),
- 842 children of aristocratic families and officials (2.9%),
- 420 children of honorary citizens and merchants (1.46%),
- 812 children of lower middle class and factory workers (2.8%),
- 239 children of the military (1.0%),
- 1128 children of peasants (3.9%).

Despite the fact that eparchial women's colleges were attended by representatives of different social classes, the overwhelming majority (87.0%) were children of the clergy. Moreover, they were children of the Orthodox clergy, as there were 201 children of national minorities, representing only 0.7% of the total amount of students.

As in previous years, the vast majority of students at eparchial women's colleges' were enrolled at the expense of their parents, which was 20,004 people out of 28,671, representing 69.7%. 5,447 people received full eparchial allowance (18.9%), 1,203 people had half eparchial allowance (4.4%), 915 people had other clergy benefits and 1,102 people received scholarships and financial assistance from charity.

According to official statistics, during the last quarter of the 19<sup>th</sup> – first decades of the 20<sup>th</sup> century there were increased opportunities for education, primarily pedagogical, for girls from the religious social class. In numerical terms, it looks like this: while there were 39 women's eparchial colleges in 1885, there were 75 in 1914. The quantity of students increased from 9,380 in 1885 to 28,671 in 1914. The vast majority of female students were clergy daughters (84.7% in 1885 and 87.0% in 1914).

They mostly studied at the expense of their parents. The poorest of the students (orphans, half-orphans, girls from large families) had full or half eparchial allowance, but the percentage of such students was not large: in 1805, there were 28.4% of them, and in 1914 they accounted for 23.1% of the total amount of students. Graduates of women's eparchial colleges (1,119 people in 1885 and 3,692 people in 1914) became teachers at church-parish schools.

In addition to the increase of the quantitative features of women's education which was subordinate to the religious authority, at that time there were also qualitative changes regarding the subsequent training of female teachers. Due to the introduction of the pedagogical subjects, the practical training of women's college students was improved since, in addition to theoretical training, they acquired practical teaching skills.

But among the colleges for women from the religious social class, there were special institutions which were supported by the Russian Empress. They had a special status and twelve of them functioned in the provinces of the empire. In 1888, 1,856 people attended 12 women's colleges: 440 of them were educated at the expense of the state and 641 were boarding school residents. The occupancy of these institutions was constantly increasing, and in 1889 the number of female students was 1,894. Among them, 443 were educated at the expense of the state and 753 were boarding school residents<sup>14</sup>.

Since the 1860s there was also a college for clergy daughters in the Kyiv eparchy. It was the largest among the 12 similar colleges in the empire, but it was typical according to church terms.

---

<sup>14</sup> *Vsepoddaneishiy otchet ober-prokurora... za 1888 i 1889 gody...*, p. 318.

Table 1

**Data on Kyiv women's eparchial college students**

Categories of students	Years					
	1884	1886	1888	1889	1890	1891
Educated at the expense of the state	60	63	75	78	78	–
Boarding schools residents	288	367	–	–	–	–
Educated at their own expense	–	–	417	392	406	406
Those, who received scholarships	–	–	–	–	–	78
<b>Total</b>	<b>348</b>	<b>430</b>	<b>492</b>	<b>470</b>	<b>484</b>	<b>484</b>

Source: the table was compiled by the authors on the basis of the texts of *Vse-poddaneishiy otchet ober-prokurora Sviatshego Sinoda K. Pobedonostseva po vedomstvu pravoslavnogo ispovedaniya* [The Most Submissive Reports of the Ober-Procurator of the Holy Synod K. Pobedonostsev on the Orthodox Confession Department] for 1886–1895.

As it can be seen from the above data, a small quantity of students of the Kyiv eparchial college were those who were educated at the expense of the state, and the vast majority of female students were educated at their parents' expense. Concerning the total amount of female students, the Kyiv college was the largest among the 12 eparchial women's colleges supported by the Empress.

Table 2

**Women's eparchial colleges in the empire**

No.	Colleges	The quantity of students in the following years					
		1884	1886	1888	1889	1890	1891
1	Kyiv	348	430	492	470	484	484
2	Tsarske Selo	119	118	180	180	178	177

3	Yaroslavl	103	249	108	108	108	108
4	Kazan	75	77	76	79	79	82
5	Irkutsk	86	91	95	95	84	96
6	Vilna	106	86	110	112	114	114
7	Podilsk	123	150	165	192	177	183
8	Volyn	139	175	217	222	223	227
9	Polotsk	96	98	99	99	97	97
10	Minsk	88	85	92	103	102	101
11	Parych	90	90	100	144	117	119
12	Mohyliv	103	110	120	120	121	119
<b>Total</b>		<b>1 476</b>	<b>1 759</b>	<b>1 856</b>	<b>1 894</b>	<b>1 881</b>	<b>1 904</b>

Source: the table was compiled by the authors on the basis of the texts of *Vse-poddaneishiy otchet ober-prokurora Sviateishego Sinoda K. Pobedonostseva po vedomstvu pravoslavnogo ispovedaniya* [The Most Submissive Reports of the Ober-Procurator of the Holy Synod K. Pobedonostsev on the Orthodox Confession Department] for 1886–1895.

As summarized in the reports of the Chief Prosecutor of the Holy Synod, the quantity of female students in the Kyiv women's college was the largest, which determined the need for its division. In 1890 the number of female students was nearly five hundred, while the amount of Volyn college students barely exceeded two hundred. The total number of students in seven of the 12 colleges did not even amount to 120 people. Such unevenness in the number of students in colleges, and on the other hand, the existing demand for the education of clergy daughters in the Kyiv eparchy led to the division of the Kyiv college into two separate institutions.

In 1890, the Kyiv metropolitan, Platon, initiated a petition for the separation of the parallel classes opened in 1886 from the Kyiv women's college, of the Religious department, and the creation of the second Kyiv women's college. Both of these colleges had to be supported by the Russian Empress<sup>15</sup>. The answer to such

<sup>15</sup> T.W. Kuznets, *Sil'ske parafialne dukhovenstvo Kyivskoi yeparkhii: uzahal-nenyi portret kintsia XVIII – pochatku XX stolittia*, Uman 2013, p. 216.

a petition was the decision of the Holy Synod of July 5–17, 1892 to divide Kyiv women's college into two separate institutions. And so there were 13 women's colleges of religious ministry, supported by the Russian Empress.

Table 3

**The quantity of women's colleges in 1894–1902**

No.	Colleges	The quantity of female students in the following years					
		1894	1895	1896	1899	1901	1902
1	Vilna	114	115	115	115	115	115
2	Volyn	233	226	222	243	263	258
3	Irkutsk	91	83	85	96	97	120
4	Kazan	87	83	83	91	93	93
5	Kyiv 1	232	244	262	337	408	398
6	Kyiv 2	278	301	317	358	404	295
7	Minsk	95	94	91	105	105	107
8	Mohyliv	196	215	237	245	259	200
9	Parych	112	108	111	138	130	135
10	Podilsk	197	202	200	205	206	210
11	Polotsk	98	98	97	99	97	112
12	Tsarske Selo	179	177	177	188	193	197
13	Yaroslavl	110	110	113	117	114	117
<b>Total</b>		<b>2 022</b>	<b>2 056</b>	<b>2 110</b>	<b>2 337</b>	<b>2 484</b>	<b>2 357</b>

Source: the table was compiled by the authors on the basis of the texts of *Vse-poddaneishiy otchet ober-prokurora Sviatshego Sinoda K. Pobedonostseva po vedomstvu pravoslavnogo ispovedaniya* [The Most Submissive Reports of the Ober-Procurator of the Holy Synod K. Pobedonostsev on the Orthodox Confession Department] for 1886–1895.

But as the official statistics of the following years testify, which is, first of all, the Prosecutor's office reports on the state of the religious education system, by the end of the 19<sup>th</sup> – beginning of the 20<sup>th</sup> centuries the quantitative dynamics of both Kyiv women's colleges was positive. The systematic and generalized information about the total number of students at the other 11 schools of the empire shows that the first and second women's religious colleges continued to maintain their leadership in terms of the quantity of students.

In the first decade of the 20<sup>th</sup> century, both Kyiv women's colleges became eparchial and subordinate to the religious ministry. There were 11 women's religious institutions supported by the Empress. 2,015 people studied in them in the 1909–1910 academic year. In the following 1910–1911 academic year, the amount of female students decreased to 1,929 people, but later the number exceeded two thousand. Subsequently, in the 1911–1912 academic year, 2,096 students studied in 11 schools, and 2,177 students studied in the 1913–1914 academic year.

There was a different number of graduates. Therefore, 292 people completed the full course in the 1909–1910 academic year, 314 people in the 1910–1911 academic year, 298 people in the 1911–1912 academic year, and 220 people in the 1913–1914 academic year. The vast majority of the students were from the religious class, and the percentage of people of different faiths among the alumni was: 16.4% in the 1909–1910 academic year; 14.9% in the 1910–1911 academic year; 19.7% in the 1911–1912 academic year; and 3.4% in the 1913–1914 academic year. Regarding the employment of graduates, some of them continued their studies in secular higher educational establishments; some became teachers of church-parish schools; some became school teachers of other departments. For example, 48 people entered other educational establishments out of 220 graduates of 11 colleges in the 1913–1914 academic year, 88 people became teachers of church-parish schools, and 84 people became school teachers of other departmental subordination.

Table 4

**Social structure of female students at Kyiv colleges  
and the geography of their origin**

Categories of female students	The first Kyiv college number of students as of September 1				The second Kyiv college number of students as of September 1			
	1909	1910	1911	1913	1909	1910	1911	1913
Total number of students including the children of:	<b>428</b>	<b>451</b>	<b>469</b>	<b>459</b>	<b>440</b>	<b>444</b>	<b>453</b>	<b>431</b>
The clergy	331	359	387	384	363	376	383	367
Aristocratic families and officials	27	26	23	18	41	35	36	33
Honorary citizens and merchants	14	14	10	12	11	7	9	8
Urban residents and factory workers	13	12	14	14	12	14	11	8
Military servants	6	5	2	4	2	–	2	3
Peasants	29	32	30	23	11	12	12	11
From other eparchies	31	37	49	38	61	65	76	63

Source: the table was compiled by the authors on the basis of the texts of *Vse-poddaneishiy otchet ober-prokurora Sviateishego Sinoda K. Pobedonostseva po vedomstvu pravoslavnogo ispovedaniya* [The Most Submissive Reports of the Ober-Procurator of the Holy Synod K. Pobedonostsev on the Orthodox Confession Department] for 1910 and 1913.

As the data shows, clergy daughters were the vast majority of female students at two Kyiv eparchial religious colleges. It was a general tendency for all eparchial colleges in the empire.



Table 5

**Social structure of female students (in percentage points)**

The categories of female students	1909		1910		1911		1913	
	The quantity of female students in %							
	In two Kyiv colleges	In the state	In two Kyiv colleges	In the state	In two Kyiv colleges	In the state	In two Kyiv colleges	In the state
General number of female students	<b>868</b>	<b>25 182</b>	<b>895</b>	<b>26 151</b>	<b>922</b>	<b>26 512</b>	<b>890</b>	<b>28 671</b>
Of the clergy	80,6	89,4	82,1	88,4	83,5	88,9	84,3	87,0
Of aristocratic families and officials	7,8	2,6	6,8	2,6	6,3	2,6	5,7	2,9
Honorary citizens and merchants	2,8	1,3	2,3	1,4	2,0	1,4	2,2	1,4
Urban residents and factory workers	2,8	2,1	2,9	2,4	2,7	2,3	2,4	2,8
Military servants	0,9	0,6	0,5	0,6	0,4	0,6	0,7	1,0
Peasants	4,6	2,1	4,9	2,5	4,5	3,0	3,8	3,9
From other eparchies	10,5	0,9	11,3	1,1	13,5	1,2	11,3	1,2

Source: the table was compiled by the authors on the basis of the texts *Vse-poddaneishiy otchet ober-prokurora Sviatshego Sinoda K. Pobedonostseva po vedomstvu pravoslavnogo ispovedaniya* [The Most Submissive Reports of the Ober-Procurator of the Holy Synod K. Pobedonostsev on the Orthodox Confession Department] for 1910 and 1913.

Part of the graduates of eparchial women's colleges were enrolled as teachers in church-parish, ministerial, and provincial schools.

Table 6

**The employment of graduates of Kyiv secular colleges**

	The first Kyiv college				The second Kyiv college				Total
	The quantity of graduates in the years								
	1910	1911	1912	1914	1910	1911	1912	1914	
The quantity of graduates	48	50	62	63	74	65	86	77	525
Became church-parish schools teachers	18	19	13	22	11	26	20	–	129
Became ministerial, and provincial schools teachers	13	6	13	19	5	8	6	–	70
Entered higher secular schools	5	7	7	6	8	6	13	–	52

Source: the table was compiled by the authors on the basis of the texts of *Vse-poddaneishiy otchet ober-prokurora Sviateishego Sinoda K. Pobedonostseva po vedomstvu pravoslavnogo ispovedaniya* [The Most Submissive Reports of the Ober-Procurator of the Holy Synod K. Pobiedonostsev on the Orthodox Confession Department] for 1910 and 1913.

As can be seen from the data above, 525 students graduated from both Kyiv eparchial women's colleges between 1910–1914, 129 found work in church-parish schools and 70 found work in ministerial provincial schools. The teaching staff was expanded by 199 people, which comprised 37.9% of the general amount of graduates. 52 graduates of eparchial colleges continued their education at secular higher education institutions, which made up 9.9%. Although no information could be found about the graduates of the second eparchial women's college, approximate estimates show a general tendency that up to 50% of female graduates of eparchial colleges devoted themselves to teaching. During the above mentioned years, the figures for both colleges was: 42.6% in 1910, 51.3% in 1911, and 35.1% in 1912. In 1914, such calculations failed. However, a similar tendency has taken place in the whole empire. In 1914, 3,358 people graduated from 75 eparchial

women's colleges of the empire. Of these graduates, 949 of them became church-parish school teachers and 628 became ministerial and provincial school teachers. These 1,577 people accounted for 46.9% of the total amount of graduates.

Table 7

**Material wealth and living expenses for female students  
of Kyiv eparchial colleges**

Categories of students	The first Kyiv college				The second Kyiv college			
	The number of female students as of September, 1							
	1909	1910	1911	1913	1909	1910	1911	1913
The general quantity of female students, among them those who:	<b>428</b>	<b>451</b>	<b>469</b>	<b>459</b>	<b>440</b>	<b>444</b>	<b>453</b>	<b>431</b>
Lived in dormitories	356	392	415	381	323	329	336	328
Lived with parents	66	51	41	78	112	105	105	97
Lived with other people	6	8	13	–	5	10	12	6
Had full eparchial allowance	23	24	25	26	22	17	19	20
Had half eparchial allowance	7	8	6	5	8	7	7	14
Received privilege from the clergy	4	1	4	4	–	–	–	–
Had scholarships provided by charity	27	33	27	40	24	24	24	25
Studied at their own expense	367	385	407	384	386	396	403	372

Source: the table was compiled by the authors on the basis of the texts of *Vsepoddaneishiy otchet ober-prokurora Sviateishego Sinoda K. Pobedonostseva po vedomstvu pravoslavnogo ispovedaniya* [The Most Submissive Reports of the Ober-Procurator of the Holy Synod K. Pobedonostsev on the Orthodox Confession Department] for 1910 and 1913.

Simple calculations show that the vast majority of the female students of both eparchial women's colleges in Kyiv studied at their parents' expense. The percent quantity of students was the following: 86.7% in 1909, 87.2% in 1910, 87.8% in 1911, and 84.9% in 1913. The number of those who had full and half eparchial allowance, who received scholarships provided by charity, or who had other privileges from the clergy was very small.

Concerning the total expenses for eparchial women's religious colleges: 293,269 rubles and 53 kopecks, and 4,300 bank-cards were spent on the first and second Kyiv colleges in 1910. There were 868 female students studying at that time, and so the allowance for each of them was 337 rubles and 87 kopecks. For comparison, similar calculations implemented over 70 colleges of the empire evaluated to 5,275,804 rubles and 47 kopecks combined. 25,182 students studied in them, and so the allowance for each student was 209 rubles and 50 kopecks.

The information collected and classified from official reports represents the idea of the education of women from the religious social class in the last quarter of the 19<sup>th</sup> – early 20<sup>th</sup> century. The increasing demand for education accelerated the process of the establishment of women's educational institutions. The number of eparchial women's religious colleges increased from 39 in 1885 to 75 in 1914. In addition to the eparchial colleges, the system of women's religious education included 12, and later 11 more, women's colleges of religious ministry, which had the support of the Russian Empress. Such status testified to the attention of state and church authorities to the education of Orthodox clergy children.

The calculations make it possible to conclude that the increase in the number of eparchial women's colleges and their female students did little to change such parameters as: the ratio of the number of students who studied at the expense of their parents to those who studied at their own expense; the ratio of female representatives of the religious class to representatives of other classes; employment rates of graduates; *etc.* During the late 19<sup>th</sup> and early 20<sup>th</sup> centuries, Orthodox clergy daughters accounted for up to 90% of the total number of students of eparchial religious colleges. The vast majority of female eparchial college students studied at their own expense, as the percentage of those who had full or half state allowance did not reach 30%. Graduates of women's eparchial

colleges became teachers, primarily of church-parish schools, but in the early 20<sup>th</sup> century this tendency changed. The amount of graduates who had been employed as teachers in other schools or entered secular educational institutions gradually increased.

A women's religious college functioned in the Kyiv eparchy. Together with 11 other colleges in the empire, it was supported by the Russian Empress. In the early 1890s, the college in the Kyiv eparchy was divided into two separate educational institutions, which meant that there were 13 women's colleges with a special status, among which the first and second Kyiv colleges were the largest in number of students. In the early 20<sup>th</sup> century, both Kyiv women's colleges were absorbed by the religious authority and became eparchial. The vast majority of their students were representatives of the religious class, although the total rate of other eparchial colleges exceeded that of the two Kyiv eparchial colleges. In 1909, 80.6% of clergy daughters attended colleges, and 89.4% of them attended other eparchial colleges. Subsequently, there were similar figures: 82.1% and 88.4% in 1910, 83.5% and 88.9% in 1911, 84.3% and 87.0% in 1913.

The percentage of students who represented other social classes (nobles and officials, honorary citizens and merchants, city residents and peasants) was higher in two Kyiv colleges, than in the whole country. Thus, the student range of the first and second Kyiv eparchial women's colleges in the first decades of the 20<sup>th</sup> century was more diverse, making it possible to state that all other social classes could enter these educational institutions. In other words, they were more open to representatives from other eparchies, compared to the acceptance rates of other eparchies. Thus, in 1909, the ratio of female students from other eparchies in two Kyiv colleges compared to the general rate of the state overall looked like this: 10.5% versus 0.9% in 1909; 11.3% versus 1.1% in 1910; 13.5% versus 1.2% in 1911; 11.3% versus 1.2% in 1913.

\* \* \*

The education of women of the religious class in the Kyiv eparchy between the late 19<sup>th</sup> – early 20<sup>th</sup> centuries was part of the imperial system of education of the religious ministry, but the analysis of its numerical data makes it possible to highlight some of its features, such as: a greater demand for education as both the first

and second Kyiv women's colleges, which were under the Empress' support and later became eparchial colleges (being absorbed by the religious authority), had the highest quantity of female students; an increase in representation of other social classes and professional groups among the female students of the colleges; an increased number of women from other eparchies studying at Kyiv women's colleges, etc.

Further scientific research in the study of this topic may be aimed at determining regional peculiarities in the operation of the women's educational system, determining the national structure of the student body, the personification of the teaching staff, and extended research on the future of graduates of women's religious colleges.

## Bibliography

### PRINTED SOURCES

- Vsepoddaneishiy otchet ober-prokurora Sviateishego Sinoda K. Pobedonostseva po vedomstvu pravoslavnogo ispovedaniya za 1886 god*, S.-Peterburg 1888.
- Vsepoddaneishiy otchet ober-prokurora Sviateishego Sinoda K. Pobedonostseva po vedomstvu pravoslavnogo ispovedaniya za 1888 i 1889 gody*, S.-Peterburg 1891.
- Vsepoddaneishiy otchet ober-prokurora Sviateishego Sinoda K. Pobedonostseva po vedomstvu pravoslavnogo ispovedaniya za 1892 i 1893 gody*, S.-Peterburg 1895.
- Vsepoddaneishiy otchet ober-prokurora Sviateishego Sinoda K. Pobedonostseva po vedomstvu pravoslavnogo ispovedaniya za 1899 god*, S.-Peterburg 1902.
- Vsepoddaneishiy otchet ober-prokurora Sviateishego Sinoda K. Pobedonostseva po vedomstvu pravoslavnogo ispovedaniya za 1901 god*, S.-Peterburg 1905.

### SECONDARY LITERATURE

- Kuznets T.W., *Sil'ske parafialne dukhovenstvo Kyivskoi yeparkhii: uzahalnenyi portret kintsia XVIII – pochatku XX stolittia*, Uman 2013.
- Nyzhnikova S.W., *Yeparkhialni zhinochi uchyl'ishcha v Ukraini (druha polovyna XIX – pochatok XX st.)*, avtoref. dys. kand. ist. nauk. Kharkiv, Kharkivskiy natsionalnyi universytet imeni V.N. Karazina, 2017.
- Sviatnenko A.W., *Stanovlennia ta rozvytok zhinochykh dukhovnykh uchyl'ishch na Pravoberezhnii Ukraini: druha polovyna XIX – pochatok XX st.*, "Visnyk NA KKKiM", vol. III, pp. 170–176.

Virchenko W.A., *Orhanizatsiia zhinochykh navchalnykh zakladiv dlia ditei dukhovenstva (na prykladi Kyivskoi yeparkhii)*, "Chasopys ukrainskoi istorii" 2004, vol. III, pp. 19–25.

Virchenko W.A., *Zasnuvannia ta diialnist Kyivskoho zhinochoho navchalnoho zakladu dlia ditei dukhovenstva (istorychnyi ohliad)*, "Visnyk Akademii pratsi i sotsialnykh vidnosyn Federatsii profspilok Ukrainy" 2006, no. 2, pp. 216–221.

---

#### ABOUT THE AUTHORS

**Prof. Tetiana Kuznets** – professor at the Department of the History of Ukraine at Pavlo Tychyna Uman State Pedagogical University, Ukraine. Doctor of sciences (history) (2013), professor (2007). She is the author of 144 publications, 4 monographs, 5 textbooks. An editor-in-chief of a scientific journal "Uman Antiquity". A member of the National Union of Researchers of Local History of Ukraine. Honoured Researcher of Local History of Ukraine.

**Research interests:** history of the Orthodox Church of the 19<sup>th</sup> – early 20<sup>th</sup> centuries, history of Uman, local history, oral history, historical biographistics.



tetiana.kuznets@gmail.com

**Dr. Olha Skus** – associate professor at the Department of the History of Ukraine at Pavlo Tychyna Uman State Pedagogical University, Ukraine. PhD (history) (2009), associate professor (2011). She is the author of 80 publications, 12 monographs, 10 textbooks. A vice editor-in-chief of a scientific journal "Uman Antiquity". A member of the National Union of Researchers of Local History of Ukraine.

**Research interests:** history of Ukraine and Uman, national liberation movement and repressed intelligentsia in the 20–30s of the 20<sup>th</sup> century, archival heuristics, local historical studies of Uman, oral history, historical regional studies (historical regionalistics).



solhav2018@gmail.com

**Dr. Olha Lisovska** – associate professor at the Department of the History of Ukraine at Pavlo Tychyna Uman State Pedagogical University, Ukraine. PhD (history) (2009), associate professor (2011). She is the author of 65 publications, 5 monographs, 9 textbooks. A vice editor-in-chief of a scientific journal "Uman Antiquity". A member of the National Union of Researchers of Local History of Ukraine.

**Research interests:** local history, local history of Uman, oral history, historical regional studies.



Lisovskaolya@ukr.net





# ARTYKUŁY RECENZYJNE

---

I RECENZJE





<https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.01.11>

RADOSŁAW ŻURAWSKI VEL GRAJEWSKI  
UNIWERSYTET ŁÓDZKI / UNIVERSITY OF ŁÓDŹ

 <https://orcid.org/0000-0003-2176-140X>

## W obronie własnej tożsamości – XIX-wieczne zmagania mieszkańców Podola z rosyjskim imperium – na marginesie książki Jarosława Sumyszyna

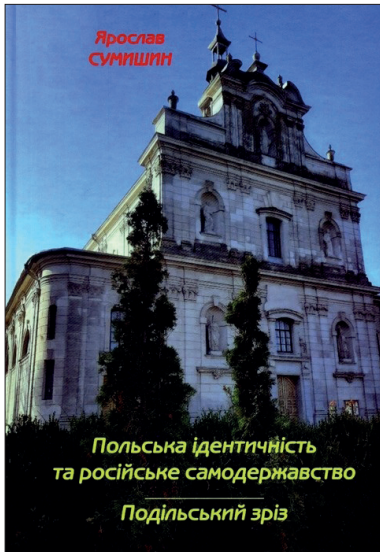
(Rec. Jarosław Sumyszyn, *Pol'ska identyczność ta rosyjs'ke samoderżawstwo. Podil's'kyj zryz*, Drukarnia „RUTA”, Kam'ianec'-Podil's'kyj 2022, ss. 303 / Jarosław Sumyszyn, *Polska tożsamość narodowa a rosyjskie samoderżawie. Wątek podolski*, Drukarnia „RUTA”, Kamieniec Podolski 2022, ss. 303).

O mawiana książka nie wyszła spod pióra zawodowego historyka. Jarosław Sumyszyn jest bowiem – jak sam pisze – badaczem amatorem, publicystą i genealogiem – zwłaszcza w tej ostatniej dziedzinie zebrał już spore doświadczenie. Jest też autorem innych książek poświęconych jego rodzinnemu Podolu: *Wielokulturowe Podole. Osada Wodyczka jako odzwierciedlenie historii regionu oraz Czarnoostrowskie dziedzictwo Rzeczypospolitej*<sup>1</sup>.

Pracę otwiera rodzaj literackiego wstępu zatytułowanego *Tożsamość z innej epoki*. Nie znajdujemy w nim informacji (zwykle towarzyszących pracom historyków) dotyczących realizowanych zadań badawczych, cezur chronologicznych (w istocie zamykają się one w przedziale od końca XVIII w. do lat bezpośrednio poprzedzających

<sup>1</sup> J. Sumyszyn, *Mu'lykult'urne Podilla. Poselennia Wodyczky jak widdzherkattennia istoriji kraju*, Kam'ianec'-Podil's'kyj 2019; i d e m, *Czarnoostrivs'kyj spadok Reczi Pospolytoji*, Kam'ianec'-Podil's'kyj 2020.

wybuch I wojny światowej), konstrukcji rozprawy, zastosowanej metody, podstawy źródłowej czy literatury. Jednak książka warta jest uwagi zawodowego historyka – zwłaszcza polskiego, zajmującego się dziejami dawnych ziem Rzeczypospolitej pod zaborem rosyjskim i to nie tylko dla oryginalności podjętego w niej tematu. Widoczny w niektórych aspektach brak zawodowego przygotowania warsztatowego Autora jest mankamentem, który w moim przekonaniu należy wszakże zaakceptować ze względu na wybitnie źródłowy charakter publikacji opartej na dokumentach pozyskanych z ukraińskich archiwów państwowych obwodów winnickiego,



żytomierskiego i chmielnickiego, a także z Centralnego Państwowego Archiwum Historycznego Ukrainy w Kijowie. Jarosław Sumyszyn przebadiał w sumie 28 fondów zawierających obfity materiał odnoszący się do interesujących go zagadnień, wcześniej w takim wymiarze niewykorzystywany, którego wprowadzenie do obiegu naukowego jest walorem samym w sobie. Zamieszczony na końcu pracy *Spis wykorzystanych źródeł i literatury* oraz bogaty aparat naukowy w postaci licznych, rzetelnie sporządzonych przypisów pozwala bez problemu pozyskać informacje, do których nie ma odniesienia we wstępie.

Literatura przedmiotu cytowana w książce jest nader skromna. Zawiera jedynie 13 pozycji. To bezsprzecznie mało, ale zarazem w oczywisty sposób sprawia, że prowadzona narracja ma wybitnie źródłowy charakter. Nie próbuję owej literatury w tym miejscu całościowo uzupełniać, gdyż zabieg taki zmuszałby do załączenia do recenzji sporej listy wartych uwzględnienia opracowań, ale zwrócę uwagę na dość istotne moim zdaniem pominięcia prac autorów polskich: Juliusza Bardacha, Bolesława Kumora, Tadeusza Łepkowskiego, Franciszka Rawity-Gawrońskiego, Mariana Tokarzewskiego, Ireny Wodzianowskiej, Andrzeja Walickiego, Andrzeja Wrońskiego czy będącej po części wydawnictwem źródłowym

publikacji Jacka Legiecia i Krzysztofa Kawalca<sup>2</sup>. Podobnie rzecz się ma odnośnie do literatury publikowanej po ukraińsku i rosyjsku autorów, takich jak Ołeksandr Petrowycz Hryhorenko, Ludmyła Heorhijiwna Iwanowa, Ewhenyj Epafrodytowycz Kartowcow, Iwan Tmofijowycz Łisewycz, Jurij Mykołajowycz Poliszczuk, Julija Wałentyniwna Chytrowska, Wałentyna Stepaniwna Szandra i inni, jak również publikujących m.in. po ukraińsku japońskich badaczy – profesora Uniwersytetu w Tokio – Kimitaki Matsuzato i piszącego po rosyjsku Nobuyi Hashimoto z uniwersytetu w Hiroszimie<sup>3</sup>. Część z owej literatury jest zresztą dostępna *online*.

<sup>2</sup> J. Bardach, *Od narodu politycznego do narodu etnicznego w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Kultura i Społeczeństwo” 1993, nr 4, s. 1–16; B. Kumor, *Kasata diecezji kamienieckiej na Podolu w 1866 r.*, „Studia Catholica Podoliae”, t. I, Gródek–Kamieniec Podolski 2002; T. Łepkowski, *Powstanie 1831 roku na Ukrainie*, [w:] *Powstanie Listopadowe 1830–1831. Dzieje wewnętrzne. Militaria. Europa wobec powstania*, red. W. Zajewski, Warszawa 1990, s. 413–426; F. Rawita-Gawroński, *Konfiskata ziemi polskiej przez Rosyję po roku 1831 i 1863 (uwagi i materiały do statystyki Ukrainy, Podola i Wołyń)*, Kraków 1917; idem, *Rok 1863 na Rusi*, t. II (*Ukraina, Wołyń, Podole*), Lwów 1903; M. Tokarzewski, *Przyczynek do historii męczeństwa Kościoła Rzymskokatolickiego w diecezjach kamienieckiej i łucko-żytomierskiej*, Łuck 1931; I. Wodzianowska, *Powstanie styczniowe na Podolu w świetle akt śledczych*, „Teki Komisji Historycznej OL PAN” 2013, t. X, s. 104–116; A. Walicki, *Koncepcje tożsamości narodowej i terytorium narodowego w myśli polskiej czasów porzoborowych*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1993, t. XXXVIII, s. 215–231; A. Wroński, *Powstanie styczniowe na Ukrainie*, [w:] *Powstanie styczniowe 1863–64. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, red. S. Kalemka, Warszawa 1990, s. 374–376.

<sup>3</sup> O.P. Hryhorenko, *Formuwanie publicznych bibliotek u mistach Podil'skoji huberniji w druhiy połowyni XIX – na początku XX st.*, „Naukowi praci Kamjanec'-Podil'skoho nacional'noho uniwersytetu imeni Iwana Ohijenka, ser. Bibliotekoznawstwo. Knyhoznawstwo” 2010, wyp. 2, s. 117–123; Ł.H. Iwanowa, *Ukrajins'ke pytania w pol's'komu powstanni 1863 r.*, „Jewropejs'ki perspektywy” 2013, № 12, s. 179–186; Je.Je. Kartowcow, *Obrusienije ziemlewladienija w Jugo-zapadnom kraje*, Kijew 1877; I.T. Łisewycz, *Duchowno sprahli: Duchowne zytia pol's'koji nacional'noji menszyny na Naddnyprians'kij Ukraini w 1864–1917 rr.*, Kyiw 1997; idem, *U zatinku dwohlawoho orla (pol's'ka nacional'na menszyna na Naddnyprians'kij Ukraini w druhiy połowyni XIX st. na początku XX st.)*, Kyiw 1993; K. Matsuzato, *Iz komissarow antipolonizma w proswietitielej dieriewni: mirowyje posredniki na Prawobierieżnoj Ukrainie (1861–1917 gg.)*, [w:] *Socjalnaja transformacyja i mieżetniczeskije odnoszenija na Prawobierieżnoj Ukrainie: 19 – naczało 20 ww.*, red. K. Matsuzato, Moskwa 2005, s. 62–121; Ju.M. Poliszczuk, *Nacional'ni Menszyny prawobereżzia Ukrainy u konteksti etnicznoji Polityky rosij's'koji imperiji (kinec' XVIII – poczatok XX st.)*, Kyjw 2012; N. Hashimoto, *Uczebnaja politika Rossijskoj imperii w zapadnych gubernijach i «polskij wopros» (Koniec XVIII w. – pierwaja połowina XIX w.)*, [w:] *Socjalnaja transformacyja i mieżetniczeskije*

Tytuł opracowania nie w pełni oddaje jego zawartość. Rozważania dotyczące polskiej tożsamości narodowej w konfrontacji z polityką rosyjskiego imperium nie stanowią głównego nurtu narracji prowadzonej przez Autora. Już we wstępie Sumyszyn dochodzi bowiem do wniosku, że przedmiotem prowadzonych przez niego badań jest znacznie szersze zjawisko socjokulturowe, wychodzące poza granice etniczne czy granice jednego etnosu. Słusznie stwierdza, że w XIX w. na prawobrzeżnej Ukrainie dominowała wśród tamtejszego ludu specyficzna tożsamość ukształtowana w rezultacie wielowiekowej dyfuzji kulturowej – wzajemnego przenikania się kultur polskiej i ukraińskiej, stąd przymiotnik „polska”, „polski” nie oddaje pełnej gamy mentalnych osobliwości, z którymi mamy do czynienia, ale mimo to najbardziej charakteryzuje przedmiot badań. Drugi podmiot wymieniany w tytule pracy – rosyjskie samoderżawie – jest przez Autora konsekwentnie traktowany jako okupant zagrabionych w wyniku rozbiorów ziem dawnej Rzeczypospolitej. Rosyjskie imperium od początku zetknęło się na nich z problemem „mentalnej indywidualności” miejscowej ludności. „Kultura, mowa, obyczaje, wyznania, prawo – wszystko to było obce dla wschodniej monarchii, utrudniało asymilację anektowanych terytoriów” (s. 9–10) – twierdzi Sumyszyn. Autor wskazuje na różnorodne czynniki tworzące tożsamość mieszkańców dawnej Rzeczypospolitej na tych terenach, wyjaśniając zawilości samoidentyfikacji etnicznej, politycznej i terytorialnej, zmiennej zresztą w zależności od okoliczności i miejsca przebywania. Wskazuje, że np. szlachcic polskiego pochodzenia etnicznego poza granicami Podola mógł być uznawany za politycznego Podolanina, na Wołyniu za Polaka, a w Wielkopolsce za Rusina. Stosunek imperium

---

*otnoszenija...*, s. 132–174; Ju.W. Chytrows'ka, *Oficijna polityczna pozycja rymo-katołyć'koho duchowenstwa Prawobereżnoji Ukrainy szczo rosijs'koho samoderżawstwa u XIX – na początku XX st.*, Kyiw 2014; eadem, *Widczużennia ukrajins'koho prawobereżnoho selanstwa uvid prawoslawnoji cerkwy u perszji Połowyni XIX st.*, Kyiw 2013; eadem, *Uczast' rymo-katołyć'koho ta prawoslawnoho duchowenstwa Prawobereżnoji Ukrainy w pol's'komu nacional'no-wyzwol'nomu powstanni 1863–1864 rr.*, „Naukowi zapysky Nacional'noho uniwersytetu «Ostroz'ka akademijska», ser. Istoryczne rehliheznawstwo” 2010, wyp. 3, s. 279–288; W.S. Szandra, *Biurokrat iak subjekt rusyfikaciji na Prawobereżnij Ukraini pisle pol's'koho Sicznewoho powstannia 1863 r.*, [w:] *Pol's'ke nacional'ne powstannia 1863–1864 rr. na Prawobereżnij Ukraini: wid miŃiw do faktiw: kolektywna monohrafija*, Uman' 2014, s. 159–176; eadem, *Social'ni ta polityczni naslidky dla Ukrainy pol's'koho Sicznewoho powstannia 1863 r.*, „Ukrajins'kyj istorycznyj žurnal” 2014, wyp. 1 (№ 514), s. 106–119.

rosyjskiego do polskości miał jeszcze inny, podkreślany w książce, wymiar. Rosyjska, a potem sowiecka propaganda twierdziła, że owe odrębności mieszkańców prawobrzeżnej Ukrainy były rezultatem „opolaczenia” i „okatoliczenia” miejscowej ludności, przemilczając większość kształtujących je aspektów niezręcznych dla rosyjskiego szowinizmu. Jak wyjaśnia Sumyszyn, w rosyjskim imperium słowo „Polak” służyło do oznaczenia obcego elementu w systemie imperialnej budowy świata. Określano nim zarówno byłego unitę, spolonizowanego Rusina czy etnicznego Ukraińca – katolika. Tymczasem wszystkie te kategorie ludzi tworzyły wielokulturową wspólnotę mieszkańców ukraińskich ziem, charakteryzującą się tożsamością mieszaną lub złożoną „wielotożsamością”. O ile w dawnej Rzeczypospolitej słowo Polak nie musiało mieć koniecznie etnicznego znaczenia, ale polityczne – oznaczało mieszkańca tego właśnie państwa, o tyle w Rosji miało ono znaczenie czysto etniczne. Używając go starano się odgrodzić Polaków od innych etnosów uznawanych za wspólne z wielkorosyjskim. Polskie powstania narodowe przekonały carat, że od rozwiązania kwestii polskiej zależy bezpieczeństwo imperium rosyjskiego. Tu, zdaniem Autora, tkwiły źródła walki, jaką Rosja rozpoczęła z Kościołem katolickim, szkołami polskimi, rozpowszechnianiem polskiej literatury czy polskiej symboliki narodowej. Te działania pobudzały z kolei ducha buntu wśród poddanej prześladowaniom ludności. O tym właśnie – o wzajemnych zmaganiach na tak zakreślonym polu bitwy, w których Sumyszyn dostrzega pewien wpływ na genezę samodzielnej kultury współczesnej Ukrainy – jest ta książka.

Konstrukcję pracy można określić jako opartą na kryterium problemowym, ale ze względu na przenikanie się pewnych zagadnień nie jest ono stosowane dogmatycznie. Praca składa się z trzech rozdziałów podzielonych na szereg podrozdziałów (od trzech do dziewięciu).

Pierwsza z zasadniczych części książki nosi tytuł *Ucisk i prześladowanie polityczne*, a jej początkowy podrozdział (s. 14–31) został umieszczony pod hasłem *Dyskryminacja z powodów etnicznych i religijnych*. Autor konstatuje w nim, że po rozbiorach tradycje i kultura Rzeczypospolitej nadal dominowały na terenach prawobrzeżnej Ukrainy – w tym także w sferach majątkowych i gospodarczych, urzędniczo-administracyjnych i innych. Terminy „polskie ziemie”, „polskie gubernie” były stosowane nawet w pismach urzędowych. Radykalne zmiany pod tym względem nastąpiły dopiero po

powstaniu listopadowym. Represje i nasilona rusyfikacja dotknęły zarówno życia gospodarczego, jak i religijnego owych prowincji. Władze rosyjskie starały się zniszczyć spadek po Rzeczypospolitej, który symbolizował przynależność Prawobrzeża do innego modelu cywilizacyjnego. Jak zauważa Sumyszyn, charakterystyczne było to, że represje owe prawie nie dotknęły najbogatszej polskiej arystokracji, często zajmującej dość ugodowe stanowisko wobec okupacyjnej administracji (takim terminem Autor posługuje się stale i konsekwentnie) rosyjskiej. Niemniej w owym okresie zwolniono z urzędów wszystkich „politycznie nieprawomyślnych”. Po powstaniu styczniowym dyskryminacja z powodów religijnych uległa nasileniu. Posady stracili wszyscy katoliccy urzędnicy, których zastąpiono prawosławnymi. Ponadto zwolniono ze służby wszystkich katolickich leśników, aby ludzie niepewni politycznie nie mieli dostępu do broni. Uderzono też w polską własność ziemską. Represje te trwały dziesięciolecia, ale czasem rozporządzenia władz centralnych były przez władze lokalne częściowo ignorowane. Także polska elita prowincji starała się tam, gdzie to było możliwe stawiać opór. Na podstawie przebadanych archiwaliów Autor przytacza w sposób kazuistyczny – opisując kolejne przypadki – szereg przykładów represji sądowych, prowadzonych postępowań śledczych i zapadłych wyroków wydawanych przez sądy guberni podolskiej za posiadanie broni bądź zakazanych druków w okresie powstania styczniowego (50% z nich zakończyło się skazaniem na zesłanie lub więzienie). Jak się okazuje, znaczna część owych spraw nie była skutkiem stwierdzonych faktów, ale jedynie efektem wysiłków lokalnych władz, by wykazać się gorliwością przed ich zwierzchnością. Większość obwinionych należała do niezamożnej szlachty.

W drugim podrozdziale (s. 32–45), ujętym pod tytułem *Uciążliwa kontrola obywateli*, stykamy się z innym polem represyjnej aktywności władz rosyjskich wobec ludności Prawobrzeża. Autor zauważa, że o ile represje za posiadanie broni mogą wydawać się logicznym następstwem porażki polskiego zrywu wyzwolenczego, o tyle ścisła kontrola obywateli, donosy i szpiegowanie świadczyły o wysiłkach władz, by w zarodku zdusić środowiska inaczej myślących i posiać strach w polskiej społeczności regionu. Represje często przyjmowały formy groteskowe i skutkowały niewspółmiernie okrutnymi wyrokami – np. wtrąceniem do twierdzy, chłostą czy zesłaniem na katorgę za „nieprawomyślne odezwanie się”. Twierdzenia te są poparte przykładami podobnych spraw od 1796 r.



poprzez lata trzydzieste XIX w., a na 1863 r. skończywszy. Wśród nich zdarzały się i przypadki, w których polski patriotyzm był wykorzystywany przez osobistych wrogów obwinionych, skłonnych składać donosy na współobywateli w celu pozbycia się konkurencji czy sąsiada, z którym toczono spór w zupełnie innej sprawie. Ostatni podrozdział tej części pracy (s. 46–55) pt. *Walka z księżmi i propagowaniem narodowej symboliki*, zawiera kolejną partię zrelacjonowanych spraw i śledztw prowadzonych przeciwko duchowieństwu katolickiemu Podola, którego kazania od 1832 r. zostały poddane zaostrzającej się cenzurze. Mimo to, kapłani pozwalali sobie na antyrosyjskie akcenty w wypowiedziach do swoich wiernych, a w każdym razie tak władze interpretowały głoszone przez nich słowa, stosując wobec obwinionych kary zsyłek i katongi, a część zmuszając do ucieczki za kordon – po 1867 r. najczęściej do Austro-Węgier. Prześladowaniom podlegała też polska symbolika narodowa, w której widziano element tożsamości groźnej dla imperium – zakazane było używanie symbolu orła białego czy śpiewanie pieśni patriotycznych, noszenie polskiego ubioru narodowego, czarnych żałobnych sukien, biżuterii narodowej, a nawet posiadanie niedozwolonej przez cenzurę literatury francuskiej czy polskich wierszy. Mimo to żałoba narodowa w stroju kobiet utrzymywała się do 1866 r., a karano za nią aż do roku 1873. Autor odnalazł ponad 100 spraw toczonych z tego powodu przed sądem w Kamieńcu Podolskim.

Rozdział drugi – najdłuższy – zatytułowany „*Uwiedziony*” w *katolicyzm*, co jest cytatem z urzędowych dokumentów rosyjskich, traktuje o przypadkach zmiany wiary z prawosławnej na katolicką, powrotu do katolicyzmu czy innych zawikłaniach związanych z określeniem sytuacji wyznaniowej mieszkańców Podola. W pierwszym podrozdziale: *Atak caratu na Kościół Rzymskokatolicki, nadzorcza rola Rosyjskiej Cerkwii Prawosławnej*, Autor przypomina o długo po rozbiorach utrzymującym się wpływie Kościoła katolickiego na społeczeństwo Podola. Dopiero powstanie listopadowe unaocznilo władzom rosyjskim potrzebę podjęcia radykalnych kroków zmierzających do ograniczenia jego roli na inkorporowanych terytoriach. Katolicyzm został uznany wtedy za duchowego strażnika idei odbudowy dawnej Rzeczypospolitej i symbol wrogiego rosyjskości polonizmu. W 1832 r. zamknięto 61 spośród 86 istniejących na terenie Prawobrzeża klasztorów katolickich, w 1840 r. – bez zgody Watykanu – połączono diecezję łucką i żytomierską, a w 1866 r.

zniesiono diecezję kamieniecką. Aby zniszczyć jedność katolicyzmu z kulturą polską w 1843 r. wprowadzono obowiązkowy język rosyjski w konsystorzach i seminariach katolickich, na początku lat czterdziestych skonfiskowano szereg majątków kościelnych, na skutek czego kler katolicki prowincji Prawobrzeża utracił niezależność finansową i – jak pisze Sumyszyn – został przekształcony w drobnych urzędników z niewielką pensją państwową. Autor obliczył, że od lat trzydziestych do sześćdziesiątych XIX w. wydano w imperium rosyjskim ponad 40 antykatolickich aktów normatywnych. Zabroniono procesji poza obrębem świątyń, stawiania krzyży przy drogach i na placach, odprawiania mszy w domach wiernych, przyjmowania na służbę kościelną prawosławnych, nauczania wiejskich dzieci, opuszczania parafii bez specjalnego zezwolenia, prowadzenia kancelarii w języku polskim itd. Mimo to społeczeństwo katolickie w guberni podolskiej było dość liczne. W roku 1863 stanowiło 14% mieszkańców (219 000 osób), a w roku 1897 w liczbach bezwzględnych nawet wzrosło do 262 700. Sumyszyn przytacza te oficjalne dane z komentarzem, że część oficjalnie zapisanych jako prawosławni, nadal spowiadała się i modliła po polsku w kościołach katolickich albo unickich. Rosyjska, a potem sowiecka, propaganda widziała w tym „efekty polonizacji”. Tymczasem, zdaniem Autora, od chrztu Rusi Kijowskiej Cerkiew na Ukrainie przyznawała się do tzw. podwójnej tożsamości – wierności tradycji obrządku wschodniego, ale i potwierdzonej Unią Brzeską z 1596 r. jedności ze Stolicą Apostolską. W Cerkwi unickiej Sumyszyn widzi ukraiński fenomen religijny i kulturowy, a także czynnik tożsamości ukraińskiej. Sytuacja taka powodowała zaniepokojenie Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej (dalej: RCP) na Podolu, gdyż w pewnych parafiach jeszcze w latach siedemdziesiątych XIX w. 1/3 wiernych prawosławnych odmawiała modlitwy po polsku. Często były przypadki, zwłaszcza wśród małżeństw mieszanych wyznaniowo, że takie rodziny chodziły zarówno do kościołów, jak i cerkwi obu obrządków. Zdarzały się też przejścia z prawosławia na katolicyzm, co władze traktowały w kategoriach zdrady i karały twierdzą lub zesłaniem na Sybir czy do rot aresztanckich, niższe stany musiały się liczyć także z chłostą. Wypadki represji i spraw sądowych do lat trzydziestych zdarzały się rzadko, Od początku lat czterdziestych do sześćdziesiątych obserwujemy jednak ich gwałtowny wzrost, co zostało zilustrowane w zamieszczonej w książce tabeli (s. 65–66). Zdarzające się konwersje na katolicyzm Autor

uznaje częściowo za reakcję na brutalne postępowanie caratu. Zaraz po trzecim rozbiorze zamknięto bowiem większość cerkwi unickich na prawobrzeżnej Ukrainie, oficjalnie likwidując Unię w 1839 r. i zmuszając jej wiernych do przejścia na prawosławie. „I tak oto miliony parafian-unitów, automatycznie i przymusowo stały się parafianami RCP, która była im cywilizacyjnie obca” – ocenia Sumyszyn (s. 63), twierdząc przy tym, że w pierwszych dziesięcioleciach XIX w. sytuacja w parafiach niewiele się zmieniła, i tak bowiem kultywowano tam tradycje unickie. Jednak po powstaniu listopadowym doszło do zaostrzenia represji wobec katolicyzmu. Ukaz z 1832 r. nakazywał chrzcić dzieci z małżeństw mieszanych w cerkwiach prawosławnych, co zburzyło istniejącą dotąd równowagę dwukulturowej wspólnoty prawobrzeżnej Ukrainy. Przedtem panowała w tym względzie dość duża dowolność. Często synów chrzczono w wierze ojca, a córki w wierze matki. Zdarzało się też, że bez względu na wyznanie rodziców, nowo narodzone niemowlę, zwłaszcza zimą, wieziono do chrztu do najbliższej świątyni chrześcijańskiej, starając się nie narażać go na dłuższą, niebezpieczną podróż w mroźną pogodę do odległej świątyni właściwego dla danej rodziny obrządku.

Ponadto RCP była częścią systemu samodzierżawia i oprócz zaspokojenia potrzeb duchowych, wykonywała funkcje nadzorcze, kontrolując także inne wyznania chrześcijańskie i składając raporty w tych kwestiach do urzędu gubernatora i władz policyjnych. Sprawność owego systemu nadzoru zależała od czynnika ludzkiego. Zdarzało się bowiem, że przez całe lata odprawiano nabożeństwa katolickie oraz spowiadano wiernych i nikt temu nie przeciwdziałał. Do lat czterdziestych miejscowe władze często też nie reagowały na przypadki konwersji wiernych na katolicyzm. Ale wśród kleru prawosławnego byli też zawzięci przeciwnicy katolicyzmu, którzy gorliwie wyszukiwali i tępil jego przejawy. Państwo popierało również budowę nowych cerkwi prawosławnych na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej, mimo że nie było takiej potrzeby.

Podrozdział *Sprawy sądowe* rozpoczyna tabela przedstawiająca liczbę postępowań sądowych, jakie toczyły się w sprawach o zabronioną konwersję na katolicyzm w latach 1802–1880. Do początku lat czterdziestych były to sporadyczne wypadki. Ich liczba jednak rosła, osiągając apogeum na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Autor dostrzega we wzmożeniu walki z katolicyzmem także czynnik pokoleniowy. Nowa generacja

podlegała większym naciskom, mającym wymusić na niej zerwanie z więziami kulturowymi poprzedniej epoki. Presję wywierano przede wszystkim na najuboższe i nieoświecone warstwy społeczeństwa. Większość uległa i przyjęła prawosławie. Opornych czekało więzienie, roty aresztanckie lub Sybir. Jednakże z badań Sumyszyna wynika, że ostatecznie spraw, które znajdowały swój finał przed sądem, było nieporównanie mniej niż odnotowanych tego typu wypadków w doniesieniach RCP. Częściowo wynika to z faktu, że nie wszystkie akta spraw się zachowały, a zatem w rzeczywistości mogło ich być więcej. Ponadto miejscowe duchowieństwo prawosławne wykazywało się często nadgorliwością składając doniesienia nie oparte na faktach, którym nie nadawano dalszego biegu. Jeśli była taka możliwość, w pierwszych dziesięcioleciach część urzędników, rekrutująca się wciąż z miejscowych katolików i szlachty, nie reagowała na łamanie prawa w tej dziedzinie. Okazuje się, że większość przechodzących na katolicyzm stanowili chłopci (65,4%). Podważa to stereotyp kreowany przez propagandę rosyjską i sowiecką, że na prawobrzeżnej Ukrainie katolik był Polakiem-szlachcicem, a prawosławny – chłopem Rusinem. Inaczej zresztą być nie mogło, bo największy odsetek katolików na Podolu (około 75%) stanowili chłopci. Włościańskie środowisko Prawobrzeżnej Ukrainy – jak przekonuje Autor – stanowiło podstawę licznej, dwukulturowej wspólnoty, łączącej obyczaje ukraińskiego i polskiego etnosu, w którym harmonijnie funkcjonowały zasady wschodniego i zachodniego obrządku chrześcijańskiego, będąc na tych ziemiach organicznie przemieszane.

Kontynuację wątku dotyczącego zmiany wyznania znajdujemy w kolejnym podrozdziale: *Wpływ ukraińskiego katolicyzmu (unityzmu) na światopogląd wiernych*. Nie wchodząc w dyskusję nad merytoryczną trafnością utożsamienia ukraińskiego katolicyzmu z unityzmem, na które zdecydował się Autor, trzeba zwrócić uwagę, że przypadki przechodzenia mieszkańców Podola na katolicyzm były związane początkowo z wcześniejszą przymusową konwersją unitów na prawosławie. RCP uważała wiernych Cerkwi unickiej za „przykre nieporozumienie, zagubione dusze, które w rzeczywistości są częścią prawosławia” (s. 84). Stąd prześladowanie unitów, którzy nigdy nie byli prawosławnymi. W pierwszych dziesięcioleciach zaborów wyroki w procesach sądowych toczonych w takich sprawach nie były surowe, o czym Sumyszyn przekonuje przytaczając cały szereg tego typu postępowań. Autor wskazuje, że w pierwszej

połowie XIX w. spora część unitów, kierując się tradycją stosunków Cerkwi unickiej i Kościoła katolickiego, korzystała na tej samej zasadzie z posług religijnych pobliskich cerkwi prawosławnych, także często wyznających tradycje unickie (np. w kwestiach chrztu). Tymczasem ktoś ochrzczony w Cerkwi prawosławnej, a chodzący do świątyni innego obrządku mógł się spotkać z represjami – aż do zsyłki w żołdacy czy odebrania dzieci i przekazania ich na wychowanie do rodzin prawosławnych. Ten sam problem przypadków konwersji wyznaniowej jest kontynuowany w podrozdziale *Małżeństwa mieszane i przebywanie w pańskich majątkach*. Wątek ten został zatem wyodrębniony jedynie na podstawie czynników prowadzących do konwersji, pozostajemy wszakże w obrębie tego samego problemu – represji spowodowanych zmianą wyznania. Czytelnik i tu ponownie informowany jest w sposób drobiazgowy o kolejnych przypadkach tego typu spraw trafiających na wokandę sądową. Potwierdzają one sformułowaną w tytule tezę, że zarówno małżeństwa międzywyznaniowe, jak i przebywanie w środowisku kulturowym dworu ziemiańskiego sprzyjały przechodzeniu na katolicyzm, co spotykało się z represjami nawet w stosunku do obcych poddanych, którzy zawarli związek małżeński z osobą prawosławną i spowodowali jej konwersję. Na podobnej zasadzie wyodrębniono następny podrozdział: „*Konwersja*” *poprzez chrzest*. I tu Autor podaje szereg przykładów spraw sądowych dotyczących zmiany wyznania nowo narodzonych z mieszanych małżeństw poprzez chrzest w obrządku katolickim, co po 1832 r. było zakazane. Pociągani do odpowiedzialności, postępując w tradycyjny na Podolu sposób, często nie mieli świadomości łamania prawa, a w każdym razie tak tłumaczyli się przed sądem. W tego typu sprawach nakazywano wychowywanie dzieci w prawosławiu, grożąc oddaniem ich do prawosławnych krewnych. Represje spadały też na księży katolickich, którzy udzielali chrztu zarówno w przypadku, gdy dzieci pochodziły z małżeństw mieszanych, jak i w sytuacji, gdy były podrzutkami niewiadomego pochodzenia. Kapłani musieli się liczyć z czasowym wydaleniem z miejsca sprawowanej posługi.

W podrozdziale *Niezłomni a nawet zuchwali* odnajdujemy przykłady takiego działania władz, które zachęcało do szybkiego powrotu do prawosławia poprzez ofiarowywanie aktu łaski podsądnym, pod warunkiem natychmiastowego porzucenia przez nich katolicyzmu. Zdarzały się jednak także takie akty łaski, na mocy których zaniechano dalszego postępowania zezwalając na pozostanie

w obrzędku łacińskim. Autor przytacza przypadki procesów trwających nawet dziesięć lat, które nie zdołały skłonić obwinionych do zmiany wyznania. Podaje też przykłady spraw opartych na fałszywych donosach niższego duchowieństwa prawosławnego, będące częścią jakiegoś innego osobistego sporu czy chęci zemsty na podsądnych. Konstatuje również, że większość pociąganych do odpowiedzialności, po pierwszej rozmowie z duchowieństwem prawosławnym godziła się na przejście na prawosławie, co dotyczyło głównie niepiśmiennych i nieświadomych chłopów. Zdarzali się jednak także piśmienni i moralnie stabilni ludzie, którzy pozostawali niezłomni – zwłaszcza byli unicy. Żadne represje (zsyłanie kobiet do prawosławnych monastyrów, zsyłki na Syberię, skazanie na twierdzę czy pozbawienie szlachectwa) nie były w stanie ich złamać. Jak udowadnia Samyszyn, opór stawiali nie tylko przedstawiciele stanów uprzywilejowanych, ale i ludzie prości. Wtedy rodziło to podejrzenie śledczych, że ktoś ich musi do tego inspirować (np. miejscowy ksiądz). Odnotowane zostały także masowe (po kilkadziesiąt osób) konwersje na katolicyzm w każdym z powiatów Podola w wymienianych poszczególnych przysiółkach. Podsumowując rozważania dotyczące przypadków przechodzenia katolików czy unitów na prawosławie, a następnie ich powrotu do katolicyzmu, co sprowadzało na nich represje sądowe, Autor dochodzi do wniosku, że: „Takie fakty, a także liczne przejścia na katolicyzm unitów, można uznać za jeszcze jeden dowód tego, że rosyjskie prawosławie było obcym dla mieszkańców Prawobrzeżnej Ukrainy, bowiem obrzędowość, tradycje, a także metody kierowania RCP stanowiły dysonans z mentalnymi wyobrażeniami i duchowymi zasadami miejscowej wspólnoty, która poprzez stulecia formowała się w pryncypialnie innej rzeczywistości” (s. 124).

Podrozdział *Próby sprzeciwu* zawiera opis przypadków, kiedy to duchowieństwo katolickie i wpływowi parafianie Kościoła katolickiego prowincji próbowali przeciwstawiać się polityce władz rosyjskich. Rozważania na ten temat otwiera generalna konstatacja, że po latach prześladowań kler katolicki zmienił się w garść załęczonych ludzi. W tej sytuacji każdy sprzeciw należy traktować jak wyjątek od panującego systemu. Zdarzały się jednakże sprawy inspirowane skargami wyższego duchowieństwa prawosławnego na tych, którzy utrudniali włościanom katolikom zawarcie związku małżeńskiego z osobą prawosławną (co wiązało się z nakazem przejścia na prawosławie, a przynajmniej wychowywaniem w tej

wierze potomstwa). W ten sposób wpływowi ziemianie starali się bowiem zapobiec konwersji na prawosławie choć części wspólnoty katolickiej. Także księża katolicy niechętnie wydawali swym parafianom dokumenty z kancelarii kościelnej, potrzebne by wziąć ślub w cerkwi. Autor podaje szereg przykładów prób odwodzenia wiernych od małżeństw z prawosławnymi oraz sprzeciwu kapłanów katolickich wobec nakazu, by dzieci katolików były uczone w szkołach przycerkiewnych modlitw w języku staro-cerkiewno-słowiańskim. Ten bierny opór doprowadzał czasem do sytuacji, w których duchowieństwo prawosławne udzielało ślubu osobom różnych obrządków bez wymaganego świadectwa z Kościoła katolickiego. Wtedy protest i sprawę do władz wnosili księża katolicy. Jak twierdzi Sumyszyn: „Pomiędzy Kościołem rzymsko-katolickim i rosyjskim prawosławiem była przepaść nieufności, pogardy i po części nienawiści” (s. 143). RCP, w opinii Autora, patrzyła na Kościół katolicki jako na coś archaicznego i wrogiego, a ponadto stwarzającego zagrożenie, podczas gdy Kościół ów widział w RCP element mechanizmu represji samodzierżawnej władzy oraz religię panującą kraju okupanta.

*Obraza prawosławia* to tytuł kolejnego podrozdziału, w którym zebrane i zrelacjonowane zostały sprawy wytaczane za przejawy wrogości wobec RCP. Okazuje się, że udowodnienie tego typu przypadków nie było łatwe. Najczęściej chodziło o obrazę słowną, ale do tej kategorii zaliczano także np. zmuszanie przez ziemian do pracy w prawosławne święta ich prawosławnych chłopów. Były też przypadki odwrotne, w których to duchowni prawosławni obrażali katolików, a zdarzało się nawet, że władza państwowa przyznawała rację w takich sporach katolikom. Nie znaczy to, że walka z Kościołem katolickim była zawieszana. Przeciwnie, próby zniszczenia go na drodze rusyfikacji, ucisku ekonomicznego i „oprawosławiania” trwały bez przerwy, ale chociaż osłabiły go, nie przyniosły ostatecznych rezultatów. „Obrządek łaciński stanął kością w gardle caratu i [był] utajonym zagrożeniem dla imperium” – stwierdza Sumyszyn (s. 156). Taka sytuacja wymagała znalezienia bardziej wyrafinowanych metod walki z Kościołem katolickim. O nich jest mowa w kolejnym podrozdziale pracy: „*Rozpolaczanie*” Kościoła. W latach sześćdziesiątych XIX w. z inicjatywy generała gubernatora wileńskiego Konstantego Kaufmana powstała bowiem koncepcja tzw. rozpolaczenia Kościoła katolickiego. W tym celu powołano specjalną Komisję Rewizyjną, która miała się zająć m.in. wprowadzeniem

języka rosyjskiego do liturgii katolickiej. Uznano bowiem, że większość wiernych w guberniach zachodnich stanowi ludność ruska (czyli Rusini) i nie ma powodu uczyć ich modlitw w języku polskim. Jednakże w elitach urzędniczych imperium szybko powstała opozycja wobec tej koncepcji działania, wychodząca z założenia, że sam katolicyzm jest większym zagrożeniem dla samodzielnego państwa niż Polacy i język polski. Nie należy zatem wprowadzać rosyjskiego do liturgii katolickiej, ale ustanowić pierwszeństwo prawosławia i kultury rosyjskiej w Kraju Zachodnim poprzez wprowadzenie odpowiedniego systemu oświaty. Uznane za „haniebne” piętno polskości ograniczało i w tym ujęciu kompromitowało katolicyzm, który w przypadku zaadaptowania do niego rosyjskiej liturgii mógłby przeniknąć na narodowy grunt rosyjski i podkopać ideologiczne fundamenty samodzielnego państwa. „Język rosyjski powinien być tylko prawosławny a dzwienzenie rosyjskiego w kościele prędzej go opogani” (s. 159) – twierdzono w przytaczanych przez Sumyszyna opiniach. Idei wprowadzania rosyjskiego do liturgii katolickiej sprzeciwiali się też wierni katolicy, kler i Watykan. Przykłady takich sprzeciwów przytaczane przez Autora nie pochodzą jednak z Podola, ale z guberni wileńskiej i mińskiej. Ostatecznie władze rosyjskie odstąpiły od tego pomysłu w 1887 r. Interesujące, że za fiasko tego przedsięwzięcia nie obwiniano Polaków, katolików, ani Kościoła katolickiego, ale rosyjskich ultrapatriotów, którzy pryncypialnie sprzeciwili się takiej polityce i uniemożliwili jej realizację. Sumyszyn podkreśla też rolę RCP w zwalczaniu katolicyzmu. Jak twierdzi, „niczym pododdział bojowy samodzielnego państwa brała ona aktywny udział w kampanii agitacyjnej przeciwko Kościołowi katolickiemu” (s. 161). Wydawnictwa cerkiewne z przełomu XIX i XX w. pełne były skierowanej przeciw niemu ostrej krytyki. Polska była w nich przedstawiana jako zdrajczyni zmanipulowana przez Watykan i jezuitów dla złamania słowiańskiej jedności. Owa jedność miała jednakże być osiągnięta na warunkach rosyjskiego prawosławia – tj. Kościół katolicki miałby się podporządkować rosyjskiej władzy państwowej, tak jak uczyniła to RCP, i stać się w jej rękach narzędziem kontroli społeczeństwa. Zważywszy wszakże na historyczną przeszłość i dziesięciolecia prześladowań Kościoła katolickiego, idea zbliżenia wyznań na gruncie państwowości rosyjskiej była całkowicie nierealna – konkluduje Sumyszyn. Jak przypomina, Michaił Katkow próbował dowodzić w swej publicystyce, że Polacy w guberniach zachodnich to termin polityczny, nie



etniczny, w istocie są oni bowiem pochodzenia ruskiego. W świetle spisu powszechnego z 1897 r. okazało się, że 1,5 mln katolików w guberniach białorusko-ukraińskich za swój język ojczysty uznało ruski (tj. białoruski lub ukraiński). Co więcej – po wydaniu w 1905 r. ukazu tolerancyjnego w guberniach zachodnich powróciło do katolicyzmu 230 000 wiernych dotąd oficjalnie zapisanych jako prawosławni. Nieoficjalnie było ich, zdaniem Autora, ponad 300 000. Ów akt tolerancyjny wpłynął w sposób kardynalny na świadomość mieszkańców imperium. Poczuli oni bowiem słabość władzy. Przykłady „zuchwałych” i bezceremonialnych konwersji na katolicyzm – także włościan – zaczęły się mnożyć, co było nie do pomyślenia przed 1905 r. Autor twierdzi, że w efekcie trwających dziesięciolecia prześladowań Kościół katolicki zamienił się w „ideo-duchowe jądro sił patriotycznych, przy czym nie tylko polskich” (s. 168). Dla Ukraińców symbolizował on stary, tradycyjny, przedmoskiewski ład i związek mentalny z poprzednimi pokoleniami. „Podwójna, czy mnoga tożsamość naszych przodków nie tylko przyczyniła się do syntezy oryginalnej kultury, ale i odgrywała zasadniczą rolę w zaaprobowaniu porządku społecznego w ukraińskich wsiach i miasteczkach, gdzie bez problemu dogadywali się etniczni Polacy i Ukraińcy, katolicy i prawosławni, jak i przedstawiciele innych narodowości i wyznań” (s. 168) stwierdza na zakończenie rozważań w tej części pracy jej Autor.

Rozdział trzeci i ostatni zatytułowany został *Nielegalne szkoły i „skandaliczna” literatura*. Tym też problemom został poświęcony. W walce z wpływem kultury polskiej obiektem ataku ze strony rosyjskiego państwa stała się także polska oświata. Stąd pierwszy podrozdział tej części pracy nosi tytuł *Oświata początkowa jako źródło buntowniczego ducha*. Autor przypomina kolejne represje, jakie spadły na polskie szkolnictwo od jego najniższego szczebla po uniwersytety po powstaniu listopadowym. Język polski w oświacie w guberniach ukraińskich został po 1831 r. zakazany. Zlikwidowano wszystkie, czyli 19 polskich szkół istniejących dotąd na Prawobrzeżnej Ukrainie, zastępując je rosyjskimi. Zamknięto także polskie prywatne pensje i półlegalne szkoły przyklasztorne, a także wszystkie szkoły parafialne prowadzone przez Kościół katolicki. W latach 1831–1832 w guberniach kijowskiej, wołyńskiej i podolskiej zlikwidowano w ten sposób 245 niższych i średnich zakładów nauczania. Dopiero w 1860 r. nastąpiła tymczasowa liberalizacja w tym względzie, kiedy to Aleksander II zezwolił na

nauczanie języka polskiego w gimnazjach na prawobrzeżnej Ukrainie i na Uniwersytecie Kijowskim. Jednakże po powstaniu styczniowym represje ponownie się nasiliły. Zabroniono nauczania dzieci przy parafiach katolickich oraz kolportowania elementarzy i podręczników wydanych po polsku. Władze dążyły do utrzymania społeczeństwa w ciemnocie i pasywności. Starły się zdusić w zarodku przebudzenie się świadomości narodowej. Po likwidacji polskich szkół nauczanie języka polskiego zeszło do podziemia. Rosyjska policja nieustannie odkrywała we wsiach i miasteczkach na Podolu grupy uczące się polskiego. Jak stwierdza Sumyszyn, działały one dzięki entuzjazmowi najczęściej niezamożnej szlachty, szlachty zagrodowej i duchownych katolickich. Czytelnik otrzymuje przy tym kolejną partię przykładów spraw sądowych toczonych z oskarżenia o nielegalne prowadzenie szkół. Zabraniano przy tym nie tylko nauczać po polsku, ale i w ogóle podejmować działalność oświatową, nawet po rosyjsku, bez pozwolenia władz. Oświata poza kontrolą państwa była po prostu zakazana. Tymczasem nielegalne nauczanie było poza wszystkim także sposobem zarabiania na utrzymanie przez oświeconą, ale biedną szlachtę. Podobne zakazy dotyczyły kolportowania i posiadania nielegalnej literatury – książek, wierszy, nawet rękopisów i prasy – najczęściej przemycanej na Podole z Galicji przez Zbrucz. Na poparcie tych twierdzeń znajdziemy w pracy liczne przykłady opisywanych spraw sądowych wytaczanych z powodu łamania tych regulacji prawnych. Prześladowaniom podlegali także „cudzoziemcy” – tj. Polacy z innych zaborów, u których znaleziono zakazaną literaturę.

Podrozdział drugi pt. *Język polski a ukraińska łacinka* zawiera rozważania dotyczące obecności języka polskiego w kancelariach urzędowych i prywatnych, a nawet i kancelariach cerkwi prawosławnych Prawobrzeża. Aby zwalczać ten proceder, w 1863 r. władze wydały ukaz nakazujący w urzędach posługiwanie się wyłącznie rosyjskim. Ponoć jednak – przynajmniej w ocenie publicysty i pedagoga rosyjskiego słynącego ze zwalczania polskości – Aleksandra Władymirowa – jeszcze w 1896 r. prawosławne duchowieństwo w Kraju Zachodnim lepiej mówiło po polsku niż po rosyjsku (s. 193). Aby zwalczać wpływy języka polskiego w guberniach ukraińskich, w 1859 r. Aleksander II wydał ukaz zakazujący publikacji w języku ukraińskim drukowanych alfabetem łacińskim. Autor przypuszcza, że próby wprowadzenia alfabetu łacińskiego do języka ukraińskiego były podejmowane pod wpływem tego typu działań

stosowanych w Galicji już od 1834 r. w kręgach Ukraińskiej Cerkwi grekokatolickiej. Pisze też o dalszych próbach idących w tym kierunku podejmowanych w Austro-Węgrzech, a po 1918 r. także w Polsce i na emigracji. Oczywiście w imperium rosyjskim realizacja tego typu projektu była niemożliwa, a wwożenie podobnych druków z zagranicy zabronione.

Książka w istocie pozbawiona jest szerszego podsumowania. Rolę *Zakończenia* pełni zaledwie jeden akapit, w którym Autor konkluduje, że w omawianej epoce narodowa myśl Ukraińców z różnych obiektywnych powodów była w stanie początkowym, a polska tożsamość wraz z jej wszystkimi komponentami – od mieszanej czy mnogiej świadomości znacznej części ludności ziem zaanektowanych przez Rosję aż do samoidentyfikacji bezpośrednio etnosu polskiego, stanowiła realną groźbę dla rosyjskiej władzy.

Rozważając w poszczególnych rozdziałach wypadki oporu, jaki stawiali mieszkańcy Podola administracyjnym działaniom rusyfikującym otaczający ich świat dawnych obyczajów, religii i języka ukształtowany za czasów Rzeczypospolitej, czytelnik ma po wielokroć możliwość konstatacji, często podkreślanej przez Autora, obcości siłą wprowadzanych moskiewskich porządków i biernego, czasem czynnego oporu poszczególnych przedstawicieli społeczności poddawanej temu społeczno-narodowemu eksperymentowi. Moim zdaniem wskazane byłoby jeszcze spojrzeć na tę sytuację z drugiej strony i zapytać o skalę akceptacji nowej rzeczywistości przez społeczność Podola, stopień kolaboracji z nową władzą – zbadać nie tylko to kim byli prześladowani, ale także kim byli i skąd się wywodzili piszący na nich donosy, egzekwujący wobec nich rozporządzenia władz, rekrutujący się do zaborczej administracji. Jednym słowem udzielić odpowiedzi, na ile obcy aparat ucisku był w swym wymiarze personalnym tworem importowanym z guberni wielkorusyjskich spoza Podola, a na ile znajdował spolegliwych wykonawców carskich rozporządzeń pośród synów ziemi, którą w imieniu i na rozkaz cara rusyfikował. Znamienny pozostaje fakt, że żaden z powiatów Podola nie wystąpił zbrojnie przeciwko administracji rosyjskiej w okresie powstania styczniowego i nie stoczono wówczas w guberni podolskiej nawet jednej powstańczej potyczki. Znana jest też generalnie wroga postawa chłopów ukraińskich wobec ówczesnego polskiego ruchu narodowego na Wołyniu i Kijowszczyźnie. Czy na podstawie przebadanych przez Autora materiałów da się sformułować jakieś opinie na temat postawy

zajmowanej wówczas przez większość mieszkańców Podola? To postulaty na przyszłość skierowane do kolejnych badaczy, którzy będą pochylali się nad tą kwestią.

Recenzowana publikacja zawiera także Aneksy. Pierwszy jest sporządzonym w formie tabeli zestawieniem imiennym zawierającym nazwiska mieszkańców guberni podolskiej oskarżonych przez duchownych prawosławnych o przejście na katolicyzm w latach 1798–1910. Zawiera ono 699 przypadków dotyczących 1707 osób. Zestawienie powstało na podstawie materiałów pozyskanych z Państwowego Archiwum Obwodu Chmielnickiego. Drugi aneks, przygotowany na podobnej zasadzie, zawiera nazwiska mieszkańców guberni podolskiej występujących w sprawach sądowych ze statusem „przechodzący na katolicyzm” za lata 1802–1880. Dotyczy on 642 osób. Ponadto książka została zaopatrzona w indeks nazwisk oraz tematyczny indeks dotyczący kościołów występujących na jej kartach, a także wykaz używanych w tekście skrótów, co niewątpliwie podnosi jej walor informacyjny i ułatwia odszukanie potrzebnych czytelnikowi danych. Trzeba także przyznać, że publikacja jest bardzo ładnie wydana pod względem estetycznym, ma twarde okładki i ciekawy – choć czarno-biały materiał ilustracyjny. Jakkolwiek cała książka została opublikowana w języku ukraińskim, to jej strona tytułowa ma dwie wersje – polską i ukraińską. Mimo obecnej niemal w każdym z jej rozdziałów, z czasem nużącej nieco, kazuistyki, przejawiającej się w streszczaniu kolejnych spraw sądowych, jakich akta zostały przez Autora odnalezione w ukraińskich archiwach, omawiana publikacja stanowi cenny głos w odtwarzaniu historii Podola pod zaborem rosyjskim i powinna stać się przedmiotem zainteresowania każdego badacza zajmującego się podobną problematyką.

## **Bibliografia**

### **OPRACOWANIA**

- Bardach J., *Od narodu politycznego do narodu etnicznego w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Kultura i Społeczeństwo” 1993, nr 4, s. 1–16.
- Chytrows'ka Ju.W., *Oficijna polityczna pozycja rymo-katołyć'koho duchowenstwa Prawobereżnoji Ukrajiny szczodo rosijś'koho samoderżawstwa u XIX – na początku XX st.*, Kyiw 2014.

- Chytrows'ka Ju.W., *Uczast' rymo-katolyč'koho ta prawosławnoho duchowenstwa Prawoberežnoji Ukrajiny w pol's'komu nacional'no-wyzwol'nomu powstanni 1863–1864 rr.*, „Naukowi zapysky Nacional'noho uniwersytetu «Ostrož'ka akademija», ser. Istoryczne rehijeznawstwo” 2010, wyp. 3, s. 279–288.
- Chytrows'ka Ju.W., *Widczuzennia ukrajins'koho prawoberežnoho selanstwa wid prawosławnoji cerkwy u perszij Połowyni XIX st.*, Kyiw 2013.
- Hashimoto N., *Uczebnaja politika Rossijskoj impierii w zapadnych gubernijach i «polskij wopros» (Koniec XVIII w. – pierwaja połowina XIX w.)*, [w:] *Socyalna-ja transformacyja i miežetniczeskije odnoszenija na Prawoberiežnoj Ukrainie: 19 – naczalo 20 ww.*, ried. K. Matsuzato, Moskwa 2005, s. 132–174.
- Hryhorenko O.P., *Formuwannia publicznych bibliotek u mistach Podil's'koji huberniji w druhij połowyni XIX – na poczatu XX st.*, „Naukowi praci Kamjanec'-Podil's'koho nacional'noho uniwersytetu imeni Iwana Ohijenka, ser. Bibliote-koznawstwo. Knyhoznawstwo” 2010, wyp. 2, s. 117–123.
- Iwanowa Ł.H., *Ukrajins'ke pytania w pol's'komu powstanni 1863 r.*, „Jewropejs'ki perspektywy” 2013, № 12, s. 179–186.
- Kartowcow Je.Je., *Obrusienije ziemlewładienija w Jugo-zapadnom kraje*, Kijew 1877.
- Kumor B., *Kasata diecezji kamienieckiej na Podolu w 1866 r.*, „Studia Catholica Podoliae”, t. I, Gródek–Kamieniec Podolski 2002.
- Lepkowski T., *Powstanie 1831 roku na Ukrainie*, [w:] *Powstanie Listopadowe 1830–1831. Dzieje wewnętrzne. Militaria. Europa wobec powstania*, red. W. Zajewski, Warszawa 1990, s. 413–426.
- Lisewycz I.T., *Duchowno sprahli: Duchowne žyttia pol's'koji nacional'noji menszyny na Naddnyprians'kij Ukraini w 1864–1917 rr.*, Kyiw 1997.
- Lisewycz I.T., *U zatinku dwohławoho orła (pol's'ka nacional'na menszyna na Nad-dnyprians'kij Ukraini w druhij połowyni XIX st. na poczatu XX st.)*, Kyiw 1993.
- Matsuzato K., *Iz komissarow antipolonizma w proswietitielej dieriewni: mirowyje posredniki na Prawoberiežnoj Ukrainie (1861–1917 gg.)*, [w:] *Socyalna-ja transformacyja i miežetniczeskije odnoszenija na Prawoberiežnoj Ukrainie: 19 – naczalo 20 ww.*, ried. K. Matsuzato, Moskwa 2005, s. 62–121.
- Połoszczuk Ju.M., *Nacional'ni Menszyny prawoberežzia Ukrajiny u konteksti etnicz-noji Polityky rosij's'koji imperiji (kinec' XVIII – poczatek XX st.)*, Kyjiw 2012.
- Rawita-Gawroński F., *Konfiskata ziemi polskiej przez Rosyję po roku 1831 i 1863 (uwagi i materyały do statystyki Ukrainy, Podola i Wołynia)*, Kraków 1917.
- Rawita-Gawroński F., *Rok 1863 na Rusi*, t. II (*Ukraina, Wołyń, Podole*), Lwów 1903.
- Sumyszyn J., *Czornoostrius'kyj spadok Reczi Pospolytoji*, Kamianec'-Podil's'kyj 2020.
- Sumyszyn J., *Mul'tykul'turne Podilla. Poselennia Wodyczky jak widdzerkalennia istoriji kraju*, Kamjanec'-Podil's'kyj 2019.
- Szandra W.S., *Biurokrat iak subjekt rusyfikacji na Prawoberežnij Ukraini pisle pol's'koho Sicznewoho powstannia 1863 r.*, [w:] *Pol's'ke nacional'ne powstannia 1863–1864 rr. na Prawoberežnij Ukraini: wid mifw do faktiw: kolektywna monohrafija*, Uman' 2014, s. 159–176.
- Szandra W.S., *Social'ni ta polityczni naslidky dla Ukrajiny pol's'koho Sicznewoho powstannia 1863 r.*, „Ukrajins'kyj istorycznyj žurnal” 2014, wyp. 1 (№ 514), s. 106–119.

Tokarzewski M., *Przyczynek do historii męczeństwa Kościoła Rzymskokatolickiego w diecezjach kamienieckiej i łucko-żytomierskiej*, Łuck 1931.

Walicki A., *Koncepcje tożsamości narodowej i terytorium narodowego w myśli polskiej czasów porozbiorowych*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej” 1993, t. XXXVIII, s. 215–231.

Wodzianowska I., *Powstanie styczniowe na Podolu w świetle akt śledczych*, „Teki Komisji Historycznej OL PAN” 2013, t. X, s. 104–116.

Wroński A., *Powstanie styczniowe na Ukrainie*, [w:] *Powstanie styczniowe 1863–64. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, red. S. Kalembka, Warszawa 1990, s. 374–376.

---

#### NOTKA O AUTORZE

**Prof. dr hab. Radosław Paweł Żurawski vel Grajewski** – kierownik Katedry Historii Powszechnej Najnowszej Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego.

**Zainteresowania naukowe:** historia powszechna dyplomacji XIX w., ze szczególnym uwzględnieniem dziejów Imperium Brytyjskiego w pierwszej połowie XIX w., historia Wielkiej Emigracji po powstaniu listopadowym, historia powszechna dyplomacji w okresie II wojny światowej, ze szczególnym uwzględnieniem stosunków brytyjsko-czechosłowackich, problematyka mitów, stereotypów i tradycji narodowych.

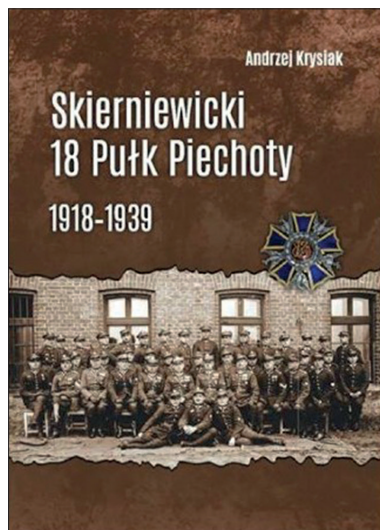


[radoslaw.zurawski@uni.lodz.pl](mailto:radoslaw.zurawski@uni.lodz.pl)

<https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.01.12>

**Andrzej Krysiak, *Skierniewicki 18 Pułk Piechoty 1918–1939, Miejska Biblioteka Publiczna im. Władysława Stanisława Reymonta w Skierniewicach, Skierniewice 2018, ss. 425.***

Nakładem Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Władysława Stanisława Reymonta w Skierniewicach ukazała się monografia poświęcona 18. pułkowi piechoty. Pułk ten wchodził w skład 26. Dywizji Piechoty, której dowództwo znajdowało się w Skierniewicach. Na miejscowy garnizon składał się jeszcze 26. Pułk Artylerii Lekkiej im. Króla Władysława IV oraz – w latach 1937–1939 – 26. dywizjon artylerii ciężkiej. Nie jest to pierwsza monografia dotycząca skierniewickiego garnizonu. W roku 2009 ukazała się książka Edwarda Włodarczyka, *Z dziejów 26 Dywizji Piechoty w Skierniewicach* (nakładem autora). Spisania swojej historii doczekał się również 26. pal. Praca magisterska Macieja Bartosika poświęcona temu pułkowi nie została niestety wydana. Ostatnio zaś dłuższy artykuł 26. dac poświęcił Witold Jarno<sup>1</sup>. Jak widać skierniewicki garnizon cieszy się dużym zainteresowaniem badaczy.



<sup>1</sup> M. Bartosik, *26 Pułk Artylerii Lekkiej im. Króla Władysława IV w Skierniewicach 1921–1939*, Katedra Historii Polski Współczesnej Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002 [mnpś pracy magisterskiej]; W. Jarno, *26 dywizjon artylerii ciężkiej w latach 1937–1939*, „Przeгляд Nauk Historycznych” 2018, R. XVII, nr 1, s. 45–78.

Autor recenzowanej pozycji – ppłk rez. Andrzej Krysiak – nie jest zawodowym historykiem. Jak sam o sobie pisze, jest pasjonatem regionalnej historii. Możemy się o tym przekonać przeglądając bogaty spis artykułów i prac na temat Skierniewic i ich okolic jego autorstwa. Przede wszystkim trzeba tu wymienić książki poświęcone kadrze 18. pp czy kościołowi garnizonowemu w Skierniewicach, będące niejako zapowiedzią omawianej pracy<sup>2</sup>. Angażuje się on również w prace społeczne jako wiceprezes Zarządu Rejonowego Związku Żołnierzy Wojska Polskiego w Skierniewicach oraz wiceprezes Stowarzyszenia Tradycji 26 Skierniewickiej Dywizji Piechoty i członek Towarzystwa Przyjaciół Skierniewic. Za swoją działalność odznaczony został w 2013 r. Złotym Krzyżem Zasługi.

Z uwagi na to, że książka wydana przez MBP w Skierniewicach będzie miała raczej lokalny zasięg, chciałbym pokrótce przybliżyć jej treść. Składa się ona z pięciu rozdziałów, aneksu i bibliografii. Niestety nie opatrzone jej indeksami i nie jest to jedyna wada tej książki, ale o tym dalej.

Rozdział pierwszy zatytułowany *18 PP w walce o niepodległość i granice Rzeczypospolitej Polskiej (1918–1920)* oparty został w znacznej mierze na *Zarysie historii wojennej 18-go pułku piechoty* por. Mieczysława Roszkiewicza z 1929 r. Z nowszej literatury znajdziemy tu tylko popularnonaukową książkę Lecha (a nie Jana jak w przyp. 54 na s. 54) Wyszczelskiego *Niemen 1920* z serii Historyczne Bitwy wydawnictwa Bellona. Szkoda, że autor nie sięgnął do ogólnodostępnych prac Mieczysława Wrzoska czy Włodzimierza Kozłowskiego<sup>3</sup>. Najobszerniejszy jest rozdział drugi – *W garnizonie skierniewickim*. Przedstawiony został w nim cały okres międzywojenny z podziałem na ujęte w podrozdziałach zagadnienia: *Powrót do kraju. Pobyt w garnizonach: Łomża, Zambrów i Konin; Pierwsze lata pokoju. Zadania, organizacja pułku w Skierniewicach; Służba dyżurna pułku. Szkolenie i dyscyplina; Przynależność wojskowe; Służba duszpasterska; Działalność kulturalno-oświatowa; Sport;*

---

<sup>2</sup> A. Krysiak, *Kadra dowódcza 18 Pułku Piechoty (1918–1939)*, Skierniewice 2017; idem, *Na chwałę Bożą: rys historyczny kościoła garnizonowego w Skierniewicach*, Skierniewice 2016; por. szereg innych prac poświęconych regionalnej historii, zamieszczanych również w lokalnej prasie, m.in. w „Głosie Skierniewic i Okolicy”, „Informatorze Tygodniowym Skierniewic” i „Biuletynie Informacyjnym Skierniewic”.

<sup>3</sup> M. Wrzosek, *Wojsko Polskie i operacje wojenne z lat 1918–1921*, Białystok 1988; W. Kozłowski, *4 Dywizja Piechoty w latach 1919–1921. Geneza. Organizacja. Dowódcy*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2002, R. I, nr 2, s. 117–128.



*Związki z regionem; Święta państwowe i wojskowe; Pomnik 18 pp.* Autor wydzielił problematykę symboliki pułku i w rozdziale trzecim opisał sztandar, odznakę, marsz i zawołanie 18. pp. W kolejnym rozdziale ukazał udział pułku w kampanii polskiej 1939 r. począwszy od częściowej mobilizacji marcowej, przez koncentrację lipcową, bitwę nad Bzurą, po prezentację jednostek rezerwowych formowanych na bazie 18. pp. Natura zainteresowań autora skłoniła go do zamieszczenia jeszcze jednego rozdziału, zwykle nie występującego w tego typu monografiach. Zatytuowany został on *Kultywowanie tradycji 18 pp* i obok muzeów i stowarzyszeń poświęconych samemu pułkowi czy, szerzej, bitwie nad Bzurą, opisane zostały w nim pomniki, obeliski, tablice czy ulica i most upamiętniające żołnierzy skierniewickiego garnizonu. W bogatym aneksie uwiecznione zostały sylwetki oficerów pułku oraz podane obsady personalne w różnych okresach funkcjonowania jednostki.

Jednym z podstawowych walorów publikacji, wcale nie uzupełnieniem, jak możemy przeczytać we wstępie, jest dokumentacja fotograficzna. Znaczna jej część pochodzi od rodzin żołnierzy pułku i nie jest przesadą twierdzenie A. Krysiaka, że bez nich „wydawnictwo to byłoby znacznie uboższe”<sup>4</sup>. Mógłby z nich powstać osobny album, ponieważ jest ich około 350. Obok typowych fotografii prezentujących życie pułku (święta, defilady, zawody sportowe, ćwiczenia), znajdziemy tu bogaty zbiór portretów większości kadry oficerskiej oraz unikalne zdjęcia małżeńskie. A pleć piękna niezwykle rzadko gości na kartach albumów i książek poświęconych armii. Brak wprawdzie spisu ilustracji, ale ułatwieniem dla czytelnika może być zestawienie poszczególnych zdjęć w kilka bloków – nie trzeba ich szukać rozproszonych w całym tekście.

Autor wykorzystał dokumenty zgromadzone w Centralnym Archiwum Wojskowym. Trzeba zauważyć, że sięgnął nie tylko do zespołu 18. pp czy 26. DP, ale także po akta personalne oficerów. Uzupełnieniem materiałów archiwalnych są w pracy artykuły prasowe z epoki. Wachlarz spożytkowanych tytułów nie jest szeroki, ale reprezentatywny: „Polska Zbrojna”, „Żołnierz Polski”, „Głos Koniński”, „Głos Skierniewic i Okolicy”, „Gazeta Skierniewicka”. Mamy tu więc prasę ogólnopolską i lokalną.

Bardzo ciekawe efekty dało skorzystanie z kronik parafialnych Parafii Wojskowej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

<sup>4</sup> A. Krysiak, *Skierniewicki 18 Pułk Piechoty 1918–1939*, Skierniewice 2018, s. 17.

w Skierniewicach oraz Parafii pw. św. Anny w Piasecznie. Udało się dzięki temu wypełnić luki w opisie losów skierniewickich kapelanów. Natomiast przywołana jako źródło Kronika parafii w Niemirowie to w rzeczywistości zamieszczona na stronie Parafii Rzymskokatolickiej św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Niemirowie – Diecezja Drohiczyńska, praca dyplomowa Agnieszki Olędzkiej napisana pod kierunkiem ks. dr. Eugeniusza Borowskiego pt. *Dzieje miejscowości i parafii rzymsko-katolickiej Niemirow nad Bugiem*<sup>5</sup>.

Niestety, książka ma też kilka wad istotnie utrudniających korzystanie z niej. Wymieniony już brak indeksów jest jedną z nich i – co zastanawiające – jest to coraz częstsza przypadłość w pozycjach ukazujących się nawet w dużych wydawnictwach. A przecież książka „kiedy pozbawiona jest indeksów, wtedy wymaga od użytkownika dokładnego przeglądania, jeśli nie lektury od deski do deski. Mówiąc inaczej, wymaga wysiłków i nakładu czasu, których, być może, w ogóle albo dla określonego celu (np. dla znalezienia jakiejś wiadomości) nie jest warta, gdyż na poszukiwany temat milczy”<sup>6</sup>. Trudno przy dzisiejszych możliwościach technicznych zrozumieć postępowanie wydawców, tym bardziej w tym przypadku, kiedy mamy do czynienia z biblioteką.

Wydaje się, że całe grono osób związanych z publikacją tej książki, a przede wszystkim jej autor, miało problemy z zapanowaniem nad obszernym materiałem przez niego zgromadzonym. Już wykaz skrótów zmienił swoje położenie z deklarowanej w spisie treści strony 7, na rzeczywistą stronę 10. Zdarzają się również niezręczności językowe, które mogą utrudnić zrozumienie przekazu. Autor pisze np. o zainstalowaniu w pułku rozgłośni radiowej. Wydaje się, że ma na myśli radiowęzeł, przez który m.in. nadawano audycje Polskiego Radia<sup>7</sup>. Zbyt często również (jak chociażby na s. 31–37) obszernie cytuje dokumenty źródłowe, zapominając o własnym komentarzu.

<sup>5</sup> <http://www.niemirow.sacro.pl/index.php?s=264> (dostęp: 17 XII 2019).

<sup>6</sup> K. Kostenicz, *W sprawie indeksów do książek*, „Przegląd Biblioteczny” 1971, R. XXXIX, s. 194. Ksenia Kostenicz, współtwórczyni monumentalnej *Kroniki życia i twórczości Mickiewicza*, jest też autorką barwnego i dobitnego określenia książki pozbawionej indeksu „Brak indeksu skazuje ją na żywot efemerydy; przejrzana czy nawet przestudiowana, zaraz potem wędruje do lamusa razem z szeregową beletrystyką. Sięga się na zakurzoną półkę po jeden – drugi tom albo z zamiłowaniem do szperactwa, albo z konieczności. Reszta – to są »meble«, bezużyteczne niby projektowane przez Wyspiańskiego siedziska, piękne nawet, ale nie do korzystania” (*ibidem*, s. 195).

<sup>7</sup> Radiowęzły istniały w wielu jednostkach WP, m.in. miał go 37. pp, z tej samej co 18. pp 26. DP. Por. W. Kozłowski, *Kutnowski 37. Pułk Piechoty Ziemi*

Należy się cieszyć, że autor, wzorem indeksu, nie zrezygnował z przypisów. Niestety panuje w nich zupełna dowolność zarówno jeśli chodzi o sam układ zapisu, jak i jego szczegółowość. Właściwie brak w nich nazw zespołów, z których autor skorzystał, nie zostały one również uwzględnione w bibliografii, o której jeszcze wspomnę. Na s. 236 dotąd konsekwentny zapis archiwaliów z CAW jako WBH (Wojskowe Biuro Historyczne), nagle otrzymuje postać przyp. 318 – bez sygnatury, tylko tytuł ze wskazaniem na CAW jako źródło<sup>8</sup>. W ten sposób uniemożliwia się właściwie zweryfikowanie pochodzenia informacji. Czasami autor w ogóle zapomniał podać odsyłacza, jak w przypadku obszernego cytatu na s. 275<sup>9</sup>.

Wspomniana już bibliografia została sporządzona wyjątkowo niechlujnie i chaotycznie. Nie zawiera klasycznego podziału na źródła, czasopisma, wydawnictwa zwarte. Nie jest ułożona alfabetycznie według nazwisk autorów, chociaż na taką wygląda. Niektóre zapisy zaczynają się po prostu od imienia, co niweczy wysiłek uporządkowania literatury. Jest ona zresztą niepełna, gdyż kilka pozycji wykorzystanych w pracy nie znalazło się w bibliografii<sup>10</sup>.

W większości są to mankamenty, których zwykły czytelnik, zainteresowany historią wojskowości lub regionu, nawet nie zauważy i nie będą mu one przeszkadzać w lekturze. Właśnie temu odbiorcy chciałbym jednak zwrócić uwagę na kilka merytorycznych niedociągnięć. Wyjaśnienia te pomogą uzupełnić zgromadzony w pracy materiał.

Wspomniany na s. 14 gen. Valence to Jean-Baptiste Cyrus Adélaïde de Timbrune de Thiembronne, wicehrabia i hrabia Valence, niezwykle barwna postać z czasów rewolucji francuskiej i wojen napoleońskich. Brak wielu imion jest zresztą zauważalny w dalszej części tekstu. Dowódca jednego z batalionów pułku piechoty Ziemi Rzeszowskiej – wymieniony na s. 20 kpt. Kawiński – to Gwido<sup>11</sup>,

*Łęczyckiej imienia księcia Józefa Poniatowskiego 1918–1939*, „Notatki Płockie” 2004, t. XLIX, nr 4(201), s. 37.

<sup>8</sup> A na s. 264 z połączenia skrótów CAW i WBH powstał zupełnie nowy zapis – CWBH.

<sup>9</sup> W przyp. 55 na s. 54 sygnatura akt personalnych ppłk. Jana Hycy powinna brzmieć 1769/89/1808, a nie 1769189/1808.

<sup>10</sup> Przykładowo na s. 60 – W. Jarno, *Okręg Korpusu Łódź*, Łódź 2011; pełny zapis to *Okręg Korpusu Wojska Polskiego nr IV Łódź 1918–1939*, Łódź 2001; s. 63 – W. Jarno, *Strzelcy Kaniowscy 1919–1939*, Warszawa 2004; s. 171 – W. Jarno, *Skierniewicka 26 DP* – chodzi tu o artykuł zamieszczony w piśmie „Mars” 2001, t. X, s. 93–124 pt. *Skierniewicka 26 Dywizja Piechoty w latach 1921–1939. Organizacja, wyszkolenie i życie codzienne*.

<sup>11</sup> A od 1934 r. oficjalnie Gwido Karol.

mianowany pośmiertnie generałem brygady. Na stronach 251–252 występuje kilku bezimiennych wyższych urzędników: wojewoda łódzki Kamiński – Antoni, starosta kolski Wilski – Feliks, starosta słupecki Gutek – Zygmunt, prezes Sądu Okręgowego w Kaliszu Młynarski – Wincenty, inspektor szkolny z Konina Skurski – Franciszek, a inżynier powiatowy Piestrzyński – Władysław. Z kolei niektóre imiona zostały źle rozszyfrowane. Przywołany na s. 24 gen. Daniel Odry, to w rzeczywistości Dominique Joseph Odry, francuski generał stojący na czele I korpusu w Armii Hallera<sup>12</sup>; a cytowany na s. 59 „w.z. dowódcy 4 DP płk. Zygmunt Zieliński” to naturalnie płk Franciszek Zieliński, w omawianym okresie najpierw dowódca VIII Brygady Piechoty, a następnie całej 4. DP<sup>13</sup>. Zdarzają się również drobne literówki w nazwiskach, np. dowódca rezerwowej 44. DP to płk Eugeniusz Żongołłowicz, a nie Żongołowicz, czy też użycie źle odmienionej nazwy miejscowości. Pułkownik Józef Becker (późniejszy generał brygady) urodził się w miejscowości Niemiecki Bród (obecnie Havlíčkův Brod w Czechach), czyli odmiana powinna być w Niemieckim Brodzie, a nie Niemieckich Brodach. Podobnie niepoprawnie rozwinięte zostały nazwy austro-węgierskich urzędów na s. 328.

Trudno zrozumieć błędną informację (na s. 382), jakoby st. sierż. Piotr Latawiec „Burza”, działający w konspiracji w Skierniewicach, „W połowie 1944 r. został aresztowany, wywieziony do Związku Sowieckiego do łagru.” Latem 1944 r. Skierniewice były jeszcze pod niemiecką okupacją. Wojska radzieckie wkroczyły do miasta 17 stycznia 1945 r. Razem z nimi przybyli funkcjonariusze NKWD i już w nocy z 19 na 20 stycznia przeprowadzili akcję aresztowania żołnierzy Armii Krajowej. Wśród nich znalazł się P. Latawiec<sup>14</sup>.

<sup>12</sup> Błędny jest zresztą zapis przedstawiony na s. 24: „Trzon ich sił stanowiły: I korpus gen. Daniela Odry, 1 i 2 dywizja strzelców z Armii Polskiej we Francji (...)” – powinno być: I korpus w składzie 1 i 2 dywizja strzelców.

<sup>13</sup> Podobna pomyłka jest na s. 237, kiedy to dostajemy opis święta pułkowego w 1924 r., na które przybył m.in. ówczesny dowódca 4. DP gen. bryg. Franciszek Zieliński, a nie Zygmunt, jak w tekście. Józef Piłsudski dekretem z 22 IX 1922 r. przeniósł Zygmunta Zielińskiego na jego własną prośbę z dniem 1 I 1923 r. w stan spoczynku z prawem noszenia munduru i w uznaniu zasług nadał mu stopień generała broni.

<sup>14</sup> Więcej na ten temat por. E. Macher, *Wywożenie przez NKWD w głąb ZSRR żołnierzy Armii Krajowej ze skierniewickiego w styczniu 1945 roku (w świetle akt Okręgowej Komisji BZpNP w Łodzi)*, „Biuletyn Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi Instytut Pamięci Narodowej” 1995, nr 4, s. 137–139.

Na s. 412 znajdziemy zdjęcie podpisane Michajło Szandruk. Tymczasem jest to Paweł (Pawło) Teofan Szandruk (1889–1979), postać wzbudzająca wiele kontrowersji. Ukraińiec, służący w II Rzeczypospolitej w Wojsku Polskim, w czasie wojny kierownik kina w Skierniewicach, pod koniec wojny stanął na czele Ukraińskiej Armii Narodowej stworzonej w III Rzeszy. W 1965 r. odznaczony został Orderem Woennym Virtuti Militari za udział w kampanii polskiej 1939 r.

Sam Andrzej Krysiak nie unika opisywania ciemnych stron funkcjonowania armii. Kilka stron poświęcił m.in. na zgłębienie problemu nieprzestrzegania dyscypliny w wojsku. Przytacza liczne przykłady występków żołnierzy 18. pp – rozboje, kradzieże, dezerccje. Na pierwszy plan wysuwa się jednak pijaństwo. Nadużywanie alkoholu nie dotyczyło tylko szeregowych czy podoficerów. Dobrego przykładu swoim podkomendnym nie dawali przede wszystkim oficerowie. Wielokrotnie za pozostawanie w stanie nietrzeźwym karany był np. por. Mieczysław Hala, późniejszy (w stopniu kapitana) bohaterski żołnierz Września, upamiętniony swoją ulicą w Skierniewicach.

Ukazując prowadzone pod nadzorem 18. pp przysposobienie wojskowe wśród młodzieży<sup>15</sup>, autor wiele miejsca poświęca obozowi dla junaków w Rudzie pod Skierniewicami. Przez teren dawnego obozu przebiega obecnie linia kolejowa, więc trudno sobie wyobrazić, że w tym miejscu stały nie tylko baraki, strzelnice, znajdowało się boisko sportowe, ale także wznosił się okazały pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego. Jego burzliwe dzieje i unikalne fotografie prezentujące monument w całej okazałości należą do najciekawszych historii zaprezentowanych w książce. Równie interesująco opowiedziane są losy, postawionego w 1923 r. w koszarach 18. pp, pomnika upamiętniającego poległych w obronie granic i w wojnie polsko-bolszewickiej. W uzupełnieniu podrozdziału poświęconego sztandarowi pułku, można dodać garść informacji na temat firmy, która była jego wykonawcą. Sztandar wyszedł z pracowni poznańskiej Firmy Eichstaedt (właściciele Jan Eichstaedt i Władysław Bąkowski), założonej w 1884 r. w miejsce firmy „K. Liszkowski”. W zakres jej produkcji wchodziła konfekcja dla pań, bielizna damska i męska, hafty artystyczne i przedmioty służące do celów

<sup>15</sup> Niefortunny jest tytuł tego podrozdziału *Przysposobienie PW i WF*. Należało po prostu zrezygnować ze skrótu, wtedy zostałaby poprawna forma *Przysposobienie Wojskowe i Wychowanie Fizyczne*.

liturgicznych, tzw. aparaty kościelne. Chlubiła się złotym medalem przyznany na wystawie prowincjonalnej w Poznaniu w 1895 r. Zaprezentowała wtedy m.in. „koronki ręczne klockowe, koronki brukselskie prawdziwe; piękny ornat czerwony, do którego użyto aplikacji haftów z XVIII w.; ornat biały z XVI w. haftem żenilkowym wykonany; proporzec »Sokoła«, brokaty lyońskie”<sup>16</sup>.

Dobrym pomysłem było umieszczenie w aneksach, obok obsad personalnych, biogramów dowódców 18. pp. W przypadku płk. Mariana Herberta brak informacji o pokrewieństwie z poetą Zbigniewem Herbertem<sup>17</sup>. Zastrzeżenia budzi też zestawienie odznaczeń tego oficera. „Signum zwykłe, Signum srebrne” to zapewne wysokie austro-węgierskie odznaczenie wojskowe Signum Laudis. Trudniej jest jednak ustalić, co to za odznaczenia „Krzyż Zasługi zwykły, Krzyż Zasługi wojenny” – w Polsce nadawane były od roku 1923 Krzyże Zasługi (Złoty, Srebrny, Brązowy). Pułkownik był już wówczas w stanie spoczynku, co nie wyklucza uhonorowania go nimi. Mógł to być również austriacki Krzyż Zasługi Wojskowej. Przypisany M. Herbertowi Krzyż Franciszka Józefa był bardzo ekskluzywny, może więc chodzić w tym przypadku o bardziej powszechny Order Franciszka Józefa. Podobnie lista odznaczeń kolejnego dowódcy pułku, płk. J. Beckera, daleka jest od ideału. Brakuje na niej austriackich Orderu Korony Żelaznej, Krzyża Zasługi Wojskowej, Signum Laudis czy niemieckiego Krzyża Żelaznego.

Czasami autor się „zapędza” i opowiadając o podpułkowniku, tytułuje go generałem (s. 329 – biogram ppłk. Karola Przybilla), a np. poruczników Eugeniusza Steca czy Mariana Hamkera zalicza do podoficerów (s. 365). Te i podobne drobne pomyłki<sup>18</sup> nie wpływają jednak na odbiór pracy.


Otrzymaliśmy w sumie historię jednego z pułków przedwojennej armii, odtworzoną nie tylko na podstawie zachowanych archiwaliów czy wybranej literatury, ale również dzięki przechowywanym przez pokolenia pamiątkom rodzinnym po żołnierzach 18. pp. W ten sposób autor przerzucił pomost pomiędzy przeszłością a teraźniejszością. Duży, około trzytysięczny garnizon Wojska Polskiego, zrósł się na tyle ze społeczeństwem międzywojennych Skierniewic, że mimo upływu lat, pozostawił po sobie materialny ślad w tkan-

<sup>16</sup> *Pamiętnik wystawy przemysłowej w Poznaniu 1908*, Poznań 1908, s. 28.

<sup>17</sup> Szerzej: A. Franaszek, *Herbert: biografia*, t. I-II, Kraków 2018; J. Siedlecka, *Pan od poezji. O Zbigniewie Herbertcie*, wyd. 2, Warszawa 2018.

<sup>18</sup> Przykładowo na s. 379: „w pobliżu siedziby wermachtu”.

ce miasta. Andrzej Krysiak, publikując swoją pracę poświęconą 18. pp, przyczynia się do utrwalenia wspomnienia o bohaterskich obrońcach ojczyzny również w pamięci mieszkańców.

ARTUR KUPRIANIS  
 INSTYTUT PAMIĘCI NARODOWEJ /  
 THE INSTITUTE OF NATIONAL REMEMBRANCE  
 <https://orcid.org/0000-0002-4342-2735>

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE

*Pamiętnik wystawy przemysłowej w Poznaniu 1908*, Poznań 1908.

### OPRACOWANIA

- Bartosik M., *26 Pułk Artylerii Lekkiej im. Króla Władysława IV w Skierniewicach 1921–1939*, Katedra Historii Polski Współczesnej Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2002 [mnpś pracy magisterskiej].
- Franaszek A., *Herbert: biografia*, t. I–II, Kraków 2018.
- Jarno W., *26 dywizjon artylerii ciężkiej w latach 1937–1939*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2018, R. XVII, nr 1, s. 45–78.
- Jarno W., *Okręg Korpusu Wojska Polskiego nr IV Łódź 1918–1939*, Łódź 2001.
- Jarno W., *Skierniewicka 26 Dywizja Piechoty w latach 1921–1939. Organizacja, wyszkolenie i życie codzienne*, „Mars” 2001, t. X, s. 93–124.
- Jarno W., *Strzelcy Kaniowscy 1919–1939*, Warszawa 2004.
- Kostenicz K., *W sprawie indeksów do książek*, „Przegląd Biblioteczny” 1971, R. XXXIX, s. 194–200.
- Kozłowski W., *4 Dywizja Piechoty w latach 1919–1921. Geneza. Organizacja. Dowódcy*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2002, R. I, nr 2, s. 117–128.
- Kozłowski W., *Kutnowski 37. Pułk Piechoty Ziemi Łęczyckiej imienia księcia Józefa Poniatowskiego 1918–1939*, „Notatki Płockie” 2004, t. XLIX, nr 4(201), s. 35–42.
- Krysiak A., *Kadra dowódcza 18 Pułku Piechoty (1918–1939)*, Skierniewice 2017.
- Krysiak A., *Na chwałę Bożą: rys historyczny kościoła garnizonowego w Skierniewicach*, Skierniewice 2016.
- Macher E., *Wywożenie przez NKWD w głąb ZSRR żołnierzy Armii Krajowej ze skierniewickiego w styczniu 1945 roku (w świetle akt Okręgowej Komisji BZpNP w Łodzi)*, „Biuletyn Okręgowej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Łodzi Instytut Pamięci Narodowej” 1995, nr 4, s. 137–139.
- Siedlecka J., *Pan od poezji. O Zbigniewie Herbercie*, wyd. 2, Warszawa 2018.
- Wrzosek M., *Wojsko Polskie i operacje wojenne z lat 1918–1921*, Białystok 1988.

**NETOGRAFIA**

<http://www.niemirów.sacro.pl/index.php?s=264> (dostęp: 17 XII 2019).

---

NOTKA O AUTORZE

**Dr Artur Kuprianis** – historyk, pracownik Oddziałowego Biura Badań Historycznych Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi. Autor książek: *General brygady Czesław Młot-Fijałkowski (1892–1944)*, Warszawa 2004; *Łódzka 4 Grupa Artylerii w latach 1929–1939*, Łódź 2010.

**Zainteresowania naukowe:** historia wojskowości XX w., dzieje II Rzeczypospolitej, historia Łodzi i regionu w XX w.



artur.kuprianis@ipn.gov.pl



# KRONIKA

---

NAUKOWA





<https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.01.13>

## **Sprawozdanie z konferencji naukowej *Władza i polityka w czasach nowożytnych. Państwo a Kościół, Łódź, 28–29 września 2022 roku***

W dniach 28–29 września 2022 r. w murach Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego (dalej: UŁ) odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa *Władza i polityka w czasach nowożytnych. Państwo a Kościół*. Była to już trzecia edycja wydarzenia z cyklu *Władza i polityka w czasach nowożytnych*. Podczas dwudniowych obrad wygłoszono 26 referatów w różny sposób łączących kwestie polityczne i religijne. Do Łodzi zjechali badacze z całej Polski. Swoje referaty wygłosili przedstawiciele uczelni, takich jak: Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie (dalej: ChAT), Akademia Sztuki Wojennej w Warszawie (dalej: ASzWoj), Uniwersytet Jana Długosza w Częstochowie (dalej: UJD), Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu (dalej: UMK), Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach (dalej: UJK), Uniwersytet Śląski (dalej: UŚ), Uniwersytet Jagielloński (dalej: UJ), Uniwersytet Opolski (dalej: UO), Czarnomorski Uniwersytet Narodowy w Mikołajewie (dalej: CzNU), ponadto Muzeum Tradycji Niepodległościowych (dalej: MTN). Nie zabrakło również badaczy z łódzkiego ośrodka.

Konferencja miała charakter interdyscyplinarny. Swoje ustalenia prezentowali nie tylko historycy, ale też historycy sztuki czy teologowie. Sprzyjało to ożywionym dyskusjom w kuluarach.

Po uroczystym otwarciu konferencji przez przedstawicieli władz rektorskich, dziekańskich oraz dyrekcji Instytutu Historii, jako pierwszy referat wygłosił prof. Rafał Marcin Leszczyński (ChAT).

Przedstawił on zagadnienia dotyczące Kościoła oraz władzy cywilnej w nauczaniu Jana Kalwina. Następne wystąpienie, prof. Jerzego Sojkę (ChAT), odnosiło się do ekumenicznego pojednania lutekańsko-mennonickiego. Kolejny referat został wygłoszony przez prof. Michaëla Greena (UŁ) w języku angielskim i poruszał kwestię decyzji walońskich konsystorzów.

Po przerwie na kawę obrady zdominowali badacze z UŁ. Doktor Piotr Robak zaprezentował szczegółowy referat na temat tolerancji religijnej w kontekście ewolucji ustroju politycznego Anglii w dobie restauracji. Profesor Jolanta Daszyńska przedstawiła referat *„In God we trust”*. *Wybrane refleksje dotyczące Boskiej Opatrzności od „Mayflower Compact” do konstytucji federalnej*.

Po następnej przerwie rozpoczął się panel poświęcony sztuce. Profesor Aneta Pawłowska (UŁ) przeniosła uczestników konferencji do Konga i przedstawiła problematykę stosunków między państwem a Kościołem w tym państwie w okresie nowożytnym na podstawie materiału ikonograficznego. Bogato ilustrowane wystąpienie wzbudziło zainteresowanie wszystkich obecnych na sali. Wypowiedź dr Małgorzaty Karkochy (UŁ) dotyczyła fundacji kościelnych Jakuba Biedy Chrostkowica w Małogoszczu. O Ludwiku Opackim jako architekcie obiektów sakralnych w Mikołajewie opowiedzieli dr Olga Gaidai (UJD/NUCz) i prof. Tadeusz Srogosz (UJD).

Kolejne wystąpienia poprzedziła przerwa obiadowa. Po niej jako pierwszy głos zabrał prof. Jacek Wijaczka (UMK), który przedstawił stosunek biskupa kujawskiego Kazimierza Floriana Czartoryskiego do uprawiania czarów. Następnie prof. Zbigniew Anusik (UŁ) omówił poglądy Jerzego księcia Zbaraskiego dotyczące kościoła i duchowieństwa katolickiego. Profesor Jacek Pielas (UJK) wygłosił referat na temat wybranych przedstawicieli szlachty małopolskiej. Reprezentująca UŚ Aleksandra Skrzypietz opisała jak sytuację po śmierci Jana Sobieskiego przedstawił Kazimierz Sarnecki.

Po dyskusji przy kawie obrady zostały wznowione i jako pierwszy wystąpił prof. Adam Perlakowski (UJ), który zreferował stosunek biskupa warmińskiego do konfederacji tarnogrodzkiej. Po nim prof. Witold Filipczak (UŁ) wygłosił referat dotyczący współpracowników i stronników kanclerza koronnego Andrzeja Młodziejowskiego. Pierwszy dzień obrad zamknęło wystąpienie prof. Andrzeja Stroynowskiego (UJD), o roli biskupów w obradach sejmu grodzieńskiego.



1. Przemówienie dziekana Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ,  
prof. dr. hab. Macieja Kokoszki. Fot. Małgorzata Karkocha



2. Wystąpienie dr. Olgi Gaidai. Fot. Małgorzata Karkocha



**3.** Wystąpienie prof. dr. hab. Zbigniewa Anusika. Fot. Małgorzata Karkocha



**4.** Wystąpienie dr Katarzyny Stelmasiak. Fot. Małgorzata Karkocha

Czwartkowe obrady otworzył prof. Ryszard Skowron (UŚ), prezentując problematykę patronatu królów i roli misjonarzy w kontaktach Rzeczypospolitej z Persją Safawidów. Doktor Dariusz Woźnicki (UJD) wygłosił referat omawiający kariery biskupów z rodu Denhoff: Jana Kazimierza oraz Jerzego Albrechta. Jako kolejny wystąpił dr Sebastian Adamkiewicz (MTN), który scharakteryzował spór o pozycję Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej w okresie bezkrólewia po śmierci Zygmunta Augusta. Doktor Rafał Niedziela (UJ) przedstawił sylwetkę Guillaume'a Duboisa, arcybiskupa Cambrai, jednocześnie pełniącego funkcję pierwszego ministra króla Ludwika XV. Pierwszą sesję czwartkowych obrad zamknął prof. Dariusz Nawrot (UŚ), który opisał działania biskupa Józefa Giedroycia w służbie władz litewskich w roku 1812.

Po wypełnionej dyskusjami krótkiej przerwie uczestnicy konferencji powrócili na ostatni panel. Otworzyła go prof. Anna Jabłońska (UJK), która zobrazowała stan wybranych parafii archidiaconatu gnieźnieńskiego w XVII w. Analiza ta została oparta na dokumentach wytworzonych podczas wizytacji odbytych w tych jednostkach. Magister Adam Wołoszyn (UO) zaprezentował obraz armii walczących w wielkiej wojnie północnej wylaniający się z kronik klasztornych. Taki sam rodzaj źródła wykorzystał też prof. Tomasz Ciesielski (UO), prezentując nowe światło rzucone przez owe kroniki na działania podejmowane w trakcie wojny o sukcesję polską. Następnie zaprezentowała się mgr Agnieszka Teresa Tys (ChAT) i przedstawiła problematykę relacji pomiędzy państwem a Kościołem rzymskokatolickim w badaniach Pawła Hulki-Laskowskiego. Jako ostatnia referat wygłosiła dr Katarzyna Stelmasiak (ASzWoj), która omówiła problematykę relacji państwo–Kościół w okresie tworzenia Stanów Zjednoczonych. Podstawę jej dociekań stanowił *Statut Wirginii o wolności religijnej z 1786 r.*

Na koniec konferencji głos zabrał przewodniczący komitetu organizacyjnego prof. Zbigniew Anusik, który pokrótce podsumował obrady i podziękował wszystkim prelegentom za inspirujące wystąpienia. Dwudniowe spotkanie było okazją do prezentacji nowych ustaleń przez badaczy z całego kraju.

NOTKA O AUTORCE

**Mgr Magdalena Makówka** – doktorantka Studiów Doktoranckich Nauk Humanistycznych na Wydziale Filozoficzno-Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego.

**Zainteresowania naukowe:** monarchia Habsburgów w epoce nowożytnej, historii Anglii i Wielkiej Brytanii w XVI–XVIII stuleciu.



magdalenamakowka@wp.pl; magdalena.makowka@edu.uni.lodz.pl



<https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.01.14>

## **Podwójny jubileusz Profesor Jolanty A. Daszyńskiej, Łódź, 2 grudnia 2022 roku**

**W** dniu 2 grudnia 2022 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego (dalej: IH UŁ) odbył się jubileusz 65. rocznicy urodzin i 40-lecia pracy zawodowej Profesor Jolanty A. Daszyńskiej, zorganizowany przez Katedrę Historii Nowożytnej UŁ we współpracy z Oddziałem Łódzkim Polskiego Towarzystwa Historycznego (dalej: OŁ PTH). W spotkaniu wzięli udział reprezentanci władz UŁ: prorektor ds. nauki i zastępca rektora, prof. dr hab. Zbigniew Kmiecik, dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ, prof. dr hab. Maciej Kokoszko oraz pełniąca obowiązki dyrektora IH UŁ dr hab. prof. UŁ Anna Kowalska-Pietrzak, licznie przybyli pracownicy Wydziału, uczniowie, przyjaciele i rodzina Pani Profesor. Ponadto swoją obecnością uroczystość zaszczylicili: prezes PTH, prof. dr hab. Krzysztof Mikulski, senator Rzeczypospolitej Polskiej (VIII i IX kadencji) i popularyzator dziejów Łodzi mgr Ryszard Bonisławski oraz dyrektor Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi (dalej: MTN) Jacek Wawrzynkiewicz.

Przedstawiciele Komitetu Organizacyjnego – prof. dr hab. Zbigniew Anusik, kierownik Katedry Historii Nowożytnej UŁ i prof. dr hab. Jarosław Kita, prezes OŁ PTH – otworzyli spotkanie, witając serdecznie Jubilatkę, zaproszonych gości oraz wszystkich zgromadzonych na sali. Następnie prof. Z. Anusik przedstawił pokrótce sylwetkę naukową Jolanty A. Daszyńskiej, a prof. J. Kita zaprezentował aktywność Pani Profesor w PTH (zarówno w Zarządzie Głównym, jak i OŁ tego stowarzyszenia), wskazując na trzy płaszczyzny Jej działalności: badawczą, organizacyjną i popularyzatorską.

Przypomnijmy zatem, że Jolanta A. Daszyńska urodziła się w Łodzi w 1957 r. Tu też w 1976 r. ukończyła IV Liceum Ogólnokształcące im. Emilii Sczanieckiej i została przyjęta w poczet studentów filologii romańskiej UŁ. Po roku przeniosła się jednak na historię. W 1981 r. złożyła egzamin magisterski na podstawie pracy pt. *Thomas Jefferson – obywatel stanu Wirginia*, napisanej pod kierunkiem prof. dr Zofii Libiszowskiej. Po krótkim okresie pracy w Bibliotece Instytutu Historii (na stanowisku młodszego bibliotekarza) oraz w Wojewódzkim Archiwum Państwowym (jako archiwista), w 1982 r. została zatrudniona w Zakładzie Historii Powszechnej Nowożytnej i Najnowszej w IH UŁ (na etacie asystenta). W 1992 r. obroniła rozprawę doktorską pt. *Misje Benjamina Franklina w Londynie w latach 1757–1775*, wydaną drukiem w 1994 r. W czerwcu 1992 r. Rada Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ nadała Jolancie A. Daszyńskiej stopień doktora nauk humanistycznych, a niebawem została Ona zatrudniona na stanowisku adiunkta w dotychczasowym Zakładzie (po jego podziale w 1995 r. została adiunktem w Zakładzie Historii Powszechnej Nowożytnej, a w roku 2004 przeszła na etat starszego wykładowcy). W czerwcu 2005 r. Jubilatka uzyskała stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie historii ze specjalnością historia powszechna nowożytna. Do oceny w postępowaniu habilitacyjnym przedstawiła książkę *Stany wobec polityki rządu federalnego Stanów Zjednoczonych Ameryki lat 1798–1830* (Łódź 2004). Jeszcze w tym samym roku została zatrudniona na stanowisku profesora nadzwyczajnego UŁ, w 2018 r. zaś prezydent Rzeczypospolitej Polskiej (RP) nadał Jej tytuł profesora nauk humanistycznych. Jolanta A. Daszyńska jest autorką blisko 110 prac drukowanych, w tym czterech książek autorskich i jednej napisanej we współautorstwie, 60 artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie i wydawnictwach zbiorowych, a także szeregu mniejszych prac, jak recenzje, wprowadzenia czy sprawozdania. Oprócz tego jest redaktorką sześciu monografii wieloautorskich. W Jej dorobku publikacyjnym wyróżnić można trzy zasadnicze pola badawcze: narodziny i historia Stanów Zjednoczonych w XVIII i XIX w., dzieje Łodzi w okresie I wojny światowej (ze szczególnym uwzględnieniem operacji łódzkiej) oraz zjawisko rekonstrukcji historycznej. Jubilatka wypromowała 28 prac licencjackich i 30 prac magisterskich z zakresu historii powszechnej nowożytnej, dziejów Stanów Zjednoczonych oraz wojskoznawstwa, jak również pięć rozpraw

doktorskich. Była też recenzentką w 12 postępowaniach doktorskich i dwóch habilitacyjnych. Oprócz działalności naukowej uznanie budzi fakt, że Jolanta A. Daszyńska zaangażowana była w szereg innych działań, m.in. o charakterze popularyzatorskim czy organizacyjnym, z których wiele zrealizowała w ramach PTH. W 2003 r. weszła do Zarządu OŁ tego stowarzyszenia jako jego członek, w latach 2007–2009 pełniła funkcję skarbnika, następnie zaś przez trzy kadencje skutecznie prezesowała temu Oddziałowi (2009–2018), organizując szereg konferencji naukowych, wystaw, odczytów i prelekcji. Niewątpliwym sukcesem Pani Profesor było wydanie w tym czasie pod szyldem PTH monografii kilku miast: Głowna, Kutna, Sieradza i Wielunia<sup>1</sup>. Swoją wiedzą i doświadczeniem Jolanta A. Daszyńska służy nadal PTH, zasiadając w Zarządzie Głównym (od 2015 r.) i piastując stanowisko wiceprezesa OŁ (od 2018 r.)<sup>2</sup>. W uznaniu zasług położonych na polu kultury i nauki polskiej oraz dla Łodzi Jubilatka została uhonorowana licznymi odznaczeniami, m.in. Medalem w 150. rocznicę Powstania Styczniowego (2013), Medalem *Pro Publico Bono* im. Sabiny Nowickiej (2015) i Odznaką „Za zasługi dla Miasta Łodzi”. Przyznano Jej nadto szereg nagród indywidualnych i zespołowych Rektora UŁ oraz Medal Złoty za Długoletnią Służbę (2021)<sup>3</sup>.

W dalszej części spotkania zaprezentowany został krótki, pięciominutowy filmik retrospektywny, przedstawiający Panią Profesor na łonie rodziny oraz na różnych polach jej zawodowej aktywności, po czym nastąpiły powinszowania dla Jubilatki. W imieniu władz UŁ głos zabrali: prorektor ds. nauki, prof. Z. Kmiecik, dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego, prof. M. Kokoszko oraz dyrektor IH, prof. A. Kowalska-Pietrzak. W dalszej kolejności przemówili goście zewnętrzni: prezes PTH – prof. K. Mikulski,

<sup>1</sup> Głowno. *Dzieje miasta*, red. M. Nartnowicz-Kot, Łódź 2010; *Kutno poprzez wieki*, red. J. Szymczak, t. I–II, Kutno–Łódź 2011; *Sieradz: dzieje miasta do 1793 roku*, red. Z. Anusik, Łódź–Sieradz 2014; *Sieradz: dzieje miasta w latach 1793–1939*, red. J. Kita, M. Nartnowicz-Kot, Łódź–Sieradz 2014; *Sieradz: dzieje miasta od 1939 roku*, red. K. Lesiakowski, Łódź–Sieradz 2014; *Wieluń: monografia miasta*, red. A. Szymczak, t. I (*Wieluń: dzieje miasta do 1792*), Łódź–Wieluń 2011; t. II (*Wieluń: dzieje miasta 1793–1945*), Łódź–Wieluń 2008; t. III (*Wieluń: dzieje miasta 1945–1989*), Łódź–Wieluń 2009.

<sup>2</sup> Obszernie o działalności J.A. Daszyńskiej w PTH por. e a d e m, „*Walcząca*” Prezes, „*Rocznik Łódzki*” 2017, t. LXVI, s. 93–110.

<sup>3</sup> Więcej na ten temat por. Z. Anusik, M. Karkocha, *Profesor Jolanta A. Daszyńska – sylwetka badaczki*, „*Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica*” 2022, z. 110, s. 9–15.



1. Bohaterka uroczystości – prof. dr hab. Jolanta A. Daszyńska  
Fot. Małgorzata Karkocha



**2.** Profesor Jolanta A. Daszyńska prezentuje otrzymany tom jubileuszowy  
Fot. Mateusz Kowalski



**3.** Jubilatka przyjmuje gratulacje i życzenia od uczestników spotkania  
(na pierwszym planie: dr Sławomir Lucjan Szczesio i dr Ewelina Maria  
Kostrzewska z Instytutu Historii UŁ). Fot. Mateusz Kowalski

dyrektor MTN – J. Wawrzynkiewicz, były senator RP – R. Bonisławski, emerytowana prof. Uniwersytetu Warszawskiego, wybitna znawczyni spraw amerykańskich – Izabella Rusinowa, wreszcie były rektor UŁ – prof. dr hab. Wiesław Puś. Wszyscy oni podkreślali niewątpliwe zasługi Jubilatki dla IH, Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ i samej uczelni, jak również PTH, miasta Łodzi i nauki polskiej w ogóle. Gratulowali Jej dotychczasowych sukcesów i życzyli dalszych osiągnięć na polu zawodowym oraz w życiu prywatnym. W imieniu nieobecnego ministra-członka Rady Ministrów Włodzimierza Tomaszewskiego list gratulacyjny odczytał Jacek Kopczyński, właściciel prywatnego Muzeum Historycznych Pojazdów Militarnych i Techniki Motoryzacyjnej w Boczkach Starych.

Z kolei głos zabrała Bohaterka uroczystości. Wyraźnie wzruszona, podziękowała gościom za przybycie i pamięć, a organizatorom za przygotowanie jubileuszu. W kilku zdaniach odniosła się do życia zawodowego i prowadzonych przez siebie badań. Wyraziła opinię, że praca na uczelni jest dla niej czymś ekscytującym, dającym możliwość samorealizacji, stawiającym wyzwania, a zarazem czymś bardzo osobistym, własnym. Mówiła o swojej aktywności w PTH, o akcji porządkowania w rejonie łódzkim zapomnianych cmentarzy z czasów I wojny światowej, o swojej pasji do rekonstrukcji historycznych i do koni. Kończąc, w serdeczny sposób podziękowała prezesowi PTH – prof. K. Mikulskiemu, współpracownikom z OŁ tego stowarzyszenia, w szczególności prof. Alicji Szymczak i prof. Janowi Szymczakowi, autorom tekstów do księgi jubileuszowej, członkom grupy rekonstrukcyjnej „Żelazny Orzeł”, rodzinie, przyjaciołom i kolegom. Słowa wdzięczności skierowała także do byłego senatora R. Bonisławskiego, ministra W. Tomaszewskiego, dyrektora MTN – J. Wawrzynkiewicza, wreszcie do prowadzących spotkanie – prof. Z. Anusika i prof. J. Kity oraz *spiritus movens* wydarzenia – dr M. Karkochy.


Ostatnim punktem programu było wręczenie Jubilatce i zaproszonym gościom specjalnie przygotowanego, 110. zeszytu serii wydawniczej „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” pt. *Studia z dziejów Europy i Stanów Zjednoczonych w XVIII–XIX wieku*<sup>4</sup>, który dedykowany został Jolancie A. Daszyńskiej. Znalazły

<sup>4</sup> *Studia z dziejów Europy i Stanów Zjednoczonych w XVIII–XIX wieku*, red. Z. Anusik, M. Karkocha, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2022, z. 110, ss. 438.

się w nim artykuły napisane przez kolegów, przyjaciół i uczniów Pani Profesor, dotyczące głównie zagadnień amerykańskich, ale także różnorodnych kwestii z zakresu dziejów powszechnych i Polski w XVIII–XX stuleciu. Nie zabrakło również tekstów z historii wojskowości, co odzwierciedla szerokie spektrum zainteresowań badawczych Jolanty A. Daszyńskiej. Całość poprzedzona została częścią wstępną, zawierającą charakterystykę sylwetki naukowej Jubilatki, bibliografię Jej publikacji za lata 1984–2021 oraz wykaz prac doktorskich, magisterskich i licencjackich przygotowanych pod kierunkiem Pani Profesor, nadto list gratulacyjny preza OŁ PTH, prof. J. Kity. W części zasadniczej tomu zamieszczono 17 studiów w układzie chronologicznym, a na ostatnich stronach galerię zdjęć Jolanty A. Daszyńskiej.

Po spotkaniu zebrani na sali goście, oczekujący w długiej kolejce, mogli złożyć gratulacje i życzenia na ręce Pani Profesor. Była też okazja do zrobienia pamiątkowych fotografii czy uzyskania autografu w księdze jubileuszowej. Na zakończenie odbyła się uroczysta kolacja.

Profesor Jolancie A. Daszyńskiej gratulujemy tego pięknego, podwójnego jubileuszu i życzymy Jej zdrowia, spełnienia marzeń oraz dalszych sukcesów na niwie naukowej i prywatnej.

MAŁGORZATA KARKOCHA  
UNIWERSYTET ŁÓDZKI / UNIVERSITY OF LODZ  
 <https://orcid.org/0000-0002-7747-949X>

## Bibliografia

### OPRACOWANIA

- Anusik Z., Karkocha M., *Profesor Jolanta A. Daszyńska – sylwetka badaczki*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2022, z. 110, s. 9–15. <https://doi.org/10.18778/0208-6050.110.02>
- Daszyńska J.A., „Walcząca” Prezes, „Rocznik Łódzki” 2017, t. LXVI, s. 93–110. *Główno. Dzieje miasta*, red. M. Nartonowicz-Kot, Łódź 2010.
- Kutno poprzez wieki*, red. J. Szymczak, t. I–II, Kutno–Łódź 2011.
- Sieradz: dzieje miasta do 1793 roku*, red. Z. Anusik, Łódź–Sieradz 2014.
- Sieradz: dzieje miasta od 1939 roku*, red. K. Lesiakowski, Łódź–Sieradz 2014.
- Sieradz: dzieje miasta w latach 1793–1939*, red. J. Kita, M. Nartonowicz-Kot, Łódź–Sieradz 2014.

*Studia z dziejów Europy i Stanów Zjednoczonych w XVIII–XIX wieku*, red. Z. Anusik, M. Karkocha, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica” 2022, z. 110, ss. 438, <https://czasopisma.uni.lodz.pl/historica/issue/view/1242/661> (dostęp: 25 I 2023).

*Wieluń: monografia miasta*, red. A. Szymczak, t. I (*Wieluń: dzieje miasta do 1792*), Łódź–Wieluń 2011.

*Wieluń: monografia miasta*, red. A. Szymczak, t. II (*Wieluń: dzieje miasta 1793–1945*), Łódź–Wieluń 2008.

*Wieluń: monografia miasta*, red. A. Szymczak, t. III (*Wieluń: dzieje miasta 1945–1989*), Łódź–Wieluń 2009.

---

#### NOTKA O AUTORCE

**Dr hab. Małgorzata Karkocha** – adiunkt w Katedrze Historii Nowożytnej, w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego. Sekretarz czasopisma „Przegląd Nauk Historycznych” i serii wydawniczej „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica”. Członek Rady Naukowej ukraińskiego pisma „Konsensus”.

**Zainteresowania naukowe:** historia nowożytna powszechna XVI–XVIII w., dzieje kultury i sztuki XVI–XVIII w., Francja w dobie Wielkiej Rewolucji (1789–1799), prasa okresu stanisławowskiego, epigrafika, kampanologia.



małgorzata.karkocha@uni.lodz.pl



<https://doi.org/10.18778/1644-857X.22.01.15>

## Jubileusz 65. urodzin Profesora Zbigniewa Anusika Łódź, 16 grudnia 2022 roku

Profesor Zbigniew Anusik (ur. 1957) jest znanym i cenionym badaczem dziejów nowożytnych Polski i powszechnych, wybitnym specjalistą w zakresie spraw szwedzkich w XVII i XVIII stuleciu. W kręgu zainteresowań naukowych Pana Profesora pozostają także: historia Francji w okresie Wielkiej Rewolucji, elity dawnej Rzeczypospolitej, struktura własności ziemskiej w Polsce XVII w., historia dyplomacji polskiej i powszechnej XVIII w., a ostatnio głównie genealogia polskich rodzin szlacheckich od XVI do XVIII w. Ten pochodzący z Łodzi historyk całe swoje zawodowe życie związał z Uniwersytetem Łódzkim (dalej: UŁ) – tu przeszedł wszystkie szczeble swojej kariery naukowej, uzyskując w 1990 r. stopień naukowy doktora, w 2001 r. doktora habilitowanego (na podstawie rozprawy *Dyplomacja szwedzka wobec kryzysu monarchii we Francji w latach 1787–1792*), dwa lata później stanowisko profesora nadzwyczajnego UŁ, wreszcie w 2007 r. tytuł naukowy profesora nauk humanistycznych i stanowisko profesora zwyczajnego. Zbigniew Anusik przez szereg lat piastował wiele ważnych funkcji administracyjnych, dydaktycznych i organizacyjnych w łódzkiej *Almae Materis*, będąc najpierw pełnomocnikiem dyrektora Instytutu Historii (dalej: IH) ds. dydaktycznych (w latach 1999–2002), następnie prodziekanem ds. nauczania na Wydziale Filozoficzno-Historycznym (2002–2008), dyrektorem IH (2005–2008), w końcu dziekanem tego Wydziału przez dwie kadencje (2008–2016). Ponadto od 2006 r. kieruje Katedrą Historii Nowożytnej Polski i Krajów Nadbałtyckich UŁ, przemianowaną w 2011 r.

na Katedrę Historii Nowożytnej. Mimo pełnienia tak rozlicznych funkcji Jubilat może poszczycić się imponującym wręcz dorobkiem naukowym, liczącym niemal 250 publikacji (w tym siedem książek autorskich)<sup>1</sup>. Dodać należy, że Z. Anusik jest pomysłodawcą i współtwórcą (wraz z prof. Albinem Głowackim) wydawanego od 2002 r. przez IH UŁ półrocznika „Przegląd Nauk Historycznych”, jak również redaktorem naczelnym czasopisma „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Historica”.

Pragnąc uhonorować osiągnięcia Pana Profesora na polu naukowym, administracyjnym i organizacyjnym, pracownicy kierowanej przez niego katedry, już po raz drugi, przygotowali dlań pamiątkowy tom zatytułowany „*Verba volant, scripta manent*”, wydany nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego<sup>2</sup>. Uroczyste wręczenie książki, połączone z jubileuszem 65. urodzin Zbigniewa Anusika, odbyło się 16 grudnia 2022 r. w gmachu IH UŁ. W spotkaniu wzięli udział: prorektor ds. nauk i zastępca rektora, prof. dr hab. Zbigniew Kmiecik, dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ, prof. dr hab. Maciej Kokoszko, pełniący obowiązki dyrektora IH UŁ dr hab. prof. UŁ Anna Kowalska-Pietrzak, przedstawiciele Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historycznego (PTH) z prof. dr hab. Krzysztofem Mikulskim na czele, władze łódzkiego Oddziału tego stowarzyszenia, w Zarządzie którego zasiada prof. Z. Anusik, licznie reprezentowani pracownicy Wydziału, autorzy tekstów do książki jubileuszowej, wreszcie doktoranci, przyjaciele i rodzina Pana Profesora.

<sup>1</sup> Jego rozprawa habilitacyjna oraz biografie władców Szwecji – Gustawa II Adolfa i Karola XII – zyskały szczególne uznanie w środowisku historyków. Por. Z. Anusik, *Dyplomacja szwedzka wobec kryzysu monarchii we Francji w latach 1787–1792*, Łódź 2000; idem, *Gustaw II Adolf*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1996 (wyd. 2 popr.: Wrocław 2009); idem, *Karol XII*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2006.

<sup>2</sup> „*Verba volant, scripta manent*”. *Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Zbigniewowi Anusikowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. M. Karkocha, P. Robak, Łódź 2022, ss. 696, [https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/wp-content/uploads/2022/12/Karkocha-i-in.\\_Verba-volant-.pdf](https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/wp-content/uploads/2022/12/Karkocha-i-in._Verba-volant-.pdf) (dostęp: 20 III 2023). Pierwsza (dwutomowa) księga jubileuszowa ukazała się w 2017 r. nakładem tego samego wydawnictwa: *Sic erat in votis* [1]. *Studia i szkice ofiarowane Profesorowi Zbigniewowi Anusikowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin. Rzeczpospolita w czasach nowożytnych*, red. M. Karkocha, P. Robak, Łódź 2017, ss. 504; *Sic erat in votis* [2]. *Studia i szkice ofiarowane Profesorowi Zbigniewowi Anusikowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin. Europa i świat w czasach nowożytnych*, red. eorundem, Łódź 2017, ss. 400.

Uroczystość otworzyły prof. dr hab. Jolanta A. Daszyńska i dr Małgorzata Karkocha z Katedry Historii Nowożytnej UŁ, które powitały serdecznie dostojnego Jubilata, zaproszonych gości oraz wszystkich zgromadzonych na sali. Doktor M. Karkocha przybliżyła pokrótce cel spotkania i zaprezentowała dedykowaną Panu Profesorowi księgę. Składa się ona z 21 artykułów dotyczących różnorodnej problematyki z zakresu historii Rzeczypospolitej i dziejów powszechnych, chronologicznie obejmujących okres od XVI do początku XX w., zasadniczo jednak umiejscowionych w epoce nowożytnej. Na jej kartach znalazły odzwierciedlenie wydarzenia polityczne i militarne, społeczne, gospodarcze, nie zabrakło również studiów związanych z prasoznawstwem, dyplomacją, kulturą i obyczajowością. Artykuły poprzedzone zostały częścią wstępną, zawierającą refleksje i wspominki dotyczące Pana Profesora, napisane przez Jego przyjaciół, współpracowników i doktorantów. To niezwykle oryginalny element, niespotykany nigdzie indziej w tego typu wydawnictwach. Zamieszczono tu także tradycyjną *Tabulę gratulatoria* oraz wykaz publikacji Jubilata, obejmujący łącznie 247 pozycji drukowanych. W dalszej części wystąpienia dr M. Karkocha podziękowała recenzentom za trud i czas włożony w przygotowanie recenzji wydawniczych, a autorom tekstów za nadesłanie do druku publikacji. Wyraziła też wdzięczność dr Joannie Apanowicz, która wykonała projekt okładki i skład książki. Poinformowała wreszcie, że dedykowany Panu Profesorowi tom ukaże się na stronie Wydawnictwa UŁ w Otwartym Dostępie (*Open Access*), co niewątpliwie przyczyni się do zwiększenia grona czytelników i liczby cytowań poszczególnych artykułów. Na zakończenie wyraziła opinię, że powstał niezwykle wartościowy tom, który ma szansę na dłużej zaistnieć w obiegu naukowym.

W dalszej części spotkania nastąpiły życzenia i gratulacje dla Jubilata. W imieniu władz UŁ głos zabrali: prorektor ds. nauki, prof. Z. Kmiecik, dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego, prof. M. Kokoszko oraz dyrektor IH, prof. A. Kowalska-Pietrzak. Następnie przemówili przedstawiciele różnych ośrodków naukowych: prezes PTH, prof. K. Mikulski, dyrektor IH Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (UWM), dr hab. prof. UWM Andrzej Korytko, dyrektor Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego (UWr), dr hab. prof. UWr Filip Wolański, zastępca dyrektora IH Uniwersytetu Śląskiego (UŚ), dr hab. prof. UŚ Dariusz Rolnik oraz dr hab. prof. UJ Adam Perłakowski, występujący w imieniu



1. Dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ, prof. dr hab. Maciej Kokoszko składający gratulacje i życzenia Jubilatowi. Fot. Mateusz Kowalski



2. Pracownicy Katedry Historii Nowożytnej UŁ wręczają książkę jubileuszową prof. Z. Anusikowi. Fot. Mateusz Kowalski



**3.** Obecni na uroczystości pracownicy Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ (od prawej na pierwszym planie: dr Tomasz Pietras, prof. dr hab. Krzysztof Lesiakowski oraz dr Paweł Filipczak). Fot. Mateusz Kowalski



**4.** Muzyczna gwiazda wieczoru – Kasia Nova  
Fot. Małgorzata Karkocha

krakowskiego środowiska historycznego. Reprezentująca Akademię Sztuki Wojennej w Warszawie dr Katarzyna Stelmasiak wręczyła Panu Profesorowi pamiątkowy medal tej uczelni.

Z kolei zaprezentowano dwa krótkie filmy – sondę przeprowadzoną wśród studentów IH UŁ na temat Pana Profesora i prowadzonych przez Niego zajęć, oraz filmik retrospektywny ukazujący Jubilat na niwie prywatnej i zawodowej, które na prośbę organizatorów zostały przygotowane przez studenta historii i ambasadora #UniLodz na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UŁ – Mateusza Pietrasa. Spotkały się one z życzliwym przyjęciem i wywołały uśmiech na twarzy Bohatera wieczoru oraz obecnych na sali gości. Wisienką na torcie stał się występ muzyczny popularnej piosenkarki Kasi Novy.

Po części artystycznej przyszedł czas na *clou* programu – wręczenie pamiątkowego tomu prof. Z. Anusikowi, autorom tekstów i zaproszonym gościom, po czym krótko przemówił Jubilat. Wyraził On radość ze spotkania i obecności na nim tak wielu gości. Cieszył się z faktu, że wzięli w nim udział nie tylko pracownicy Wydziału Filozoficzno-Historycznego UŁ, ale także badacze z innych ośrodków akademickich. Złożył podziękowania władzom uczelni za wsparcie i życzliwość, a pracownikom kierowanej przez siebie jednostki za zorganizowanie jubileuszu i przygotowanie księgi. W sposób szczególny podziękował inicjatorce całego przedsięwzięcia dr M. Karkosze.

Zamykając uroczystość, prowadzące podziękowały władzom uczelni za dofinansowanie zarówno organizacji wydarzenia, jak i druku publikacji. Zapowiedziały też przygotowanie za lat pięć kolejnej, trzeciej już księgi jubileuszowej ofiarowanej Panu Profesorowi. Po spotkaniu była jeszcze chwila na wręczenie Jubilatowi kwiatów i zrobienie sobie pamiątkowej fotografii, po czym wszyscy udali się na bankiet.

Profesorowi Zbigniewowi Anusikowi serdecznie gratulujemy tego pięknego jubileuszu i życzymy mu zdrowia, dalszych sukcesów naukowych oraz wielu jeszcze ciekawych książek i artykułów.

## Bibliografia

### OPRACOWANIA

- Anusik Z., *Dyplomacja szwedzka wobec kryzysu monarchii we Francji w latach 1787–1792*, Łódź 2000.
- Anusik Z., *Gustaw II Adolf*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1996.
- Anusik Z., *Gustaw II Adolf*, wyd. 2 popr., Wrocław 2009.
- Anusik Z., *Karol XII*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2006.
- Sic erat in votis* [1]. *Studia i szkice ofiarowane Profesorowi Zbigniewowi Anusikowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin. Rzeczpospolita w czasach nowożytnych*, red. M. Karkocha, P. Robak, Łódź 2017.
- Sic erat in votis* [2]. *Studia i szkice ofiarowane Profesorowi Zbigniewowi Anusikowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin. Europa i świat w czasach nowożytnych*, red. M. Karkocha, P. Robak, Łódź 2017.
- „*Verba volant, scripta manent*”. *Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Zbigniewowi Anusikowi w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. M. Karkocha, P. Robak, Łódź 2022, [https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/wp-content/uploads/2022/12/Karkocha-i-in.\\_Verba-volant-.pdf](https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/wp-content/uploads/2022/12/Karkocha-i-in._Verba-volant-.pdf) (dostęp: 20 III 2023).

### NOTKA O AUTORCE

**Dr hab. Małgorzata Karkocha** – adiunkt w Katedrze Historii Nowożytnej, w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego. Sekretarz czasopisma „Przegląd Nauk Historycznych” i serii wydawniczej „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica”. Członek Rady Naukowej ukraińskiego pisma „Konsensus”.

**Zainteresowania naukowe:** historia nowożytna powszechna XVI–XVIII w., dzieje kultury i sztuki XVI–XVIII w., Francja w dobie Wielkiej Rewolucji (1789–1799), prasa okresu stanisławowskiego, epigrafika, kampanologia.



malgorzata.karkocha@uni.lodz.pl





## Contents

---

### ARTICLES, STUDIES AND DISSERTATIONS

Agnieszka Bartnik, Plants of the <i>Amaryllidaceae</i> Family in Roman Veterinary Medicine. Part 1: The Leeks ( <i>Allium porrum</i> L.) .....	9
Sławomir Bralewski, “Terrible Diseases” Spreading Among the Romans in <i>Res Gestae</i> by Ammianus Marcellinus .....	29
Zbigniew Anusik, The Family and Property of Stefan (d. 1629) and Marcjanna Koniczowski née Daniłowicz (d. 1646). A Study of the History of Przecław Line of the Koniczowski Family, Pobóg Coat of Arms .....	49
Urszula Kicińska, “Trusting Me with the Interests of the Late Lord and Lady Benefactors Has Been Proven...”. The Collaboration of Court Officials with Katarzyna Kossakowska née Potocka (1722–1803), the Wife of the Castellan of Kamień .....	79
Krzysztof Łatawiec, Yulia Kiselyova, Functioning of the Customs Administration of the Kingdom of Poland in Russia in 1914–1917 (until the Fall of the Romanov Monarchy) .....	107
Michał Norbert Faszczka, The Birth of the “Polish School” of Military History and Ancient Warfare. In Search of a Research Identity (Part 2) .....	135
Volodymyr Komar, Adam Szymanowicz, Free Cossacks and the Second Polish Republic .....	169
Liudmyła Vovchuk, The Diplomatic Corps of German Consulates in Soviet Ukraine (1922–1938) .....	205

### MINOR WORKS AND MATERIALS

Yanko M. Hristov, Writing at the Emperor’s Behest: A Remark on Theodore Daphnopates’ Correspondence to Bulgarian Tsar Symeon I the Great (893–927) .....	233
Tetiana Kuznets, Olha Skus, Olha Lisovska, Official Statistics and the Colleges for the Orthodox Clergy Daughters in the Late 19 <sup>th</sup> – Early 20 <sup>th</sup> Centuries .....	251

---

**REVIEW ARTICLES AND REVIEWS**

- Radosław Żurawski vel Grajewski, In Defence of Own Identity – the Inhabitants of Podolia Struggling with the Russian Empire in the 19<sup>th</sup> Century – on the Sidelines of Jarosław Sumyszyn's Book (Rev.: Jarosław Sumyszyn, *Pol's'ka identyčnist' ta rosij's'ke samoderżawstwo. Podil's'kyj zriž*, Drukarnia „RUTA”, Kam'ianec'-Podil's'kyj 2022, pp. 303) ..... 275
- Andrzej Krysiak, *Skierniewicki 18 Pułk Piechoty 1918–1939*, Miejska Biblioteka Publiczna im. Władysława Stanisława Reymonta w Skierniewicach, Skierniewice 2018, pp. 425 (Artur Kuprianis) ..... 295

**ACADEMIC CHRONICLE**

- Report on the Scientific Conference *Power and Policy in Early Modern Times. The State and the Church*, Łódź, 28–29 September 2022 (Magdalena Makówka) ..... 307
- Double Jubilee of Professor Jolanta A. Daszyńska, 2 December 2022 (Małgorzata Karkocha) ..... 313
- Jubilee of the 65<sup>th</sup> Anniversary of the Birth of Professor Zbigniew Anusik, 16 December 2022 (Małgorzata Karkocha) ..... 321

---

**INHALT**


---

**AUFSÄTZE, STUDIEN, ARTIKEL**

- Agnieszka Bartnik, Pflanzen der Familie *Amaryllidaceae* in der römischen Veterinärmedizin. Teil 1: Lauch (*Allium porrum* L.) ..... 9
- Sławomir Bralewski, »Schreckliche Krankheiten«, die sich nach Ansicht von Ammianus Marcellin unter den Römern ausbreiten ..... 29
- Zbigniew Anusik, Familie und Besitz von Stefan (gest. 1629) und Marcjanna geb. Daniłowicz (gest. 1646) Koniecpolski. Eine Studie über die Geschichte aus der Przeclaw-Linie der Koniecpolski Familie des Pobóg Wappens ..... 49
- Urszula Kicińska, »Zaufanie mi w interesach śp. JW. Państwa i Dobroziejstwa było wypróbowane...«. Zusammenarbeit der Hofbeamter mit Katarzyna Kossakowska geb. Potocka (gest. 1803), Kastellanin von Kamień ..... 79
- Krzysztof Latawiec, Yulia Kiselyova, Die Tätigkeit der Zollerwaltung des Königreichs Polen in Russland in den Jahren 1914–1917 (bis zu Sturz der Romanow Monarchie) ..... 107

Michał Norbert Faszczka, Die Geburt der »polnischen Schule« der Militärgeschichte und des antiken Militärs. Auf der Suche nach der Forschungsidentität (Teil 2) .....	135
Volodymyr Komar, Adam Szymanowicz, Freies Kosakentum und die Zweite Polnische Republik .....	169
Liudmyła Vovchuk, Diplomatisches Korps der deutschen Konsulate in der Sowjetukraine (1922–1938) .....	205

### MATERIALIEN

Yanko M. Hristov, Schreiben im Auftrag des Kaisers: Notizen zu Theodore Daphnopats Korrespondenz mit dem bulgarischen Zaren Simeon I. der Großen (893–927) .....	233
Tetiana Kuznets, Olha Skus, Olha Lisovska, Schulen für Töchter orthodoxer Geistlicher an der Wende vom 19. Zum 20. Jahrhundert laut amtlicher Statistik .....	251

### BUCHBESPRECHUNGEN UND REZENSIONEN

Radosław Żurawski vel Grajewski, Zur Verteidigung der eigenen Identität – der Kampf der Podolier im 19. Jahrhundert mit dem Russischen Reich – am Rande von Jarosław Sumyszuns Buch (Rez.: Jarosław Sumyszyn, <i>Poľ's'ka identyčnyšt' ta rosij's'ke samoderžawstwo. Podil's'kuj zriz</i> , Drukarnia „RUTA“, Kam'ianec'-Podil's'kyj 2022, ss. 303) .....	275
Andrzej Krysiak, <i>Skierniewicki 18 Pułk Piechoty 1918–1939</i> , Miejska Biblioteka Publiczna im. Władysława Stanisława Reymonta w Skierniewicach, Skierniewice 2018, ss. 425 (Artur Kuprianis) .....	295

### WISSENSCHAFTLICHE CHRONIK

Bericht von der wissenschaftlichen Tatung <i>Macht und Politik in der Neuzeit. Staat und Kirche</i> , Łódź, 28.–29. September 2022 (Magdalena Makówka) .....	307
Doppeljubiläum von Professor Jolanta A. Daszyńska, Łódź, 2. Dezember 2022 (Małgorzata Karkocha) .....	313
Der 65. Geburtstag von Professor Zbigniew Anusik, Łódź, 16. Dezember 2022 (Małgorzata Karkocha) .....	321

---

**TABLE DES MATIÈRES**


---

**LES ARTICLES, ÉTUDES ET DISSERTATIONS**

Agnieszka Bartnik, Plantes de la famille des Amaryllidacées en médecine vétérinaire romaine. Partie 1: Poireaux ( <i>Allium porrum</i> L.) .....	9
Sławomir Bralewski, Les « affreuses maladies » qui règnent chez les Romains selon Ammien Marcellin .....	29
Zbigniew Anusik, La famille et la propriété de Stefan Koniecpolski (mort en 1629) et de Marcjanna Koniecpolski née Daniłowicz (morte en 1646). Une étude sur l'histoire de la lignée Przeclaw de la famille Koniecpolski des armoiries Pobóg .....	49
Urszula Kicińska, „Zaufanie mi w interesach śp. JW. Państwa i Dobrodziejstwa było wypróbowane...”. La coopération des fonctionnaires de la cour avec Catherine Kossakowska née Potocki (morte en 1803), épouse de châtelain de Kamień .....	79
Krzysztof Latawiec, Yulia Kiselyova, Le fonctionnement de l'administration douanière du Royaume de Pologne en Russie dans les années 1914–1917 (jusqu' à la chute de la monarchie des Romanov) .....	107
Michał Norbert Faszczka, La naissance de « l'école polonaise » d'histoire militaire et militaire antique. À la recherche de l'identité de la recherche (partie 2) .....	135
Volodymyr Komar, Adam Szymanowicz, Les Cosaques libres et deuxième République polonaise .....	169
Liudmyla Vovchuk, Le corps diplomatique des consulats allemands en Ukraine soviétique (1922–1938) .....	205

**LES PETITS TRAVAUX ET MATERIAUX**

Yanko M. Hristov, En écrivant à l'ordre de l'Empereur: Les commentaires sur le sujet de la correspondance de Théodore Dafnopat avec le tsar bulgare Siméon Ier le Grand (893–927) .....	233
Tetiana Kuznets, Olha Skus, Olha Lisovska, Les collèges pour filles du clergé orthodoxe au tournant des XIX <sup>e</sup> et XX <sup>e</sup> siècles selon les statistiques officielles .....	251

**LES ARTICLES CRITIQUES ET COMPTES-RENDUES**

Radosław Żurawski vel Grajewski, Pour la défense de leur propre identité – la lutte du XIX <sup>e</sup> siècle des Podoliens contre l’empire russe – en marge du livre de Jarosław Sumyszyn (Rec.: Jarosław Sumyszyn, <i>Pol’ska idyntychnist’ ta rosij’s’ke samoderżawstwo. Podil’s’kyj zryz</i> , Drukarnia „RUTA”, Kam’ianec’-Podil’s’kyj 2022, ss. 303) .....	275
Andrzej Krysiak, <i>Skierniewicki 18 Pułk Piechoty 1918–1939</i> , Miejska Biblioteka Publiczna im. Władysława Stanisława Reymonta w Skierniewicach, Skierniewice 2018, ss. 425 (Artur Kuprianis) .....	295

**LA CHRONIQUE SCIENTIFIQUE**

Le rapport de la conférence scientifique: <i>Le pouvoir et la politique dans les temps modernes. L’État et l’Église</i> , Łódź, 28–29 septembre 2022 (Magdalena Makówka) .....	307
Le double jubilé du professeur Jolanta A. Daszyńska, Łódź, 2 décembre 2022 (Małgorzata Karkocha) .....	313
Le jubilé du 65 <sup>e</sup> anniversaire du professeur Zbigniew Anusik, Łódź, 16 décembre 2022 (Małgorzata Karkocha) .....	321

**СОДЕРЖАНИЕ****ИССЛЕДОВАНИЯ И СТАТЬИ**

Агнешка Бартник, Растения семейства <i>Amaryllidaceae</i> в римской ветеринарии. Часть 1: Лук-порей ( <i>Allium porrum</i> L.) .....	9
Славомир Бралевски, «Ужасные болезни», распространяющиеся среди римлян с точки зрения Аммиана Марцеллина .....	29
Збигнев Анусик, Семья и имущество Стефана (ум. 1629) и Марьянны, урожденной Данилович (ум. 1646), Конецпольских. Исследование по истории линии Пшецлавской из рода Конецпольских герба Побог .....	49
Уршула Кициньска, «Доверие мне в интересах блаженной памяти ясно-вельможных господ и благодетелей было опробовано...». Сотрудничество придворных чиновников с Катажиной Коссаковской, урожденной Потоцкой (ум. 1803), кастеляншой Каменьской .....	79
Кшиштоф Ляатавец, Юлия Киселёва, Функционирование таможенной администрации Царства Польского в России в 1914–1917 годах (до падения монархии Романовых) .....	107

Михал Норберт Фаща, Рождение «польской школы» военной истории и древнее военное дело. В поисках исследовательской идентичности (Часть 2) .....	135
Володимир Комар, Адам Шиманович, Вольное казачество и II Речь Посполитая .....	169
Людмила Вовчук, Дипломатический корпус консульств Германии в Советской Украине (1922–1938) .....	205

### НЕБОЛЬШИЕ РАБОТЫ И МАТЕРИАЛЫ

Янко М. Христов, Написание по приказу императора: Заметки о переписке Феодора Дафнопата болгарскому царю Симеону I Великому (893–927) .....	233
Татьяна Кузнец, Ольга Скус, Ольга Лисовская, Училища для дочерей православных священнослужителей на рубеже XIX–XX веков по официальной статистике .....	251

### РЕЦЕНЗИИ И ЗАМЕТКИ

Радослав Журавски вель Граевски, В защиту собственной идентичности – борьба подолян с Российской империей в XIX веке – на полях книги Ярослава Сумьшина (Рец.: Ярослав Сумьшин, <i>Польська ідентичність та російське самодержавство. Подільський зріз</i> , Друкарня „РУТА”, Кам’янець-Подільський 2022, ss. 303 .....	275
Andrzej Krysiak, <i>Skierniewicki 18 Pułk Piechoty 1918–1939</i> , Miejska Biblioteka Publiczna im. Władysława Stanisława Reymonta w Skierniewicach, Skierniewice 2018, ss. 425 (Артур Куприанис) .....	295

### НАУЧНАЯ ХРОНИКА

Отчёт о научной конференции <i>Власть и политика в новое время. Государство и церковь</i> , Лодзь, 28–29 сентября 2022 г. (Магдалена Макувка) .....	307
Двойной юбилей профессор Иоланты А. Дашиńskiej, Лодзь, 2 декабря 2022 г. (Малгожата Каркоха) .....	313
Юбилей 65-летия профессора Збигнева Анусика, Лодзь, 16 декабря 2022 г. (Малгожата Каркоха) .....	321



Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.11132.23.0.C

Ark. druk. 21,0

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A

[www.wydawnictwo.uni.lodz.pl](http://www.wydawnictwo.uni.lodz.pl)

e-mail: [ksiegarnia@uni.lodz.pl](mailto:ksiegarnia@uni.lodz.pl)

tel. 42 635 55 77